

POLSKA

2
0
1
5



Network Poland

Global Compact

Yearbook



GLOBAL COMPACT

YERBOOK 2015

10 ZASAD UN GLOBAL COMPACT

PRAWA CZŁOWIEKA:

- 01 _____ firmy powinny: przestrzegać i wspierać ochronę międzynarodowo uznanych praw człowieka oraz
- 02 _____ eliminować wszelkie przypadki łamania praw człowieka przez firmę

STANDARDY PRACY:

- 03 _____ firmy powinny: popierać wolność zrzeszania się i w praktyce uznawać prawo do zbiorowych negocjacji
- 04 _____ wspierać eliminację wszelkich form niewolnictwa i pracy przymusowej
- 05 _____ przyczyniać się do faktycznego zniesienia pracy dzieci oraz
- 06 _____ przeciwdziałać dyskryminacji w sferze zatrudnienia

OCHRONA ŚRODOWISKA:

- 07 _____ firmy powinny wspierać zapobiegawcze podejście do problemów środowiska naturalnego
- 08 _____ podejmować inicjatywy propagujące większą odpowiedzialność środowiskową oraz
- 09 _____ wspierać rozwój i upowszechnianie technologii przyjaznych środowisku

PRZECIWDZIAŁANIE KORUPCJI:

- 10 _____ firmy powinny przeciwdziałać korupcji we wszystkich jej formach, w tym łapówkarstwu i wymuszeniom



Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny ONZ

”

To co było prostym wezwaniem do podjęcia działań stało się globalną siłą napędową zmieniającą świat na lepsze.

Wielu racjonalnie myślących obserwatorów obawiało się, że Organizacja Narodów Zjednoczonych przeliczyła się, stawiając sobie za cel zmobilizowanie międzynarodowego świata biznesu do przyjęcia uniwersalnych zasad.

Ale stało się:

Global Compact to obecnie ponad 8000 firm z całego świata, które zobowiązują się do prowadzenia działalności biznesowej w sposób odpowiedzialny, w zgodzie z uniwersalnymi zasadami praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska oraz walki z korupcją.

Mamy tysiące dynamicznych partnerów spoza środowiska biznesowego – przedstawicieli administracji publicznej, społeczeństwa obywatelskiego oraz organizacji pracowniczych. Inwestorzy oraz naukowcy są także zaangażowani. Global Compact obejmuje swym zasięgiem zarówno kraje rozwinięte jak i rozwijające się, zrzeszając sygnatariuszy ze 170 krajów i posiadając swoje placówki w 100 krajach świata.

A co najważniejsze, inicjatywa ma pozytywny wpływ na rozwiązywanie kluczowych problemów, z którymi ludzkość się obecnie zmagą, poczynając od zmian klimatycznych po równouprawnienie kobiet, od problemów związanych z wodą do zasad dobrego rządzenia.

”

RADA PROGRAMOWA

INICJATYWY SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ GLOBAL COMPACT W POLSCE



Włodzimierz Albin – Prezes Zarządu Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.



Sebastián Arana – Dyrektor Generalny 3M Poland Sp. z o.o.



Ronald Binkofski – Dyrektor Generalny Microsoft w Polsce



Dr Henryka Bochniarz – Prezydent Konfederacji LEWIATAN



Marek Huzarewicz – Prezes Zarządu Philips Lighting Poland S.A.



Paweł Jarczewski – Prezes Zarządu Grupy Azoty S.A.



Dr Filip Kaczmarek – Wykładowca Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, b. Poseł do Parlamentu Europejskiego, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Dr Jakub Karnowski – Prezes Zarządu, Polskie Koleje Państwowe S.A.



Dr Michał Boni – Poseł do Parlamentu Europejskiego, b. Minister Administracji i Cyfryzacji, b. Minister w Kancelarii Premiera oraz b. Szef Zespołu Doradców Strategicznych Premiera



Prof. nadzw. SGH Dr hab. Halina Brdulak – Wykładowca Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, b. Kierownik Zakładu Transportu Międzynarodowego i Logistyki, b. Prezes Międzynarodowego Forum Kobiet, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Prof. dr hab. Jerzy Buzek – Poseł do Parlamentu Europejskiego, Przewodniczący Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii Parlamentu Europejskiego, b. Prezes Rady Ministrów, b. Przewodniczący Parlamentu Europejskiego



Prof. dr hab. Wojciech Cellary – Ekspert ds. elektronicznego biznesu, Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Dr Michał Kielsznia – Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska



Prof. dr hab. Michał Kleiber – Członek rzeczywisty PAN, Prezes PAN w latach 2007-2010, 2011-2014, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



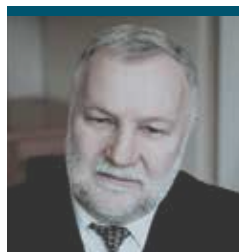
Prof. Andrzej K. Koźmiński – Prezydent Akademii im. Leona Koźmińskiego, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Prof. dr Franciszek Kubicek – Przewodniczący Rady Statystyki przy Prezesie Rady Ministrów, Dykan Wydziału Ekonomicznego Alma Mater Szkoła Wyższa, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Dr hab. Jan Chadam – Prezes Zarządu GAZ-SYSTEM S.A., Prezes Zarządu Polskie LNG S.A.



Michał Drozdek – Socjolog, Ekspert, Instytut Paderewskiego, Pracownik Najwyższej Izby Kontroli



Jarosław Duda – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, Pełnomocnik Rządu ds. osób niepełnosprawnych



Andreas Gietl – Dyrektor Generalny BASF Polska Sp. z o.o.



Prof. dr hab. Barbara Kudrycka – Posłanka do Parlamentu Europejskiego, b. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Dominika Kulczyk – Założycielka i Prezes Kulczyk Foundation, Założycielka i Wiceprezes Green Cross Poland, Członek Rady Nadzorczej Kulczyk Investments, Wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Współzałożycielka Grupy Firm Doradczych Values



Dr Jerzy Kwieciński – Prezes Zarządu Fundacji Europejskie Centrum Przedsiębiorczości, b. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego



Jerzy Langer – Prezes Zarządu Wrocławskiego Centrum Badań EIT+



Prof. dr hab. Anna Giza-Poleszczuk – Proroktor ds. rozwoju i polityki finansowej Uniwersytetu Warszawskiego, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Harm Goossens – Dyrektor Generalny Unilever w regionie Europy Środkowo-Wschodniej



Janusz Górski – Prezes DB Schenker Sp. z o.o.



Prof. dr hab. Danuta Maria Hübner – Posłanka Parlamentu Europejskiego, Przewodnicząca Komisji Spraw Konstytucyjnych Parlamentu Europejskiego



Dr Andrzej Malinowski – Prezydent Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej



Dr Simona Marinescu – Dyrektor Development Impact Group w biurze ds. Polityki i Wsparcia Programów, UNDP Nowy Jork



Krzysztof Michalski – Dyrektor Generalny Diageo Polska Sp. z o.o.



Dr Kálmán Mizsei – Szef misji doradczej Unii Europejskiej na rzecz reformy cywilnego sektora bezpieczeństwa na Ukrainie (EUAM Ukraine), b. Dyrektor Regionalny UNDP na Europę i kraje Wspólnoty Niepodległych Państw w randze Zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ

RADA PROGRAMOWA

INICJATYWY SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ GLOBAL COMPACT W POLSCE



Adam Niewiński – Wiceprezes Zarządu, Bank Pekao S.A.



Janina Ochojska – Prezes Polskiej Akcji Humanitarnej



Paweł Olechnowicz – Prezes Zarządu Grupy LOTOS S.A.



Solange Olszewska – Założyciel Solaris Bus & Coach S.A.



Wojciech Szpil – Prezes Zarządu Totalizatora Sportowego Sp. z o.o.



Piotr Śliwicki – Prezes Grupy Ergo Hestia



Andrzej Tęsa – Prezes Zarządu ENERGA S.A.



Dr hab. inż. Herbert Wirth – Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A.



Michał Olszewski – Zastępca Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy



Prof. dr hab. Tomasz Panek – Wicedyrektor Instytutu Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Marek Plura – Posel do Parlamentu Europejskiego



Anna Potocka-Domin – Wiceprezes Business Centre Club, Dyrektor Instytutu Interwencji Gospodarczych



Henryk Wujec – b. Doradca Prezydenta RP, Ekspert ds. Innowacji Społecznych



Kamil Wyszkowski – Dyrektor Generalny Global Compact w Polsce, Przewodniczący Rady Programowej Global Compact w Polsce



Prof. Muhammad Yunus – Ekonomista, Laureat Pokojowej Nagrody Nobla, doradca Sekretarza Generalnego ONZ



Krzysztof Zanussi – Polski reżyser, scenarzysta filmowy oraz filozof



Janusz Reiter – Założyciel i Przewodniczący Rady Fundacji Centrum Stosunków Międzynarodowych, były Ambasador RP w Republice Federalnej Niemiec i Stanach Zjednoczonych



Prof. ALK dr hab. Bolesław Rok – Ekspert UNGC do spraw etyki w biznesie oraz CSR, koordynator merytoryczny Rady Programowej UNGC w Polsce, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Katarzyna Rudnicka – Prezes Zarządu VIVENG Sp. z o.o.



Mirosław Siwinski – Prezes Zarządu PCC Exol S.A.



Katarzyna Zawodna – Prezes Zarządu Skanska Property Poland Sp. z o.o.



Prof. dr hab. Tomasz Żylicz – Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, Członek Rady Naukowej Global Compact w Polsce



Przemysław Kurczewski – Prezes Zarządu EmiTel Sp. z o.o.



Dr Małgorzata Skucha – Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Simon Smith – Szef Rynku w Polsce i Krajach Bałtyckich w Nestle Polska S.A.



Anna Streżyńska – Prezes Zarządu Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej S.A.



Dr Ewa Synowiec – Dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce



United Nations Global Compact



Global Compact Network Poland

United Nations Global Compact: Zainaugurowana w 2000 roku, jest wiodącą platformą na rzecz rozwoju, implementacji oraz rozpowszechniania odpowiedzialnej i zrównoważonej polityki korporacyjnej. Wspierane przez dyrektorów i prezesów firm, UN Global Compact stara się powiązać strategiczne działania biznesu z 10 podstawowymi zasadami z zakresu praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska i przeciwdziałania korupcji. Skupia ponad 12000 firm i instytucji w 160 krajach.

Global Compact w Polsce: Zainaugurowana w 2001 roku, jest krajową siecią United Nations Global Compact. Naszą misją jest promocja oraz wspieranie implementacji 10 Zasad UN Global Compact oraz wypracowanie niezależnych, adekwatnych dla rynku polskiego działań. Global Compact w Polsce, jako jedna ze 160 sieci lokalnych UN Global Compact ma za zadanie współpracować z firmami, rządem oraz administracją publiczną i wspierać partnerów w realizacji 10 zasad UN Global Compact oraz 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju.

H.E. Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny ONZ	001
RADA PROGRAMOWA	002
Lise Kingo nową dyrektorką wykonawczą Global Compact	012
Georg Kell, Społeczna odpowiedzialność biznesu dojrzeła	014
Kofi Annan, Dokonywanie słusnych wyborów	016
Kamil Wyszowski, Rok 2015 rokiem przełomu, Global Compact w Polsce	018
Global Compact dla Zrównoważonego Rozwoju	020
15 lat Global Compact	028

NOWA ROLA BIZNESU

• Prof. Archie B. Carroll, University of Georgia, Społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR) obecnie i w przyszłości	034
• Leonardo DiCaprio, Posłaniec Pokoju ONZ, Nie możemy czekać do ostatniej chwili – wywiad	036
• Kamil Wyszowski, Mateusz Smoter, Global Compact w Polsce, Pomiar Stanu rozwoju CSR w Polsce	038
• Mirella Panek-Owsiańska, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, Kondycja CSR w Polsce	043

GLOBAL COMPACT W POLSCE I NA ŚWIECIE

• Globalne Cele Działania Lokalne	046
• Dając silne sygnały do transformacji	048
• Łukasz Kolano, Global Compact w Polsce, Przewodnik Global Compact	050
• 15 wyzwań na kolejnych 15 lat	054

ZRÓWNOWAŻONE CELE ROZWOJOWE (SDG)

• 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals, SDG)	058
• Milenijne Cele Rozwojowe – co udało się osiągnąć	059
• United Nations Private Sector Forum 2015 – rola sektora prywatnego w realizacji 17 celów zrównoważonego rozwoju	062
• Łukasz Kolano, Global Compact w Polsce, ONZ podkreśla fundamentalne znaczenie sektora prywatnego w osiąganiu nowych, globalnych celów zrównoważonego rozwoju	064
• Prof. Jeffrey D. Sachs, Earth Institute na Uniwersytecie Columbia, ONZ w 70. rocznicę powstania	066
• Dr Simona Marinescu, Development Impact Group, Kluczowa rola UN Global Compact we wdrożeniu SDG	068
• Kamil Wyszowski, Global Compact w Polsce, Cele Zrównoważonego rozwoju dla Polski	070
• Członkowie Rady Programowej Global Compact w Polsce o realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju	072
• Anna Lewandowska, Global Compact w Polsce, Global Compact a Cele Zrównoważonego Rozwoju	073
• Achim Steiner, UNEP, Silne sygnały do transformacji	074
• Hanna Gronkiewicz-Waltz, Prezydent Miasta st. Warszawy, Warszawa – zrównoważony rozwój i jakość życia	076
• Paul Polman, Unilever, Przenosząc góry	079
• Paul Bulcke, Nestlé, Od argumentów etycznych do znaczenia biznesowego	081

PROGRAM INNOWACJE BIZNES I NAUKA

• Program Innowacje – Biznes i Nauka – główne założenia	084
• Kamil Wyszowski, Global Compact w Polsce, Innowacje szansą dla rozwoju polskiej gospodarki	085
• Prof. Muhammad Yunus, Ekonomista, Laureat Pokojowej Nagrody Nobla, Doradca Sekretarza Generalnego ONZ	087
• Dr Piotr D. Moncarz, Stanford University, Innowacje mantrą zrównoważonego rozwoju	088
• Prof. dr hab. inż. Krzysztof Jan Kurzydłowski, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Państwo nie zadekretuje innowacji	091
• Bożena Lublińska-Kasprzak, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Rola PARP we wdrażaniu funduszy unijnych	093
• Dr Michał Boni, Poseł do Parlamentu Europejskiego, Duch innowacji	095
• Dr Jerzy Kwieciński, Fundacja Europejskie Centrum Przedsiębiorczości, Program Innowacje – Biznes i Nauka, Czy Polska może być innowacyjna?	097
• Wojciech Szpil, Totalizator Sportowy Sp. z o.o., Kultura najlepszą inwestycją w rozwój	099
• Dr hab. inż. Herbert Wirth, KGHM Polska Miedź S.A., Inteligentna Kopalnia – inżynierskie wyzwania	101
• Dr hab. Jan Chadam, GAZ-SYSTEM S.A., Polskie LNG S.A., Prace badawczo – rozwojowe i edukacja rynku	104
• Dr hab. Jan Chadam, GAZ-SYSTEM S.A., Polskie LNG S.A., Innowacje: nauka i biznes – program na rzecz wzmocnienia partnerstwa firm i instytucji akademickich	106

• Sebastián Arana, 3M Poland Sp. z o.o, Nauka do sedna modelu biznesowego 3M	108
• Harm Goossens, Unilever, Łączą nas wspólne cele – realizacja planu „Życie w sposób zrównoważony” firmy Unilever w Polsce	110
• Simon Smith, Nestle Polska S.A., Partnerstwo na rzecz dzieci i młodzieży	112
• Bogdan Rogala, Phillips Lightning Poland Sp. z o.o., Świet(l)ne innowacje dla zrównoważonego rozwoju	114
• Dr Konrad Maj, SWPS w Warszawie, Nauki społeczne w epoce innowacji i komercjalizacji wyników badań	116
• PROGRAM INNOWACJE: Nauka – Biznes – REFLEKSJE	119

INNOWACJE W FILANTROPII

• Kamil Wyszowski, Global Compact w Polsce, Współczesna filantropia a rozwój innowacji. Czy synergia jest możliwa?	123
• Agnieszka Libor, Fundacja LOTTO Milion Marzeń, Filantropia Korporacyjna czyli jak biznes może wpływać na rozwój społeczny	124
• Paweł Łukasiak, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Biznes rządzi światem	125

INNOWACJE A BEZPIECZEŃSTWO W SIECI

• Prof. dr hab. Wojciech Cellary, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wolność jednostki a prywatność w internecie	128
• Przemysław Kurczewski, EmiTel Sp. z o.o., Cybersecurity – bezpieczeństwo w sieci	130
• Ronald Binkofski, Microsoft w Polsce, Bezpieczeństwo w kodzie DNA	132

ODPOWIEDZIALNE INWESTYCJE

- **Katarzyna Zajdel-Kurowska**, Narodowy Bank Polski, Dyskretny urok zaufania 135
- **Dariusz Prasek**, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, Zrównoważony rozwój w podstawowym dokumencie konstytucyjnym EBOR 137
- **Martin Skancke**, PRI, Czy inwestorzy wspierają już zrównoważony rozwój? 139
- **Paweł Tamborski**, Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, GPW: kreujemy standardy ładu korporacyjnego i społecznej odpowiedzialności biznesu 141
- **Dariusz Pietrzak**, Enterprise Investors, Odpowiedzialne inwestowanie 143

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE ONZ

- **Agnieszka Chilmon**, Global Compact w Polsce, Zamówienia publiczne systemu Narodów Zjednoczonych szansą na ekspansję polskiego biznesu. 146
- **Bożena Lublińska-Kasprzak**, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Punkt Informacyjny Międzynarodowe Zamówienia Publiczne 149

PRAWA CZŁOWIEKA

- **Prof. John Ruggie**, Uniwersytet Harvard, Co dalej z Global Compact? 152
- **Dr Adam Bodnar**, Rzecznik Praw Obywatelskich, Biznes a najważniejsze wyzwania etyczne 154
- **Beata Faracik**, Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu, Etyka a prawa człowieka 156
- **Beata Ossowska-Lango**, Grupa LOTOS S.A., Etyka – droga do doskonalenia 158

- **Monika Miłowska**, Global Compact w Polsce, Prawa Człowieka 162
- **Katarzyna Zawodna**, Skanska Property Poland Sp. z o.o., Etyka w ujęciu 360° 163
- **Marek Szeib**, Auchan Polska Sp. z o.o., Etyczny i zrównoważony rozwój 165
- **Ilona Galińska-Białas**, DB Schenker Logistics w Polsce, Logistyka Fair Play. 167

Biznes i prawa człowieka. Implementacje wytycznych ONZ ds. biznesu i praw człowieka 2014-2020

- **Program Koalicja Rzeczników Etyki – główne założenia** 170
- **Olga Siedlanowska- Chałuda**, Global Compact w Polsce, Koalicja Rzeczników Etyki 172
- **Prof. ALK dr hab. Bolesław Rok**, Akademia Leona Koźmińskiego, Etyczna kultura organizacyjna 173
- **Partnerzy Global Compact o etyce w biznesie** 174
- **Członkowie Koalicji Rzeczników Etyki – refleksje** 176

PROGRAM SOLIDARNI Z UCHODŹCAMI

- **Program Solidarni z Uchodźcami – jesteśmy równi – główne założenia** 179
- **Monika Miłowska**, **Agnieszka Sochoń**, Global Compact w Polsce, Solidarni z uchodźcami, Global Compact w Polsce 180
- **The United Nations Children’s Fund (UNICEF)**, Oświadczenie na temat działań na rzecz dzieci uchodźców 181
- **António Guterres**, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych d.s. Uchodźców, Oświadczenie w sprawie kryzysu uchodźców w Europie 182

- **Katarzyna Rudnicka**, VIVENGE Sp. z o.o., Pierwsze działania w Programie „Solidarni z uchodźcami” 184
- **Piotr Oleksy**, Clue PR, Dlaczego na świecie jest dziś więcej niewolników niż kiedykolwiek w historii? 185
- **Stefan Schwarz**, Grupa ATERIMA, Handel ludźmi a praca za granicą 187

JAKOŚĆ ŻYCIA W ZDROWIU

- **Beata Balińska**, Global Compact w Polsce, Nierówności w zdrowiu wpływają w sposób zasadniczy na jakość życia 189
- **Kamil Rakocy**, Global Compact w Polsce, Skuteczne zarządzanie zdrowiem 193
- **Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia programu „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego”, trzeciego wieloletniego programu działań UE w dziedzinie zdrowia na lata 2014- 2020 (fragmenty)** 195
- **Elżbieta Kozik**, Stowarzyszenie Polskie Amazonki Ruch Społeczny, Zdrowe miejsce pracy 196
- **Ida Karpińska**, Ogólnopolska Organizacja Kwiat Kobiecości, Choroby nowotworowe ginekologiczno-onkologiczne 198
- **Dr n. med. Anna Zubrzycka-Sienkiewicz**, Reumatika -Centrum Reumatologii NZOZ, Jakość życia w chorobach reumatycznych w Polsce 200
- **Prof. Andrzej Pająk**, **dr Roman Topór-Mądry**, **dr Agnieszka Besala**, Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum, Jakość życia w chorobach układu krążenia 202
- **Magdalena Rzeszotalska**, Polpharma S.A., Przestrzeganie zaleceń terapeutycznych 204

- **Karolina Szapiro**, Grupa Sanofi w Polsce, Jakość życia a ochrona zdrowia, czyli jak stworzyć udany związek na lata 206

STANDARDY PRACY

- **Monika Miłowska**, Global Compact w Polsce, Standardy pracy fundamentem dla działań UN Global Compact 210
- **Norbert Kusiak**, OPZZ, Więcej odpowiedzialności Skarbu Państwa 211
- **Marta Matyjek**, Business Centre Club, Etyka w biznesie w kontekście praw pracowniczych 212
- **Członkowie Rady Programowej Global Compact w Polsce na temat praw pracowniczych** 213

OCHRONA ŚRODOWISKA

- **COP21: Konferencja Stron Konwencji Ramowej ONZ w sprawie Zmian Klimatycznych** 216
- **Prof. Jeffrey D. Sachs**, Earth Institute na Uniwersytecie Columbia, Współczesna Misja Lotu na Księżyc – Czyste Źródła Energii 217
- **Prof. dr hab. Jerzy Buzek**, Poseł do Parlamentu Europejskiego 220
- **Tomasz Chruszczow**, Ministerstwo Środowiska, COP21 221

BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE

- **Maria Helena Semedo**, Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Rosnące zagrożenie zmianami klimatycznymi 224
- **Paul Bulcke**, Nestle S.A., Od argumentów etycznych do znaczenia biznesowego 226
- **Paweł Jarczewski**, Grupa Azoty S.A., Mądrze i cierpliwie rozwijając biznes 228

- **Dr Zenon Pokojski, Centrum Kompetencji Puławy,**
25 lat Polskiego Rolnictwa w raporcie CK Puławy230
- **Enrico Bottero, FERRERO Polska**
Commercial Sp. z o.o., Zrównoważone
i trwale praktyki stosowane w rolnictwie232
- **Solange Olszewska, Solaris Bus & Coach S.A.,**
Problem chemizacji żywności i degradacji
środowiska naturalnego234

INICJATYWA ODPOWIEDZIALNY TRANSPORT

- **Inicjatywa Odpowiedzialny Transport**
– główne założenia236

PROGRAM ZRÓWNOWAŻONY TRANSPORT

- **Program Zrównoważony Transport 2014-2020**
– główne założenia238
- **Olga Siedlanowska-Chałuda, Global Compact**
w Polsce, Zrównoważony Transport239
- **Jan Jancewicz, Autostrada Eksploatacja S.A.,** Autostrada
Eksploatacja – lider odpowiedzialnego zarządzania
infrastrukturą drogową240
- **Dr Jakub Karnowski, Polskie Koleje Państwowe S.A.,**
Kolej na odpowiedzialny transport242
- **Katarzyna Gospodarek, BMW Group Polska Sp. z o.o.,**
Rola i odpowiedzialność przemysłu motoryzacyjnego244

PROGRAM BAŁTYK

- **Program Bałtyk 2014-2020 – główne założenia**249
- **Agnieszka Chilmon, Global Compact w Polsce,**
Region Morza Bałtyckiego transregionalnym obszarem
gospodarczym251
- **Program Bałtyk – refleksje**252

PROGRAM ŻEGLUGA ŚRÓDLĄDOWA

- **Program Żegluga Śródlądowa 2014-2020**
– główne założenia257
- **Agnieszka Chilmon, Global Compact w Polsce,**
Żegluga śródlądowa w polityce europejskiej259
- **Program Żegluga Śródlądowa – refleksje**261

PROGRAM BEZPIECZNY TRANSPORT

- **Program Bezpieczny Transport 2014-2020**
– główne założenia264
- **Olga Siedlanowska-Chałuda, Global Compact w Polsce,**
Bezpieczny Transport266
- **Krzysztof Michalski, Diageo Polska Sp. z o.o.,**
Wspólny cel: poprawa bezpieczeństwa ruchu
drogowego, Kampania „Alkohol to odpowiedzialność.
Pij rozważnie.”267
- **Program Bezpieczny Transport – refleksje**268

PROGRAM BRANDBILITY

- **Program Brandbility 2014-2020 – główne założenia**270
- **Łukasz Kolano, Global Compact w Polsce, Brandbility,**
czyli Global Compact i środowisko271
- **Maciej Krzyczkowski, Generalna Dyrekcja Ochrony**
Środowiska, Znaczenie EMAS dla branży gospodarki
odpadami272
- **Katarzyna Rudnicka, VIVENGE Sp. z o.o.,**
Czy w zarządzaniu środowiskowym stać nas
na więcej?274
- **Joanna Smolińska, Antalis Poland Sp. z o.o.,**
Zaangażowanie Antalis w odpowiedzialność
środowiskową276

- **Agnieszka Maszewska, Jet Line Sp. z o.o. Sp. k.,**
Długie życie reklamy278
- **Krzysztofa Bełz, Bank BGŻ BNP Paribas, Brandbility**
to dla Banku BGŻ BNP Paribas odpowiedzialność
wobec otoczenia280
- **Jarosław Drozd, Bioelektro Group S.A.,**
Bioelektro Group: innowacyjne gospodarowanie
odpadami odpowiedzią na cele COP21282

ENERGETYKA ROZPROSZONA

- **Andrzej Tersa, Energa S.A.,** Generacja rozproszona285

JAKOŚĆ POWIETRZA

- **Andrzej Guła, Instytut Ekonomii Środowiska,**
Konieczne regulacje dla czystego powietrza289
- **Dominika Wantuch, Gazety Wyborczej,**
Polska oddycha pyłami291

ODPOWIEDZIALNA CHEMIA

- **Andreas Gietl, BASF Polska Sp. z o.o.,**
Zrównoważany olej z nasion palmowych
– nasze zobowiązania294
- **Mirosław Siwirski, PCC Exol S.A.,** Zrównoważona
chemia – innowacje przyjazne środowisku296

PRZECIWDZIAŁANIE KORUPCJI

PROGRAM PRZECIWDZIAŁANIE SZAREJ STREFIE

- **Program Przeciwdziałanie Szarej Strefie**
– główne założenia302
- **Łukasz Kolano, Global Compact w Polsce,**
Korupcja – poważną przeszkodą
dla zrównoważonego rozwoju303
- **Krzysztof Kwiatkowski, Najwyższa Izba Kontroli,**
Kontrola NIK a szara strefa w Polsce304
- **Paweł Wojtunik, Centralne Biuro Antykorupcyjne,**
Zwalczanie szarej strefy z perspektywy CBA306
- **Dr Marek Rozkrut, Zbigniew Liptak, EY,**
Rozwiązania ograniczające szarą strefę308
- **Program Szara Strefa – refleksje**310

LISE KINGO NOWĄ DYREKTOR WYKONAWCZĄ GLOBAL COMPACT



Podczas obchodów „Global Compact +15”, Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-moon ogłosił powołanie Lisy Kingo na stanowisko Dyrektora Wykonawczej Inicjatywy. Zastąpi ona Georga Kella, który przechodzi na emeryturę jeszcze w tym roku, po 25 latach pracy dla ONZ.

Sekretarz Generalny wyraził swoją wdzięczność odchodzącemu Dyrektorowi Wykonawczemu za jego zasługi dla organizacji i oddanie wspieraniu współpracy pomiędzy sektorem prywatnym a ONZ. Zwrócił szczególną uwagę na wzorowe przywództwo Kella w tworzeniu oraz zarządzaniu UN Global Compact od czasu jego powstania w 2000 roku.

Pani Kingo, która 1 września obejmuje stanowisko, wniesie do Global Compact bogactwo doświadczeń, pasję oraz rozległą wiedzę i zrozumienie zasad przywództwa strategicznego oraz

wprowadzania w życie zasad zrównoważonego rozwoju poprzez budowanie partnerstwa z kluczowymi interesariuszami. Ostatnie piastowane przez nią stanowiska to Szefowa Departamentu, Wiceprezes oraz Członek Zarządu w Novo Nordisk od 2002 do 2014 roku. Sprawowała także funkcję Wiceprezes ds. Stosunków z Interesariuszami od 1999 do 2002 roku oraz Dyrektor ds. Środowiskowych od 1988 do 1999. Aktualnie jest Wiceprzewodniczącą Duńskiej Fundacji Przyrody jako członek zarządu Grupy Grieg Star oraz międzynarodowej organizacji pozarządowej C3 Collaboration for Health, a także Członkiem Zarządu Duńskiej Rady ds. Społecznej Odpowiedzialności Biznesu. Pani Kingo posiada licencjat ze sztuki oraz religii starożytnej Grecji z Uniwersytetu w Aarhus w Danii, licencjat z marketingu i ekonomii ze Szkoły Biznesu w Kopenhadze oraz magistra z odpowiedzialnych praktyk biznesowych z Uniwersytetu Bath w Wielkiej Brytanii.



Lise Kingo, Dyrektor Wykonawcza, United Nations Global Compact

”

Przejęcie kierownictwa nad UN Global Compact to honor i zaszczyt. Jestem od dawna oddana idei zrównoważonego rozwoju, posiadam długoletnie doświadczenie w pracy nad włączaniem globalnych wartości do strategii i praktyk biznesowych. Z entuzjazmem podchodzę do postawionego przede mną wyzwania rozwijania UN Global Compact w oparciu o silne fundamenty, co pozwoli na potwierdzenie tego, iż biznes jest katalizatorem dobrych zmian.”



SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU DOJRZEWA

Georg Kell, były Dyrektor Wykonawczy, UN Global Compact

Idea „globalnego zbioru wspólnych wartości i zasad, które nadadzą ludzką twarz światowemu rynkowi” została po raz pierwszy wyartykułowana podczas przemówienia Sekretarza Generalnego ONZ do liderów świata biznesu w 1999 roku. Były to czasy zaciętej debaty na temat globalizacji, dlatego mieliśmy nadzieję, że propagowanie uniwersalnych zasad praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska, a później także walki z korupcją będzie miało pozytywny wydźwięk. Nie mieliśmy pojęcia, że to jedno przemówienie da początek nowemu, globalnemu zrywowi.

Po tym jak powstaliśmy, w 2000 roku, było już dla nas jasne, że biznes, aby być rzeczywiście zrównoważonym, musi zmienić sposób funkcjonowania tak by działać odpowiedzialnie, angażować się społecznie, a następnie informować interesariuszy oraz świat o tej działalności. Pozostało to podstawą zobowiązań firm będących członkami Global Compact do dzisiaj. Przedsiębiorstwa zaczęły się szybko zreszać w krajowych

przedstawicielstwach. Dzisiaj, ponad 85 lokalnych oddziałów Global Compact tworzy podwaliny funkcjonowania rozległego międzynarodowego środowiska, które zgodnie przyjmuje zasady Global Compact oraz pielęgnuje współpracę pokonującą bariery językowe, granice oraz podziały.

Podczas pierwszych lat działalności Global Compact musieliśmy nauczyć się podstaw, jak chodzić i mówić. Często musieliśmy się bronić przed atakami, tłumacząc dlaczego ONZ wtrąca się w świat biznesu. Walczyliśmy z krytycyzmem, w ramach którego zarzucano nam brak skutecznych środków do tego, aby osiągnąć nasz cel. Dopiero gdy w 2004 roku wprowadzona została konieczność corocznego raportowania, a firmy zaczęły być wykreślane z listy członków za niedopełnienie tego obowiązku, sprawy zaczęły przyjmować inny obrót.

Od tego czasu byliśmy świadkami wielu wydarzeń, które okazały się być kamieniami milowymi w naszej historii.

Nowi, istotni członkowie przystąpili do naszej inicjatywy aby wspierać wysiłki propagujące zrównoważony rozwój po tym jak powołane zostały nasze siostrzane inicjatywy: Zasady Odpowiedzialnych Inwestycji (The Principles for Responsible Investment - PRI) oraz Zasady Odpowiedzialnej Edukacji Menadżerskiej (Principles for Responsible Management Education - PRME).

”

Od czasu konferencji w Rio, ruch na rzecz zrównoważonego biznesu zaczął podbijać świat dzięki trzem powiązanim ze sobą siłom: siłę jaką ma jawność informacji, rosnącej świadomości tego, iż skutki zewnętrzne każdej działalności muszą być brane pod uwagę oraz rosnącego zrozumienia możliwości, jakie niesie ze sobą rozwiązywanie nurtujących nas problemów. Mnożą się dowody na to, że firmy, które skupiają się na zrównoważonym rozwoju osiągają lepsze wyniki od pozostałych.

”

Pod przywództwem Sekretarza Generalnego ONZ Ban Ki-moona, od roku 2007, Global Compact nabrał rozmachu oraz głębi, szczególnie dzięki powołaniu platform i zasad dedykowanych konkretnym problemom, jak Dbając o Klimat (Caring for Climate), CEO Water Mandate, Zasady Wspierania Kobiet (Women's Empowerment Principles), Prawa Dzieci (Children's Rights), Zasady Biznesu (Business Principles) oraz Biznes dla Pokoju (Business for Peace).

W 2012 roku odbyła się konferencja Rio+20 Forum Zrównoważonego Biznesu, która była przełomowa - 3000 przedstawicieli świata biznesu oraz innych zainteresowanych, zgodnie potwierdziło swoje oddanie idei zrównoważonego rozwoju. Po konferencji w Rio mogliśmy już przejść od etapu apelowania o uwagę do realnej pracy ze zadeklarowanymi podmiotami biznesowymi, aby wyzwolić potencjał do innowacji i współpracy w celu wspierania społecznych priorytetów - uznając, że wszyscy, włączając biznes, korzystają na tym, że świat staje się lepszy.

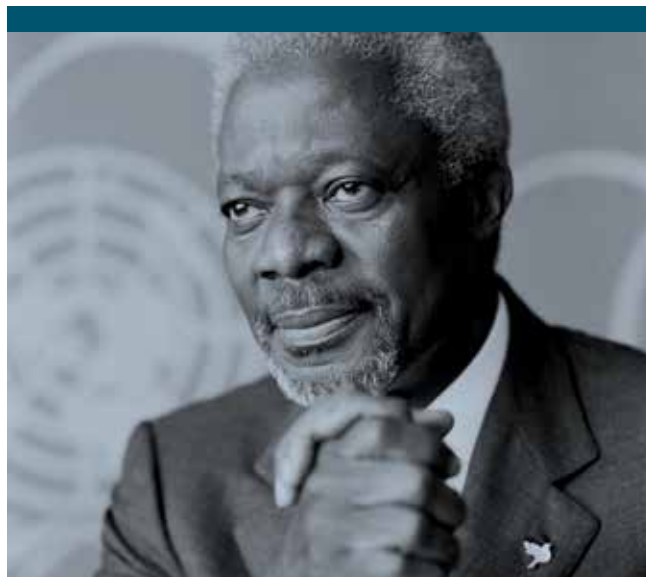
Od czasu konferencji w Rio, ruch na rzecz zrównoważonego biznesu zaczął podbijać świat dzięki trzem powiązanim ze sobą siłom: siłę jaką ma jawność informacji, rosnącej świadomości tego, iż skutki zewnętrzne każdej działalności muszą być brane pod uwagę oraz rosnącego zrozumienia możliwości, jakie niesie ze sobą rozwiązywanie nurtujących nas problemów.

Mnożą się dowody na to, że firmy, które skupiają się na zrównoważonym rozwoju osiągają lepsze wyniki od pozostałych.

Teraz, po tym jak Global Compact świętowało swoje 15 lecie, staramy się przyjrzeć temu, jaki wpływ mieliśmy w skierowaniu biznesu we właściwym kierunku. Chcemy lepiej wiedzieć jak możemy działać jeszcze dynamiczniej oraz bardziej systematycznie, zapewniając zrównoważony rozwój biznesu na całym świecie.

Obecnie stoimy u progu nowych czasów. Społeczna odpowiedzialność biznesu transformuje rynki, a punkt zwrotny jest w zasięgu wzroku. Naszym zadaniem jest przekonać więcej firm, o wiele więcej firm. Wkraczając w kolejne 15 lat działalności Global Compact, chcemy stanąć na wysokości zadania. Jesteśmy oddani idei współpracy z biznesem aby wypracować zmiany, które są konieczne ze względu na przyszłość nas wszystkich - mając finalnie na celu stworzenie globalnej gospodarki, która jest zrównoważona oraz sprawiedliwa i która przynosi długotrwałe korzyści dla ludzi, wspólnot oraz rynków lokalnych na całym świecie.

UN Global Compact, DNV GL, IMPACT
Transforming Business, Changing the World, 2015



DOKONYWANIE SŁUSZNYCH WYBORÓW

Kofi Annan, Siódmy Sekretarz Generalny ONZ,
Laureat Pokojowej Nagrody Nobla

Kiedy Kofi Annan zaprosił społeczeństwo obywatelskie oraz sektor prywatny do współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych w celu poszukiwania i implementacji rozwiązań dla największych globalnych wyzwań, wzbudził wiele kontrowersji. Jednak jak zapewnia Kofi Annan, ryzyko się opłaciło, a dzisiaj biznes, bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, jest gotowy do tego, aby promować zrównoważony rozwój.

W późnych latach 90. stosunki sektora prywatnego z ONZ nie były najlepsze. System ONZ – oraz wiele rządów – skłaniało się ku opinii, iż duże korporacje nie starają się zapewnić, aby korzyści płynące z globalizacji były rozdzielane równo i sprawiedliwie, podczas gdy wielu przedstawicieli świata biznesu postrzegało z kolei ONZ jako organizację, która marnotrawi jedną z najlepiej położonych nieruchomości na Manhatanie.

Ale na 38. piętrze budynku ONZ rodziły się w tym czasie nowe idee i strategie. Sekretarz Generalny opracował plan: jeśli ONZ miał zrealizować swoje cele oraz spełnić oczekiwania obywateli świata, musiał poszerzyć sieć swoich partnerów oraz zbudować silny fundament dla globalnego rozwoju. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego musiały zostać włączone w działalność ONZ, podobnie jak sektor prywatny.

„Jeśli naszym celem było stać się katalizatorem tych zmian, które chciałem abyśmy wywołali – a nie mogliśmy pozyskać na ten cel wystarczających funduszy jedynie od rządów krajów członkowskich - musieliśmy poszerzyć nasze możliwości poprzez zdobywanie nowych znajomości” – mówi Annan. To on nalegał, aby ONZ zaangażował biznes nie tylko poprzez tradycyjne agendy, ale także poprzez UN Global Compact, który

został powołany jako niezależna organizacja wspierana przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

„Wizjonerskie przedsiębiorstwa nie muszą czekać na regulacje rządowe, aby dokonywać słuszych wyborów.” Idea była kontrowersyjna. Nie tylko system ONZ podchodził do niej z nieufnością. Był to okres, w którym narastały nastroje antyglobalistyczne oraz rosło niezadowolenie społeczeństwa obywatelskiego, a także niektórych rządów, które postrzegały międzynarodowe korporacje jako nieokielznane i trudne do kontrolowania instytucje, przyczyniające się do degradacji środowiska naturalnego oraz podziałów społecznych.

Idea zaangażowania świata biznesu w realizację zadań z zakresu praw człowieka, ochrony środowiska oraz praw pracowników, nie była „entuzjastycznie przyjęta przez wszystkich ambasadorków” ONZ. Jednak częścią jego planu, jako Sekretarza Generalnego, było to aby Organizacja mogła odpowiadać na potrzeby ludzi na całym świecie. Był pewny tego, że to dla nich ONZ funkcjonuje i oni powinni być głównymi beneficjentami jej działalności.

„Było to ryzykowne, ale byłem przekonany, że to słuszną decyzją. Biznes miał do odegrania pewną rolę. Mając kompetencje w zarządzaniu, dostęp do najnowszych technologii oraz zasobów, posiadał wszelkie narzędzia do tego, aby wprowadzić zmiany, czułem, że powinniśmy spróbować” - mówi.

W czerwcu 2000 roku, w siedzibie głównej ONZ, posiadając mniej niż 50 członków z biznesu, został zainaugurowany Global Compact. 15 lat później organizacja może pochwalić się już ponad 8000 sygnatariuszami ze świata biznesu oraz

”

Mam nadzieję, że uda nam się doprowadzić do zawarcia wiążącego porozumienia pomiędzy rządami krajów przed końcem roku, ale ostatecznie i tak działania rządów zależą w znacznej mierze od świata biznesu. Myślę, że naprawdę wizjonerskie przedsiębiorstwa nie muszą czekać na regulacje rządowe, aby dokonywać słuszych wyborów.

”

4000 przedstawicielami organizacji społecznych oraz pracowników. Członkowie instytucji zrzeszają się w ponad 80 lokalnych przedstawicielstwach, a do życia powołanych zostało wiele inicjatyw w ramach Global Compact jak: Principles for Responsible Investment czy Caring for Climate.

„Prawdopodobnie największa zmiana, która zaszła przez ostatnie dziesięciolecie to akceptacja biznesu jako podmiotu, który może odegrać ważną rolę w rozwiązywaniu wielu problemów współczesnego świata” - mówi Annan. „Aktualnie rządy są otwarte na to, aby zaakceptować fakt, iż nie są w stanie wypełnić swoich celów samodzielnie. Wzmocniło to rozwój współpracy sektora prywatnego z publicznym, ponieważ zarówno ludzie jak i rządy zdali sobie sprawę, iż potrzebujemy, aby wszyscy interesariusze mieli w tym procesie rolę do odegrania. Oczywiście jest, iż koniec końców rozwiązanie takich globalnych problemów, jak np. zmiany klimatyczne, będzie zależało od tego, czy międzynarodowe korporacje przeznaczą środki finansowe na przeprowadzanie badań, czy zdecydują się na stosowanie innowacyjnych rozwiązań oraz jak włączyć się w rozwój ekologicznej gospodarki” - mówi.

To jednak nie zawsze było proste, w niektórych przypadkach wymagało wzmoczonych wysiłków, aby przekonać biznes do zaangażowania się w Global Compact. Tak było z wieloma firmami farmaceutycznymi, które od lat opierały się obniżaniu cen leków antywirusowych pomagających w walce z HIV/AIDS. „Długo się spieraliśmy, ale ostatecznie udało im się znaleźć sposób na obniżenie ceny. Dzisiaj znacznie więcej osób ma dostęp i korzysta z tych leków. Nie moglibyśmy tego osiągnąć w inny sposób, koniec końców firmy dokonały zmian” - mówi Annan.

Kofi Annan zauważa coraz większe możliwości dla biznesu w budowaniu bardziej sprawiedliwego świata. „Ta ewolucja wciąż trwa” - jak mówi – „a w niektórych przypadkach biznes jest wręcz pionierem pozytywnych zmian. Zmiany klimatyczne są prawdopodobnie najbardziej jaskrawym przykładem tej postawy.”

„Mam nadzieję, że uda nam się doprowadzić do zawarcia wiążącego porozumienia pomiędzy rządami krajów przed końcem roku, ale ostatecznie i tak działania rządów zależą w znacznej mierze od świata biznesu. Myślę, że naprawdę wizjonerskie przedsiębiorstwa nie muszą czekać na regulacje rządowe, aby dokonywać słuszych wyborów”.

Będąc sceptyczny wobec regionalizacji, Kofi Annan dostrzega rosnącą rolę do odegrania dla świata biznesu w kształtowaniu się stosunków międzynarodowych. „W moim przekonaniu, żyjemy w świecie gdzie stosunki międzynarodowe nie są budowane jedynie między rządami. Są kreowane także przez ludzi, którzy przemierzają świat, a także przez biznes. To buduje porozumienie” - jak mówi.

Jednakże, Kofi Annan zauważa także niepokojące oznaki protekcjonalizmu, niektóre regiony i kraje zamykają się na świat. „Często regionalne porozumienia handlowe osłabiają globalny system. Musimy być świadomi, że w dłuższej perspektywie rozwój gospodarczy jednego regionu nie może dokonywać się kosztem innych” - mówi Annan.

UN Global Compact, DNV GL, IMPACT Transforming
Business, Changing the World, 2015



ROK 2015 ROKIEM PRZEŁOMU

Kamil Wyszkowski, Dyrektor Generalny, Global Compact w Polsce

Rok 2015 jest dla ONZ szczególny. Obchodzimy 70 lecie utworzenia ONZ, Zgromadzenie Ogólne przyjęło Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDG), które są mapą rozwojową dla wszystkich 194 krajów świata, w grudniu w Paryżu odbędzie się COP 21, najważniejszy szczyt ONZ, który zdecyduje o przyszłości globalnych działań na rzecz ograniczenia niekorzystnych zmian klimatycznych. Jest to także 15-lecie utworzenia United Nations Global Compact (UNGC), Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ, działającej na rzecz włączenia biznesu do działań ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju.

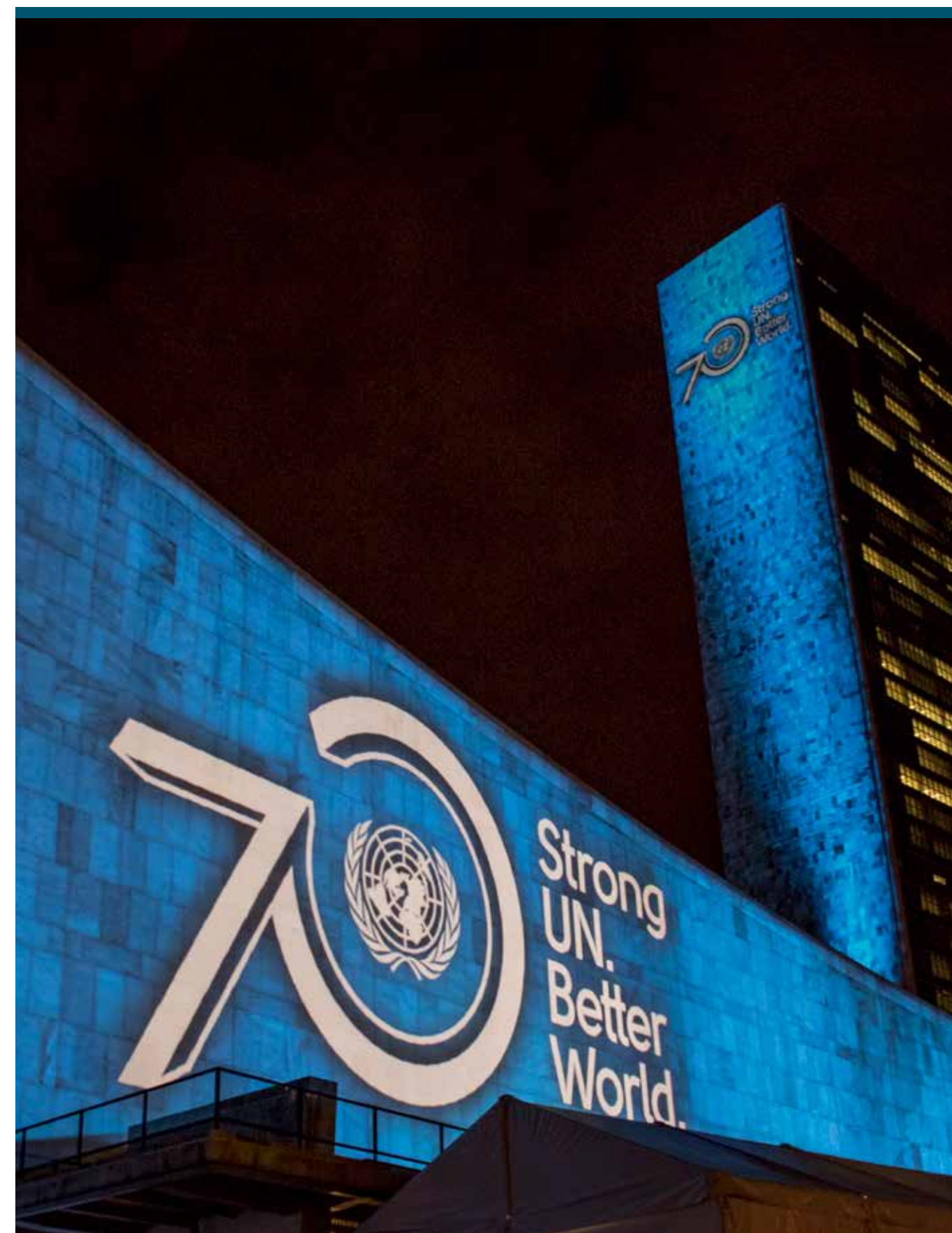
Najważniejszym zadaniem dla ONZ jest obecnie realizacja SDG. Nigdy wcześniej tak wiele nie zależało od obecnego pokolenia. Nigdy wcześniej przyszłość kolejnych pokoleń nie jest tak mocno uzależniona od dzisiejszych decyzji i działań. Nie możemy sobie pozwolić na marazm i działania pozorowane. Nie możemy myśleć, że coś się samo zrobi, czy zmieni. To od każdego z nas zależy czy SDG będą zrealizowane. Warto już dziś zastanowić się jakie decyzje powinny zostać podjęte aby SDG stały się także mapą drogową dla zrównoważonego rozwoju Polski.

Tegoroczny Global Compact Yearbook dla Polski poświęcamy SDG i podporządkowując temu wielkiemu, globalnemu projektowi zmian, nasze działania w Polsce, przygotowujemy się do przygotowania Programu SDG dla Polski. Obecnie wszystkie programy oraz działania realizowane przez Global Compact w Polsce zostały powiązane z SDG. SDG będą także wyznacznikiem naszych planów i programów wieloletnich, które zapowiadamy w tegorocznej publikacji.

Poszczególne programy horyzontalne będą miały perspektywę długookresową, wkomponowaną w logikę SDG i będą trwały do 2030 roku i podobnie jak na poziomie globalnym Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact w Polsce będzie wydawać corocznie raport SDG dla Polski w ramach obchodów międzynarodowego dnia ONZ. Już dziś zapowiadam że pierwszy raport „SDG dla Polski” zostanie wydany w ramach Global Compact Yearbook 2016 i będzie zawierał mapę i plan działań dla Polski w oparciu o SDG. Nad powiązaniem SDG z priorytetami rozwojowymi Polski pracujemy wraz z naszą Radą Programową.

Podczas tegorocznego Zgromadzenia Ogólnego zdecydowano, że UN Global Compact będzie jednym z kluczowych kanałów współpracy ONZ z biznesem, przy współpracy z sektorem nauki oraz administracji, w celu możliwie pełnej realizacji SDG. W ramach UN Global Compact został opracowany „SDG Compass”, według którego prowadzimy działania także w Polsce. Jest to dokument który buduje powiązanie pomiędzy 10 zasadami UN Global Compact a 17 Celami Zrównoważonego Rozwoju. W oparciu o ten dokument będziemy wdrażać obecnie realizowane programy Global Compact w Polsce w ramach 4 filarów: prawa człowieka, standardy pracy, ochrona środowiska oraz przeciwdziałanie korupcji. Każdy z filarów stanowi jeden z rozdziałów tegorocznej publikacji, którą otwiera rozdział poświęcony SDG.

Zapraszam do lektury i do wspólnego zmieniania Polski. Wierzę że nasze działania oparte na SDG zyskują mocny i solidny fundament.



GLOBAL COMPACT DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Biznes a Cele Zrównoważonego Rozwoju:

Działanie w sposób odpowiedzialny i pozyskiwanie nowych możliwości



United Nations
Global Compact

GLOBALNE CELE Z MYŚLĄ O LUDZIACH I NASZEJ PLANECIE



We wrześniu 2015 r. wszystkie 193 Państw Członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło plan związany z poprawą przyszłości nas wszystkich – wyznaczono ścieżkę na kolejne 15 lat, która prowadzi do zlikwidowania skrajnego ubóstwa na świecie, nierówności społecznych i ekonomicznych oraz ochrony naszej planety. 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju oraz 169 celów powiązanych adresujących najważniejsze problemy ekonomiczne, społeczne, środowiskowe oraz administracyjne naszych czasów zajęło centralne miejsce wśród tematów „Agendy 2030”. Cele Zrównoważonego Rozwoju (dalej „Cele”) jasno definiują świat, jakiego chcemy, i dotyczą każdego człowieka na naszej planecie.

Wszyscy zgadzamy się co do kierunku, w jakim powinien dalej iść świat. Nowe, globalne cele zostały określone w wyniku bardzo dokładnego procesu, w który od samego początku zaangażowane zostały Rządy państw, firmy, społeczeństwo obywatelskie oraz obywatele. Osiągnięcie tych celów będzie wymagało aktywnego udziału i zaangażowania wszystkich wymienionych powyżej stron.

Na Rządach poszczególnych państw będzie spoczywał obowiązek wskazania odpowiedniej drogi poprzez określenie, w każdym kraju indywidualnie, planów realizacji powyższych Celów, stworzenie środowiska sprzyjającego wdrażaniu Celów oraz ciągle podkreślanie wagi powyższej agendy. Jednocześnie, osiągnięcie Celów nie będzie możliwe bez udziału świata biznesu. Działania podejmowane przez sektor prywatny będą miały kluczowe znaczenie w osiągnięciu każdego z powyższych Celów – poprzez prowadzenie biznesu w sposób odpowiedzialny, wprowadzanie nowych modeli biznesowych, podejmowanie inwestycji, wdrażanie innowacji i najnowszych technologii oraz współpracę.

Dla firm, osiągnięcie Celów będzie oznaczało stworzenie środowiska bardziej sprzyjającego biznesowi i stworzenie nowych rynków. Nawet dla najlepiej zarządzanych i opartych na mocnych zasadach firm nie lada wyzwaniem jest działanie na niestabilnych rynkach, pozyskanie wykwalifikowanych pracowników w krajach, gdzie edukacja jest na niskim poziomie, czy funkcjonowanie w rejonach targanych częstymi klęskami żywiołowymi na skutek zmian klimatycznych. Widać więc jasno, że firmy mają powody, aby zaangażować się w realizację powyższego planu skupiając się na celach, które są spójne z ich strategią zarówno z punktu widzenia ich dalszego rozwoju jak i potencjalnych zagrożeń.

WKŁAD FIRM W OSIĄGNIĘCIE CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU =

DZIAŁANIE W SPOSÓB ODPOWIEDZIALNY + ODKRYWANIE NOWYCH MOŻLIWOŚCI

Cele inspirują do poprawy świata, w którym żyjemy – wyznaczają kierunek, w którym wspólnie powinniśmy podążać i pokazują nam, jak mamy to robić. Kluczową rolę w tej zmianie odgrywać będzie odpowiedzialny biznes i inwestycje.

Każda firma może odgrywać rolę w realizacji ambitnych działań związanych z osiągnięciem Celów Podczas gdy skala i zakres tych Celów mają charakter bezprecedensowy, to podstawowy sposób, w jaki firmy mogą przyczyniać się do poprawy naszego świata wciąż pozostaje ten sam. UN Global Compact wymaga od firm, aby w pierwszej kolejności skupiły się na prowadzeniu biznesu w sposób odpowiedzialny, a dopiero potem starały się odpowiadać na różnego rodzaju wyzwania społeczne poprzez dostarczanie innowacyjnych produktów i usług czy poprzez współpracę. Innymi słowy, firmy powinny upewnić się, że swoim działaniem nie przyczyniają się do pogłębiania problemów współczesnego świata, a dopiero potem mogą zająć się adresowaniem tych problemów.

Dobłą wiadomością jest to, że poprzez inicjatywę UN Global Compact świat biznesu odpowiada na stawiane mu wyzwanie. Ponad 8 tys. firm z ponad 160 krajów na świecie to członkowie UN Global Compact, którzy reprezentują niemal każdy sektor przemysłu i rozmiar firmy oraz pochodzą zarówno z krajów rozwiniętych jak i rozwijających się. Koncepcja i praktyka odpowiedzialnego biznesu mają zasięg globalny. Firmy na całym świecie decydują się odgrywać długoterminowo aktywną rolę w społeczeństwach wiedząc, że ich prawdziwy sukces będzie możliwy tylko wtedy, gdy świat wokół nich będzie funkcjonował prawidłowo.

Poprzez praktyki biznesowe oparte na silnych zasadach po długoterminowe działania związane z realizacją Celów, jeszcze więcej firm na świecie powinno przyłączyć się do UN Global Compact i wspólnie z nami zmieniać świat na lepsze.

WKŁAD FIRM W OSIĄGNIĘCIE CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU =

DZIAŁANIE W SPOSÓB ODPOWIEDZIALNY + ODKRYWANIE NOWYCH MOŻLIWOŚCI

Zasady UN Global Compact są podstawą dla działania każdej firmy, która chciałaby mieć swój udział w realizacji Celów.

Zrównoważony rozwój swój początek bierze w wartościach i kulturze danej firmy. Dziesięć Zasad UN Global Compact to uniwersalna definicja odpowiedzialnego biznesu, która wzywa firmy na całym świecie przynajmniej do wypełniania podstawowych obowiązków w zakresie praw człowieka, zatrudnienia, ochrony środowiska czy przeciwdziałania korupcji.

W praktyce oznacza to upewnienie się, że dana firma identyfikuje, zapobiega, zmniejsza i jest świadoma wszelkich negatywnych oddziaływań, jakie może mieć na społeczeństwo i środowisko, a także tworzy kulturę uczciwego postępowania i przestrzegania ustalonych zasad. Firmy powinny dokładnie rozważyć wszelkie rodzaje ryzyka związane z każdym z Celów i zmodyfikować swoje praktyki biznesowe tak, aby wyeliminować wszelkie negatywne oddziaływania.

Szczególnie ważne jest promowanie kultury odpowiedzialności w całej organizacji. Oznacza to stosowanie tych samych standardów na każdym rynku, na którym działa dana firma, i zrozumienie, że dobre praktyki biznesowe w jednym kraju nie rekompensują złych praktyk biznesowych w innym.

Gdyby wszystkie firmy podjęły podstawowe kroki w powyższym zakresie i zaczęły działać z poszanowaniem praw swoich pracowników, ograniczyły zanieczyszczanie ziemi, morza i powietrza, zwalczały korupcję i wszelkie przypadki wymuszania – byłby to ogromny krok na drodze do osiągnięcia Celów.

Wcielając zasady UN Global Compact w swoje strategie, polityki i procedury wewnętrzne, firmy nie tylko wywiązują się ze swoich podstawowych obowiązków wobec ludzi i naszej planety, ale też pozycjonują się do osiągnięcia długoterminowego sukcesu. Przed każdą firmą, która wypełnia swoje podstawowe obowiązki, otwiera się świat pełen możliwości.

WKŁAD FIRM W OSIĄGNIĘCIE CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU =

DZIAŁANIE W SPOSÓB ODPOWIEDZIALNY + ODKRYWANIE NOWYCH MOŻLIWOŚCI

Współczesne problemy globalne – począwszy od zmian klimatycznych, kryzysów związanych z dostępem do wody i pożywienia po ubóstwo, konflikty zbrojne czy nierówność społeczną - potrzebują rozwiązań, które mogą zostać dostarczone przez sektor prywatny, reprezentując tym samym ogromny i stale rosnący rynek innowacji biznesowych.

Biorąc pod uwagę biliony dolarów, które planowo mają zostać przeznaczone na inwestycje związane z Celami w sektorze publicznym i prywatnym, dla firm działających w sposób odpowiedzialny otwierają się ogromne możliwości w najbliższych latach.

Poprzez inicjatywę UN Global Compact w ostatnich latach wraz z firmami z całego świata podejmowaliśmy działania adresujące szereg kwestii związanych z Celami, w tym działania na rzecz równouprawnienia płci, zapobieganie zmianom klimatycznym, zmniejszenie zanieczyszczenia wód, działania na rzecz pokoju, promowanie koncepcji „good governance”, zapobieganie ubóstwu i promowanie edukacji. Nasze doświadczenie w tym zakresie pokazuje, że każda firma może podjąć wiele działań zmniejszających ryzyko w powyższych kwestiach, a potem może pójść o krok dalej – zapewnić rozwiązania, które będą pomocne dla społeczeństwa i zapewnią pozytywne rezultaty.

Firmy modyfikują swoje modele biznesowe, aby lepiej odpowiadać na potrzeby społeczeństwa i poszerzyć zakres swojego działania o nowe rynki, przyczyniając się tym samym do swojego rozwoju i osiągnięcia bardzo dobrych wyników. UN Global Compact pomaga firmom określić cele danej organizacji w oparciu o nowe Cele Zrównoważonego Rozwoju, co może spowodować wzrost innowacji, inwestycji i zaangażowania takiej firmy i na końcu przełożyć się na poprawę jej wyników.

Istotne jest, aby zdawać sobie sprawę, że nie wszystkie Cele są odpowiednie dla każdej firmy. Aby określić swoje cele strategiczne, każda firma powinna ocenić wpływ danego Celu, związane z nim ryzyka i możliwości, w szczególności biorąc pod uwagę sektor i obszar geograficzny, w jakim działa.

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU – CZYNNIKI SUKCESU



PRZYWÓDZTWO

Skuteczne wdrożenie koncepcji zrównoważonego rozwoju w podstawową działalność i strategię firmy wiąże się z ogromnym zaangażowaniem i dlatego UN Global Compact do tej inicjatywy zaprasza prezesów i członków zarządu firm. Zachęcamy ich, aby wysyłali silne sygnały w swoich organizacjach informujące, że zrównoważony rozwój ma ogromne znaczenie i nasza odpowiedzialność w tym zakresie jest bardzo istotna. A to oznacza zachęcanie pracowników do angażowania się w ważne działania firmy takie jak: wyznaczanie ambitnych celów, modyfikowanie polityki firmy, jej procedur i strategii inwestycyjnych; zaangażowanie zespołu ds. współpracy z instytucjami rządowymi; organizowanie szkoleń i motywowanie pracowników; wprowadzenie zasad zrównoważonego rozwoju

w sieci dystrybucji oraz informowanie pracowników o podejmowanych działaniach i ich wynikach. Liderzy zdają sobie jednak sprawę, że nie mogą zmienić systemów sami – powinni współpracować z innymi w celu eliminacji istniejących barier i zwiększenia szans na odniesienie sukcesu. Zrównoważony rozwój wymaga długoterminowej wizji i podejmowania ciągłych wysiłków, aby pójść naprzód w realizacji tego celu i dotrzymać tempa dynamicznie zmieniającemu się światu. Poprzez inicjatywę UN Global Compact współpracujemy ze światem biznesu, aby wypracować najlepsze praktyki w zakresie kierowania firmą.



WSPÓŁPRACA

Żadna grupa społeczna nie osiągnie Celów sama. Co-raz częściej firmy rozumieją, że muszą ze sobą współpracować i wspólnie inwestować w rozwiązania, które odpowiadają na stojące przed nimi problemy systemowe. W ostatnich 15 latach wszystkie te grupy – w tym firmy, inwestorzy, Rządy państw, społeczeństwo obywatelskie, przedstawiciele przemysłu i pracownicy co-raz widoczniej podejmują współpracę z ONZ w celu osiągnięcia wspólnych celów, które obejmują wszystkie dzisiejsze wyzwania społeczne począwszy od zwal-

czania ubóstwa i działania na rzecz pokoju po pomoc ofiarom klęsk żywiołowych, ochronę środowiska czy działania na rzecz równości. W przypadku firm oznacza to również chęć pójścia dalej niż tylko osiągnięcie przewagi wynikającej z pierwszeństwa na rynku, chęć podjęcia współpracy i wspólnych działań, które wymagają wspólnych nakładów, wspólnego podjęcia ryzyka i mają na celu szybsze wypracowanie rozwiązań.



PRZEJRZYSTOŚĆ DZIAŁANIA

Komunikowanie się w sposób przejrzysty na forum publicznym ze wszystkimi zaangażowanymi stronami to podstawowy element działania firm dążących do zrównoważonego rozwoju. Wiele podmiotów obecnych na rynku dąży do podniesienia standardów w zakresie przejrzystości działania firm – od regulatorów rynku i inwestorów po konsumentów, obywateli i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego. Członkowie UN Global Compact mają obowiązek przygotowywać coroczny Raport Postępów zawierający szczegółowe informacje na temat działań, jakie podjęli w zakresie wdrożenia Dziesięciu Zasad w swoje strategię i operacje biznesowe, jak również informacje na temat starań podjętych w celu wspierania reali-

zacji najważniejszych celów społecznych. Dodatkowo, kiedy firma określa swoje cele i deklaruje chęć działania na rzecz realizacji Celów, przekazanie takiej informacji na forum publicznych oznacza przyjęcie odpowiedzialności za składaną obietnicę. Obecnie, priorytetem jest znalezienie sposobu na lepsze poznanie wpływu, jaki zrównoważony rozwój może mieć na różne aspekty biznesu, co pozwoli lepiej dopasować strategię biznesowe firm, poinformować społeczeństwo i wszystkie zaangażowane grupy oraz pokierować procesem podejmowania decyzji przez inwestorów.

W JAKI SPOSÓB POMAGA UN GLOBAL COMPACT

UN Global Compact jest największą na świecie platformą angażującą biznes w realizację Celów. Cele zostaną przetłumaczone dla wszystkich krajów i pomogą zrozumieć firmom, w jaki sposób mogą je wykorzystać do wypracowania najlepszych praktyk biznesowych i pozyskania nowych możliwości rozwoju.

DZIESIĘĆ ZASAD

Punktem wyjściowym dla każdej firmy dążącej do zrównoważonego rozwoju jest przestrzeganie Dziesięciu Zasad w swoich działaniach oraz w działaniach jej sieci dostawców. Dziesięć Zasad UN Global Compact to uniwersalna definicja odpowiedzialności biznesu – przyjęta przez ponad 8 tys. firm na całym świecie stanowi również pewnego rodzaju wytyczne dla każdej firmy bez względu na jej rozmiar, zakres czy miejsce działania. Dziesięć Zasad to wspólne podłoże dla partnerów biznesowych, kodeks moralny dla pracowników i miernik odpowiedzialności za złożone obietnice dla wszelkich krytyków.

INICJATYWY W ZAKRESIE PROBLEMÓW GLOBALNYCH

UN Global Compact podjął szereg inicjatyw dotyczących zarówno indywidualnych jak i wspólnych działań biznesowych adresujących problemy związane ze zrównoważonym rozwojem. Firmy przyczyniają się do poprawy sytuacji na świecie poprzez odpowiadanie na problemy takie jak korupcja, wykorzystywanie dzieci do pracy, zmiany klimatyczne, brak pożywienia, problemy w rolnictwie, nierówność płci, konflikty zbrojne, kryzys demokracji czy zanieczyszczenie wód i systemu sanitarnego. Inicjatywy te mobilizują firmy na całym świecie, co uwidacznia jednocześnie ogromny potencjał zwiększenia skali oddziaływania zrównoważonego rozwoju poprzez połączenie globalnych ram i zasad z działaniami o zasięgu lokalnym. Dodatkowo, podejmując podobne inicjatywy działamy w zakresie inwestycji, giełd, szkół biznesowych i aglomeracji miejskich.

LOKALNE SIECI

Lokalne Sieci Global Compact istnieją w ponad 85 krajach. Ich zadaniem jest wspieranie członków – lokalne firmy i filie spółek zagranicznych, w rozumieniu co naprawdę oznacza „odpowiedzialny biznes” w kontekście ich kraju oraz w podejmowaniu odpowiednich działań. Sieci te będą odgrywały kluczową rolę na drodze firm do zrównoważonego rozwoju poprzez umożliwienie dialogu na temat odpowiedniej polityki, zapewnienie odpowiednich strategii implementacyjnych i pomoc w nawiązaniu współpracy z innymi partnerami. Sieci Global Compact działają lokalnie – prowadzone są przez przedstawicieli firm, ale zawsze w swoje działania angażują kluczowe grupy.

PLATFORMA WSPÓŁPRACY POMIĘDZY ONZ A BIZNESEM

Interaktywne forum - business.un.org stanowi platformę dla firm oraz agencji ONZ do wspólnego dialogu, wymiany informacji i podejmowania wspólnych działań na rzecz realizacji Celów. Dzięki tej platformie, firmy i inne organizacje mogą pozyskać partnerów do swoich projektów bądź przyłączyć się do projektów już realizowanych, które dotyczą Celów oraz odpowiadają na inne problemy społeczne. Platforma ta jest także miejscem, gdzie firmy mogą zamieszczać informacje na temat swojego zaangażowania i działań powziętych na rzecz realizacji Celów.

MATERIAŁY POMOCNICZE

Aby pomóc firmom zmienić sposób, w jaki działają, UN Global Compact wraz z partnerami opracowało ponad 200 materiałów pomocniczych – poczynawszy od wytycznych po zbiory najlepszych praktyk, które dotyczą szeroko zakrojonego tematu zrównoważonego rozwoju. Materiały te można znaleźć za pomocą hasła Cele Zrównoważonego Rozwoju. Nasze Wskazówki nt. Zrównoważonego Rozwoju Biznesu powinny być punktem wyjściowym dla wszystkich firm w rozumieniu podstawowych założeń odpowiedzialnego biznesu i roli, jaką odgrywa w nim UN Global Compact.

Nowe materiały poświęcone tematyce Celów to:

- The SDG Compass (GRI/UNGC/WBCSD);
- THE SDG Matrix (KPMG/UNGC);
- Advancing the SDGs by Supporting Peace (UNGO);
- Business Associations and Sector Initiatives (ICC/UNGC);
- Call to Action: Bringing Down Legal Barriers for Women's Economic Empowerment (UNGC/Partnerzy);
- Implementing Inclusive Business Models (BCTA/UNGC);
- The Poverty Footprint (Oxfam/UNGC).

ZOSTAŃ CZŁONKIEM UN GLOBAL COMPACT

Poprzez inicjatywę UN Global Compact pomagamy firmom, zarówno tym dopiero początkującym w tematyce zrównoważonego rozwoju, jak i tym, które uznane zostały za liderów w tym zakresie, wypełnić ich zobowiązanie do działania w sposób odpowiedzialny i na rzecz realizacji Celów. Pomoc ta odbywa się poprzez szereg działań na poziomie globalnym i lokalnym – od podnoszenia świadomości i opracowywania odpowiednich materiałów po ułatwianie nawiązywania współpracy i podejmowanie konkretnych działań poświęconych kluczowym problemom. Skupiając ponad 8 tys. firm i 4 tys. podmiotów spoza biznesu z ponad 160 krajów, UN Global Compact jest największą inicjatywą na świecie poświęconą tematyce zrównoważonego rozwoju biznesu. Dołącz do nas już teraz! www.unglobalcompact.org

UROCZyste OBCHODY 15 LECIA GLOBAL COMPACT W NOWYM JORKU

23-25 czerwca br. w Nowym Jorku miały miejsce obchody 15 lecia działania Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact (UN Global Compact). 25 czerwca odbyło się specjalne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, na którym obecni byli światowi liderzy biznesu, administracji oraz społeczeństwa obywatelskiego. Zgromadzenie swoją obecnością uświetnił Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-Moon. Tematem spotkania było to jak Global Compact, a także szerzej, ruch na rzecz społecznie odpowiedzialnego biznesu, zmienił oblicze świata. Poruszony został także temat realizowanych aktualnie Milenijnych Celów Rozwojowych oraz Celów Zrównoważonego Rozwoju, które zostały przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 25 września br. i które mają wyznaczać nową drogę globalnego rozwoju.

25 czerwca w restauracji Cipriani odbyła się uroczysta kolacja, w której udział wzięło ponad 700 znamienitych gości, wśród nich m. in. Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-Moon, były Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan oraz Prezydent Mauritiusa Ameenah Gurib-Fakim. Uroczystość ta stanowiła zarazem pożegnanie ustępującego ze stanowiska Georga Kella, wielolet-

niego Dyrektora Generalnego Global Compact oraz powitanie jego następczyni – Pani Lise Kingo.

Na wspomnianej kolacji nie zabrakło przedstawicieli Global Compact w Polsce: Kamila Wyszkowskiego, Dyrektora Generalnego, Łukasza Kolano, Zastępcy Dyrektora Generalnego oraz Olgi Chałudy, Knowledge Manager Global Compact w Polsce. Przedstawicielom polskiego Global Compact towarzyszyli Prezesi firm, które aktywnie wspierają działalność Global Compact w Polsce:

- Prezes Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. Wojciech Szpil;
- Prezes Zarządu Polskich Kolei Państwowych S.A. dr Jakub Karnowski.

15 lecie Global Compact było niezwykłą okazją do dzielenia się doświadczeniami związanymi z długoletnią działalnością Inicjatywy związaną z integrowaniem świata biznesu, nauki, administracji oraz propagowania zasad, którymi kieruje się UNGC.

” Piętnastolecie UN Global Compact to wspaniała okazja by przypomnieć nam wszystkim, jak wielkie znaczenie ma działalność na rzecz społecznej odpowiedzialności biznesu i zrównoważonego rozwoju. Jest to szczególnie ważne dla nas - osób żyjących i pracujących w najbardziej rozwiniętych częściach świata, bowiem patrzymy na rzeczywistość z zupełnie innej perspektywy niż ci, którzy każdego zderzają się z problemem wielopokoleniowego bezrobocia, skrajnego ubóstwa czy brakiem perspektyw rozwoju lub zdobycia edukacji. Wyrównywanie szans, zwłaszcza w odniesieniu do najuboższych regionów, zrównoważony rozwój i społeczna odpowiedzialność biznesu to szanse na likwidację lub zminimalizowanie tych i wielu innych problemów. To nie słowa na wyrost. Sądzę, że większość z ponad 12 tysięcy członków Inicjatywy Global Compact myśli podobnie. Zrobmy wszystko co możliwe, by każdy kolejny rok przynosił nowe owoce naszej działalności w ramach UN Global Compact. Jesteśmy to winni i sobie, i przyszłym pokoleniom. ”

Wojciech Szpil, Prezes Zarządu, Totalizator Sportowy Sp. z o.o.



COMMUNICATION ON PROGRESS | AN INTRODUCTION



United Nations Global Compact

About the COP

The **Communication on Progress (COP)** is an annual disclosure to stakeholders on progress made in implementing the ten principles of the UN Global Compact in the areas of **human rights, labour, environment and anti-corruption**, and **in supporting broader UN development goals**. The COP is posted on the Global Compact website by business participants. Failure to issue a COP will change a participant's status to non-communicating and can eventually lead to the expulsion of the participant.

Minimum Requirements

A statement by the chief executive expressing continued support for the Global Compact
A description of practical actions (i.e., disclosure of any relevant policies, procedures, activities) in each of the four issue areas. In cases where a COP does not address one or more of the four issue areas, it must provide an explanation
A measurement of outcomes (i.e., the degree to which targets/performance indicators were met, or other qualitative or quantitative measurements of results)

Differentiation Levels

GC Active: COPs that meet the minimum requirements (see left)
GC Advanced: COPs that qualify as GC Active and, in addition, cover the company's implementation of **advanced criteria** and best practices
GC Learner: COPs that do not meet one or more of the minimum requirements

Issue Area Reporting

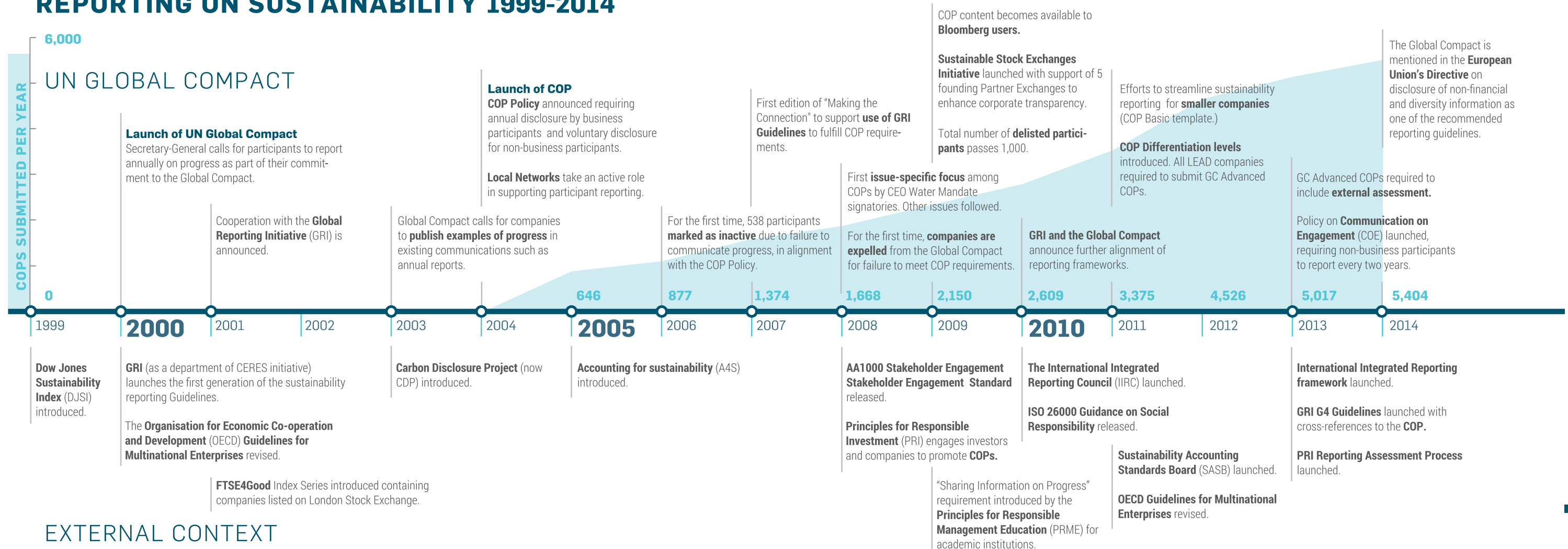
Some participants choose to dedicate special efforts to issues they deem critical to their business, such as water or gender. They commit to transparently report on these, above and beyond the minimum COP requirements.

Signatories of the **CEO Water Mandate**, the **Women's Empowerment Principles** and **Business for Peace** already do so. Other issues will follow.

COP Matters

For businesses: The COP helps drive continuous sustainability performance improvement within the company. The library of COPs at the UN Global Compact website represents the largest repository of corporate practices in sustainability.
For investors: The COP provides investors with sustainability performance information of companies, thus allowing for a more effective integration of environmental, social and governance (ESG) considerations in their investments and resulting in a more effective allocation of capital.
For civil society: The COP is an important demonstration of a company's commitment to transparency and accountability and it serves as an effective tool for multi-stakeholder dialogue.

REPORTING ON SUSTAINABILITY 1999-2014



EXTERNAL CONTEXT



UNITED NATIONS GLOBAL COMPACT

12 000+

Członków

8 000+

Firm prywatnych

4 000 +

Organizacji i instytucji

Obecny w

160+

krajach

85+

Lokalnych Sieci

Członkostwo w Inicjatywie Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact otwiera wiele możliwości na wspólne działania w zakresie korporacyjnych strategii zrównoważonego rozwoju zarówno na poziomie kraju jak i w ramach globalnej sieci.

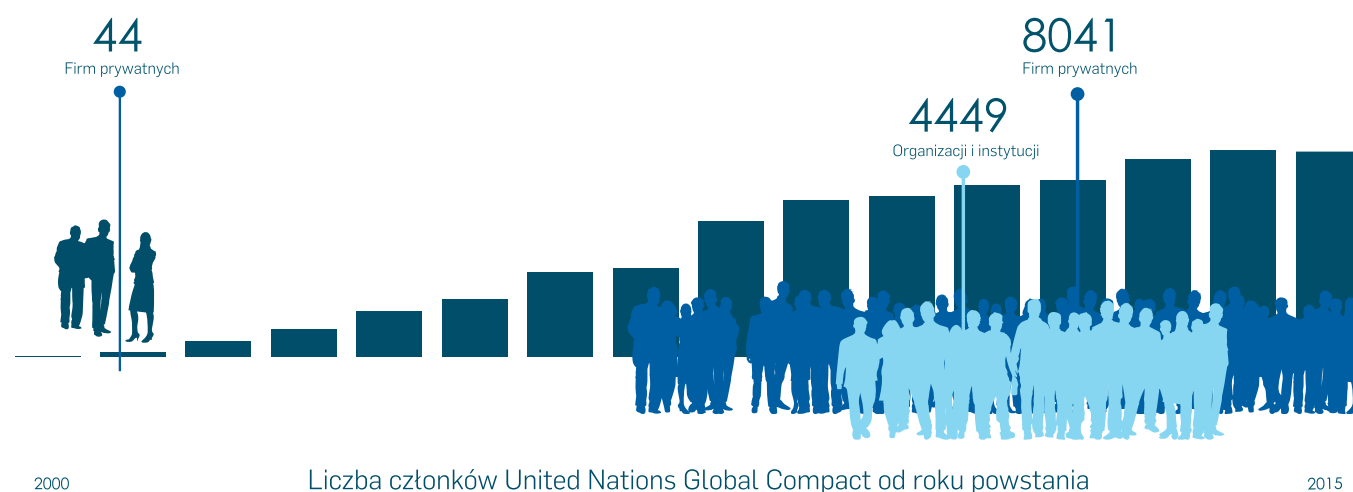
Uczestnictwo jest dobrowolne, proces rejestracji jest bardzo prosty, a z tytułu uczestnictwa nie ma zobowiązania do ponoszenia kosztów.

Najważniejszym zobowiązaniem po roku jest natomiast informowanie o swoich działaniach i politykach w obszarach „Environment, Social, Governance” poprzez raport *Communication on Progress*.

Aby przystąpić do UNGC należy:

1. Przesłać list intencyjny
2. Wypełnić formularz on-line
3. Corocznie informować o swoich działaniach

Dodatkowe informacje na stronie www.ungc.org.pl bądź przez ungc@ungc.org.pl



NOWA ROLA BIZNESU

POVERTY

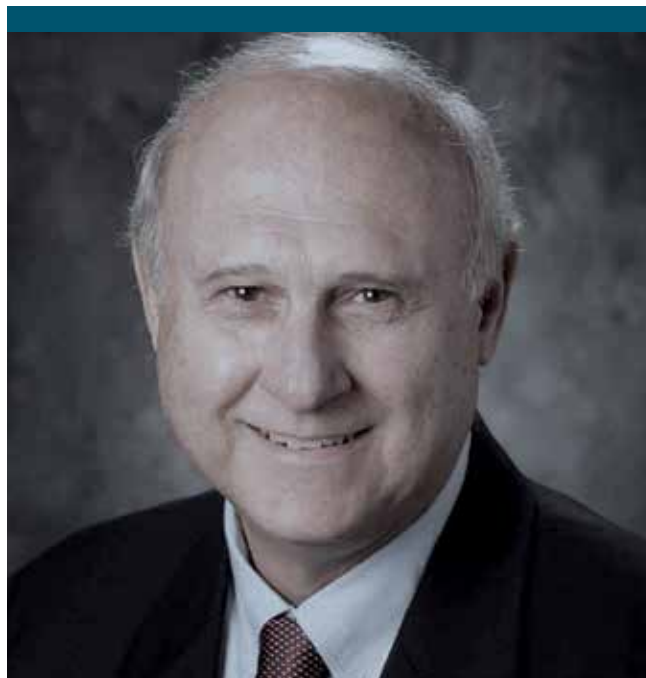
PARTNERSHIPS

STRONG INSTITUTIONS

” IDEA BIZNESU JAKO KATALIZATORA ZMIAN, KTÓRY PROPAGUJE POZYTYWNE WARTOŚCI ZNAJDUJE CORAZ WIĘKSZE UZNANIE. WRAZ Z ROSNĄCĄ LICZBĄ FIRM, KTÓRA W SPOSÓB BARDZIEJ ODPOWIEDZIALNY TRAKTUJE SWOICH PRACOWNIKÓW, SPOŁECZNOŚĆ LOKALNĄ CZY PLANETĘ, BIZNES STAJE SIĘ ZNACZĄCYM PODMIOTEM W PROCESIE ZMIANY ŚWIATA NA LEPSZE. ”

LISE KINGO, DYREKTOR WYKONAWCZA UNITED NATIONS GLOBAL COMPACT

INNOVATION



SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU (CSR) OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI

Prof. Archie B. Carroll, University of Georgia

Archie B. Carroll jest emerytowanym Profesorem Szkoły Biznesu Uniwersytetu Georgii (Terry College of Business University of Georgia). Jest współautorem książki "Business and Society: Ethics, Sustainability and Stakeholder Management" (2015, IX wydanie) oraz "Corporate Responsibility: The American Experience" (2012), która otrzymała nagrodę Akademii Zarządzania w dziedzinie „Wyzwania społeczne w zarządzaniu”.

Społeczna odpowiedzialność biznesu (Corporate Social Responsibility- CSR) w obecnym znaczeniu przeżywa od ponad pół wieku, tzn. od lat 60., szczyt swojej świetności. Termin CSR był definiowany na wiele różnych sposobów. W moim rozumieniu CSR to zbiór gospodarczych, prawnych, etycznych i filantropijnych oczekiwań oraz powinności nakładanych na biznes poprzez społeczeństwo. Mimo iż wzrost popularności CSR w XXI wieku może wydawać się umiarkowany np. w świetle kondycji rynków finansowych, trzeba pamiętać iż jednocześnie funkcjonują inne, uzupełniające się ramy pojęciowe społecznej odpowiedzialności. Odpowiedzialność publiczna, etyka w biznesie, zarządzanie relacjami z interesariuszami oraz zrównoważony rozwój – to główne odmiany CSR, które rywalizują o ogólnoswiatową uwagę oraz uznanie. Również koncepcja „tworzenia wspólnej wartości” stała się częścią dyskusji. Wszystkie te koncepcje są ze sobą powiązane, pokrywają się w wielu istotnych kwestiach i są integralną częścią CSR.

Począwszy od lat 90. wyłoniły się cztery silne trendy w debacie dotyczącej roli biznesu w społeczeństwie. Owe cztery trendy

nadal są istotne, zapewniając stabilną pozycję CSR jako punktu centralnego dla tych współzawodniczących oraz uzupełniających się koncepcji. Mówimy o globalizacji, instytucjonalizacji, strategicznym CSR oraz CSR jako dyscyplinie naukowej.

GLOBALIZACJA

W skali globalnej idea CSR jest obecna zarówno w krajach rozwiniętych jak i rozwijających się. Łatwość przemieszczania się oraz rozwój narzędzi komunikacyjnych sprawił, iż interesariusze z całego świata mają możliwość kontaktowania się, co sprawia, iż z nadzieją patrzymy w przyszłość na rozprzestrzenianie się tej idei oraz jej powszechną akceptację.

Wraz ze wzrostem konkurencji w skali globalnej znacznie wzrosło także ryzyko narażenia na szwank reputacji przez międzynarodowe firmy - dbałość o globalny wizerunek oraz zarządzanie ryzykiem stały się centralnymi kwestiami strategicznymi. Obecnie przed światem biznesu stoi wielkie wyzwanie dotyczące równoważenia, godzenia sprzecznych oczekiwań, żądań oraz presji interesariuszy w różnych krajach.

INSTYTUCJONALIZACJA

Wzrost znaczenia globalnego wymiaru CSR nie wyparł zupełnie problemów związanych z rozwojem biznesu w danym kraju. W związku z tym, instytucjonalizacja CSR nabrała dużego znaczenia, praktyki oraz polityki z nim związane stały się bardziej powszechne, sformalizowane, różnorodne oraz głębiej osadzone w strukturach korporacyjnych, strategiach oraz praktykach.

”

Chociaż obecnie popularne jest koncentrowanie się na wymiarze środowiskowym zrównoważonego rozwoju, to myślę, że problem korupcji powinien być adresowany w pierwszej kolejności. Aby biznes był rzeczywiście odpowiedzialny, musi działać w sposób uczciwy, a to stanowi samo sedno idei CSR. Rozwój globalnego, zrównoważonego biznesu będzie zależał od tego, czy przedsiębiorstwa będą w stanie funkcjonować uczciwie, respektując podstawowe prawa człowieka, prawa pracownicze oraz dbając o środowisko naturalne, które jest domem dla nas wszystkich. Zdecydowanie popieram firmy, które stosują się do Zasad Global Compact, dzięki czemu CSR pozostaje w samym centrum ich myślenia o zrównoważonym rozwoju.”

STRATEGICZNY CSR

Trzecim trendem, który przykuwa uwagę od dwóch dekad jest poszukiwanie zgodności pomiędzy strategią biznesową nakierowaną na wzrost zysku a CSR. Aspiracje świata biznesu do realizowania idei CSR sięgają lat 90. Biznes szukał racjonalnego uzasadnienia dla społecznej odpowiedzialności oraz zrównoważonego działania z perspektywy opłacalności. Firmy starały się pogodzić w swoich strategiach biznesowych idee społecznej odpowiedzialności oraz efektywności w powiększaniu wartości finansowej. Świat biznesu dostrzegł, że konieczna jest równowaga pomiędzy ekonomiczną odpowiedzialnością (dbałością o samego siebie), a zobowiązaniami wynikającymi z norm prawnych, etycznych oraz filantropijnych (dbałość o innych).

CSR JAKO DYSCYPLINA NAUKOWA

Czwartym trendem, który wspiera CSR to rozwój tej koncepcji w kręgach akademickich. Nie tylko świat biznesu zaakceptował CSR, ale także środowisko naukowe, w którym ilość prac badawczych dotyczących CSR szybko rośnie. Naukowcy na całym świecie zaakceptowali CSR, zaczynając budować teorie oraz projektując badania, które pomagają rozwijać CSR jako dyscyplinę naukową, zawierającą ramy teoretyczne oraz praktyczne zastosowania.

Przyszłość CSR będzie opierała się na współistnieniu uzupełniających się koncepcji, takich jak odpowiedzialność publiczna, etyka w biznesie, zarządzanie relacjami z interesariuszami

oraz zrównoważony rozwój, z których każda będzie miała swoich zwolenników i swoją terminologię. Jednak dokonując całościowej analizy nie można oprzeć się stwierdzeniu, iż te niewiele różniące się od siebie koncepcje mają ze sobą więcej cech wspólnych niż różnic. Są dziś w zasadzie używane zamiennie przez wielu i tak prawdopodobnie pozostanie. Global Compact, poprzez swoje 10 zasad, obejmuje wszystkie wyzwania, które pojawiają się w poszczególnych koncepcjach.

Chociaż obecnie popularne jest koncentrowanie się na wymiarze środowiskowym zrównoważonego rozwoju, to myślę, że problem korupcji powinien być adresowany w pierwszej kolejności. Aby biznes był rzeczywiście odpowiedzialny, musi działać w sposób uczciwy, a to stanowi samo sedno idei CSR. Rozwój globalnego, zrównoważonego biznesu będzie zależał od tego, czy przedsiębiorstwa będą w stanie funkcjonować uczciwie, respektując podstawowe prawa człowieka, prawa pracownicze oraz dbając o środowisko naturalne, które jest domem dla nas wszystkich. Zdecydowanie popieram firmy, które stosują się do Zasad Global Compact, dzięki czemu CSR pozostaje w samym centrum ich myślenia o zrównoważonym rozwoju.

UN Global Compact, Macondo Publishing GMBH,
Global Compact International Yearbook, 2015



NIE MOŻEMY CZekać DO OSTATNIEJ CHWILI

Leonardo DiCaprio, Posłaniec Pokoju ONZ

na dalszych stronach. A potem przyszło kino. ... I nagle stało się to głównym tematem debat i dyskusji między ludźmi. Chciałem być częścią tego procesu i prowadzić ten dialog dalej.

Byłeś gospodarzem i organizatorem wielkiej aukcji charytatywnej w Christie's w kwietniu 2013, na której postawiłeś prawie 40 mln USD. Czy liczysz na swoich kolegów celebrytów, że podejmą to wyzwanie?

DiCaprio: To zabawne widzieć jak wielu ludzi chce się zaangażować się, wystarczy ich lekko popchnąć! Przecież tkwimy w tym wszyscy. Aktorzy oraz pozostali artyści mają niepowtarzalną okazję by nie tylko wspomagać finansowo programy na rzecz środowiska, lecz również publicznie zaangażować się. To może być presja na polityków oraz przywódców, by zrozumieli jak pilny jest ten problem, i by nie odkładali go na przyszłość. Sytuacja naszej planety w perspektywie przyszłych pokoleń jest poważna, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo, że przegapimy punkt, w którym szkody mogą zostać jeszcze naprawione. To powinno naprawdę przestraszyć ludzi. To nie jest mój alarm – to głos naukowców, rozumiejących dane oraz próbujących skierować zainteresowanie publiczne w stronę redukcji emisji oraz powstrzymania rozmiaru zniszczeń, jakich dopuszczamy się na naszej planecie.

To jasne, że nie można tego ignorować. Ale czy niepokojące dla was jest to, że wciąż wielu polityków, głównie w Stanach Zjednoczonych, zaprzecza temu co mówi nauka?

DiCaprio: To ciężko zrozumieć. Istnieją niepodważalne dowody naukowe na to, że nasza planeta ociepla się i że dzieje się tak w wyniku działalności człowieka, a nie cykli przyrody. Problemem jest natomiast to, że media przywiązują nieproporcjonalnie małą wagę do tych głosów. Jak to jest, że rządy zezwalają na budowanie większej ilości zakładów spalających węgiel oraz na ich pracę, podczas gdy są one nieprawdopodobnie szkodliwe dla atmosfery? Najbardziej obawiam się właśnie tej niewiedzy. Myślę, że ignorancja to największe niebezpieczeństwo, z jakim zmagają się ludzkość.

Wszyscy powinniśmy wyciągać wnioski z tego co dzieje się na świecie oraz w jaki sposób nasze rządy rozwiązują te wyzwania – w szczególności dotyczące środowiska naturalnego. Dlaczego nie denerwuje nas to, że wiele największych państw oraz firm przyczyniających się do emisji gazów cieplarnianych nie podejmuje wystarczających kroków by temu przeciwdziałać?

DiCaprio: Powinniśmy być oburzeni i bardziej zmotywowani do tego, by zmuszać nasze rządy do podejmowania skutecznych działań. To dlatego jestem zainspirowany takimi ludźmi jak Al Gore, którzy na wszelkie sposoby wysyłają czytelne przesłanie do opinii publicznej, że powinniśmy robić znacznie więcej. Nie możemy nadal udawać, że skoro udało nam się przeżyć aż do dzisiaj, to wszystko dalej też będzie w porządku. Albo że zaczniemy działać dopiero wtedy, gdy poziom morza urośnie na tyle, że naprawdę olbrzymie tereny nadbrzeżne znajdą się pod wodą. Nie możemy czekać do ostatniej chwili – w zasadzie jesteśmy obecnie na etapie krytycznym. Musimy zmienić nasze myślenie oraz nasze priorytety w zakresie podejmowanych kroków w celu zmniejszenia emisji. Musimy na nowo przemyśleć to, jak żyjemy i jak traktujemy naszą planetę.

W jaki sposób starasz się być odpowiedzialny za środowisko w twoim codziennym życiu?

DiCaprio: Jeżdżę samochodem hybrydowym spalającym niewielką ilość gazu. Mój samochód jest zasadniczo elektryczny. Mój dach jest pokryty panelami solarnymi. Segreguję śmiecie, nie puszczam niepotrzebnie wody, gaszę światła gdy wychodzę z pokoju. Jeżeli pamiętamy o tych

wszystkich drobnych sprawach, to możemy zmniejszać swój wpływ na środowisko naturalne. Młodsze pokolenie jest bardziej wrażliwe na problemy środowiska niż w czasach, gdy ja dorastałem.

Czy zachęcaliście również ludzi do ratowania lasów deszczowych Amazonii?

DiCaprio: Zainwestowałem dużo pieniędzy w zakup działek w dżunglach Amazonii. I zachęcam każdego, żeby zrobił to samo. Dżungla jest niszczona codziennie i jest to kolejna katastrofa ekologiczna dla naszej planety. Im więcej gruntu możemy kupić i uratować, tym lepiej będziemy w stanie zapobiec tej katastrofie.

Podarowałeś również 1 mln USD na rzecz World Wildlife Fund jako pomoc w ratowaniu tygrysów przed wymarciem. Co możesz nam o tym powiedzieć?

DiCaprio: Nielegalne polowania na tygrysy oraz masowa utrata siedlisk, wywołana przez nadmierne zużycie oleju palmowego, drewna oraz produkcję papieru prowadzą ten gatunek ku wymarciu. Jeśli teraz nie podejmiemy działań, jedno z najbardziej symbolicznych zwierząt na naszej planecie może zniknąć w ciągu kilku dekad. Ratując tygrysy, możemy również chronić ostatnie lasy deszczowe i podnieść jakość życia ludności lokalnej. I to jest cenna nauka dla nas wszystkich – że wszystko jest ze sobą powiązane. Im więcej możemy zrobić, by uratować jakies jezioro przed całkowitym zniszczeniem, im lepiej możemy uchronić kolejną rzekę przed zanieczyszczeniem odpadami chemicznymi, tym lepsi się stajemy.

Czy dla ciebie osobiście ta walka jest istotna w dłuższej perspektywie?

DiCaprio: Tak. Nie mam problemu z przyznaniem się do tego, że dobrze mi się żyje i chcę się dobrze bawić. Lecz mogę też powiedzieć, że mam zamiar brać więcej wolnego od robienia filmów, aby próbować robić coś od siebie i pomóc światu, robić coś dobrego dla środowiska.

Dziękuję za rozmowę.

UN Global Compact, DNV GL, IMPACT Transforming Business, Changing the World, 2015



POMIAR STANU ROZWOJU CSR W POLSCE

Kamil Wyszkowski, Dyrektor Generalny Global Compact w Polsce

Mateusz Smoter, Ekspert Global Compact w Polsce

Żeby móc odpowiedzialnie rozmawiać o CSR w Polsce, trzeba go mierzyć i analizować jakość polityk publicznych w tym obszarze. Należy także nieustannie zwracać uwagę administracji publicznej, że nadanie CSR wysokiego priorytetu pozwala na zwiększenie konkurencyjności polskiej gospodarki. Wreszcie przeprowadzenie corocznej analizy pozwala na porównania i wyciąganie wniosków co do trendów.

Rosnąca liczba inicjatyw w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) w Polsce oraz w nowych krajach członkowskich UE wzbudziła zainteresowanie porównaniem stopnia rozwoju tej idei w poszczególnych państwach. Pojawił się pomysł przeprowadzenia pomiaru stanu rozwoju CSR na poziomie krajów w podobny sposób, jak mierzy się aktywność społeczną poszczególnych przedsiębiorstw. Pracę nad przygotowaniem odpowiedniego narzędzia rozpoczęto w latach 2006-2008 w ramach regionalnego projektu realizowanego przez UNDP i Global Compact w Polsce dla ośmiu krajów (Polska, Węgry, Litwa, Słowacja, Chorwacja, Macedonia, Bułgaria, Turcja). We współpracy z Komisją Europejską oraz partnerami w poszczególnych krajach została opracowana metodologia, która w latach 2009-2011 została przetestowana ponownie i udoskonalona w ramach badania porównawczego

obejmującego 5 krajów UE (Bułgaria, Litwa, Polska, Słowacja, Węgry). Finalnym efektem prac było stworzenie w 2011 roku kwestionariusza do pomiaru działań CSR na poziomie makroekonomicznym.

Zgodnie z podjętą w roku 2012 decyzją Global Compact w Polsce kontynuuje badania w oparciu o wypracowaną metodologię i co roku w ramach Global Compact Yearbook dla Polski prezentuje wyniki analizy. W tym roku jest to już 4 rok prowadzenia badania.

W ROKU 2015 POLSKA ZDOBYŁA 68,5 PUNKTÓW NA 100 MOŻLIWYCH.

Stworzony instrument pozwala na przyznanie odpowiedniej liczby punktów za spełnienie określonych wymagań, związanych ze zrównoważonym rozwojem i odpowiedzialnością przedsiębiorstw. Zebrano je w postaci 17 wskaźników, podzielonych tematycznie na działy:

1. Zarządzanie i polityka;
2. Zaangażowanie i komunikacja;
3. Społeczeństwo obywatelskie;
4. Środowisko;
5. Praca;
6. Transparentność i otoczenie biznesu.



Uzyskanie przez dany kraj dobrego wyniku zależy od ustawodawstwa i działań administracji, a także od praktyk, stosowanych w największych przedsiębiorstwach. Do tych pierwszych można zaliczyć m.in.:

- istnienie krajowego organu odpowiadającego za strategię CSR;
- wydatki na ochronę środowiska i "zielone zamówienia" publiczne;
- system prawny, promujący stosowanie dobrych praktyk CSR.

Z kolei przedsiębiorstwa mogą poprawić krajowy rezultat np. regularnie raportując o zrównoważonym rozwoju, będąc członkami sieci CSR (np. UN Global Compact), stosując systemy zarządzania pracą i środowiskiem, czy obejmując pracowników układami zbiorowymi. Oceniane jest również to, jaką aktywność w zakresie CSR przejawiają szkoły wyższe czy stowarzyszenia biznesowe, a także jak często tematyka ta pojawia się w mediach. Jednym z kluczowych wskaźników jest też Indeks Percepcji Korupcji w danym państwie, ustalany corocznie przez Transparency International.

Wyniki badania pokazują, że społeczeństwo jest coraz bardziej zainteresowane tematyką społecznej odpowiedzialności biznesu – świadczy o tym liczba artykułów w mediach na tematy związane z CSR. W 2014 r. w prasie i internecie pojawiło

się ponad 11,5 tys. wzmianek na ten temat, co stanowi dużą zmianę w stosunku do roku 2010, w którym zanotowano nieco ponad 4 tysiące artykułów. Rośnie liczba największych firm stosujących systemy zarządzania środowiskiem (ISO lub EMAS) – w 2012 r. było ich 11, a w 2014 już 40, a także tych wydających raporty społeczne. Tematyka zrównoważonego rozwoju i CSR coraz częściej obecna jest na polskich uczelniach.

Zagadnienia społecznej odpowiedzialności biznesu są również obecne na poziomie państwa – w Ministerstwie Gospodarki funkcjonuje Zespół ds. Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw. Dodatkowo, w ramach różnych resortów funkcjonują komórki, które w swoich pracach podejmują zagadnienia związane z CSR (np. Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Środowiska), na Giełdzie Papierów Wartościowych od kilku lat działa Respect Index. Notujemy coraz lepsze wyniki w rankingu percepcji korupcji Transparency International, w którym udało się przeskoczyć z 41 miejsca w 2010 r. na 35 w roku 2014, wzrasta ilość energii elektrycznej wytworzonej ze źródeł odnawialnych, mierzonej jako % zużycia energii elektrycznej – z 4,3% w 2008 r. do 11,3% w roku 2013 r. Należy żywić nadzieję, że nowelizacja ustawy Prawo zamówień publicznych wpłynie pozytywnie na ilość udzielanych tzw. "zielonych" zamówień publicznych, ponieważ w 2014 r. zanotowano o ponad 2 pkt proc. mniej tego typu zamówień niż w roku 2014. Niemniej należy stwierdzić, że każdego roku notujemy coraz lepsze wyniki w niemal wszystkich obszarach.

Kategoria	Kryteria	Punktacja
Zarządzanie i polityka	1. Istnienie dedykowanego organu rządowego lub agencji rządowej, zajmującego się kwestią CSR <ul style="list-style-type: none">Istnienie krajowej strategii CSR/SD, 0/2,5 pktIstnienie planu działania i budżetu państwa; 2,5/2,5 pktIstnienie krajowego organu podsumowuj ącego realizację działań w zakresie CSR; 2,5/2,5 pkt	5/7,5 pkt
	2. Istnienie dedykowanego organu rządowego lub agencji rządowej zajmującej się kwestią CSR <p>Zespół ds. Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw przy Ministerstwie Gospodarki. Dodatkowo, w ramach różnych resortów funkcjonują komórki, w których kompetencjach umiejscowiony jest CSR (np. Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Środowiska).</p>	7,5/7,5 pkt
	3. Istnienie prawodawstwa, które promuje stosowanie dobrych praktyk CSR <p>Za przykład takiego prawodawstwa może posłużyć nowelizacja ustawy Prawo zamówień publicznych z 2014 r., która rozszerza ustawowy katalog klauzul społecznych oraz dodaje do katalogu kryteriów oceny ofert następujące kryteria: aspekty środowiskowe, społeczne, innowacyjne.</p>	2/5 pkt
	4. Odsetek tzw. „zielonych zamówień” (zrównoważonej kontraktacji) w ramach całości sektora zamówień publicznych <ul style="list-style-type: none">Krajowy plan działań w zakresie zielonych zamówień publicznych, 1/1 pktOdsetek zielonych zamówień publicznych w 2014 r. – 9,75, 1/4pkt <p>źródło: Urząd Zamówień Publicznych</p>	2/5 pk
Zaangażowanie i komunikacja	5. Odsetek aktywnych członków krajowej sieci Global Compact spośród 100 największych polskich firm wg rankingu Forbes 2013 – 14% <p>źródło: UN Global Compact</p>	4/5 pkt
	6. Odsetek stowarzyszeń biznesowych, które wdrożyły działania i/lub narzędzia CSR <p>Ponad 20% przebadanych stowarzyszeń biznesowych działających w kraju przyjęło branżowe kodeksy postępowania lub organizują działania w zakresie promocji CSR, np. badania i sondaże, seminaria i warsztaty, działania informacyjne, angażowanie zainteresowanych stron.</p> <p>źródło: opracowanie własne</p>	5/5 pkt
	7. Odsetek firm regularnie raportujących o CSR/SD spośród 100 największych polskich firm wg rankingu Forbes 2014 <p>Spośród 100 największych firm raporty społeczne wydało w latach 2013 lub 2014 r. 30 z nich (włączając w to raporty w ramach UN Global Compact)</p> <p>źródło: UN Global Compact</p>	3/5 pkt
Społeczeństwo obywatelskie	8. Liczba wzmianek o CSR w mediach rocznie <p>Łączna liczba artykułów podejmujących tematykę odpowiedzialnego biznesu i powiązane z nią zagadnienia w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r.- 11 644 (wzrost o 108% w stosunku do analogicznego okresu w 2013 r.) Analizowane frazy: „CSR”, „odpowiedzialny biznes”, „społeczna odpowiedzialność biznesu”, „zrównoważony rozwój”, „etyka”.</p> <p>źródło: Forum Odpowiedzialnego Biznesu, raport pn. „Odpowiedzialny Biznes w Polsce 2014. Dobre Praktyki”</p>	10/10 pkt
	9. Odsetek uczelni wyższych, które oferują programy/kursy dotyczące CSR / zrównoważonego rozwoju lub etyki <p>Ponad 60% z 50 najlepszych uczelni wyższych wg. rankingu Perspektywy 2015 oferuje programy/kursy dotyczące CSR, zrównoważonego rozwoju lub etyki.</p> <p>źródło: opracowanie własne</p>	5/5 pkt

Kategoria	Kryteria	Punktacja
Środowisko	10. Odsetek firm, które korzystają z systemów zarządzania środowiskiem spośród 100 największych polskich firm wg rankingu Forbes 2013 <p>Spośród 100 największych firm, 43 korzystają z systemów zarządzania środowiskiem ISO 14001 lub EMAS - 3 firmy korzystają z systemu EMAS, 40 z ISO 14001)</p> <p>źródło: opracowanie własne na podstawie GDOŚ i bazy eko-net.pl</p>	3/5 pkt
	11. Emisja gazów cieplarnianych i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii <ul style="list-style-type: none">Emisja gazów cieplarnianych (w tonach na mieszkańca) - ponad 8 ton na mieszkańca – 1,5/2,5 pktEnergia elektryczna wytworzona ze źródeł odnawialnych, mierzona jako % zużycia energii elektrycznej brutto (2013): 11,3% -1/2,5 pkt <p>źródło: GUS i Word Bank</p>	2/5 pkt
	Wydatki na ochronę środowiska sektora publicznego – udział w krajowym produkcie brutto (2013)– 0,48% <p>źródło: Eurostat</p>	2/5 pkt
	12. Pracownicy zrzeszeni w związki zawodowe: <ul style="list-style-type: none">11% w odniesieniu do wszystkich osób pracujących17% zatrudnionych na podstawie stosunku pracy19% pracowników zakładów zatrudniających powyżej 9 osób <p>Źródło: GUS</p>	2/5pkt
Praca	13. Poszkodowani w wypadkach przy pracy na 1000 mieszkańców w 2014 r. – 7,55 (w tym 0,022 w wypadkach śmiertelnych) <p>źródło: GUS</p>	4/5 pkt
	14. Równowaga płci w biznesie i administracji <ul style="list-style-type: none">W sejmie zasiada 116 kobiet i 344 mężczyzn; w senacie 15 kobiet i 85 mężczyznProcentowy udział kobiet w zarządach spółek giełdowych (Rynek Główny i New Connect łącznie) w 2014 r. – 11,6Procentowy udział kobiet w radach nadzorczych spółek giełdowych (Rynek Główny i New Connect łącznie) w 2014 r. – 16,6 <p>źródło: Fundacja Liderek Biznesu, raport pn. „Kobiety we władzach spółek giełdowych w Polsce”</p>	3/5pkt
Transparentność i otoczenie biznesu	15. Poziom korupcji (na podstawie danych Transparency International) <p>Wynik: 61/100</p> <p>Miejsce w rankingu: 35/175</p> <p>źródło: Transparency International</p>	6/10 pkt
	16. Zastosowanie odpowiedzialnych inwestycji (SRI) <ul style="list-style-type: none">Czy państwo posiada indeks SRI? Na GWP istnieje Respect Index, pierwszy w Europie Środkowo – Wschodniej Index spółek odpowiedzialnych społecznie, 2,5/2,5 pktIstnienie oficjalnego forum SRI, 0/2,5 pkt	2,5/5 pkt
	Razem	68,5/100



KONDYCJA CSR W POLSCE

Mirella Panek-Owsiańska, Prezeska,
Forum Odpowiedzialnego Biznesu

Spółeczna odpowiedzialność biznesu w Polsce jest pacjentką w stanie stabilnym, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo, niestety nie udało się wyleczyć wszystkich przewlekłych dolegliwości, choć dobra opieka poprawia rokowania na przyszłość.

Z racji historycznych Polskę ominęła rewolucja 1968 roku, ruchy feministyczne, działania obrońców praw zwierząt, rozwój ruchów świadomych konsumentów. Równocześnie na wczesnym etapie rozwoju CSR nie sięgnięto do idei przedwojennych filantropów czy myśli Edwarda Abramowskiego. Dlatego też przez długi czas wdrażanie społecznej odpowiedzialności biznesu polegało na adaptowaniu inicjatyw i wytycznych światowych. Musiały minąć lata, żeby także polskie rozwiązania zaczęły być eksportowane jako najlepsze praktyki i rekomendowane innym krajom. Równocześnie dużo unijnych starań i funduszy włożono w propagowanie idei CSR w małych i średnich przedsiębiorstwach, choć trudno tu dostrzec spektakularne sukcesy.

W 2015 roku, kiedy 15-lecie swojej działalności obchodzi Forum Odpowiedzialnego Biznesu - najstarsza organizacja zajmująca się w Polsce CSR-em – stan świadomości zarówno

przedstawicieli firm jak i ogółu Polaków nie zachwyca. Według badania PARP z 2012 roku, z pojęciem CSR spotkała się niepełna 1/3 przedstawicieli biznesu oraz 3% społeczeństwa. Korzyści związane z odpowiedzialnymi działaniami nadal postrzegane są bardzo wizerunkowo (72% respondentów), a działania są koordynowane przez działy marketingu (39% dużych firm). Wśród wyrazów troski o pracownika na pierwszym miejscu pojawia się terminowe wypłacanie wynagrodzeń (66% badanych firm), co pokazuje niestety niewielki postęp w porównaniu do danych z raportu FOB, ARF i Banku Światowego z 2002 roku, w którym 55% menedżerów rozumiało CSR przede wszystkim jako adekwatne i terminowe wynagrodzenia dla pracowników.

W Polsce znane jest już pojęcie zarządzania różnorodnością, Karta Różnorodności ma ponad 100 sygnatariuszy. W ubiegłym roku nastąpił wysyp inicjatyw skierowanych do kobiet: programy mentoringowe (Vital Voices, Fundacja Kobięcej Przedsiębiorczości Kobiety, Fundacja Liderki Biznesu), warsztaty i spotkania kobiet biznesu (klub SheXO, Latające Kręgi Kobiety, Professional Women's Network). Warto wspomnieć o kampanii ekspertki.org i znaneekspertki.pl na rzecz zwiększenia obecności kobiet w programach informacyjnych i publicystycznych, zwłaszcza o tematyce ekonomicznej, oraz na strategicznych konferencjach gospodarczych, relacjonowanych przez polskie i zagraniczne media.

„Środowisko związane z odpowiedzialnym biznesem ma przed sobą istotne zadania, których realizacja może znacząco wpłynąć na kondycję CSR w naszym kraju. ”

Debatę o udziale kobiet w zarządach firm ułatwić może konieczność wprowadzenia dyrektywy nakazującej objętej nią firmom raportowanie danych dotyczących różnorodności w organach zarządczych. Regulacje mogą być też przyczynkiem do debaty publicznej o tym, dlaczego warto budować różnorodne zespoły, co zyskuje firma zwiększając ilość kobiet w ciałach zarządzających oraz jaki ma to wpływ na kulturę organizacyjną. Warto też wrócić do analiz zjawisk nazywanych szklanym sufitem, lepką podłogą, ciekącym rurociągami czy szklanym klifem, które być może wytłumaczą dlaczego w 2013 r. tylko 4,4% przewodniczących rad nadzorczych polskich spółek giełdowych to kobiety, a w samych radach zasiadało ich zaledwie 10,3%.

W ubiegłym roku indeks spółek odpowiedzialnych RESPECT obchodził swoje 5-lecie, w ciągu roku wzrósł o 3,81%, podczas gdy indeks szerokiego rynku WIG odnotował spadek -0,49%. Sam Indeks wydaje się już rozpoznawalny wśród inwestorów i firm, być może czas na promocję kolejnych inicjatyw z obszaru odpowiedzialnego inwestowania? Zwłaszcza, że rynek SRI (Socially Responsible Investing), a więc inwestowania zgodnego z wartościami, zasadami etyki, na świecie rośnie bardzo dynamicznie.

O CSR się pisze. Portal odpowiedzialnybiznes.pl zgromadził ponad 1200 dobrych praktyk, 150 artykułów eksperckich, ponad 40 publikacji i książek do pobrania, a także liczne re-

cenzie książek, filmy i galerie zdjęć, aktualności CSR z Polski i ze świata. Co roku zwiększa się liczba prac naukowych poświęconych tematyce zrównoważonego rozwoju. Należy też odnotować rosnącą liczbę sesji dialogu z interesariuszami, prowadzonych według międzynarodowych norm AA1000, a także docenić jakość raportów społecznych i zintegrowanych wydawanych przez polskie firmy, chociaż nadal jest to sposób działania elitarnego grona kilkudziesięciu firm.

Rośnie aktywność NGO-sów wyspecjalizowanych w wąskich obszarach społecznej odpowiedzialności: Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu wydał polską wersję Ram Sprawozdawczości zgodnych z prawami człowieka ONZ, Polska Platforma Biznes i Bioróżnorodność wprowadza do debaty kwestie związane z biznesowym znaczeniem bioróżnorodności, swoje stowarzyszenie powołują rzecznicy etyki w firmach, a Marzyciele i Rzemieślnicy tworzą przestrzeń do współpracy urzędników, naukowców, przedsiębiorców i społeczników.

W unikalnej, bo cross-sektorowej i wolontariackiej formule działa Zespół ds. CSR przy Ministerstwie Gospodarki wraz z tematycznymi grupami roboczymi, w ramach których eksperci i ekspertki pracują nad wieloma inicjatywami mającymi przyczyniać się do upowszechniania CSR i podnoszenia poziomu edukacji w tym zakresie.

GLOBAL COMPACT W POLSCE I NA ŚWIECIE

„MYŚLĘ, ŻE NAJWAŻNIEJSZYM ELEMENTEM ROZWOJU GLOBAL COMPACT JEST INTENSYFIKACJA DZIAŁAŃ LOKALNYCH ODDZIAŁÓW, PLANOWANIE ORAZ IMPLEMENTACJA ZASAD NA POZIOMIE KRAJOWYM. BĘDZIE TO BARDZO, BARDZO WAŻNE DLA EWOLUCJI GLOBAL COMPACT. ”

JANE NELSON, PROFESOR, HARVARD UNIVERSITY

GLOBALNE CELE DZIAŁANIA LOKALNE

Łatwo jest myśleć o Global Compact jako o wspólnocie łączącej sale konferencyjne na wszystkich kontynentach. Ale to wzajemne związki, które rozprzestrzeniły się i rozkwitły na poziomie lokalnym, uczyniły Global Compact prawdziwie globalną siecią.

Dzisiaj, 99 ze 193 państw członkowskich ONZ posiada aktywną Sieć Lokalną. Te sieci przybliżają do siebie lokalne społeczności. Chodzi o dokonanie znaczących zmian, takich jak poprawa dostępu do czystej wody w Indiach, przestrzeganie praw człowieka w argentyńskich zakładach pracy, wykorzenienie korupcji w Nigerii lub stworzenie narzędzi online mających na celu pomoc właścicielom małych firm w Hiszpanii. W ten sposób uniwersalne zasady szerzone przez orędowników Global Compact dotyczące praw człowieka, pracy, środowiska naturalnego oraz anty-korupcyjnych są wspierane przez wszystkich interesariuszy.

Każdy kraj stoi obecnie przed wieloma wyzwaniami i możliwościami. W różnych częściach świata różne są konteksty kulturowe, polityczne, ekonomiczne oraz językowe, co stwarza całkowicie różne środowiska, w których firmy działają. Lokalne Sieci Global Compact stanowią zarówno kompas jak i wsparcie dla lokalnych uczestników. Są one swoistym przewodnikiem dla firm po wyzwaniach specyficznych dla danego kraju, takich jak warunki pracy poniżej standardów lub wysoki poziom korupcji.

Jednocześnie, Lokalne Sieci pomagają firmom w podejmowaniu współpracy ze społecznościami i władzami, tak mogli oni wspólnie identyfikować te problemy u źródła. W ten sposób

sieci Global Compact odnoszą uniwersalne zasady do działań na poziomie lokalnym. Dzięki temu Lokalne Sieci dostarczają niezbędnej wiedzy aby doprowadzić do prawdziwej zmiany oddolnej.

Na najbardziej podstawowym poziomie, Lokalne Sieci pomagają lokalnym społecznościom wprowadzić zasady Global Compact w życie. Pomagają prowadzić inicjatywy zrównoważonego rozwoju oraz uczyć społeczności, w jaki sposób monitorować oraz raportować wyniki, by zwiększać wpływ.

Większość sieci jest ukierunkowana na pomoc mniejszym oraz średnim przedsiębiorstwom w zaspokajaniu ich potrzeb. Obejmuje to zapewnienie warsztatów edukacyjnych i szkoleniowych, służących rozwojowi biznesu lub udzielenie głosu małym podmiotom gospodarczym w debatach politycznych. Sieci lokalizują również globalne kampanie i zasoby. Mogą one podejmować różnorodne inicjatywy Global Compact, takie jak CEO Water Mandate czy B4P, czyniąc je istotnymi na poziomie lokalnym. W ten sposób ważne kampanie przenikają przez całą sieć. Lokalne Sieci współpracują również z sąsiadującymi sieciami, dzieląc się z nimi pomysłami i rozwiązaniami w sprawach regionalnych.

W ostatnim dziesięcioleciu widać stały wzrost działań Sieci Lokalnej. Następuje proces uczenia się a także pozyskiwania nowych firm. Global Compact zachęca wszystkich swoich członków do współpracy z Lokalnymi Sieciami w tych krajach, w których działają, pomagając w rozprzestrzenianiu się tej inicjatywy.

Nie jest to proces równomierny. W większości państw europejskich znajdują się Sieci Lokalne, ale np. Afryka posiada najmniejszą ilość Lokalnych Sieci. Każda Lokalna Sieć posiada duży stopień swobody działania, jeżeli chodzi o sposób działania, wyboru najbardziej palących lokalnych problemów oraz pozyskiwania funduszy.

Głębiej badaliśmy cztery Sieci Lokalne: Indii, Argentyny, Nigerii oraz Hiszpanii. Rozmawialiśmy z lokalnymi przedstawicielami oraz zainteresowanymi podmiotami z biznesu, finansów, przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego, rządu oraz środowisk akademickich. Rozmawialiśmy też z przedstawicielami Lokalnych Sieci w Bangladeszu, Niemczech, Turcji oraz Korei Południowej. Spostrzeżenia, którymi się z nami dzielili, stanowią część całościowego badania Sieci Lokalnej. Przedstawiamy tutaj najważniejsze punkty tej oceny. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej projektu.

Niektóre z nich są bardzo zakorzenione w swoich społecznościach, bardzo aktywne, zapewniające profesjonalne wsparcie. Inne są dużo bardziej nieformalne i jak dotąd mniej skuteczne. Bez względu na strukturę, każda Lokalna Sieć jest oceniana co roku w Biurze Global Compact.

Nasz przegląd Lokalnych Sieci pokazuje, że zrównoważony rozwój uzyskał silniejszą pozycję w biznesie na całym świecie w ciągu ostatnich 15 lat. Lecz biorąc pod uwagę różnorodność Lokalnych Sieci oraz ich swobodę w priorytetyzacji problemów, nie można się dziwić, że zauważamy bardzo różne etapy zmian w różnych obszarach. Różne systemy polityczne i gospodarcze mają wpływ na postęp, jakiego może dokonać każda Sieć Lokalna.

Relacje między biznesem a społeczeństwem oraz odpowiedzialność firm są traktowane bardzo różnie na świecie. W niektórych krajach na przykład prawa człowieka skupiają się w przeważającej mierze na niedyskryminacji. W innych regionach, kluczowy problem praw człowieka to swoboda wypowiedzi. Większość najbardziej zaawansowanych Sieci Lokalnych oraz firm można znaleźć w Europie. Z kolei w Ameryce Północnej zrównoważony rozwój biznesu nie jest ciągle tak zaawansowany, koncentrując się w zamian na filantropii korporacyjnej oraz zgodności z przepisami prawa. Jednak wszędzie Global Compact przyczynia się do narastającej fali zmian gospodarczych w kierunku zrównoważonego rozwoju.

UN Global Compact, DNV GL,
IMPACT Transforming Business, Changing the World, 2015



DAJĄC SILNE SYGNAŁY DO TRANSFORMACJI

Ten rok daje historyczną szansę poznania korzyści z faktu, że dobrze funkcjonujące środowisko może służyć ludzkości w kategoriach ekonomicznych, społecznych oraz kulturalnych. Światowi liderzy spotkają się we wrześniu by ustanowić Zrównoważone Cele Rozwoju, a następnie na Konferencji Klimatycznej ONZ w grudniu.

W lipcu spotkali się w Addis Abebie na 3. Międzynarodowej Konferencji w sprawie Finansowania dla Rozwoju. Dyskusje podczas negocjacji tych międzyrządowych umów wskazują na pilną potrzebę identyfikacji naukowo uzasadnionych oraz innowacyjnych rozwiązań, które wzmocnią wspólne wysiłki wszystkich zainteresowanych – rządów, organizacji biznesowych i finansowych oraz społeczeństwa obywatelskiego w ogóle.

Wiele korporacji patrzy na wydajność zasobów oraz zmiany klimatyczne jak na problemy, które coraz bardziej wpływają na ich działalność. Do roku 2009, wydobywaliśmy 68 mld ton metrycznych zasobów, w porównaniu do prawie 7 mld ton w 1900. Przy aktualnych trendach wzrostu populacji oraz zwiększającej się liczebności klasy średniej, globalne wydobywanie zasobów może osiągnąć 140 mld ton do roku 2050. To prawdopodobnie przewyższy dostępność oraz dyspozycyjność zasobów, oraz zdolność planety do wchłonięcia skutków ich wydobycia i wykorzystania.

Od roku 2000 do 2012, cena metali wzrosła o 176 procent, sygnalizując potencjalny trend rosnących kosztów. Podobnie, adaptacja do zmian klimatu stanowić będzie rosnące obciążenie dla gospodarki światowej. Mimo że rządy zainwestowały ponad 100 mld USD aby pomóc krajom rozwijającym się radzić sobie ze zmianami klimatycznymi, aby sprostać tym wymaganiom konieczna będzie 10-krotność tej sumy w najbliższych pięciu latach.

Szacujemy, że w rzeczywistości do 6 bilionów USD rocznie będzie koniecznych do roku 2030 aby poprawić i zbudować infrastrukturę energetyczną, transportową, wodną oraz miejską. Mimo, że globalna gospodarka nadal pozostaje wrażliwa i nieprzewidywalna, wiele rządów oraz organizacji finansowych daje silne sygnały takich zachodzących transformacji.

Zauważamy koncepcję integracyjnej zielonej gospodarki dojrzwąją zarówno w krajach uprzemysłowionych jak i rozwijających się. Afryka Południowa, która przyjęła politykę zielonej energii trzy lata temu, zainwestowała 14 mld USD w inwestycje w energię wiatrową i solarną. Kenia przeznacza również 90 procent swoich inwestycji na modernizację infrastruktury energetycznej na obiekty wytwarzania energii odnawialnej. Chiny napędzają rynek poprzez zainwestowanie prawie 90 mld USD w czyste technologie w roku 2014.



Sektor finansowy zaczyna również uznawać znaczenie zrównoważonego rozwoju, o czym świadczy wzrost inwestycji w zielone obligacje. Wartość obligacji wyemitowanych w okresie od stycznia do października 2014 wzrosła do 32 mld USD, w porównaniu do 11 mld USD w całym roku 2013. UNEP wspierało inicjatywę grupy inwestorów utworzenia Koalicji Portfela Dekarbonizacji, której celem jest dekarbonizacja inwestycji o wartości 100 mld USD do grudnia 2015.

Aby zachęcić do większego zaangażowania ze strony sektora finansów w osiąganiu zrównoważonego rozwoju, UNEP podjęła inicjatywę o nazwie „Zapytanie do projektowania zrównoważonego systemu finansowego”. Będziemy współpracować z decydentami w celu rozwijania zielonego systemu finansowego w nadchodzących latach.

Rosną obietnice dużych korporacji z różnych sektorów w kwestiach zrównoważonego rozwoju, takie jak wylesianie, zarządzanie odpadami oraz wykorzystanie energii. Poprzez zaangażowanie całych łańcuchów dostaw, te obietnice mają istotne znaczenie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ostatecznie, będziemy musieli ewoluować w kierunku bardziej efektywnych technik produkcji i wprowadzania innowacji na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Te zobowiązania i wezwanie do większego zaangażowania ze strony społeczności biznesowej w celu osiągnięcia wyznaczonych celów rozwojowych w roku 2015 znajdują odzwierciedlenie w zwiększonej koncentracji na zrównoważonym rozwoju i sprawozdawczości. Jeśli sprawozdawczość korporacyjna dotycząca zrównoważonego rozwoju ma spełnić większe oczekiwania, musi uwzględniać silniejszą rolę rządu w promowaniu oraz poprawie jakości przekazywanych informacji. Musi również zapewnić, aby ujawniane informacje były bardziej dostępne i porównywalne dla interesariuszy. Musi umożliwić „użytkownikom” raportów dotyczących zrównoważonego rozwoju znalezienie informacji, jakich potrzebują dla decyzji, które ostatecznie pomogą ukierunkować inwestycje w kierunku zielonej gospodarki. W ciągu kilku miesięcy społeczność międzynarodowa stworzy podstawy dla polityki post-2015 oraz Celów Zrównoważonego Rozwoju, zmierzających w kierunku budowy jaśniejszej przyszłości dla ludzkości.

UNEP, UN Global Compact oraz wiele innych zaangażowanych organizacji, rządów i osób prywatnych mają doskonałą okazję podjęcia wysiłków niezbędnych do osiągnięcia następnego poziomu. Razem możemy przyspieszyć nasze postępy w kierunku tego ambitnego planu.

UN Global Compact, DNV GL, IMPACT Transforming Business, Changing the World, 2015



PRZEWODNIK ONZ GLOBAL COMPACT

Łukasz Kolano (red.), Wicedyrektor, Global Compact w Polsce

INICJATYWA ONZ GLOBAL COMPACT

Zainaugurowana w 2000 roku przez Sekretarza Generalnego Kofi Annana - jest największą na świecie dobrowolną inicjatywą biznesową i wspólnym przedsięwzięciem agend ONZ, biznesu, społeczeństwa obywatelskiego i administracji państwowej.

Członkowie jej tworzą swoje strategie w oparciu o dziesięć podstawowych zasad z zakresu praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska i przeciwdziałania korupcji. Ta wspólna Inicjatywa ma na celu wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju gospodarczego w działalności biznesowej na całym świecie, wspierając także osiągnięcie Zrównoważonych Celów Rozwojowych ONZ.

Zrzeszająca ponad 12 000 członków ze 145 krajów, Global Compact jest największą na świecie dobrowolną Inicjatywą obywatelstwa korporacyjnego.

GLOBAL COMPACT – PRAWDZIWIE GLOBALNA INICJATYWA

Zgromadzenie Ogólne ONZ, poprzez prace Komitetu Gospodarczego i Finansowego przyjęło rezolucję opisującą mandat UN Global Compact jako "promowanie wartości ONZ oraz odpowiedzialnych praktyk biznesowych w ramach systemu ONZ i globalnie w środowisku biznesowym" – poprzez budowanie partnerstw międzysektorowych, tworzenie zatrudnienia i kreowanie inwestycji, wprowadzanie nowych technologii, czy edukację zawodową.

Zgromadzenie Ogólne ONZ w sposób szczególny podkreśla "wielką rolę jaką United Nations Global Compact Office odgrywa w odniesieniu do wzmacniania zdolności systemu ONZ do nawiązania strategicznego partnerstwa z sektorem prywatnym" oraz wagi osobistego zaangażowania Sekretarza Generalnego ONZ w przewodzeniu Inicjatywą.

Mając możliwość wymiany wiedzy i doświadczeń pomiędzy ponad 12000 podmiotów na całym świecie, Global Compact, członkowie sieci mają możliwość włączenia się w wyspecjalizowane programy lokalne i ponadregionalne, inicjatywy tematyczne, platformy wymiany wiedzy i budowania kompetencji zarządczych, jak i projekty skrojone do potrzeb branż i społeczności. Wszystkie te działania mają na celu zarówno wspieranie rozwoju efektywnych modeli biznesowych i rynków, jak i w efekcie tworzenie stabilnej, zrównoważonej i inkluzywnej gospodarki światowej.

Kraje członkowskie ONZ podkreślają także rolę Sieci Lokalnych Global Compact (UN Global Compact Local Networks) w promowaniu zasad ONZ, wypracowywaniu partnerstw z biznesem na szeroką skalę, włączenia biznesu w proces tworzenia Agendy Rozwoju Post 2015 oraz wyspecjalizowanych programów i platform wokół obszarów problemowych.

ZOBOWIĄZANIE KORPORACYJNE

Decyzja o przystąpieniu do Inicjatywy Global Compact oznacza wyrażne zobowiązanie do przestrzegania jej dziesięciu uniwersalnych zasad. Firma, która przyjmuje te zasady, zobowiązuje się do:

1. Prowadzenia działań biznesowych tak, aby wartości UNGC stały się częścią systemu zarządzania, strategii, kultury organizacyjnej oraz rutynowych działań firmy;
2. Opublikowania w raporcie rocznym lub w podobnym dostępnym publicznie sprawozdaniu (np. w raporcie dotyczącym zrównoważonego rozwoju korporacji) informacji na temat sposobów realizowania założeń i zasad Inicjatywy Global Compact;
3. Promowania Global Compact oraz jej zasad.

Decyzja o przystąpieniu do Global Compact odnosi się w sposób szczególny do jej kierownictwa. Osobiste zaangażowanie dyrektora generalnego jest ważnym sygnałem dla pracowników i pozostałych interesariuszy, że dana firma priorytetowo traktuje działania na rzecz społeczeństwa korporacyjnego. Jest to jednocześnie tworzenie wartości poprzez zarządzanie ryzykiem i czerpanie korzyści dla wszystkich interesariuszy oraz społeczeństwa jako całości.

ZNACZENIE WŁĄCZENIA SIĘ W GLOBALNE DZIAŁANIA UN GLOBAL COMPACT:

- Przyjęcie i stosowanie w firmie globalnie rozpoznawalnego zestawu zasad podstawowych korporacyjnego działania to uwiarygodnienie działań organizacji. Firma na co dzień poddawana jest ocenie przez potencjalnych partnerów, kontrahentów, klientów. Szczególne znaczenie ma wizerunek i siła marki mającej aspirację ponadnarodowe, ale wiarygodność biznesowa, zarządzanie ryzykiem środowiskowym czy społecznym.
- Zastosowanie globalnie powszechnych narzędzi raportowania i tworzenia polityk firmy w zakresie governance, zarządzania środowiskowego i relacji z interesariuszami.
- Dołączenie do platformy nawiązywania kontaktów biznesowych, także w ramach jednostek organizacyjnych i wzdłuż całego łańcucha tworzenia wartości firm, w praktycznie każdym kraju świata.
- Ograniczenie ryzyka w kontaktach z zagranicznymi partnerami: w 2014 roku z Global Compact wykluczono

657 firm ze względu na złe praktyki biznesowe i brak właściwego raportowania nt. działań firm. Firmy i instytucje działające w Global Compact spełniają jednocześnie te same wymagania w zakresie informacji i informacji o ryzyku – co daje cenne możliwości wyszukania właściwych partnerów dla planowanych przedsięwzięć.

- Możliwość korzystania z rozbudowanych baz wiedzy i doświadczeń związanych z rozwojem gospodarczym zarówno krajów wysoko rozwiniętych, jak i pochodzącym od partnerów biznesowych i instytucji systemu ONZ mających wieloletnie doświadczenie pracy w krajach rozwijających się i 'gospodarkach wschodzących'.
- Promowanie i udoskonalanie z globalnymi partnerami własnych narzędzi we wdrażaniu programów rozwojowych, efektywnych polityk zarządczych, budowania i zarządzania relacjami z interesariuszami.
- Korzystanie ze stale doskonalonych narzędzi zarządczych i kompetencji managerskich tworzonych we współpracy z wiodącymi światowymi uczelniami biznesowymi w ramach programów takich jak [UNGC Leaders Summit](#) (szczyt szefów firm globalnych, omawiających problematykę tworzenia strategii firm z uwzględnieniem nowych wyzwań i trendów światowych), [UNGC PRiME \(Principles for Responsible Management Education\)](#) – skupiająca 576 ośrodków akademickich na świecie.
- Współpraca z partnerskimi programami i inicjatywami UNGC, takimi jak np:
- Global Reporting Initiative ([GRI](#)) – tworzona w strategicznym partnerstwie z UNGC, inicjatywa na rzecz przejrzystości i jednolitym standardzie raportowania firm i instytucji.
- UN Principles of Responsible Investment ([UN PRI](#)) – Inicjatywa współtworzona przez UNGC i skupiająca instytucje finansowe. Ta sieć inwestorów międzynarodowych pracuje na rzecz wypracowania i wdrożenia odpowiedzialnych i racjonalnych praktyk działania sektora finansowego. Tworzy ją obecnie 1325 członków zarządzających portfelem o wartości 45 bilionów dolarów.

FINANSOWANIE DZIAŁAŃ INICJATYWY
GLOBAL COMPACT

Firmy tworzące sieć UN Global Compact zapraszane są co-
rocznie do włączenia się w finansowanie działań Global Com-
pact. W zależności od skali, zasobów, polityk wewnętrznych
i ambicji firm, może to mieć wymiar zarówno ponadnarodowy
poprzez dobrowolną składkę na rzecz działań globalnych ini-
cjatywy, jak i bezpośrednie włączenie się w działania wspólnie
z krajowymi sieciami Global Compact.

GLOBALNE ZOBOWIĄZANIE

Coroczna dobrowolna składka wspierająca funkcjonowa-
nie UN Global Compact Office, jak i programów i wydarzeń
przezeń realizowanych, jest otwartym zaproszeniem dla firm
członkowskich. Jest bardzo istotne dla podtrzymania jakości
generowanej wiedzy i doświadczeń, czy możliwości efektyw-
nego dzielenia się nią dla korzyści wszystkich zaangażowa-
nych. Środki są administrowane poprzez operującą w Nowym
Jorku Foundation for the Global Compact – organizację non-
-profit (501(c)(3)) – stąd możliwość odliczania takich kontrybu-
cji w wielu reżimach podatkowych. Na podobnych zasadach
wspierać można krajową sieć Global Compact.

PROPONOWANE DOBROWOLNE DOFINANSOWANIE DZIAŁAŃ GLOBALNYCH
UN GLOBAL COMPACT, W UWZGLĘDNIENIU WIELKOŚCI FIRMY W 2014
WYNOŚIŁ:

Przychód roczny	Roczna dobrowolna składka
Mniej niż 50 mln USD	Proponowana kwota większa niż 250 USD
50 mln USD - 250 mln USD	2,500 - 5,000 USD
250 mln USD – 1 mld USD	5,000 - 10,000 USD
1 mld USD - 5 mld USD	10,000 - 15,000 USD
Więcej niż 5 mld USD	15,000 + USD

DZIAŁALNOŚĆ
GLOBAL COMPACT W POLSCE

W naszym kraju Inicjatywa funkcjonuje poprzez sieć krajową
Global Compact (Global Compact formal network). Posia-
da Krajowego Przedstawiciela (National Representative oraz
Punkt Kontaktowy.

Dla pełnienia funkcji sekretariatu Global Compact Network Po-
land oraz Rady Global Compact Poland powołano organizację
non-profit – Fundację Global Compact Poland. Fundacja finan-
sowana jest wyłącznie z dobrowolnych kontrybucji partnerów
w ramach realizowanych wspólnie programów I nie jest zwią-
zana z dobrowolnymi globalnymi składkami UNGC.

Inicjatywa Global Compact ONZ opiera się na przekonaniu, że
odpowiedzialne praktyki biznesowe i partnerstwo międzysek-
torowe mają kluczowe znaczenie dla wzmocnienia gospodarki
światowej oraz zapewnienia ładu społecznego i ekologiczne-
go. Obecnie, w niezliczonych praktykach biznesowych.

www.unglobalcompact.org
www.globalcompact.org.pl

UN SECRETARY-GENERAL INITIATIVE
GLOBAL COMPACT



United Nations Global Compact



UN Global Compact Board

Rada wysokiego szczebla, reprezentująca wszystkich interesariuszy, przewodzona przez
Sekretarza Generalnego ONZ, kierująca i nadzorująca prace UNGC Office, UNGC
Foundation i sieci lokalnych (w tym Global Compact Poland)



Global Compact Office

Koordynuje globalne działania Inicjatywy. Służy jako Sekretariat Rady UNGC
oraz Grupy Doradczej Sieci Lokalnych (LNAG)



Global Compact Foundation

Struktura pomocnicza non-profit, ustanowiona w 2006 by realizować cele i
działania w ramach UNGC



Global Compact Networks - Sieci Lokalne GC

formalni członkowie Inicjatywy zrzeszeni w Sieciach Lokalnych reprezentowani poprzez
kierownictwo Global Compact Poland, w ramach Grupy Doradczej Sieci Lokalnych (LNAG)
oraz Leaders Summit



Global Compact Network
Poland



Rada Global Compact Poland

Rada wysokiego Szczebla ustanawiająca kierunki działań programowych i ramy
funkcjonowania Global Compact w Polsce



Strategiczni Partnerzy Programowi GCP

najbardziej zaawansowani i zaangażowani Partnerzy Global Compact
w Polsce, tworzący programy i działania Inicjatywy w ramach swoich
sektorów i branż



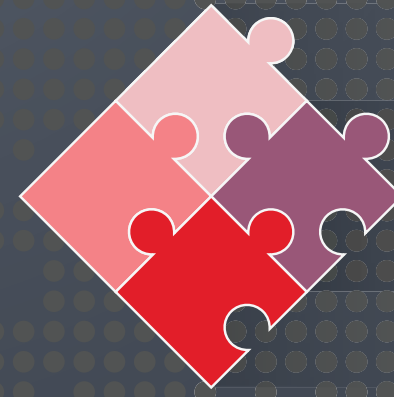
Polscy członkowie UNGC

Firmy i instytucje zrzeszone w UNGC, mające swoją siedzibę w
Polsce i prowadzące działania w ramach Global Compact Poland



Fundacja Global Compact Poland

Struktura pomocnicza non-profit, ustanowiona w 2013 jako Sekretariat Rady Global
Compact Poland oraz organ wykonawczy Inicjatywy w Polsce.



15 WYZWAŃ NA KOLEJNYCH 15 LAT

1. PLANETA POD PRESJĄ

Działalność człowieka powoduje negatywne zmiany w środowisku naturalnym, zmiany klimatu, wylesienie, zanikanie bioróżnorodności, zakwaszanie oceanów, degradacja gleby oraz zanieczyszczenie. Przekraczamy naturalne granice wytrzymałości naszej planety i zmieniamy fundamentalną strukturę ekosystemu, przez co ryzykujemy wyrządzeniem nagłych i nieodwracalnych szkód dla naszej planety. Będzie to miało katastrofalne skutki dla ludzkości, zagrażając długofalowemu rozwojowi i dobrobytowi.

2. ZŁOŻA NATURALNE - OD OBFITOŚCI DO OGRANICZEŃ

Świat wszedł w okres napięcia związanego z dostępnością złóż naturalnych. Szacuje się, że trzy planety byłyby potrzebne, aby sprostać oczekiwaniom naszego konsumpcjonizmu w 2050 roku. Niezbędne nam do życia składniki - woda, jedzenie, energia - są ograniczone. W 2050 roku, poważny problem związany z brakiem dostępu do wody pitnej będzie dotyczył części gospodarki odpowiedzialnej za 45% światowego PKB. Sprostanie przyszłym wymaganiom ludzkości i zwiększenie produkcji żywności o 70% będzie kolosalnym wyzwaniem.

3. ZMIANY ENERGETYCZNE

Zmieniające się regulacje, znaczny spadek kosztów produkcji energii odnawialnej oraz obawy o bezpieczeństwo energetyczne, będą miały wpływ na rynki energetyczne. Zmiany klimatu oraz nowe inicjatywy zmniejszające poziom inwestycji będą wywierać presję na przedsiębiorstwa energetyczne, które pozyskują energię z surowców kopalnianych. Kraje rozwijające się będą miały możliwość doświadczenia przeskoku cywilizacyjnego do nowej ery energii odnawialnej, jednak głęboko zakorzeniona pozycja paliw kopalnianych będzie spowalniała transformację.

4. PRZYSZŁOŚĆ DEMOGRAFII

W roku 2030 liczebność populacji naszej planety przekroczy 8 miliardów, z czego najszybszy wzrost odnotujemy

w krajach rozwijających się. Kraje Zachodu będą musiały zmierzyć się ze stagnacją i starzejącą się populacją, co sprawi, iż zmniejszy się liczba rąk do pracy. Regiony rozwijające się będą musiały natomiast stawić czoło wyzwaniom związanym z zapewnieniem dostępu do edukacji oraz pracy dla młodych ludzi. Degradacja środowiska naturalnego sprawia, iż wiele terenów pustoszeje, będzie to powodem migracji miliarda ludzi, destabilizując społeczeństwa i podżegając konflikty.

5. ROSNĄCE NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

Bogaci stają się coraz bogatsi, a nierówności ekonomiczne stają się większe, zarówno na poziomie krajowym jak i globalnym. Mimo, iż wskaźniki skrajnego ubóstwa będą opadać, a klasa średnia rosnąć, dzisiaj najbogatszy 1% populacji posiada ponad 50% światowego bogactwa. Światowy kapitał ulega koncentracji a ekstremalne nierówności stanowią poważne ryzyko dla globalnego porządku, niszczy zaufanie społeczeństw do rządów oraz podsycia społeczne niepokoje.

6. BEZROBOCIE

Postępująca automatyzacja będzie nadal przyczyniała się do zmniejszania się ilości miejsc pracy. Ostateczne skutki automatyzacji na dużą skalę nie są jeszcze znane - praca, która generuje przychód potrzebny do zaspokojenia podstawowych potrzeb może przestać być normą. Masowe bezrobocie oraz kumulacja bogactwa w rękach kilku najbogatszych stanie się jednym z kluczowych problemów naszych czasów.

7. KOLEJNA GENERACJA

Generacja osób wychowanych w XXI wieku świetnie odnajduje się w cyfrowym świecie, rozumie możliwości, które związane są z nowymi technologiami komunikacyjnymi. Lepiej wyedukowani, silni i bardziej niezależni, przedstawiciele kolejnej generacji wiedzą z jakimi wyzwaniami musimy się zmierzyć i wymagają większej przejrzystości i odpowiedzialności od świata biznesu. Tak szeroki dostęp do infor-

macji oraz innowacyjnych platform, jak nigdy wcześniej, sprzyja budowaniu nowych relacji oraz napędza współdziałanie świata biznesu z twórcami zmian.

8. LOKALNOŚĆ KRÓLUJE

Małe lokalne przedsiębiorstwa przybierają na sile wspierając zrównoważony rozwój, jako odpowiedź na globalizację. Obywatel świata próbuje na nowo odnaleźć swoje korzenie, zbudować lokalne więzi z miejscem i społecznością. Zasada "myśl globalnie działaj lokalnie" wpłynie korzystnie na rozwój rolnictwa, produkcji lokalnej oraz społeczności.

9. FRAGMENTACJA WŁADZY

Centrum potęgi gospodarczej przesuwa się na południowy wschód. Władza staje się coraz bardziej rozproszona i skupiona wokół nowych krajów oraz podmiotów. Powrót nastrojów nacjonalistycznych i protekcyjnalizmu sprawi, że świat stanie się mniej otwarty, globalne porozumienia oraz idea multilateralizmu stracą na znaczeniu, co zamknie wiele możliwości dla rozwoju biznesu. Nowe ponadnarodowe zrzeszenia ludzi będą mogły zastąpić tę lukę w globalnym zarządzaniu poprzez jednoczenie ze sobą podmiotów pod wspólną agendą globalnych celów.

10. SPADEK BEZPIECZEŃSTWA

Zacięta walka o złoża naturalne, przeludnione miasta, masowa migracja oraz rosnące nierówności między bogatymi a biednymi zintensyfikują napięcia społeczne oraz przyczynią się do nagłych wybuchów przemocy. Rozkwit ekstremizmu religijnego oraz populistycznych ruchów nacjonalistycznych zdestabilizują pozycję państwa i przyczynią się do rozwoju terroryzmu. Prowadzenie biznesu stanie się coraz bardziej niebezpieczne i trudne w wielu miejscach na świecie.

11. WZROST MIAST

60 procent światowej populacji będzie mieszkało w miastach do roku 2030. Nowoczesne miasta będą budowały swoją potęgę w oparciu o użycie inteligentnych technologii, tworząc ekologicznie przyjazne i prężnie rozwijające się środowisko. Dla kontrastu, szybki i niekontrolowany proces urbanizacji w krajach rozwijających się będzie prowadził do powstawania nowych przeludnionych dzielnic slumsów ze złymi warunkami sanitarnymi, zanieczyszczonym powietrzem, ubóstwem, bezrobociem, przestępczością i społecznymi niepokojami.

12. HIPER-TRANSPARENTNOŚĆ

Technologia cyfrowa będzie dalej rewolucjonizowała naszą komunikację. Popyt na hiper-transparentność biznesu na wszystkich płaszczyznach jeszcze się zwiększy. Media społecznościowe będą wywierały jeszcze większą presję na firmach aby ujawniać szczegóły swojej działalności i dokonywać samoregulacji. Hiper-transparentność to potężna siła, jako iż w czasach informacji, bogactwo będzie wiązało się nierozdzielnie z niematerialnymi aktywami, takimi jak marka, patenty czy zaufanie konsumentów.

13. DOSTĘPNOŚĆ W SIECI

Dostępność do internetu osiągnie punkt zwrotny. Do roku 2020, 50 miliardów urządzeń będzie miało łączność z internetem, co pozwoli na autonomiczne monitorowanie, optymalizację i kontrolę naszego życia. Zagrożenia dla bezpieczeństwa i naszej prywatności wzrosną, a jednocześnie internet zrewolucjonizuje produkcję, gospodarkę zasobami czy wywoła duże zmiany w opiece zdrowotnej.

14. ZRÓWNOWAŻONY BIZNES

Całościowa sprawozdawczość, która będzie brała pod uwagę wszelkie koszty związane z biznesem stanie się normą, podobnie jak system cenowy odzwierciedlający społeczny i środowiskowy wpływ produktu na środowisko. Rachunkowość poszerzy swoje spektrum, nie będą miały znaczenia tylko finanse. Tradycyjne modele biznesowe będą wystawione na próbę, jako iż przedsiębiorczość zacznie rozkwitać, szczególnie ta oddolna, inspirowana rozwojem nowych sposobów na finansowanie biznesu jak narzędzia open source, finansowanie społecznościowe czy idea ekonomii współpracy (np. Airbnb, Kickstarter, BlaBlaCar).

15. RADYKALNE INNOWACJE UWOLNIONE

Przełomowe odkrycia w dziedzinach nano i biotechnologii, bio-mineralizacji, robotyce, sztucznej inteligencji, po druk 3D zrewolucjonizują świat. Ale technologia w rękach osób, mających złe zamiary może wyrządzić także wiele złego. Możliwości manipulacyjne na dużą, globalną skalę sprawiają, iż korporacje mogą np. posiadać dostęp do genomu oraz krzyżować gatunki, co stwarza poważne powody do obaw.

UN Global Compact, DNV GL, IMPACT Transforming Business, Changing the World, 2015

ZRÓWNOWAŻONE CELE ROZWOJOWE (SDG)

„CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU TO AGENDA ROZWOJU STWORZONA DLA LUDZI, PLAN DZIAŁAŃ MAJĄCY NA CELU ELIMINACJĘ UBÓSTWA W KAŻDYM Z JEGO PRZEJAWÓW, NIEODWRACALNIE, W KAŻDYM MIEJSCU NA ZIEMI, NIE POZOSTAWIAJĄCY NIKOGO W TYLE. ”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2013



17 CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

(Sustainable Development Goals, SDG)



MILENIJNE CELE ROZWOJOWE - CO UDAŁO SIĘ OSIĄGNAĆ

Mobilizacja wysiłków, która miała na celu realizację Milenijnych Celów Rozwojowych przyczyniła się do powstania globalnego ruchu przeciwko ubóstwu, który odniósł taki sukces jak jeszcze nigdy wcześniej w historii. Symboliczne podjęcie zobowiązania do „nie szczędzenia wysiłków, aby uwolnić wszystkich naszych braci, kobiety i dzieci od przygnębiających i niehumanitarnych warunków życia w skrajnym ubóstwie” przez światowych liderów w 2000 roku przybrało formę ośmiu inspirujących celów, które dały ludziom na całym świecie nadzieję na poprawę ich warunków życia i widoków na przyszłość. Milenijne Cele Rozwojowe (MDGs) pozwoliły na wyciągnięcie z ubóstwa ponad miliarda ludzi, podjęcie walki z głodem czy umożliwienie kobietom dostępu do edukacji w takim stopniu jak nigdy wcześniej.

Światowi przywódcy utworzyli nowy, innowacyjny rodzaj partnerstwa, ożywili opinię publiczną oraz pokazali jak ważne jest stawianie sobie ambitnych celów. MDGs zmodyfikowały procesy decyzyjne w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Jednak, mimo tych wszystkich znacznych osiągnięć, jestem w pełni świadomy, iż nierówności nadal się utrzymują, a postęp jest nierównomierny. Bieda wciąż skoncentrowana jest w niektórych częściach świata. W 2011 roku około 60% ludzi, z miliarda żyjących w skrajnym ubóstwie, zamieszkiwało jedynie pięć krajów. Zbyt wiele kobiet nadal umiera podczas porodu lub w wyniku powikłań związanych z ciążą. Postęp wydaje się nie dotyczyć kobiet oraz tych, którzy znajdują się na dole drabiny społecznej lub znajdują się w niekorzystnej sytuacji w wyniku swojego wieku, niepełnosprawności lub pochodzenia etnicznego. Nierówności pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami wciąż są znaczne.

Doświadczenie oraz wyniki realizacji MDG wskazują na to, iż wiemy co robimy. Ale dalszy progres będzie wymagał determinacji, woli politycznej oraz zbiorowego, długoterminowego wysiłku. Musimy znaleźć prawdziwe przyczyny problemów, z którymi się zmagamy oraz podjąć więcej działań mających na celu integrację gospodarczego, społecznego oraz środowiskowego wymiaru zrównoważonego rozwoju.

Powstająca aktualnie agenda po 2015 roku, włączając w to zbiór Celów Zrównoważonego Rozwoju, jest próbą realizacji tego zadania, w oparciu o nasz sukces, aby umożliwić wszystkim krajom rozwój i aby budować prosperujący, zrównoważony i sprawiedliwy świat. Wyciągając wnioski z realizacji Mile-

nijnych Celów Rozwojowych i patrząc na kolejnych piętnaście lat w przyszłość, nie ma wątpliwości, że możemy polegać na naszej zbiorowej odpowiedzialności i skończyć z ubóstwem, nie pozostawiając nikogo z tyłu, budować świat, w którym każdy człowiek żyje godnie.

Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny ONZ

Mimo tego, iż osiągnęliśmy wiele realizując MDGs, postęp nie rozkłada się równomiernie pomiędzy regiony i kraje, tworząc znaczne podziały. Miliony ludzi pozostają w tyle, w szczególności ci najbardziej zagrożeni i pokrzywdzeni z powodu ich płci, wieku, kalectwa, pochodzenia etnicznego czy miejsca zamieszkania. Będą musiały być podjęte bardzo konkretne kroki, aby poprawić sytuację życiową tych najbardziej pokrzywdzonych ludzi.

UTRZYMUJĄ SIĘ NIERÓWNOŚCI ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ

Kobiety wciąż doświadczają dyskryminacji w dostępie do miejsc pracy oraz uczestniczeniu w podejmowaniu decyzji, zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym. W Ameryce Łacińskiej oraz na Karaibach, stosunek ubogich kobiet do mężczyzn wzrósł z 108 kobiet na każdych 100 mężczyzn w 1997 roku do 117 kobiet na każdych 100 mężczyzn w 2012 roku, mimo tego, iż ogólne wskaźniki ubóstwa spadły dla tego regionu. Kobiety wciąż mają gorszą pozycję na rynku pracy. W skali globalnej, około trzy czwarte mężczyzn w wieku produkcyjnym działa aktywnie na rynku pracy, dla porównania, jedynie połowa kobiet w wieku produkcyjnym jest pracująca. W skali globalnej, kobiety zarabiają 24 procent mniej niż mężczyźni. Jak wynika z danych za lata 2012-2014, porównujących wskaźniki bezrobocia w stosunku do wykształcenia, w 85 procent krajów, spośród 92, więcej kobiet niż mężczyzn z wyższym wykształceniem jest bezrobotna. Mimo stałego postępu, dzisiaj świat ma przed sobą jeszcze daleką drogę do równości udziału płci w procesach decyzyjnych zarówno na poziomie prywatnym jak i publicznym.

DUŻE RÓŻNICE POMIĘDZY NAJBIEDNIEJSZYMI I NAJBOGATSZYMI ORAZ POMIĘDZY OBSZARAMI WIEJSKIMI A MIASTAMI

W regionach rozwijających się, dzieci z najbardziej ubogich 20 procent gospodarstw domowych są ponad dwa razy bardziej narażone na bycie upośledzonym niż dzieci z 20 procent najbogatszych. Dzieci z najbardziej ubogich gospodarstw domowych są 4 razy bardziej podatne na nieukończenie szkoły niż te z naj-

bogatszych. Śmiertelność u dzieci poniżej 5 roku życia, pochodzących z najbiedniejszych rodzin, jest prawie dwa razy większa niż u dzieci z tych najbogatszych. W obszarach wiejskich, tylko 56 procent urodzin odbywa się przy asyście wykwalifikowanego pracownika medycznego, w porównaniu do 87 procent urodzin w miastach. Około 16 procent populacji wiejskiej nie ma dostępu do źródła dobrej jakości wody pitnej, w porównaniu do 4 procent mieszkańców miast. Około 50 procent ludzi żyjących we wsiach nie ma dostępu do instalacji sanitarnych, w porównaniu do jedynie 18 procent ludzi zamieszkujących miasta.

ZMIANY KLIMATYCZNE I DEGRADACJA ŚRODOWISKA MAJĄ NEGATYWNY WPŁYW NA OSIĄGNIĘTE JUŻ POSTĘPY, A NAJBIEDNIEJSI CIERPIĄ NA TYM NAJBARDZIEJ

Światowa emisja dwutlenku węgla wzrosła o ponad 50 procent od roku 1990. Odpowiedź na problem niezmnijeszającej się emisji gazów cieplarnianych i w rezultacie zmian klimatu, jak przekształcanie się ekosystemów, ekstremalne zjawiska pogodowe oraz ryzyka dla społeczeństw, pozostają pilnym, jednym z najistotniejszych wyzwań dla globalnej społeczności. Szacuje się, że 5,2 miliona hektarów lasu zostało wyciętych w 2010 roku, jest to przestrzeń równa wielkości Kostaryki. Nadmierna eksploatacja ryb morskich prowadzi do spadku liczebności zasobów z 90 procent w 1974 roku do 71 procent w 2011, czyli poniżej poziomu, który jest bezpieczny z punktu widzenia ekosystemu. Gatunki wymierają zarówno pod względem liczebności. jak i pod względem ich rozmieszczenia. To oznacza, iż zwiększa się prawdopodobieństwo ich wyginięcia. Niedobór wody dotyka 40 procent światowej populacji, a według przewidywań będzie coraz gorzej. Życie ludzi ubogich jest silnie związane z dostępem do złóż naturalnych, oni też zazwyczaj zamieszkują najbardziej wrażliwe obszary i cierpią najbardziej z powodu degradacji środowiska.

KONFLIKTY POZOSTAJĄ JEDNYM Z NAJWIĘKSZYCH ZAGROŻEŃ DLA ROZWOJU LUDZKOŚCI

Do końca roku 2014, konflikty zmusiły ponad 60 milionów ludzi do opuszczenia ich domów - jest to największa migracja w historii od czasów Drugiej Wojny Światowej. Gdyby ci ludzie tworzyli jeden naród, byłiby co do wielkości dwudziestym czwartym krajem na świecie. Każdego dnia, średnio 42 tysiące ludzi jest przymusowo wysiedlanych oraz zmuszanych do szukania schronienia w innym miejscu z powodu konfliktu, jest to liczba prawie czterokrotnie większa niż w roku 2010 (wtedy wynosiła średnio 11 tysięcy). W 2014 roku dzieci stanowiły połowę światowej populacji uchodźców pozostających pod ochroną UNHCR (Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców). W krajach dotkniętych konfliktami, proporcja dzieci, które nie uczęszczają do szkół wzrosła z 30 procent w 1999

roku do 36 procent w 2012. Niestabilne oraz dotknięte przez konflikt kraje mają zazwyczaj najwyższe stopy ubóstwa.

MILIONY UBOGICH LUDZI WCIĄŻ ŻYJE W BIEDZIE I GŁODZIE, BEZ DOSTĘPU DO PODSTAWOWYCH USŁUG

Pomimo niesamowitego postępu, nawet dzisiaj, około 800 milionów ludzi wciąż żyje w skrajnym ubóstwie i cierpi z powodu głodu. Ponad 160 milionów dzieci poniżej piątego roku życia osiąga nieodpowiedni wzrost z powodu niedożywienia. Aktualnie, 57 milionów dzieci w wieku szkolnym nie uczęszcza do szkół. Ponad połowa światowych pracowników ciągle pracuje w niebezpiecznych warunkach, rzadko kiedy mogąc się cieszyć z benefitów płynących z godnych warunków pracy. Około 16 tysięcy dzieci umiera każdego roku przed 5 rokiem życia, głównie z powodu chorób, którym można byłoby zapobiec. Umieralność matek w regionach rozwijających się jest 14 krotnie wyższa niż w tych rozwiniętych. Jedynie połowa ciężarnych kobiet w rozwijających się regionach ma dostęp do rekomendowanych czterech przedporodowych wizyt u lekarza. Szacuje się, że jedynie 36 procent z 31,5 miliona ludzi zarażonych wirusem HIV w rozwijających się regionach, przeszło terapię antyretrowirusową w 2013 roku. W 2015, jedna na trzy osoby (2,4 miliarda) ciągle używa słabej jakości urządzeń sanitarnych, włączając 946 milionów ludzi, którzy wciąż załatwiają swoje potrzeby na otwartej przestrzeni. Szacuje się, że dzisiaj ponad 880 milionów ludzi w krajach rozwijających się żyje w miejskich slumsach. Dzięki globalnym działaniom możemy zmienić te liczby.

Społeczność międzynarodowa stoi w 2015 roku na rozdrożu. Jako, iż agenda wyznaczająca Milenijne Cele Rozwojowe kończy swoją ważność, świat ma możliwość wykorzystania sukcesu związanego z ich implementacją, jednocześnie stawiając sobie nowe ambitne cele na przyszłość. Powstała nowa, odważna agenda rozwojowa, która ma na celu przekształcenie świata na lepsze i właściwsze zaadresowanie potrzeb ludzkości oraz wymagań wynikających z przekształceń gospodarczych, jednocześnie zwracając uwagę na ochronę środowiska, zapewnienie pokoju oraz poszanowania praw człowieka. W sercu tej agendy leży idea zrównoważonego rozwoju, która musi wyznaczać kierunek działania wszystkich mieszkańców naszej planety.

Doświadczenie płynące z realizacji MDG uczy nas wiele i jest trampoliną do podejmowania kolejnych kroków. Przywódcy oraz interesariusze wszystkich nacji będą pracować wspólnie ze zdwojoną siłą aby osiągnąć prawdziwie uniwersalną i powszechną transformację. To jedyny sposób na to, aby zapewnić nam wszystkim zrównoważoną przyszłość oraz godne życie.

The Millenium Developement Goals Report 2015,
United Nations, 2015

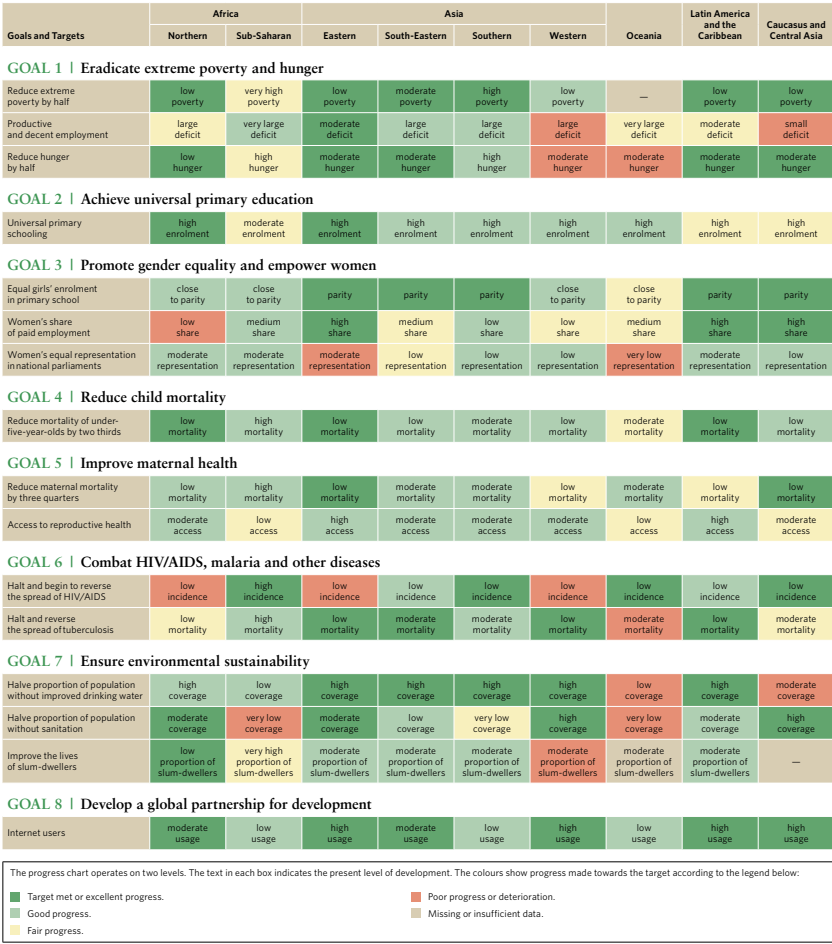


Photo credit: © UNICEF/Newsar

Millennium Development Goals: 2015 Progress Chart

United Nations Member States gathered together at the start of the new millennium to shape a broad vision to fight poverty and combat numerous issues hampering development progress. The vision was translated into eight Millennium Development Goals and has remained the world's overarching development framework for the past 15 years. This framework, set to expire in 2015, includes time-bound goals, targets and indicators to monitor progress on extreme poverty and hunger, education, gender equality, child survival, health, environmental sustainability and global partnerships.

This chart presents the final assessment of progress towards selected key targets relating to each goal. The assessment provides two types of information: progress trends and levels of development, which are based on information available as of June 2015. The colour shows progress made towards the target and the text in the box shows the present level of development. For most indicators, 2015 projections are used to assess progress; for a few indicators that do not have 2015 data or projections, the latest available data of 2013 or 2014 are used.



UNITED NATIONS PRIVATE SECTOR FORUM 2015

– ROLA SEKTORA PRYWATNEGO W REALIZACJI 17 CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Kofi Annan, Siódmy Sekretarz Generalny Narodów Zjednoczonych, Laureat Nagrody Nobla

Przetrwaliśmy okres, kiedy ludzie byli bardzo podejrzliwi w stosunku do biznesu, w szczególności w krajach Trzeciego Świata. Wielu z nich było podejrzliwych, czuli, że globalizacja i jej owoce nie były dzielone sprawiedliwie i równo. Mieli oni tendencję do obarczania winą międzynarodowych korporacji. Ważne było doprowadzenie do tego aby ludzie zrozumieli jak korporacje mogą pracować razem z rządem oraz ze społeczeństwem obywatelskim aby zmieniać warunki gospodarcze. Myślę, że teraz atmosfera znacznie się poprawiła w stosunku do sytuacji sprzed 15 lat. Lepiej się rozumiemy, a rządy oraz sektor prywatny współpracują znacznie bardziej owocnie.

Prof. John Ruggie, Profesor w dziedzinie Praw Człowieka i Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Harvard; były Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ ds. Biznesu i Praw Człowieka

Dyskusja zmieniła swój bieg. Nie trzeba już bronić społecznej odpowiedzialności biznesu. Nie trzeba przekonywać ludzi, że to jest idea, którą należy traktować poważnie. To już za nami. Nawet The Economist pisze, że: “pytaniem nie jest czy, ale jak będziemy rozwijać społeczną odpowiedzialność biznesu”. Myślę, że to jest duży krok naprzód. Jeśli popatrzymy w przeszłość szukając odpowiedzi na pytanie, które procesy były najważniejsze w rozwoju praw człowieka, odkryjemy, że dwa z nich miały największe znaczenie. Pierwszy to dochowywanie należytej staranności w przeprowadzaniu oceny wpływu, jaki mamy na przestrzeganie praw człowieka. Drugi to proces tworzenia przez przedsiębiorstwa mechanizmów, które pozwalają na informowanie o nadużyciach, zanim przeistoczą się w poważny kryzys.

Chad Holliday, Prezes Zarządu, Royal Dutch Shell; były Prezes Zarządu Banku Ameryki, były Prezes Zarządu DuPont

15 lat temu większość ludzi wyznawała pogląd, że “większość przedsiębiorstw sama z siebie nie zdecyduje się na dokonywanie określonych wyborów tylko dlatego, że są one słuszne, musi mimo wszystko istnieć prawo, które wywrze na nie nacisk. Po co w ogóle firmy mają zwracać sobie głowę CSR?” Dzisiaj głosy są zdecydowanie bardziej zróżnicowane. Zmiana jest zapewne spowodowana głównie faktem, iż zdaliśmy sobie sprawę, że społeczna odpowiedzialność biznesu to nie tylko dokonywanie wyborów, które są słuszne, ale także szansa dla biznesu. Nawet inwestorzy dochodzą do podobnych wniosków. Pewnie połowa z nich dostrzega konieczność odpowiedzialnego działania z perspektywy zarządzania ryzykiem. Chcą być pewni, że ograniczają ryzyko. Natomiast druga połowa myśli o odpowiedzialności jako o podejściu otwierającym przed biznesem nowe możliwości.

Dr. Huguette Labelle, była Prezes Transparency International, była Prezes Kanadyjskiej Międzynarodowej Agencji Rozwoju

Coroczne raporty są aktualnie dużo bardziej kompletne, mają większy zakres i odnoszą się nie tylko do kwestii finansowych oraz podania, kto wchodzi w skład Zarządu. Dla coraz większej ilości przedsiębiorstw raportowanie oznacza ocenę oddziaływania firmy na środowisko oraz sposoby ograniczania tego negatywnego wpływu, kwestie związane z walką z korupcją, a także długofalowe kreowanie wartości. To jest obecnie podejście, które przyciąga długoterminowych inwestorów. Niektóre z dużych przedsiębiorstw zdają sobie także sprawę, że jeśli zostanie popełniony błąd przez któreś ogniwo w łańcuchu dostaw, ucierpieć na tym może reputacja całej firmy oraz mogą pojawić się konsekwencje prawne. To dlatego te przedsiębiorstwa zdają sobie sprawę, że wymagania, które stawiają wobec swojego łańcucha dostaw oraz programy szkoleniowe, w które go włączają, są tak ważne i działają na korzyść całej firmy.





ONZ PODKREŚLA FUNDAMENTALNE ZNACZENIE SEKTORA PRYWATNEGO W OSIĄGANIU NOWYCH, GLOBALNYCH CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Łukasz Kolano, Wicedyrektor, Global Compact w Polsce

Dzień wcześniej, 25 września, szefowie rządów i państw zebrani podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ ostatecznie przyjęli SDG, zastępując tym samym Milenijne Cele Rozwoju (MDG, realizowane w latach 2000 – 2015). W wyniku tych długotrwałych i wielowątkowych dyskusji przyjęto dokument, którego celem nadrzędnym jest wykorzenienie skrajnego ubóstwa i współdziałanie na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego przy odpowiedniej trosce o środowisko.

Uczestnicy Private Sector Forum (organizowanego co roku przez UN Global Compact we współpracy z UNICEF, UN Women, UN Volunteers, UN Office on Drugs and Crime, UN Office for South-South Cooperation oraz UN Foundation) mieli za zadanie przedyskutować sposoby w jakich przedstawiciele biznesu wpływają na realizację nowych Celów oraz jak mogą kreować swoje przyszłe strategie biznesowe mając je na uwadze. Podczas samego spotkania 35 szefów największych korporacji potwierdziło swoje zaangażowanie i plan na wprowadzanie i mierzenie efektów działań na rzecz SDG, włączając inwestycje w niskoemisyjną infrastrukturę, zwalczanie korupcji, równość płci na rynku pracy, dostęp i podniesienie jakości usług medycznych w krajach najmniej rozwiniętych, itd.

„Po pierwsze firmy muszą prowadzić swój biznes odpowiedzialnie” - powiedział Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-Moon - „Będziemy znacznie bliżej świata którego pragniemy, jeśli firmy w każdym miejscu będą stosowały podstawowe zasady, takie

jak np. poszanowanie praw pracowniczych, (...) nie zatrucie wody, morza i powietrza oraz piętnowały zachowania korupcyjne”. Sekretarz Generalny podkreślił także, że - „wprowadzanie w życie SDG poprawiać będzie jakość otoczenia biznesu i tworzyć nowe rynki. Biliony dolarów z publicznych i prywatnych funduszy przeznaczane będą na cele związane z SDG - tworząc jednocześnie wielką liczbę biznesowych szans dla firm odpowiedzialnych, dostarczających produkty i usługi związane z osiągnięciem Celów Zrównoważonego Rozwoju”.

„Dobra wiadomość dla biznesu jest taka, że zrównoważony rozwój oraz zdrowa gospodarka mogą funkcjonować wspólnie” - podsumowała sukces ostatnich 15 lat i Milenijnych Celów Rozwoju w swoim wystąpieniu Angela Merkel, Kanclerz Niemiec. Nawiązując do swojego wcześniejszego przemówienia na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ - podkreślała znaczenie dla sektora prywatnego związku zrównoważonego rozwoju z dobrym rządzeniem - dającym stabilną i przewidywalną platformę dla prowadzenia biznesu.

Otwierając debatę z biznesem, szef Facebook, Mark Zuckerberg, podkreślił krytyczną rolę, jaką ma biznes w efektywnym wdrożeniu nowych Celów Zrównoważonego Rozwoju przyjętych poprzedniego dnia: „Mam przyjemność ogłosić dziś, że Facebook tworzy partnerstwo z ONZ dla osiągnięcia wspólnych celów (...). Wraz z rządami, biznesem i społecznością obywatelską Facebook rozpoczyna globalną kampanię

”

Ponad 350 szefów firm, przywódców państw, agend ONZ i organizacji społecznych spotkało się w Nowym Jorku, by przedyskutować rolę biznesu we wdrażaniu 17 nowych Celów Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals). SDG są częścią Agendy 2030 na rzecz Zrównoważonego Rozwoju, która ma na celu wyeliminowanie skrajnego ubóstwa i nierówności oraz wyhamowanie zmian klimatycznych przez następne 15 lat. ”

wspierającą deklarację o dostępie do internetu. Deklaracja ta wskazuje dostęp do internetu jako ważny czynnik wspierający prawa człowieka”.

Mark Zuckerberg dodał jednocześnie, iż na każde 10 osób podłączonych do internetu, jedna wychodzi z poziomu skrajnego ubóstwa. Dla przykładu Facebook pracował będzie z UNHCR, by umożliwić uchodźcom kontakty z rozłączonymi bliskimi i lepszy dostęp do pomocy zewnętrznej: „Poprzez przyłączenie do internetu większej ilości ludzi w krajach rozwijających, mamy możliwość szybko stworzyć co najmniej 140 milionów nowych miejsc pracy, wynieść 160 milionów ze skrajnego ubóstwa, a także dać dostęp do taniej edukacji ponad 600 milionom dzieci”.

Lider zespołu U2 i uznany filantrop, BONO, zabrał głos w dyskusji mówiąc o swoim własnym doświadczeniu z włączania biznesu do pracy na rzecz rozwoju: „Dostaję sporo wiadomości, że to wy ludzie, to sektor prywatny jest tym który podniesie znakomitą większość ludzi z ubóstwa. Jako aktywista mówienie tego przychodzi mi z trudem...”. Wspomniał także o ważnej dla niego, rosnącej sile i wpływie konsumenta na zachowanie i strategię firm: „wygląda na to, że konsumpcjonizm zmienia się, że ludzie uświadamiają sobie siłę, jaką tkwi w ich kieszeniach. Głosują także wtedy kiedy kupują. Głosują na wasze marki albo tego nie robią. A teraz ludzie ocknęli się z wiedzą, że za to co mają w kieszeni mogą żądać nie

tylko wartości finansowej, ale wartości w które wierzą”.

Podczas Forum starano się zwiększyć zrozumienie dla obecnych i przyszłych wysiłków sektora prywatnego, tworząc platformę dla dyskusowania przez biznes celów długookresowych i partnerstw jakie konieczne są dla osiągnięcia SDG. Dlatego też zaprezentowano nowe narzędzie, jakim jest Kompas SDG: „Kompas SDG ma tak naprawdę jeden cel, jakim jest sprawić by każda firma na świecie w łatwy sposób mogła przyjrzeć się i zrozumieć SDG, a następnie powiązać swoją długookresową strategię tak by wspierała ich osiągnięcie i w sposób transparentny informowała o pracy na ich rzecz” - mówił Peter Bagger, Szef World Business Council for Sustainable Development,

Przewodnik ten prezentuje w pięciu krokach działania firm maksymalizujące ich wkład w osiągnięcie nowych globalnych Celów Zrównoważonego Rozwoju - definiując priorytety, wyznaczając cele, integrując je oraz umożliwiając spójne raportowanie i komunikację.

Zapraszamy na stronę <http://sdgcompass.org>



ONZ W 70. ROCZNICĘ POWSTANIA

Prof. Jeffrey D. Sachs, Dyrektor, Earth Institute na Uniwersytecie Columbia, Specjalny Doradca Sekretarza Generalnego ONZ ds. Milenijnych Celów Rozwoju

NOWY JORK – Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie obchodziła 70. rocznicę powstania i na tę okazję światowi przywódcy spotkają się w przyszłym miesiącu w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Choć moment ten będzie obchodzony bardzo uroczysto, nie odda jednak prawdziwej wartości jaką reprezentuje ONZ nie tylko będąc najważniejszym ‘odkryciem’ dwudziestego wieku, ale także najbardziej opłacalnym przedsięwzięciem na świecie. Jednak, jeśli ONZ ma kontynuować swoją niepowtarzalną i ważną rolę na świecie w dwudziestym pierwszym wieku, musi przejść pewne reformy w trzech kluczowych dziedzinach.

Na szczęście jest bardzo wiele korzyści, które mogą zmotywować kraje i ich przywódców do podjęcia koniecznych działań. ONZ w ostatnim czasie odniosło dwa ważne sukcesy, a kolejne dwa uda się osiągnąć jeszcze do końca tego roku. Porozumienie, czasami błędnie rozumiane jako umowa pomiędzy Iranem a Stanami Zjednoczonymi, w rzeczywistości zostało zawarte pomiędzy Iranem a ONZ reprezentowanym przez pięć stałych członków Rady Bezpieczeństwa (Chiny, Francję, Rosję, Zjednoczone Królestwo i Stany Zjednoczone) oraz Niemcy. Pewien irański dyplomata wyjaśniając dlaczego jego kraj będzie skrupulatnie przestrzegał umowy użył następujących słów: „Czy sądzicie, że Iran ośmieliłby się oszukać pięć ważnych stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, w której rękach są losy naszego kraju?”

Drugim znaczącym sukcesem jest podpisanie, po 15 latach, Milenijnych Celów Rozwoju (MCR), które wspierają największą, najdłuższą i najbardziej skuteczną globalnie akcją na rzecz zmniejszania ubóstwa, jaka kiedykolwiek została podjęta na świecie. Dwóch Sekretarzy Generalnych ma swój udział w przyjęciu MCR: Kofi Annan, który przedstawił te cele w 2000 r. i Ban Ki-moon, który po objęciu funkcji po Annanie na początku 2007 r. dążył w sposób stanowczy i skuteczny do ich osiągnięcia.

MCR przyczyniły się w imponujący sposób do redukcji ubóstwa, poprawy zdrowia publicznego, podniesienia poziomu edukacji, zwalczania nierówności płci w zakresie edukacji i w wielu innych dziedzinach. Od 1990 r. (przyjęta data powstania celów), globalny wskaźnik skrajnego ubóstwa zmniejszył się o ponad połowę, co oznacza więcej niż tylko osiągnięcie celu numer jeden agendy.

Zainspirowane sukcesem MCR, kraje członkowskie ONZ w przyszłym miesiącu planują przyjąć Cele Zrównoważonego Rozwoju (CZR), których zadaniem będzie wyeliminowanie skrajnego ubóstwa we wszelkich jego formach obecnych na świecie, zmniejszenie nierówności społecznych i zapewnienie zrównoważonego rozwoju środowiska. Ten trzeci sukces ONZ w 2015 r. może pomóc w osiągnięciu kolejnego, jakim jest podpisanie porozumienia w sprawie zmian klimatycznych pod-

czas Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatycznych w Paryżu, w grudniu tego roku.

Dokładne znaczenie działań pokojowych, redukcji ubóstwa czy współpracy na rzecz ochrony klimatu podejmowanych przez ONZ jest wprost niemożliwe do oszacowania. Gdybyśmy mieli odzwierciedlić znaczenie tych działań w wartościach pieniężnych byłyby to biliony dolarów rocznie – przynajmniej kilka procent PKB światowej gospodarki, który wynosi 100 bilionów dolarów rocznie.

Tymczasem nakłady na wszystkie instytucje i działania ONZ – począwszy od Sekretariatu Rady Bezpieczeństwa do operacji pokojowych, walki z epidemiami na świecie, pomocy humanitarnej podczas klęsk żywiołowych, zwalczania głodu czy pomocy uchodźcom wyniosły około 45 mld dolarów w 2013 r., czyli ok. 6 dolarów na każdą osobę na naszej planecie. To nie tylko niezwykle opłacalna inicjatywa – to znaczące niedoinwestowanie. Biorąc pod uwagę szybko rosnącą potrzebę globalnej współpracy, ONZ nie może wypełniać dalej swojej misji dysponując obecnym budżetem.

W świetle powyższego, pierwsza reforma, którą sugeruję to zwiększenie finansowania – kraje o wysokich dochodach przeznaczałyby minimum 40 dolarów na jednego mieszkańca rocznie, kraje o wyższych średnich dochodach 8 dolarów, kraje o niższych średnich dochodach 2 dolary, a kraje o niskich dochodach 1 dolara. Takie finansowanie, które stanowi ok. 0.1% dochodu grupy w podziale na jednego mieszkańca, zapewniłoby ONZ ok. 75 mld dolarów rocznie na usprawnienie i poszerzenie zasięgu swoich najważniejszych programów, zaczynając od działań na rzecz osiągnięcia CZR. Kiedy świat wejdzie na właściwą ścieżkę prowadzącą do realizacji CZR, potrzeba działań pokojowych i innych operacji pomocowych powinna się zmniejszyć, ponieważ osiągnięcie CZR przyczyni się do zmniejszenia konfliktów i umożliwi zapobieganie bądź też lepsze przewidywanie wszelkich klęsk żywiołowych.

To prowadzi nas do drugiej ważnej reformy – zapewnienia, że ONZ jest gotowa wkroczyć w erę zrównoważonego rozwoju. ONZ musi pogłębić swoją wiedzę w szczególności w zakresie stanu oceanów, systemów energii odnawialnej, architektury miejskiej, kontroli chorób, innowacji technologicznych, form partnerstwa sektora prywatnego i publicznego oraz pokojowej współpracy na rzecz rozwoju kultury. Niektóre z obecnych programów ONZ powinny zostać połączone bądź zamknięte

i powinny powstać nowe programy związane z CZR.

Trzecia reforma o nadrzędnym znaczeniu to zarządzanie strukturą ONZ – Rada Bezpieczeństwa nie odzwierciedla już rzeczywistego stanu geopolitycznego na świecie. Grupa Europy Zachodniej i Pozostałych Regionów (WEOG) zajmuje obecnie 3 z 5 miejsc dla stałych członków (Francja, Zjednoczone Królestwo i Stany Zjednoczone). Zostaje więc tylko jedno stałe miejsce dla Grupy Europy Wschodniej (Rosja) i jedno dla Grupy Regionu Azji i Pacyfiku (Chiny), a brakuje już miejsca dla Afryki czy Ameryki Łacińskiej.

Miejsca niestałe w Radzie Bezpieczeństwa nie zapewniają adekwatnej geograficznej równowagi. Zajęcie nawet dwóch z dziesięciu miejsc dla członków niestałych Rady Bezpieczeństwa, nie zapewnia wystarczającej reprezentacji regionu Azji i Pacyfiku. Region ten stanowi ok. 55% populacji na całym świecie i posiada 44% udział w rocznym dochodzie, a reprezentuje zaledwie 20% (3 z 15) miejsc w Radzie Bezpieczeństwa.

Nieadekwatna reprezentacja regionu Azji to poważne zagrożenie dla dotychczasowego dorobku ONZ, który będzie się powiększał tylko wtedy, kiedy najszybciej rozwijający się i najliczniejszy region na świecie, jakim jest Azja, będzie mógł odgrywać coraz ważniejszą rolę globalnie. Problem ten może zostać rozwiązany poprzez dodanie przynajmniej czterech miejsc dla członków z regionu Azji – jedno stałe miejsce dla Indii, jedno rotacyjne dla Japonii i Korei Południowej (dwuletnia lub jednoroczna rotacja), jedno dla krajów należących do Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej ASEAN (jako reprezentacja całej grupy) i czwarte rotacyjne miejsce dla pozostałych krajów azjatyckich.

Wkraczając w ósmą dekadę, ONZ nadal inspiruje ludzkość do działania. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nadal pełni rolę kodeksu moralnego, a CZR wydają się być drogowskazem na drodze do współpracy w zakresie globalnego rozwoju. Musimy jednak pamiętać, że do dalszej realizacji ogromnego potencjału ONZ w nowym, pełnym problemami stuleciu potrzebne jest wsparcie od krajów członkowskich w postaci zasobów, prowadzenia odpowiedniej polityki i zaangażowania się w reformy, których wymaga od nas nowa era.

<http://www.project-syndicate.org/commentary/united-nations-70th-anniversary-by-jeffrey-d-sachs-2015-08#aV3fvlumgzVEcxf.99> (21 sierpnia 2015 r.)



KLUCZOWA ROLA UN GLOBAL COMPACT WE WDROŻENIU SDG

Dr Simona Marinescu, Dyrektor Development Impact Group
w biurze ds. Polityki i Wsparcia Programów, UNDP Nowy Jork,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Najważniejszym wyzwaniem dla systemu ONZ po przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne Zrównoważonych Celów Rozwoju (SDG) jest opracowanie mapy drogowej dla ich możliwie pełnego wdrożenia w roku 2030. Nie uda się to bez udziału sektora prywatnego. Kluczową rolę dla koordynacji współpracy z biznesem pełni w ramach Systemu ONZ Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact.

Dokument który uznaję za bardzo dobrą podstawę do rozpoczęcia prac na poziomie krajowym jest „SDG compass”. Zakłada on powiązanie SDG z 10 zasadami UN Global Compact oraz opracowanie powiązanej z SDG listy działań realizowanych w ramach samoregulacji biznesowej, które wspierają zrównoważony rozwój w konkretnym kraju. W ramach UNDP, współpracowałam od samego początku nad opracowaniem koncepcji SDG, które będą adaptowalne dla każdego kraju na świecie. Udało się to i 194 kraje skupione w ramach Zgromadzenia Ogólnego zatwierdziły proponowaną konstrukcję 17 celów, które w ramach wzajemnych powiązań i synergii tworzą synergiczną, holistyczną całość.

Jestem szczególnie zadowolona z roli jaką Sekretarz Generalny ONZ przypisał UN Global Compact w kontekście wdrożenia SDG i włączenia w ten skomplikowany proces sektora prywatnego. Cieszę się, że tak szybko Global Compact w Polsce odpowiedziało na apel Sekretarza Generalnego i zdecydowało o przygotowaniu programu na rzecz wdrożenia SDG i opracowania raportu SDG dla Polski. Będę w tej pracy pomagać i cieszyć się, że znajdujemy w Polsce lidera zmian na rzecz wdrożenia SDG. Wiem że w przygotowanie raportu „SDG dla Polski” jest mocno zaangażowany Jeffrey Sachs i Mohammad Yunus. Cieszę się, że mamy także silnego sojusznika po stronie mediów jak Gazeta Wyborcza i TVN. To dla mnie prawdziwa intelektualna przygoda być w zespole tak mądrych i twórczych osób i cieszyć się, że zaczynamy od Polski, z którą jestem od lat związana, nie tylko poprzez długoletnią współpracę z Kamilem Wyszowskim, najpierw jako Dyrektorem UNDP a obecnie szefem Global Compact w Polsce, ale także mając zaszczyt współtworzenia Rady Programowej Global Compact w Polsce. Mam także nadzieję, że polski biznes wesprze wysiłki podejmowane przez Global Compact i aktywnie włączy się w prace. SDG to szansa by przyszłe pokolenia miały zagwarantowaną lepszą przyszłość. Nie możemy zawieść.



PROF. JEFFREY D. SACHS
Dyrektor, Earth Institute na Uniwersytecie
Columbia, Specjalny Doradca Sekretarza
Generalnego ONZ ds. Milenijnych Celów
Rozwoju

”

Program „SDG dla Polski” to nie lada wyzwanie. Jestem zaszczycony, że zostałem zaproszony do tego programu przez Global Compact w Polsce. Cieszę się że miałem szansę na rozmowę o Polsce z moimi polskimi przyjaciółmi na EFNI w pięknym Sopocie i raz jeszcze dziękuję Kamilowi Wyszowskiemu i Henryce Bochniarz za zaproszenie. Z Polską jestem związany nie tylko przez pryzmat polskiej transformacji i uczestniczenia w budowaniu polskiego sukcesu, ale także staram się promować i mówić o polskiej drodze ku zrównoważonemu rozwojowi. Jestem przekonany, że w ramach corocznego raportu „SDG dla Polski” będziemy mogli kompetentnie przedstawiać polski sukces także na arenie międzynarodowej, twórczo wykorzystując system ONZ i UN Global Compact jako platformę działań. ”



PROF. MUHAMMAD YUNUS
Ekonomista, Laureat Pokojowej Nagrody
Nobla, Doradca Sekretarza Generalnego
ONZ, Członek Rady Programowej Global
Compact w Polsce

”

SDG to niesamowity sukces ONZ. Udało się objąć planem działań wszystkie 194 kraje świata. Cieszę się, że UN Global Compact podjęło się wysiłku koordynacji działań z biznesem zmierzających do wdrożenia SDG. Global Compact w Polsce jest szczególnie aktywne i nie ukrywam, że mam do Polski słabość. To tutaj na zaproszenie Kamila miałem szansę przeżyć zimę stulecia i mróz minus 20 stopni, co zapamiętam na zawsze i pewnie dlatego Kamil zaprasza mnie do Polski już tylko w lecie. Nawet jeśli tylko w ciepłe miesiące to jestem w Polsce każdego roku przynajmniej raz i to już od 5 lat. Wizyty w pięknym kraju nad Wisłą są dla mnie zawsze twórcze, ciekawe i produktywnie a teraz na dodatek zostałem włączony przez Global Compact w Polsce w program „SDG dla Polski”.

Global Compact w Polsce uruchamiając program „SDG dla Polski” staje w gronie liderów zmiany i cieszę się, że obok pozostałych członków Rady Programowej mam szansę w tym projekcie uczestniczyć, bo osobiście wierzę, że tylko mocni liderzy i dobry przykład konkretnych krajów, może pociągnąć naśladowców w płynięciu pod prąd i zmienianiu świata. A jest co zmieniać, by nasza planeta ziemia była lepszym miejscem dla przyszłych pokoleń. ”



CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU DLA POLSKI

Kamil Wyszowski, Dyrektor Generalny, Global Compact w Polsce

ZRÓWNOWAŻONE CELE ROZWOJU (SDG) ZOSTAŁY PRZYJĘTE. CZY BYŁO WARTO?

Milenijne Cele Rozwoju (MDG) zakończyły swoją misję. Przyjęte na Szczycie Millenijnym w 2000 roku były ambitną próbą zbudowania nowego paradygmatu rozwojowego dla krajów o niskim poziomie rozwoju i dla tych, które aspirują do grona krajów wysoko rozwiniętych, co w ramach systemu ONZ monitorujemy za pomocą wskaźnika HDI. MDG udało się w większości zrealizować i jest to sukces nie tylko ONZ ale przede wszystkim wspólnoty międzynarodowej, która podjęła w celu tej zmiany kolektywny wysiłek. Co udało się osiągnąć w ramach MDG zaprezentowaliśmy na początku niniejszego rozdziału. Jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia i cieszę się, że Zgromadzenie Ogólne NZ, bazując na sukcesie MDG zaproponowało nową mapę rozwoju dla wszystkich 194 krajów świata, także tych wysoko rozwiniętych, gdzie często biorą swój początek nierówności społeczne i dochodowe, o których szeroko pisał Profesor Thomas Picketty i o czym debatowano na tegorocznym Davos a później w Polsce na EFNI z udziałem naszych gości i członków rady programowej Global Compact w Polsce: Prof. Jeffrey Sachs, Prof. Thomas Pogge, Kalman Mizsei czy Prof. Salvatore Babones.

Warto pamiętać, że Polska spod reżimu MDG wyszła formalnie w 2008 roku, gdy w ramach wskaźnika HDI znalazła się po raz pierwszy w zaszczytnym gronie krajów wysoko rozwiniętych na pozycji 37. Polska w Human Development Report za rok

2015 jest już na pozycji 34 i pnie się cały czas do góry. Jest to niesamowity międzynarodowy sukces Polski z którego należy być dumnym. Poza Koreą Południową nie ma drugiego kraju na świecie o tak stabilnym modelu wzrostu wskaźnika HDI liczonego od 1990 roku. Warto przypomnieć, że wskaźnik HDI nie monitoruje jedynie kwestii zamożności, czy potencjału dochodowego i jest znacznie pojemniejszym wskaźnikiem niż krytykowany PKB. HDI pokazuje przede wszystkim jak kształtuje się jakość życia w tak ważnych aspektach jak jakość zdrowia, edukacji, czy środowiska naturalnego.

Zrównoważone Cele Rozwojowe (SDG) są nowym, globalnym mechanizmem mierzenia i monitorowania rozwoju. Miałem przyjemność brać udział w pracach nad SDG od samego początku, czyli od konferencji w Rio de Janeiro w czerwcu 2012 roku (United Nations Conference on Sustainable Development– RIO+20). Niespełna dwa lata później w lipcu 2014 została powołana przez Zgromadzenie Ogólne NZ specjalna grupa robocza (Open Working Group on Sustainable Development Goals) mająca jeden konkretny cel – opracować SDG. Udało się. Mamy 17 celów i 169 konkretnych celów szczegółowych do osiągnięcia. W ramach Global Compact w Polsce zdecydowaliśmy się na uruchomienie program SDG dla Polski w odpowiedzi na apel Sekretarza Generalnego ONZ. W pracach wspierają nas członkowie Rady Programowej Global Compact

„Wyzwań stojących przed Polską jest bardzo dużo, o czym piszemy w niniejszej publikacji, wskazując priorytety dla działań i długofalowe kierunki interwencji. Każdy z Programów w ramach Global Compact w Polsce wiążemy z SDG i włączamy w choryzontalny program “SDG dla Polski”. Serdecznie Państwa zapraszam do włączenia się w te prace i wsparcie naszych wysiłków, bo pomimo spektakularnych sukcesów które są polskim udziałem, wciąż jest dużo do zrobienia.”

w Polsce, którzy nad koncepcją MDG i SDG pracowali. Są to tak znakomici specjaliści jak: Prof. Jeffrey Sachs, Prof. Mohammad Yunus, Simona Marinescu, czy Kalman Mizsei.

Żeby zaplanować i mądrze wdrożyć SDG potrzebne jest współdziałanie przede wszystkim na poziomie krajowym i lokalnym. Rolą United Nations Global Compact jest koordynacja prac biznesu, nauki i administracji w celu możliwie pełnego wdrożeniem SDG w Polsce. Jak zamierzamy to zrobić opisaliśmy w publikacji “SDG Compass”. Serdecznie zapraszam do zapoznania się z jej treścią. Opracowana w ramach “SDG Compass” metodologia pozwala na powiązanie 17 SDG z 10 zasadami UN Global Compact i w oparciu o ten kierunkowy model będziemy prowadzić działania programowe w Polsce do 2030 roku.

Wyzwań stojących przed Polską jest bardzo dużo, o czym piszemy w niniejszej publikacji, wskazując priorytety dla działań i długofalowe kierunki interwencji. Każdy z Programów w ramach Global Compact w Polsce wiążemy z SDG i włączamy w choryzontalny program “SDG dla Polski”. Serdecznie Państwa zapraszam do włączenia się w te prace i wsparcie naszych wysiłków, bo pomimo spektakularnych sukcesów które są polskim udziałem, wciąż jest dużo do zrobienia.

Do najważniejszych priorytetów dla Global Compact w Polsce należą: poprawa jakości powietrza i walka ze smogiem, poprawa jakości wody i zwiększenie powierzchni lasów, właściwa gospodarka odpadami, przeciwdziałanie szarej i czarnej strefie, bezpieczeństwo żywności, bezpieczny i zrównoważony transport, przyjęcie przez Polskę konwencji o żegludze śródlądowej, ochrona Bałtyku, działania na rzecz innowacji służących zrównoważonemu rozwojowi, czy pełne wdrożenie wytycznych ONZ dotyczących praw człowieka w biznesie poprzez wdrożenie przez biznes opracowywanego przez Global Compact w Polsce standardu zarządzania etyką w przedsiębiorstwach i instytucjach. Bardzo ważnym priorytetem jest także zwiększenie udziału polskiego biznesu w systemie zamówień publicznych ONZ, których wartość corocznie przekracza 17 miliardów USD.

Na koniec przypomnę, że grudniowy szczyt klimatyczny w Paryżu (COP 21) wzmocni SDG o plan działań na rzecz poprawy jakości środowiska naturalnego na ziemi.

SDG dla Polski są najważniejszym priorytetem dla Global Compact w Polsce i dla członków naszej Rady Programowej. Wierzę, że działając razem zmienimy na lepsze polską rzeczywistość.

CZŁONKOWIE RADY PROGRAMOWEJ GLOBAL COMPACT W POLSCE O REALIZACJI CELÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU



DR KÁLMÁN MIZSEI

Szef misji doradczej Unii Europejskiej na rzecz reformy cywilnego sektora bezpieczeństwa na Ukrainie (EUAM Ukraine), b. Dyrektor Regionalny UNDP na Europę i kraje Wspólnoty Niepodległych Państw w randze Zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Cele zrównoważonego rozwoju (SDG) to dla mnie coś więcej niż mapa rozwojowa dla świata na kolejne 15 lat. To szansa na gruntowną analizę zjawisk i procesów ekonomiczno-społecznych, które pozwolą lepiej i efektywniej zarządzać zasobami, które zostały nam powierzone. SDG to także szansa na lepiej zaplanowane i przeprowadzone reformy w takich krajach jak chociażby Ukraina i znakomite dopełnienie wskaźnika Human Development Index (HDI) mierzącego jakość życia. Mam nadzieję że SDG uda się w pełni zrealizować. Przyszłe pokolenia w większym stopniu niż kiedykolwiek w historii zależą od naszych dzisiejszych decyzji i działań.”



DR HENRYKA BOCHNIARZ

Prezydent Konfederacji LEWIATAN, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Biznes powinien wspierać zrównoważony rozwój jeśli chcemy szybko zlikwidować dystans dzielący nas od najbardziej rozwiniętych gospodarek Europy. To warunek, aby Polska pokonała cywilizacyjną lukę wobec najbogatszych krajów. Powinniśmy szczególnie uwagę zwracać na edukację, innowacyjność i rozwój kapitału społecznego, zwłaszcza budowanie zaufania i wzmacnianie współpracy. To są źródła naszego sukcesu. Trzeba o nich pamiętać we wszystkich przedsięwzięciach podejmowanych przez biznes.”



MAŁGORZATA SKUCHA

Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Wyzwaniem dla przedsiębiorców jest szybki i efektywny rozwój gospodarki, równocześnie korzystny dla społeczeństwa i środowiska naturalnego. Świadoma ochrona środowiska to jeden z ważniejszych obszarów społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw, zgodny z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju. Przedsiębiorcy mogą liczyć na wsparcie z NFOŚiGW w inwestycje służące np. oszczędzaniu surowców pierwotnych, niskoemisyjnej gospodarce i ochronie środowiska naturalnego. Tylko odpowiedzialne podejście biznesu w tym obszarze przyniesie oczekiwane efekty.”

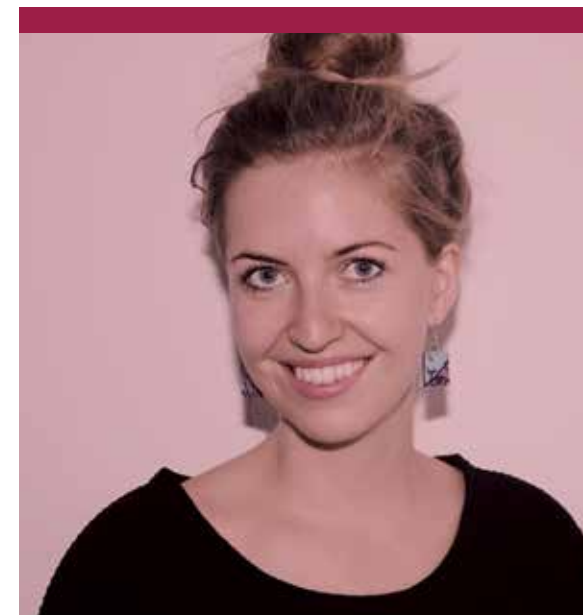


WŁODZIMIERZ ALBIN

Prezes Zarządu Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Ponad połowa nowo zakładanych firm w Polsce jest likwidowana w ciągu pierwszych trzech lat działalności. Niebagatelną rolę odgrywa tutaj nieznajomość prawa, brak kultury prawnej i lekceważenie konieczności współpracy z prawnikiem od początku prowadzenia działalności. Statystyki korzystania przez polskich małych i średnich przedsiębiorców z pomocy prawników od lat są na katastrofalnym poziomie i prawie się nie polepszają. Dużo mówimy o finansowaniu pomocy prawnej dla najuboższych, co jest słuszne i potrzebne. Pomyślimy o pomocy prawnej dla przedsiębiorców, co jest rozsądne z punktu widzenia gospodarki.”



GLOBAL COMPACT A CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Anna Lewandowska, Communication Specialist, Global Compact w Polsce

Pod koniec września 2015 roku na Szczycie Zrównoważonego Rozwoju ONZ doszło do bardzo szczególnego wydarzenia, z którym cały świat wiąże duże nadzieje. Zgromadzenie Ogólne ONZ oficjalnie przyjęło globalną agendę rozwojową po 2015 roku, siedemnaście celów, których realizacja ma stanowić punkt zwrotny w dziejach historii. Dotyczą one takich kwestii jak walka z ubóstwem, z głodem, z nierównością płci, nierównym dostępem do edukacji, wody pitnej, pracy czy odnawialnych, ekologicznych źródeł energii. Tak zwane Cele Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals, SDGs) zastąpią Milenijne Cele Rozwojowe (Millennium Development Goals, MDGs), które stanowiły globalną agendę na lata 2000-2015. Sukces w realizacji MDGs sprawił, iż nowe cele są ambitne, odnoszą się już nie tylko do krajów rozwijających się, ale także do tych rozwiniętych, są bardziej kompleksowe i obejmują szersze spektrum działalności człowieka, stawiając sobie za główny cel dążenie do bardziej zrównoważonego rozwoju naszej planety.

Co kryje się za określeniem zrównoważony rozwój? Pierwsza definicja pojawiła się w raporcie ONZ z 1987 roku, gdzie został określony „rozwojem, który zapewnia zaspokojenie potrzeb obecnych pokoleń, nie przekreślając możliwości zaspokojenia potrzeb pokoleń następnych”. Jest to proces, który wymaga kompleksowego spojrzenia na społeczeństwa, środowisko, na świat. Jest to taki rozwój społeczno-gospodarczy, który zakłada integralność działań w sferze polityki, gospodarki, społeczeństwa z zachowaniem dbałości o środowisko naturalne oraz podstawowe procesy biologiczne. Cele Zrównoważonego Rozwoju zostały przyjęte przez kraje członkowskie ONZ, jednak to nie tylko rządy oraz organy Organizacji miały wpływ na ich kształt. W proces tworzenia

ich projektu, w ramach szerokich konsultacji, były włączone także inne podmioty, np. organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Co ważne, w realizacji celów kluczową rolę do odegrania będą miały nie tylko rządy krajów członkowskich, za niezwykle ważną siłę napędową uważa się także działalność świata biznesu, który już od lat 90tych jest aktywizowany przez ONZ i zachęcany do włączania się w realizację globalnych priorytetów, których powodzenie zależy od synergii i współdziałania sektora publicznego z prywatnym.

UN Global Compact, Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ, został powołany do tego, aby być katalizatorem tej transformacji. Jest to największa na świecie, dobrowolna inicjatywa mająca na celu zrównoważony rozwój. Global Compact funkcjonujące na podstawie mandatu Zgromadzenia Ogólnego ONZ do „promowania odpowiedzialnych praktyk biznesowych oraz standardów ONZ wśród świata biznesu” i oferuje praktyczne wytyczne na firm z całego świata dotyczące tego jak przygotować się na włączenie do swoich planów i strategii założeń wynikających z SDG oraz odpowiednio dostosować do ich realizacji struktury korporacyjne.

Silne rynki i silne społeczeństwa idą ze sobą w parze. Nawet najlepiej zarządzane firmy nie mogą prosperować w regionach, które są niestabilne, gdzie nie mogą zatrudnić wykwalifikowanych pracowników, gdzie muszą radzić sobie ze skutkami kataklizmów, które są wynikiem zmian klimatycznych. Wdrożenie SDGs to nie tylko ambitne wyzwanie dla świata biznesu, to także wielka szansa na jego rozwój, taki który przyniesie korzyści zarówno dla żyjących jak i przyszłych pokoleń oraz dla środowiska naturalnego.



SILNE SYGNAŁY DO TRANSFORMACJI

Achim Steiner, Dyrektor Wykonawczy UNEP, Podsekretarz ONZ

„Ten rok daje historyczną szansę poznania korzyści z faktu, że dobrze funkcjonujące środowisko może służyć ludzkości w kategoriach ekonomicznych, społecznych oraz kulturalnych. Światowi liderzy spotkają się we wrześniu by ustanowić Zrównoważone Cele Rozwoju, a następnie na Konferencji Klimatycznej ONZ w grudniu. ”

W lipcu spotkali się w Addis Abebie na 3. Międzynarodowej Konferencji w sprawie Finansowania dla Rozwoju. Dyskusje podczas negocjacji tych międzyrządowych umów wskazują na pilną potrzebę identyfikacji naukowo uzasadnionych oraz innowacyjnych rozwiązań, które wzmocnią wspólne wysiłki wszystkich zainteresowanych – rządów, organizacji biznesowych i finansowych oraz społeczeństwa obywatelskiego w ogóle.

Wiele korporacji patrzy na wydajność zasobów oraz zmiany klimatyczne jak na problemy, które coraz bardziej wpływają na ich działalność. Do roku 2009, wydobywaliśmy 68 mld ton metrycznych zasobów, w porównaniu do prawie 7 mld ton w 1900. Przy aktualnych trendach wzrostu populacji oraz zwiększającej się liczebności klasy średniej, globalne wydobycie zasobów może osiągnąć 140 mld ton do roku 2050.

To prawdopodobnie przewyższy dostępność oraz dyspozycyjność zasobów, oraz zdolność planety do wchłonięcia skutków ich wydobycia i wykorzystania.

Od roku 2000 do 2012, cena metali wzrosła o 176 procent, sygnalizując potencjalny trend rosnących kosztów. Podobnie, adaptacja do zmian klimatu stanowić będzie rosnące obciążenie dla gospodarki światowej. Mimo że rządy zainwestowały ponad 100 mld USD aby pomóc krajom rozwijającym się radzić sobie ze zmianami klimatycznymi, aby sprostać tym wymaganiom konieczna będzie 10-krotność tej sumy w najbliższych pięciu latach.

Szacujemy, że w rzeczywistości do 6 bilionów USD rocznie będzie koniecznych do roku 2030 aby poprawić i zbudować infrastrukturę energetyczną, transportową, wodną oraz miej-

ską. Mimo, że globalna gospodarka nadal pozostaje wrażliwa i nieprzewidywalna, wiele rządów oraz organizacji finansowych daje silne sygnały takich zachodzących transformacji.

Zauważamy koncepcję integracyjnej zielonej gospodarki dojrzewającą zarówno w krajach uprzemysłowionych jak i rozwijających się. Afryka Południowa, która przyjęła politykę zielonej energii trzy lata temu, zainwestowała 14 mld USD w inwestycje w energię wiatrową i solarną. Kenia przeznacza również 90 procent swoich inwestycji na modernizację infrastruktury energetycznej na obiekty wytwarzania energii odnawialnej. Chiny napędzają rynek poprzez zainwestowanie prawie 90 mld USD w czyste technologie w roku 2014.

Sektor finansowy zaczyna również uznawać znaczenie zrównoważonego rozwoju, o czym świadczy wzrost inwestycji w zielone obligacje. Wartość obligacji wyemitowanych w okresie od stycznia do października 2014 wzrosła do 32 mld USD, w porównaniu do 11 mld USD w całym roku 2013. UNEP wspierało inicjatywę grupy inwestorów utworzenia Koalicji Portfela Dekarbonizacji, której celem jest dekarbonizacja inwestycji o wartości 100 mld USD do grudnia 2015.

Aby zachęcić do większego zaangażowania ze strony sektora finansów w osiągnięciu zrównoważonego rozwoju, UNEP podjęła inicjatywę o nazwie „Zapytanie do projektowania zrównoważonego systemu finansowego”. Będziemy współpracować z decydentami w celu rozwijania zielonego systemu finansowego w nadchodzących latach.

Rosną obietnice dużych korporacji z różnych sektorów w kwestiach zrównoważonego rozwoju, takie jak wylesianie, zarządzanie odpadami oraz wykorzystanie energii. Poprzez zaangażowanie całych łańcuchów dostaw, te obietnice mają istotne znaczenie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ostatecznie, będziemy musieli ewoluować w kierunku bardziej efektywnych technik produkcji i wprowadzania innowacji na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Te zobowiązania i wezwanie do większego zaangażowania ze strony społeczności biznesowej w celu osiągnięcia wyznaczonych celów rozwojowych w roku 2015 znajdują odzwierciedlenie w zwiększonej koncentracji na zrównoważonym rozwoju i sprawozdawczości. Jeśli sprawozdawczość korporacyjna dotycząca zrównoważonego rozwoju ma spełnić większe oczekiwania, musi uwzględniać silniejszą rolę rządu w promowaniu oraz poprawie jakości przekazywanych informacji. Musi również zapewnić, aby ujawniane informacje były bardziej dostępne i porównywalne dla interesariuszy. Musi umożliwić „użytkownikom” raportów dotyczących zrównoważonego rozwoju znalezienie informacji, jakich potrzebują dla decyzji, które ostatecznie pomogą ukierunkować inwestycje w kierunku zielonej gospodarki. W ciągu kilku miesięcy społeczność międzynarodowa stworzy podstawy dla polityki post-2015 oraz Celów Zrównoważonego Rozwoju, zmierzających w kierunku budowy jaśniejszej przyszłości dla ludzkości.

UNEP, UN Global Compact oraz wiele innych zaangażowanych organizacji, rządów i osób prywatnych mają doskonałą okazję podjęcia wysiłków niezbędnych do osiągnięcia następnego poziomu. Razem możemy przyspieszyć nasze postępy w kierunku tego ambitnego planu.

UN Global Compact, Macondo Publishing GmbH,
Global Compact International Yearbook, 2015.



PREZYDENT
MIASTA STOLECZNEGO WARSZAWY

WARSZAWA – ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ I JAKOŚĆ ŻYCIA

Hanna Gronkiewicz-Waltz, Prezydent, Miasto st. Warszawa

”

Miasta reprezentują ponad 80% światowego PKB, są domem dla połowy światowej populacji, zużywają 2/3 światowej energii oraz generują analogiczny udział gazów cieplarnianych. Z uwagi na to Warszawa silnie angażuje się w działania na rzecz zrównoważonego rozwoju, idącego w kierunku tworzenia smart cities, w których rozwiązania z zakresu transportu, energetyki czy informatyki i komunikacji, ale też działania mające wpływ na zachowanie środowiska naturalnego oraz tworzenie przyjaznej przestrzeni publicznej stanowią harmonijną, zintegrowaną całość, funkcjonującą na rzecz wzrostu jakości życia i komfortu wszystkich obywateli.

”

WARSZAWA – ZIELONA METROPOLIA

Warszawę nazywamy często zielonym miastem. Otaczają ją pierścieniem lasy Kampinosu oraz lasy celestynowskie, otwockie i chojnowskie. Warszawa posiada – obok Sztokholmu i Berlina – jeden z najwyższych wskaźników obszarów zieleni wśród stolic europejskich. Jest również jedyną stolicą państwa europejskiego bezpośrednio sąsiadującą z parkiem narodowym – Puszcą Kampinoską. W granicach Warszawy znajduje się ponadto Mazowiecki Park Krajobrazowy, liczne rezerваты przyrody oraz obszary Natura 2000. Ponadto co roku sadzonych jest w mieście od 20 do 40 tysięcy drzew, co pozwala z nawiązką uzupełniać średnio 10 tys. ubytków w drzewostanie w skali roku.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że przepływająca przez Warszawę Wisła jest jedyną z większych rzek naszego kontynentu, której koryto jest w większości nieuregulowane, co stwarza korzystne warunki dla rozwoju przyrody w jej wodach i na brzegach. Jednakże Wisła to nie tylko dzika przyroda, ale też szereg działań, które w ramach zrównoważonego rozwoju miasta i celu jakim jest przybliżenie rzeki mieszkańcom realizujemy w Warszawie. Szeroko zakrojony program obejmuje projekty takie jak: „Pedałuj i płyń”, budowę i zagospodarowanie bulwarów, Multimedialnego Parku Fontann, Nadwiślańskiego Szlaku Rowerowego, plaż miejskich oraz rewitalizację Portu Czerniakowskiego. To także szereg aktywności przeznaczo-

nych dla mieszkańców miasta i turystów, które mają zachęcić do odpoczynku i aktywnego spędzania czasu nad rzeką.

GOSPODARKA NISKOEMISYJNA, ZRÓWNOWAŻONA ENERGETYKA

Możliwość zapewnienia zrównoważonego rozwoju miasta to nie tylko dbałość o tereny zielone, ale też mądry rozwój energetyki, poprawa efektywności energetycznej i starania o zmniejszenie emisji CO₂. Dokumentem strategicznym, wyznaczającym cele w tym zakresie jest dla nas Plan działań na rzecz zrównoważonego zużycia energii dla Warszawy w perspekty-



wie do roku 2020, który przyjęty został w rezultacie przystąpienia Warszawy do inicjatywy Porozumienie Burmistrzów pod patronatem Komisji Europejskiej. Jako swój główny cel zakłada on zmniejszenie emisji dwutlenku węgla i zużycia energii o co najmniej 20%, jak również zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii w miksie energii zużywanej w mieście do 20%. Już obecnie emisja CO₂ w naszym mieście jest mniejsza o ok. 1,5 mln ton dzięki ograniczającemu zużycie paliw, produkcji energii elektrycznej i ciepła w kogeneracji w warszawskich elektrociepłowniach. Dalsze działania na rzecz środowiska w warszawskiej energetyce obejmują zmianę paliwa węglowego na gazowe w Elektrociepłowni Żerań przed rokiem 2020, uruchomienie pod koniec 2015 r. instalacji spalania biomasy

w Elektrociepłowni Siekierki, a także modernizację i rozbudowę Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych, który już dziś produkuje prąd i ciepło dla Warszawiaków.

Warto podkreślić też, że już prawie 80% mieszkańców podłączonych jest do systemu ciepłowniczego. Chcemy, aby ten procent był jeszcze wyższy, bo taki sposób zaopatrywania w ciepło jest bardziej efektywny i przyjazny środowisku. Działania zmierzające w tym kierunku planujemy prowadzić m.in. w ramach programu rewitalizacji Pragi, obejmującego większość dzielnic Praga-Północ oraz część dzielnic Praga-Pół-

nie i Targówek. Na terenach objętych programem około 5 tys. mieszkań zostanie podłączonych do sieci ciepłowniczej. Jest to rozwiązanie rozsądne ekonomicznie, bo w Warszawie jest najtańsze ciepło spośród wszystkich dużych polskich miast, ale też przyjazne dla środowiska, bo tak duża ilość podłączonych nowych mieszkań do sieci odczuwalnie poprawi czystość powietrza, a zarazem jakość życia na tym obszarze.

Dalsze działania, przypisane do perspektywy finansowej UE na lata 2014-2020 zawarte są w Planie gospodarki niskoemisyjnej dla m.st. Warszawy i obejmują przede wszystkim termomodernizację budynków, instalacje odnawialnych źródeł energii i wprowadzenie energooszczędnego oświetlenia.

ZRÓWNOWAŻONY TRANSPORT

Nasze plany związane z przejściem na gospodarkę niskoemisyjną to także inwestycje w zrównoważony transport. Już 60% podróży w Warszawie odbywa się transportem publicznym, bardziej efektywnym jeśli chodzi o redukcję emisji zanieczyszczeń i zużycie energii w przeliczeniu na pasażera oraz ograniczanie korków ulicznych. Z tego połowa podróży dokonywana jest jeszcze relatywnie efektywniejszym taborom elektrycznym (metro, tramwaje). W najbliższych latach, w perspektywie finansowej 2014-2020, chcemy dalej rozwijać transport publiczny i spowodować, żeby był bardziej ekologiczny.

Dlatego też planujemy dalszą budowę drugiej linii metra, rozwój sieci tramwajowej do Wilanowa oraz na Gocław, a także inwestycje w niskoemisyjne autobusy. W naszej flocie jeżdżą już autobusy hybrydowe, gazowe i elektryczne, a w najbliższych latach chcemy zbudować model organizacji transportu, w którym po niektórych częściach miasta będą kursować wyłącznie autobusy elektryczne, których do roku 2020 ma być 130, co nawet w skali europejskiej stanowi niebagatelny wynik. Powstanie też ponad 30 dodatkowych parkingów Park&Ride, które będą lokowane poza granicami miasta, w punktach styku z kolejką WKD, SKM czy Kolejami Mazowieckimi, aby odpowiednio wcześniej zatrzymać część aut wjeżdżających dotąd do Warszawy.

Wielkim sukcesem okazał się system roweru publicznego Veturilo, uruchomiony w 2012 r. Obecnie obejmuje już około 200 stacji z 3000 rowerów, a od początku działania systemu rowery

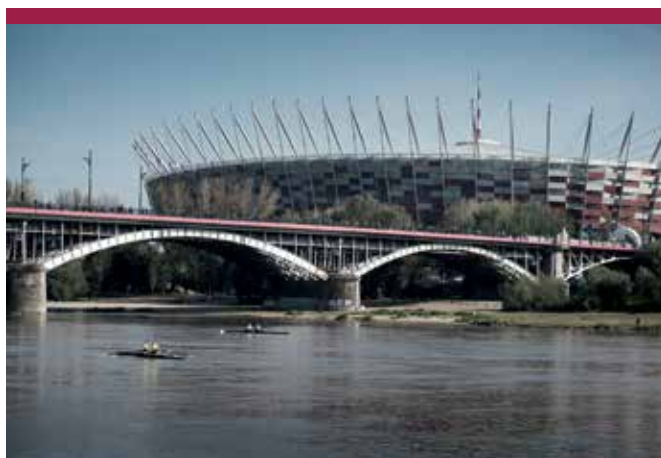
wypożyczono już ponad 5 milionów razy. Widząc coraz większą popularność podróży odbywanych rowerami – bo przecież większość z nich odbywamy na własnym sprzęcie – mamy zamiar inwestować w rozwój ruchu rowerowego w Warszawie oraz w aglomeracji. W 40 gminach sąsiadujących z Warszawą w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych planujemy wykonanie prac związanych z modernizacją i budową prawie 500 km nowych ścieżek.

JAK TO ZMIERZYĆ I PORÓWNAĆ?

Wiele mówimy o poprawie jakości życia i zrównoważonym rozwoju, ale żeby lepiej ocenić, w którym jesteśmy miejscu, warto jest móc porównywać nasze osiągnięcia i wskaźniki z miastami europejskimi i światowymi. Dlatego tak istotne jest wypracowanie jednego systemu wskaźników, za pomocą których możliwe będzie przekazanie w syntetyczny sposób najważniejszych informacji. Warszawa już w 2013 roku zdecydowała się rozpocząć raportowanie z zakresu zrównoważonego rozwoju. W 2015 roku przedstawiliśmy już drugi raport o Warszawie, w którym wykorzystujemy wskaźniki G4 Global Reporting Initiative oraz po raz pierwszy wskaźniki wprowadzonej w maju 2014 r. normy ISO 37120: Zrównoważony rozwój miast. Norma ta jest dedykowana miastom i łączy w sobie wskaźniki ekonomiczne, społeczne i środowiskowe z 17 grup tematycznych. Należy też zwrócić uwagę, że Raport ten wykonaliśmy we współpracy ze studentami studiów podyplomowych w zakresie CSR (społeczna odpowiedzialność biznesu) z Collegium Civitas.

CO DALEJ?

Europejskie miasta stawiają na rozwój ekologicznego transportu, informatycznych technologii komunikacyjnych i produkcję energii ze źródeł odnawialnych. My również chcemy podążać tą drogą, bo wiele przykładów pokazuje, że jest ona atrakcyjna, opłaca się nie tylko materialnie, ale jest też korzystna dla zdrowia naszych mieszkańców, poprawy jakości ich życia i służy budowaniu społeczności lokalnych. Dlatego też często uczymy się od tych, którzy wytyczyli kierunki i na tej drodze zaszli najdalej. Trudno jest wskazać miasto idealne, ale są bez wątplenia takie, które mają liczne osiągnięcia w zakresie zrównoważonego rozwoju i są przyjazne mieszkańcom. Do takich miast należy Sztokholm, Kopenhaga, Amsterdam, Barcelona czy Hamburg i z ich doświadczeń chętnie korzystamy.



PRZENOSZĄC GÓRY

Paul Polman, Prezes Zarządu, Unilever

”

Trzeba zgromadzić właściwe, największe podmioty gospodarcze, ustalić wspólny plan działania i dążyć do zmian używając siły potężnego wpływu. To nie jest łatwe zadanie, ale to nie jest tak skomplikowane jak fizyka jądrowa. Jeśli np. starasz się zapobiec wylesianiu olbrzymich terenów, to zacznij od największych firm produkujących drewno, potem dodaj do tej grupy wielkie organizacje handlowe oraz firmy produkujące dobra konsumpcyjne, które używają tego produktu. W rezultacie, potrzebujesz 30-40 podmiotów. Aby dokonać transformacji, nie potrzeba wielu firm do stworzenia masy krytycznej, wystarczy 30 – 40, ale muszą to być te właściwe, które będą potrafiły współpracować.”

Rozmawiając z Paulem Polmanem, Prezesem Zarządu międzynarodowej korporacji Unilever, wydaje się, że ogromne wyzwanie transformacji gospodarki światowej w bardziej zrównoważoną jest łatwe, a z pewnością wykonalne.

„Trzeba zgromadzić właściwe, największe podmioty gospodarcze, ustalić wspólny plan działania i dążyć do zmian używając siły potężnego wpływu. To nie jest łatwe zadanie, ale to nie jest tak skomplikowane jak fizyka jądrowa. Jeśli np. starasz się zapobiec wylesianiu olbrzymich terenów, to zacznij od

największych firm produkujących drewno, potem dodaj do tej grupy wielkie organizacje handlowe oraz firmy produkujące dobra konsumpcyjne, które używają tego produktu. W rezultacie, potrzebujesz 30-40 podmiotów. Aby dokonać transformacji, nie potrzeba wielu firm do stworzenia masy krytycznej, wystarczy 30 – 40, ale muszą to być te właściwe, które będą potrafiły współpracować” - mówi.

Być może to brzmi zbyt prosto, ale Polman ma w zanadrzu wiele przykładów, które wspierają jego przekonanie: powo-

łanie Rady Zrównoważonego Leśnictwa (Forest Stewardship Council - FSC) oraz morskiego odpowiednika - Rady Zrównoważonych Połowów (Marine Stewardship Council - MSC) oraz Refrigerants - inicjatywy na rzecz czystszych, bardziej energooszczędnych lodówek.

Oczywiście, małe firmy też są istotne, to w końcu one generują większą część PKB - ale to nie one wyznaczają trendy na rynkach i obszary zaangażowania. To jest rola - oraz odpowiedzialność - dużych korporacji. „Korporacje, które będą zasługiwać na szacunek oraz poważanie w przyszłości, już teraz nie próbują uniknąć tej odpowiedzialności. Taka firma jak Unilever, mająca ok. 200.000 dostawców, dzięki swoim wyborom w procesie zarządzania łańcuchem dostaw, wywiera istotny wpływ na wszystkich. Zmiana powstaje dzięki polityce dużej korporacji, ale potrzebna jest współpraca mniejszych przedsiębiorstw w łańcuchu wartości by ją upowszechnić” - mówi Polman.

Gdy jest się prezesem olbrzymiej firmy, to łatwo pozyskać 30-40 firm, które mogą być katalizatorami zmian. Można, tak jak Polman, bez problemu porozmawiać z Prezydentem Indonezji Joko Widodo, Prezydentem Filipin Benigno Aquino, czy Prezydentem Brazylii Dilmą Rousseff. Ale istnieją też inne kanały do wykorzystania. Jednym z nich jest Global Compact. „Prawdziwym punktem zwrotnym każdego działania na rzecz zrównoważonego rozwoju jest przekonanie do słuszności tej inicjatywy kilku większych firm, często będą to członkowie Global Compact LEAD. To m.in. dzięki temu Global Compact stał się katalizatorem ważnych działań. Innym istotnym osiągnięciem Global Compact jest upowszechnianie zasad zrównoważonego rozwoju poprzez kreowanie globalnych standardów oraz wymianę dobrych praktyk. ONZ udowodnił, że jest jednym z partnerów, który może rzeczywiście pomóc w transformacji.

W świecie, w którym - zdaniem Polmana - politycy nie są w stanie odpowiedzieć na pilne wyzwania związane ze zrównoważonym rozwojem, niezbędne są działania podejmowane przez korporacje. „Jeśli koalicja 30-40 organizacji gospodarczych postuluje wprowadzenie ostrzejszych regulacji prawnych dotyczących np. wycinania lasów, to politycy zyskują więcej odwagi w podejmowaniu słusznych decyzji. Dziś bardzo ciężko jest być politykiem. Mocno wierzę w to, że naszą odpowiedzialnością jako Unilever jest odciążanie polityków i podejmowanie tego ryzyka” - mówi Polman.

Rozmawiając z Polmanem wydaje się, że ogromne wyzwanie transformacji gospodarki światowej w bardziej zrównoważoną jest łatwe. „Biznes jest zaangażowany i zmienia się w coraz szybszym tempie. Jest to spowodowane prędkością procesów, które zachodzą we współczesnym świecie” - mówi. Ale jest on optymistą nie tylko ze względu na zaangażowanie firm w działalność ONZ. „Kiedy Sekretarz Generalny ONZ zwołał Szczyt Klimatyczny we wrześniu 2014 roku, ponad 175 prezesów w nim uczestniczyło. Wcześniej nie udało się zgromadzić tylu prezesów w jednym miejscu. To był silny sygnał dla światowych przywódców: chcemy aby zmiany zachodziły szybciej, musimy współpracować aby to było możliwe.”

Paul Polman jest niecierpliwy. Trzeba zwiększyć wysiłki związane z transformacją w kierunku zrównoważonego rozwoju. Aby to było możliwe, biznes oraz rządy potrzebują jasnych wytycznych dotyczących celów i zobowiązań. Polman uważa, że Cele Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals, SDG), przyjęte we wrześniu 2015 roku, mogą temu służyć. „SDG umożliwiają w oczywisty sposób bycie katalizatorem zmian. W sytuacji gdy brakuje globalnego przywództwa, SDG stanowią zbiór zasad moralnych, będąc obecnie dla nas ogromną szansą. Bezapelacyjnie powinniśmy dać z siebie wszystko aby osiągnąć najlepsze rezultaty” - mówi Polman.

UN Global Compact, DNV GL, NEXT, 2015



OD ARGUMENTÓW ETYCZNYCH DO ZNACZENIA BIZNESOWEGO

Paul Bulcke, Prezes Zarządu, Nestlé

”

Nestlé bardzo wcześnie zaczęło stosować zasadę poszanowania społeczności i środowiska, w którym funkcjonuje. Zasady Global Compact stanowiły nieodłączną część Korporacyjnych Zasad Biznesowych Nestlé od 2001 roku, stanowiąc kodeks postępowania 340 000 pracowników firmy. Według Bulcke „Compact stał się katalizatorem reform w wielu firmach dzięki temu, iż dostarczał już ustalonych i jasnych wskazówek postępowania, na których mogły oprzeć swoje podejście do prowadzenia biznesu.”

”

Paul Bulcke zwraca uwagę na to, jak poprzez tworzenie Wspólnej Wartości społeczna odpowiedzialność biznesu przeszła drogę od argumentacji etycznej do nabrania znaczenia biznesowego. „Wierzę, że zrównoważony rozwój przekształcił się z moralnego zobowiązania w wartość, która jest dla biznesu opłacalna. Możliwości rozwoju firmy oraz jej wyniki finansowe w długofalowej perspektywie zależą od tego, jak powodzi się całemu społeczeństwu, w którym biznes funkcjonuje”.

Kilka miesięcy po tym jak Paul Bulcke został Prezesem Nestlé, w kwietniu 2008 roku, kryzys kredytowy wkroczył w swoją najostrejszą fazę, co w pewnym momencie groziło załamaniem się stabilności globalnych rynków finansowych. Interwencje rządowe temu zapobiegły, ale globalna gospodarka do dnia

dzisiejszego odczuwa negatywne skutki tego, co się wydarzyło. Bulcke opisuje kryzys rynków finansowych jako kryzys wartości, sytuację, w której krótkoterminowe myślenie zastąpiło dalekowzroczność: „Zbyt wiele osób oraz przedsiębiorstw zostało uwiedzionych przez ideę stawiania sobie krótkoterminowych celów. Liderzy powinni zawsze starać się zrozumieć związek ze społeczeństwem i powracać do podstawowej funkcji, jaką ma do spełnienia biznes: kreowanie wartości dla społeczeństwa jako całości - długoterminowo.”

Nestlé bardzo wcześnie zaczęło stosować zasadę poszanowania społeczności i środowiska, w którym funkcjonuje. Zasady Global Compact stanowiły nieodłączną część Korporacyjnych Zasad Biznesowych Nestlé od 2001 roku, stanowiąc

kodeks postępowania 340 000 pracowników firmy. Według Bulcke „Compact stał się katalizatorem reform w wielu firmach dzięki temu, iż dostarczał już ustalonych i jasnych wskazówek postępowania, na których mogły oprzeć swoje podejście do prowadzenia biznesu.”

Ale Nestlé idzie o krok dalej. Na podstawie swojej 150 letniej historii Nestlé podkreśla, że aby biznes dobrze prosperował w długoletniej perspektywie, społeczność, której służy i w której operuje musi także dobrze funkcjonować jako całość. To jest właśnie kreowanie Wspólnej Wartości. Bulcke wyraża się bardzo jasno o tym, iż wyważenie interesów firmy i potrzeb społecznych na każdym z poziomów funkcjonowania przedsiębiorstwa wymaga zaangażowania z samej góry. „To właśnie dlatego z kreowania Wspólnej Wartości uczyniłem samo sedno biznesowej strategii Nestlé” - mówi.

Dotyczy to także dokonywania odpowiednich wyborów. Nestlé, jako lider w przemyśle żywnościowym oraz wellness, jest skoncentrowane na trzech obszarach: oczywiście na żywieniu, ale także na wodzie, ponieważ woda jest jednym z najważniejszych filarów bezpieczeństwa żywnościowego. Trzeci obszar to rozwój rolnictwa, ponieważ to w jakim stanie są społeczności wiejskie, małe przedsiębiorstwa oraz dostawcy jest nieodłącznym elementem długoterminowego sukcesu Nestlé. „To w ten sposób jednoczymy się ze społeczeństwem” - mówi Bulcke.

„Robimy to przy zachowaniu całkowitej transparentności oraz poszanowaniu lokalnego prawa, międzynarodowych standardów oraz potrzeb ludzi i przyszłych generacji. Firma, razem z innymi zewnętrznymi partnerami, zobowiązała się oficjalnie do przestrzegania konkretnych zasad społecznych, co jest dla nas kluczem do sukcesu, a także do zrównoważonego rozwoju społeczności oraz krajów gdzie funkcjonujemy. Regularnie spotykamy się z organizacjami pozarządowymi, naukowcami, organizacjami multilateralnymi, rządami i innymi podmiotami, aby słuchać i wyciągać wnioski zarówno z ich krytyki jak i słów zachęty. Ten dialog bardzo wzmacnia nasze starania” - mówi Bulcke.

Biorąc pod uwagę fakt, że kreowanie wspólnej wartości wspierają ważne argumenty, Bulcke przewiduje, iż społeczna odpowiedzialność biznesu, w każdej jej formie, stanie się codziennością dla świata korporacyjnego. Jednakże znalezienie lepszych metod pomiaru wartości tego typu działalności dla biznesu, niewątpliwie pozwoliłoby na przekonanie krytyków i sceptyków. Nestlé rozpoczęło nad tym pracę w 2014 roku i dalej prowadzi badania nad metodą pomiaru korzyści biznesowych kreowania Wspólnej Wartości, jak również mierzenia jej wpływu na społeczeństwo. Promowanie zrównoważonego rozwoju, tak aby stał się centrum każdej strategii biznesowej, to kolejny ważny etap według Paula Bulcke.

PROGRAM INNOWACJE - BIZNES I NAUKA

”

INNOWACJE TO COŚ WIĘCEJ NIŻ PRODUKTY HIGH-TECH. INNOWACJE W MODELACH BIZNESOWYCH MOGĄ BYĆ TAK SAMO WAŻNE. POŚRÓD RÓŻNYCH SEKTORÓW, TANIE, LOW-TECH, ODDOLNE INNOWACJE CZĘSTO MOGĄ BYĆ BARDZIEJ SKUTECZNE.

WIELE ROZWIĄZAŃ DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU CZEKA NA ZASTOSOWANIE NA WIĘKSZĄ SKALĘ. WYMAGA TO ODPOWIEDNICH ZACHĘT I ZAPEWNIENIA, ŻE WIEDZA I INFORMACJE SĄ UDOSTĘPNIANE W SPOSÓB WSPÓLNY, OTWARTY I UMOŻLIWIAJĄCY ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW.

”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2013

PROGRAM INNOWACJE - BIZNES I NAUKA 2015-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

- zbudowanie pomostu pomiędzy światem nauki a biznesem;
- komercjalizacja polskich produktów w Polsce oraz na rynkach zagranicznych poprzez promowanie innowacyjnych technologii;
- zwiększenie konkurencyjności polskich firm poprzez promowanie innowacyjnego podejścia w budowaniu biznesowej strategii.

GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ:

- **TWÓRCZE KOMPONENTY** - Z racji szerokiego spektrum problematyki, program został podzielony na kluczowe dla rozwoju innowacji sektory.
- **KOMPEDIUM IDEI** - Uruchomimy dedykowaną stronę internetową, która będzie porządkować i systematyzować zebraną wiedzę.
- **INNOWACYJNI LIDERZY** - Stworzymy publikację, która zbierze najbardziej innowacyjnych przedsiębiorców, którzy poprzez swoje nieszablonowe i pionierskie podejście do prowadzenia biznesu przyczyniają się do kreowania innowacyjnych firm.
- **NAUKA W BIZNESIE** - Przeprowadzimy cykl kameralnych, zamkniętych spotkań z przedstawicielami NCBiR'u dedykowanych najbardziej innowacyjnym, zaangażowanym w dynamiczny rozwój przedsiębiorcom.
- **STOCK KREATYWNOSCI** - Udostępnimy przestrzeń młodym, kreatywnym wynalazcom i naukowcom, mając nadzieję, że pomoże im to zaprezentować się w szerszym gronie, a finalnie przyczyni się do zwiększenia komercjalizacji polskich innowacji w Polsce jak i zagranicą.
- **INNOVATION SUMMIT** - Zadamy o międzynarodowy wydzwitek programu angażując w program organizacje np. United Nations Development Programme, zagraniczne przedsiębiorstwa, a przede wszystkim świat nauki, m.in. Stanford University, MIT, Columbia University.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Zaczelismy od konferencji współorganizowanej z KGHM Polska Miedź S.A. „Innowacje – transfer wiedzy”, otwierającej Program Innowacje – Biznes i Nauka 2015-2020. Wydarzenie to zgromadziło liderów biznesu, ekspertów akademickich oraz przedstawicieli instytucji państwowych oraz administracji publicznej, którzy wspólnie starali się odpowiedzieć na pytanie, czy polska jest krajem innowacyjnym i jakie szanse, jakie zagrożenia oraz jakie wyzwania stoją przed nami.



INNOWACJE SZANSĄ DLA ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI

Kamil Wyszkowski, Dyrektor Generalny, Global Compact w Polsce

”

Infrastruktura czy system dla rozwoju innowacji w Polsce nie wymaga tak dużych nakładów jak budowa autostrad. Szczęśliwie, myśl ludzka porusza się szybciej i nie wymaga wytyczania tras i wieloletnich inwestycji. Jest to szansa dla Polski, bo przy relatywnie niskich nakładach można osiągnąć świetne wyniki i zyski. Kluczowe jest takie zaprojektowanie systemu dla innowacji, by myśl ludzka nie była blokowana przez ignorancję, intelektualne lenistwo czy biurokrację. W Polsce ludzi dobrej woli jest więcej, więc i przestrzeń dla negatywnych zjawisk powoli się zmniejsza. Naszym zadaniem i celem jest przyspieszyć ten proces i tam gdzie jest to możliwe promować rozwiązania i ludzi, którzy z biurokracją czy intelektualnym lenistwem muszą, często w pojedynkę, walczyć. Polska zasługuje na oparty na innowacjach silnik rozwojowy.

”

Polska ma unikalną szansę, aby oprzeć koło zamachowe swojego rozwoju na innowacyjności i zbudować potencjał dla wzrostu udziału przemysłu kreatywnego w polskim PKB. Nie powinno być to poniżej 2%, ale przynajmniej 10% polskiego PKB. Zwłaszcza, że innowacyjny kraj to innowacyjne i bardziej otwarte społeczeństwo, w którym żyje się lepiej. Że innowacyjne rozwiązania w przemyśle czy sektorze nowych technologii dają najwyższy zysk netto versus nakłady inwestycyjne, wiedzą światowi liderzy w innowacyjności. Pociąg z globalnymi innowacjami już dawno odjechał i nie ma najmniejszego sensu tkwić na peronie. Trzeba ten pociąg gonić i co więcej gonić inteligentnie, by dystans wyraźnie się zmniejszył i by w rela-

tywnie bliskiej perspektywie go dogonić, a będąc w środku zacząć współkreować trendy i w konsekwencji globalny rynek innowacji. Polacy to bardzo innowacyjny naród, a Polska ma obecnie znakomity moment w swojej historii, żeby tę innowacyjność twórczo wykorzystać. Żeby to zrobić trzeba mieć narzędzia i dobry system wsparcia. Nie da się tego zrobić z dnia na dzień.

Stanford, MIT czy Columbia University to uznane międzynarodowo uczelnie, które już dawno przestały pełnić rolę uniwersytetów w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. To obecnie globalne think tanki, które kumulują i twórczo rozwijają wie-

dzę w obszarach gdzie aż iskrzy od interakcji pomiędzy nauką a biznesem. Nie są to tylko nowe technologie, genetyka czy robotyka. To tak zaskakujące dziedziny jak botanika powiązana z tradycyjnym ziołolecznictwem czy geologia eksperymentalna powiązana z astrofizyką i przemysłem kosmicznym, która jest wykorzystywana przy badaniach powierzchni Marsa. Na tej nowej wiedzy można świetnie zarabiać i każdego zainteresowanego odsyłam do rocznych sprawozdań finansowych MIT, Columbii czy Stanford. Warto przypomnieć, że są to prywatne uczelnie, które swoją potęgę i prestiż zbudowały na pragmatycznym sojuszu nauki z biznesem, wychodząc z założenia, że wiedza to towar, który jeśli jest najwyższej jakości biznes kupi. W momencie gdy biznes zaczął wiedzę kupować, pojawiła się kolejna faza zmierzająca do tego, by tę wiedzę wspólnie z biznesem rozwinąć. Obecnie nikogo nie dziwi, że ramię w ramię z biznesem pojawiają się nowe, często rewolucyjne obszary badawcze. Nikogo też nie dziwi, że wspomniane uniwersytety to kuźnie noblistów. Polski problem tkwi w tym, że wciąż się szcycimy, że Uniwersytet Jagielloński to jeden z najstarszych uniwersytetów w Europie, a Uniwersytet Warszawski jest największy i najlepszy w Polsce. Świata to nie obchodzi i co więcej świat wie, że wspomniane uczelnie wyższe to, według różnych rankingów, 4 lub 5 liga.

Infrastruktura czy system dla rozwoju innowacji w Polsce nie wymaga tak dużych nakładów jak budowa autostrad. Szczęśliwie, myśl ludzka porusza się szybciej i nie wymaga wytyczania tras i wieloletnich inwestycji. Jest to szansa dla Polski, bo przy relatywnie niskich nakładach można osiągnąć świetne wyniki i zyski. Kluczowe jest takie zaprojektowanie systemu dla innowacji, by myśl ludzka nie była blokowana przez ignorancję, intelektualne lenistwo czy biurokrację. W Polsce ludzi dobrej woli jest więcej, więc i przestrzeń dla negatywnych zjawisk powoli się zmniejsza. Naszym zadaniem i celem jest przyspieszyć ten proces i tam gdzie jest to możliwe promować

rozwiązania i ludzi, którzy z biurokracją czy intelektualnym lenistwem muszą, często w pojedynkę, walczyć. Polska zasługuje na oparty na innowacjach silnik rozwojowy.

Stworzony przez Global Compact w Polsce „Program Innowacje. Biznes i nauka” powołaliśmy w czerwcu 2015 roku i zaplanowaliśmy do 2020 roku. Oparliśmy go na Zrównoważonych Celach Rowoju (SDG), tak aby rozwijać go i monitorować efekty do 2030 roku, bo wiemy że o pozycję Polski w rankingu krajów innowacyjnych trzeba będzie walczyć przez lata i to walczyć z najlepszymi. Szczęśliwie mamy w gronie Rady Programowej Global Compact znakomitych sojuszników i najlepszych liderów. W takim gronie nie może się nam to nie udać.



Prof. Muhammad Yunus, Ekonomista, Laureat Pokojowej Nagrody Nobla, Doradca Sekretarza Generalnego ONZ, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„ Jeśli chcemy osiągnąć zakładane cele w ramach nowego paradygmatu rozwojowego jakim są SDG, musimy wzmocnić przedsiębiorczość społeczną i ekonomiczną społeczną na świecie. Zrównoważony rozwój w oparciu o konwencjonalny biznes nie jest możliwy. Trzeba szukać innych, lepszych rozwiązań i w tych poszukiwaniach nie ustawać. Trzeba pisać ekonomię na nowo. Konwencjonalny model stworzył problemy, takie jak choćby plaga bezrobocia wśród osób młodych. Trzeba zmienić paradygmat myślenia. Skoro co roku kolejne 8 milionów osób pojawia się na naszej planecie, to nie są oni na niej gośćmi, są jej równoprawnymi rezydentami i mają prawo do jak najwyższej jakości życia. Naszym zadaniem jest zadbać o to aby ich życie było lepsze od naszego. Odpowiedzialność odchodzących pokoleń, względem przyszłych jest niezaprzeczalna. Uważam że naszym obowiązkiem jest także zbudowanie przestrzeni do budowania nowych, świeżych idei wśród młodego pokolenia. Największą zbrodnią na młodym umyśle jest skażenie go starym sposobem myślenia. To w kreatywności i entuzjazmie młodych jest nadzieja dla świata. Świat dzięki technologiom dynamicznie się zmienia. Jeśli rewolucję technologiczną połączymy z biznesem społecznym zacznie się proces zmian, który pchnie świat we właściwą stronę. ”



INNOWACJE MANTRĄ ZRÓWNOWAŻO- NEGO ROZWOJU

Dr Piotr D. Moncarz, Consulting Professor, Stanford University,
współzałożyciel i przewodniczący US-Polish Trade Council

„Innowacje – nauka i biznes, czyli jak stać się znaczącym partnerem ekonomii światowej. Pi-
szę ten tekst z Doliny Krzemowej w Kalifornii, gdzie mieszkam i pracuję od ponad czterdziestu
lat i to zawsze „jedną nogą” w firmach komercyjnych, a „drugą nogą” w świecie akademickim,
gdzie moje życie związało się nierozłącznie z inżynierią aż do najgłębszych podstaw jej filozofii,
bo bezpieczeństwa, odpowiedzialności za środowisko i ekonomii oferowanego rozwiązania.
No i jeszcze jeden element, a mianowicie przez wszystkie te lata śledziłem i na ile mogłem
starałem się przenosić moje doświadczenie i dostęp do sieci kontaktów w Stanach do Polski.
Efektem tej działalności jest US-Polish Trade Council, organizacja stworzona dla pogłębiania
współpracy między innowacyjną Polską i innowacyjnymi Stanami Zjednoczonymi.”

DOLINA KRZEMOWA – MODEL CZY WYJĄTEK?

Na terenie Doliny Krzemowej działają dwa uniwersytety
z pierwszej piątki światowego rankingu, które od samego po-
czątku (lata czterdzieste XX wieku) związane były z tworze-
niem filozofii współpracy nauki z gospodarką. Tutaj bowiem,
nad Zatoką San Francisco, ma albo swe korzenie, albo siedzi-
bę, każda nieomal że światowych wiodących firm uznawanych
za innowacyjną, poczynając od firm związanych z początkami
elektroniki, poprzez firmy informatyczne, do firm szczytujących
się najnowszymi osiągnięciami w świecie bio-mechaniki, me-

dycyny i farmakologii. Tutaj, obok przedsięwzięć technologicz-
nych i gospodarczych opartych na najnowszymi osiągnięciach
nauki i technologii tworzy się również unikalna kultura współ-
pracy, przy pełnym współzawodnictwie, troski o wartości spo-
łeczne i środowisko przy pędzie do wielkich osiągnięć finan-
sowych.

Przedsięwzięcia budujące start-up'y marzące o podboju
świata, przygotowujące „dojrzałe” firmy do korporacyjnej ak-
cji łączenia i zakupu lub do debiutu na parkiecie giełdowym,
skupiają ludzi o ogromnej wiedzy merytorycznej i biznesowej,

a jednocześnie zainteresowanych tworzeniem lub używaniem
najnowszych narzędzi wspierających społeczną integrację,
podnoszących współudział i współodpowiedzialność przecięt-
nego obywatela za globalny rozwój.

To tutaj dobrze znane fakty na temat szkodliwego wpływu
tytoniu na zdrowie wpłynęły na stworzenie nowych pro-zdro-
wotnych norm zachowania. To tutaj troska o własne zdrowie
wpływa na spowolnienie drastycznie rosnących kosztów służ-
by zdrowia obciążających pośrednio lub bezpośrednio go-
spodarkę kraju. To tutaj powstał pierwszy, zaprojektowany od
zera i seryjnie produkowany, samochód elektryczny jako od-
powiedź na globalne zanieczyszczenie atmosfery przez silniki
spalinowe transportu samochodowego.

Wszystkie te przykłady przywołuję po to, abyśmy uzmysłowi-
li sobie, jak szerokim jest pojęcie innowacji i ile musi się zło-
żyć elementów, aby stworzyć pełną synergię innowacyjnego
rozwoju, innowacyjnej gospodarki. Czy zatem można mówić
o pozycji gospodarczej nowoczesnego, ambitnego kraju bez
poruszenia tematu innowacyjności i związanej z nią kultury
społecznej, politycznej i finansowej?

Bez innowacyjności nie ma zdrowej gospodarki i choć Polska
szczyty się ogromnym skokiem gospodarczym, niski ranking
kraju w międzynarodowych ocenach innowacyjności sygna-
lizuje problem wymagający głębokich analiz i za nimi idących
zmian. Przyjęło się, i słusznie, stwierdzenie, że u podwalin ni-
skiej innowacyjności polskiej gospodarki jest słaba współpra-
ca przedsiębiorstw z akademickim światem badań i rozwoju.
Często pojęcie innowacyjności kojarzy się z wynalazczością,
rewolucyjnymi odkryciami w laboratoriach, a zatem przyczyny
niskiego rankingu innowacyjności Polski przypisuje się szkol-
nictwu, szczególnie temu wyższemu. A przecież to polskie
uczelnie wykształciły pracowników cieszących się sukcesami
na światowych uniwersytetach i w wiodących firmach świata.

CZEGO BRAKUJE POLSKIEJ INNOWACYJNOŚCI?

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego doceniło pod-
stawową rolę, jaką odgrywa świat nauki w tworzeniu podwa-
lin innowacyjnej gospodarki. I stąd też rewolucyjny program

Top 500 Innovators kształcący wiodących polskich, młodych
naukowców i pracowników przy-uniwersyteckich ośrodków
transferu technologii w dziedzinach związanych z pracą twór-
czą i transferem jej wyników do gospodarki.

Wiodące uniwersytety świata: Uniwersytet Stanfordzki i UC
Berkeley, czyli kolebki Doliny Krzemowej, oraz Cambridge Uni-
versity z Wielkiej Brytanii mają swój wkład w przygotowanie
tych pięciuset kadetów polskiej innowacyjności na nieomalże
wszystkich poważnych uczelniach kraju. Absolwenci progra-
mu wracając na swoje uczelnie są w pełni świadomi roli, jaką
odgrywa systematyczny kontakt uniwersytetów ze światem
gospodarki w stymulowaniu nie tylko jej innowacyjności, ale
i jakości zadań rozwiązywanych w laboratoriach uniwersytec-
kich.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) oraz Polska
Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) wkładają wielki
wysiłek w stymulowanie rozwoju młodych polskich przedsię-
biorstw i start-upów. Ogromne, rozdysponowywane przez te
instytucje pieniądze mają za zadanie stymulowanie działalno-
ści innowacyjnej poprzez współpracę twórczego świata B+R
i świata przedsiębiorców. Jest już z tego wiele widocznych
sukcesów. A zatem poczyniono pierwsze, możemy nawet po-
wiedzieć, milowe kroki. Więc czego jeszcze brakuje?

FOSA CZYLI BRAK WSPÓŁPRACY I ZROZUMIENIA

Podczas pierwszego, prowadzonego przeze mnie na Uniwer-
sytecie Stanforda programu Top 500 Innovators, jego uczest-
niczy obrazowo pokazali dwa niekomunikujące się ze sobą
światy: świat nauki i świat gospodarki, rozdzielone głęboką
fosą nieufności i różnic kulturowych.

Można stwierdzić, że nauka polska poczyniła ogromne wysiłki
przygotowujące ją do przekroczenia tej fosy. Teraz potrzeba
nam znacznie większego, bo nie elitarnego, lecz angażującego
wszystkich liderów polskich przedsiębiorstw, wysiłku dla przy-
gotowania ich do korzystania z oferty współpracy i wsparcia
ze strony nauki.

BRANDING CZYLI STRATEGIA BUDOWY RENOMY

Polska jest dziś bardziej znana w świecie jako kraj Chopina, Kościuszki, walki „za wolność naszą i waszą”, dumnej i pełnej tragedii narodowej historii, niż sukcesów i osiągnięć jej obywateli i budowanych przez nich przedsięwzięć i tworzonych przez nich rozwiązań.

Dlatego też konieczna jest zdrowa, nieurzędnicza debata nad tym, jak stworzyć strategiczny program brandingu/budowy marki Polski, jak zagwarantować, że polskie orły innowacyjności będą dostrzegane i doceniane przez globalną gospodarkę. Budowa marki Polski w świecie, to nie oczekiwanie na wielki sukces polskiego produktu czy przedsiębiorstwa, którym się świat zachwyci i do nas przekona, lecz systematyczna, przemyślana, wieloetapowa działalność, tworząca aurę zaufania do polskiej oferty w wybranych dziedzinach i specjalnościach.

INNOWACYJNOŚĆ KLUCZEM DLA POLSKIEJ POZYCJI W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ

Podsumowując: potrzebujemy otwarcia firm i przedsiębiorstw na współpracę z nauką polską tak, aby ona tworzyła wynalazki i rozwiązania pomagające polskiej gospodarce stać się innowacyjną. Potrzebujemy skoncentrowanego wysiłku budowy marki polskiej/brandingu, tak aby, gdy polskie przedsiębiorstwa będą już miały światowej klasy innowacyjne oferty, świat je przyjmował z szacunkiem i zaufaniem. Program taki nie może być realizowany jako atut wyborczy, lecz jako część ponad-politycznej strategii narodowej, tak bardzo Polsce potrzebnej.

Dziękując UN Global Compact za możliwość wzięcia udziału w debacie w tak istotnej dla zrównoważonej gospodarki, dla bezpieczeństwa i zdrowej ekologii świata, życzę dogłębnej, ponad-politycznej debaty nad uinnowacyjnieniem polskiej gospodarki.



PAŃSTWO NIE ZADEKRETUJE INNOWACJI

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Jan Kurzydłowski,
Dyrektor, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju

”

W 2014 roku, gdy Sieć Lokalna Global Compact w Polsce opublikowała pierwszą polską edycję Global Compact Yearbook 2014, Polska świętowała właśnie 25-lecie wolności, a liczne instytucje próbowały dokonać oceny tego ćwierćwiecza. Dużo uwagi poświęcono sprawom gospodarczym, a w dyskusjach coraz częściej używano, czasem błędnie, słowa „innowacyjność”. W tym samym 2014 roku oficjalnie rozpoczęła się nowa unijna perspektywa finansowa 2014 - 2020. Przynosi nam ona największe w historii środki na wspieranie innowacji i transfer wiedzy do gospodarki. W Programie Operacyjnym Innowacyjny Rozwój, największym tego typu krajowym programie w UE, przeznaczamy na ten cel 10 mld euro. Od efektywnego wykorzystania tych pieniędzy, rozumianego nie tylko jako proste skonsumowanie dostępnych środków, zależy nie tylko przyszłość polskiej gospodarki, ale także dobrobyt obywateli. Rozwój Polski za pomocą inwestycji w badania i prace rozwojowe, których celem jest wzrost gospodarczy oparty na nowych technologiach, służy bowiem rozwojowi cywilizacyjnemu i społecznemu. Czy Polska zatem ma szansę stać się innowacyjnym krajem? ”

PAŃSTWO NIE ZADEKRETUJE INNOWACJI

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że znajdujemy się w przełomowym momencie. Mamy w Polsce racjonalny, oparty o konkursy grantowe system finansowania nauki, świetne zespoły badawcze, a dzięki ogromnym inwestycjom poczynionym głównie ze środków unijnych – zainwestowaliśmy ponad 20

mld zł – posiadamy w Polsce nowoczesną, pozwalającą na prowadzenie badań na światowym poziomie infrastrukturę naukowo-badawczą. Z roku na rok, co potwierdzają dane GUS, rośnie zaangażowanie przedsiębiorców w działalność badawczo-rozwojową. Nakłady sektora prywatnego na B+R są wciąż niskie, zarówno w wartościach bezwzględnych, jak

i liczone jako procent PKB, jednak wciąż rosną, podobnie jak świadomość przedsiębiorców na temat korzyści płynących z opierania strategii rozwoju o nowe rozwiązania, produkty i usługi, będące wynikiem prac badawczo-rozwojowych. Rząd zadeklarował dalszy wzrost wydatków na B+R, by w perspektywie 2020 roku stanowiły one w Polsce, łącznie z wydatkami przedsiębiorców, 1,7% PKB. Polska, co warto podkreślić, jest zresztą światowym liderem w dynamice wzrostu nakładów na B+R. W raporcie Global Innovation Index 2015 wskazano, że w latach 2008 – 2013 byliśmy na pierwszym miejscu jeśli chodzi o wzrost nakładu środków prywatnych, a na drugim jeśli chodzi o wzrost wydatków rządowych. Konsekwentnie zwiększa się więc aktywność podmiotów publicznych i prywatnych w zakresie działalności innowacyjnej, a środki unijne z nowej perspektywy finansowej mają stymulować dalszy wzrost. Tym samym, posiadamy odpowiednie mechanizmy i narzędzia, by dokonać przełomu. Jak tego dokonać?

Przez kilka ostatnich miesięcy miałem okazję uczestniczyć w wielu dyskusjach poświęconych wyzwaniom stojącym przed Polską w obszarze innowacyjności oraz ogromnej szansie na dokonanie zmian jaką dają nam środki unijne. Ekspertci dobitnie przy tym podkreślają, że jeśli za kilka lat nie osiągniemy zdolności do konkurencyjności z całym światem innowacyjnością, to Polska może wpaść w pułapkę średniego dochodu. W toku tych dyskusji wielokrotnie podejmowano temat roli i odpowiedzialności jaka spoczywa na rządzie, poszczególnych instytucjach publicznych, biznesie, sektorze nauki oraz organizacjach pozarządowych.

Choć jestem głęboko przekonany, że wydawanie przez państwo niebagatelnych kwot na wsparcie innowacji ma sens – o czym słów kilka za chwilę – to muszę wyraźnie powiedzieć: rola państwa jest bardzo ważna, ale ograniczona. Innowacji nie da się bowiem zadekretować.

Państwo wskazuje strategiczne kierunki i stymuluje aktywność instytucji naukowych, przedsiębiorstw i obywateli w obszarach istotnych dla jego rozwoju. W najbardziej innowacyjnych państwach świata, jak USA czy Izrael, to właśnie rząd zainicjował i finansował badania, które z czasem przyniosły przełom technologiczny, stanowiąc o innowacyjności całej gospodarki.

Amerykańskie inwestycje rządowe w B+R z czasów zimnej wojny, doprowadziły do powstania technologii, które stały się podstawą potęgi firm takich jak Apple, Intel czy Google, uznawanych za najbardziej innowacyjne na świecie. Izrael, który 25 lat temu na polu komercjalizacji wyników prac B+R nie miał jeszcze zbyt wielu sukcesów, szybko stał się „narodem Start-upów” m.in. dzięki uruchomieniu rządowego programu Yozma, stymulującego dynamiczny wzrost liczby młodych firm technologicznych. W obu przypadkach państwo było inicjatorem działań, jednak to aktywność przedsiębiorców współpracujących z naukowcami przesądziła o sukcesie gospodarczym.

Państwo może bowiem zmieniać i doskonalić przepisy prawa - czego dobrym przykładem w Polsce jest uchwalona niedawno przez Sejm ustawa o innowacyjności - oferować atrakcyjne dla przedsiębiorców mechanizmy finansowania oraz dostęp do zasobów nauki i techniki oraz zapewniać środki na realizację projektów. Jednak niezależnie od zakresu i skali tych działań nie będzie efektywne jeśli w odpowiedzi przedsiębiorcy nie podejmą się ambitnych, ryzykownych projektów, będących odpowiedzią na zapotrzebowanie płynące ze strony rynku, a także kreujących przyszłe rynki. Polska jednoznacznie zadeklarowała, że stawia na innowacje - państwo bierze na siebie część ryzyka związanego z podejmowaniem najbardziej nowatorskich przedsięwzięć, stwarzając przedsiębiorcom optymalne warunki do podejmowania i rozwijania działalności B+R. Najwyższy czas na odważne decyzje i większą aktywność polskich przedsiębiorców.



ROLA PARP WE WDRAŻANIU FUNDUSZY UNIJNYCH

Bożena Lublińska-Kasprzak, Prezes,
Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

W perspektywie 2007-2013 PARP realizowała szereg zróżnicowanych instrumentów, które:

- miały zaspokoić potrzeby przedsiębiorstw na różnych etapach rozwoju i na różnych etapach dojrzałości innowacyjnej (inicjowanie działalności innowacyjnej przez bony czyli zewnętrzną działalność B+R, projekty B+R (1.4), projekty wdrożeniowe w zakresie innowacji o różnym poziomie trudności (4.1, 4.4, Pierwsze wdrożenie wynalazku);
- miały przyspieszyć rozwój gospodarki w określonych działach (instrumenty „uderzeniowe” - jeśli chodzi o alokację i liczbę założonych beneficjentów); chodzi tu przykładowo o działanie 8.1 i 8.2, które miały istotnie wzmocnić branżę e-commerce w Polsce. Kolejny przykład - działanie 6.1 „Paszport do eksportu”, którego celem było wykształcenie w przedsiębiorcach umiejętności planowania w obszarze umiędzynarodowienia i podjęcia działań w kierunku internacjonalizacji działalności.

W tych latach podpisaliśmy około 17 tys. umów z beneficjentami (bez pomocy krajowej), posiadamy mechanizmy, które pozwalają nam na sprawną obsługę tak dużej grupy beneficjentów, a także śledzenie ich dalszych losów, w celu weryfikacji na ile udzielona pomoc okazała się pomocna w dalszym rozwoju firmy/podtrzymaniu pozytywnych efektów osiągniętych w projekcie.

PERSPEKTYWA FINANSOWA 2014-2020

Polska jest w bardzo dobrym momencie rozwojowym, by wejść na szybką ścieżkę wzrostu. Bardzo dużo nauczyliśmy

się dzięki nowej perspektywie i uważnie obserwujemy rozwój innowacyjności w perspektywie globalnej oraz aktywność liderów (regiony świata: Azja, Indie i poszczególne kraje: Izrael, USA, kraje nordyckie). Nie ma prostych recept na wzrost innowacyjności, każdy kraj tworzy swój ekosystem w nieco odmienny sposób, w zależności od słabości/siły poszczególnych jego elementów. I każdy system jest w całości tak słaby, jak jego najsłabsze ogniwo (powiedzenie znane, ale użyte ostatnio przez prof. Erkki Ormala, byłego Prezesa Nokii, obecnie profesora Aalto University).

My też w Polsce wiemy, że punktowe wspieranie innowacyjności nie przyniesie tak dobrych efektów, jak spajanie poszczególnych elementów ekosystemu i tworzenie uzupełniających się mechanizmów wspierających rozwój innowacyjności. Co zatem proponujemy?

1. Będąc jedną z centralnych instytucji należących do polskiego ekosystemu innowacji, na najbliższe lata stawiamy sobie za cel stymulowanie potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw i ich otoczenia. Chcemy mieć istotny, pozytywny wpływ na wzmocnienie polskiego ekosystemu innowacji.
2. Nastawiamy się na przedsiębiorstwa sektora MSP, które mają aspiracje wzrostu i są gotowe podjąć ambitne, rozwojowe działania.
3. Swoją działalność na najbliższe 5 lat wpisujemy w cztery strategiczne obszary:
 - Rozwój przedsiębiorstw i przedsiębiorczości;

- Innowacyjność przedsiębiorstw;
- Ekspansja międzynarodowa przedsiębiorstw;
- Współpraca wśród przedsiębiorstw i otoczenia biznesu; oraz jeden obszar horyzontalny: przyjazna i innowacyjna administracja.

Obszary te zdefiniowaliśmy w oparciu o: wytyczne z dokumentów unijnych i krajowych; wiedzę ekspertów w obszarze trendów gospodarczych i społecznych; diagnozę potrzeb sektora MSP; potencjał rozwojowy PARP.

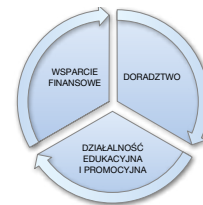
Dysponując kwotą 3,6 mld euro na poszczególne programy operacyjne (PO IR - 1,9 mld euro, PO PW - 1,6 mld euro, PO WER - 90 mln euro), będziemy aktywni w udzielaniu wsparcia finansowego w następujących obszarach:

- Rozwój innowacyjnej przedsiębiorczości, np.: wspieranie współpracy sektora MSP z otoczeniem zewnętrznym w celu tworzenia innowacyjnych produktów/usług (wsparcie nakierowane na mniejsze podmioty na zakup prac B+R, czyli rozwijanie zewnętrznej działalności B+R za pomocą bonów na innowacje, a także usługi proinnowacyjne szyte na miarę potrzeb indywidualnych przedsiębiorstw, wsparcie ochrony własności przemysłowej);
- Inwestycje w innowacje, np.: przyspieszenie w przedsiębiorstwach procesów innowacyjnych nakierowanych na wprowadzenie nowych, innowacyjnych produktów i usług na rynek i wsparcie przedsiębiorstw w rzeczywistym spożytkowaniu wyników prac B+R - Badania na rynek w PO IR oraz Wzór na konkurencję i Wdrażanie innowacji przez MSP w PO PW;
- Rynek start-upowy - wspieranie powstawania nowych innowacyjnych modeli biznesowych oraz rozwój rynku finansowego w Polsce - STARTER, Biz_Nest, Fundusz Innowacji, 4Stock, po części Mosty technologiczne, Platformy startowe w PO PW;
- Internacjonalizacja - wspieranie procesów internacjonalizacji firm: dojrzałych, które w Polsce najczęściej myślą o rozpoczęciu działań eksportowych, następnie firm o cechach high growth/born-global oraz krajowych klastrów kluczowych (Mosty technologiczne, Go to brand PL, Internacjonalizacja KKK (PO IR), Wsparcie internacjonalizacji MSP w PO PW).
- Infrastruktura dla rozwoju - wsparcie transportu miejskiego i infrastruktury drogowej w Polsce Wschodniej.

Natomiast nasz docelowy model biznesowy jest bardziej złożony i nie ogranicza się do udzielania wsparcia finansowego:

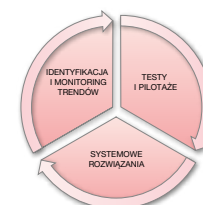
- Udzielanie wsparcia finansowego (innowacyjność, internacjonalizacja, akceleracja przedsiębiorstw);

- Udzielanie wsparcia doradczego w ramach projektów dedykowanych oraz w oparciu o grupę ekspertów wewnętrznych i zewnętrznych PARP;
- Udzielanie wsparcia edukacyjnego i promocyjnego (portale edukacyjne PARP, działalność publikacyjna, konkursy nagradzające najlepsze produkty/ rozwiązania/ firmy).



Z kolei nasz wpływ na rozwój polskiego ekosystemu innowacyjności widzimy w ten sposób:

- Identyfikacja i monitoring trendów społeczno-gospodarczych wpływających na rozwój innowacyjności (inno_LAB);
- Testowe wdrażanie instrumentów wsparcia, które ma pozwolić na identyfikację najlepszych rozwiązań oraz elastyczne dostosowanie się do potrzeb przedsiębiorców (inno_LAB);
- Systemowe rozwiązania wspierające rozwój przedsiębiorstw (np.: Rejestr Usług Rozwojowych, Krajowe Ramy Kwalifikacji, Rady ds. Kompetencji, udział w systemie akredytacji IOB i nadawania statusu Krajowego Klastra Kluczowego).



DZIAŁANIA WDRAŻANE PRZECZ PARP W RAMACH NOWEJ PERSPEKTYWY FINANSOWEJ 2014-2020

W latach 2014 – 2020 PARP będzie odpowiedzialna za realizację działań w ramach trzech programów operacyjnych:

- Program Operacyjny Inteligentny Rozwój;
- Program Operacyjny Polska Wschodnia (program ponadregionalny dla 5 województw Polski Wschodniej: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego);
- Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój.



DUCH INNOWACJI

Dr Michał Boni, Poseł do Parlamentu Europejskiego,
b. Minister Administracji i Cyfryzacji, b. Minister w Kancelarii
Premiera oraz b. Szef Zespołu Doradców Strategicznych Premiera,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Kreatywność, wynalazczość i duch innowacyjności - są potrzebne nie tylko w sferach ściśle gospodarczych. Mają znaczenie także w obszarze wyzwań społecznych. Innowacyjność społeczna - to nowe rozwiązania wzmacniające tkankę społecznego porozumiewania się i kooperacji. Facebook był wynalazkiem technologicznym, ale zrewolucjonizował relacje społeczne, co wraca z niebywałą siłą do gospodarki - np. jako obszar kontaktu grup użytkowników z wytwórcami jakichś usług czy produktów. Innowacyjność społeczna jest potrzebna wszędzie tam, gdzie od społecznego wymiaru zależy albo lepszy efekt ekonomiczny, albo rozwiązanie społecznego problemu. Szybko zmieniający się świat współczesny i współczesne społeczeństwa potrzebują innowacyjności społecznej dla swojej równowagi. ”

Wiele się pisze i dyskutuje o potrzebie innowacji. Powoduje to, iż używanie określenia „innowacje”, „innowacyjny” staje się cokolwiek „puste”, często bez właściwego znaczenia. A tak naprawdę chodzi o to, jakimi sposobami wstrzyknąć do gospodarki innowacyjność. Jakie działania podjąć, by duch innowacyjności stał się czynnikiem przełamującym dotychczasowy model, czy modele gospodarki. Jaka jest innowacyjna gospodarka? To taka, która nieustannie nastawiona jest na różnorakie zmiany sprzyjające większej efektywności, lepszemu dopasowaniu do oczekiwań rynkowych oraz klientów,

umiejętnie wykorzystująca osiągnięcia nauki oraz nowe technologie w celu tworzenia produktów i usług lepszej jakości. Kluczowym czynnikiem innowacji jest zatem kreatywność. Gospodarka innowacyjna to zatem twórcze gospodarowanie. Liczą się więc ludzie i ich umiejętności. Niezbędna jest odpowiednia edukacja na wszystkich szczeblach, która wyzwala kreatywność. To edukacja, w której nauczyciel jest przewodnikiem i partnerem uczącym ciągłego poszukiwania oraz uczenia się - dalej: przez całe życie i w każdym środowisku. To szkoła, która wspiera i rozwija talenty, ale nie zabija słabszych

u początku drogi edukacyjnej, tylko stymuluje ich potencjał. To proces nauczania, który tworzy umiejętność kooperacji. To system, który umie odpowiedzieć na rewolucję technologiczną i to wszystko, co dla uczenia się z niego wynika: od nowych technik nauczania, przez otwarte sieciowo zasoby edukacyjne, aż do dawania sobie rady w przyszłym miejscu pracy, gdzie - może się okazać - roboty będą współpracowały z ludźmi.

Ale obok kreatywnych ludzi - w innowacyjnej gospodarce niezbędne są badania naukowe oraz połączenie wyników tych badań z przemysłem, z gospodarką. Chodzi oczywiście o nakłady na badania i rozwój, ale także o strukturę tych nakładów. O to, czy sferze prywatnej opłaca się inwestować w badania - i to nie tylko w przemyśle farmaceutycznym, zbrojeniowym, energetycznym, czy cyfrowych technologiach, ale we wszystkich dziedzinach, gdzie to potrzebne i przynoszące wartość dodaną. Spotkanie świata nauki i świata gospodarki wcale nie jest takie łatwe, bo oba te światy przyzwyczyły się do odrębności w swoich drogach rozwojowych. Dlatego konieczne są instytucjonalne łącza, swoisty brokering w tej dziedzinie. I trzeba też pamiętać, że mówimy nie tylko o wynalazkach, które mogą stać się „general purpose technology”, czynnikami wielkiej zmiany - jak internet w ostatnich 25 latach, elektryczność 130 lat temu, czy para 230 lat temu, której użycie otworzyło rewolucję przemysłową. Powinniśmy dostrzegać i promować też nowe rozwiązania, które udoskonalają już istniejące, stają się poprawionymi kopiami. Przecież są one taką codziennością innowacyjności. I są możliwe do wynajdywania, patentowania (dobre mechanizmy ochrony własności intelektualnej, ale i otwartego dzielenia się dorobkiem - są ważne) i stosowania w krajach o mniejszych potencjałach innowacyjnych.

Kreatywność, wynalazczość i duch innowacyjności - są potrzebne nie tylko w sferach ściśle gospodarczych. Mają znaczenie także w obszarze wyzwań społecznych. Innowacyjność społeczna - to nowe rozwiązania wzmacniające tkankę społecznego porozumiewania się i kooperacji. Facebook był wynalazkiem technologicznym, ale zrewolucjonizował relacje społeczne, co wraca z niebywałą siłą do gospodarki - np. jako obszar kontaktu grup użytkowników z wytwórcami jakichś usług czy produktów. Innowacyjność społeczna jest potrzebna wszędzie tam, gdzie od społecznego wymiaru zależy albo lepszy efekt ekonomiczny, albo rozwiązanie społecznego problemu. Szybko zmieniający się świat współczesny i współczesne społeczeństwa potrzebują innowacyjności społecznej dla swojej równowagi.

Nie ma też we współczesnym świecie skutecznej innowacyjności bez dostępu do nowej infrastruktury komunikacyjnej: szybkiego internetu (w stronę 5G), bezpiecznych „chmur” i magazynów, centrów przetwarzania danych. Jednym z aspektów obecnej innowacyjności jest odpowiednie wykorzystywanie tej siły gospodarczej, jaka zawarta jest w kolekcjonowaniu i przetwarzaniu danych. Dostęp do danych i informacji staje się więc jednym z kluczowych czynników rozwojowych.

Wszystkie te wymiary innowacyjności, które opisałem - razem tworzą warunki dla rozwoju ducha innowacyjności, ale przede wszystkim budują ekosystem innowacyjności. To on jest kluczem do innowacyjnego rozwoju. To dzięki powstającemu ekosystemowi innowacyjności - w krąg innowacyjnych rozwiązań wchodzi także małe i średnie przedsiębiorstwa, które mogą zbudować zupełnie nowe przewagi konkurencyjne dzięki prostym mechanizmom modernizacji, zwiększenia skali innowacyjności. Przykładem innowacyjnego wehikułu rozwojowego w obszarze małych firm jest promowanie i wspieranie start-up'ów. Ich swoistym ekosystemem są: uczelnie, władze lokalne, duże korporacje, laboratoria, cyfrowa przekładnia wzrostu - razem otwarte na tworzenie warunków dla tzw. akceleratorów start-up'owych, czy akceleratorów przedsiębiorczości.

Twórczy charakter innowacyjności wyraża się w tym, że tak jak twórczość jest istotą kultury, tak innowacyjność jest sercem gospodarki. I zaryzykowałbym twierdzenie, że sercem dzisiejszej innowacyjności jest cyfrowa przekładnia. Dlatego tak ważne jest kompleksowe podejście do rozumienia i wdrażania innowacyjności.



PROGRAM INNOWACJE - BIZNES I NAUKA, CZY POLSKA MOŻE BYĆ INNOWACYJNA?

Dr Jerzy Kwieciński, Prezes Zarządu, Fundacja Europejskie Centrum Przedsiębiorczości, b. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„

Planowany wzrost gospodarczy i przekroczenie 77 proc. średniej PKB na mieszkańca w UE do końca 2020 roku nie jest celem zbyt ambitnym i aby satysfakcjonowało Polaków. Aspiracje Polaków są bardzo wysokie. Obecny wzrost gospodarczy przekraczający 3 procent może nieźle wyglądać na tle Europy, ale to nadal zdecydowanie za mało, aby w realnej perspektywie dołączyć do tych najbogatszych krajów.

”

Polska nie jest postrzegana na świecie jako kraj innowacyjny. Daleko nam do takich krajów jak Stany Zjednoczone, Izrael, Szwajcaria, Niemcy, kraje skandynawskie, Japonia czy Korea, które są utożsamiane z innowacyjnością. Warto zauważyć, że w zdecydowanej większości kraje bogate to kraje silnie innowacyjnie. W unijnym rankingu innowacyjności (European Innovation Scoreboard) Polska zazwyczaj okupuje jedno z ostatnich miejsc; obecnie jest na 4-tym miejscu od końca, za Bułgarią, Rumunią i Łotwą, choć niedawno jeszcze była na 5-tym miejscu. Podobnie jest w wielu innych europejskich czy międzynarodowych rankingach czy porównaniach. Polskich firm praktycznie nie ma wśród najbardziej innowacyjnych firm w Europie czy na świecie. Mimo funduszy publicznych, w tym funduszy unijnych, kierowanych w ostatnich latach na zwiększenie innowacyjności polskiej gospodarki, innowacyjność polskiej gospodarki nie wzrosła, a szereg wskaźników wręcz pokazuje spadek innowacyjności.

Czy Polska ma szansę stać się krajem innowacyjnym? Na pewno tak, ale zależy to od wspólnych, skutecznych działań administracji, nauki i biznesu. Polskim wyzwaniem powinno stać się tworzenie innowacyjnych rozwiązań dla gospodarki i administracji, nie tylko w wymiarze krajowym czy regionalnym, ale o potencjale wdrożeniowym atrakcyjnym dla Europy i świata. Program UNGC „Innowacje – Nauka i Biznes” opiera się na założeniu, że Polska może stać się jednym z ważniejszych wytwórców innowacji o rynkowym zastosowaniu, które będą trendy wyprzedzać i trendy tworzyć. Dzięki innowacjom Polska ma obecnie unikalną szansę na zbudowanie podstaw dla przeskoku rozwojowego w Polsce. Jeśli do 2020 roku biznes, nauka i administracja będą zdolne do zbudowania synergii w oparciu o konkretne potrzeby modernizacyjne oraz wpisanie się w nowe trendy światowe to konkurencyjność polskiej gospodarki i biznesu w oparciu o działania innowacyjne może znacząco wzrosnąć.

We wszystkich krajowych dokumentach strategicznych zwiększenie roli innowacji jako potencjalnej szansy rozwojowej Polski jest jednym z głównych priorytetów. Jest to nie tylko zadanie dla rządzących, ale także, a może przede wszystkim dla nauki i biznesu. Biznes wspólnie z nauką i administracją jest w stanie wypracować nowe rozwiązania, które wpłyną na wzrost innowacyjności a w konsekwencji konkurencyjności Polski i polskiej gospodarki w Europie i w świecie. Polska musi wyraźnie powiedzieć, że chce być liderem innowacji i wykorzystać tę szansę rozwojową jaką daje efektywna współpraca biznesu oraz nauki przy wsparciu administracji.

Przez ostatnie 25 lat po transformacji, Polska udowodniła, że zrównoważony, stabilny rozwój jest możliwy. Ale może być lepiej. Obecnie kluczowym celem jest pobudzenie trendu rozwojowego i taką szansę daje innowacyjność. Polska powinna starać się ominąć pułapkę średniego poziomu rozwoju gospodarczego, w którą wpada wiele krajów rozwijających się. Mogą w tym pomóc środki publiczne, ale znacznie ważniejsze jest przyjazne otoczenie dla innowacyjności, w tym szczególnie prawne i podatkowe. Praktycznie wszystkie kraje o silnie innowacyjnie gospodarkach specjalne rozwiązania podatkowe dla działań proinnowacyjnych.

Bardzo ważne jest, aby unijne pieniądze, które będą znacząco zasilać polską gospodarkę w najbliższych latach były wydane w sposób efektywny na działania silnie prorozwojowe, a nie na projekty, które będą generowały niepotrzebne koszty eksploatacyjne. Takimi działaniami mogą być działania związane z innowacyjnością.

Planowany wzrost gospodarczy i przekroczenie 77 proc. średniej PKB na mieszkańca w UE do końca 2020 roku nie jest celem zbyt ambitnym i aby satysfakcjonowało Polaków. Aspiracje Polaków są bardzo wysokie. Obecny wzrost gospodarczy przekraczający 3 procent może nieźle wyglądać na tle Europy, ale to nadal zdecydowanie za mało, aby w realnej perspektywie dołączyć do tych najbogatszych krajów.

Bardzo dobrze się składa, bo wspieranie działalności badawczo-rozwojowej (B+R) i komercjalizacji wyników tych prac, to najważniejsze priorytety Unii Europejskiej w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-20. Projekty B+R wspierać będzie nie tylko Unia, ale i polski rząd z własnych środków publicznych. Możemy liczyć na około 18 mld euro z Unii Europejskiej na te cele w ramach unijnej polityki spójności.

Rozwój polskich badań oraz tworzenie innowacyjnych rozwiązań, które mają realny potencjał wdrożeniowy, jest możliwy tylko poprzez współpracę sektora prywatnego i publicznego. Na zwiększenie konkurencyjności polskich badań na rynkach krajowym i zagranicznych mają wpływ poziom wsparcia sektora B+R przez przedsiębiorstwa oraz pomoc w implementacji innowacji. Dla polskich instytucji badawczych, a szczególnie dla państwowych jednostek naukowych, udział w projektach badawczo-rozwojowych jest wielką szansą na wykorzystanie i rozwój własnego potencjału. W mijającej już perspektywie finansowej 2007-2013 znaczące środki finansowe zostały skierowane do jednostek sektora publicznego, głównie na finansowanie infrastruktury badawczo-rozwojowej. W nowej perspektywie finansowej 2014-2020 środków europejskich na B+R będzie jeszcze więcej, zarówno na poziomie unijnym jak i krajowym i regionalnym. Na poziomie unijnym głównym źródłem finansowania będzie nowy program Horyzont 2020 (następca VII Programu Ramowego) z budżetem 77 mld euro. Na poziomie krajowym i regionalnym działania te będą finansowane w nowym Programie Operacyjnym Inteligentny Rozwój, Programie Polska Wschodnia i w Regionalnych Programach Operacyjnych.

Komercjalizacja wyników prac B+R oczywiście będzie wymagać pośrednictwa i wsparcia ze strony instytucji silnie powiązanych i współpracujących z sektorem prywatnym, tj. instytucji otoczenia biznesu tworzonych przez jednostki badawcze i uczelnie, samorządy oraz przede wszystkim przez sektor prywatny. Większość skutecznych komercjalizacji wyników prac B+R powstających w jednostkach badawczo-rozwojowych zachodzi przede wszystkim właśnie dzięki pośrednictwu sektora prywatnego. Tak więc współpraca sektora nauki z biznesem staje się więc kluczowym elementem tego typu projektów B+R, szczególnie tych powstających i realizowanych w jednostkach publicznych. To czy instytucje te sprostają nowym zadaniom w dużej mierze będzie zależało od sprawności konkretnych jednostek i osób w nich zaangażowanych, a w szczególności od jakości personelu zarządzającego danymi organizacjami.



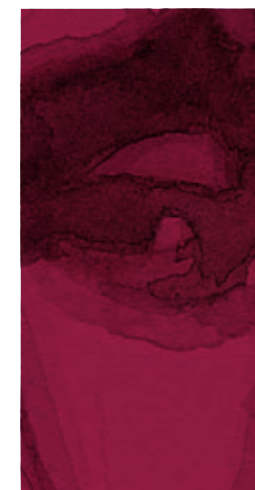
KULTURA NAJLEPSZĄ INWESTYCJĄ W ROZWÓJ

Wojciech Szpil, Prezes Zarządu, Totalizator Sportowy Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce,

”

Jeżeli mamy rozwijać segment rynku, który długofalowo pozwoli Polsce na dynamiczny rozwój, to jest nim obszar innowacji powiązanych z kulturą i sztuką. Dlaczego? Jest to bowiem wielowymiarowo korzystna inwestycja, pozwalająca budować także markę kraju. Naszym celem powinno być osiągnięcie poziomu zbliżonego do lidera w innowacyjności biznesowej, jakim są Stany Zjednoczone. Polska ma co nadrabiać. Według różnych badań, udział przemysłów kreatywnych w polskim PKB to wciąż poniżej dwóch procent, a to właśnie w innowacjach powinniśmy upatrywać swoją przyszłość.

”



SZANOWNI PAŃSTWO,
o teatrach na Broadway'u i ich głośnych premierach słyszał zapewne każdy, ale tylko nieliczni wiedzą, że to właśnie na nowojorskim Manhattanie powstały pierwsze prywatne teatry, finansowane przez amerykańskich filantropów, którzy podszli do sztuki jak do biznesu. Ten model nie tylko przyniósł im zyski i pomnożył kapitał, ale - co najważniejsze - służył i nadal służy rozwojowi kultury i sztuki. Tak zwana

Stara Europa też potrafi zarabiać i zarządzać czymś, co można nazwać przemysłem kreatywnym związanym z kulturą i sztuką.

Jeżeli mamy rozwijać segment rynku, który długofalowo pozwoli Polsce na dynamiczny rozwój, to jest nim obszar innowacji powiązanych z kulturą i sztuką. Dlaczego? Jest to bowiem wielowymiarowo korzystna inwestycja, pozwalająca budować także markę kraju. Naszym celem powinno być osiągnięcie poziomu zbliżonego do lidera w innowacyjności biznesowej, jakim są Stany Zjednoczone. Polska ma co nadrabiać. Według różnych badań, udział przemysłów kreatywnych w polskim PKB to wciąż poniżej dwóch procent, a to właśnie w innowacjach powinniśmy upatrywać swoją przyszłość.

Dla Totalizatora Sportowego inwestowanie w polską kulturę i sztukę to nie tylko jeden z kluczowych aspektów działalności narodowego operatora loteryjnego, ale przede wszystkim pragmatycznie obrany kierunek służący wzmocnieniu fundamentów dla rodzącego się w Polsce przemysłu kreatywnego. To także misja mająca na celu budowanie dumy narodowej i samoświadomości polskiej historii oraz polskich dokonań. Poprzez kulturę i sztukę można zbudować nie tylko silną polską markę, ale stworzyć prężny sektor kreatywny, który stanie się kołem zamachowym polskiej gospodarki. Mamy już silne fundamenty, jak chociażby Chopin i słynny na cały świat Konkurs Chopinowski, Abakanowicz, Mitoraj, łódzka filmówka, słynna polska szkoła operatorska, znany na całym świecie polski jazz, polski plakat i wiele innych. Pora je wykorzystać.

Wierzę, że dzięki współpracy Totalizatora Sportowego oraz Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact, uda nam się połączyć pozornie odległe pojęcia „innowacja biznesowa” i „kultura i sztuka”. Wierzę, że poprzez podejmowane wspólnie z Global Compact w Polsce działania, pchniemy polską kulturę i sztukę na nowe drogi, wspierając tak ważne postawy, jak np. filantropia, a także budując pomosty dla współpracy biznesu oraz twórców kultury i sztuki.



INTELIGENTNA KOPALNIA - INŻYNIERSKIE WYZWANIA

Dr hab. inż. Herbert Wirth, Prezes Zarządu, KGHM Polska Miedź S.A.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Celem strategicznym KGHM Polska Miedź S.A. jest opracowanie oraz przemysłowe wdrożenie nowoczesnych technologii niezbędnych do rozwoju pierwszej na świecie inteligentnej kopalni opartej o sieci neuronowe.”

Wśród wielu wyzwań jakie stoją przed współczesnym górnictwem jednym z najważniejszych jest konieczność zapewnienia bezpiecznych warunków pracy w coraz bardziej niebezpiecznym środowisku pracy górnika. KGHM Polska Miedź S.A. rozpoczęła eksploatację złóż zalegających na głębokości poniżej 1200m gdzie temperatura górotworu dochodzi do 50 stopni Celsjusza, a wilgotność powietrza osiąga 75-90%.

W nowej strategii KGHM na lata 2015-2020 z perspektywą do 2040 roku pojawiły się między innymi takie wyzwania jak automatyzacja ciągów produkcyjnych oraz inteligentna kopalnia oparta o sieci neuronowe. W obu przypadkach głównym celem jest zastąpienie pracy człowieka zatrudnionego bezpośrednio w miejscach, gdzie jest zagrożone jego bezpieczeństwo, inteligentnymi maszynami. Pracownik wykorzystując swoje doświadczenie oraz nabywając nowych kompetencji będzie nimi sterował z miejsc bezpiecznych - docelowo z powierzchni ziemi - oraz uczestniczył w ich programowaniu, opracowywaniu specjalnych algorytmów sterowania lub tworzeniu modeli i standardów ich pracy. W kopalniach KGHM

prowadzonych jest aktualnie kilkadziesiąt projektów, inicjatyw i prac badawczych związanych z wdrażaniem do ciągu produkcyjnego nowych technologii, systemów organizacji pracy, maszyn i urządzeń, które w konsekwencji mają odsunąć pracownika z miejsc, gdzie warunki środowiskowe i występujące zagrożenia uniemożliwiają bezpieczną pracę. W wyniku realizacji wielu projektów, doświadczeń z wdrożeń nowych maszyn i urządzeń oraz jasno określonej strategii, przyszła inteligentna kopalnia KGHM to kopalnia, w której:

- Nie ma ludzi w strefach zagrożeń,
- Jest jedno centrum sterowania i monitorowania maszyn pracujących w całym ciągu produkcyjnym,
- Proces urabiania jest procesem ciągłym,
- Prowadzona jest ciągła analiza zasobów oraz zagrożeń,
- Prowadzone jest zarządzanie w aspekcie finalnego produktu,
- Miejsce pracy jest atrakcyjne,
- Jest niezawodny i nowoczesny system komunikacji oraz transmisji danych.

Nowe technologie, które w przeciągu najbliższych 10 lat ograniczą do minimum pracę człowieka w strefach szczególnie zagrożenia życia i zdrowia, pozwolą na realizację planów produkcyjnych na stałym poziomie oraz zapewnią przewagę technologiczną nad konkurencyjnymi firmami z branży. Aby te założenia mogły być zrealizowane, wszystkie prowadzone w KGHM projekty, prace badawcze oraz inicjatywy, które obejmują obszary zakwalifikowane jako kluczowe w aspekcie budowania nowoczesnej kopalni zostały włączone do wspólnego Programu „Inteligentna Kopalnia”. Obejmuje on projekty na różnym poziomie realizacji. Zarówno opracowania koncepcyjne, jak i te które oczekują na wdrożenie produkcyjne, zostały sklasyfikowane pod kątem ich znaczenia w całym procesie budowania nowoczesnej kopalni KGHM, wzajemnych powiązań i relacji, jak również wpływu na termin zakończenia programu. Ponieważ budowa Inteligentnej Kopalni jest programem strategicznym, wizja jej realizacji została sformułowana w trzech horyzontach czasowych: 2018, 2020 oraz 2025+.

Założono, że w 2018 roku w KGHM będzie posiadał bezobsługowe, zdalnie sterowane z powierzchni przenośniki taśmowe oraz punkty rozładunku urobku, Centralną Dyspozytornię (One Room Control), zaawansowany proces wdrażania szerokopasmowej sieci bezprzewodowej komunikacji. Rok 2020 to kolejny etap istotnych wdrożeń w procesie budowania inteligentnej kopalni: pierwsze zdalnie sterowane maszyny górnicze, zaawansowana technologia zarządzania ciągiem technologicznym i procesem urabiania w oparciu o dane pozyskiwane w cyklu zmianowym, precyzyjne zarządzanie systemami wentylacji i klimatyzacji. Wszystkie zebrane w ciągu najbliższych dziesięciu lat doświadczenia powinny w roku 2025 pozwolić na zarządzanie procesem urabiania, odstawy urobku oraz infrastrukturą pomocniczą w czasie rzeczywistym z wykorzystaniem technologii BigData, wdrożenie na większą skalę maszyn półautonomicznych i autonomicznych oraz zmianę systemu urabiania, w którym kluczową rolę będzie odgrywało mechaniczne urabianie skał twardych.

Wszystkie realizowane w KGHM inicjatywy zmierzają do rozwoju technologii w czterech grupach:

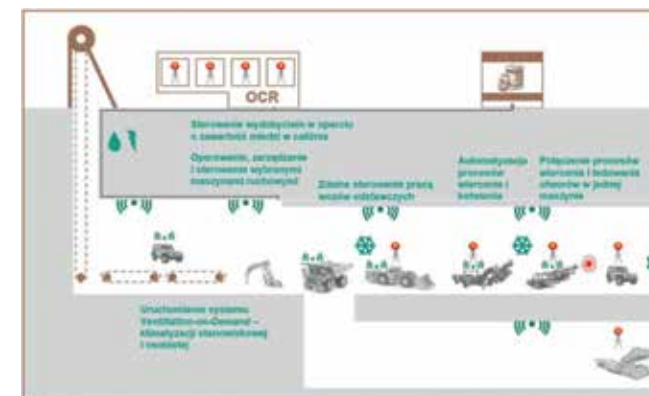
- Digitalizacja planowania i badań geologicznych,
- Automatyzacja maszyn,
- Predykcyjne utrzymanie ruchu,
- Budowa centrum zaawansowanej analizy danych.

Szerokopasmowa sieć bezprzewodowej komunikacji to przede wszystkim ciągle rozbudowywane podziemne sieci komputerowe w standardzie Ethernet o dużej przepustowości (do 10GB/s w rdzeniu, do 100MB/s w warstwie dostępowej), budowane głównie z wykorzystaniem światłowodów. Topologia połączeń węzłów sieci zapewnia redundancję, co w warunkach kopalnianych, gdzie występuje wysokie ryzyko ich uszkodzenia od poruszających się maszyn górniczych lub ruchu górotworu, ma fundamentalne znaczenie. W warstwie dostępowej do sieci wykorzystuje się powszechnie technologie radiowe, głównie w standardzie Wi-Fi. Umożliwia to transmisję danych z/do samojezdných maszyn górniczych, a także stosowanie przez służby kopalni urządzeń przenośnych jak tablety, czy smartfony

Lokalizowanie osób i maszyn pod ziemią to, z jednej strony droga do zapewnienia bezpieczeństwa załogi, ale też warunek konieczny do zdalnego sterowania maszynami i urządzeniami. Lokalizacja, w zależności od potrzeb i wykorzystywanej technologii, może obejmować całe strefy obszarów górniczych (komory naprawcze, chodniki dojazdowe, pola eksploatacyjne), lub zapewniać bardzo dokładną informację o położeniu maszyny, czy wręcz jej organu roboczego.

Standaryzacja interfejsów ma na celu umożliwienie łączenia, współpracę i wymianę sygnałów pomiędzy urządzeniami różnych systemów, wykorzystywanych w kopalni. Standaryzacja ułatwia eksploatację systemów, a także przyczynia się do obniżki kosztów ich utrzymania.

Na bazie ww. systemów w KGHM już wdrażane są technologie, maszyny i urządzenia, które uruchomiły procesy wycofywania pracowników obsługi przenośników taśmowych i punktów rozładunku rudy, elektromonterów z miejsc, w których warunki środowiskowe były zbyt trudne lub wręcz uniemożliwiały bezpieczną pracę. Powstały lokalne, oddalone od zagrożeń, podziemne centra sterowania i monitorowania tzw. Dysponentki oraz specjalistyczne dyspozytornie utrzymania ruchu na powierzchni. W 2016 roku zostanie oddana do eksploatacji centralna dyspozytornia na powierzchni One Control Room (OCR), gdzie wykorzystując innowacyjne rozwiązania takie, jak interakcja człowieka w procesie sterowania – HMI (Human Machine Interface), czy wspomaganie operatora za pomocą wirtualnej rzeczywistości, będzie możliwe sterowanie zdalne maszynami pod ziemią oraz bezpośredni nadzór nad ich autonomiczną pracą. Nowoczesna i logicznie rozplanowana infrastruktura przeznaczona do transmisji ogromnych ilości danych oraz nowoczesne, przystosowane do zdalnego sterowania maszyny w połączeniu z planami wdrażania w KGHM automatyzacji oraz maszyn wykorzystujących sztuczną inteligencję i sieci neuronowe to szczególne wyzwanie inżynierskie, które pozwoli bezpiecznie sięgać po bezcenne surowce znajdujące się na głębokościach poniżej 1200m pod ziemią.



Planowane wykorzystania komunikacji radiowej w Programie Inteligentnej Kopalni

Program Inteligentna Kopalnia KGHM to bardzo ambitne, ale co ważne, również realne wyzwanie inżynierskie. Jeżeli mamy nieskrępowaną wyobraźnię, determinację, wiedzę i jasno określony cel to problem głębokości eksploatacji, warunków środowiskowych, czy też znacznej odległości od zasobów, przestaje być istotny. Wysokie kompetencje kadry inżynierskiej, nieszablonowe podejście do pojawiających się wyzwań, ciągła chęć wprowadzania zmian spowodowały, że KGHM jest dzisiaj firmą globalną o ustabilizowanej pozycji na rynku miedziowym, firmą odpowiedzialną społecznie, która nie tylko dzisiaj, ale i w przyszłości będzie atrakcyjnym miejscem pracy.



PRACE BADAWCZO- ROZWOJOWE I EDUKACJA RYNKU

Dr hab. Jan Chadam, Prezes Zarządu, GAZ-SYSTEM S.A.,
Prezes Zarządu Polskie LNG S.A., Członek Rady Programowej
Global Compact w Polsce



„GAZ-SYSTEM S.A. to strategiczna spółka odpowiadająca za transport gazu ziemnego sieciami wysokiego ciśnienia, która w sposób odpowiedzialny zarządza swoim wpływem na otoczenie.”

Odpowiedzialne zarządzanie spółka definiuje między innymi poprzez realizację szeregu prac badawczo-rozwojowych (B&R), których celem jest promocja rozwiązań sprzyjających środowisku, a także wymiana doświadczeń między spółką a ośrodkami naukowymi. GAZ-SYSTEM S.A. współpracuje w tym zakresie z Instytutem Nafty i Gazu, Instytutem Mechaniki Precyzyjnej, Instytutem Energetyki Odnawialnej, a także Centralnym Laboratorium Pomiarowo-Badawcze czy Fundacją Wiertnictwo–Nafta–Gaz.

EMISJE

Jednym z większych projektów, które GAZ-SYSTEM S.A. przeprowadził była ocena wielkości emisji i możliwości zmniejszenia emisji gazu ziemnego z zespołów zaporowo-upustowych (ZZU) występujących w systemie przesyłowym spółki. Przeprowadzono kontrolę szczelności oraz pomiar emisji gazu ziemnego na 60 różnych ZZU. W wyniku kontroli wykryto nieszczelności, głównie na kurkach manometrycznych, z których pochodziło około 30% wszystkich zmierzonych emisji.

W związku z wynikami tej analizy zaproponowano przyjęcie nowego współczynnika emisji dla ZZU z podziałem na odpowiednie grupy i nowego współczynnika dla gazociągów (tylko dla części liniowej). Stwierdzono, że najbardziej efektywną i najłatwiejszą do zrealizowania metodą zmniejszania emisji z ZZU jest zwiększenie częstotliwości kontroli ZZU połączone z możliwie szybkim usuwaniem wykrytych nieszczelności, niewymagających wyłączenia ZZU.

WŁASNE LABORATORIA

W strukturach GAZ-SYSTEM S.A. funkcjonują dwa laboratoria. Laboratorium Pomiarów Jakości Gazu zajmujące się badaniami fizykochemicznymi gazu ziemnego, badaniami w środowisku pracy, a także badaniami zawartości związków siarki w gazie ziemnym oraz prowadzące pomiary oświetlenia elektrycznego.

Drugie, Laboratorium Wzorcowania Gazomierzy otrzymało pozwolenie na użytkowanie w grudniu 2014 r. W ramach tego laboratorium funkcjonuje stanowisko do wzorcowania różnego typu gazomierzy przy wysokim ciśnieniu.

MIĘDZYNARODOWA DZIAŁALNOŚĆ B&R

Międzynarodowa działalność B&R koncentruje się na współpracy z Gas European Research Group (GERG) oraz Marcogaz.

GERG zrzesza europejskie firmy gazownicze prowadzące działalność badawczo-rozwojową. Polityka GERG zorientowana jest na wsparcie europejskiego przemysłu gazowniczego, co realizowane jest poprzez wspólne wykonywanie prac B&R na rzecz gazownictwa. GAZ-SYSTEM S.A. ma przedstawicieli w czterech komitetach programowych GERG: PC General Studies, PC Transmission and Storage, PC Utilization i PC LNG. W ostatnim czasie GAZ-SYSTEM S.A. był liderem projektu dotyczącego porównania dokładności pomiaru emisji gazu ziemnego przy użyciu dwóch metod oraz uczestniczył w projekcie DOMHYDRO dotyczącym określenia wpływu wodoru na urządzenia gazowe.

Marcogaz to organizacja reprezentująca europejski przemysł gazu ziemnego stawia sobie za cel monitorowanie oraz, w razie potrzeby, wywieranie wpływu na powstawanie europejskich przepisów technicznych, standaryzację i certyfikację w odniesieniu do bezpieczeństwa i integralności systemów i urządzeń gazowych, jak również na racjonalne wykorzystywanie energii. GAZ-SYSTEM S.A. uczestniczy w dwóch grupach roboczych tej organizacji: WG Transmission Pipelines i WG Methane Emissions.

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA

GAZ-SYSTEM S.A. od lat wspiera projekt „Akademia Energii” organizowany przez Fundację im. Lesława Pagi.

„Akademia Energii” to przedsięwzięcie edukacyjne skierowane do studentów i absolwentów, którzy nie ukończyli 26 lat. W cyklu wykładów udział biorą czołowi eksperci, naukowcy, politycy i przedstawiciele firm mających największy wpływ na kształt rynku energii w Polsce. Celem realizowanego projektu jest zbudowanie instytucji edukacyjnej oraz szerokiej koalicji z udziałem różnych instytucji, na rzecz bezpieczeństwa energetycznego i stabilnego rozwoju rynku energii w Polsce. Po zakończonym cyklu szkoleniowym, każdy z uczestników odbywa dwumiesięczny, płatny staż w instytucji partnera wspierającego tę inicjatywę.

EDUKACJA RYNKU

GAZ-SYSTEM S.A. od kilku lat konsekwentnie realizuje program rozbudowy sieci przesyłowej. Spółka sfinalizowała budowę ponad 1200 km gazociągów, a przed nią kolejne wyzwania związane z planem inwestycyjnym, w ramach którego zostanie wybudowanych ponad 2000 km nowych gazociągów do 2025 r.

Realizacja tak dużego planu inwestycyjnego wiąże się z współpracą z szerokim gronem wykonawców usług projektowych, budowlanych i inspektorów nadzoru. Dlatego, kierując się dbałością o jakość relacji biznesowych, GAZ-SYSTEM S.A. zdecydował się na aktywne kształtowanie długofalowych relacji zarówno ze społecznościami lokalnymi, jak i z potencjalnymi kontrahentami.

W ramach budowania odpowiedzialnego modelu współpracy z projektantami i wykonawcami robót budowlanych spółka opracowała wytyczne w zakresie komunikacji ze społecznościami lokalnymi na etapie projektowania i realizacji inwestycji. W celu przygotowania potencjalnych wykonawców do realizacji powierzonych im działań GAZ-SYSTEM S.A. prowadzi spotkania informacyjne, na których prezentuje plany rozwojowe, inwestycyjne i remontowe oraz wymagania z zakresu bezpieczeństwa pracy, ochrony zdrowia, ochrony przeciwpożarowej i komunikacji ze społecznościami lokalnymi. Omawiana jest rola wykonawców w procesie inwestycyjnym poczynając od momentu złożenia oferty w procesie zamówienia do zakończenia inwestycji. Dodatkowo spółka organizuje warsztaty komunikacyjne dla przedstawicieli firm realizujących prace na nasze zlecenie.

GAZ-SYSTEM S.A. przeprowadzi również warsztaty i konsultacje dedykowane klientom, a uzgadnianie przyjmowanych w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowej rozwiązań stało się stałą praktyką w dialogu GAZ-SYSTEM S.A. z uczestnikami rynku.

INNOWACJE: NAUKA I BIZNES - PROGRAM NA RZECZ WZMOCNIENIA PARTNERSTWA FIRM I INSTYTUCJI AKADEMICKICH

Dr hab. Jan Chadam, Prezes Zarządu, GAZ-SYSTEM S.A.,

Prezes Zarządu Polskie LNG S.A., Członek Rady

Programowej Global Compact w Polsce

Terminal w Świnoujściu jest największą inwestycją LNG nie tylko w basenie Morza Bałtyckiego ale również w naszym regionie Europy. Wykorzystuje najnowsze technologie, wiedzę i umiejętności, zdobyte w największych terminalach na świecie.

Ze względu na innowacyjność przedsięwzięcia, olbrzymią skalę, a także jego wpływ na bezpieczeństwo energetyczne Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, współpraca z ośrodkami naukowymi i akademickimi, a także propagowanie wiedzy o gazie płynnym, o jego roli w gospodarce, to jedne z najważniejszych zadań Polskiego LNG, spółki odpowiedzialnej za budowę i eksploatację terminalu.

NOWOCZESNY PORTAL

Zadania edukacyjne i popularyzacyjne spełnia polsko-angielski portal lng.edu.pl. To jedyna w naszym kraju platforma wiedzy na temat gazu płynnego, światowego i europejskiego rynku LNG oraz roli, jaką będzie na nim odgrywał terminal w Świnoujściu. Portal gromadzi informacje z różnych obszarów rynku – od produkcji LNG, po handel i nowe technologie – stając się podstawowym źródłem wiadomości dla zainteresowanych gazem płynnym. Autorami publikacji zamieszczanych na stronach portalu są wybitni eksperci, analitycy, przedstawiciele wyższych uczelni i ośrodków naukowych. Portal zawiera materiały filmowe, animacje i prezentacje na temat technologii LNG, jego historii i ludzi, którzy ją tworzyli. Materiały edukacyjne zostały dostosowane do potrzeb i oczekiwań odbiorców. Znalazły się tam zarówno animacje dla dzieci, jak i publikacje naukowe i popularnonaukowe. Ważnym elementem portalu są infografiki, czytelnie przekazujące wiedzę o rynku LNG i terminalu w Świnoujściu.

Portal lng.edu.pl powstał z myślą o popularyzacji wiedzy na

temat LNG, a także po to, by służyć społeczności lokalnej. Wynika to ze strategii Polskiego LNG, zgodnie z którą terminal jest na trwałe związany ze społecznością Świnoujścia, jego mieszkańcami, kulturą i nauką, uczestniczy w najważniejszych wydarzeniach, dba o rozwój oświaty, o sport i bezpieczeństwo. Wszystkie te sprawy zajmują wiele miejsc na portalu lng.edu.pl, a związane z nimi wydarzenia ilustrowane są wypowiedziami, filmami i galeriami fotograficznymi.

Portal wystartował w marcu 2014 r. W jego tworzenie zaangażowali się eksperci polscy i zagraniczni, instytucje rządowe i pozarządowe, a także specjalistyczne media. Portal uzyskał patronat Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Akademii Morskiej w Szczecinie, a także ministerstw, w tym Ministerstwa Skarbu Państwa oraz Ministerstwa Środowiska.

NAUKA DLA TERMINALU

Terminal od początku blisko współpracuje z ośrodkami akademickimi i ze środowiskami naukowymi. W tworzeniu proekologicznej koncepcji inwestycji brali udział wybitni biolodzy i przyrodnicy, badana była flora i fauna; projekt był konsultowany wielokrotnie ze środowiskami naukowymi.

Przykładem współpracy Polskiego LNG z uczelniami wyższymi i instytucjami badawczymi jest program „Innowacyjne Technologie Morskie INNOMAR”. W konsorcjum, które rozpoczęło działalność w 2014 r., poza Polskim LNG, uczestniczy Akademia Morska w Szczecinie oraz PGNiG, Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście, Zarząd Morskiego Portu Gdynia, Politechnika Gdańska, ZUT w Szczecinie, Akademia Morska w Gdyni, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy oraz Politechnika Koszalińska. Konsorcjum przygotowało szczegółowy plan badań, koncepcji i rozwiązań, które



należy wprowadzić, by terminal stał się centrum bunkrowania statków napędzanych LNG. Wszystkie planowane działania mają charakter pionierski.

Współpraca Polskiego LNG i Akademii Morskiej w Szczecinie trwa od lat. Zespół naukowców Wydziału Nawigacyjnego szczecińskiej uczelni był obecny m.in. w badaniach analitycznych dotyczących wejścia metanowców do terminalu. Akademia Morska brała także udział w opracowywaniu instrukcji bezpiecznego rozładunku metanowców, przygotowała projekt budowy falochronu zewnętrznego w Świnoujściu i stanowisk przeładunkowych LNG.

W kwietniu 2015 r. Akademia Morska w Szczecinie podpisała z Polskim LNG kolejne porozumienie dotyczące współpracy naukowo-badawczej. Planowana jest wspólna działalność dydaktyczna, głównie z Wydziałem Nawigacyjnym, m.in. w zakresie specjalistycznych szkoleń oraz, po uruchomieniu terminalu, praktyk i staży dla studentów. Porozumienie przewiduje także wymianę informacji naukowo-technicznych, prowadzenie wspólnych badań naukowych, wsparcie przewodów doktorskich i habilitacyjnych.

CENTRUM LNG W SZCZECINIE

Wspólnym przedsięwzięciem Polskiego LNG i Akademii Morskiej w Szczecinie, do którego dołączyła Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, jest Europejskie Centrum Szkolenia LNG. Są to studia podyplomowe z zakresu transportu skroplonego gazu oraz obsługi terminalu. ECS LNG to drugie tego typu centrum w Europie, ale pierwsze, gdzie symulatory szkoleniowe zgromadzone zostały w jednym miejscu. Pierwszych 36 absolwentów Europejskiego Centrum Szkolenia LNG odebrało swoje dyplomy ukończenia studiów Transport LNG i Eksploatacja Terminali 9 marca 2012 r.

Z inicjatywy Polskiego LNG odbywają się konferencje naukowe na wyższych uczelniach, wydawane są publikacje poświęcone rynkowi gazu płynnego, np. „Terminal LNG w Świnoujściu a bezpieczeństwo energetyczne regionu i Polski”, której autorami są m.in. pracownicy naukowcy Uniwersytetu Szczecińskiego i AGH w Krakowie. Z kolei owocem dyskusji podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej „Bezpieczeństwo energetyczne na wspólnym rynku energii UE”, która odbyła się w 2014 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, jest publikacja „Globalny rynek LNG”.

EKSPERYMENTY W KOPERNIKU, AUDYCJE W RADIU

Z szeroko rozumianą działalnością popularnonaukową, edukacyjną i informacyjną związana jest współpraca Polskiego LNG z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Trwa od września 2013 r. Spółka jest wyłącznym partnerem jednej z najważniejszych części CNK - Laboratorium Fizycznego. W siedzibie Centrum w Warszawie w każdy weekend odbywają się interaktywne zajęcia, tzw. Minilaby, podczas których uczestnicy mogą samodzielnie eksperymentować i poznawać zjawiska fizyczne. Spółka została też promotorem organizowanego w październiku 2014 r. przez CNK weekendu edukacyjnego FizykaNaZimno. Jest też patronem ekspozycji „Woda, elektryczność, gaz”, wchodzącej w skład stałej wystawy „Człowiek i środowisko”.

Ekspozycje, scenariusze eksperymentów i oprawa merytoryczna Laboratorium Fizycznego powstawała w ścisłej współpracy ze środowiskami akademickimi, tak samo jak cykl audycji radiowych „O gazie na chłodno”. Do programów, emitowanych w 17 regionalnych rozgłośniach radiowych, została dołączona strona internetowa z materiałami edukacyjnymi i rysunkami Henryka Sawki.

**3M** Science.
Applied to Life.™

NAUKA TO SEDNO MODELU BIZNESOWEGO 3M

Sebastián Arana, Dyrektor Generalny, 3M Poland Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„Nauka... to tylko nauka. Do czasu, gdy zaczyna zmieniać otaczający nas świat” - to motto towarzyszy nowej odsłonie marki 3M, zaprezentowanej w 2015 roku. Naszym celem jest pokazanie w jaki sposób nauka 3M przyczynia się codziennie do rozwiązywania różnych problemów i poprawy jakości życia. Nauka stanowi sedno modelu biznesowego 3M i jest podstawą rozwoju całej firmy jak i poszczególnych jej pracowników. Chciałbym podzielić się naszą fascynacją nauką i zaprosić do lepszego poznania świata niezwykłych technologii 3M, dzięki którym zmieniamy na lepsze otaczającą nas rzeczywistość.

3M jest globalną, wielosektorową korporacją pochodzenia amerykańskiego. Nasze innowacyjne produkty znajdują zastosowanie w wielu dziedzinach przemysłu oraz codziennego życia każdego człowieka. W przyszłym roku będziemy obchodzić 25. rocznicę obecności w Polsce. W tym czasie rozwinęliśmy centrum produkcyjne we Wrocławiu. Stworzyliśmy także w Polsce centrum badań i rozwoju, dzięki któremu polscy inżynierowie stali się częścią 11-tysięcznej rzeszy naukowców – pracowników 3M tworzących nowatorskie rozwiązania.

Potencjał ten jest jednym z największych atutów firmy, decydującym o jej pozycji rynkowej i wartości. Stale go rozwijamy, planując i kreując w ten sposób naszą przyszłość. Zależy nam na tym, by Polska była miejscem, w którym warto inwestować w naukę i rozwiązania oparte o najnowoszeńsze technologie, gdyż od tego zależeć będzie jej konkurencyjność i pozycja na świecie.

Badania naukowe 3M realnie oddziałują na świat wokół nas. Produkty i technologie 3M poprawiają jakość życia i pracy niemal każdego człowieka. Co roku na badania i rozwój firma przeznaczająca około 6% swojego przychodu. Nasza zasada 15% – wprowadzona 60 lat temu – wspiera kreatywność i zachęca do podejmowania ryzyka. W 2014r. firma 3M uzyskała stutysięczny patent - świadectwo siły i sprawności innowacyjności 3M. Pozyskujemy średnio 3000 patentów rocznie.

Pasja, z jaką tworzymy nowe, lepsze rozwiązania mają nie tylko wymiar biznesowy. Od początku działalności firmy naszą misją było dążenie do poprawy jakości ludzkiego życia. Biorąc to pod uwagę, naszą wizją jest dostarczanie technologii, które przyczyniają się do rozwoju każdej firmy, produktów, które zapewniają większy komfort w każdym domu i tworzenie innowacji, pozwalających osiągnąć wyższy standard życia każdego człowieka. Motorem naszej innowacyjności jest nauka oraz umiejętność identyfikowania rozwiązań dla globalnych i lokalnych problemów.

Chciałbym w tym miejscu przybliżyć kilka naszych osiągnięć na polu nauki w różnych dziedzinach życia.

Dobrym przykładem obszaru, w którym nowatorskie rozwiązania przyczyniają się do wdrażania wyższego standardu życia społeczeństwa jest zdrowie publiczne. Jest to dziedzina, w której szczególnie mocno dostrzegalne są takie zjawiska jak starzenie się społeczeństwa czy niedobór środków finansowych, mo-

gących sprostać oczekiwaniom na miarę postępu medycznego, jaki dokonał się w ostatnich dekadach. Tym bardziej niezbędne jest inwestowanie w wyższą jakość, dzięki której można uzyskać wyższą efektywność leczenia i oszczędności finansowe pozwalające pokryć więcej pilnych potrzeb.

Na przykład, dzięki zastosowaniu produktów 3M wykorzystujących najnowsze technologie - możliwe jest skuteczne zapobieganie infekcjom szpitalnym. To oznacza ograniczenie kosztów poprzez mniejszą ilość późniejszych powikłań i związanych



z nimi ponownych hospitalizacji. Z kolei zastosowanie nowoczesnych produktów leczenia ran pozwala na skrócenie okresu hospitalizacji i szybszą rekonwalescencję. Tak więc krótsza hospitalizacja, mniejsze zużycie leków czy ograniczenie zakażeń oznaczają lepszy komfort leczenia pacjenta.

Innym przykładem jest tematyka bezpieczeństwa drogowego. Firma 3M jako pierwsza w świecie wymyśliła i wdrożyła do użytku materiał odblaskowy, tak powszechnie dziś stosowany do ochrony pieszych czy lepszej widoczności znaków drogowych i pojazdów. Jesteśmy przekonani, że lepsza widoczność na drodze znacząco przyczynia się do eliminacji ryzyka i w efekcie zmniejszenia liczby wypadków.

Powyższe przykłady dotyczą tzw. innowacji społecznych, czyli mających wpływ na jakość życia. Niemniej w wielu dziedzinach wprowadzamy rozwiązania niedostrzegalne dla przeciętnego człowieka, a będące wręcz rewolucyjną zmianą i ogromnym postępem technologicznym. Któż mógłby domyślać się, że przełomowe odkrycie może dotyczyć np. materiałów ściernych?

A stało się tak dzięki naukowcom 3M, którym udało się stworzyć ziarno ściernie wykorzystując technologię mikroreplikacji, które w odróżnieniu od wcześniejszych ziaren miało powtarzalny kształt i unikalną zdolność samoostrzenia się podczas szlifowania. Praktycznym skutkiem tego wynalazku jest szybsza, wydajniejsza i bardziej komfortowa praca przy szlifowaniu różnych powierzchni.

3M jest firmą prowadzącą swoją działalność z poszanowaniem zasad zrównoważonego rozwoju, jak też w oparciu o zasady

etyki biznesowej. Dlatego m.in. tak ważne są dla nas zasady określone przez UN Global Compact, z którymi 3M w pełni się identyfikuje. Podstawą zrównoważonego rozwoju jest dążenie do zapewnienia ludziom zdrowego i satysfakcjonującego życia w warunkach naturalnego środowiska.

Zdajemy sobie sprawę z wyzwań w skali globalnej, którymi są takie obszary jak niedostatek surowców, dostęp do wody, energia i klimat, zdrowie i bezpieczeństwo oraz edukacja i zatrudnienie. Skuteczne podjęcie tych wyzwań jest warunkiem zrównoważonego rozwoju przyszłych pokoleń, dlatego celem nadrzędnym firmy jest wykorzystanie wszystkich swoich najważniejszych aktywów, jakimi są zdobycze nauki 3M i 46. platform technologicznych - do stawienia im czoła. To dlatego we wszystkich branżach, w których funkcjonujemy – od opieki zdrowotnej, poprzez energetykę i elektronikę, po przemysł motoryzacyjny – wprowadzamy i udoskonalamy technologie, które sprawiają, że codzienne życie staje się łatwiejsze, bezpieczniejsze i bardziej satysfakcjonujące. Chcemy, by nauka służyła ludziom i zmieniała nasz świat odpowiadając na nowe wyzwania i potrzeby.



ŁĄCZĄ NAS WSPÓLNE CELE - REALIZACJA PLANU „ŻYCIE W SPOSÓB ZRÓWNOWAŻONY” FIRMY UNILEVER W POLSCE

Harm Goossens, Dyrektor Generalny, Unilever w regionie Europy
Środkowo-Wschodniej, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

W tym roku minęły cztery lata od światowej inauguracji planu „Życie w sposób zrównoważony” firmy Unilever. Od tamtej pory uczymy się i obserwujemy, w jaki sposób zrównoważony rozwój może pobudzić wzrost, pozwolić na kontrolę kosztów i zapewnić sprawne zarządzanie ryzykiem.

Postępy w realizacji naszych celów, które planujemy osiągnąć do 2020 roku, są obiecujące na wielu płaszczyznach. Wyeliminowaliśmy odpady wysypiskowe inne niż niebezpieczne w naszej sieci fabryk na całym świecie i zlikwidowaliśmy 140 tysięcy ton odpadów, oszczędzając łącznie ponad 220 milionów euro. Jeśli chodzi o surowce rolne, 55% z nich pozyskujemy obecnie ze zrównoważonych źródeł – o 14% więcej niż w 2010 roku. Wreszcie, do końca 2014 roku przyczyniliśmy się do poprawy stanu zdrowia i samopoczucia 397 milionów ludzi dzięki należącym do nas markom Lifebuoy, Pureit, Signal czy Dove i konsekwentnie dążymy do zwiększenia tej liczby do 1 miliarda osób.

We wrześniu 2015 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rozpoczęcie kampanii na rzecz 17 globalnych celów zrównoważonego rozwoju, które w ciągu następnych 15 lat pomogą rozwiązać trzy palące problemy - skrajnego ubóstwa, nierówności oraz zmian klimatu. Jestem niezmiennie dumny, że podjęte w jej ramach zadania pokrywają się z naszymi własnymi celami przedstawionymi w planie „Życie w sposób zrównoważony”, które już wcielamy w życie poprzez nasze marki promujące zrównoważony rozwój oraz misje społeczne realizowane za ich pośrednictwem.

Naturalnie, musimy połączyć nasze wysiłki i działać dla wspólnych celów, tym bardziej, że są one tożsame z dążeniami inicjaty-

wy United Nations Global Compact w Polsce, która przygotowuje własne projekty i wspiera programy na rzecz zrównoważonego rozwoju innych organizacji. Jak widać, życie w sposób zrównoważony stopniowo staje się normą, a coraz więcej firm angażuje się w sprawy najwyższej wagi. W Unilever nieustannie szukamy okazji, aby w jak największym stopniu wykorzystać plan „Życie w sposób zrównoważony” w Polsce. W ramach planu dążymy do zmniejszenia oddziaływania firmy na środowisko naturalne, poprawy stanu zdrowia i samopoczucia ponad miliarda ludzi oraz polepszenia warunków bytowych milionów osób.

POSTĘPY NASZEJ FIRMY W POLSCE

W Polsce robimy szczególne postępy w zakresie transportu i zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Zwiększyliśmy efektywność ekologiczną we wszystkich czterech zakładach przy jednoczesnej redukcji CO₂ o 72% na tonę produkcji od 2008 roku. Poza tym wszystkie cztery zakłady wyeliminowały odpady wysypiskowe inne niż niebezpieczne (zgodnie z ideą tzw. „zero landfill”). W obszarze transportu, zwiększając efektywność codziennej pracy naszych przedstawicieli handlowych, zmniejszyliśmy przemierzany przez nich dystans na drogach o 12%, tym samym redukując emisję dwutlenku węgla, przy jednoczesnym zwiększeniu liczby odwiedzanych klientów o blisko 60%.

Skupiamy się także na kwestii bezpieczeństwa drogowego naszych pracowników i prowadzimy wiele programów wewnętrznych, aby zwiększyć jego poziom. Wiemy, że jest to również ważne zagadnienie w całej Polsce, dlatego współpracujemy w tym zakresie z UN Global Compact w Polsce przy programie „Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego”, dzieląc się doświadczeniem i działając wspólnie na rzecz bezpieczeństwa na drogach.

Ponadto od wielu lat podejmujemy działania w celu poprawy stanu zdrowia i samopoczucia Polaków. Zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju UN Global Compact, w tym przypadku przyczyniamy się do poprawy samopoczucia i zdrowia wszystkich ludzi w każdym wieku (cel 3.). Warto podać przykład margaryn produkowanych w fabryce w Katowicach, które odgrywają pozytywną rolę w żywieniu człowieka. Dobrej jakości margaryna zawiera niezbędne tłuszcze nienasycone, np. omega-3 i omega-6, występujące w olejach użytych do jej przygotowania. Ponadto wszystkie rodzaje margaryn w Polsce są obowiązkowo wzbogacone w witaminy A i D, natomiast witamina E występuje naturalnie w olejach. Należy podkreślić, że nasze margaryny są produkowane metodą bez-transową, a więc praktycznie nie zawierają tłuszczów trans.

Aby rozwiązać problem wysokiego poziomu cholesterolu (przyczyną 45% zgonów w Polsce są choroby układu krążenia), zaanalogowaliśmy ogólnopolski program „Proaktywnie dla serca”, który ma na celu rozpowszechniać wiedzę na temat metod zapobiegania podwyższonemu poziomowi cholesterolu. Tylko w zeszłym roku poprzez działania marki Flora pro.activ pomogliśmy ponad 850 tysiącom Polaków rozpocząć walkę z cholesterolem.

Wierzimy, że naszą największą siłą są przede wszystkim nasi pracownicy. Robimy wszystko, aby o nich zadbać i dlatego realizujemy w Polsce globalną kampanię Lamplighter – program, który ma na celu poprawę zdrowia i samopoczucia pracowników. Inicjatywa została oparta na trzech filarach (aktywności fizycznej, zdrowym odżywianiu i odporności psychicznej), a na tle innych wyróżnia ją kompleksowość – poczynawszy od diagnozy, a skończywszy na propozycjach działań. W pierwszej edycji programu uczestniczyło ponad 800 pracowników z różnych miast w Polsce, w których mieszczą się siedziba główna, fabryki oraz centrum badań i rozwoju firmy.

Jako odpowiedzialny producent musimy także dbać o to, aby naszą działalność prowadzić w sposób zrównoważony i etyczny. W tym zakresie od tego roku możemy pochwalić się dwoma zrównoważonymi gospodarstwami marki Knorr funkcjonującymi w Polsce. Gospodarstwa te spełniają najwyższe normy rolnictwa zrównoważonego, a uprawiane w nich marchew i seler znajdują się w produktach marki Knorr sprzedawanych niemal w całej Europie. Oprócz tego, razem z UN Global Compact w Polsce, bierzemy udział w „Koalicji Rzeczników Etyki” programu „Biznes i Prawa Człowieka”, promując dobre praktyki i kodeksy etyczne w organizacjach, co według nas ma zasadnicze znaczenie dla zrównoważonego rozwoju.

ZRÓWNOWAŻONE MARKI

Za pośrednictwem naszych marek chcemy zachęcić ludzi do podejmowania decyzji zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju wszędzie tam, gdzie możemy do nich dotrzeć – w sklepach, w pracy czy w domu. Oferując zrównoważone produkty, zapewnimy ponadto zrównoważoną konsumpcję.

W Polsce marką, która szczególnie silnie promuje życie w sposób zrównoważony, jest Dove, która dąży do poprawy samooceny kobiet. Kampania „Szkice prawdziwego piękna” dotarła do milionów Polek i również w tym roku zamierzamy uświadamiać kobietom w Polsce, że są piękne. Kontynuację naszych działań stanowi tegoroczna kampania „NaroDove Piękno”, która zachęca kobiety, aby pochwaliły się swoim naturalnym pięknem. W ten sposób Unilever wspiera cel 5. zrównoważonego rozwoju UNGC – osiągnięcie równości płci i wzmocnienie pozycji wszystkich kobiet i dziewcząt.

Z myślą o najmłodszych, w 2014 roku firma Unilever przeprowadziła wspólnie z marką Domestos kampanię edukacyjną „Wziorowa Łazienka”. Przeprowadziliśmy badania, z których wynikało, że toalety w polskich szkołach nie są w najlepszym stanie. Następnie zorganizowaliśmy konkurs, w którym poprosiliśmy uczniów o przygotowanie projektu wzorowej łazienki. Wszystkie propozycje poddaliśmy pod głosowanie w Internecie. W konkursie wzięło udział 375 szkół, a w rezultacie głosowania Domestos sfinansował odnowienie toalet w trzech z nich. Ponadto od 2012 roku zachęcamy naszych pracowników do udziału w Światowym Dniu Mycia Rąk – tego dnia nasi pracownicy prowadzą specjalne lekcje na temat higieny rąk dla przedszkolaków. Dzięki temu zapewniamy dostępność i zrównoważone zarządzanie urządzeniami sanitarnymi w Polsce – zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju UNGC.

Na przykładzie 2014 roku możemy stwierdzić, że dokonaliśmy znaczących postępów w ramach naszych zobowiązań. Realizacja każdego zadania przy jednoczesnym wsparciu celów ONZ wymaga współpracy i działania w ten sam zrównoważony sposób z wieloma partnerami. Jestem przekonany, że dzięki naszej współpracy z UN Global Compact na poziomie globalnym i lokalnym, w ramach programów „Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego” oraz „Biznes i Prawa Człowieka” firma Unilever będzie mogła w najbliższych latach zwiększyć zakres korzystnego oddziaływania, realizując cele zrównoważonego rozwoju.



PARTNERSTWO NA RZECZ DZIECI I MŁODZIEŻY

Simon Smith, Szef Rynku w Polsce i Krajach Bałtyckich w Nestlé
Polska S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

LEKKOATLETYKA DLA KAŻDEGO!

Polskie dzieci coraz mniej się ruszają i tyją najszybciej w Europie, a zamiast w piłkę, wolą grać w gry komputerowe. Nestlé, w partnerstwie z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki, chce temu przeciwdziałać poprzez unikalną ofertę lekkoatletycznych zajęć dla dzieci połączonych z nauką o prawidłowo zbilansowanej diecie.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca dzieciom i młodzieży co najmniej 60 minut ruchu dziennie. W Polsce stosuje się do tego zaledwie co czwarty 11-latek i co dziesiąty 17-latek. Polskie dzieci tyją najszybciej w całej Europie. Już 17% chłopców i 11% dziewcząt w wieku 7-18 lat w Polsce zmagają się z otyłością¹. Tylko jak przekonać dzieci i młodzież do ćwiczeń, skoro 40% z nich spędza przed komputerem i telewizorem minimum 3 godziny dziennie², a zgodnie z danymi NIK z 2010 roku aż 19% uczniów szkół podstawowych i 24% uczniów gimnazjów nie ćwiczy na zajęciach WF, a jedna piąta uczniów szkół podstawowych i gimnazjów twierdzi, że zajęcia te nie są interesujące?

W Nestlé uważamy, że ogólnopolski program: „Lekkoatletyka dla każdego!”, łączący unikalną ofertę sportową z nauką o zdrowym odżywianiu wychodzi naprzeciw tym niepokojącym trendom. Wiedza przekazywana w programie jest do-

stosowana do wieku i możliwości dzieci. Dla przykładu, dla dzieci klas I-III przewidziano ciekawą ofertę zabaw lekkoatletycznych połączonych z podstawami zdrowego odżywiania, a dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej, oprócz nieco bardziej zaawansowanych lekcji żywieniowych, zaplanowano treningi i zawody lekkoatletyczne. Program prowadzony jest pod okiem przeszkolonych nauczycieli, instruktorów i trenerów. Już w pierwszym roku funkcjonowania (od września 2014) dotarł do 60 tysięcy dzieci z klas I-VI w całej Polsce!

Chcemy uczyć dzieci jak dbać o zdrowie od najmłodszych lat, a jako globalny producent żywności posiadający największe na świecie zaplecze naukowe, chętnie dzielimy się naszą wiedzą żywieniową i wieloletnim doświadczeniem edukacyjnym wszędzie tam, gdzie prowadzimy naszą działalność. Od ponad 20 lat jesteśmy częścią polskiej społeczności, dlatego bardzo cieszymy się z lokalnego partnerstwa z PZLA na rzecz dzieci. W programie zadbałszy, m.in. o profesjonalne materiały żywieniowe niezbędne do wykorzystania przez nauczycieli na lekcjach, stworzyliśmy specjalną sekcję żywieniową na stronie programu www.lekkoatletykadlakazdego.pl, a podczas mityngów lekkoatletycznych udzielamy porad żywieniowych dla rodziców lub prowadzimy zajęcia w wybranych szkołach.

¹ Obesity up-date, 2014, OECD

² Zdrowie dzieci i młodzieży w Polsce w 2009 roku, Urząd Statystyczny Kraków 2011

”

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca dzieciom i młodzieży, co najmniej 60 minut ruchu dziennie. W Polsce stosuje się do tego zaledwie, co czwarty 11-latek i co dziesiąty 17-latek. Polskie dzieci tyją najszybciej w całej Europie. Już 17% chłopców i 11% dziewcząt w wieku 7-18 lat w Polsce zmagają się z otyłością¹. Tylko jak przekonać dzieci i młodzież do ćwiczeń, skoro 40% z nich spędza przed komputerem i telewizorem minimum 3 godziny dziennie², a zgodnie z danymi NIK z 2010 roku aż 19% uczniów szkół podstawowych i 24% uczniów gimnazjów nie ćwiczy na zajęciach WF, a jedna piąta uczniów szkół podstawowych i gimnazjów twierdzi, że zajęcia te nie są interesujące?

”



Od września 2015 program jest kontynuowany również na poziomie gimnazjum i obejmuje swoim zasięgiem dodatkowo prawie 1700 dzieci. Będą one doskonaliły swoje umiejętności w klasach sportowych o profilu lekkiej atletyki lub w lekkoatletycznych grupach naborowych.

Warto podkreślić, że realizacja programu „Lekkoatletyka dla każdego!” jest możliwa dzięki współdziałaniu wielu stron: Ministerstwa Sportu i Turystyki, koordynatorów, trenerów, dyrektorów szkół, nauczycieli i instruktorów, rodziców, jak również przedstawicieli klubów lekkoatletycznych. Ważnym elementem programu jest także współpraca z jednostkami samorządu te-

rytorialnego, które udostępniają swoje obiekty, a w niektórych przypadkach, przeznaczają dodatkowe środki finansowe na realizację programu. To bardzo ważny element nestlowskiej strategii odpowiedzialnego biznesu, którą nazywamy Tworzeniem Wspólnej Wartości. Wierzymy, że tylko zaangażowanie wielu interesariuszy w rozwiązywanie problemów społecznych może być skuteczne.

Poza inwestycją w zdrowie dzieci, a więc w zdrowie przyszłych pokoleń, cieszy nas również myśl, że wśród uzdolnionej młodzieży biorącej udział w programie znajdują się być może przyszli mistrzowie olimpijscy.



PHILIPS

ŚWIET(L)NE INNOWACJE DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Bogdan Rogala, Wiceprezes, Phillips Lightning Poland Sp. z o.o.

ŚWIET(L)NE INNOWACJE DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Populacja ludzkości szybko rośnie, a wraz z nią rośnie znaczenie strategiczne lokalizacji miejskich. Szacuje się, że w latach 2000-2015 liczba osób zamieszkujących obszary miejskie wzrosła ponad 30%. Do 2050 r. ponad dwie trzecie ludności świata będzie zamieszkiwała obszary zurbanizowane. Wśród wyzwań wynikających z rozrostu miast jest zapewnienie odpowiedniej infrastruktury, pokrycie zapotrzebowania na energię i zasoby, stworzenie silnej tożsamości miejskiej. Kluczowym staje się, aby działania mające na celu sprostanie wyzwaniom demograficznym były projektowane z uwzględnieniem wpływu na środowisko naturalne. Miasta odpowiedzialne są za zużycie 70% światowych zasobów energii i emisji gazów cieplarnianych. Oświetlenie elektryczne na całym świecie zużywa 19% ogólnej energii elektrycznej.

Philips odpowiada na te wyzwania wykorzystując innowacyjne technologie cyfrowego oświetlenia LED do tworzenia zaawansowanych systemów, takich jak inteligentny system City Touch, który pozwala na pełną kontrolę infrastruktury publicznego oświetlenia począwszy od zarządzania majątkiem trwałym do zarządzania procesami utrzymania i eksploatacji. Umożliwia on miastom korzystanie ze światła tylko w czasie i w miejscu, gdzie jest to niezbędne, maksymalizując efektywność i optymalizując koszty. Praktycznym przykładem takiej realizacji jest modernizacja oświetlenia miasta Szczecina ukończona

we wrześniu 2015. Zastosowanie energooszczędnej technologii oświetlenia LED oraz inteligentnego systemu Philips City Touch przełoży się na 70-proc. redukcję zużycia energii elektrycznej i obniży emisję CO2 do atmosfery o 7000 ton na rok. Nowoczesna, inteligentna infrastruktura oświetleniowa podkreśli piękno miasta, zwiększy poczucie bezpieczeństwa mieszkańców i turystów, poprawi widoczność na drogach przy równoczesnym zmniejszeniu kosztów energii elektrycznej o 1,5 mln zł każdego roku.

Innym przykładem zastosowaniem innowacji w celu poprawy jakości życia są inteligentne rozwiązania oświetlenia przejść dla pieszych, które dzięki zaawansowanym systemom detekcji pieszych, markerom sygnalizacyjnym 3i LED oraz zarządzaniu oświetleniem pasów pozwalają na zwiększenie bezpieczeństwa pieszych. Pierwsze w Polsce instalacje inteligentnych przejść dla pieszych będą realizowane w Lublinie w najbliższym czasie.

”

Inteligentne systemy oświetleniowe są integralną częścią miast przyszłości, rozwijających się w duchu koncepcji Smart City i jednym z filarów ich zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Nie tylko pozwalają one osiągnąć wysoki poziom niezawodności i energooszczędności, ale zdecydowanie zwiększają poziom bezpieczeństwa na ulicach, podnoszą estetykę miasta oraz czynią go przyjaznym dla mieszkańców i turystów. Philips jest gotowy do współpracy ze wszystkimi interesariuszami zainteresowanymi wdrażaniem inteligentnej infrastruktury. ”

Cyfryzacja rynku oświetleniowego dzięki technologii LED wprowadza fundamentalne zmiany. Punkty świetlne można dziś wzajemnie łączyć, a światło może pełnić funkcję nośnika danych. Zintegrowany system oświetlenia cyfrowego LED wychodzi poza klasyczną funkcję infrastruktury oświetleniowej. Z jednej strony dostarcza światło i pozwala je dostosowywać do indywidualnych potrzeb (intensywność, barwa światła). Z drugiej strony, technologia LED przyjmuje rolę kanału transmisji informacji i danych. System pozwala użytkownikom wchodzić w interakcje zarówno ze sobą wzajemnie, jak i z przestrzenią, w której żyją i pracują, kształtując otoczenie zgodnie ze swoimi upodobaniami, a także oferują dostęp do informacji istotnych dla danej lokalizacji. System umożliwia dostosowanie parametrów światła do indywidualnych preferencji użytkownika. Emisja światła jest możliwa wyłącznie wówczas, gdy jest rzeczywiście potrzebna.

Z perspektywy właścicieli obiektów, czy operatorów systemów oświetlenia drogowego korzyści płynące z zastosowania zintegrowanego systemu oświetleniowego Philips wykraczają daleko poza ograniczenie kosztów zużycia energii elektrycznej. Oświetlenie znajduje się w każdym pomieszczeniu i w każdym punkcie budynku. Dzięki wykorzystaniu technologii sieciowej Ethernet oprawy oświetleniowe możemy przyłączyć do systemu zarządzania danymi budynku, co pozwala na ich indywidualną identyfikację, lokalizację, monitorowanie i sterowanie punktami świetlnymi. Inteligentne oprawy oświetleniowe

możemy zaprojektować w celu umożliwienia dwustronnej komunikacji z oprogramowaniem sterującym i interfejsem typu front-end, takimi jak aplikacje zainstalowane na urządzeniach mobilnych użytkowników pomieszczeń. Rozwiązania zintegrowanych systemów oświetlenia biurowego oferowane przez Philips umożliwiają administratorom obiektów opracowanie harmonogramu użytkowania pomieszczeń, a w konsekwencji bardziej ekonomiczne zarządzanie i wykorzystywanie zasobów np. poprzez selektywną redukcję natężenia światła, ustawień ogrzewania lub klimatyzacji bądź rezygnację z niepotrzebnego sprzętania. W przypadku każdego dużego budynku wszystkie wymienione elementy generują wysokie koszty.

Inteligentne systemy oświetleniowe są integralną częścią miast przyszłości, rozwijających się w duchu koncepcji Smart City i jednym z filarów ich zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Nie tylko pozwalają one osiągnąć wysoki poziom niezawodności i energooszczędności, ale zdecydowanie zwiększają poziom bezpieczeństwa na ulicach, podnoszą estetykę miasta oraz czynią go przyjaznym dla mieszkańców i turystów. Philips jest gotowy do współpracy ze wszystkimi interesariuszami zainteresowanymi wdrażaniem inteligentnej infrastruktury.



NAUKI SPOŁECZNE W EPOCE INNOWACJI I KOMERCJALIZACJI WYNIKÓW BADAŃ

Dr Konrad Maj, Uniwersytet Humanistyczno-społeczny
SWPS w Warszawie, Pełnomocnik ds. Komercjalizacji
i Innowacji Społecznych Uniwersytetu SWPS



„Słyszymy często, że „Polak potrafi”, tylko można zadać tutaj pytanie – „co potrafi?” oraz „czego jeszcze musimy się nauczyć”? Istnieje cała masa dowodów pokazujących naszą kreatywność, przedsiębiorczość i inteligencję – przykładowo z badań chorwackiego psychologa Vinko Buja z 1981 roku wynika, że Polacy pod względem inteligencji są na 3. miejscu w Europie (za Holendrami i Niemcami). Z drugiej jednak strony okazuje się, że wskaźnik innowacyjności określany corocznie przez Komisję Europejską („Innovation Union Scoreboard”) – sytuuje nasz kraj w grupie najsłabszych innowatorów w UE, wraz z Łotwą, Rumunią i Bułgarią. Z czego wynika taki stan rzeczy? Jak możemy temu zaradzić? Jak jest rola uniwersytetu i nauk społecznych w rozwoju innowacyjności naszej gospodarki?”

INNOWACJE W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Wg OECD innowacja to „wdrożenie nowego lub znacząco udoskonalonego produktu (wyrobu lub usługi) lub procesu, nowej metody marketingowej lub nowej metody organizacyjnej w praktyce gospodarczej, organizacji miejsca pracy lub stosunkach z otoczeniem”. Z punktu widzenia uczelni wyższej mówić należy również o „komercjalizacji wyników badań naukowych”, tłumaczy się to zwykle jako proces mający na celu przeniesienie wiedzy z laboratorium na rynek. Owe „przeniesienie” wydaje się jednak bardzo trudne w szkolnictwie wyższym.

Zapewne nigdy popularyzacja, komercjalizacja czy tworzenie innowacji nie będą należeć do podstawowej aktywności pracowników akademickich, gdyż naukowcy są głównie od wcześniejszego etapu całego procesu generowania rozwiązań. Ubolewać jednak należy, że nie są oni w zasadzie rozliczani z tego typu aktywności. Głównym miernikiem jakości naukowca jest tzw. indeks H. – uwzględniający cytowania, a więc liczbę i charakter publikacji naukowych. Wskaźnik ten w żadnej mierze nie bierze pod uwagę, czy artykuły danego naukowca przyniosły jakiegokolwiek korzyści dla ludzkości, czy badania miały charakter innowacyjny, czy wyniki mają jakiegokolwiek walory aplikacyjne oraz czy podjęte zostały jakieś działania komercjalizacyjne.

NAUKI SPOŁECZNE W DOBIE INNOWACJI

Priorytet „innowacyjność i komercjalizacja” w naszym szkolnictwie wyższym oznacza, że większą szansę na finansowanie niż dotychczas mają badania i innowacyjne prace rozwojowe mające praktyczne zastosowanie. A to z kolei oznacza, że taka właśnie perspektywa na naukowcach zostanie nieco wymuszona. Ale z uwagi na tę strategię, wydaje się, że nauki społeczne, mogą się znaleźć w trudniejszej sytuacji. Na pierwszy rzut oka, przedstawiciele tych nauk nie mają co komercjalizować, zwłaszcza, że zajmują się w znacznym stopniu badaniem i opisywaniem rzeczywistości, a nie jej zmienianiem.

Nic jednak bardziej mylnego - właśnie teraz, jak nigdy wcześniej, w obliczu szeregu problemów współczesnego świata, wiedza o funkcjonowaniu człowieka wydaje się nieodzowna. Jednocześnie reprezentanci „wiedzy o człowieku”, mają większą szansę na kreowanie określonych zmian społecznych, idąc ramię w ramię ze specjalistami z innych obszarów wiedzy, a także organizacjami pozarządowymi, aktywistami społecznymi czy biznesem.

Warto zdawać sobie sprawę z tego, że współczesny pęd do innowacji, choć jest niezwykle potrzebny, aby sprostać rozmaitym problemom cywilizacyjnym (np. migracje, choroby cywilizacyjne, starzenie się społeczeństwa, zmiany klimatyczne, przeludnienie, bezrobocie, kurczenie się naturalnych zasobów) może dawać trudne do przewidzenia skutki społeczne. Ujawnią się one dopiero w momencie wdrażania innowacyjnej koncepcji, albo dopiero po jakimś czasie. I nie chodzi tu tylko o trudność w asymilacji nowych rozwiązań, adaptację do nowych warunków, ale również o potencjalne błędy, które mogą całkowicie wypaczyć nowatorską ideę.

Dlatego też monitorowanie wszelkich wprowadzanych zmian technologicznych czy organizacyjnych od strony społecznej (zaprojektowanie i prowadzenie badań i analiz) daje możliwość skorygowania i udoskonalenia wprowadzonych rozwiązań. Uwzględnienie wiedzy o mechanizmach społecznych i psychologicznych funkcjonowania człowieka wydaje się tutaj niezbędne.

PSYCHOLOGIA I NOWE TECHNOLOGIE

Obecnie zaawansowana technika pozwala lepiej zrozumieć człowieka – oprócz standardowych komputerów coraz częściej w laboratoriach badań psychologicznych wykorzystuje się specjalistyczne urządzenia, jak elektroencefalograf (EEG), okulograf (eye tracker) czy funkcjonalny rezonans magnetyczny (fMRI), dzięki którym można lepiej zrozumieć jak nasz mózg i cały organizm reagują na określone bodźce.

Wiele multimedialnych wytworów naszej cywilizacji znalazło bezpośrednie zastosowanie w poprawieniu losów określonych grup społecznych. Na przykład, istnieje mnóstwo rozwiązań technologicznych, które ułatwiają funkcjonowanie osób niepełnosprawnych. Są to tzw. technologie wspierające (assistive technology – AT).

Wydaje się, że najlepszym i jednym z najbardziej zaawansowanych (jak dotąd) rozwiązań w tym zakresie w Europie jest projekt BrainAble zrealizowany przez Graz University of Technology, przy wsparciu Komisji Europejskiej kwotą 2,3 mln euro. Jest on ukierunkowany na pomoc osobom ze schorzeniami ruchu za pomocą zintegrowanych rozwiązań technologicznych. Ważna potrzeba psychologiczna tych osób związana z możliwością wpływania na otoczenie, autonomicznego decydowania o sobie, została zaspokojona za pomocą szeregu zaawansowanych systemów bazujących na interfejsach mózg-komputer (Brain-Computer Interface – BCI), inteligentnym otoczeniu (Ambient Intelligence - Aml), wirtualnej rzeczywistości (Virtual Reality – VR) oraz kilku innych specjalnych aplikacjach, interfejsach i programach. Zakładając na głowę czepek z czujnikami fal elektromagnetycznych, które są wytwarzane przez mózg, osoba nawet całkowicie sparaliżowana może napisać wiadomość, włączyć i zgasić światło, sterować własnym wózkiem inwalidzkim, robotem w świecie rzeczywistym czy awatarem w środowisku wirtualnym.

Opracowujemy i zmieniamy technologię, ale technologia zmienia też nas samych – czasami pogarsza nasz dobrostan, a w innym wypadku poprawia. Twórca staje się twórcywem. Dlatego niezwykle ważna jest analiza określonego produktu czy opracowanej usługi – sprawdzenie jej wpływu na poznawcze, emocjonalne i behawioralne aspekty funkcjonowania człowieka.

ROZWÓJ INNOWACJI SPOŁECZNYCH

Na świecie powstaje coraz więcej interdyscyplinarnych Centrów Badawczo-Rozwojowych, których celem jest rozwiązywanie określonych problemów społecznych, nierzadko z wykorzystaniem techniki. To również prowadzi do zaangażowania studentów w rozwiązywanie problemów lokalnych i budowanie odpowiedzialności obywatelskiej. Obecnie w USA takie centra funkcjonują prawie przy każdym uniwersytecie.

Zwykle mówi się, że innowacje społeczne to nowe rozwiązania, które zaspokajają potrzeby społeczne efektywniej niż obecne. Ten rodzaj innowacji koncentruje się na elemencie społecznym – chodzi tu zarówno o wykorzystanie zasobów społecznych do rozwiązywania określonych problemów, jak i użycie wszelkich innych środków (również technologicznych) do poprawy jakości życia ludzi. Ludzie mogą więc być tutaj zarówno „środkiem” do celu, jak i „celem” oddziaływań. Innowacje społeczne mogą stymulować budowanie społeczeństwa obywatelskiego, budować kapitał społeczny, większe zaufanie i współpracę między ludźmi, czyli wszystko to czego w Polsce tak bardzo nam brakuje.

Nauki społeczne przeszły w toku rozwoju drogę ewolucji – dla psychologii punktem wyjścia były doświadczenia praktyczne – procesy społeczne oraz doświadczenia jednostek. W czasach Freuda dość dowolnie rozważano koncepcje natury człowieka – stawiano rozmaite tezy w oparciu o introspekcję czy obserwację, bez dbałości o weryfikację ich słuszności. Bardzo szybko jednak pojawiły się (słuszne) pytania ze strony akademików o rzetelne dowody naukowe – wedle zasady „istotne jest to co zostało udowodnione w (rzetelnym) procesie badawczym”.

Rozwój nauki, a co za tym idzie i całego systemu publikacji, doprowadził do podejścia, które można współcześnie usłyszeć pomiędzy naukowcami: „istotne jest to, co opublikowane w (dobrym) czasopiśmie naukowym”. Wiele wskazuje na to, że obecnie zataczamy swoje koło – tym razem jednak to ze strony praktyków pojawiają się pytania w stosunku do naukowców o praktyczną stronę uzyskanych przez nich wyników – zgodnie z myśleniem „istotne jest to, co (z powodzeniem) wdrożone do praktyki”.

Można zatem powiedzieć, że podążamy w kierunku, w którym cały proces twórczej pracy naukowca uznawany będzie za zakończony nie w momencie opublikowania wyników w jakimś czasopiśmie, ale gdy znajdzie on zastosowanie w jakiś dziedzinach naszego życia. Oznacza to, że niebawem wdrożenie i kontakt z praktykami stanie się ważnym elementem rozwoju każdego naukowca.

PROGRAM INNOWACJE: NAUKA – BIZNES – REFLEKSJE



HENRYK WUJEC

Były Doradca Prezydenta RP,
Ekspert ds. innowacji społecznych,
Członek Rady Programowej Global Compact

”

Słowo „solidarność” ma w Polsce znaczenie szczególne. Słowo „innowacje” natomiast robi ostatnio furorę w przestrzeni publicznej i paradoksalnie ma z solidarnością fundamentalne powiązanie. Innowacje służą ludziom i poprawiają jakość ich życia. Innowacje są wyrazem solidarności silniejszych ze słabszymi i pozwalają na zaskakujące synergie. Ciesze się ze Global Compact w Polsce przygotował program Innowacje. Nauka i biznes i ciesze się że w ramach programu ważne miejsce zajmują innowacje społeczne.”



KRZYSZTOF ZANUSSI

Polski reżyser, scenarzysta filmowy
oraz filozof, Członek Rady Programowej
Global Compact w Polsce

”

Próżno się spierać, co było pierwsze, jajko czy kura. Podobnie jałowe jest pytanie, czy sztuka zmienia świat, czy tylko odzwierciedla. Wielkie dzieła potrafią wyprzedzić czas, w którym powstają. Czy są dzisiaj takie dzieła? Czy rynek zabił skutecznie proroczą misję sztuki? Świat żyje z przyspieszeniem, nieznanym w historii ludzkości. Czy sztuka wyprzedza zmiany, czy wleczce się w ogonie sparaliżowana konformizmem? Potrzeba schlebienia możliwym, a możliwymi są dzisiaj masy, a nie jak dawniej wybrani. Bez wątpliwości jest nam potrzebna twórcza refleksja nad kondycją sztuki, a tym samym nad kondycją świata, który tworzymy. Każda inicjatywa na tym polu warta jest czynnego wsparcia.”



MICHAŁ KLEIBER

Członek rzeczywisty PAN, Prezes PAN
w latach 2007-2010, 2011-2014, Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Innowacje na styku nauki i biznesu to kluczowa przestrzeń dla rozwoju Polski. Jeśli nie chcemy aby Polska wpadła w dryf rozwojowy, musimy zadbać o jak najsilniejszą kondycję sektora nauki. Może się to udać tylko poprzez jak najsilniejsze, synergiczne splecenie nauki i biznesu, doceniając biznesowy pragmatyzm i wyczucie rynku. Polskie społeczeństwo jest innowacyjne i przy odpowiednim ułożeniu tego zasobu może wnieść zasadniczy wkład w podniesienie konkurencyjności polskiej gospodarki. Polacy potrafią tworzyć innowacje, które coraz częściej są doceniane na całym świecie. Trzeba to wykorzystać.”



PROF. ALK DR HAB. BOLESŁAW ROK

Ekspert UNGC do spraw etyki w biznesie
oraz CSR, Członek Rady Programowej
Global Compact w Polsce

”

Punktem wyjścia w procesie innowacji społecznych biznesu jest dostrzeżenie istotnego wyzwania społecznego, które jednocześnie w perspektywie dalszego rozwoju firmy może być hamulcem zwiększania sprzedaży. Mowa tu o wyzwaniach, które dotyczą szeroko rozumianego zrównoważonego rozwoju, czyli pożądanego stanu równowagi, zapewniającego ład społeczno-gospodarczo-środowiskowy, sprawiedliwość międzypokoleniową i wewnątrzpokoleniową. Na takie wyzwania zwracają często uwagę interesariusze zewnętrzni firmy, ale także i wewnętrzni.”



DR FILIP KACZMAREK

Wykładowca Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, b. Poseł do Parlamentu Europejskiego, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Innowacje na styku nauki i biznesu to szansa na dynamiczny rozwój Polski. Trzeba do tego zadania podejść pragmatycznie i z konsekwencją. Polska nauka musi zmienić podejście do współpracy z biznesem a polski biznes odkryć ze współpraca z sektorem nauki może zbudować przewagę komparatywną. Jako polski przedstawiciel w Parlamencie Europejskim, miałem szanse analizować jak wygląda europejska mapa innowacji ale przede wszystkim zaobserwować ze pociąg z innowacjami odjechał i się rozpędza. Polska ma dwie opcje, albo do tego pociągu wskoczyć, albo zostac na peronie. Wierze ze jednak do niego wskoczyć.”



MAREK PLURA

Poseł do Parlamentu Europejskiego, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Innowacje na styku nauki i biznesu to coś więcej niż źródło zysku dla gospodarki i podnoszenie jej efektywności. To także - a z mojej perspektywy przede wszystkim - szansa na poprawę jakości życia osób niepełnosprawnych, które dzięki innowacjom technologicznym dosłownie wracają do życia i sprawności na tyle dużej, aby efektywnie funkcjonować zawodowo i społecznie. Bez innowacji technologicznych ani Prof. Hawking ani ja nie bylibyśmy w stanie pełnić swoich funkcji w społeczeństwie. Cieszę się, że Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact wciąż i niezmiennie działa na tym polu. Mam nadzieję, że wraz ze zwiększającą się innowacyjnością Polski będzie się też zwiększać jakość udziału osób niepełnosprawnych w życiu ekonomiczno-społecznym, co przysłuży się rozwojowi Polski.”



PAWEŁ JARCZEWSKI

Prezes, Grupa Azoty S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Ostatnie kilka lat było dla polskiego przemysłu chemicznego czasem systematycznego rozwoju. W obliczu wyzwań, jakie stawia przed nami współczesny świat oraz trudny, rywalizujący rynek, Grupa Azoty stawia na konkurencyjność, nowe technologie i ukierunkowanie na pionierskie rozwiązania odpowiadające na potrzeby polskich i zagranicznych odbiorców. Nasze działania sprawiają, że ta branża jest jedną z najbardziej innowacyjnych gałęzi przemysłu w Polsce. Podejmowane dziś przez Global Compact zagadnienia innowacji, współpracy nauki i biznesu to ważny temat przyszłości, bliski Grupie Azoty.”

”



MIROSŁAW SIWIRSKI

Prezes Zarządu, PCC EXOL S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Rozwój innowacyjności jest kluczowym czynnikiem wpływającym na pozycję Polski na globalnym rynku. Program Innowacje – Biznes i Nauka, realizowany przez Global Compact jest bardzo ważną inicjatywą, ponieważ ma za zadanie pobudzić innowacyjność w polskich ośrodkach kompetencji, a tym samym uczynić z Polski znaczący punkt na światowej mapie innowacyjności. Istotnym jest, że program daje szanse na wypracowanie głównych kierunków działań i narzędzi stymulujących współpracę na styku nauki i biznesu.”

”



KATARZYNA ZAWODNA

Prezes, Skanska Property Poland Sp. z o.o., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Innowacja oznacza postęp. To zarówno nowości technologiczne, takie jak druk 3D czy drony, jak i ludzie, bez których progres nie jest możliwy. Firma innowacyjna powinna inwestować nie tylko w procesy, które pomogą modyfikować jej produkty i usługi. Równie ważne jest dbanie o rozwój pracowników i budowanie proinnowacyjnej kultury firmy, która promuje otwartość, kreatywność i różnorodność. Sprzyjają temu czasem dość proste rozwiązania, jak zachęcanie do pracy zespołowej czy spłaszczanie struktury firmy. To właśnie w takim środowisku mają szansę narodzić się najbardziej przełomowe pomysły.”

”



PAUL DE COURTOIS

Dyrektor Generalny, BMW Group Polska Sp. z o.o.

”

Dla BMW Group zrównoważony rozwój to długoterminowa strategia oraz inwestycja w przyszłość. Jego zasady wdrażamy w każdym możliwym obszarze: od zastosowania materiałów i technologii, przez nowe koncepcje pojazdów, aż po dbałość o środowisko pracy. Przykładem konsekwentnych działań w obszarze produktu jest program EfficientDynamics, który pozwolił nam na osiągnięcie średniego poziomu emisji CO² dla floty europejskiej na poziomie 130 g/km. Do 2020 roku chcemy zostać liderem w kompleksowym podejściu do mobilności elektrycznej w segmencie premium. Wierzmy, że poprzez zrównoważony rozwój nasz model biznesowy jest bardziej konkurencyjny i tworzy wartość dodaną firmy na wiele lat.”

”



MAREK HUZAREWICZ

Prezes Zarządu, Philips Lighting Poland Sp. z o.o., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Innowacje były, są i zawsze będą katalizatorem rozwoju gospodarczego. Program Innowacje – Biznes i Nauka, który realizuje Global Compact jest ważnym elementem wspierającym rozwój innowacyjność w Polsce. Philips, w tym część holdingu zajmująca się produkcją oświetlenia, działa w branży z definicji nastawionej na innowacje. Wprowadzanie nowoczesnych rozwiązań przekłada się bowiem na wymierne korzyści dla firmy i jej klientów, wynikające z energooszczędności oraz przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego.”

”



MONIKA LAMPARSKA-PRZBYSZ

Kierownik ds. Pozyskiwania Funduszy, Polpharma S.A.

”

Rozwój gospodarczy i postęp cywilizacyjny są możliwe jedynie w oparciu o wiedzę. Współpraca nauki i biznesu jest fundamentem takiego rozwoju, gdyż pozwala na osiąganie przewag konkurencyjnych dzięki wspólnemu kreowaniu innowacji. Niestety, mimo tej świadomości, Polskę wciąż trudno uznać za kraj o wysokim poziomie innowacyjności. Dlatego Program Innowacje - Biznes i Nauka, realizowany przez Global Compact, jest w naszej ocenie bardzo cenną inicjatywą. Wierzmy, że w oparciu o najlepsze praktyki i doświadczenie zaangażowanych partnerów, powstaną rozwiązania, które pomogą tym dwóm światom efektywnie współdziałać dla dobra innowacyjnej polskiej gospodarki.”

”

INNOWACJE W FILANTROPII

”FILANTROPIA TO DOTACJE NA CELE CHARYTATYWNE BEZ OCZEKIWANIA NICZEGO W ZAMIAN. HISTORYCZNIE W TEN SPOSÓB PRZEDSIĘBIORCY WNOSILI WKŁAD DO SPOŁECZEŃSTWA. FILANTROPIA STRATEGICZNA, KTÓRA MA BARDZIEJ NOWOCZESNE PODEJŚCIE, JEST TO KIEROWANIE DOTACJI NA CELE CHARYTATYWNE, KTÓRE SĄ ZBIEŻNE Z GŁÓWNĄ DZIAŁALNOŚCIĄ PRZEDSIĘBIORSTWA.”

VERONICA SCHEUBEL, UN GLOBAL COMPACT YEARBOOK 2012

INNOWACJE
W FILANTROPII

ZRÓWNOWAŻONE CELE
ROZWOJOWE (SDG)

GLOBAL COMPACT



WSPÓŁCZESNA FILANTROPIA A ROZWÓJ INNOWACJI. CZY SYNERGIA JEST MOŻLIWA?

Kamil Wyszkowski, Dyrektor Generalny, Global Compact w Polsce

Czy innowacje mogą być wspierane przez filantropów? Nie tylko mogą ale są i to od dawna. Instytucja mecenatu znana jest od starożytności i to właśnie wybitne jednostki posiadające kapitał i ciekawość świata wspierały inne wybitne jednostki, posiadające genialne talenty i zdolności to tworzenia wynalazków, idei i rozwiązań często wyprzedzających epoki. Wystarczy przywołać postać Michała Anioła, Leonarda da Vinci, czy polskiego geniusza i wynalazcę Jana Szczepanika.

Gdy połączymy możliwość dysponowania własnym majątkiem przez filantropa i potrzeby wynalazcy, który aby urzeczywistnić i przetestować swoje, często z pozoru szalone rozwiązanie potrzebuje skłonnego do ryzyka inwestora, można mówić o przestrzeni dla innowacyjności. Tymczasem banki, czy instytucje publiczne nie są skłonne do ryzykownych inwestycji, stając się rezerwuarem zachowawczych działań i w połączeniu z biurokracją stanowią barierę dla innowacyjnych i najczęściej obarczonych wysokim ryzykiem inwestycji. Jak to zmienić? W su-

kurs przychodzą coraz liczniejsi, najczęściej wywodzący się z biznesu filantropi, którzy wiedzą że inwestycja w ryzykowne innowacje daje bardzo wysoki zwrot z inwestycji i na późniejszym etapie pokaźny zysk netto. Zwyczajnie na innowacjach świetnie się zarabia, a gdy połączymy innowacje ze szczytną ideą, mamy tak spektakularne rezultaty jak chociażby rewolucyjne projekty idącego pod prąd Elona Muska, bądź imponujące skalą, działania Billa i Melindy Gates.

W Polsce dyskusja nad innowacjami rozpoczęła się. Naszą ambicją w ramach działań prowadzonych przez Global Compact w Polsce jest połączyć innowacje z filantropią i pokazać jak wiele jesteśmy w stanie osiągnąć bazując na 17 kierunkach działania jakie wyznaczają Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDG), by trwale zmieniać Polskę na lepsze. Innowacje i wsparcie liderów biznesu, którzy idee filantropii stosują w praktyce chcemy w Polsce upowszechnić. Czas najwyższy aby Polska o innowacjach przestała mówić a zaczęła je tworzyć!

CYTAT



Adam Niewiński, Wiceprezes Zarządu,
Bank Pekao S.A., Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

”Filantropia jest dla mnie naturalnym elementem codziennego życia, zarówno w perspektywie korporacyjnej jak i indywidualnej, osobistej. W obu przypadkach staram się jednak nadawać jej charakter biznesowy - jako menadżer promuję rozwiązania umożliwiające naszym klientom tworzenie i prowadzenie struktur, które w sposób finansowo optymalny pozwalają je realizować. Jeśli zaś wspieram instytucje lub osoby prywatne indywidualnie - jest dla mnie ważne, by pomoc była aktywizująca, a nie wyłącznie przedmiotowa. W obu kontekstach możliwość wspierania, dzielenia się jest bardzo istotna i cieszę się, że wraz ze wzrostem gospodarczym i zamożności naszego społeczeństwa, staje się coraz bardziej powszechna. Filantropia to dla mnie najwyższa forma dojrzałości społecznej - za duży sukces Polski można więc zatem uznać fakt, iż w ostatnich latach stała się często, bez zbędnego rozgłosu, udziałem szerokiej rzeszy przedsiębiorców.”



FILANTROPIA KORPORACYJNA CZYLI JAK BIZNES MOŻE WPŁYWAĆ NA ROZWÓJ SPOŁECZNY

Agnieszka Libor, Dyrektor Biura PR i Komunikacji,
Członek Rady Fundacji LOTTO Milion Marzeń

Filantropia korporacyjna według niektórych uchodzi za oksymoron. Dlaczego? Ponieważ biznesowym celem każdej firmy jest generowanie zysku, a nie działalność filantropijna, którą należy pozostawić osobom prywatnym lub organizacjom pozarządowym. Ale co, jeśli osoby zarządzające, właściciele czy akcjonariusze, postrzegają rolę biznesu szerzej? I dysponując odpowiednimi środkami chcą pozytywnie wpływać na otoczenie społeczne? Jak działać, by realnie przyczynić się do zmiany, by nie zostać poświadczonym o działania pozorne, które mają według niektórych stanowić zabieg PR. Jak zawsze najważniejsze jest otwarte i uczciwe spojrzenie na sprawę – jaki jest cel tego działania, co chcemy poprzez nie osiągnąć i jak się to wpisuje w prowadzony biznes? Nie ukrywajmy, mamy do czynienia z systemem naczyń powiązanych.

się do odbudowy i rozwoju infrastruktury sportowej. Dlatego naturalnym dla nas stało się zaangażowanie w rozwój sportu, a z czasem dołączyły do tego działania w obszarze szeroko pojętej kultury. By robić to szerzej, mądrze, wykroczyć poza ramy narzucone przepisami i realnie przyczynić się do zmian, zdecydowaliśmy, że działania filantropijne, a więc takie, których celem nie jest budowanie zysku, a przede wszystkim rozwiązanie danego problemu społecznego, będziemy prowadzić przez Fundację LOTTO Milion Marzeń.

Wiemy, że w ten sposób mądrze inwestujemy część zysku na rzecz społeczeństwa. Nasze działania nie są jednorazową inicjatywą, ale strategicznym i kompleksowym podejściem. Bo tylko w takim przypadku można mówić o realnych i trwałych zmianach. Co ważne, filantropia korporacyjna jest skuteczniejsza i – jeśli można tak to ująć – pełniejsza, ponieważ fundacje i osoby ją realizujące mogą się posilować doświadczeniem i możliwościami stojących za nimi firm. Dlatego zakres wpływu biznesu na rozwój społeczny tą filantropijną drogą jest naprawdę wielki, ograniczony wyłącznie wielkością posiadanych budżetów.

Gorąco zachęcam wszystkie firmy, które jeszcze nie prowadzą działań filantropijnych, żeby z tym nie zwlekały. Z jednej strony przyczynicie się do rozwiązania trudnych problemów społecznych, z drugiej zbudujecie lub umocnicie pozytywny wizerunek waszych spółek i zaaktywizujecie pracowników, wśród których na pewno jest wielu wspaniałych społeczników.

Totalizator Sportowy to firma szczególna. Jesteśmy spółką Skarbu Państwa, środki przez nas generowane zasilają budżet państwa. Spółka została powołana do życia, by przyczynić



BIZNES RZĄDZI ŚWIATEM

Paweł Łukasiak, Prezes, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce

”

Fundusze lokalne w naszym kraju rozwinęły się bardzo efektywnie, są gospodarne i skuteczne w swoich działaniach, a Akademia w najbliższych latach planuje rozszerzyć wspieranie funduszy lokalnych nie tylko w krajach wyszehradzkich, ale również w całej Europie. Informacje o funduszach wieczystych jak i lokalnych dostępne są na portalu www.funduszwieczyste.pl. Zapraszamy do poznawania trendów nowoczesnej filantropii.

”

BIZNES RZĄDZI ŚWIATEM

„Biznes rządzi światem” - to często powtarzane stwierdzenie. To oczywiście: rządzi poprzez swoje zasoby i możliwości. Na pewno ma także ogromny wpływ na świat filantropii. Każdy z nas może podać przykłady znanych biznesmenów, którzy są jednocześnie wielkimi filantropami. Od Billa Gatesa przez Georga Sorosa do, chociażby niedawno zmarłego, Jana Kulczyka. Dwóch z najbogatszych amerykańskich biznesmenów zainicjowało kampanię o nazwie „The Giving Pledge” (www.givingpledge.org), w której deklarują przekazanie co najmniej połowy swoich fortun na cele filantropijne i zachęcają do tego innych. Od 2010, czyli od momentu ogłoszenia akcji, do 2015 aż 137 osób lub par podpisało deklarację udziału w akcji.

„GŁOWA DO INTERESÓW”

Jak widać przedsiębiorcy i biznesmeni, zwłaszcza ci najzaможniejsi coraz częściej decydują się wspierać różne cele społeczne. W związku z tym, postrzegani są jako filantropi czy darczyńcy. Natomiast mało kto wie, że środowisko przedsiębiorców, środowisko biznesmenów to także źródło innowacji, rewolucyjnych wręcz rozwiązań w zakresie filantropii.

Przedsiębiorcy to ludzie sukcesu, osoby z „głową do interesów” – określenie to na szczęście nabiera pozytywnego znaczenia. I te osoby, angażując się w działania dobroczynne ciągle tę „głowę do interesów” mają. Jako filantropi dzielą się więc swoimi zasobami finansowymi, namawiają innych do wspierania filantropii, ale także dbają o to, by ich pieniądze

były jak najlepiej zarządzane. Przykładem jest bankier, który ponad 100 lat temu w Cleveland postanowił odpowiedzieć na potrzeby społeczności lokalnej, tworząc nowy typ organizacji. Tym nowym typem organizacji i zarazem nowym sposobem uprawiania filantropii był fundusz lokalny, który Pan Frederick Goff - bankier z Cleveland - powołał jako pierwszy w USA i na świecie. Natomiast nowy rodzaj filantropii to połączenie idei kapitału żelaznego z celem społecznym. W ten sposób powstała idea funduszy wieczystych, które funkcjonują do dziś.

REWOLUCJA W FILANTROPII

Fundusze wieczyste to pula środków, która jest zarządzana w jak najbardziej efektywny, ale nieryzykowny sposób, a zyski z inwestowania tych pieniędzy są przeznaczane na cele społeczne. Organizacja może utworzyć i zarządzać wieloma takimi funduszami. Przykładem takiej szczególnej organizacji, powołanej właśnie po raz pierwszy w Cleveland jest Fundusz Lokalny. Dzięki temu, że jedna organizacja zarządza wieloma funduszami ogranicza się koszty zarządzania przedsięwzięciami filantropijnymi.

Powołanie i zarządzanie nową fundacją wymaga sporo wysiłku i wydatków. Z drugiej strony, jest wiele środowisk, rodzin i firm, które chciałyby włączyć się w działania społeczne, ale też chciałyby, żeby te działania miały charakter mocno indywidualny: oddający ich pasję, ich cele, ich wartości. Często założenie fundacji jest barierą nie do przekroczenia, ale pomysł Frederica Goffa rozwiązuje ten problem. Nowa, rewolucyjna forma filantropii stworzona przez przedsiębiorcę po to, żeby obniżyć koszty działań pro społecznych, zwiększyć pulę zasobów dostępnych na cele związane z rozwojem społeczności lokalnych, umożliwiła długofalowe wsparcie danej społeczności.

DŁUGOLETANIA TRADYCJA

Najbardziej znanym, tym razem europejskim przykładem wynalazcy, biznesmena i filantropa, którego imię stało się powszechnie znane głównie dzięki temu ostatniemu polu działalności, jest Alfred Nobel. Pisząc swój testament Nobel z inżynierską precyzją wyliczył, jak zapewnić nieśmiertelność swojej idei:

[...] kapitał niech zostanie ulokowany bezpiecznie w papierach wartościowych, tworząc fundusz, od którego procenty każdego roku mają być rozdzielane w formie nagród tym, którzy w roku poprzedzającym wyświadczyli ludzkości największe dobrodziejstwa [...]. Nobel chciał, aby jego fortuna służyła celom społecznym “na wieki” i dlatego postanowił stworzyć stabilne źródła finansowania, czyli fundusze wieczyste.

Fundusze wieczyste zawsze były ważnym elementem życia społecznego. Powoływały je osoby indywidualne, które wspierały ważne i bliskie dla nich cele społeczne. Jednym z przykładów jest Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej powołany przez Henryka Sienkiewicza. Celem funduszu było wsparcie chorych na gruźlicę artystów. Z funduszu tego skorzystali m.in.: Maria Konopnicka, Józef Rapacki, Stanisław Wyspiański i Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

SIŁA FUNDUSZY

Podsumowując te sto lat rozwoju funduszy lokalnych, możemy powiedzieć, że mamy ich ponad 700 w USA i ok. 1700 na całym świecie. Ważne jest również podkreślenie faktu, że od 20 lat fundusze lokalne rozwijają się także w Europie centralnej, w tym także w Polsce. Organizacją, która prowadzi program wspierania funduszy lokalnych i ich rozwoju w krajach wyszehradzkich, jest Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce. Między innymi dzięki wsparciu Akademii w Polsce powstało 27 funduszy lokalnych obejmujących swoim działaniem ponad 3,7 miliona osób. Siłą funduszy lokalnych jest 1 000 stałych wolontariuszy, 8,5 miliona złotych kapitału żelaznego i, przede wszystkim, liczne programy prowadzone na rzecz lokalnych społeczności. Sama Akademia również obsługuje wiele funduszy wieczystych i jest odpowiedzialna za bezpieczne inwestowanie przeznaczonych na nie środków.

INNOWACJE A BEZPIECZEŃSTWO W SIECI

”IM BARDZIEJ ŁĄCZYMY SIĘ ZE SOBĄ W CELU KOORDYNACJI I WYMIANY INFORMACJI, TYM WIĘCEJ MOŻEMY NA TYM SKORZYSTAĆ I ZBUDOWAĆ ODPORNOŚĆ PRZED ZAGROŻENIAMI CYBERNETYCZNYMI, ZARÓWNO INDYWIDUALNIE JAK I ZBIOROWO.”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2013



WOLNOŚĆ JEDNOSTKI A PRYWATNOŚĆ W INTERNECIE

Prof. dr hab. Wojciech Cellary, Ekspert ds. elektronicznego biznesu,
Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

Prywatność może być naruszona na skutek dwojakiego rodzaju zdrady – indywidualnej i instytucjonalnej. Zdrada indywidualna to zdrada przez pracownika instytucji, która zbiera, przechowuje i przetwarza dane o ludziach. Taki pracownik zdradza podwójnie, po pierwsze instytucję, która go zatrudnia, a po drugie człowieka, którego tajemnice ujawnia lub wykorzystuje. Do takiej zdrady dochodzi wówczas, gdy mamy do czynienia ze sprzecznością między systemem wartości pracownika i instytucji.

Mamy tu dwa przypadki. Po pierwsze, instytucja działa zgodnie z prawem i etyką, a nieuczciwy pracownik dokonuje zdrady dla własnej korzyści lub z chęci pomocy innym ponad prawem. Po drugie, instytucja nie działa zgodnie z prawem lub etyką, dopuszczając się zdrady swoich klientów, a etyczny pracownik dokonuje zdrady tej instytucji w imię wyższych wartości, lub nieetyczny pracownik dokonuje zdrady tej instytucji dla własnej korzyści (np. dla szantażu). Wynikiem zdrady jest albo udostępnienie danych nieuprawnionym osobom (w skrajnym przypadku upublicznienie danych) – np. stanu majątku zdradzonej osoby, stanu jej zdrowia, wykonanych przez nią transakcji, korespondencji itp. – albo nieuprawnione profilowanie, a następnie typowanie dla celów sprzecznych z ich interesem, np. do ataku hakerskiego.

Groźnym zjawiskiem, które jest niestety coraz bardziej rozpowszechnione, jest zdrada instytucjonalna, czyli zdrada przez instytucję, która zbiera, przechowuje i przetwarza dane o ludziach. Warto zacząć od motywacji, czyli odpowiedzi na pytanie, dlaczego biznes jest zainteresowany naruszaniem prywatności? Otóż dlatego, że znajomość informacji prywatnych redukuje ryzyko biznesowe, a to przekłada się na wyższe zyski. Naruszenie prywatności ma na celu wykrycie podatności danej osoby na argumenty i propozycje, a następnie wykorzystanie jej do celów biznesowych.

Mamy tu dwa przypadki. Po pierwsze, identyfikację potrzeb danej osoby i dobranie argumentów za ich zaspokojeniem. Po drugie, identyfikację słabości danej osoby i wykorzystanie ich do osłabienia jej pozycji negocjacyjnej przez użycie skutecznych argumentów za przyjęciem gorszej propozycji lub dyskryminację tej osoby, np. przez odmowę zawarcia kontraktu. Te wykryte podatności danej osoby, łącznie nazywane „profilem”, mogą być przedmiotem handlu, co etycznie kwalifikuje się jako zdrada. Warto dodać, że regulacje prawne ograniczające zbieranie i przetwarzanie danych o ludziach są obchodzone w ten sposób, że indywidualna zgoda na ich zbieranie i przetwarzanie, czyli de facto na inwigilację, jest warunkiem koniecznym świadczenia pewnych usług cyfrowych. Jeśli te usługi są istotne, a świadczy je quasi-monopolista światowy,

”

Ludzie boją się hakerów, że włamią się do ich systemów komputerowych lub telefonicznych z zewnątrz i wyrządzą im szkody, np. ukradną im pieniądze z e-banku. Słusznie, bo to jest rzeczywiste niebezpieczeństwo, któremu należy przeciwdziałać instalując oprogramowanie ochronne i przestrzegając zasad bezpieczeństwa w internecie. Jednak ci sami ludzie powinni równie mocno bać się zdrady tych, którym ufnie powierzają swoje tajemnice, przekazując lub pozwalając zbierać dane o sobie. W tym przypadku mówimy nie o bezpieczeństwie w internecie, ale o naruszeniu prywatności. ”

to internauta w praktyce nie ma wyjścia, bo albo zgodzi się na inwigilację, albo zaakceptuje swoje wykluczenie cyfrowe, a w konsekwencji społeczne.

Obchodzenie prawa ograniczającego handel danymi odbywa się w ten sposób, że dostawca pewnej usługi cyfrowej, jako warunek jej świadczenia, wymaga scedowania na niego praw do wszystkich danych zapisywanych na jego serwerach. Zatem jeśli użytkownik pewnego portalu, po zaakceptowaniu regulaminu portalu, w którym mieści się taki zapis, umieści na nim swoje zdjęcie, to tym samym pozbawia się wszelkich praw do tego zdjęcia, a właściciel portalu, który stał się właścicielem tego zdjęcia, może je dowolnie przetwarzać, udostępniać itp. Podobnie próbuje się interpretować korespondencję mejlową, hasła wpisywane w wyszukiwarkach, odwiedzane strony itp.

Naruszanie prywatności w celu ograniczenia ryzyka biznesowego i zwiększenia zysków jest szczególnie kuszące dla biznesów, w których mamy do czynienia ze znaczącym przedziałem czasu między płatnością a wyświadczeniem usługi lub odwrotnie. Najłatwiej o ich przykłady w sektorze bankowym i ubezpieczeniowym. W takich przypadkach, albo przedsiębiorstwa, które wyświadczyły usługę ryzykują, że nie otrzymają zapłaty, albo klienci, którzy zapłacili z góry ryzykują, że nie uzyskają usługi. Obie strony chciałyby to ryzyko zmniejszyć, jednakże

przedsiębiorstwa mogą uzyskać dostęp do danych potencjalnych klientów (w tym nieuprawniony), ale nie odwrotnie. Paradoksalnie internet, który w pierwszym okresie swego istnienia poprawił pozycję konsumentów względem dostawców produktów i usług dzięki ogromnemu zwiększeniu transparentności rynku, czyli informacji o cenach produktów i usług oferowanych na rynku globalnym, w obecnej fazie doprowadza do asymetrii informacyjnej na niekorzyść konsumentów.

Życie ludzi przenosi się stale i konsekwentnie do świata cyfrowego, w którym są ogromne, techniczne możliwości ich inwigilacji dzięki naruszaniu ich prywatności. Predykcyjna analiza zbieranych na bieżąco gigadanych (ang. big data) odzwierciedlających ludzką działalność pozwala z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć, co dana osoba zrobi w konkretnej sytuacji. Ta wiedza pozwala ludzi manipulować. Przedstawiając im nawet nie fałszywy, ale ograniczony obraz świata, można doprowadzić ludzi do podejmowania decyzji (biznesowych, politycznych, życiowych) pozornie wolnych, a w rzeczywistości zaplanowanych przez manipulantą. Będzie to tym łatwiejsze, im bardziej zmonopolizowany będzie rynek kluczowych narzędzi cyfrowych oraz im mniejsza będzie rola państw i organizacji międzynarodowych (w tym ONZ) w zapewnianiu ludziom prawdziwej wolności w świecie cyfrowym.



CYBERSECURITY - BEZPIECZEŃSTWO W SIECI

Przemysław Kurczewski, Prezes Zarządu, EmiTel Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Czym jest cyberbezpieczeństwo i z czym wiąże się to zagadnienie dla przedsiębiorców i operatorów? Niezależnie od kwestii technicznych, to przede wszystkim zapewnienie dostępności i ciągłości funkcji biznesowych, ochrona wrażliwych informacji oraz cały proces zarządzania bezpieczeństwem.

EmiTel od lat pełni na rynku istotną rolę w rozpowszechnianiu mediów, informacji, edukacji i rozrywki. Wśród polskich przedsiębiorstw z branży telekomunikacyjnej jesteśmy liderem w naziemnej emisji sygnałów radiowo-telewizyjnych, zapewniamy również systemy bezpieczeństwa dla wielu organizacji, w tym dla radiokomunikacji morskiej, niezbędne dla utrzymania bezpieczeństwa na naszych wodach terytorialnych. Zapewnienie ciągłości świadczonych usług wymaga wysokiego poziomu bezpieczeństwa infrastruktury, sieci i systemów. To jeden z naszych priorytetów, dotyczy on bezpieczeństwa fizycznego kluczowych elementów infrastruktury, bezpieczeństwa informatycznego oraz wiąże się z ciągłym doskonaleniem procesów w tym zakresie.

Dynamiczny rozwój usług i konieczność szybkiego reagowania na potrzeby klienta wymuszają postęp technologiczny, zwiększają poziom zaawansowania systemów dostarczania usług oraz poziom ich skomplikowania. Niesie to za sobą większą podatność infrastruktury operatorów na cyberataki realizowane na sieci bądź na systemy informatyczne. Jeszcze kilka lat temu przeprowadzenie ataku na usługi bądź infrastrukturę wymagało bardzo wysokich kompetencji oraz zaangażowania sił i środków. Dziś proste narzędzia dostępne są niemal „na

wyciągnięcie ręki”, a poziom kompetencji niezbędnych do ich zastosowania nie wykracza mocno poza znajomość obsługi komputera oraz mechanizmów funkcjonowania usług w Internecie. W konsekwencji świadomy użytkownik Internetu jest w stanie przeprowadzić mniej wysublimowany atak.

Dostępność narzędzi dla wielu rodzajów ataków oznacza nie tylko dostępność fizyczną, ale również niski koszt ich pozyskania. Dla przykładu proste, rozproszone ataki odmowy dostępu (tzw. DDoS – Distributed Denial of Service), które stały się w ostatnim czasie plagą Internetu to koszt kilkuset USD. Stąd nawet niewielkie, mało zorganizowane grupy bądź nawet pojedyncze osoby mogą wykonać próbę skompromitowania przedsiębiorstwa bądź skutecznie zakłócić działanie usług, a tym samym narazić na realną utratę przychodów, zły PR bądź też utratę wrażliwych danych.

W ostatnim czasie byliśmy świadkami sytuacji, w której strona internetowa największej stacji telewizyjnej na Węgrzech została zaatakowana przez hackerów z Tunezji, zirytowanych niewłaściwym zachowaniem wobec imigrantów jednej z dziennikarek tejże stacji TV. W konsekwencji w miejsce kontentu dostępnego na stronach internetowych zaatakowanej stacji pojawił się dostępny wcześniej w mediach internetowych film. Przykładów podobnych zdarzeń można przytoczyć znacznie więcej. Do największych i najbardziej znanych należą ataki DDoS na globalnych gigantów, takich jak Sony czy też Microsoft, przeprowadzone pod koniec zeszłego roku.

”

Liczbie potencjalnych zagrożeń sprzyja również fakt, że rośnie popularność sieci szerokopasmowych, lawinowo zwiększa się liczba urządzeń podłączonych do sieci Internet (w tym mobilnych). Dlatego jednym z głównych celów ataku nie są już podłączone szybkimi łączami, przejęte przez hakerów serwery zlokalizowane „gdzieś w Internecie”, ale olbrzymia ilość niezabezpieczonych, przejętych przez nich urządzeń końcowych, które stanowią stosunkowo łatwy cel.

”

Reguła jest prosta – im większe uzależnienie biznesu przedsiębiorstwa od systemów, aplikacji bądź Internetu, tym lepszy cel przedsiębiorstwo stanowi dla atakujących. Jednocześnie trudno jest wyobrazić sobie dziś nowoczesne przedsiębiorstwo, które nie dysponuje środkami elektronicznego przekazu marketingowego, bądź nie wykorzystuje sieci internetowej, systemów bądź aplikacji do realizacji usług. Dlatego umiejętność zarządzania cyberbezpieczeństwem u większych dostawców mediów, treści, branży e-commerce lub witryn i serwisów administracji publicznej jest tak istotna, a ewentualne ataki kierowane mogą być bezpośrednio w ich biznes bądź strategiczne funkcje.

Liczbie potencjalnych zagrożeń sprzyja również fakt, że rośnie popularność sieci szerokopasmowych, lawinowo zwiększa się liczba urządzeń podłączonych do sieci Internet (w tym mobilnych). Dlatego jednym z głównych celów ataku nie są już podłączone szybkimi łączami, przejęte przez hakerów serwery zlokalizowane „gdzieś w Internecie”, ale olbrzymia ilość niezabezpieczonych, przejętych przez nich urządzeń końcowych, które stanowią stosunkowo łatwy cel.

Przygotowanie przedsiębiorstwa do obrony przed cyberprzestępczością wymaga zatem zbudowania świadomości obecnych zagrożeń oraz konsekwentnego wdrażania i udoskonalania procesów oraz narzędzi. Wychodząc naprzeciw istniejącym potrzebom, naszym celem jest świadczenie usług na najwyższym poziomie, chroniąc biznes i bezpieczeństwo naszych klientów poprzez dążenie do budowania i aktualizacji

infrastruktury, wdrożenie rozwiązań, które zbliżą całą strukturę do dobrze zorganizowanej adaptacyjnej architektury, czyli: przewiduj, zapobiegaj, wykrywaj i odpowiadaj.

W obecnych czasach technologia i biznes stały się nierozdzielnie ze sobą związane, EmiTel to rozumie i dostosowuje się do sytuacji dzięki organizacji wewnętrznych procesów, analizy i wdrażania rozwiązań mających na celu ochronę infrastruktury fizycznej jak i cyfrowej. Mamy świadomość krytycznej roli naszej infrastruktury i świadczonych usług.

Współpracujemy m.in. z rządowymi jednostkami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i zwalczanie cyberprzestępczości CERT, ABW. Dysponujemy ogólnopolską infrastrukturą zapewniającą najwyższą niezawodność i bezpieczeństwo, umożliwiając ciągłość działania nawet w przypadku utraty części infrastruktury usługowej. W naszych centrach korzystamy z zaawansowanych narzędzi nadzorujących infrastrukturę przemysłową, a wykwalifikowana kadra w sposób ciągły monitoruje stan i poziom bezpieczeństwa fizycznego, reagując na incydenty, kontrolując dostęp do naszej infrastruktury na poziomie logicznym i fizycznym.



BEZPIECZEŃSTWO W KODZIE DNA

Ronald Binkofski, Dyrektor Generalny, Microsoft w Polsce,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Firma analityczna IDC szacuje, że już w 2016 roku wysoce skalowalne centra danych będą gromadzić więcej niż 50 proc. światowych zasobów mocy obliczeniowej i 70 proc. wszystkich zmagazynowanych informacji. Skoro w epoce Big Data większość danych będzie gromadzona w modelu cloud, kompleksowe zapewnienie bezpieczeństwa staje się podstawą skutecznego działania. Umieszczając dane w chmurze, powierzamy je innemu podmiotowi. Oznacza to, że zaufanie do dostawcy zyskuje dla klientów fundamentalne znaczenie. Z jednej strony usługi w chmurze pomagają użytkownikom w zwiększaniu wydajności ich pracy, a z drugiej należy kłaść nacisk na to, żeby były godne ich zaufania. Klient ma prawo zawsze wiedzieć, gdzie znajdują się dane, kto ma do nich dostęp i jak są używane. Powinien również mieć świadomość, że jego dostawca usług chmurowych ceni bezpieczeństwo i integralność danych klientów równie wysoko, jak swoich własnych.

NA STRAŻY PRYWATNOŚCI

Bez względu na to, jak potężna jest technologia, ludzie będą korzystać z niej tylko wtedy, gdy będą jej ufać. Microsoft prowadzi ciągły proces zapewniania pełnej zgodności ze stosowanymi standardami i regulacjami podejmując stałą współpracę np. z Komisją Nadzoru Finansowego i regulatorami na całym świecie. Rozwiązania Microsoft wpisują się w wytyczne Europejskiego Organu Ochrony Danych Osobowych, w tym polskiego Głównego Inspektora Danych Osobowych. Inspektorzy ochrony danych osobowych z 28 krajów UE – tzw. Grupa Robocza Art. 29, którzy kontrolują firmy prowadzące

działalność biznesową na terenie Unii Europejskiej, opublikowali wspólne stanowisko wyrażając swoje poparcie dla prawidłowych rozwiązań kontraktowych firmy Microsoft w zakresie usług chmurowych dla biznesu. Daje to pewność, że globalny przepływ danych w ramach usług chmurowych Microsoft spełnia unijne standardy ochrony danych, które są jednocześnie jednymi z najbardziej restrykcyjnych na świecie.

Microsoft został również pierwszym dużym dostawcą usług chmurowych, który przyjął normę ISO / IEC 27018, jedyny międzynarodowy standard zapewniający spójne podejście do ochrony danych osobowych w modelu cloud. Daje to gwarancję bezpieczeństwa i skutecznej ochrony danych oraz przejrzystych zasad ich przetwarzania. Klient może mieć pewność, że zachowuje kontrolę nad swoimi danymi, ponieważ norma reguluje zasady zwrotu, przesyłania i usuwania danych osobowych przechowywanych w centrach danych Microsoft. Norma potwierdza również, że dane nigdy nie będą wykorzystane w celach reklamowych. Osoba powierzająca swoje dane wie, gdzie fizycznie się znajdują i jakie podmioty mają do nich dostęp.

Microsoft informuje również swoich klientów o dostępie do ich danych ze strony organów państwowych. Firma zwraca szczególną uwagę na zapewnienie tzw. symetrii interesów, czyli utrzymania równorzędnej pozycji indywidualnej osoby i firmy przechowującej dane. Dla przykładu, Microsoft kilkakrotnie odmówił Sądowi Amerykańskiemu dostępu do danych swoich klientów zlokalizowanych w centrum danych na terenie

„

Zaufanie jest podstawą budowania trwałych relacji między ludźmi, firmami i rządami. Stanowi warunek współpracy i twórczego rozwoju. Zaufanie zyskuje szczególne znaczenie w dobie wszechobecnej informacji, która jest swoistym paliwem cyfrowego świata. W tej sytuacji nie możemy zapominać o wielu wyzwaniach związanych z bezpieczeństwem, a w szczególności poufnością danych. Jeśli chcemy, by korzyści wynikające z cyfrowej transformacji były udziałem coraz większych grup społecznych, musimy zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie najwyższych standardów zgodności, kontroli i ochrony danych.

”

Irlandii. Spółka zapewnia dodatkowo pełną przejrzystość informacji w tym zakresie publikując okresowe raporty podsumowujące skalę udostępniania informacji instytucjom rządowym.

NAJWYŻSZY POZIOM OCHRONY

Dane należą do najcenniejszych aktywów klientów. Pełne wykorzystanie potencjału technologii wymaga potwierdzenia, że zewnętrzna firma zadba o ich ochronę. Microsoft stworzył kompleksowe środowisko zapewnienia bezpieczeństwa oferując pięć warstw ochrony: na poziomie danych, aplikacji, hosta, sieci i urządzeń fizycznych. Co więcej, osiągnięcie najwyższego poziomu bezpieczeństwa jest możliwe poprzez aktywną identyfikację potencjalnych i nieznanymi zagrożeń. Oznacza to konieczność przewidywania złośliwego działania i wykrywanie nietypowych zdarzeń, które mogą świadczyć o zagrożeniu. Aby jeszcze bardziej ograniczyć ryzyko, dostęp do serwerów produkcyjnych powinno mieć tylko nieliczne grono osób. Microsoft nieustannie rozszerza zakres szyfrowania we wszystkich usługach, aby zapewnić najskuteczniejszą ochronę danych przesyłanych między użytkownikiem a usługą, przekazywanych między centrami danych i pozostających w spoczynku, a także kompleksowo zabezpieczyć komunikację między użytkownikami.

Analizy wskazują, że klienci zwykle zyskują wyższy poziom bezpieczeństwa, kiedy przechodzą z rozwiązań wdrożonych w swojej siedzibie do chmury Microsoft. Dotyczy to zwłaszcza tych firm, które zazwyczaj nie dysponują środkami potrzebnymi

do zbudowania i utrzymywania własnej infrastruktury i zabezpieczeń światowej klasy. Microsoft zainwestował ponad 15 mld dolarów w budowę globalnej infrastruktury cloudowej i 9 mld dolarów w badania i rozwój oraz zarządza procedurami bezpieczeństwa ponad miliarda użytkowników. Ochrona infrastruktury tego rozmiaru wymaga wykorzystywania bardzo ostrych regulacji bezpieczeństwa, narzędzi chroniących sieć i krytyczne zasoby przed złośliwym oprogramowaniem (malware) i umiejętności szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Inwestycje w bezpieczeństwo i zgodność z przepisami pozostają kluczowym aspektem działalności Microsoft w regionie i w skali globu. Centrum danych Microsoft w Dublinie to przyjazny dla środowiska obiekt światowej klasy, który pełni rolę regionalnego węzła w Europie. Pozwala to zapewnić suwerenność danych europejskich firm i rządów.

ODPOWIEDZIALNE INWESTYCJE

„ODPOWIEDZIALNE INWESTYCJE JEDNOZNACZNIE POTWIERDZAJĄ INWESTOROWI WŁAŚCIWE ZARZĄDZANIE CZYNNIKAMI ŚRODOWISKOWYMI, SPOŁECZNYMI, ZARZĄDZANIA, DŁUGOTRWĄŁEGO ZDROWIA I STABILNOŚCI RYNKU JAKO CAŁOŚCI. UZNAJE ONO, ŻE UTRZYMANIE DŁUGOTERMINOWEGO ZRÓWNOWAŻONEGO WZROSTU ZALEŻY OD STABILNYCH, DOBRZE FUNKCJONUJĄCYCH, UREGULOWANYCH SPOŁECZNIE I ŚRODOWISKOWO SYSTEMÓW GOSPODARCZYCH.”

PROGRAM ŚRODOWISKOWY ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH (UNEP)



NBP Narodowy Bank Polski

DYSKRETNY UROK ZAUFANIA

Katarzyna Zajdel-Kurowska,
Członek Zarządu, Narodowy Bank Polski

„Zaufanie interesariuszy do instytucji publicznej lub finansowej jest dla niej zarówno błogosławieństwem jak i przekleństwem. Potrafi pomóc w nawiązywaniu trwałych relacji, ale jeśli pojawi się w nich choćby rysa, to zaufanie może lec w gruzach w ciągu kilku godzin – żyjemy przecież w globalnej wiosce, oplecionej siecią mediów społecznościowych. Odbudowanie zaufania, a co za tym idzie reputacji trwa miesiące, a nawet lata. Zaufanie to, niestety, zjawisko bardzo kruche, więc tym bardziej cenne.”

Filarami zaufania do instytucji finansowej są wiedza oraz transparentność. Polacy w badaniach opinii publicznej niezmienne od lat wymieniają Narodowy Bank Polski (NBP) pośród pięciu instytucji obdarzanych największym zaufaniem. Razem z nami na szczycie znajdują się: wojsko, Kościół, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Prezydent. Nic dziwnego. Każda z tych instytucji funkcjonuje w naszym życiu społecznym od wielu lat, a zaufanie do nich oparte jest właśnie na tej trwałej relacji oraz na przekonaniu, że choć ich działań może nie widać na co dzień, to w sytuacji kryzysowej na pewno się sprawdzą.

Zaufanie do NBP, podobnie jak zaufanie do innych banków centralnych i instytucji finansowych, jest tym większe, że ma wymiar symboliczny. Mówiąc najprościej: prosimy Polaków, aby zaufali nam, że kawałek papieru z nadrukowaną liczbą 200 ma wartość 200 złotych, którą można opisać dokładnie w relacji do innych walut i towarów. Wartość dzisiejszego pieniądza opiera się jedynie i aż na zaufaniu. Narodowy Bank Polski, jak głosi nasze motto, „Dbaj o wartość pieniądza”. Można równie dobrze powiedzieć, że w naszej codziennej pracy staramy się dbać o zaufanie do wartości pieniądza. Co więcej, dla polskiego banku centralnego zaufanie obywateli jest celem samym w sobie. I, jak widać z przytoczonych badań, udaje nam się go osiągać niezmienne od lat.

U podstaw misji NBP leży między innymi edukacja ekonomiczna, która w naszym rozumieniu buduje wizerunek banku jako instytucji wiarygodnej i transparentnej. Im więcej wiemy, im bardziej rozumiemy motywy czyjegoś postępowania, tym łatwiej ufamy, że za jego czynami stoją dobre intencje. To samo można powiedzieć o instytucjach publicznych i finansowych. Nie dotyczy to tylko działań kierowanych na zewnątrz, ale przede wszystkim aktywności wewnątrz instytucji, która musi być oparta na jasnych i znanych wszystkim pracownikom rygorystycznych zasadach etycznych.

Zasady te pozwalają kształtować postawy pracowników wobec banku, ale także, co ważniejsze, budować wizerunek NBP jako instytucji etycznej i dbającej o wizerunek rozumiany jako ważna składowa fundamentu zaufania, a nie tylko chwyt marketingowy. Zasady etyki obowiązujące pracowników NBP nie opierają się na podejściu punitywnym do postaw i zachowań, ale koncentrują na promowaniu dobrych praktyk i uwrażliwiają na obszary, w których może dojść do potencjalnych konfliktów interesów. O wadze dokumentu „Zasady Etyki Pracowników Narodowego Banku Polskiego” dla samego banku centralnego najlepiej świadczy fakt, iż proces wprowadzenia tych zasad oraz ich przestrzeganie nadzoruje członek zarządu NBP.

Narodowy Bank Polski od lat angażuje się w realizację wielu projektów edukacyjnych, pośród których przede wszystkim należy wymienić te kierowane do dzieci i młodzieży szkolnej: „Moje Finanse”, „Ekonomia na co dzień”, „Olimpiada Przedsiębiorczości” oraz „Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej”. Wzięły w nich udział tysiące młodych ludzi w całej Polsce. Wiedza, którą zdobyli podczas zajęć, w efekcie trafi do ich domów, rodziców, dziadków. Stanie się podstawą budowania świadomości ekonomicznej, która, miejmy nadzieję, ustrzeże nas przed dalszymi zgubnymi skutkami globalnej dewaluacji zaufania do instytucji finansowych. To także nasz wkład w powiększanie kapitału społecznego – podstawy nowoczesnej demokracji. Wierzmy, że świadomi, dobrze poinformowani i rozumiejący swoje prawa oraz obowiązki Polacy mogą w sposób dojrzały podejmować ważne, życiowe decyzje, w tym dotyczące ich finansów.

Zaufanie jako zjawisko, ma w sobie element wywodzący się wprost z branży finansowej, gdyż zgodnie z polską frazeologią „udzielamy komuś kredytu zaufania”. I w przypadku instytucji finansowych nie prosimy o wadium. Tym bardziej więc te instytucje zobowiązane są do dbania o etykę na poziomie relacji wewnątrz organizacji oraz na zewnątrz z obywatelami i innymi podmiotami finansowymi i publicznymi. Nasza transparentność, niezależność i profesjonalizm to podstawa wiary w dobre intencje instytucji, podstawa jej wiarygodności. Na nich można oprzeć i budować trwałe zaufanie, które, jeszcze raz podkreślę, w swej naturze jest zjawiskiem bardzo kruchym.



ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ W PODSTAWOWYM DOKUMENCIE KONSTYTUCYJNYM EBOR

Dariusz Prasek, Dyrektor Operacyjny, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju

„ Bank zobowiązuje się promować środowiskowy zrównoważony rozwój w pełnym zakresie swojej działalności inwestycyjnej oraz współpracy technicznej. ”

Od chwili utworzenia, EBOR wprowadził koncept zrównoważonego rozwoju do swojego podstawowego dokumentu założycielskiego, w art. 2.1 (vii) Umowy o Utworzeniu EBOR stwierdzającym, że: „Bank zobowiązuje się promować środowiskowy zrównoważony rozwój w pełnym zakresie swojej działalności inwestycyjnej oraz współpracy technicznej”.

To zobowiązanie przekłada się w praktyce poprzez Politykę Środowiskową i Społeczną (ESP) Banku obejmującą kompleksowe i odpowiednie zabezpieczenia do integracji ochrony środowiskowej, efektywności zagospodarowania zasobów, włączenia społecznego oraz równej dystrybucji kosztów i podziału korzyści w projektach. Ponadto ESP:

- potwierdza, że środowiskowy i społeczny zrównoważony rozwój jest podstawowym aspektem osiągnięcia wyników zgodnych z tym zobowiązaniem;
- dąży do najwyższych standardów środowiskowych;
- uznaje, że projekty, które sprzyjają zrównoważonemu rozwojowi środowiskowemu i społecznemu cieszą się najwyższymi priorytetami wśród całej jego działalności oraz
- ustanawia strategiczny cel do promocji projektów o wysokich korzyściach środowiskowych i społecznych.

WYMAGANIA REALIZACYJNE EBRD

EBOR przyjął szereg szczegółowych wymogów realizacyjnych (PRs) mających na celu realizację projektów. Wszystkie projekty finansowane przez EBOR muszą w swojej strukturze spełniać wymagania ESP oraz PRs.

Bank zdefiniował specyficzne PRs dla kluczowych obszarów środowiskowego i społecznego zrównoważonego rozwoju jak następuje poniżej:

- **PR 1** – Ocena oraz Zarządzanie Oddziaływaniami Środowiskowymi i Społecznymi;
- **PR 2** – Warunki Pracy oraz Warunki Robocze;
- **PR 3** – Efektywność Wykorzystania Zasobów, Zapobieganie i Kontrola Zanieczyszczeń Środowiska;
- **PR 4** – Zdrowie i Bezpieczeństwo;
- **PR 5** – Nabywanie Gruntów, Przymusowe Przesiedlenia oraz Przemieszczenia Gospodarcze;
- **PR 6** – Ochrona Bioróżnorodności oraz Zarządzanie Żywyimi Zasobami Naturalnymi;
- **PR 7** – Ludność Rdzenna;
- **PR 8** – Dziedzictwo Kulturowe;
- **PR 9** – Pośrednictwo Finansowe;
- **PR 10** – Udostępnianie Informacji oraz Zaangażowanie Interesariuszy.

OCENA ŚRODOWISKOWA I SPOŁECZNA PROJEKTÓW

Wszystkie projekty podlegają ocenie środowiskowej i społecznej zarówno w celu podjęcia decyzji, czy projekt ma być finansowy oraz, jeśli tak, sposobu, w jaki problemy środowiskowe i społeczne mają być rozwiązywane na etapie planowania, wdrażania i operacji. Ocena społeczna i środowiskowa jest integralną częścią oceny projektów, podobnie jak ocena techniczna, prawna czy finansowa.

Zakres oceny zależy od charakteru i skali projektu, jego oddziaływania na środowisko i społeczność, oraz możliwości zastosowania środków łagodzących. Ocena ma na celu sprawdzenie, czy projekt może zostać wdrożony zgodnie z Polityką Banku, jego wymogami realizacyjnymi (PRs), jak również uwzględnia ocenę potencjalnego ryzyka finansowego, prawnego, reputacyjnego oraz identyfikuje potencjalne możliwości środowiskowe lub społeczne. EBOR oczekuje od klientów identyfikacji interesariuszy potencjalnie narażonych lub zainteresowanych projektami, udostępnienia wystarczających informacji dotyczących wpływów i problemów wynikających z projektów oraz konsultacji z interesariuszami w sposób zrozumiały i kulturowo odpowiedni.

DZIAŁALNOŚĆ DOTYCZĄCA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU EBRD

Energia zrównoważonego rozwoju oraz inicjatywy racjonalnego zagospodarowania zasobów.

Zgodnie z ESP, Bank rozwinął zaawansowane podejścia operacyjne dla promowania projektów energooszczędnych w ramach Inicjatywy Zrównoważonej Energii (SEI). Bank rozwija również swoją działalność dotyczącą efektywnego wykorzystania materiałów w ramach swojej Inicjatywy Zrównoważonego Wykorzystania Zasobów (SRI). Łączny wynik na połowę czerwca 2015 w zakresie SRI/SEI był następujący:

- Finansowanie EBOR w wysokości 17.2 mld euro
- 977 projektów;
- Całkowita wartość projektów przy uwzględnieniu finansowania z innych źródeł 94.6 mln euro;
- Efektywność użytkowania wody i materiałów 821 mln euro;
- 602 mln euro zainwestowanych w działalność związaną z przystosowaniem klimatycznym w 99 projektach Banku.

Program Zielonych Obligacji EBOR

Inwestorzy w obligacje są coraz silniej zainteresowani zielonymi projektami w sektorach takich jak zrównoważony rozwój energii, czysta technologia, zrównoważony rozwój rolnictwa oraz infrastruktury środowiskowej. W odpowiedzi na to zapotrzebowanie rynku, EBOR stworzył Środowiskowy Program Zrównoważonego Rozwoju Obligacji (ESBP) w celu sfinansowania Portfelu Zielonych Projektów (GPP). GPP aktualnie obejmuje inwestycje w następujących 6 obszarach:

- efektywność wykorzystania energii
- zrównoważony poziom życia;
- czysta energia;
- gospodarka zasobami wodnymi;
- gospodarka odpadami;
- usługi środowiskowe oraz zrównoważony rozwój transportu publicznego.

Programem Zielonych Obligacji objęte są tylko inwestycje, w odniesieniu do których całkowita kwota zainwestowana skierowana jest na cele środowiskowe i społeczne. Wybierając projekty dla GPP, np. czysta energia oraz efektywność energii jak i modernizacja urządzeń przesyłowych i dystrybucyjnych, Bank rozważa długoterminowy wpływ każdego takiego projektu. Projekty w GPP finansują również modernizację komunalnej infrastruktury wodnej w celu zmniejszenia zużycia wody i odprowadzania ścieków.

Od roku 2010 do 2014 Bank wystawił 19 obligacji na mocy ESBP na całkowitą kwotę 530 mln euro.



CZY INWESTORZY WSPIERAJĄ JUŻ ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ?

Martin Skancke, Prezes Zarządu,
Principles for Responsible Investment Initiative (PRI)

„Długoterminowi inwestorzy nie są w stanie zaakceptować niezrównoważonych praktyk biznesowych u swoich inwestobiorców. Takie działania kreują ryzyko niskiej efektywności inwestycji, co jest nie do zaakceptowania. Prawdziwą zmianą, czyli tym co próbujemy wygenerować poprzez PRI, będzie sprawienie, aby zrównoważony rozwój stał się integralną częścią DNA inwestorów. ”

Dla osoby z zewnątrz, świat biznesu oraz świat inwestorów mogą wydawać się dwiema stronami tej samej monety. Ale dla Martina Skancke są to dwa różne światy, podlegające różnym zasadom oraz strukturom motywacyjnym. Biznes, w przeciwieństwie do inwestorów instytucjonalnych, może koncentrować się jedynie na swoich własnych rynkach zbytu oraz operacjach finansowych i ignorować koszty zewnętrzne jak korupcja czy zanieczyszczenie. Kiedy jednak jest się inwestorem, a inwestycje sięgają setek tysięcy lub milionów dolarów, koszty zewnętrzne ostatecznie zawsze będą miały negatywny wpływ na przychody.

Kiedy inwestorzy, tacy jak fundusze emerytalne, osiągają pewną wielkość, to przestają koncentrować się na tym, jak pojedyncze inwestycje się rozwijają, ale skupiają uwagę na tym, jak reaguje i rozwija się cała gospodarka oraz społeczeństwo.

„Inwestorzy nie mogą polegać na kadrze zarządzającej przedsiębiorstwem, ponieważ pobudki ich działań i decyzji mogą nie być spójne z tym, co motywuje długofalowych inwestorów. Menedżerowie skupiają się na krótszym horyzoncie czasowym lub nie biorą pod uwagę kosztów zewnętrznych, które z kolei mogą interesować dużego inwestora instytucjonalnego” – mówi Skancke.

Jako Dyrektor Departamentu Zarządzania Aktywami w norweskim Ministerstwie Finansów, Skancke pomagał w projektowaniu i tworzeniu Norweskiego Rządowego Funduszu Emerytalnego, jednego z największych na świecie, o wartości ok. 900 miliardów USD (stan na wiosnę 2015). Jest aktualnie Prezesem Zarządu - wspieranej przez ONZ - organizacji PRI (Principles for Responsible Investments) oraz doradcą innych niezależnych funduszy inwestycyjnych.

.....

Weźmy na przykład kwestię korupcji. Jeśli na moment odstawimy na bok etyczne aspekty tego problemu i popatrzymy na niego z praktycznej perspektywy, dojdziemy do wniosku, iż firmy mogą skorzystać na zapłaceniu łapówki aby wygrać przetarg” – mówi Skancke. Jednakże z perspektywy dużego instytucjonalnego inwestora, który lokuje kapitał w jakimś przedsiębiorstwie, sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Ten inwestor prawdopodobnie posiada niewielkie udziały w setkach, jeśli nie tysiącach przedsiębiorstw, prawdopodobnie także w tych, które nie wygrały przetargu z powodu łapówki, która została zapłacona przez inną firmę. „Inwestora właściwie nie obchodzi, która firma wygra przetarg, ponieważ jest właścicielem części każdej z nich. Z tej perspektywy zapłacona łapówka to tylko strata pieniędzy.

.....

Ten przykład ilustruje, dlaczego inwestorzy powinni skupiać się na tym, czy w każdej z firm, w którą inwestują, przestrzegane są wysokie standardy. „To dlatego współpraca pomiędzy PRI oraz Global Compact jest tak istotna – PRI to platforma współpracy pomiędzy inwestorami, a przedsiębiorstwami, natomiast Global Compact rozwija standardy i wskazówki, które powinny odgrywać istotną rolę w tym dialogu” - dodaje.

Inwestorom często zarzucano, iż pozostają lata w tyle za firmami, które rozwijają się zgodnie ze standardami zrównoważonego modelu biznesowego, ale Skancke ma nieco inne zdanie. Zgadza się z tym, że inwestorów stać na więcej, ale podkreśla dwa ważne fakty: po pierwsze, jest duża różnica pomiędzy inwestorami - jak to bywa w biznesie - a po drugie, dostrzega, że dynamika ich rozwoju się zmienia, szczególnie w przypadku największych funduszy inwestycyjnych. Jest to w dużej mierze proces napędzany przez beneficjentów. „Duże fundusze emerytalne odczuwają presję ze strony swoich beneficjentów, którzy są coraz bardziej zainteresowani tym, czy fundusze są inwestowane odpowiedzialnie i w sposób zrównoważony, a to przekłada się na wybory dokonywane przez zarządzających aktywami funduszy. Wierzę w to, że coraz ciężiej jest przedstawicielom dużych profesjonalnych instytucji finansowych nie dbać o kwestie środowiskowe, społeczne czy ładu korporacyjnego. Nie sądzę, żeby dziś taki model biznesowy miał prawo bytu” - mówi Skancke.

Mając to na uwadze, Martin Skancke podkreśla fakt, iż ciągle nie znaleźliśmy dobrego rozwiązania na to, aby pieniądze inwestorów finansowały zrównoważony rozwój. Ponadto uważa, iż zrównoważony rozwój nie może tylko opierać się na przedstawicielach organizacji pozarządowych, którzy opowiadają o tym, jaki jest ważny. „Prawdziwą zmianą, czyli tym co próbujemy wygenerować poprzez PRI, będzie sprawienie, aby zrównoważony rozwój stał się integralną częścią DNA inwestorów”. Kryzys finansowy był punktem zwrotnym w rozwoju zrównoważonych inwestycji. Kiedy banki inwestycyjne były zamykane, rynki obligacji korporacyjnych oraz innych papierów wartościowych także bankrutowały. „Myślę, że właśnie wtedy zdaliśmy sobie sprawę, że ryzyko charakteryzuje nie tylko aktywa, ale także rynki, na których są przedmiotem obrotu. Dla długoterminowego inwestora, ważne jest myślenie o tym jak powinien wyglądać dobrze funkcjonujący rynek i to jest temat o którym powinniśmy dyskutować” - mówi Skancke.

UN Global Compact, DNV GL, NEXT, 2015



GPW: KREUJEMY STANDARDY ŁADU KORPORACYJNEGO I SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI BIZNESU

Paweł Tamborski, Prezes Zarządu,
Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie

.....

Jednym z efektów doby post-kryzysowej – czyli ostatnich ośmiu lat – jest coraz powszechniejsze zwracanie uwagi na kwestie społecznej odpowiedzialności biznesu – ESG (Environment, Social, Governance). Obserwując działania podejmowane zarówno przez organizatorów obrotu, jak i firmy, można stwierdzić, że kwestie te nie są już tylko modą, ale stały się standardem.

Z opublikowanego niedawno raportu Światowej Federacji Giełd (WFE) nt. znaczenia kwestii ESG wynika, że są one coraz ważniejsze także z punktu widzenia samych inwestorów. Blisko 40 proc. respondentów ankiety przeprowadzonej wśród giełd, które są członkami WFE, przyznało, że otrzymuje od inwestorów zapytania na ten temat. Odpowiedzią giełd na zainteresowanie płynące ze strony inwestorów jest tworzenie indeksów, które pozwalają na ekspozycję firm spełniających kryteria ESG. Takich giełd, członków WFE, jest obecnie 22, a kolejnych 19 planuje uruchomić produkty związane z tym obszarem.

Stworzony przez Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie (GPW) w 2009 r. pierwszy w Europie Środkowo-Wschodniej indeks spółek odpowiedzialnych społecznie RESPECT Index jednoznacznie wpisuje się w trendy obserwowane na rynkach kapitałowych całego świata. O sukcesie tego indeksu świadczy chociażby stopa zwrotu, która w okresie od pierwszej publikacji 19 listopada 2009 r. do połowy września 2015 r. wyniosła 61 proc. Dla porównania, w tym samym okresie stopa zwrotu indeksu całego rynku – WIG – wyniosła 31 proc., a więc o połowę mniej niż w przypadku indeksu spółek odpowiedzialnych społecznie.

Zgodnie z kryteriami kwalifikacji do RESPECT Index, obejmuje on największe i najbardziej płynne spółki giełdowe, które spełniają najwyższe standardy w obszarze dobrych praktyk, ładu korporacyjnego i informacyjnego, relacji z inwestorami, a także uwzględniają czynniki środowiskowe, społeczne i pracownicze. Kwalifikacja spółek do indeksu ma charakter etapowy. Na każdym z nich spółki podlegają weryfikacji prowadzonej przez samą GPW oraz partnerów projektu: Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych oraz firmę Deloitte – audytora ankiet sporządzanych przez poszczególne spółki.

W pierwszej edycji w indeksie RESPECT znalazło się 16 spółek, a w ostatniej – do której weryfikacja zakończyła się pod koniec ubiegłego roku – indeks obejmował już 24 firmy. Znalazły się wśród nich największe spółki giełdowe, których właścicielami są zarówno międzynarodowe korporacje, jak również krajowi inwestorzy.

Z przeprowadzonych przez Giełdę badań wynika również, że spółki stale podnoszą swoje standardy w obszarze ESG. Ponad 94 proc. badanych firm założyło sobie cele w zakresie ograniczenia lub niezwiększania stopnia zużycia paliw, energii, surowców i materiałów oraz monitorowało stopień osiągnięcia tych celów. Badanie pokazało też, że 50 proc. spółek opracowało strategię odpowiedzialnego biznesu, a 38 proc. monitoruje realizację tej strategii. Z kolei 67 proc. spółek przyjęło wymóg obligatoryjnego umieszczania w umowach z dostawcami standardowych klauzul etycznych, społecznych lub środowiskowych, a 33 proc. spółek przeprowadziło audyt pod kątem zgodności z wymogami tych klauzul u swoich dostawców.

Okazało się także, że 92 proc. badanych firm posiada politykę i procedury w zakresie zarządzania ryzykiem, natomiast 83 proc. uwzględnia w tym procesie kategorie ryzyk środowiskowych i społecznych.

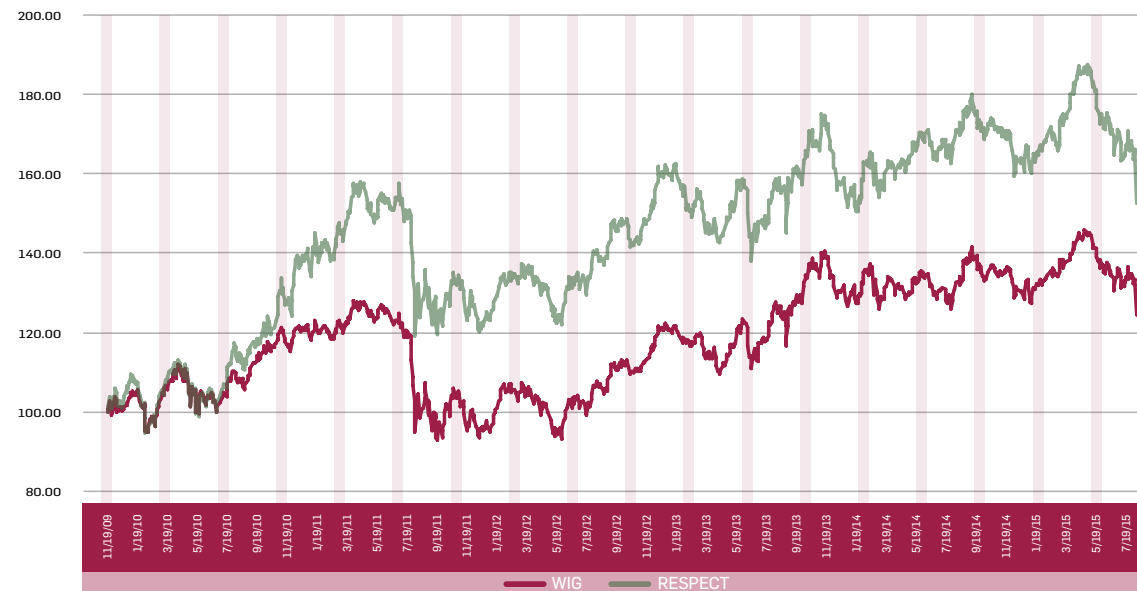
Pozytywne działania GPW oraz samych spółek nie pozostają bez odpowiedzi inwestorów. Coraz częściej spotykamy się z zainteresowaniem ze strony międzynarodowych funduszy inwestycyjnych spółkami spełniającymi kryteria ESG. Jest to wynik stosowanych przez te instytucje strategii inwestycyjnych, zgodnie z którymi kryteria ESG są jednym z determinantów zakupu akcji danego przedsiębiorstwa.

Obok indeksu spółek odpowiedzialnych, od 2002 r. GPW skutecznie zachęca spółki giełdowe do stosowania dobrych praktyk, przez co kształtuje najwyższe standardy w zakresie ładu korporacyjnego i komunikacyjnego. Elementem tych działań była publikacja w 2007 r. dokumentu „Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW”, stanowiącego swoisty kodeks postępowania dla spółek giełdowych.

W tym roku Giełda podjęła decyzję o aktualizacji kodeksu Dobrych Praktyk, chcąc dostosować go do zmieniającego się

ustawodawstwa, aktualnych wyzwań stojących przed spółkami oraz potrzeb i oczekiwań uczestników rynku. Proces ten realizowany był w ramach otwartych konsultacji ze wszystkimi interesariuszami, którzy mogli przysłać propozycje, postulaty i pytania związane z zapisami kodeksu. Zrobiło to ponad 70 podmiotów, co świadczy o dużym zainteresowaniu tym tematem wśród interesariuszy giełdy.

W nowej wersji Dobrych Praktyk ważnym elementem będzie m.in. doprecyzowanie zagadnień odnoszących się do polityki różnorodności w składach organów korporacyjnych spółek. Ważę równego traktowania zarówno pod względem płci, jak i innych aspektów podkreślaliśmy już naszym zaangażowaniem w inicjatywę „Ring the bell for gender equality”, zainicjowaną w marcu 2015 r. przez organizację Sustainable Stock Exchanges (SSE), której GPW jest członkiem. Miała ona na celu podjęcie działań wpływających na wzrost roli kobiet w biznesie. Niedawno Giełda włączyła się również w akcję „Równość w biznesie”, której organizatorem jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Wydarzenia te są kilkoma z wielu różnych inicjatyw o tematyce ESG, które wspieramy, dając świadectwo, że GPW aktywnie uczestniczy w kreowaniu standardów społecznej odpowiedzialności biznesu i ładu korporacyjnego.



Stopa zwrotu WIG i RESPECT Index



Dariusz Pietrzak, Wiceprezes, Enterprise Investors



Enterprise
Investors

ODPOWIEDZIALNE INWESTOWANIE

„Fundusze private equity to specjaliści w budowaniu wartości przedsiębiorstw. Przez dziesięciolecia skuteczność na tym polu mierzyło się wyłącznie zwrotem z zainwestowanego kapitału. Ten jednobiegunowy model branży odchodzi bezpowrotnie w przeszłość.”

Coraz większe znaczenie przypisywane jest innym aspektom tworzonej wartości: wpływowi na środowisko, lokalne społeczności czy pracowników. Co istotne, odpowiedzialni inwestorzy osiągają również lepsze wyniki w wymiarze ścisłe biznesowym. Nasze własne doświadczenia potwierdzają tę prawidłowość.

Enterprise Investors to najstarszy i jeden z największych funduszy private equity w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Od 1990 roku stworzyliśmy osiem funduszy o łącznym kapitale przekraczającym 2 miliardy EUR. Zainwestowaliśmy w 135 firm, a 30 spośród nich wprowadziliśmy na giełdy papierów wartościowych. Od 25 lat fundusze EI generują atrakcyjny zwrot z kapitału powierzonego nam przez inwestorów. Jesteśmy dumni, że równie duże sukcesy osiągamy w obszarze odpowiedzialnego inwestowania.

Enterprise Investors powstało na bazie amerykańskich funduszy pomocowych dla polskiej gospodarki. Aktywnie wspieraliśmy rozwój polskiej przedsiębiorczości w jej kluczowych sektorach. Znacząca część wypracowanych zysków – przeszło 250 mln USD – została przekazana na kapitał założycielski Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności, działającej na rzecz umacniania demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Od początku lat dziewięćdziesiątych przekształciliśmy się w komercyjną firmę inwestorską, ale ideały odpowiedzialnego inwestowania pozostały głęboko wpisane w nasze DNA.

Podejście EI do odpowiedzialnego inwestowania oparte jest na prostych zasadach. 1) Aspirujemy do wywierania pozytywnego wpływu na środowisko, społeczeństwo oraz osoby, z którymi współpracujemy. 2) Zasady odpowiedzialnego inwestowania uwzględniamy na każdym etapie procesu inwestycyjnego. 3) Odpowiedzialność za tę kwestię jest współdzielona przez wszystkich członków zespołu inwestycyjnego.

Promowane przez nas wartości są zgodne z formułą „ESG”. Przyjmujemy odpowiedzialność za wpływ naszych decyzji na środowisko („Environmental responsibility”). Pracujemy nad zwiększeniem wykorzystania odnawialnych zasobów i źródeł energii oraz dążymy do ograniczenia produkcji odpadów i spal. Ograniczamy działania wpływające na zmianę klimatu oraz otaczamy troską bogactwo lokalnej przyrody. Promujemy odpowiedzialność za kwestie społeczne („Social responsibility”). Gwarantujemy poszanowanie praw człowieka i promujemy równe traktowanie wszystkich członków naszej społeczności. Wyznaczamy wysokie standardy w kwestii zasad korporacyjnych („Governance responsibility”). Rozwijamy przejrzyste struktury korporacyjne oraz dbamy o poszanowanie praw pracowników.

Cele inwestycji poddajemy audytowi środowiskowemu i ocenie standardów korporacyjnych oraz oszacowaniu wpływu na lokalne społeczności. Niejednokrotnie z powodu zastrzeżeń w tych obszarach rezygnowaliśmy z potencjalnie zyskownych inwestycji. Inwestycje w firmy, które nie realizują zasad odpowiedzialnego biznesu podejmujemy wyłącznie wtedy, gdy widzimy szansę na szybką poprawę tej sytuacji z EI jako nowym właścicielem.

Odpowiedzialne praktyki biznesowe promujemy również w pracy z naszymi spółkami portfelowymi:

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŚRODOWISKOWA

Spółka Harper Hygienics, producent materiałów kosmetycznych (marka Cleanic), zainwestowała dziesiątki milionów euro w rozwój przełomowej technologii produkcji opartej o celulozę. Pozwoliła ona na ograniczenie zużycia energii o 57%, emisji dwutlenku węgla o 63% oraz emisji gazów wpływających na warstwę ozonową o 70%.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPOŁECZNA

Polski Bank Komórek Macierzystych, oferuje bezpłatne usługi pobrania, przetwarzania i przechowywania krwi pępowinowej dla ciężarnych kobiet, które pragną wykorzystać ją do leczenia

ciężkich chorób zdiagnozowanych u swoich starszych dzieci. Spółka Danwood – producent prefabrykowanych domów drewnianych - współpracuje z Politechniką Białostocką oraz szkołami zawodowymi, przygotowując uczniów do aktywnego funkcjonowania na rynku pracy. Firma organizuje Akademię Budowlane, umożliwia odbywanie praktyk oraz sponsoruje naukę fachowego języka niemieckiego.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KORPORACYJNA

Od 2006 roku EI wspiera działalność Polskiego Instytutu Dyrektorów - organizacji aktywnie promującej rozwój najlepszych praktyk korporacyjnych oraz odpowiedzialnego przywództwa. Enterprise Investors wspiera PID swoimi doświadczeniami w zakresie wysokich standardów korporacyjnych spółek publicznych.

Dokładamy wysiłków, by pozytywny efekt naszych działań był widoczny również po zakończeniu naszej współpracy ze spółką.

Rumuńska sieć sklepów Profi, inwestuje środki w rozwój nowych technologii budowy sklepów modułowych. Pozwoli ona na zredukowanie wpływu na środowisko, zarówno na etapie budowy jak i późniejszego działania sklepu. Korzyści z tego płynące zostaną zrealizowane już po zakończeniu inwestycji przez EI.

Cieszy nas możliwość wprowadzenia kwestii odpowiedzialnego inwestowania na forum dyskusji sygnatariuszy United Nations Global Compact. Poczytujemy sobie udział w tym gronie jako zobowiązanie do dalszych prac nad standardami odpowiedzialnego inwestowania, dzielenia się doświadczeniami i propagowania tych zasad wśród uczestników rynku. Niewiele jest branż, które mają tak wielowymiarowy wpływ na otaczający nas świat. Tym bardziej pragniemy dolożyć starań, by był to wpływ czyniący ten świat lepszym.

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE ONZ

” ORGANIZACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH, WŁĄCZAJĄC W TO WIELE POWIĄZANYCH Z NIĄ AGENCJI, STANOWI RODZAJ OGROMNEGO, ŚWIATOWEGO RYNKU DLA DOSTAWCÓW PRAWIE WSZYSTKICH RODZAJÓW TOWARÓW I USŁUG. ”

UN GLOBAL COMPACT



ZAMÓWIENIA PUBLICZNE SYSTEMU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH SZANSĄ NA EKSPANSJĘ POLSKIEGO BIZNESU

Agnieszka Chilton, General Counsel, Global Compact w Polsce

„ Organizacje systemu Narodów Zjednoczonych (NZ) nabywają rocznie towary i usługi o wartości przekraczającej 17,2 mld USD. Jest to olbrzymi, zróżnicowany i dynamiczny rynek zrzeszający ponad 30 organizacji systemu NZ nabywających towary i usługi ze 194 krajów. Corocznie wartość zamawianych towarów i usług rośnie. W stosunku do roku 2013 r. wartość towarów i usług nabywanych przez agencje wzrosła aż o 7,2% z poziomu 16,1 mld USD. „

Niestety, z rynku tego nie korzystają polscy przedsiębiorcy, którzy mogliby w prosty i szybki sposób dystrybuować swoje towary i usługi na rzecz zaufanego i wypłacalnego odbiorcy, jakim są poszczególne organizacje systemu NZ. W roku 2014 polskie firmy, instytuty i uczelnie łącznie dostarczyły towary i usługi o wartości zaledwie 1,2 mln USD, co stanowi 0,01% całkowitej wartości rynku zamówień systemu NZ i plasuje Polskę na 170 pozycji na 194 krajów. Liczby zadziwiają, biorąc pod uwagę możliwości polskich firm, które mogą konkurować niższą ceną i dobrą jakością. Położenie Polski w niedalekiej odległości od obszarów dotkniętym kryzysami humanitarnymi (Ukraina, Syria, Jordania) stanowi dodatkowy czynnik warunkujący szybką dostawę po konkurencyjnych cenach.

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE W SYSTEMIE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

Na system Narodów Zjednoczonych składają się

- I Organizacja Narodów Zjednoczonych,
- II liczne programy i fundusze NZ, takie jak Światowy Program Żywnościowy (WFP), Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju (UNDP) czy Fundusz Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF),

III wyspecjalizowane agencje NZ, w szczególności Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO), Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) czy Grupa Banku Światowego (WB). Nieformalnie częścią tego systemu są również banki, takie jak Azjatycki Bank Rozwoju, Afrykański Bank Rozwoju, Karaibski Bank Rozwoju, Międzyamerykański Bank Rozwoju.

System zamówień publicznych NZ opiera się na 5 głównych zasadach, przewidujących transparentność, uczciwość i rzetelność kontrahentów, jak również najlepszą jakość do ceny, oszczędność i efektywność oraz konkurencję. Jednocześnie wszyscy dostawcy towarów i/lub usług zobowiązani są przestrzegać fundamentalne cele ONZ.

W ramach polityki zrównoważonego i odpowiedzialnego zaopatrzenia organizacje systemu NZ starają się zmniejszać ryzyko środowiskowe i społeczne występujące w trakcie dostawy towarów i usług. Stąd do udziału w systemie zamówień publicznych zapraszani są przedsiębiorcy o najwyższych standardach etycznych. Jako preferowane wskazywane są firmy będące członkiem Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact, które zobowiązały się formalnie do przestrzegania 10 zasad UN Global Compact. Co istotne, dostawcą mogą być zarówno MŚP, duże przedsiębiorstwa, jak i konsorcja firm.

TRYB UDZIELANIA ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH

System zamówień publicznych NZ został zbudowany w oparciu o przejrzystą, zrozumiałą i przystępną procedurę. Przedsiębiorcy, którzy zamierzają aktywnie uczestniczyć w systemie zamówień publicznych NZ powinni zarejestrować się przy pomocy platformy internetowej United Nations Global Marketplace (UNGM)¹ lub za pomocą formularza bezpośrednio dostępnego na stronie internetowej organizacji, która nabywa towary lub usługi będące przedmiotem zainteresowania potencjalnego dostawcy. W ramach rejestracji przedsiębiorcy wybierają poziom, który stanowi pułap cenowy dla kontraktów. Każdy poziom charakteryzuje się odrębnymi kryteriami i zasadami dostępu. Występują 3 poziomy

- I poziom podstawowy z pułapem do 40,000 USD,
- II poziom 1 z pułapem do 500,000 USD oraz
- III poziom 2 powyżej 500,000 USD.

Organizacje systemu NZ mając na względzie najwyższą jakość usług, dobro odbiorców, sprawiedliwe zasady udziału dostawców wprowadziły Kodeks Postępowania Dostawcy ONZ². Kodeks określa standardy i podstawowe zasady, którymi dostawcy powinni kierować się w swojej codziennej działalności. Wreszcie, przy rejestracji pomocne są kody UNSPSC³ systematyzujące towary i usługi zamawiane przez organizacje. Poprzez wybór kodu potencjalny dostawca zostanie automatycznie przyporządkowany do organizacji zamawiającej określone produkty lub usługi. Co istotne rejestracja jest bezpłatna.

Po uzyskaniu statusu dostawcy, przedsiębiorcy uprawnieni są składać oferty na rzecz zamawiających. Tryb składania ofert jest uzależniony od formy złożenia zamówienia. I tak zamówienia najczęściej składane są w trybie

- I zapytania przetargowego (RFQ – Request for Quotation),
- II zapytania ofertowego (RFP – Request for Proposal),
- III zaproszenia do składania ofert (ITB – Invitation to Bid).

Zamówienie ponadto może zostać złożone poprzez zaproszenie do wyrażenia zainteresowania (EOI – Expression of Interest), zaś przy wysokiej wartości kontraktu poprzez zaproszenie do negocjacji. Wybór trybu zależy od wartości kontraktu⁴ oraz od przedmiotu zamówienia, przy czym zasadą jest: czym niższa wartość, tym procedura mniej formalna.

Proces rejestracji, ofertowania oraz wykonywania zamówienia prowadzony jest najczęściej w języku angielskim. Często jako drugi język organizacje wybierają język narodowy kraju, do którego zamówiony produkt lub usługa będzie dystrybuowana.

UMOWY NA DOSTAWĘ TOWARU LUB USŁUGI

Wzorce umów różnią się w zależności od organizacji, warunków udzielenia zamówienia oraz przedmiotu zamówienia. Niemniej jednak w umowach występują warunki i zasady wspólne dla całego systemu zamówień publicznych NZ. Do takich warunków i zasad należą w szczególności zasady INCOTERMS 2010⁵ stosowane przy określaniu warunków, kosztów i odpowiedzialności za dostawę towaru, udzielenie przez dostawcę gwarancji na dostarczony towar lub świadczoną usługę, pełna odpowiedzialność za jakość i terminowość wykonania zamówienia opatrzone karami umownymi, przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworów oraz jakichkolwiek praw wła-

sności intelektualnej objętych zamówieniem, zakaz cesji lub podwykonawstwa bez uprzedniej pisemnej zgody organizacji, czy wreszcie poddanie powstałych sporów pod mediację lub sąd arbitrażowy według zasad odpowiednio Regulaminu Mediacyjnego lub Regulaminu Arbitrażowego przyjętego przez Komisję Narodów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego (UNCITRAL). Niektóre organizacje dopuszczają możliwość negocjacji poszczególnych warunków umowy, w tym terminu płatności wynagrodzenia.

NAJCZĘŚCIEJ ZAMAWIANE TOWARY I USŁUGI

Organizacje systemu NZ zamawiają różnorodne towary i usługi, zależnie od realizowanych przez nie programów i projektów. Towary i usługi zamawiane są zarówno przez siedziby organizacji, jak i ich biura regionalne. W roku 2014 organizacje syste-

mu NZ najczęściej zamawiały towary i usługi z sektora opieki zdrowotnej (21%), usług transportowych (16%), rolno-spożywczego (11%), usług budowlano-inżynierskich (11%), usług administracyjnych i zarządzania (10%), paliw (4%)⁶. Dostawcy ponadto dostarczali na rzecz organizacji produkty i usługi z branż takich jak: IT i telekomunikacja, odzieżowo-tekstylna, energetyczna, elektryczna, ubezpieczeniowa, ochrony mienia, meblowa, papiernicza, materiałów higienicznych. Największy udział w zamówieniach prezentowały organizacje takie jak WFP, UNICEF, UN/PD, PAHO i UNDP.

Zamówienia publiczne systemu NZ mogą być szansą dla polskich firm, których oferta dorównuje jakością oferowaną przez firmy zagraniczne, będąc przy tym konkurencyjną pod względem ceny.

¹ www.ungm.org

² UN Supplier Code of Conduct

³ the United Nations Standard Product and Services Code

⁴ Wartości różnią się w zależności od organizacji, i tak niektóre organizacje jako pułap cenowy wskazują kwoty 30.000 USD, 40.000 USD, 50.000 USD, 100.000 USD czy nawet 50.000 CHF.

⁵ Międzynarodowe Reguły Handlu opracowane przez Międzynarodową Izbę Handlową

⁶ Dane z Rocznego Raportu Statystycznego ..., s. 15

CYTAT



Paweł Jarczewski, Prezes Zarządu,
Grupa Azoty S.A., Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

„Rynek zamówień publicznych ONZ wart jest ponad 15 mld. dolarów rocznie – to niebanalny potencjał dla polskiego biznesu. Grupa Azoty jako europejski lider w produkcji chemicznej, firma nastawiona na innowacyjność i przyszłość, realizując projekty inwestycyjne warte ponad 4 mld zł, intensywnie otwiera się na nowe rynki. Zaangażowanie w oenztowskie przetargi to dla Grupy Azoty nie tylko nowe możliwości biznesowe ale także wyzwanie globalnej solidarności i odpowiedzialności. ”



PUNKT INFORMACYJNY MIĘDZYNARODOWE ZAMÓWIENIA PUBLICZNE

Bożena Lublińska-Kasprzak, Prezes,
Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

”

Globalne zamówienia publiczne stanowią szansę na ekspansję dla polskiego biznesu, jednakże polscy przedsiębiorcy powinni zwiększyć zainteresowanie międzynarodowymi i zagranicznymi procedurami przetargowymi oraz aktywnie w nich uczestniczyć. W celu wsparcia polskich przedsiębiorców w powyższych działaniach, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości realizuje projekt Punkt Informacyjny Międzynarodowe Zamówienia Publiczne (MZIP). ”

Punkt Informacyjny MZIP został utworzony przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości przy ścisłej współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i Ministerstwa Gospodarki. Punktem działa pod patronatem Urzędu Zamówień Publicznych RP. Misją MZIP jest wprowadzenie polskich przedsiębiorców na rynek międzynarodowych i zagranicznych zamówień publicznych, w tym realizowanych przez instytucje Unii Europejskiej, agencje Organizacji Narodów Zjednoczonych, Bank Światowy, organizacje międzynarodowe i banki rozwoju. Aby przybliżyć polskim przedsiębiorcom procedury przetargowe

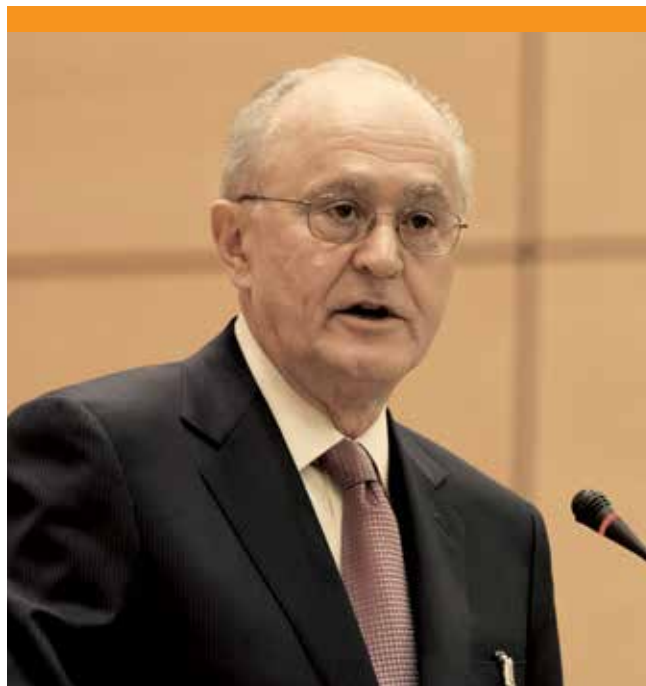
obowiązujące w instytucjach zamawiających, w ramach MZIP organizowane są konferencje i szkolenia z udziałem ekspertów tych instytucji, w tym Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju Przemysłowego, Komisji Europejskiej i Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Uruchomiona została także witryna internetowa <http://mzip.parp.gov.pl>, będąca źródłem informacji o międzynarodowych i zagranicznych zamówieniach publicznych.





PRAWA CZŁOWIEKA

” W TRADYCYJNYM UJĘCIU PRAWA CZŁOWIEKA SĄ SPRAWĄ PAŃSTW, A MIĘDZYNARODOWY SYSTEM ICH OCHRONY ZOSTAŁ GENERALNIE SKIEROWANY WYŁĄCZNIE DO NICH. CORAZ WIĘCEJ PRZEDSIĘBIORSTW ZDAJE SOBIE SPRAWĘ Z PRAWNYCH, MORALNYCH I / LUB KOMERCYJNYCH POTRZEB W KWESTII PRAW CZŁOWIEKA W ZAKRESIE SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI. ”



CO DALEJ Z GLOBAL COMPACT?

Prof. John Ruggie, Profesor Uniwersytetu Harvard, były Asystent Sekretarza Generalnego ONZ ds. Strategicznego Planowania, były Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ds. Biznesu i Praw Człowieka, autor Wytycznych ONZ ds. Biznesu i Praw Człowieka

John Ruggie nie miał łatwego zadania jako Asystent Sekretarza Generalnego ONZ ds. Strategicznego Planowania w późnych latach 90. Na ONZ zaczęła ciążyć coraz większą odpowiedzialność w związku z rosnącymi oczekiwaniami krajów członkowskich, włączając walkę z ubóstwem czy ochronę zdrowia, jednak budżet Organizacji pozostawał bez zmian. Świat także ulegał przemianom i początkowo procesy te wydawały się nie sprzyjać ONZ w realizowaniu jej zadań. Po latach deregulacji, prywatyzacji oraz liberalizacji, rola oraz wpływy międzynarodowych prywatnych korporacji w krótkim czasie znacznie się umocniły.

„Ani rządy, ani organizacje sektora prywatnego nie były przygotowane na to, by poradzić sobie z negatywnymi konsekwencjami, które poprzez ten proces dotknęły ludzi oraz środowisko” - mówi John Ruggie, aktualnie Profesor Praw Człowieka i Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Harvard. Dodatkowo, jak wynika z jego analiz, państwa były niechętnie do podjęcia działań mających na celu rozwiązanie tych kwestii. Były za bardzo skoncentrowane na tym, aby stwarzać atrakcyjne warunki dla zagranicznych inwestorów. „Musielśmy pogodzić te skrajności, jednocześnie tworząc podwaliny dla Global Compact” - mówi Ruggie.

Tradycyjnie, stosunki pomiędzy ONZ a światem biznesu były „raczej antagonistyczne”, jak mówi Profesor. Jednak w dużej mierze za sprawą ówczesnego Sekretarza Generalnego, Kofiego Annana, zdano sobie sprawę, iż UN nie był w stanie sprostać swoim zadaniom sam, bez zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego oraz świata biznesu. „Tak więc powstał pomysł na powołanie UN Global Compact, nie jako instrumentu regulacyjnego, ale jako mechanizmu, który będzie pozwalał na zaangażowanie się biznesu w realizowanie dziewięciu, a później dziesięciu, zasad Global Compact” - mówi Ruggie.

„Compact był zaproszeniem, wyciągnięciem ręki do biznesu. Jako narzędzie służące zaangażowaniu się biznesu, musiał być dostosowany do ówczesnych struktur, biznes nie mógł być do niczego zmuszany” - tłumaczy. „Co ważne, Compact nigdy nie posiadał mandatu międzyrządowego. Była to indywidualna inicjatywa Sekretarza Generalnego. To oczywiście powoduje pewne ograniczenia, ale także stawia przed Global Compact otworem te drzwi, które w przeciwnym wypadku byłyby zamknięte.”

Zaproszenie do współpracy było odebrane pozytywnie, mimo iż początki były skromne. Global Compact został zainaugu-

”

W latach 90. rozwijał się ruch antyglobalistyczny a zaufanie do biznesu było niskie. Wówczas Global Compact był właściwym narzędziem, który angażował biznes w zrównoważony rozwój. Dzisiaj, dynamika uległa zmianie i liderzy świata biznesu stają się bardziej odpowiedzialni dlatego musimy na nowo przemyśleć nasz punkt widzenia.”

”

rowany 26 czerwca 2000 roku, mając 46 członków. Dzisiaj posiada ponad 8000 sygnatariuszy ze świata biznesu oraz 4000 z innych sektorów. Dynamika relacji pomiędzy biznesem a społeczeństwem także uległa zmianie. W wielu firmach odpowiedzialność biznesu z kwestii marginalnej, jako część działań filantropijnych oraz strategii PR, zaczęła przekształcać się w zarządzanie ryzykiem oraz w podstawę do znacznie szerszej działalności. „Nawet tygodnik The Economist nie pyta już czy, ale jak, biznes ma podążać drogą społecznej odpowiedzialności” - mówi Prof. Ruggie z uśmiechem.

Chociaż wszystko to co obserwujemy obecnie świadczy o sile Global Compact, to jednak Prof. Ruggie ostrzega, że Compact potrzebuje rozwijać swoje narzędzia tak, by nadążać za duchem czasu. Global Compact powinien być pomostem pomiędzy firmami, które dynamicznie wprowadzają zmiany i chcą wysoko stawiać sobie poprzeczkę na drodze do zrównoważonego rozwoju, a tymi, które są dopiero na początku drogi, jak również tą częścią systemu ONZ, która chce, aby powstał prawnie wiążący dokument dotyczący przestrzegania praw człowieka przez biznes. „Według mnie nie jest możliwe zawarcie wszystkich zagadnień dotyczących praw człowieka w biznesie w jednym dokumencie prawnym, dlatego istnieje ryzyko, iż powstanie dokument, który będzie miał ograniczone zastosowanie w praktyce” - mówi Ruggie.

Trudnym zadaniem będzie też utrzymanie pozycji Global Compact jako platformy współpracy biznesu z ONZ przy realizacji globalnych celów - mówi. Ale ma kilka rad. „Skupiłbym się na prowadzeniu bardziej szczegółowych statystyk, aby móc badać efekty. Co jest lepszą zachętą dla biznesu do rywalizacji o wyższy status niż wyniki i mierniki? Skupiłbym się także na poszczególnych grupach potencjalnych partnerów, jak małe i średnie przedsiębiorstwa w Europie lub firmy działające w krajach rozwijających się, aby włączyć je do rodziny Global Compact. A ponadto oczywiście, trzeba zadbać o to aby więcej firm w Stanach Zjednoczonych zostało członkami.”

Stoimy na rozdrożu, gdyż stare poglądy dotyczące celu prowadzenia biznesu są kwestionowane, a nowe idee dopiero dojrzewają. John Ruggie dostrzega konieczność prowadzenia debaty dotyczącej „społecznego celu korporacji”. „Zbyt dużo ludzi zaakceptowało bezrefleksyjnie mit krótkoterminowej maksymalizacji zysku dla akcjonariuszy jako ostateczny cel funkcjonowania korporacji. Jeśli to się nie zmieni, nie zrobimy kroku naprzód. Od dawna nie zastanawialiśmy się nad tym, co jest społecznym celem korporacji – a to jest w moim odczuciu najistotniejszym zagadnieniem, z którym musimy się zmierzyć” - mówi Ruggie.

UN Global Compact, DNV GL, NEXT, 2015



BIZNES A NAJWAŻNIEJSZE WYZWANIA ETYCZNE

Dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich

W Polsce nie wystarczy już promowanie dobrych praktyk biznesowych, nie wystarczy ogólne i niezobowiązujące deklarowanie przywiązania do zasad społecznej odpowiedzialności biznesu. Konieczne jest aktywne monitorowanie, czy korporacje działające w kraju i poza jego granicami nie przyczyniają się do naruszeń praw człowieka. Szczególna jest w tym rola Rzecznika Praw Obywatelskiego, który oprócz możliwości interweniowania, z urzędu bądź na wniosek, dysponuje szerokimi kompetencjami kontrolnymi w odniesieniu do działań i zaniechań organów władzy publicznej. Ma szczególne możliwości zajmowania się sprawami dyskryminacyjnymi, kiedy to przedsiębiorcy naruszają prawa osoby indywidualnej. Ponadto monitoruje on tak zwane regulatory rynku, czyli podmioty odpowiedzialne za przestrzeganie prawa przez przedsiębiorców w określonych sektorach gospodarki. W ręku RPO brakuje środków bezpośredniego oddziaływania w postaci decyzji administracyjnych. Jednakże RPO może wywierać wpływ pośrednio – działając na podstawie autorytetu urzędu czy we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Chociaż idea współcześnie rozumianych praw człowieka jest nam bliska od prawie siedemdziesięciu lat, to ich relacje z biznesem nie mają tak długiej historii. Dopiero w 2008 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęła wytyczne w tej kwestii – sześćdziesiąt lat po uchwaleniu Powszechnej Deklaracji

Praw Człowieka. Stąd wynika ciągła potrzeba uświadamiania o istocie tego zagadnienia we współczesnym świecie. Jednak nie wystarczy mówić, że prawa człowieka i ich przestrzeganie przez przedsiębiorców są ważne, bo tak stanowi ten czy inny dokument międzynarodowy lub kodeks etyki. Konieczne są bardziej aktywne działania – weryfikacja gdzie faktycznie dochodzi do naruszeń praw człowieka przez biznes, tworzenie mechanizmów sprawdzających codzienne funkcjonowanie przedsiębiorców (w tym stosowania metodologii compliance w odniesieniu do praw człowieka) oraz wpływanie na filozofię zarządzania przedsiębiorcami – także poprzez tworzenie wyspecjalizowanych stanowisk, takich jak rzecznicy etycy.

Gdy u bram Europy zatrzymały się setki tysięcy uchodźców i imigrantów zrozumieliśmy, że stanęliśmy przed wyzwaniem do którego nie jesteśmy w pełni przygotowani. Rzeczywistość nie pozwoli nam jednak czekać i – niezależnie od zawirowań na szczytach politycznych – zmusi nas do pojęcia konkretnych rozwiązań. W tejsze kwestii wiąże nadzieję z przedsiębiorcami. Tylko oni mogą odpowiednio docenić potencjał nowych pracowników na polskim rynku pracy i wykorzystać go. W debacie publicznej wielokrotnie pojawia się obawa przed niechęcią uchodźców do integracji. Możliwość legalnego zatrudnienia w polskich przedsiębiorstwach, w odpowiednich warunkach, z poszanowaniem praw pracowniczych stworzy

”

W dobie globalizacji nie możemy mówić o społeczeństwie jak o zamkniętej sferze, utożsamianej z konkretnym narodem. Polscy przedsiębiorcy są pod wpływem wyzwań globalnych, wynikających ze zmieniających się sposobów prowadzenia działalności gospodarczej oraz otoczenia biznesowego. Idea otwartości, przenikanie się kultur, osiągnąć to nie tylko wielkie wyzwanie lecz także ogromna szansa – szczególnie dla biznesu. Tym ważniejszą musimy śledzić jej wykorzystanie – zadbać o to by przeprowadzono je z zachowaniem odpowiednich standardów ochrony praw człowieka. Przestrzeganie gwarancji praw i wolności jednostki w środowisku biznesowym to imperatyw, bez którego realizacji nie możemy mówić o dalszym świadomym rozwoju gospodarczym.

”

może silną nić porozumienia, które łatwo przekształcić może się w obopólnie znaczącą współpracę.

Inny problem to ogólna sytuacja na rynku pracy. Wysokie koszty pracy powodują, że przedsiębiorcy często decydują się na zatrudnianie osób na podstawie umów cywilnoprawnych. Niestety, nie zawsze dzieje się to dobrowolnie, za wolą obu stron umowy. Co więcej, wykonywanie pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej może prowadzić do pozostawienia osób tak zatrudnionych bez odpowiedniej ochrony socjalnej, jak choćby ograniczenie dobowego czasu pracy czy czasu na odpoczynek. Z tym wiąże się ograniczona działalność związków zawodowych, szczególnie u przedsiębiorców prywatnych, i brak możliwości egzekwowania przez nie od pracodawców właściwego traktowania pracowników.

Wraz z rozwojem inwestycji oraz aktywności międzynarodowej przedsiębiorcy krajowi coraz częściej korzystają z zagranicznych dostawców oraz podwykonawców. Koszt pracy czy wykonania określonej usługi staje się głównym determinantem pozyskania kontrahenta. Człowiek jest na drugim miejscu. Wielu przedsiębiorców zaczyna się zastanawiać nad warunkami świadczenia pracy u swoich kontrahentów dopiero wtedy kiedy dojdzie do wielkiej tragedii. Etyczne postępowanie powinno być wbudowane w strukturę całej działalności przedsię-

biorcy, łącznie z tzw. łańcuchem dostaw (supply chain), tak aby nie tylko uniknąć naruszania praw jednostki, ale także potencjalnych szkód reputacyjnych dla przedsiębiorcy.

W tych wszystkich aspektach znaczącą rolę odgrywać mogą rzecznicy etyki. Przyjęcie przez firmy kodeksów etycznych nie zapewnia samo w sobie ich odpowiedniej realizacji. Na pracodawcach ciąży obowiązek faktycznego wdrażania ich, przeprowadzenie odpowiednich szkoleń, zapewnienie odpowiednich metod komunikacji. Nie można jednak oczekiwać, że środowisko biznesowe samodzielnie zapewni idealne przestrzeganie standardów w obszarze praw człowieka. Pomocą w realizacji tego zadania są niewątpliwie rzecznicy etyki. Zrzeszeni w Koalicję, tworzą platformę wymiany doświadczeń i wiedzy na temat najlepszych praktyk zarządzania etyką. Rzecznik Praw Obywatelskich będzie słyszalnym głosem w tej dyskusji.



ETYKA A PRAWA CZŁOWIEKA

Beata Faracik, Prezeska Zarządu, Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu, Ekspertka Global Compact w Polsce

Choć są to pojęcia komplementarne, czy wręcz czerpiące z siebie wzajemnie, szczególnie w tych kręgach kulturowo-cywilizacyjnych, w których etyka odwołuje się do wartości leżących u podstaw istoty praw człowieka, to warto zdawać sobie sprawę, że zacieranie granic pomiędzy pojęciami o różnym znaczeniu i ich zamienne stosowanie może prowadzić do sytuacji, w których w dobrej intencji używa się określeń o odmiennym znaczeniu bez świadomości, że zawęży się ich znaczenie czy pomniejszy ich wagę. Dlatego warto przypomnieć gdzie tkwi różnica pomiędzy etyką biznesu a odpowiedzialnością za poszanowanie praw człowieka, oraz co to oznacza z perspektywy realizacji przez firmę Wytycznych ONZ dotyczących biznesu i praw człowieka.

Zgodnie z Wytycznymi ONZ przedsiębiorstwa powinny szanować prawa człowieka, tj. unikać naruszania praw człowieka oraz przeciwdziałać negatywnym skutkom wpływu na ich realizację do którego się przyczyniły. Aby wywiązać się z odpowiedzialności za poszanowanie praw człowieka, firma powinna podjąć szereg działań, w tym m.in. przyjąć politykę w zakresie praw człowieka i wdrożyć proces należytej staranności w zakresie praw człowieka. W przypadku praw człowieka nie ma typowego dla CSR „business case for CSR”. Katalog praw człowieka do którego odnoszą się Wytyczne ONZ jest katalogiem nie negocjowalnym, obejmującym zbiór uniwersalnych, niezbywalnych i niepodzielnych praw, które przysługują wszystkim ludziom. Przedsiębiorstwa mają obowiązek szano-

wać prawa człowieka zawsze i wszędzie, niezależnie od tego czy jest to korzystne dla ich interesów czy nie, i niezależnie od tego czy osoby na które mają wpływ, są świadome posiadania tych praw czy nie. Podejmowanie starań o zapewnienie poszanowania tylko wybranych praw, lub też wszystkich praw ale tylko w odniesieniu do wybranej grupy osób/interesariuszy jest zaprzeczeniem nie tylko przekazu Wytycznych ONZ, ale samej istoty praw człowieka. Co istotne, prawa człowieka to nie tylko szczytne ideały czy aspiracje, ale konkretne uprawnienia umożliwiające jednostce dochodzenie jej praw.

Zatem realizacja Wytycznych ONZ mająca na celu zapewnienie poszanowania praw człowieka to nie zadanie dla fundacji korporacyjnej zajmującej się filantropią i realizacją projektów CSR-owych, czy dla pojedynczych osób wyznaczonych do „przestrzegania praw człowieka” i zapewnienia etycznego postępowania firmy, lecz wyzwanie wymagające zaangażowania tak kierownictwa, jak i wszystkich pracowników firmy, oraz poszanowania praw człowieka na co dzień, przy wykonywaniu codziennych, także rutynowych zadań i czynności stanowiących niezbędny element prowadzonej przez firmę działalności gospodarczej. Wyzwanie wymagające znajomości praw człowieka przez kadrę firmy oraz świadomości tego jakie działania są niezbędne aby zapewnić ich realizację. A te będą zależeć od wielu czynników np. poszanowanie prawa do godnego wynagrodzenia obejmuje zarówno wynagrodzenie pracowników firmy, ale i dbanie w ramach relacji biznesowych, np. poprzez odpowiednie klauzule zawarte w kontraktach, aby prawo to

”

Zapewnienie poszanowania praw człowieka to nie zadanie dla fundacji korporacyjnej czy dla pojedynczych osób wyznaczonych do „przestrzegania praw człowieka” i zapewnienia etycznego postępowania firmy, lecz wyzwanie wymagające zaangażowania tak kierownictwa, jak i wszystkich pracowników firmy, oraz poszanowania praw człowieka przy wykonywaniu codziennych, także rutynowych, zadań i czynności.

”

było przestrzegane także przez np. poddostawców; przy czym w przypadku spółek Skarbu Państwa, zestaw narzędzi poszerza się dodatkowo o możliwość uwzględniania tych aspektów w zamówieniach publicznych.

W przeciwieństwie do uniwersalnych praw człowieka, na to co uważamy za etyczne lub nieetyczne ma wpływ szereg czynników, m.in. nasz światopogląd, uznawane przez nas zasady moralne, krąg kulturowo-religijny w obrębie którego dany system etyczny się ukształtował. Choć w „naszym” kręgu, gdy mówimy o postępowaniu etycznym, mówimy o postępowaniu w dużym stopniu zbieżnym z postępowaniem jakiego wymaga poszanowanie praw człowieka, w przypadku innych kręgów kulturowo-religijnych nie uznających choćby równości kobiet i mężczyzn, zastosowanie kodeksu etycznego „dostosowanego” do danego obszaru może skutkować naruszeniem praw człowieka. Dlatego warto pamiętać, że etyka może ale nie musi sprzyjać wypracowaniu w firmie kultury postępowania sprzyjającej poszanowaniu praw człowieka.

Dlatego abyśmy mogli mówić o wdrażaniu przez firmę Wytycznych ONZ, powinna ona posiadać jasno sformułowaną politykę w zakresie praw człowieka, lub też integrować i zapewniać poszanowanie praw człowieka w ramach innych polityk, w tym np. w ramach kodeksu etycznego firmy. Trzeba przy tym pamiętać, że nie wystarczy wymienić kilka praw człowieka, np. zakaz dyskryminacji. Prawa człowieka są wzajemnie powią-

zane i nierozłączne, a ograniczenie możliwości korzystania z jednego z nich, ma wpływ na poziom realizacji pozostałych praw. Dlatego firma musi zapewnić poszanowanie wszystkich praw człowieka.

Niezbędne są także odpowiednie procedury i mechanizmy, także skargowe, umożliwiające jednostce skuteczne dochodzenie jej praw, jak również działania edukacyjne w zakresie praw człowieka skierowane tak do kadry zarządzającej jak i szeregowych pracowników firmy. I nie dlatego, że tak jest etycznie czy tak nakazuje religia – lecz dlatego, że są to niezbywalne prawa, które każdemu człowiekowi przysługują z racji jego człowieczeństwa, są osadzone w jego przyrodzonej godności i są niezależne od tego, jakie zasady etyczne kierują innymi osobami. Prawa stanowiące obiektywny punkt odniesienia, niezależnie do tego gdzie i w jakim kręgu kulturowym funkcjonuje dane przedsiębiorstwo.

Wytyczne ONZ nie pozostawiają wątpliwości – niezależnie od przekonań etycznych, moralnych czy religijnych osób kierujących daną firmą, firma ta jest odpowiedzialna za poszanowanie i umożliwienie realizacji praw człowieka osób, na które ma wpływ.



ETYKA – DROGA DO DOSKONALENIA

Beata Ossowska-Lango, Przewodnicząca Rady ds. etyki,
Dyrektor Biura Audytu Wewnętrznego, Grupa LOTOS S.A.

„Dbałość o etykę postępowania oraz transparentność procesów biznesowych to fundamenty reputacji współczesnego przedsiębiorstwa. Walory, których nie da się kupić, a jedyną drogą do ich zbudowania jest przenikająca całą firmę determinacja i wysoka świadomość odpowiedzialności każdego pracownika za jej pomyślny rozwój. Standardy etyki biznesu i dobre praktyki zarządcze mogą istotnie wspomóc procesy doskonalenia w organizacji w oparciu o przyjęte wartości.

Misją Grupy Kapitałowej LOTOS jest innowacyjny i zrównoważony rozwój, do którego dążymy, kierując się nadrzędną zasadą poszanowania prawa oraz poczuciem odpowiedzialności za wpływ, jaki wywieramy na otoczenie. Strategiczne podejście do zarządzania zgodnie z zasadami społecznej odpowiedzialności realizujemy od wielu lat. Od 2009 r. wspierają nas w tym dodatkowo Zasady UN Global Compact, które stosujemy we wszystkich sferach działalności. Dzięki temu zarządzanie w zgodzie z wartościami podzielanymi przez społeczność międzynarodową wpływa na skuteczną realizację naszych celów biznesowych i społecznych.

Jednym z obszarów strategii CSR Grupy Kapitałowej LOTOS jest etyka i przeciwdziałanie nadużyciom. W jego ramach sformułowaliśmy cel kluczowy, jakim jest udoskonalenie sposobu zarządzania poprzez dbałość o etykę postępowania i transparentność procesów biznesowych oraz zabezpieczanie organizacji przed ryzykiem nieprawidłowości zagrażających jej funkcjonowaniu.



SYSTEM WARTOŚCI

Kulturę organizacyjną stale doskonalimy poprzez oparcie jej na silnym i spójnym systemie wartości. Nasze wartości społeczne obejmują czystość, otwartość, innowacyjność i odpowiedzialność. Wzmacnia je system wartości etycznych, do których należą: profesjonalizm, szacunek, transparentność oraz współpraca. Te ostatnie zostały ustanowione w 2013 r., gdy przyjęliśmy Kodeks etyki Grupy Kapitałowej LOTOS, i stanowią podstawę określonych w nim norm postępowania.

PROGRAM ETYCZNY

Kodeks etyki stanowi kluczowy element kompleksowego Programu etycznego, którego zadaniem jest utrwalanie pożądanych cech naszej kultury organizacyjnej oraz wspieranie wszystkich pracowników w ich staraniach o doskonalenie przyjętych standardów postępowania. Funkcjonowanie Programu etycznego – skierowanego zarówno do wewnątrz, jak i otoczenia biznesowego i społecznego przedsiębiorstwa – spełnia bardzo ważną rolę w zapewnieniu odpowiedniego oddziaływania zapisów Kodeksu etyki na nasze codzienne postawy.

Warto przy tym podkreślić, iż zapisy Kodeksu wypracowaliśmy wspólnie w wyniku kilkuletnich konsultacji społecznych z interesariuszami. Dzięki temu konsekwentne zwiększanie wartości dla naszych akcjonariuszy odbywa się w oparciu o wspólne wszystkim pracownikom wartości i normy etyczne. Kształtowanie właściwych postaw i promowanie najwyższych standardów postępowania w naszym otoczeniu wspierają pozostałe elementy Programu etycznego.

RÓWNOLEGŁE ROZWIĄZANIA

Właściwe funkcjonowanie Programu etycznego zapewnia Zarząd Grupy LOTOS, którego decyzja stała u podstaw obecnych rozwiązań. Autorytet Zarządu wspiera ustanowione równolegle instytucje etyczne w organizacji, do których należą Rada i Rzecznik ds. etyki. Organy te, skupiające osoby pełniące swoje funkcje społecznie, działają równolegle z takimi elementami Programu, jak Linia etyki, edukacja oraz intensywna i wieloaspektowa komunikacja w zakresie zagadnień etycznych.

Rada ds. etyki pełni funkcję organu wspierającego aktywności ukierunkowane na kształtowanie kultury organizacyjnej opartej na wartościach. W jej skład wchodzi cieszący się autorytetem osoby reprezentujące wszystkie segmenty działalności Grupy Kapitałowej LOTOS. Ich dobra znajomość firmy i różnorodne doświadczenie pozwalają rozwijać Program etyczny zgodnie z rzeczywistymi potrzebami pracowników. Z kolei rolę Rzecznika



ka ds. etyki jest m.in. upowszechnianie postanowień Kodeksu etyki, udzielanie wsparcia w wyjaśnianiu zagadnień etycznych przedstawianych przez pracowników, a także organizowanie procesu przyjmowania i rozpatrywania zgłoszeń dotyczących naruszeń postanowień Kodeksu.

Edukacja i komunikacja etyczna przybliżają adresatom Kodeksu etyki jego treści i uświadamiają znaczenie zasad postępowania w konkretnych sytuacjach biznesowych. Dlatego podejmujemy liczne działania na rzecz wzrostu świadomości i wiedzy z zakresu etyki biznesu w Grupie Kapitałowej LOTOS. Przykładem mogą być choćby takie inicjatywy, jak: uwzględnienie zagadnień z tego obszaru w szkoleniach dla nowo zatrudnionych, odrębne spotkania z kadrą kierowniczą dotyczące jej szczególnych powinności wynikających z Kodeksu, a także obecność tematyki etyki biznesu w stałej komunikacji wewnątrz firmy, prowadzonej w sposób ukierunkowany nie tylko na informowanie, ale przede wszystkim na uzyskanie zrozumienia i zaangażowania ze strony odbiorców.

ZARZĄDZANIE RYZYKIEM NADUŻYĆ

Kolejnym zagadnieniem istotnym z punktu widzenia strategii CSR koncernu jest funkcjonowanie rozwiązań służących zapobieganiu i wykrywaniu nadużyć, jak również edukacja w tym zakresie oraz monitorowanie poziomu odporności przedsiębiorstwa na nadużycia. Odporność organizacji oznacza bowiem, że dysponuje ona wiedzą na temat zagrożeń, dzięki czemu zapewnia funkcjonowanie optymalnych rozwiązań słu-

zących przeciwdziałaniu, wykrywaniu i reagowaniu na nadużycia. W tym celu nasza firma realizuje Program zarządzania ryzykiem nadużyć. Podstawą jego budowy i dalszego doskonalenia są dla nas najlepsze światowe praktyki w zakresie profesjonalizacji systemów zarządzania.

ZERO TOLERANCJI

Systemowe budowanie świadomości w zakresie nadużyć, strat i zagrożeń, jakie niosą one dla organizacji oraz sposobów ich popełniania, identyfikowania i zapobiegania obejmuje wszystkich zatrudnionych, z uwzględnieniem kluczowej roli kadry zarządzającej. Obowiązki pracowników oraz sposoby komunikowania zidentyfikowanych zdarzeń o charakterze nadużyć – w tym korupcji – określono w ustanowionej przez Zarząd Grupy LOTOS Polityce przeciwdziałania nadużyciom. W dokumencie tym kategorycznie stwierdziliśmy w odniesieniu do każdego z procesów biznesowych: „Nie tolerujemy nadużyć”. Dlatego też kanały zgłaszania podejrzeń dotyczących zaistnienia nadużycia są dostępne zarówno dla pracowników, którzy mają obowiązek bezzwłocznego ich zgłaszania, jak i zewnętrznych interesariuszy. Są to podobne mechanizmy do tych, jakie przyjęliśmy w przypadku podejrzenia, iż doszło do naruszenia zasad określonych w Kodeksie etyki.

Otwarte podejście, na jakim zbudowaliśmy system informowania o nieprawidłowościach, znajduje swoje potwierdzenie w transparentnej sprawozdawczości rezultatów naszych działań. Pracownicy są informowani o skali potwierdzonych nieprawidłowości i głównych obszarach, w jakich one wystąpiły. Postępowanie takie wynika z przekonania, że jasne komunikowanie nieakceptowanych w organizacji zachowań i praktyk oraz dyskutowanie na temat pojawiających się dylematów etycznych, stanowią najbardziej skuteczną formę eliminowania negatywnych zjawisk z życia firmy.

Podkreślić należy, iż obie nasze inicjatywy, tj. Program etyczny i Program zarządzania ryzykiem nadużyć zbudowane zostały na wspólnym systemie wartości i przyświeca im wspólny cel – doskonalenie organizacji. Komplementarność przyjętych rozwiązań oraz konsekwencja w ich wdrażaniu przynoszą firmie wymierne korzyści.



DOSKONALENIE ORGANIZACJI

PROGRAM ETYCZNY

- Kodeks etyki
- Rada ds. etyki
- Rzecznik ds. etyki
- Kanały zgłoszeniowe
- Edukacja
- Komunikacja

CEL

Uczynienie z etyki biznesu najwyższego standardu organizacji o randze strategicznej

PROGRAM ZARZĄDZANIA RYZYKIEM NADUŻYĆ

- Polityka przeciwdziałania nadużyciom
- Ocena odporności organizacji na nadużycia
- Identyfikacja ryzyka nadużyć w procesach
- Kanały zgłoszeniowe
- Edukacja
- Komunikacja

CEL

Świadome i aktywne budowanie odporności organizacji na nadużycia

PROFESJONALIZM • SZACUNEK • TRANSPARENTNOŚĆ • WSPÓŁPRACA



Paweł Olechnowicz, Prezes Zarządu,
Dyrektor Generalny, Grupa LOTOS S.A., Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

nadużyć, który wspólnie z Programem etycznym stanowi element systemowego podejścia do doskonalenia organizacji.

Przyjęte przez nas normy postępowania - oparte na poszanowaniu konkretnego systemu wartości - dotyczą każdej ze spółek Grupy Kapitałowej LOTOS, a zatem wszystkich pracowników bez względu na charakter wykonywanych zadań, rangę obowiązków czy miejsce pracy. Przyświeca nam jednocześnie przekonanie, że tylko wówczas możliwe będzie zapewnienie spójnej kultury organizacyjnej zbudowanej na wartościach, jeśli to kadra kierownicza będzie dawała przykład swoim zaangażowaniem w jej umacnianie. Stąd waga, jaką przykładamy do dobrych relacji wewnętrznych i kształtowania odpowiedzialnych postaw. Obserwacje rynku potwierdzają, że to właśnie systemowe podejście związane z zarządzaniem ryzykiem, wzmocnione odpowiednią postawą kadry kierowniczej i ustanowieniem wiarygodnych dróg zgłaszania nieprawidłowości pozwalają istotnie chronić firmę przed stratami i zwiększyć szybkość identyfikowania zagrożeń.

Do takich niekorzystnych zjawisk bez wątpienia należy korupcja. Z tego powodu w 2014 r. Grupa LOTOS została sygnatariuszem Anti-Corruption Call to Action – nowej inicjatywy UN Global Compact. Wspólnie z innymi jej sygnatariuszami zaapelowaliśmy do rządów o tworzenie rozwiązań zgodnych z polityką przeciwdziałania korupcji we wszystkich jej formach. Postulaty sformułowane w ramach tej inicjatywy są nam bliskie, czego dowodem są podejmowane przez nas systemowe działania związane z promowaniem kwestii etycznych i zarządzaniem ryzykiem nadużyć w samej organizacji, jak również w naszym otoczeniu.



Marta Zbucka, Rzecznik ds. etyki,
Szef Biura Zakupów Korporacyjnych,
Grupa LOTOS S.A.

Jako podstawę swojej działalności traktuję rozmowy z pracownikami. Powinni oni znać Rzecznika ds. etyki, by bez obaw zasięgać rady czy zgłaszać trudne sytuacje. Dlatego wprowadziłam praktykę „drzwi otwartych” w Grupie LOTOS oraz cyklicznych spotkań w poszczególnych spółkach grupy kapitałowej na temat konkretnych zagadnień, by zapewnić wszystkim zainteresowanym bezpośredni kontakt z Rzecznikiem w miejscu ich pracy.

Jednocześnie wiele uwagi poświęcam relacjom z otoczeniem. Obszarem, który identyfikuję, jako wymagający zintensyfikowanych działań na rynku, jest zbudowanie większej świadomości wpływu standardów etycznych firmy na jej współpracę z kontrahentami. Dotyczy to wszystkich stron, także mniejszych przedsiębiorstw starających się o nawiązanie długoterminowej relacji handlowej z koncernem, takim jak Grupa LOTOS.

Jesteśmy świadomi tego, iż przyjęte przez nas normy postępowania wpływają na poziom standardów rynkowych. Ma to miejsce poprzez dawanie przykładu tego, jak rozumiemy CSR i w jaki sposób realizujemy zarówno przepisy prawa, jak i wymogi zrównoważonego rozwoju, uwzględniając kwestie etyczne, społeczne, pracownicze, ochronę środowiska, ale także normy ochrony pracy i relacje z konkurencją. Staramy się oddziaływać na otoczenie także poprzez pokazywanie, że współpraca oparta na transparentnych i etycznych zasadach wpływa na poziom zaufania we wzajemnych relacjach i istotnie przyczynia się do ograniczania ryzyka w działalności.



PRAWA CZŁOWIEKA

Monika Miłowska, Head of Communication, Global Compact w Polsce

„ Od momentu wejścia w życie Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 roku, powszechnie uznaje się, że prawa człowieka są prawami uniwersalnymi. ”

Każdy człowiek rodzi się z poczuciem godności i zasługuje na to by traktować go na równi z innymi. Prawo to przysługuje każdemu, niezależnie od miejsca pochodzenia, koloru skóry, płci, wyznania czy statusu społecznego. Podstawowe prawa człowieka to wolność słowa, prawo do prywatności, prawo do ochrony zdrowia czy odpowiedniej jakości życia. Prawa człowieka stały się podstawowym kryterium oceny nie tylko władz ale i firm działających na rynkach globalnych.

Niedawno odbyty Szczyt Zrównoważonego Rozwoju wskazał, że Świat oczekuje, aby biznes współuczestniczył w realizacji Zrównoważonych Celów Rozwojowych. Znaczna część celów tj. (1) nie dla bieda, (2) nie dla głodu, (3) życie w zdrowiu, (4) dobra jakość edukacji, wywodzą się bezpośrednio z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ale zostały przekute w cele mogące być zrealizowanymi przez różnych aktorów życia społecznego i gospodarczego. W trakcie specjalnej sesji, zorganizowanej przez Global Compact, a dedykowanej biznesowi, Sekretarz Generalny ONZ oznajmił, że żadna pozytywna zmiana nie będzie trwała, jeśli nie zostanie podchwyczona, wdrażana i weryfikowana przez biznes.

TO INDYWIDUALNE I ZBIOROWE DZIAŁANIA, TAKIE JAK TWORZENIE RÓŻNORODNYCH I INKLUZYWNYCH MIEJSC PRACY, INWESTOWANIE W SPOŁECZNOŚCI LOKALNE,

WSPIERANIE DZIAŁAŃ ADVOCACY CZY ANGAŻOWANIE PRACOWNIKÓW W DZIAŁANIA WOLUNTARYSTYCZNE, MOGĄ WYWRZEĆ NAJBARDZIEJ TRWAŁY WPŁYW NA JAKOŚĆ PRAW CZŁOWIEKA NA ŚWIECIE.

Żyjąc w „globalnej wiosce” prawa człowieka muszą być przestrzegane nie tylko w Państwie gdzie znajduje się oddział centrali, ale również w najdalszych częściach świata powiązanych z Centralną za pomocą umów w ramach łańcucha dostaw. Działania przeprowadzane przez podwykonawców lub regionalne oddziały są utożsamiane z firmą a jakość usług oraz standardy i normy współpracy ze społecznością lokalną wpływają na obraz firmy jako całości.

Firmy powinny:

- przestrzegać i wspierać ochronę międzynarodowo uznanych praw człowieka oraz
- eliminować wszelkie przypadki łamania praw człowieka przez firmę.

Te dwie podstawowe zasady UN Global Compact wywodzą się bezpośrednio z Deklaracji Praw Człowieka. Zachęcamy wszystkie firmy do wsparcia Global Compact w działaniach na rzecz powszechnego przestrzegania i zrozumienia istotności praw człowieka.



SKANSKA ETYKA W UJĘCIU 360°

Katarzyna Zawodna, Prezes, Skanska Property Poland Sp. z o.o., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„ Dla firmy takiej jak Skanska, działającej w skali globalnej, zatrudniającej na całym świecie tysiące pracowników i współpracującej z wieloma klientami, najemcami, dostawcami, podwykonawcami czy lokalnymi społecznościami, niezmiennie ważne jest świadome, odpowiedzialne podejście do prowadzenia biznesu. W ujęciu Skanska etyka nie jest zamkniętym, ściśle określonym zbiorem podejmowanych działań. Jest wartością, która przenika wszystkie aspekty funkcjonowania firmy - w odniesieniu do pracowników, partnerów biznesowych, otoczenia czy środowiska naturalnego. ”

PODSTAWA - KODEKS POSTĘPOWANIA

Założenia etycznej filozofii prowadzenia biznesu zakorzenione są w Skanska od wielu lat, a w 2002 roku stały się podstawą do wprowadzenia Kodeksu Postępowania – dokumentu, który jest filarem etyki w naszej firmie. Według jego zasad działamy na każdym rynku, na którym obecna jest Skanska.

Kodeks Postępowania Skanska składa się z zasad ogólnych, które zwracają uwagę przede wszystkim na kwestię odpowiedzialności za wszystkie działania oraz szczegółowych wytycznych poruszających takie zagadnienia, jak bliskie i zgodne relacje z pracownikami, zasady uczciwej konkurencji czy odpowiedzialność wobec środowiska. Wszyscy pracownicy, w ciągu trzech miesięcy od zatrudnienia, zapoznają się z treścią Kodeksu Postępowania na szkoleniach, a następnie są zobowiązani do przestrzegania jego zasad na każdym etapie

pracy w firmie. Wiedza z Kodeksu jest odnawiana i przypomniana pracownikom regularnie co dwa lata na wewnętrznych szkoleniach.

Co ważne, stosowania reguł opisanych w Kodeksie Postępowania Skanska wymagamy nie tylko od siebie, ale także od naszych partnerów i podwykonawców. Nad realizacją tych zasad na każdym rynku, na którym działa Skanska, czuwa Komitet ds. Etyki, którego zadaniem jest rozpatrywanie zgłaszanych naruszeń Kodeksu Postępowania oraz wyjaśnianie wątpliwości i dylematów natury etycznej. W osiągnięciu pozycji lidera w obszarze etyki pomaga nam wiele narzędzi, m.in. „Karta wyników z zakresu etyki”, która umożliwia mierzenie postępów oraz „Mapa Etyki”, która jest wykorzystywana w przygotowaniu rocznego Planu Etyki.

ETYCZNY PRACODAWCA

Odpowiedzialne podejście do pracowników i dbanie o możliwości ich rozwoju jest niezwykle ważną częścią naszej działalności. W promocji postaw etycznych w naszej firmie ogromną rolę odgrywają menedżerowie i przełożeni, którzy swoją postawą promują wzorce etyczne i wspierają wszystkich członków zespołu w zrozumieniu jej filozofii.

W odniesieniu do pracowników, etyczny wymiar działań odnosi się do przyjęcia odpowiedzialności za każdą osobę, jej życie i zdrowie, czyli bezpieczeństwo, które od zawsze było dla nas absolutnym priorytetem. Przykładamy także dużą wagę do dbałości o różnorodność zespołów w wielu aspektach. U nas każdy ma równe szanse na rozwój, niezależnie od wieku, płci, rasy czy cech osobowościowych. Postępujemy w zgodzie z zasadami kultury otwartości, w której każdy ma prawo do zgłaszania swoich pomysłów, dyskusji i formułowania własnych opinii. Dzięki temu pracownicy mogą w pełni wykorzystywać swój potencjał i rozwijać mocne strony.

Zapewniając członkom naszego zespołu możliwość rozwoju, idziemy krok dalej. Nasi pracownicy mogą skorzystać ze szkoleń w ramach tzw. Uniwersytetu Skanska, którego celem jest wspieranie pracowników w procesie poszerzania kompetencji. Mają też możliwość otrzymania dofinansowania studiów, zdobywania uprawnień budowlanych czy udziału w programie wymiany pracowników, zapewniającego możliwość czasowego wyjazdu i pracy przy projektach realizowanych przez jednostki firmy na całym świecie.

NASZE OTOCZENIE

Etyczne prowadzenie biznesu w naszym rozumieniu ma szerokie znaczenie i dotyczy każdego aspektu relacji firmy z otoczeniem. Stawiamy na świadome partnerstwo, długofalowe relacje oraz myślenie w długiej perspektywie. Zawsze staramy się brać pod uwagę to, w jaki sposób nasza działalność wpłynie na społeczność lokalną i środowisko naturalne. Skanska jest światowym liderem w zakresie zrównoważonych rozwiązań. Jednym z aspektów takiej postawy są działania firmy z zakresu tworzenia miejsc, czyli świadomego podejścia do kreowania przestrzeni miejskiej wokół naszych inwestycji i nie tylko, często w dialogu z lokalną społecznością.

Zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nas spoczywa, dlatego staramy się rozpoznawać oczekiwania ludzi, słuchać i uwzględniać ich opinie. Często współpracujemy z lokalnymi firmami i zatrudniamy miejscowych podwykonawców. Projektujemy rozwiązania przestrzenne, uwzględniając potrzeby zainteresowanych, a nawet – jak w przypadku rewitalizacji skweru przy ul. Krochmalnej w Warszawie, czy planów zagospodarowania przestrzeni pomiędzy rondami Mogiłskim i Grzegórzeckim w Krakowie – dając im samym możliwość stworzenia wizji ich wymarzonej przestrzeni, poprzez dialog społeczny.

ZIELONE, ODPOWIEDZIALNE ROZWIĄZANIA

W Skanska dbamy także o środowisko naturalne. Jako pierwszy deweloper na polskim rynku budowlanym wyspecjalizowaliśmy się w energooszczędnych rozwiązaniach technologicznych, tworząc tzw. zielone biurowce, zużywające mniejsze ilości energii i wody od tradycyjnych budynków. Nasze inwestycje jako pierwsze w Polsce uzyskały certyfikaty środowiskowe LEED. Pracownicy Skanska są regularnie zachęcani do wyrabiania w sobie proekologicznych nawyków. Mają również okazję do pogłębienia swojej wiedzy podczas Dni Środowiska Skanska.

Dla Skanska nie liczy się tylko tu i teraz. Ważne jest myślenie o przyszłości i partnerskie relacje z całym otoczeniem w długoterminowej perspektywie. Dokładamy wszelkich starań, aby nasz sposób myślenia i zrównoważone podejście do prowadzenia biznesu przynosiły realne korzyści dla wszystkich – wewnątrz firmy i wokół niej; niezależnie od tego, czy chodzi o pracowników, lokalną społeczność, środowisko naturalne czy przyszłe pokolenia.



ETYCZNY I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Marek Szeib, Dyrektor Generalny, Auchan Polska Sp. z o.o.

Podstawą funkcjonowania Auchan są wizja, misja oraz niezmienne od ponad 50. lat kluczowe wartości: zaufanie, dzielenie się i postęp. Wytaczają one kierunki działania firmy, definiują sens jej istnienia, określają jakie potrzeby firma będzie zaspokajać i czego od siebie wymaga. Przede wszystkim jednak wizja i wartości określają sposób, w jaki przedsiębiorstwo będzie się rozwijać. Fundamentem rozwoju Auchan jest etyka – która jest standardem zarządzania.

W Auchan funkcjonuje program etyczny, którego celem jest zapewnienie zrównoważonego rozwoju. Jego podstawowe elementy to wizja i wartości oraz standardy postępowania, określone w kodeksach etycznych i postępowania. Program etyczny wspierają narzędzia promowania wartości i wzorów zachowań. Nieodłączną częścią całego procesu, zgodnie z cyklem doskonalenia Deminga, są monitorowanie i korekty systemu.

PROGRAM ETYCZNY AUCHAN POLSKA

1. WARTOŚCI I STANDARDY

- wizja, misja, wartości
- standardy wewnętrzne: Kodeks Etyczny Współpracowników Auchan Polska, Karta Etyki Grupy Auchan, Kodeks Etyczny Zakupów, Polityka antymobbingowa, Polityka antymonopolowa; zewnętrzne – zasady Global Compact i Kodeks Dobrych Praktyk POHiD.

2. ETYCZNE PRZYWÓDZTWO

- dawanie przykładu: kaskadowanie wzorców pożądanych zachowań, uczestniczenie w odpowiedzialnych społecznie projektach, mentoring, dialog i wsparcie; Rada Etyki.

DOBRA PRAKTYKA

RADA ETYKI

organ konsultacyjny, rekomendujący rozwiązania; powołana w 2006, ma za zadanie opiniować projekty z obszaru etyki i zrównoważonego rozwoju; w Radzie Etyki Auchan Polska zasiadają osoby prezentujące wysoki poziom etyki zawodowej, o nieposzlakowanej opinii i autorytecie moralnym. Zewnętrznymi ekspertami w Radzie są: wiodący ekspert etyki biznesu – Pan Profesor Wojciech Gasparski oraz Pani Żaneta Poirieux – konsultant ds. rozwoju potencjału.

Od 2015 roku Rada Etyki hipermarketów Auchan zmieniła się w Radę Etyki firm Grupy Auchan obecnych w Polsce, czyli supermarketów Simply, handlu elektronicznego – AuchanDirect.pl, galerii handlowych – Immochan oraz Oney Banku.

3. NARZĘDZIA PROMOWANIA WARTOŚCI I WZORÓW ZACHOWAŃ

- komunikacja i styl managementu: management bliskości – prostota, słuchanie, przekazywanie wiedzy, dawanie przykładu, bycie blisko z pracownikiem;
- edukacja etyczna i uwrażliwianie pracowników; szkolenia:
 - szkolenie „Relacje pracownicze” (e-learning);
 - szkolenie „Etyka” (warsztaty);
 - szkolenie „Antykorupcja” (e-learning).

Po ukończeniu szkoleń z etyki i antykorupcji każdy uczestnik składa pisemną deklarację, iż nie będzie oferował lub przyjmował nienależnych korzyści.

4. MONITOROWANIE PRZESTRZEGANIA NORM I WARTOŚCI

- Dział Audytu, kadra menedżerska;
- kanały zgłaszania nieprawidłowości:
 - bezpośrednie: przełożonemu, Dyrektorowi ds. HR, Dyrektorowi ds. Komunikacji, Zarządowi lub przedstawicielom Forum Pracowniczego – Mąż Zaufania;
 - anonimowe kanały zgłaszania nieprawidłowości: na adres e-mailowy: etyka@auchan.pl lub za pośrednictwem skrzynek.

5. DOSKONALENIE

- opracowywanie i analiza zgłoszeń; wyciąganie wniosków, korekty programu; doskonalenie.

ZERO TOLERANCJI DLA KORUPCJI

W Auchan Polska obowiązuje zasada „zero tolerancji dla korupcji we wszystkich jej formach i przejawach”. Odnaleźć ją można we wszystkich dokumentach stanowiących filar etyczny firmy.



W roku 2013 Auchan Polska wprowadził program antykorupcyjny, na podstawie szczegółowych wytycznych Transparency International i Global Compact. Pierwszym etapem było badanie odporności organizacji na zjawisko korupcji – wg standardu Fraud IQ. W oparciu o wyniki badania została stworzona mapa ryzyk korupcyjnych i rozstawiono „czerwone flagi” – oznaczono miejsca i procesy najbardziej podatne na ryzyko korupcji. W rezultacie powstała polityka antykorupcyjna i zostały zdefiniowane zasady m.in. wręczania i przyjmowania prezentów oraz dotyczące konfliktu interesów. Na podstawie badania i polityk zostało stworzone e-learningowe szkolenie antykorupcyjne, wprowadzone w roku 2015 jako jedno ze szkoleń obowiązkowych dla całej ekipy Auchan.

INICJATYWY I CZŁONKOSTWA

Zewnętrzne inicjatywy i członkostwa Auchan są naturalną konsekwencją wyznawanych w firmie zasad i opartej na wartościach i etyce kultury organizacyjnej. Auchan jest członkiem inicjatyw na rzecz odpowiedzialnego biznesu, promuje odpowiedzialność i przejrzystość w prowadzeniu biznesu i budowaniu relacji z interesariuszami.

W roku 2011 firma Auchan Polska przystąpiła do światowego paktu na rzecz odpowiedzialnego biznesu - Global Compact, a od roku 2015 bierze udział w pracach Koalicji Rzeczników Etyki. Auchan jest członkiem Francuskiej Izby Przemysłowo Handlowej (CCIFP) oraz Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji (POHiD). W CCIFP Auchan jest członkiem Komitetu CSR. Jako członek POHiD, Auchan Polska jest sygnatariuszem Kodeksu Dobrych Praktyk POHiD.

PROPAGOWANIE ETYKI – ŚWIATOWY KONGRES ETYKI BIZNESU

Auchan podejmuje liczne inicjatywy w zakresie zrównoważonego rozwoju: szkoli współpracowników, edukuje klientów i dostawców, działa na rzecz lokalnych społeczności i środowiska. Rozumiejąc znaczenie etyki i konsekwencje jej braku, Auchan wspiera projekty mające na celu wytyczanie nowych standardów w biznesie, takie jak CSR Impact czy Kongres Etyki Biznesu ISBEE2012 – który firma objęła patronatem. Kongres był unikalnym na skalę światową spotkaniem kręgów akademickich i biznesowych, poświęconym wspólnemu wypracowaniu nowej, bezpiecznej wizji rozwoju światowych gospodarek.



DB SCHENKER LOGISTYKA FAIR PLAY

Ilona Galińska-Białas, Zastępca Dyrektora Polityki Personalnej, Krajowy specjalista ds. zgodności z prawem i etyką, DB Schenker Logistics w Polsce

W DB Schenker Logistics dokładamy starań, aby wszelkie działania firmy były realizowane zgodnie z prawem i etyką. Taką kulturę budujemy wśród pracowników, wpływając także na partnerów biznesowych.

W naszej firmie powstał szereg dokumentów promujących normy etyczne, które pomagają pracownikom w podejmowaniu codziennych decyzji.

Pracownicy przestrzegają Kodeksu Etycznego, który współtworzyli. W myśl jego zapisów traktują siebie nawzajem z szacunkiem, bez względu na pochodzenie, płeć czy przekonania. W firmie obowiązuje Polityka Poszanowania Godności.

Dbałość o przestrzeganie norm prawnych została odzwierciedlona w firmowej Polityce Compliance. To zbiór zasad, które zapewniają zgodność postępowania z regulacjami prawnymi i etyką. Co warto podkreślić, wszyscy pracownicy, partnerzy biznesowi oraz klienci mogą zgłaszać naruszenie norm wynikających z zasad compliance, korzystając z dedykowanej infolinii.

COMPLIANCE NA CO DZIEŃ

Przykładamy dużą wagę do budowania świadomości w zakresie zasad compliance. W firmie działa Compliance Officer – Krajowy specjalista ds. zgodności z prawem i etyką, który odpowiada za wdrożenie zasad compliance oraz przestrzeganie ich w codziennej pracy.

Zadbaliśmy też o edukację pracowników. Ważną rolę w tym

obszarze odegrały: broszura „Compliance na co dzień” oraz artykuły, z którymi pracownicy mogli się zapoznać w firmowej gazecie. Stworzyliśmy też dedykowaną zakładkę w intranecie. Przeprowadziliśmy szereg szkoleń e-learningowych, spotkań i rozmów.

W doskonaleniu podejścia do polityki compliance pomogła nam ankieta „Badanie Etyki”, przeprowadzana wśród pracowników i badająca ich poziom wiedzy w tym obszarze.

GRAMY FAIR PLAY – JAK W ŁATWY I ATRAKCYJNY SPOSÓB PRZYSWOIĆ SOBIE ZASADY PRAWNE

Szczególne miejsce wśród naszych działań edukacyjnych poświęconych compliance zajmuje program szkoleniowy w postaci gry planszowej „Fair Play”. Jej pierwowzorem jest gra „Unique but Equal”, z powodzeniem wykorzystywana przez DB Schenker od 2011 r. Nowa jakość szkolenia z zastosowaniem gry polega na łatwym i atrakcyjnym sposobie angażowania uczestników, co z kolei przekłada się na lepsze zapamiętanie przekazywanych treści.

ZASADY GRY

Jedna rozgrywka w ramach „Fair Play” trwa od 3 do 4 godzin. Uczestnicy grają przy stolikach w kilkusobowych grupach. Gra wymaga gospodarza stołu, który dba o przestrzeganie ogólnych zasad, kontroluje czas przewidziany na rozgrywkę i zapisuje przebieg gry na arkuszu wyników.

W grze występują trzy rodzaje pytań. Uczestnicy odpowiadają na nie po kolejnych rzutach kostką. Pytania typu „co wiesz”,

badają wiedzę na temat wytycznych dotyczących zgodności z prawem i etyką obowiązujących w DB Schenker Logistics. Drugi rodzaj pytań – „podziel się swoimi opiniami!” – wymaga udzielenia odpowiedzi, odnoszących się do własnych doświadczeń. Z kolei pytania „co byś zrobił/a, gdyby?” odnoszą się do różnych sytuacji i dylematów, z którymi możemy się zetknąć.

Aby wypracować właściwe rozwiązanie, potrzebna jest dyskusja graczy, zarówno przy poszczególnych stolikach, jak i na szerszym forum. Po udzieleniu odpowiedzi przez gracza rzucającego kostką, wypowiedzieć może się każda z osób siedzących przy stole. Rozmowy między uczestnikami pomagają w konfrontowaniu różnych punktów widzenia i uzgadnianiu prawidłowej odpowiedzi. Omawiane i poddawane pod dyskusję sytuacje zapadają w pamięć, a żywe przykłady pozwalają z łatwością zrozumieć poszczególne zagadnienia.



Fot. IV Forum Kobiet w Logistyce.

KORZYŚCI Z „FAIR PLAY”

Uczestnictwo w grze „Fair Play” pomaga w ugruntowaniu i poszerzeniu wiedzy dotyczącej wielu aspektów, m.in. walki z korupcją, postępowania z upominkami, zachowania się w sytuacji konfliktu interesów, dbania o zgodność z przepisami w relacjach biznesowych czy zasad postępowania w kontaktach z konkurencją. Zdobyte w przystępny sposób informacje stanowią dla pracowników nieocenioną pomoc w codziennej pracy – łatwiej jest im podejmować właściwe decyzję, dobrze ocenić konkretną sytuację czy zdarzenie.

Jako pierwsi udział w grze wzięli menedżerowie DB Schenker Logistics, którzy następnie szkolili swoich podwładnych. W taki niestandardowy sposób przybliżyliśmy już zasady compliance wszystkim pracownikom firmy, a jest to blisko 2000 osób.

PROMUJEMY ZASADY COMPLIANCE – DZIELIMY SIĘ WIEDZĄ

Chcemy docierać z wiedzą na temat właściwych standardów do naszych partnerów biznesowych, w pierwszej kolejności do naszych najważniejszych dostawców.

Wartości, którymi kieruje się DB Schenker Logistics, zostały zebrane m.in. w Kodeksie Postępowania dla Partnerów Biznesowych, wydanym w 2014 roku. Opisuje on zasady, którymi kontrahent powinien się kierować wobec pracowników, klientów, konkurencji, dostawców i środowiska. Na czterech regionalnych konferencjach przeszkoliliśmy współpracujących z nami dostawców w obszarze zgodności z prawem i etyką. Dostawcy są zapraszani do tworzenia naszych kodeksów. Tak było w przypadku Kodeksu Etycznego, który powstał z udziałem pracowników firmy oraz jej podwykonawców. Zaprosiliśmy do udziału w Grze Fair Play studentów Szkoły Głównej Handlowej oraz uczestników jednej z branżowych konferencji. Podejmowane przez nas działania przyczyniają się do promocji zasad compliance w otoczeniu biznesowym firmy. Zwiększają świadomość w zakresie przestrzegania prawa i zasad etycznego postępowania w łańcuchach dostaw.

CYTAT.....



Janusz Górski, Prezes, DB Schenker Logistics w Polsce,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Złożoność otoczenia biznesowego coraz bardziej rośnie. Firmy poszukują różnych sposobów działania, aby sprostać wyzwaniom rynkowym. Uczciwe zachowanie, przestrzeganie norm „dobrego kupca”, szanowanie partnerów biznesowych – wszystko to pozwala na budowanie zaufania, obniżenie kosztów transakcyjnych, a tym samym zbudowanie biznesu opartego o kapitał społeczny. Etyczne zachowania, tworząc klimat współpracy i szukania wspólnych rozwiązań, sprzyjają innowacyjności.”

BIZNES I PRAWA CZŁOWIEKA IMPLEMENTACJA WYTYCZNYCH ONZ ds. BIZNESU I PRAW CZŁOWIEKA 2014-2020



” OD DAWNA PRZYJMUJE SIĘ, ŻE BIZNES MOŻE MIEĆ ZNACZĄCY WPŁYW NA PRAWA CZŁOWIEKA. TEN WPŁYW MOŻE MIEĆ WYMIAR POZYTYWNY, NA PRZYKŁAD POPRZECZ DOSTARCZANIE INNOWACJI I USŁUG, KTÓRE MOGĄ POPRAWIĆ WARUNKI ŻYCIA LUDZI NA CAŁYM ŚWIECIE. MOŻE BYĆ RÓWNIEŻ ON NEGATYWNY, NA PRZYKŁAD KIEDY DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA NISZCZY ŹRÓDŁA UTRZYMANIA LUDZI, EKSPLOATUJE PRACOWNIKÓW LUB WYPIERA SPOŁECZNOŚCI.”

PROGRAM KOALICJA RZECZNIKÓW ETYKI

W RAMACH PROGRAMU BIZNES I PRAWA CZŁOWIEKA. IMPLEMENTACJA WYTYCZNYCH ONZ
DS. BIZNESU I PRAW CZŁOWIEKA 2014-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CELE KOALICJI

- **Wypracowanie standardów** dla pełnego wdrożenia w firmie bądź organizacji zapisów kodeksów etycznych (bądź innych dokumentów/regulacji o podobnym charakterze);
- **Wydawanie corocznego raportu** z przebiegu prac Grupy Roboczej nad stworzeniem standardów etycznych działających w ramach Koalicji oraz analizą obecnej sytuacji w Polsce i na świecie w obrębie etyki w biznesie;
- **Skupienie w ramach Koalicji Rzeczników Etyki grupy liderów**, którzy wypracują standardy dla tych firm i organizacji, które na ścieżkę zarządzania etyką wchodzi oraz zbudowanie trwałej platformy dla wymiany wiedzy o najlepszych standardach zarządzania etyką w oparciu o rozwiązania polskie i międzynarodowe;
- **Zebranie dobrych praktyk** oraz praktycznych rozwiązań (także rozwiązań organizacyjnych) dla osób zajmujących się zarządzaniem etyką w firmach i organizacjach;
- **Opracowanie** narzędzi dla Rzeczników Etyki w firmach i organizacjach.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza została zaplanowana na lata 2014-2020. W roku 2016 w ścisłej współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, ekspertami, przedstawicielami administracji publicznej, partnerami biznesowymi i społecznymi zdefiniujemy główne wyzwania oraz przedyskutujemy możliwe strategie działań na rzecz stworzenia jednolitych standardów etycznych, ich szerokiej implementacji w polskich przedsiębiorstwach, jak również przyjęcia przez Polskę Wytycznych ONZ ds. biznesu i praw człowieka.

„KOALICJĘ RZECZNIKÓW ETYKI” POWOŁALIŚMY PONIEWAŻ WIERZYMY, ŻE ETYCZNY, WOLNY OD KORUPCJI I SZAREJ STREFY BIZNES TO SILNE PAŃSTWO I MOCNE PODSTAWY DLA ROZWOJU POLSKI.

Partnerzy programu



Patronaty honorowe



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH





KOALICJA RZECZNIKÓW ETYKI

Olga Siedlanowska-Chałuda, Knowledge Management
Coordinator, Global Compact w Polsce

Jednym z czterech głównych obszarów działania Global Compact są prawa człowieka. Naszym celem jest monitorowanie firm w zakresie wspierania i przestrzegania międzynarodowo uznawanych praw człowieka oraz eliminowanie wszelkich przejawów ich łamania. Zasady te wywodzą się bezpośrednio z uchwalonej przez ONZ w 1948 roku Deklaracji Praw Człowieka, która po dziś dzień stanowi jedno z największych dokonań tej organizacji. Daje ona uniwersalne prawo do wolności i godności każdemu człowiekowi, niezależnie od płci czy pochodzenia. Właśnie w rocznicę tego szczególnego dnia, 10 grudnia, co roku Global Compact stwarza przestrzeń zarówno do debaty jak i uczczenia wypracowanych przez stulecia praw człowieka.

Według OECD Polacy pracują średnio 1918 godzin rocznie (dane z roku 2013), oznacza to, że spędzamy przeciętnie 22% całego roku w pracy. Powyższe statystyki pozwalają zrozumieć, dlaczego warto walczyć o godne i uczciwe warunki zatrudnienia, a tym samym o przestrzeganie praw człowieka oraz zapobieganie nadużyciom w miejscu pracy.

Właśnie dlatego powołaliśmy „Koalicję Rzeczników Etyki” w ramach Programu „Biznes i prawa człowieka. Implementacja Wytycznych ONZ ds. biznesu i praw człowieka 2014-2020”, która od dnia inauguracji cieszy się dużym zainteresowaniem, a liczba jej członków nieustannie wzrasta. Naszym głównym celem jest wypracowanie standardów oraz narzędzi, które pozwolą zasady oraz normy etyczne implementować i wykorzystywać w praktyce.

Pragniemy skierować uwagę opinii publicznej na problem naruszeń praw człowieka, praw pracowniczych oraz wszelkich zachowań nieetycznych. W tym celu zawiązana Koalicja skupia nie tylko zawodowych Rzeczników Etyki, ale wszystkich tych, którzy na co dzień zajmują się etyką i przestrzeganiem praw w pracy, również tych, którzy stawiają pierwsze kroki lub dopiero zamierzają wypracować i wprowadzić system za-

ządzania etyką w swoim miejscu pracy. Jest to unikalna grupa, do której mogą dołączyć wszyscy ci, którym ochrona praw człowieka nie jest obojętna.

Dzięki wypracowaniu standardów w oparciu o potrzeby polskich firm i instytucji oraz mając na uwadze doświadczenia międzynarodowe, uzyskamy narzędzia, które ułatwią prace nad tworzeniem kodeksu czy programu etycznego innym firmom. Wierzymy, że ułatwienie dostępu do tych informacji przełoży się na większą liczbę przedsiębiorstw oraz instytucji, które takie standardy etyczne będą posiadać.

Poza pracami Grupy Roboczej, uruchomiliśmy dedykowaną programowi stronę internetową, poprzez którą, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, tworzymy bank wiedzy, przedstawiając wachlarz możliwości tworzenia systemów zarządzania etyką, dając tym samym dostęp do tych informacji firmom, które dopiero planują takie rozwiązania wprowadzić. Dodatkowo uruchomiliśmy formularz, poprzez który istnieje możliwość zadawania pytań, na które Grupa Robocza pracująca w ramach Koalicji postara się znaleźć odpowiedź.

Jako Koalicja nie oceniamy, nie próbujemy także nakłaniać do wprowadzenia gotowych rozwiązań. Naszym zadaniem jest przedstawienie różnorodnych mechanizmów, nie zaś wskazywanie właściwych, jako że każde z nich jest dostosowane do specyfiki działania konkretnej firmy czy instytucji. Nie wskazujemy też, czy dana firma jest etyczna, a wypracowujemy narzędzia, mając nadzieję, że doprowadzą one do usystematyzowania zagadnień etyki i ich pełnej implementacji oraz przestrzegania zarówno przez kadrę zarządzającą jak i pracowników.

Liczymy, że w perspektywie długofalowej, mając poparcie ze strony ONZ oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, staniemy się silnym, donośnym głosem „za” przyjęciem drugiego filaru Wytycznych ONZ ds. biznesu i praw człowieka przez Polskę.



ETYCZNA KULTURA ORGANIZACYJNA

Prof. ALK dr hab. Bolesław Rok, Akademia Leona Koźmińskiego,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

W wielu przedsiębiorstwach polskich nadal brakuje skutecznych mechanizmów wyłapywania przestępstw gospodarczych, a większość nadużyć jest wykrywana przez przypadek. Chodzi tu zarówno o przestępstwa o dużym „ciężarze finansowym”, jak i o te, które przede wszystkim mają „ciężar psychiczny” dotycząc mobbingu czy molestowania wśród pracowników.

Ale system zarządzania etyką nie służy tylko do przeciwdziałania nadużyciom. Etykę nie może uzasadniać wyłącznie chęć przeciwdziałania złu. Siła wartości i zasad etyki ma przede wszystkim ładunek pozytywny, budujący. Etyka jest pewną, trudno uchwytną, podstawą procesów dokonywania ciągłych zmian, gdy analizuje się swoje – i innych – zachowania lub decyzje.

W złej firmie nawet najbardziej etyczni ludzie z czasem zaczynają „błądzić”. W dobrej firmie, nawet ci najmniej wrażliwi etycznie, stają się lepsi lub przynajmniej są pod kontrolą. To proces doskonalenia, taki sam jak każdy inny proces zarządczy. Do tego potrzebne są spotkania, szkolenia, wiedza i pasja. Złe zachowania ludzi w organizacjach nie są bowiem spowodowane tym, że ludzie z natury nie są etyczni, lecz tym, że zbyt małą wagę przywiązuje się do doskonalenia kultury organizacyjnej.

Taka etyczna kultura organizacyjna jest jednocześnie nastawiona na uwzględnianie współzależności pomiędzy firmą i jej interesariuszami, wewnętrznymi i zewnętrznymi, w zakresie tworzenia wartości ekonomicznej, ekologicznej i społecznej jednocześnie. Etyczna kultura organizacyjna ma charakter pozytywny, budujący, maksymalizujący dobro wspólne, zachęca do uczestnictwa.

Jej przejawem jest m.in. system zarządzania etyką lub całociowy program etyczny. W ramach Koalicji Rzeczników Etyki UN Global Compact Polska dążymy do wypracowania standardów zarządzania programem etycznym w przedsiębiorstwach i instytucjach publicznych. Pierwszym krokiem było uzyskanie jak najwięcej informacji na temat już stosowanych systemów zarządzania etyką. Dlatego poprosiliśmy tych respondentów, którzy mają wdrożone takie systemy zarządzania o odpowiedzi na szereg pytań. Wstępne wyniki, pokazujące najczęściej przyjmowane rozwiązania w tym zakresie posłużą do bardziej szczegółowego opisu wyzwań i sukcesów w procesie wdrażania programu etycznego. W połowie roku 2016 będziemy mogli przedstawić do dyskusji wytyczne dotyczące standardu zarządzania programem etycznym.

PARTNERZY GLOBAL COMPACT O ETYCE W BIZNESIE



JAKUB KARNOWSKI

Prezes Zarządu, Polskie Koleje
Państwowe S.A., Członek Rady Programowej
Global Compact w Polsce

”

Kodeks Etyki i system zarządzania etyką w PKP są dla nas bardzo istotne dla prowadzenia procesów restrukturyzacyjnych i zmiany kultury organizacyjnej na nakierowaną na klienta.

”



MAŁGORZATA ZDZIENICKA-GRABARZ

Dyrektor, Biuro Społecznej Odpowiedzialności
Biznesu, Bank BGŻ BNP Paribas

”

Prowadzenie działalności gospodarczej w sposób etyczny i odpowiedzialny społecznie bez zoperacjonalizowanych standardów w modelu biznesowym pozostaje frazesem. Wydaje się jednak, że waga tego wyzwania dla harmonijnego rozwoju społeczno-ekonomicznego nie jest jeszcze należycie rozumiana, ani wystarczająco dyskutowana.

”



RONALD BINKOFSKI

Dyrektor Generalny, Microsoft w Polsce, Członek
Rady Programowej
Global Compact w Polsce

”

U podstaw etycznego wymiaru naszych działań leżą szacunek i zaufanie. W ten sposób budujemy relacje z pracownikami, partnerami w biznesie, klientami, organizacjami i rządami. To dla nas więcej niż tylko przestrzeganie zasad, to część naszej kultury wpisana w DNA firmy.

”



KATARZYNA ZAWODNA

Prezes, Skanska Property Poland Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact
w Polsce

”

W Skanska standardy etyczne wzmacniamy nieustannie od ponad 125 lat. Odpowiedzialne i etyczne podejście do biznesu traktujemy tak samo poważnie, jak przestrzeganie zasad bezpieczeństwa na budowie.

”



PROF. ANDRZEJ K. KOŹMIŃSKI

Prezydent, Akademia Leona Koźmińskiego,
Członek Rady Programowej
Global Compact w Polsce

”

Twórcy pojęcia elit: Vilfredo Pareto i Gaetano Mosca rozumieli je zgodnie z intuicją językową jako klasę wyższą, a nawet wybraną, złożoną z osób pod różnymi względami „lepszyc”, do której dostęp jest z rozmaitych powodów ograniczony. Jednym z tych ograniczeń jest wyższe wykształcenie. Ważny jest podział elit na rządzące i nierządzące. Te drugie stanowią naturalną bazę rekrutacyjną dla pierwszych. Żle się dzieje, gdy ten naturalny porządek nie jest przestrzegany, bo wówczas rządy sprawują osoby nieprzygotowane i „nieuformowane” zarówno intelektualnie, jak i etycznie.

”



KATARZYNA ZAJDEL-KUROWSKA

Członek Zarządu, Narodowy Bank Polski

”

Odpowiedzialny biznes i prawa człowieka leżały u podstaw wprowadzonych w Narodowym Banku Polskim Zasad Etyki, promujących odpowiedzialne postawy pracowników NBP.

”



DR HENRYKA BOCHNIARZ

Prezydent, Konfederacja LEWIATAN, Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Potrzebujemy organizacji społeczeństwa w oparciu o wspólne wartości. Wartości te dobrze opisuje koncepcja praw człowieka w biznesie. Można je sprowadzić do wspólnego mianownika, którym jest godność.

”



MAREK SZEIB

Dyrektor Generalny, Auchan Polska Sp. z o.o.

”

Zrównoważony, stabilny rozwój budować można tylko na fundamencie etyki, z poszanowaniem praw i potrzeb pracowników, klientów, dostawców i całego społeczeństwa.

”



ENRICO BOTTERO

Dyrektor Generalny, FERRERO Polska Commercial sp. z o.o.

”

W Ferrero „Pracujemy, tworzymy, dajemy” zgodnie z mottem sformułowanym przez Michele Ferrero na samym początku naszej działalności. Mówiąc ściśle, etykę działania zawsze przedkładamy nad robienie dobrego wrażenia.

”



MIROSŁAW SIWIRSKI

Prezes Zarządu, PCC EXOL S.A., Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Koalicja Rzeczników Etyki w ramach UN GC ma szansę na stworzenie prawdziwej i wymiernej wartości etycznej, mającej wpływ na jakość naszego życia i środowiska.

”



SEBASTIÁN ARANA

Dyrektor Generalny, 3M Poland Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact
w Polsce

”

Prowadzenie biznesu w sposób etyczny, oparty o zasady bezkompromisowej uczciwości i zawsze zgodny z prawem jest imperatywem dla całej organizacji 3M na świecie.

Etyczne działanie w oparciu o nasz Kodeks Etyki to normalny sposób naszego postępowania.

”

CZŁONKOWIE KOALICJI RZECZNIKÓW ETYKI - REFLEKSJE

Koalicja Rzeczników Etyki funkcjonuje w ramach Programu Biznes a Prawa Człowieka realizowanego przez Global Compact w Polsce



JACEK WOJCIECHOWICZ

Rzecznik Etyki, PKP S.A i Grupy PKP

” Mija rok od momentu powołania Koalicji Rzeczników przy UNGC, zainspirowanej działalnością Komisji Etyki Grupy PKP. Wyłoniona przez Koalicję grupa robocza zajmuje się zbieraniem standardów etyki w biznesie oraz pracuje nad stworzeniem stowarzyszenia rzeczników etyki. Z punktu widzenia Rzecznika Etyki PKP S.A. powstanie Koalicji daje nowe i cenne możliwości przedyskutowania nowych pomysłów z zakresu zarządzania systemem etyki i skonfrontowania ich z doświadczeniem zebranych w innych firmach i organizacjach. ”



**MAGDALENA
RZESZOTALSKA**

Dyrektor ds. Komunikacji Korporacyjnej i CSR,
Polpharma S.A.

” W Grupie Polpharma troska o zapewnienie wysokich standardów postępowania towarzyszy nam we wszystkich aspektach działalności. Ich fundament stanowi system wartości etycznych, który spełnia rolę drogowskazu dla podejmowanych przez nas decyzji biznesowych i społecznych. Dotyczy to także woli osiągnięcia jak najwyższego stopnia profesjonalizacji rozwiązań wspierających funkcjonowanie Programu etycznego, z jego najważniejszym elementem, jakim jest Kodeks Etyki. Pragniemy dzielić się naszymi doświadczeniami w tej dziedzinie oraz czerpać wartościowe inspiracje z dobrych praktyk innych organizacji. Zaangażowanie w powołanie, a następnie prace Koalicji Rzeczników Etyki są dla Polpharmy wartościową formą doskonalenia własnych rozwiązań, ale przede wszystkim wpływania na podnoszenie standardów etycznych w praktykach biznesowych przedsiębiorstw w naszej części Europy. ”



DOROTA PATEJKO

Dyrektor ds. Komunikacji
i Zrównoważonego Rozwoju,
Auchan Polska Sp. z o.o.

” Zdecydowaliśmy się włączyć w prace Koalicji Rzeczników Etyki w ramach Global Compact poszukując możliwości rozwoju w obszarze etyki biznesu, ale również aby dzielić się naszymi praktykami i promować etyczne standardy. Koalicja to unikalne miejsce spotkań osób zajmujących się zagadnieniami etyki, reprezentujących przedsiębiorstwa, które obrały etyczną drogę rozwoju. Niezwykle cenna jest warsztatowa formuła pracy, która pozwala na dyskusję oraz dogłębną analizę rozwiązań i wybranie najlepszych z nich. ”



IWONA CZERWIŃSKA-ENGEL

Compliance Leader, 3M Poland Sp. z o.o.

” W 3M panuje kultura zaufania, szacunku i rozwoju kreatywności pracowników przy zachowaniu zasad etyki biznesu. Od chwili rozpoczęcia działalności w 1902 r. nasza firma cieszy się doskonałą reputacją. 3M zajmuje czołowe miejsca w rankingach najbardziej cenionych, szanowanych i etycznych przedsiębiorstw na świecie.

W 2015 roku 3M drugi raz z rzędu znalazła się w gronie najbardziej etycznych firm świata, według rankingu Centrum Badawczego Ethisphere Institute, światowego lidera wyznaczającego standardy etycznych praktyk w biznesie. To dowód na to, że reputacja 3M jest ugruntowana i doceniana. Z nadzieją dołączyliśmy do Programu Koalicja Rzeczników Etyki, realizowanego przez UNGC w Polsce.

Od lat pracujemy z naszymi klientami i dostawcami i dla wielu z nich najwyższe standardy etyczne są obowiązującym sposobem działania. Jednak dostrzegamy, że jest wiele do nadrobienia zanim uznamy, że te standardy są stosowane i akceptowane przez wszystkich. Warto skorzystać z wiedzy i dobrych praktyk etycznych takich firm jak 3M. Jesteśmy w tym względzie gotowi podzielić się naszym doświadczeniem. ”



BARBARA GŁOWAŁA

Manager Doradca ds. Etyki, Skanska

” Dla Skanska - firmy, która od lat pracuje nad wdrażaniem i przestrzeganiem standardów etycznych, Koalicja Rzeczników Etyki jest niezwykle ważną inicjatywą. Global Compact to partner, z którym współpracujemy w ramach Grupy Skanska na świecie, a teraz możemy nawiązać współpracę również w Polsce. Dzięki Koalicji powstała grupa profesjonalistów i menadżerów, którzy chcą się kształcić i dzielić dobrymi praktykami na rzecz etycznego biznesu w Polsce. Udział w inicjatywie pozwoli nam na bieżąco dyskutować i śledzić najważniejsze trendy w tym zakresie oraz wymieniać się wiedzą dotyczącą wdrażania standardów etycznych. Mam nadzieję, że wpłynie to pozytywnie na styl prowadzenia biznesu w Polsce, a także na postrzeganie polskiego rynku za granicą. ”



ILONA GALIŃSKA-BIAŁAS

Zastępca Dyrektora Polityki Personalnej,
Krajowy specjalista ds. zgodności z prawem
i etyką, DB Schenker Logistics

” Duże firmy, takie jak DB Schenker Logistics, mogą nie tylko dbać o to, by podejmowane przez nie działania były zgodne z prawem i etyką, ale także kształtować postawy swoich kontrahentów. Nasza firma promuje swoje wartości, zebrane m.in. w Kodeksie Postępowania dla Partnerów Biznesowych i Kodeksie Etycznym.

Koalicja Rzeczników Etyki to dla nas okazja do tego, by poznać dobre praktyki innych firm, które – podobnie jak nasza – przywiązują dużą wagę do zagadnień prawno-etycznych i chcą promować wysokie standardy w biznesie. ”

SOLIDARNI Z UCHODźCAMI

” W EPOCE NIEBYWAŁEGO PRZEMIESZCZENIA GROMAD LUDZKICH, POTRZEBUJEMY BEZPRECEDENSOWYCH DZIAŁAŃ HUMANITARNYCH I OD-
NOWIONEGO GLOBALNEGO ZOBOWIĄZANIA DO TOLERANCJI I OCHRONY
LUDZI UCIEKAJĄCYCH PRZED KONFLIKTEM I PRZEŚLADOWANIAM. ”

ANTÓNIO GUTERRES, WYSOKI KOMISARZ
NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DO SPRAW UCHODźCÓW

PROGRAM SOLIDARNI Z UCHODźCAMI – JESTEŚMY RÓWNI

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

Program „Solidarni z uchodźcami – jesteśmy równi” ma na celu poprawę jakości życia osób ubiegających się o azyl oraz uchodźców przebywających na terenie Polski, w tym dzieci. Dzięki włączeniu firm w aktywne działania na rzecz uchodźców, program ma wspierać przeciwdziałanie dyskryminacji oraz wykluczeniu społecznemu i ekonomicznemu.

SZCZEGÓŁOWE CELE:

- **Budowanie poparcia społecznego dla działań na rzecz uchodźców:** zwiększanie świadomości na temat prawdziwej skali kryzysu uchodźczego, dzielenie się pozytywnymi przykładami z Polski i ze świata na temat współpracy pomiędzy liderami biznesowymi, mediami, instytucjami publicznymi i organizacjami pozarządowymi.
- **Stworzenie Biznesowej Grupy Solidarnych z Uchodźcami.** Grupa Biznesowa Solidarnych będzie miała za zadanie stworzenie funduszu, mogącego wspierać lokalne aktywności/projekty i akcje małych organizacji pozarządowych, dedykujących swoje działania poprawie jakości życia uchodźców w regionie. Dodatkowo Biznesowa Grupa Solidarnych z Uchodźcami wskaże sposoby na włączenie kwestii związanych z zapewnieniem odpowiedniej jakości życia uchodźców w wewnętrzne procedury i działania CSR.
- **Organizacja wielostronnych spotkań** podsumowujących główne braki i potrzeby w systemie pomocy dla uchodźców. Spotkania wielostronne pozwolą Global Compact w Polsce na wypracowanie potencjalnych rozwiązań dla obecnych i przyszłych wyzwań stojących przed Polską w kontekście uchodźców.



Monika Miłowska,
Head of Communication,
Global Compact w Polsce



Agnieszka Sochoń,
Knowledge Management Section As-
sistant, Global Compact w Polsce

SOLIDARNI Z UCHODźCAMI, GLOBAL COMPACT W POLSCE

Reagując na kryzys uchodźców w Europie, Global Compact w Polsce zdecydował się rozpocząć nowy program „Solidarni z Uchodźcami – wszyscy jesteśmy równi”. Program ten wpisuje się w 10 Zasad Global Compact, a w szczególności w zasadę pierwszą i drugą, które stanowią, że firmy powinny przestrzegać i wspierać ochronę międzynarodowo uznanych praw człowieka oraz eliminować wszelkie przypadki łamania praw człowieka przez firmę.

Program jest merytorycznie wspierany przez międzynarodową platformę UN Global Compact Business for Peace (Biznes na rzecz Pokoju), której Global Compact w Polsce jest aktywnym członkiem. Business for Peace ma na celu poszerzenie i pogłębienie zaangażowania sektora prywatnego we wspieranie pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Program jest realizowany w obszarach konfliktu zbrojnego, jak również w regionach znacznych napięć społecznych.

We wrześniu 2015 zarządzenie kryzysowi migracyjnemu w Europie stało się jednym z priorytetów platformy UN Global Compact Business for Peace. Wspólnie z UNHCR, UN Global Compact uznało, że zapewnienie odpowiedniej jakości życia uchodźców na terenie Europy i sprostanie konfliktom społecznym rodzącym się na starym kontynencie powinno znaleźć szersze wsparcie instytucjonalne i organizacyjne. Wiele decyzji leży w gestii poszczególnych rządów i Parlamentu Europejskiego. Biznes

podejmując działania zgodne z duchem solidarności może wesprzeć utrzymanie bezpieczeństwa społecznego i ekonomicznego. Kwestie ułatwienia procedur uznawalności dyplomów zagranicznych, podwyższania kwalifikacji zawodowych uchodźców, dostosowywania kwalifikacji zawodowych do potrzeb rynku, czy wsparcie edukacji dzieci ubiegających się o azyl, mogą leżeć po stronie biznesu.

Jedynie solidarne działania różnych aktorów życia społecznego mogą przynieść długoterminowe, pokojowe rozwiązania. Dlatego program Solidarni z Uchodźcami tworzony jest w szerokim partnerstwie. W ramach tego programu, Global Compact rozpoczął tworzenie koalicji organizacji, instytucji i firm, funkcjonujących na terenie Polski. Jednocześnie program jest tworzony we współpracy z Global Compact z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Turcji, Iraku, Ukrainy i Syrii.



THE UNITED NATIONS CHILDREN'S FUND

OŚWIADCZENIE THE UNITED NATIONS CHILDREN'S FUND (UNICEF) NA TEMAT DZIAŁAŃ NA RZECZ DZIECI UCHODźCÓW

Europa ma niezwykłą możliwość, przed nadejściem zimy, ochrony oraz opieki nad dziesiątkami tysięcy dzieci poszukujących schronienia. Prawie jedna czwarta uciekinierów w Europie w tym roku to dzieci. Ponad 106,000 dzieci złożyło wniosek o azyl w pierwszej połowie 2015, prawie 75 procent ilości z całego roku ubiegłego.

W Europie wielu uchodźców i migrantów – dzieci mieszka w przeludnionych i nieodpowiednich warunkach, są oni narażeni na ryzyko przemocy i wykorzystania. Wiele z nich śpi na otwartym powietrzu. Nadchodzi zima, a zdrowie tych dzieci jest wystawione na szczególne ryzyko, łącznie z groźbą takich chorób jak zapalenie płuc. Tylko wspólne działania w kierunku zakwaterowania i opieki nad dziećmi zapobiegną dalszym zgonom i cierpieniom w nadchodzących miesiącach.

Wraz z rosnącą ilością dzieci podejmujących niebezpieczną podróż do oraz po Europie, konieczne są wspólne działania dotyczące sprawiedliwego podziału odpowiedzialności w całej Unii Europejskiej. Obejmować one powinny wdrożenie wielu natychmiastowych działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci i ich rodzin:

- Bezpieczna, przyjazna dla dzieci infrastruktura zakwaterowania, z dostępem do opieki zdrowotnej, wsparciem psychologicznym oraz kształceniem.
- Więcej miejsc do osiedlania się w Europie oraz wiz humanitarnych dla dzieci i ich rodzin. Załatwianie spraw azylowych powinno być szybsze i zawsze w najlepszym interesie dzieci.

- Priorytet w zakresie osiedlania się uchodźców z krajów znajdujących się w konflikcie, aby obniżyć prawdopodobieństwo dalszego przemieszczania się ich z wykorzystaniem niebezpiecznych tras i przemytu.
- Wzmocnienie akcji poszukiwawczych na morzu i lądzie.
- Przyspieszenie procesu łączenia rodzin w przypadku rozdzielonych i samotnych dzieci.
- Odpowiednia ilość przeszkolonych specjalistów do opieki nad dziećmi i ich rodzinami.

Taka opieka jest wpisana w Konwencję o Prawach Dziecka, która zakłada ochronę wszystkich dzieci, bez względu na to, czy opuszczają one swoje domy, na morzach, na lądzie lub na wybrzeżach państw przeznaczenia.

UNICEF wzywa międzynarodową społeczność do zajęcia się przyczynami tego ogromnego ruchu zdesperowanych dzieci, do podjęcia bardziej energicznych kroków zmierzających do zakończenia konfliktów, do zapewnienia rozwoju oraz humanitarnego wsparcia w krajach pochodzenia.

UNICEF, Press release, 2015



ANTÓNIO GUTERRES W SPRAWIE KRYZYSU UCHODŹCÓW W EUROPIE

António Guterres, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców



Europa stoi przed problemem największego napływu uchodźców w ostatnich dekadach. Ponad 300 000 osób jak dotąd podjęło śmiertelne ryzyko przedostania się przez Morze Śródziemne. Ponad 2.600 osób nie przeżyło tej wyprawy, łącznie z trzyletnim Aylanem, którego zdjęcie podbiło serca światowej publiczności. Po przybyciu do wybrzeży Europy oraz do jej granic, kontynuują swoją podróż – spotykając się z chaosem oraz doznając poniżenia, wyzysku oraz niebezpieczeństwa na granicach oraz na swojej drodze.

Bezinteresowna hojność prywatnych obywateli oraz organizacji społeczeństwa obywatelskiego witającego oraz pomagającego nowo przybyłym jest naprawdę inspirująca. Przykłady takiego podejścia można było zaobserwować wśród politycznych i moralnych przywódców wielu krajów. Lecz wszędzie, Europa nie znalazła skutecznej wspólnej odpowiedzi a ludzie cierpią w konsekwencji takiego działania. W celu rozwiązania tej sytuacji bez wyjścia, wszyscy musimy mieć na uwadze wiele podstawowych punktów:

1. Jest to przede wszystkim kryzys uchodźców, nie tylko zjawisko migracyjne. Przeważająca większość tych przybywających z Grecji, przybywa ze stref konfliktu jak Syria, Irak czy Afganistan i po prostu ucieka w obronie własnego życia. Wszyscy ludzie uciekający w tych tragicznych okolicznościach zasługują na przestrzeganie ich praw człowieka oraz na szacunek, bez względu na ich status prawny. Lecz nie możemy zapominać o głównej odpowiedzialności wszystkich państw dotyczącej uchodźców, zgodnie z prawem międzynarodowym.

2. Europa nie może reagować na ten kryzys w sposób fragmentaryczny. Żaden kraj nie może tego zrobić sam, oraz żaden kraj nie może odmówić uczynienia swojej części. Nie dziwi fakt, że w przypadku, gdy system nie ma równowagi i źle funkcjonuje, wszystko się blokuje pod presją. Jest to krytyczny moment dla Unii Europejskiej i obecnie nie ma innego wyboru oprócz mobilizacji wszystkich sił wokół tego kryzysu. Jedyną drogą rozwiązania tego problemu dla Unii oraz wszystkich państw członkowskich jest wdrożenie wspólnej strategii w oparciu o odpowiedzialność, solidarność i zaufanie.

3. Mówiąc konkretnie, oznacza to podjęcie pilnych i odważnych działań w kierunku stabilizacji sytuacji, a następnie znalezienia sposobów podzielenia się odpowiedzialnością po połowie na dłuższą metę. Unia Europejska musi być gotowa, za zgodą oraz wsparciem zainteresowanych rządów – głównie Grecji i Węgier, lecz również Włoch – wdrożeniem natychmiastowych i stosownych działań awaryjnych, pomocy oraz zdolności rejestracji. Komisja Europejska powinna zmobilizować system azylowy UE, migracji oraz agencje ochrony ludności i inne mechanizmy, łącznie z zasobami państw członkowskich oraz ze wsparciem UNHCR, IOM oraz społeczeństwa obywatelskiego. Z naszej strony, UNHCR w pełni angażuje się w te wysiłki. Jest ważne, aby rodziny uchodźców, które przybywają do Europy po utraceniu wszystkiego, zostały powitane w bezpiecznym środowisku.

”

Unia Europejska przygotowuje szereg kluczowych spotkań w sytuacjach awaryjnych, w celu podjęcia decyzji dotyczących odpowiedzi na aktualny kryzys uchodźców i migracji. Sytuacja wymaga ogromnego wspólnego wysiłku, który nie jest możliwy w sytuacji obecnego fragmentarycznego podejścia do sprawy. ”

4. Ludzie, u których stwierdzono konieczność uzyskania ochrony, muszą skorzystać z programu relokacji masowej, z udziałem wszystkich państw członkowskich UE. Bardzo wstępne szacunki wskazują na potencjalną potrzebę podniesienia możliwości relokacyjnych do ok. 200,000 miejsc.

5. Ci, którzy nie mają potrzeby uzyskania ochrony międzynarodowej oraz którzy nie mogą korzystać z możliwości legalnej migracji, wymagają pomocy przy szybkim powrocie do ich ojczyzn, przy pełnym poszanowaniu praw człowieka.

6. Jedyni, którzy mają korzyści z braku wspólnej odpowiedzi europejskiej, to szmuglerzy oraz przemytnicy, którzy czerpią zyski z ludzkiej desperacji w dążeniu do zapewnienia bezpieczeństwa. Wymagana jest skuteczniejsza współpraca międzynarodowa w celu rozprawienia się ze szmuglerami, łącznie z tymi, którzy działają w granicach UE, lecz w sposób, który umożliwi ofiarom ochronę. Żadne wysiłki nie będą skuteczne bez otwarcia więcej możliwości dla ludzi, aby zgodnie z prawem przybyli do Europy oraz znaleźli bezpieczeństwo po przyjeździe. Tysiące rodziców uchodźców ryzykują życie swoich dzieci na niebezpiecznych łodziach przemytników, ponieważ nie mają innego wyboru. Kraje europejskie – jak również rządy w pozostałych regionach – muszą dokonać fundamentalnych zmian by umożliwić większą ilość przesiedleń oraz limitów przyjęć, rozszerzenia programów wizowych i grantowych, stypendiów i innych sposobów na przybycie do Europy w sposób legalny. Co najważniejsze, łączenie

rodzin musi być rzeczywistą, dostępną opcją dla większej ilości osób niż dzieje się to obecnie. Jeśli poszerzymy te mechanizmy oraz uczynimy je skuteczniejszymi, będziemy mogli zredukować ilość tych, którzy są zmuszeni zaryzykować życie na łodziach z powodu braku alternatywnych opcji.

Oprócz natychmiastowej reakcji, jasne jest, że ta sytuacja będzie wymagać od nas szybkiej reakcji na temat przyszłości. Ten ogromny napływ ludzi nie zatrzyma się, dopóki nie zatrzymamy przyczyn tej sytuacji. Należy uczynić wiele więcej w celu zapobiegania konfliktom oraz zatrzymania toczących się wojen, wypędzających tak wiele osób ze swoich domów. Kraje sąsiadujące ze strefami wojennymi, w których 9 na 10 uchodźców znajduje schronienie, muszą być silniej wspierane wraz z otrzymaniem wymaganych środków. Jednocześnie, konieczne jest również przekierowanie polityk współpracy rozwoju w celu umożliwienia ludziom przyszłości w ich własnych ojczyznach.

Europa stoi przed chwilą prawdy. Jest to czas na ponowne przypomnienie o wartościach, na których została zbudowana.

UNHCR, Press release, 2015



PIERWSZE DZIAŁANIA W PROGRAMIE „SOLIDARNI Z UCHODźCAMI”

Katarzyna Rudnicka, Prezes Zarządu, VIVENGЕ Sp. z o.o., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Oficjalne rozpoczęcie Programu odbędzie się 29 października 2015 roku. Już w sierpniu zostały jednak podjęte pierwsze kroki odpowiadające na wyzwania Programu.

Katarzyna Rudnicka, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce, Prezes firmy Vivenge zainicjowała pierwszą akcję w ramach nowo powstałego Programu. Akcja została przeznaczona dla dzieci, ubiegających się o azyl.

”

Nikt nie powinien pozostać obojętny na los dzieci. Dzieci z Syrii, Czeczenii czy Iraku zasługują na takie same prawa, jak nasze własne dzieci. Wszyscy jesteśmy równi. ”

Trzech partnerów: Global Compact w Polsce, Vivenge oraz Urząd do Spraw Cudzoziemców we współpracy z TVN24 BiŚ i reporterką TVN - Katarzyną Karpą-Świderek, zorganizowało tygodniową półkolonię dla 40 dzieci.

Urząd do Spraw Cudzoziemców wybrał do projektu pilotażowego największy w Polsce „ośrodek dla uchodźców” – Ośrodek Warszawy-Targówka. Półkolonie zostały zorganizowane dla dzieci w wieku 5-12 lat. Większość dzieci pochodziła z Kazachstanu, Syrii, Iranu, Ukrainy i Czeczenii.

W ramach półkolonii dzieciom zapewniono codzienne bezpłatne połączenia autobusowe z wyznaczonych przystanków, drugie śniadanie, obiad i podwieczorek. Każdy dzień był pełen różnorodnych atrakcji, w tym m.in.: zajęcia basenowe, tenisowe, gry w „basenie z piłeczkami”, zjeżdżanie na oponach, mecze koszykówki i lekcje językowe. Wszystkie działania obozu, codzienne posiłki oraz stroje kąpielowe i t-shirty zostały bezpłatnie dostarczone do centrów sportowych dzięki Vivenge.

„Zajęcia sportowe i językowe miały ogromny wpływ na nasze dzieci. Pod koniec tygodnia były one bardziej spontaniczne i pewne siebie. Dzieci stały się lepszymi towarzyszami do zabawy oraz wykazywały wolę do integracji z innymi. Dzieciaki też mniej kłóciły się między sobą”, stwierdził opiekun dzieci z Centrum recepcji.

Mamy nadzieję, że W Polsce będzie coraz więcej pozytywnych działań, skierowanych na rzecz poprawy jakości życia uchodźców. Jedynie wspólnie i solidarnie podejmowane działania mogą zniwelować rodzące się wykluczenie społeczne i ekonomiczne tysięcy osób.



Piotr Oleksy, PR Consultant, Clue PR, Wiceprezes, Fundacja Bezpieczniej w Sieci

Lubimy myśleć o niewolnictwie w kategoriach odległej przeszłości. Liczba niewolników jest dziś jednak większa niż kiedykolwiek wcześniej, a zjawisko to dotyczy także krajów takich jak Polska. Nie byłoby to możliwe bez dobrze nam znanych dobrodziejstw XXI wieku: Internetu, smartfonów czy mediów społecznościowych. Z brakiem odpowiedniej wiedzy w zakresie ich wykorzystania oraz ludzką obojętnością można i należy jednak walczyć.

Współczesne niewolnictwo określa się mianem handlu ludźmi. To proceder polegający na zniewoleniu i wykorzystywaniu osób celem przymusowej pracy lub świadczenia usług seksualnych. Handlarze niewolników wykorzystują do tego przede wszystkim przemoc (przemoc fizyczną, porwania, gwałty, ograniczanie dostępu do jedzenia i możliwości snu), oszustwo (kuszenie ofertami atrakcyjnej pracy, wizją wysokich zarobków czy lepszego życia), przymus (groźenie konsekwencjami dla rodziny ofiary w przypadku braku podporządkowania).

SKALA PROBLEMU JEST ZATRWAŻAJĄCA – TAKŻE W POLSCE

Szacuje się, że handel ludźmi obejmuje dziś na całym świecie około 36 milionów ofiar i każdego roku przynosi ich oprawcom ponad 150 miliardów dolarów zysku.

Wspomniana liczba niewolników to niewiele mniej niż populacja naszego kraju. Jednocześnie, nie jest to zjawisko ograniczone tylko do państw trzeciego świata - zgodnie z Global Slavery Index, Polska zajmuje 130 miejsce w rankingu problemu niewolnictwa, z około 72 tysiącami niewolników – przede wszystkim z byłego ZSRR oraz Azji Południowo-Wschodniej, zazwyczaj zmuszanych do prostytucji, żebractwa, pracy w rolnictwie i przetwarzaniu żywności.

DLACZEGO NA ŚWIECIE JEST DZIŚ WIĘCEJ NIEWOLNIKÓW NIŻ KIEDYKOLWIEK W HISTORII?



Oznacza to, że w 129 krajach problem handlu ludźmi wygląda gorzej, ale też, że mamy (znacznie) więcej niewolników niż wszystkie państwa nordyckie (około 1000 niewolników na kraj), Hiszpania (6100), Wielka Brytania (8300), Francja (8600), Niemcy (10500) i kilka innych krajów Zachodniej Europy łącznie. W Polsce grupa ofiar handlu ludźmi jest też większa niż w Stanach Zjednoczonych (60100). Zdarza nam się mijać ich na ulicy zupełnie nieświadomie. Przykładowo, wiele mówi się o powszechnym zjawisku żebrzących kobiet i dzieci, najczęściej romskiego pochodzenia. Rozwiązaniem problemu jest zdaniem wielu ignorowanie takich osób i powstrzymanie się przed wręczaniem im drobnych pieniędzy. Kto jednak tak naprawdę uświadamia sobie, że znakomita część tych kobiet i dzieci to właśnie typowe ofiary niewolnictwa, zmuszane do swej „pracy” wymienionymi wcześniej metodami, z groźbą śmierci nad głową – własnej lub członków swojej rodziny? Problem dotyczy także obywateli Polski, a nasz kraj w niektórych aspektach jest narażony nawet bardziej niż Europejczycy sąsiedzi. Wynika to nie tylko z położenia geograficznego i bycia wschodnią granicą strefy Schengen. Istotne są np. uwarunkowania gospodarcze, skutkujące dużą emigracją zarobkową i tym samym dużą liczbą Polaków szukających i decydujących się na nie zawsze sprawdzoną pracę poza granicami kraju. Takie osoby są szczególnie narażone – zgodnie z danymi Free the Slaves, aż 78% współczesnych niewolników to ofiary handlu osobami do pracy. Warto w tym miejscu przypomnieć, że od kilku lat liczba zaginionych osób w Polsce stale wzrasta, dochodząc do poziomu ponad 20 tysięcy rocznie. Ponadto, w zeszłym roku prawie połowa przypadków zaginięć dotyczyła dzieci. Cześć z nich nigdy się nie odnajduje i bardzo wiele wskazuje, że przyczyną tych tragedii jest właśnie zorganizowany handel ludźmi.

CIEMNA STRONA INTERNETU

Problem współczesnego niewolnictwa ma charakter wielowymiarowy, a co najmniej kilka z jego wymiarów uległo znaczącemu przekształceniu dzięki nowoczesnym technologiom. Jedynym z nich jest znajdowanie, werbunek i uprowadzanie ofiar przy pomocy Internetu. Problem ten dotyczy zwłaszcza dzieci i ludzi młodych, którzy nie mają świadomości zagrożeń, jakie wiążą się z aktywnością w przestrzeni wirtualnej - jedna czwarta wszystkich ofiar handlu ludźmi to dzieci.

Sprawcy wykorzystują media społecznościowe do identyfikacji podatnych na manipulację, słabych psychicznie jednostek, często zmagających się z różnymi problemami i szukających ukojenia w świecie wirtualnym. Zdarza się, że treści publikowane w Internecie służą za podstawę szantażu, którego celem jest zmuszenie ofiar do podjęcia rozmaitych czynności, np. o charakterze seksualnym.

Ofiarami handlarzy niewolników stają się także młodzież oraz osoby dorosłe, np. marzące o karierze modelki/modela, czy po prostu poszukujące pracy. Przestępcy najchętniej wybierają spośród nich osoby niedoświadczone, bez znajomości języka, w trudnej sytuacji finansowej. Korzystają przy tym nie tylko z fałszywych ogłoszeń na portalach i forach internetowych z ofertami pracy, lecz także tworzą całe strony i profile domniemanych pracodawców, np. agencji modelek. Kobiety odpowiadają na ogłoszenia odnośnie zagranicznych sesji zdjęciowych czy pracy w charakterze hostess, a po przyjeździe na miejsce zmuszane są do prostytucji. Podobnie jest w przypadku mężczyzn, odpowiadających na nieuczciwe oferty pracy za granicą, które w efekcie mogą prowadzić do niewolniczej pracy, a nawet działalności przestępczej.

Walka z tego typu procederem jest o tyle trudna, że na etapie ogłoszenia bardzo trudno o weryfikację czy oferta jest wiarygodna czy nie – zarówno z perspektywy użytkownika serwisu, jak i np. policji. Zazwyczaj brakuje możliwości i przesłanek prawnych do sprawdzenia każdego wpisu o takim charakterze, a portale nie biorą na siebie odpowiedzialności za treść publikowanych ogłoszeń.

Rozwój technologii diametralnie zmienił też sposób działania samego rynku niewolników. Internet jest obecnie najpopularniejszym sposobem wyszukiwania ofert, reklamowania i sprzedaży ofiar handlu ludźmi – również w przypadku w pełni legalnych, często bardzo popularnych witryn. Często proceder ten funkcjonuje pod przykrywką np. usług towarzyskich, a handlarze i ich klienci posługują się szyfrem. Komunikacja

może odbywać się także za pomocą Skype czy nawet czatów w grach, które umożliwiają rozgrywkę przez Internet.

Ogromne znaczenie dla rozwoju handlu ludźmi ma również tzw. „deep web”, czyli część Internetu nieindeksowana przez popularne wyszukiwarki. Szacuje się, że może być ona nawet 500 razy większa niż „surface web” (sieć indeksowana). Nie jest wprawdzie dostępna bez specjalnego oprogramowania, konfiguracji czy autoryzacji, ale umożliwia pełną anonimowość. W tym przypadku, przestępcy i ich klienci nie muszą nawet maskować swoich działań.

JAK ZWALCZYĆ WROGA NA JEGO TERYTORIUM?

W debacie na temat roli Internetu w kontekście współczesnego niewolnictwa należy zwrócić jednak uwagę na dwa zasadnicze aspekty: na ile przyczyniają się one do pogłębiania skali problemu (przykładowo, jak wykorzystuje się Internet jako narzędzie werbowania siły roboczej do pracy przymusowej), a także w jaki sposób możemy posłużyć się nimi jako instrumentami zwalczania przestępczych praktyk.

Z całą pewnością możemy stwierdzić, że zaawansowane technologie czynią wiele zjawisk przestępczych bardziej widocznymi i konieczne jest uświadomienie sobie, iż ich rola będzie w dalszym ciągu wzrastać, niezależnie od tego czy w pozytywnym, czy negatywnym aspekcie.

Warto się zastanowić, czy opisywane zjawisko może być nie tylko nasilane, lecz także powstrzymywane przez nowoczesne technologie. Jeśli sprawcy są w stanie zidentyfikować swoje potencjalne ofiary poprzez Internet, dlaczego instytucje zwalczające handel ludźmi nie mogą czynić tego samego, odpowiednio wcześniej docierając do osób będących w potrzebie? Jeśli przestępcy wykorzystują w swych działaniach media społecznościowe, portale umożliwiające streaming w czasie rzeczywistym, serwisy z ogłoszeniami - czy to nie tam właśnie powinno się prowadzić działania mające na celu zwalczanie niewolnictwa?

Dlatego właśnie, wspólnie z Global Compact Network Poland pracujemy nad kampanią uwzględniającą powyższe założenia. Dzięki zaangażowaniu właściwych podmiotów i sprofilowanym, przemyślanym działaniom, zmiana stanu świadomości Polaków w sferze współczesnego niewolnictwa jest możliwa.



Stefan Schwarz, Grupa ATERIMA,
Prezes Stowarzyszenia Inicjatywa Mobilności Pracy



HANDEL LUDŹMI A PRACA ZA GRANICĄ

”

Handel ludźmi w Europie coraz bardziej zmienia swoje oblicze. Jeszcze kilka lat temu na to zjawisko składały się przede wszystkim przypadki zmuszania do prostytucji i wykorzystania seksualnego. Obecnie Stary Kontynent coraz częściej boryka się z problemem pracy przymusowej. Fakt ten mobilizuje nas do ciągłego rozwoju Bezpiecznej pracy za granicą – kluczowego projektu z zakresu CSR Grupy ATERIMA.

”

Pobyt w obcym kraju pozbawia pracowników wielu naturalnych mechanizmów obronnych – rodziny, przyjaciół, biegłej znajomości języka i orientacji w prawie pracy. Priorytetem stają się dla nich wysokie zarobki. Wszystko to sprawia, że stosunkowo łatwo przekonać takich kandydatów do szybkiego wyjazdu w nieznaną – **a stąd już tylko krok do dołączenia do grona ofiar handlu ludźmi.**

Dlatego ważną rolę mają do odegrania pracodawcy osób delegowanych do pracy za granicą. Grupa ATERIMA wierzy, że odpowiedzialność i troska o bezpieczeństwo pracownika jest jednym z obowiązków każdej firmy. W efekcie od 2011 r. realizujemy projekt Bezpieczna praca za granicą, a naszym partnerem jest Stowarzyszenie PoMOC – **grupa wspianych ludzi, którzy zwalczając handel ludźmi, zmieniają świat na lepszy. Robimy wszystko, by im w tym pomagać.**

Częścią tej współpracy są coroczne szkolenia budujące świadomość naszych pracowników w zakresie handlu ludźmi. W tym roku – ze względu na skokowy wzrost zatrudnienia – szczególnie głęboko odczuliśmy potrzebę wyrównania i pogłębienia poziomu wiedzy w zespole. Zaprośmy do współpracy również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które aktywnie edukuje środowiska i instytucje mające kontakt

z ofiarami handlu ludźmi. Jak się okazało, MSW w pełni zgadza się z naszym stanowiskiem, że do tego grona należą również pracodawcy. Dzięki temu tegoroczne warsztaty w Grupie ATERIMA poprowadzili eksperci PoMOCy oraz przedstawiciel Zespołu ds. Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi w Departamencie Polityki Migracyjnej MSW.

Warsztaty w całości oparte zostały na przypadkach typowych dla rekrutowania i opieki nad pracownikami za granicą. Dzięki temu nasz zespół poznał scenariusze działań w przypadku m.in. uzasadnionego podejrzenia, że pracownik w przeszłości był ofiarą handlu ludźmi, jest szantażowany przez nieuczciwych werbowników lub podejmowane są próby przejęcia jego danych osobowych.

Chcemy pójść krok dalej i podzielić się tą wiedzą z całą branżą firm delegujących Polaków za granicę. Planujemy stworzenie casebooka gromadzącego sytuacje ryzyka i wskazówki, jak wtedy pomagać. Liczymy na otwartą postawę i chęć kooperacji branży w imię nadrzędnego celu, jakim jest walka z handlem ludźmi. Jeśli dzięki temu choć jedna osoba uniknie niebezpieczeństwa lub otrzyma profesjonalne wsparcie – **będzie to dla nas ogromny sukces.**



JAKOŚĆ ŻYCIA W ZDROWIU

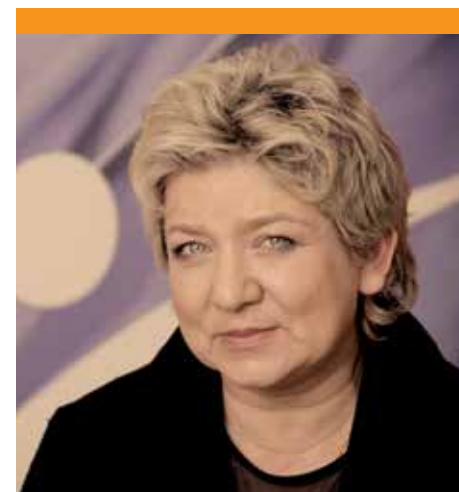
„W POPULACJE NA CAŁYM ŚWIECIE GWAŁTOWNIE SIĘ STARZEJĄ, NAJSZYBSZE ZMIANY NASTĘPUJĄ W KRAJACH O NISKICH I ŚREDNICH DOCHODACH. PROMOWANIE ZDROWEGO I AKTYWNEGO STARZENIA SIĘ ORAZ TWORZENIE SYSTEMÓW SPEŁNIAJĄCYCH POTRZEBY OSÓB STARSZYCH BĘDZIE KLUCZOWE DLA WSPIERANIA ZDROWEGO STARZENIA SIĘ W KAŻDYM KRAJU. ”

ŚWIATOWA ORGANIZACJA ZDROWIA (WHO)

JAKOŚĆ ŻYCIA
W ZDROWIU

PRAWA CZŁOWIEKA

GLOBAL COMPACT



NIERÓWNOŚCI W ZDROWIU WPŁYWAJĄ W SPOSÓB ZASADNICZY NA JAKOŚĆ ŻYCIA

Beata Balińska, Ekspert, United Nations Global Compact w Polsce

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO, World Health Organization) jakość życia to zgodnie z definicją: „indywidualny sposób postrzegania przez jednostkę jej pozycji życiowej w kontekście kulturowym i systemu wartości, w którym żyje, oraz w odniesieniu do zadań, oczekiwań i standardów wyznaczonych uwarunkowaniami środowiskowymi”¹. Oznacza to, że zdrowie to zdolność i umiejętność pełnienia ról społecznych, adaptacji do zmian środowiska i radzenia sobie z tymi zmianami.

Wg WHO zdrowie stanowi główny zasób społeczny i zależy od 4 czynników: stylu życia (50%), czynników genetycznych (20%), środowiska w jakim żyjemy zarówno w wymiarze przyrodniczym jak i społecznym (15%) oraz sposobu działania służby zdrowia (15%).

Trwające w Polsce od dłuższego czasu przemiany będące w dużym stopniu skutkiem przeprowadzonych w kraju reform w zasadniczym stopniu wpływają na jakość życia i stan zdrowia Polaków. Niestety, zmianom tym towarzyszy wzrost nierówności w zdrowiu obserwowany wśród poszczególnych grup ludności wynikający ze zróżnicowania statusu społeczno-ekonomicznego i warunków pracy, czyli czynników społeczno-ekonomicznych warunkujących stan zdrowia. Nierówności w zdrowiu stanowią wyzwanie dla zdrowia publicznego, którego znaczenie w ostatnim okresie istotnie wzrosło zarówno w Polsce, jak i w innych krajach.

Dane gromadzone w Polsce wyraźnie wskazują na różnice w stanie zdrowia wśród mieszkańców poszczególnych regionów kraju. Rozkład różnic wynika z pewnego wzorca zależnego

go od poziomu osiąganych dochodów, bezpieczeństwa socjalnego, warunków mieszkaniowych, poziomu wykształcenia, możliwości i warunków zatrudnienia, jak również dostępu do odpowiednich świadczeń zdrowotnych i ochrony socjalnej.

Zmniejszanie nierówności w zdrowiu było jednym z nadrzędnych celów Narodowego Programu Zdrowia przyjętego na lata 2007 – 2015. Polska ogłosiła wówczas zamiar przystąpienia do Komisji ds. Społecznych Determinantów Zdrowia (CSDH), a także zadeklarowała podjęcie kolejnych działań w obszarze zdrowia określonych w (NPZ) i pozostałych dokumentach strategicznych dotyczących zdrowia publicznego w Polsce. Kolejnym krokiem było przyjęcie nowych założeń polityki zdrowotnej wspomagającej działania rządów i społeczeństwa czyli strategii Zdrowie 2020. Polityka ta wskazuje zdrowie jako główny zasób społeczny określając społeczne i ekonomiczne argumenty przemawiające za koniecznością poprawy stanu zdrowia populacji skierowanych do Krajów Regionu Europejskiego związanych m.in. z przewlekłymi chorobami niezakaźnymi taki na przykład jak choroby układu sercowo-naczyniowego, nowotworowe czy cukrzyca.

Realizacja strategii Zdrowie 2020 wymaga takiego sposobu rządzenia, który promuje zdrowie, równość i pomyślność społeczeństw. Na uwagę zasługuje na fakt, iż mądre rządzenie to takie, które antycypuje zmiany, sprzyja innowacjom i jest zorientowane na inwestowanie w promowanie zdrowia i zapobieganie chorobom; podejmuje nie tylko rutynowe działania zarządcze i regulacyjne, ale także szuka nowych form współpracy z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego, różnymi niezależnymi organizacjami, w tym również z biznesem i ciałami o charakterze eksperckim.

Jednocześnie wzrasta konieczność stosowania, przy formułowaniu określonych polityk i w praktyce udokumentowanych przesłanek, wytyczania granic etycznych, rozszerzenia transparentności, oraz zwiększenia odpowiedzialności na takich polach aktywności jak: zapewnienie prywatności, szacowanie ryzyka i oceny wpływu na zdrowie ².

Nierówności w zdrowiu wpływające w sposób zasadniczy na jakość życia spowodowane są przede wszystkim czynnikami społecznymi kształtującymi warunki, w których ludzie się rodzą, wychowują, pracują czy leczą. Do czynników tych zalicza się różnorodne czynniki makrospołeczne (określony rodzaj polityki gospodarczej, ubóstwo, bezrobocie, zagrożenia zdrowia w miejscu pracy, kapitał społeczny czy organizacja i sposób funkcjonowania ochrony zdrowia), a także zachowania człowieka (palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu, aktywność fizyczna, sposób odżywiania się) oraz funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej. Wszystkie wymienione tu czynniki ze zmienną intensywnością wpływają na poszczególne grupy społeczne, co stanowi jedną z głównych przyczyn powstawania społecznych nierówności w zdrowiu ³.

W działaniach podejmowanych na rzecz ograniczania społecznych różnic w zdrowiu przyjęto następujące trzy cele, zakładając jednoczesną ich realizację:

1. Poprawa stanu zdrowia grup społecznych żyjących w ubóstwie;
2. Zmniejszanie nierówności w zdrowiu pomiędzy grupami znajdującymi się na przeciwstawnych krańcach drabiny społecznej – o najniższym i najwyższym statusie społeczno-ekonomicznym;
3. Zmniejszanie nierówności w zdrowiu w całym społeczeństwie.

Stopniowo w Polsce zaczęto przywiązywać coraz większą wagę do problemów przeciwdziałania społecznym nierównościom w zdrowiu. Dlatego właśnie nadrzędnym celem Narodowego Programu Zdrowia była: „Poprawa zdrowia i związanej z nim jakości życia ludności oraz zmniejszanie nierówności w zdrowiu” ⁴. Cel ten miał być osiągnięty przez:

- promocję zdrowego stylu życia w społeczeństwie;
- tworzenie środowiska życia, pracy i nauki sprzyjających zdrowiu;
- aktywizowanie jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych do działań na rzecz zdrowia.

Realizacja wyżej wymienionych celów wymagała podejmowania długofalowych działań międzysektorowych, zgodnie z koncepcją *Zdrowia we wszystkich politykach* ⁵. W myśl tej koncepcji planowano wzmacniać horyzontalne powiązania pomiędzy

politykami zdrowotnymi a innymi obszarami polityki społecznej i gospodarczej – m.in. polityki dotyczących edukacji, ochrony środowiska, rynku pracy, polityki mieszkaniowej i innych.

Obecnie nierówności w zdrowiu wynikające z czynników społecznych stanowią przedmiot badań zarówno na całym świecie jak i w Polsce. Zwraca się w nich uwagę na jednocześnie oddziaływanie czynników biologicznych i społecznych. Dlatego cele zdrowotne powinny nie tylko być ustalane na podstawie analizy umieralności i chorobowości, ale także uwzględniać społeczne czynniki warunkujące zdrowie. Badania dotyczące społecznych nierówności w zdrowiu prowadzone są m.in. przez Instytut Matki i Dziecka, Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH, uniwersytety medyczne w Gdańsku i Łodzi. Jednym z pierwszych w Polsce programów zdrowotnych zajmującym się tą problematyką był siedmioletni Narodowy Program Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo-Naczyniowego POLKARD rozpoczęty w 2002 r.⁶.

Przykładem reprezentacyjnych badań dotyczących oceny stanu zdrowia ludności było Europejskie Ankietowe Badanie Zdrowia przeprowadzone przez GUS po raz pierwszy w 2009 r., mające na celu ocenę kondycji zdrowotnej ludności Polski, z uwzględnieniem subiektywnej ogólnej oceny stanu zdrowia, zarówno fizycznego jak i psychicznego⁷.

Obejmowało ono m.in. takie zagadnienia jak: częstość występowania najpoważniejszych, długotrwałych problemów zdrowotnych (np. chorób przewlekłych), poziom sprawności oraz ograniczeń w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, a także samopoczucie emocjonalne. Badanie umożliwia także monitorowanie wybranych aspektów zachowań anty- i pro-zdrowotnych.

Przykładowo w ciągu ostatnich 5 lat subiektywna ocena stanu zdrowia Polaków poprawiła się. O ile w 2004 r. 39% mieszkańców Polski oceniało swoje zdrowie poniżej poziomu dobrego, to pod koniec 2009 r. takie opinie formułowało tylko 34% Polaków, tj. o 5 punktów procentowych mniej.

Chociaż subiektywna poprawa stanu zdrowia w równym stopniu dotyczyła mężczyzn jak i kobiet, to kobiety znacznie częściej oceniały swoje zdrowie poniżej dobrego (37% kobiet, wobec 31% mężczyzn).

Poprawa stanu zdrowia dotyczyła zarówno mieszkańców miast, jak i wsi. Pod koniec 2009 r. jednakowo na wsi i w mieście 34% badanych stwierdziło, że ich zdrowie nie jest dobre, podczas gdy w poprzednim badaniu takie zdanie wyraziło bli-

sko 40% mieszkańców wsi i 38% mieszkańców miast. Świadczy to o dość szybkim zmniejszeniu się dysproporcji w subiektywnych ocenach swego zdrowia między miastami i wsią.

Poprawa oceny stanu zdrowia ludności dotyczy wszystkich regionów kraju, choć nadal w niektórych województwach udział osób oceniających swoje zdrowie gorzej niż jako dobre jest relatywnie wyższy niż w innych. Do takich regionów należy zaliczyć województwo lubelskie, świętokrzyskie i łódzkie. Ponad 37% mieszkańców tych województw oceniło swoje zdrowie poniżej oceny dobrej.

Mimo poprawy subiektywnej oceny stanu zdrowia, u prawie co drugiego mieszkańca Polski (43%) wystąpiły długotrwałe problemy zdrowotne lub choroby przewlekłe, trwające co najmniej 6 miesięcy. Częstość występowania takich problemów rośnie wraz z wiekiem. O ile wśród ludzi młodych (do 30 roku życia) długotrwałe problemy zdrowotne występują niezbyt często (u co 5-6 osoby), o tyle wśród ludzi starszych (zwłaszcza po ukończeniu 60 roku życia) – bardzo często. Ponad 60% pięćdziesięciolatków sygnalizowało wystąpienie takich problemów, wśród sześćdziesięciolatków już prawie 79% oraz ponad 90% ludzi najstarszych. Kobiety relatywnie częściej niż mężczyźni zgłaszały występowanie długotrwałych problemów zdrowotnych czy chorób przewlekłych. (odpowiednio 39% mężczyzn i 47% kobiet).

Jak wskazują wyniki badania występowanie chorób czy dolegliwości przewlekłych stwierdzono u blisko 55% ludności Polski, z tego większość osób (ponad 93%) nadal choruje. W populacji ludzi dorosłych – 59% uskarżało się na przynajmniej 1 chorobę lub dolegliwość przewlekłą. Schorzenia przewlekłe częściej występują wśród kobiet niż mężczyzn, bez względu na miejsce zamieszkania (miasto/wieś).

Ograniczając analizę tylko do populacji osób, które obecnie mają schorzenia przewlekłe można stwierdzić, że jest ona relatywnie większa niż 5 lat temu, ale wynika to głównie ze znacznie rozszerzonej listy obserwowanych problemów zdrowotnych u osób dorosłych.

Pod koniec 2009 r. występowanie chorób czy dolegliwości przewlekłych zarejestrowano u prawie 51% ogółu Polaków, zaś w 2004 r. – u 46%. Częstość występowania tych schorzeń wzrasta wraz z wiekiem, a gwałtownie po ukończeniu 50 roku życia. Ponad 82% osób będących w wieku 50 lat i więcej potwierdziło występowanie obecnie przynajmniej 1 choroby lub dolegliwości przewlekłej, podczas gdy w młodszej grupie (40-49 lat) – trochę częściej niż co druga osoba.

Najczęstsza dolegliwość zdrowotna osób dorosłych to bóle pleców, na które się skarżą co czwarta dorosła kobieta i co piąty mężczyzna. Bardzo często występuje również nadciśnienie tętnicze – u co 5 dorosłej osoby. Trzecim najczęściej zgłaszanym problemem zdrowotnym były bóle szyi (u co 9 osoby), a kolejne miejsca zajęły: zapalenie kości i stawów (11%), choroba wieńcowa (u 10% ogółu dorosłych osób), oraz alergia czy reumatoidalne zapalenie stawów (po ponad 8%).

Jeżeli uwzględnimy płeć badanych to można powiedzieć, że dorosłe kobiety częściej niż mężczyźni chorują na nadciśnienie tętnicze i choroby stawów, częściej również uskarżają się na bóle pleców czy szyi, dużo częściej też na choroby tarczycy. Wśród mężczyzn natomiast znacznie częściej mamy do czynienia z zawałem serca oraz problemami ze zdrowiem psychicznym.

Ograniczając analizę tylko do 8 najczęściej występujących w Polsce schorzeń przewlekłych można krótko powiedzieć że:

- alergia relatywnie często występuje u dorosłych mieszkańców województwa dolnośląskiego, mazowieckiego i małopolskiego – u co 10 osoby, tj. dwukrotnie częściej niż u statystycznego mieszkańca województwa podkarpackiego;
- mieszkańcom województwa opolskiego bardzo często doskwierają silne bóle głowy (np. migrena), występują one u co 9 dorosłej osoby, tj. 2,5-krotnie częściej niż u mieszkańca województwa pomorskiego czy świętokrzyskiego,
- co 9 dorosły mieszkaniec województwa lubelskiego, łódzkiego i świętokrzyskiego choruje na chorobę wieńcową;
- blisko co czwarty dorosły mieszkaniec województwa opolskiego i świętokrzyskiego ma zbyt wysokie ciśnienie krwi,
- co czwarty/piąty mieszkaniec województwa dolnośląskiego, lubelskiego, opolskiego, małopolskiego i świętokrzyskiego ma problemy z kośćmi lub stawami, przewlekłe bóle pleców lub szyi najczęściej odczuwa mieszkaniec województwa małopolskiego, opolskiego i dolnośląskiego, a najrzadziej – osoba dorosła zamieszkująca województwo podkarpackie lub świętokrzyskie⁸.

Warto podkreślić, że Polska należy do grupy krajów OECD, w których poziom wydatków na opiekę zdrowotną jest jednym z najniższych w relacji do PKB. Obecny poziom finansowania opieki zdrowotnej w Polsce:

- niekorzystnie wpływa na możliwość podejmowania skutecznych działań w celu ograniczenia różnic między stanem zdrowia społeczeństwa polskiego i społeczeństw rozwiniętych krajów Europy Zachodniej;
- stanowi jeden z czynników sprzyjających powstawaniu i utrzymywaniu się społecznych nierówności w zdrowiu.

Zalecano, aby wraz ze stopniowym wzrostem nakładów na sektor ochrony zdrowia podejmowano odpowiednie działania zmierzające do:

- 1 wyeliminowania publicznego finansowania procedur, które nie są efektywne kosztowo z punktu widzenia kryteriów medycznych i finansowych;
- 2 poprawy systemu płatności za usługi opieki zdrowotnej. Kolejnym istotnym warunkiem dla ograniczenia społecznych nierówności w zdrowiu byłoby podnoszenie świadomości zdrowotnej wśród osób o niskim statusie społeczno-ekonomicznym⁹.

Spośród siedmiu chorób, które przyczyniają się do największej liczby zgonów w Europie, aż sześć to choroby niezakaźne: choroba niedokrwienna serca, zaburzenia depresyjne, choroby układu krwionośnego, choroby od-alkoholowe, przewlekła obturacyjna choroba płuc i rak płuc. Większość z nich jest powodowana przez kilka czynników ryzyka, którym w dużym stopniu można zapobiec. Do czynników tych należą: wysokie ciśnienie krwi tętniczej, używanie tytoniu, szkodliwe i ryzykowne picie alkoholu, wysoki poziom cholesterolu, nadwaga, niskie spożycie warzyw i owoców¹⁰.

Wiele z tych czynników ryzyka ściśle wiąże się z nierównościami społecznymi. Skuteczne zwalczanie nierówności w zdrowiu wymaga podjęcia działań w zakresie wszystkich przyczyn, chociaż oddziaływanie interwencji podejmowanych w skali populacji będzie prawdopodobnie bardziej zróżnicowane niż tych podejmowanych najbliżej miejsca rozwoju choroby.

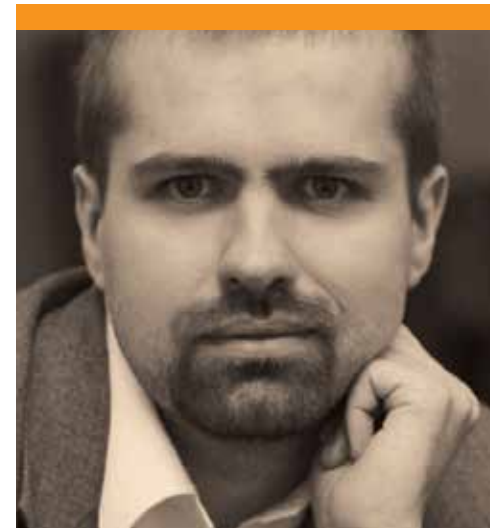
Analizując społeczne i regionalne różnice stanu zdrowia dorosłych mieszkańców Polski w latach 2005-2007 można wywnioskować, że umieralność wśród dorosłych Polaków nadal jest bardzo wysoka w porównaniu z bardziej rozwiniętymi państwami UE15, a przeciętna długość życia jest w Polsce znacznie krótsza, zwłaszcza w przypadku mężczyzn. Ponadto w ostatnich latach ta niekorzystna różnica zaczęła się powiększać. Warto zauważyć, że długość życia w zdrowiu Polaka w wieku 25 lat jest o trzy lata krótsza niż średnia państw UE15, natomiast w przypadku kobiet różnica ta praktycznie nie występuje]. Analiza obejmowała trzy grupy wieku i cztery główne

przyczyny zgonów w ramach każdej grupy: choroby układu krążenia, nowotwory złośliwe, przyczyny zewnętrzne i choroby układu trawiennego (w starszej grupie zastąpione chorobami układu oddechowego)¹¹.

Utrzymywanie dobrego zdrowia przez całe życie prowadzi do zwiększenia oczekiwanej długości życia w zdrowiu i „dywidendy” długowieczności, co pozwala osiągnąć ważne korzyści ekonomiczne, społeczne i indywidualne. Transformacja demograficzna, która ma miejsce w wielu krajach wymaga efektywnej strategii działań dotyczących całego życia osobniczego, traktujących priorytetowo nowe podejścia do promocji zdrowia i zapobiegania chorobom. Szczególnie cenne jest strategiczne skoncentrowanie działań na sprawach prozdrowotnego stylu życia zarówno ludzi młodych, jak i starszych generacji. Zakres i liczba zainteresowanych tym osób i instytucji, które mogą przyczynić się do wspierania ich zdrowia, włączając w to także działania międzypokoleniowe, są bardzo rozległe.

Szczególnie w odniesieniu do starszych generacji wszelkie inicjatywy dotyczące aktywnego i zdrowego starzenia się mogą wpływać pozytywnie nie tylko na stan zdrowia ale i jakość życia w zdrowiu. Wydaje się niezbędne łączenie różnych sposobów działań, tak aby skutecznie odnieść się do wielkiego obciążenia zdrowotnego, jakim są przewlekłe choroby niezakaźne (NCDs) w Regionie. Chodzi o inicjowane przez rząd wdrażanie zintegrowanego podejścia na różnych poziomach organizacyjnych dla realizacji celów społecznych i przy współudziale różnych organizacji pozarządowych (whole-of-government approach) w tym rządzenia uczestniczącego, które uwzględnia wszystkie osoby i instytucje zainteresowane działaniami zdrowotnymi, a współpraca i koordynacja opiera się na wartościach i budowaniu zaufania (whole-of-society approach)¹².

Niniejszy rozdział stanowi wprowadzenie do dyskusji dotyczącej aktualnego stanu wiedzy na temat skali występujących w Polsce nierówności w zdrowiu i stanowi wybiórczą ocenę stanu jakości życia w zdrowiu w Polsce wyłącznie w odniesieniu do zagadnień związanych z wybranymi chorobami przewlekłymi (niezakaźnymi), które z zdecydowany sposób pogłębiają istniejące nierówności w dostępie do zdrowia w Polsce.



SKUTECZNE ZARZĄDZANIE ZDROWIEM

Kamil Rakocy, Ekspert Global Compact w Polsce

Po debacie PAP „Głosuję na zdrowie” padł żart: „Co trzeba posiadać by leczyć się w różnych systemach opieki zdrowotnej? W Wielkiej Brytanii należy mieć czas, we Francji należy mieć znajomości, w Stanach Zjednoczonych należy mieć pieniądze, a w Polsce należy mieć to wszystko.”

Niestety jedną z konkluzji uczestników chwilę wcześniej było to, że w systemie ochrony zdrowia należy zmienić wszystko. Czy tak wrażliwy system może być zmieniany w sposób rewolucyjny, jeśli miałoby to narazić jego funkcjonowanie, a jeśli nie, to czy w najbliższym czasie możemy spodziewać się ewolucji, która zwiększy innowacyjność systemu ochrony zdrowia?

Cofnijmy się do roku 2012 – w ramach prac nad Lokalnym Wskaźnikiem Rozwoju Społecznego (LHDI) w projekcie UNDP, który powstał przy wsparciu merytorycznym SGH na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, zdrowie było obszarem, dla którego pozyskane dane pozostawiały najwięcej wątpliwości. Z jednej strony mamy świadomość, że w skali państwa każda złotówka wydana na zdrowie przez płatnika, jakim jest Narodowy Fundusz Zdrowia jest teoretycznie możliwa do przeanalizowania na poziomie każdej osoby i każdego świadczenia. W dodatku każdy może zweryfikować obecnie te informacje na swoim koncie w Zintegrowanym Informatorze Pacjenta.

Z drugiej strony, na stronie Głównego Urzędu Statystycznego możemy przeczytać w informacjach z maja 2014 roku: „Światowa Organizacja Zdrowia w swym raporcie z 2013 r. po raz kolejny wykluczyła Polskę z analiz porównawczych dotyczących umieralności według przyczyn. Powodem jest ponad 25% udział zgonów o „niedokładnie określonych przyczy-

nach”. Wraz z Polską analizą nie zostały objęte między innymi dane Argentyny, Azerbejdżanu, Bułgarii, Grecji, Gwatemali czy Kataru.”

Powyższa dwoistość tym bardziej wzbudza zastanowienie, gdyż pomimo tego, że wydatki na zdrowie to jedna z największych pozycji w wydatkach publicznych po rentach i emeryturach, to statystyki porównawcze pokazują, że wśród krajów OECD znajdujemy się wśród państw o jednym z niższych poziomów wydatków na zdrowie, z udziałem 6.4% PKB w 2013 roku. Rozwinięte państwa mają poziom około 11% PKB (Francja, Niemcy, Szwecja, Szwajcaria czy Holandia), nie mówiąc o USA z poziomem 16,4%. Jednak starzenie się polskiego społeczeństwa, które największy udział osób w wieku produkcyjnym miało w roku 2013, stanowi niewątpliwie wielkie wyzwanie dla systemu.

Wobec tych wyzwani, jakie są przed Polską, ważne jest by myśleć o ochronie zdrowia jako o trzech elementach – edukacji, profilaktyce i leczeniu. Pierwsze dwa elementy są niezbędne by zagwarantować ochronę kapitału ludzkiego. Jednak myślenie w tych kategoriach wymaga traktowania zdrowia jako inwestycji, a nie tylko kosztu, co w przypadku systemu zarządzania deficytami może być niezmiernie trudne. Jednak, dla czego myślenie o całości jest tak ważne – wracamy do danych, ich jakości i możliwości analizowania.

Myśląc o zdrowiu tylko przez pryzmat leczenia, to rachunek ekonomiczny w obecnej sytuacji jest realizowany przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Podstawowym deficytem tej instytucji jest brak uwzględnienia kosztów

¹ WHOQOL Group. The World Health Organisation quality of life assessment (WHOQOL): Position paper from the world health organisation. Soc. Sci. Med. 1995; 41: 1403–1409

² Zdrowie 2020 – Nowe założenia polityki zdrowotnej. Przegląd Epidemiologiczny, 2013.

³ Społeczne nierówności w zdrowiu w Polsce, WHO, 2011.

⁴ Stahl T et al. Health in All Policies. Prospects and potentials, Helsinki, Finnish Ministry of Social Affairs and Health, 2006.

⁵ Stan zdrowia ludności Polski, GUS, 2009 r. (na podstawie badania Europejskie Ankiety Badanie Zdrowia).

⁶ Społeczne nierówności w zdrowiu w Polsce, WHO, 2011.

⁷ Ibidem.

⁸ Zdrowie 2020 – Nowe założenia polityki zdrowotnej. Przegląd Epidemiologiczny, 2013.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Społeczne nierówności w zdrowiu w Polsce, WHO, 2011

¹² Zdrowie 2020 – Nowe założenia polityki zdrowotnej. Przegląd Epidemiologiczny, 2013.



ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY W SPRAWIE USTANOWIENIA PROGRAMU

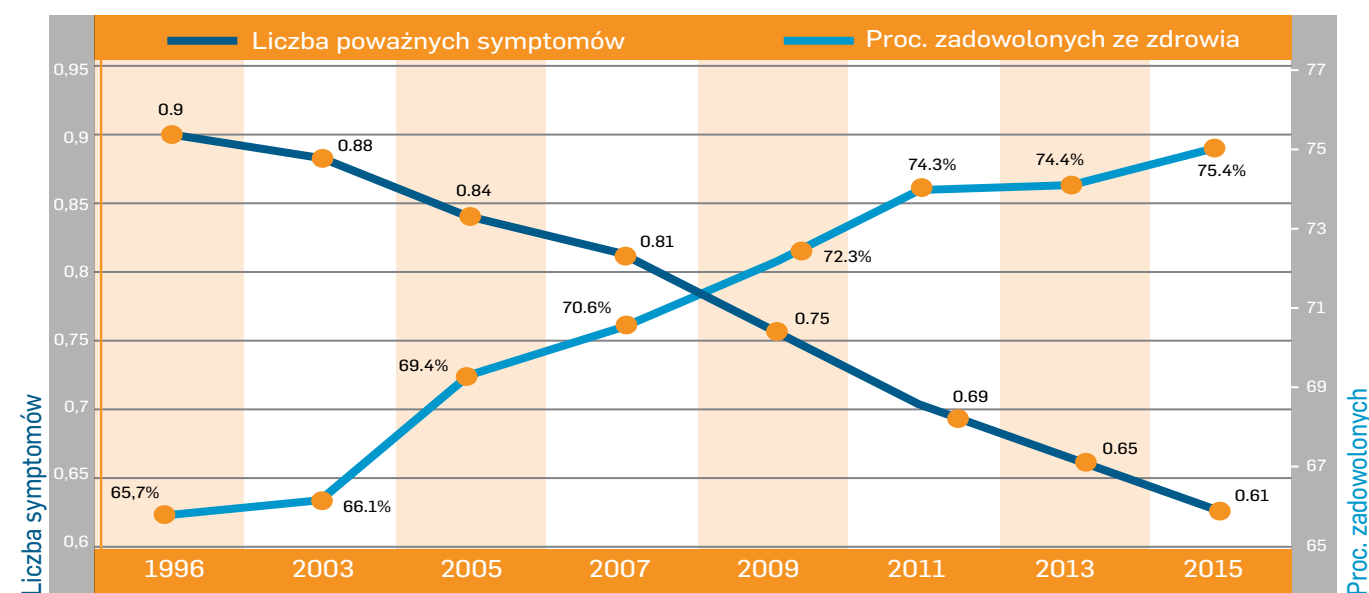
„ZDROWIE NA RZECZ WZROSTU GOSPODARCZEGO”, TRZECIEGO WIELOLETNIEGO PROGRAMU DZIAŁAŃ UE W DZIEDZINIE ZDROWIA NA LATA 2014- 2020 (fragmenty)

pośrednich, a skupienie się na bezpośrednim koszcie terapii. Niestety, wracamy tutaj do konstrukcji systemu, w którym informacje o kosztach z ubezpieczenia chorobowego są w zakresie funkcjonowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który z kolei zajmuje się głównie weryfikacją prawa do świadczenia.

Odpowiedź, dlaczego jest to tak ważne, znajdziemy w Uzasadnieniu do projektu Ustawy o Zdrowiu Publicznym: „Wzrost kosztów związanych z chorobami sercowo-naczyniowymi będzie jeszcze silniejszy i zdecydowanie bardziej dotkliwy dla gospodarki. Szacuje się, że całkowite koszty związane z tą grupą chorób wzrosną z obecnych 42 mld zł rocznie do 93,0 mld zł w 2030 r., z czego koszty bezpośrednie (świadczenia zdrowotne i leki) wyniosą 39,6 mld zł (obecnie 15,3 mld zł), zaś pośrednie – 53,3 mld zł (obecnie 26,7 mld zł).”

Informacje o zdrowiu i jego percepcji możemy znaleźć w kilku źródłach – Europejskie badanie dochodów i warunków życia (EU-SILC - coroczne), które stanowi podstawę szacowania oczekiwanej długości życia w zdrowiu, Ochrona zdrowia w gospodarstwach domowych (ostatni pomiar za IV kw 2013 roku i planowane badanie w I kw 2016 roku za IV kw 2015 roku), czy realizowane co 5 lat Europejskie Ankietowe Badanie Zdrowia (EHIS – dostępne dane za 2009, dane za 2014 mają być udostępnione w połowie 2016 roku), czy też w realizowanej co 2 lata Diagnozie Społecznej, której ostatnie wyniki z pierwszej połowy 2015 roku wskazują systematyczną poprawę.

Przeciętna liczba poważnych symptomów chorobowych doświadczanych w minionym miesiącu przez co najmniej dwa tygodnie i procent zadowolonych ze stanu własnego zdrowia w latach 1996 i 2003-2015 w próbach respondentów w wieku 18+ lat



Powyższe informacje, uzupełnione o mapy potrzeb zdrowotnych, których pierwsza edycja powinna powstać do 1. kwietnia 2016 roku, spowodują, że informacji o ochronie zdrowia i stanie zdrowia społeczeństwa w roku 2016 będzie wyjątkowo dużo. Jednak największą zmianą może być uruchomienie „Elektronicznej Platformy Gromadzenia, Analizy i Udostępniania zasobów cyfrowych o Zdarzeniach Medycznych” (P1). Pytanie, czy będzie ona podstawą analityki wspomagającej pracę lekarzy czy tylko czasochłonnym wymogiem biurokratycznym, wspomagającym przede wszystkim rozliczenia?

Ochrona zdrowia na całym świecie stoi u progu rewolucji, jednym z jej źródeł zapewne będzie medycyna personalizowana oparta o badania genetyczne. Jednak na obecnym etapie, ważne by wiedza gromadzona o pacjencie, zarówno realizowana w ramach publicznej jak i prywatnych świadczeń, wraz z wiedzą medyczną, służyła znacznie skuteczniejszemu zarządzaniu zdrowiem poprzez profilaktykę opartą na szacowaniu ryzyka wystąpienia chorób, by móc je leczyć we wczesnym stadium, zgodnie z artykułem 68 Konstytucji RP. Niewątpliwie wyzwaniem będzie zapewnienie prywatności danych wrażliwych przy jednoczesnym umożliwieniu rozwoju tej części gospodarki opartej na wiedzy. Digitalizacja bankowości sprawiła, że nasz rynek jest bardzo nowoczesny, czy istnieje szansa by stało się to samo ze zdrowiem? Może po prostu nie stać nas, by stało się inaczej, tym bardziej, że w tej chwili analityka głównie służy do maksymalizacji przychodu ze świadczeń w oparciu o wyceny NFZ dla danego pacjenta.

Zdrowie jest nie tylko wartością samą w sobie, ale także czynnikiem wzrostu gospodarczego. Jedynie zdrowe społeczeństwo jest w stanie osiągnąć swój pełen potencjał gospodarczy. Rozwój sektora opieki zdrowotnej zależy od innowacji oraz wysoce wykwalifikowanej siły roboczej.

Proponowany trzeci unijny program działań w dziedzinie zdrowia (2014–2020), „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego”, wzmacnia i podkreśla powiązania między wzrostem gospodarczym i zdrowym społeczeństwem w większym stopniu niż poprzednie programy. Realizacja wszystkich najważniejszych celów, określonych w strategii „Europa 2020” na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, jest uzależniona od zwiększenia innowacyjności w dziedzinie opieki zdrowotnej.

Innowacje nie ograniczają się jednak wyłącznie do technologii i nowych produktów. Innowacyjność przejawia się także w sposobie organizowania i uporządkowania opieki zdrowotnej, wykorzystywania zasobów i finansowania systemów. W takiej postaci innowacje w dziedzinie zdrowia mogą pomóc w ograniczaniu kosztów opieki zdrowotnej oraz w podnoszeniu jej jakości.

Problemy zdrowotne są jedną z głównych przyczyn nieobecności w pracy i wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Utrzymanie społeczeństwa w zdrowiu i aktywności przez dłuższy czas ma pozytywny wpływ na wydajność i konkurencyjność. Cele ogólne programu „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego” to wspólna praca z państwami członkowskimi na rzecz zachęcania do wprowadzania innowacji w opiece zdrowotnej i zwiększania stabilności systemów opieki zdrowotnej, a także poprawy stanu zdrowia obywateli UE i ich ochrony przed transgranicznymi zagrożeniami dla zdrowia.

Program koncentruje się na czterech celach szczegółowych, które charakteryzują się znacznym potencjałem na rzecz wzrostu gospodarczego za pośrednictwem lepszego stanu zdrowia:

- (1) opracowanie wspólnych narzędzi i mechanizmów na szczeblu UE w celu rozwiązywania problemu niedoborów zasobów, zarówno ludzkich, jak i finansowych, a także ułatwienia wdrażania innowacji w dziedzinie opieki zdrowotnej, tak by zwiększać innowacyjność i stabilność systemów opieki zdrowotnej;
- (2) zwiększanie dostępu do specjalistycznej wiedzy medycznej i informacji dotyczących szczególnych chorób, także ponad granicami państw, oraz wypracowanie wspólnych rozwiązań i wytycznych na rzecz poprawy jakości opieki zdrowotnej i bezpieczeństwa pacjentów, tak by zwiększyć dostęp do lepszej i bezpieczniejszej opieki zdrowotnej dla obywateli UE;
- (3) określanie, upowszechnianie i promowanie wykorzystywania zatwierdzonych najlepszych praktyk w odniesieniu do środków profilaktycznych racjonalnych pod względem kosztów poprzez przeciwdziałanie najważniejszym czynnikom ryzyka, takim jak palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu czy otyłość, jak również HIV/AIDS, ze szczególnym uwzględnieniem wymiaru transgranicznego, w celu zapobiegania chorobom i promocji zdrowia;
- (4) wypracowanie wspólnych podejść w zakresie lepszej gotowości i koordynacji w sytuacjach kryzysowych związanych ze zdrowiem oraz wykazanie wartości tych podejść, tak by chronić obywateli przed transgranicznymi zagrożeniami dla zdrowia.



ZDROWE MIEJSCE PRACY

Elżbieta Kozik, Prezes, Stowarzyszenie Polskie Amazonki
Ruch Społeczny

DLACZEGO INWESTOWANIE W ZDROWIE W PRACY JEST WAŻNE

Jako społeczeństwo stoimy wobec bardzo istotnych wyzwań związanych ze zdrowiem. Z jednej strony wydłużyło się przeciętne trwanie życia, z drugiej narasta problem chorób przewlekłych. Jeśli znaczna część pracowników będzie opuszczać rynek pracy na długo przed osiągnięciem wieku emerytalnego z powodu złego stanu zdrowia, będzie to stanowić olbrzymie wyzwanie dla państwa i gospodarki. Koszty chorób, tj. koszty leczenia, zmniejszenie dochodów, wcześniejsze odejście z rynku pracy, obciążają osoby chore oraz ich rodziny i powodują wzrost obciążenia dla budżetu państwa. Zły stan zdrowia był w Polsce jedną z podstawowych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2000–2011. Choroba i niepełnosprawność są w Polsce trzecią w kolejności przyczyną pozostawania biernym zawodowo.

Promowanie zdrowia w miejscu pracy przynosi pracodawcom istotne korzyści. Łączne koszty schorzeń w Polsce w 2010 r. wyniosły 149,54 mld zł, z czego 62% stanowiły koszty utraconej produktywności (pośrednie), a 38% koszty świadczeń zdrowotnych (bezpośrednie). Największe koszty utraconej produktywności generują następujące grupy chorobowe: choroby układu krążenia (17,5% ogółu kosztów), choroby układu kostno-mięśniowego i tkanki łącznej (9,6%), zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (9,5%), urazy, zatrucia i inne określone skutki działania czynników zewnętrznych (9,4%), nowotwory (8,8%) oraz choroby układu oddechowego (7,4%). Łączny koszt utraconej produktywności z powodu wymienionych grup chorobowych wynosił w 2010 r. prawie 50 mld zł.

Dlatego tak ważne jest podjęcie działań wyprzedzających, opartych na profilaktyce i edukacji.

Doświadczenia europejskie jednoznacznie pokazują, że inwestycja w zdrowie osób pracujących przynosi szybki i znaczący zwrot, mierzony m.in. redukcją absencji zawodowej. Z tego względu tak ważne jest pozyskanie wsparcia pracodawców do działań stałych i długofalowych na rzecz zdrowia pracowników jako element kultury firmy. Współczesna opieka nad pracownikami ma potencjał by zajmować się całkowitym zdrowiem pracownika, od problemów związanych z bezpośrednio wykonywaną pracą po sprawy niezwiązane z zagrożeniem zawodowym, ale mające ogromny wpływ na możliwość wykonywania pracy, jak obciążenie psychiczne, czynniki psychospołeczne. Systemowe wdrażanie tego typu zmian oznacza dla pracowników szansę na zachowanie standardu i jakości życia.

Dla pracodawcy wprowadzenie rozwiązań prozdrowotnych oznacza ograniczenie rotacji pracowników oraz kosztów związanych ze spadkiem produktywności. Dla państwa inwestowanie w zdrowie pracowników oznacza inwestycję w profilaktykę, co przyniesie mniejsze koszty leczenia chorób w postaci zaawansowanej. Nie do przecenienia są korzyści związane z dłuższym utrzymaniem pracownika na rynku pracy, co w skali makro oznacza stabilniejszy rozwój gospodarczy. W krótkiej perspektywie może pojawić się problem wzrostu nakładów na zdrowie, co może utrudniać realizację tego typu programów, dlatego tak ważne jest w tym wypadku ponadsektorowe i ponadresortowe podejście.

„

Zdrowe społeczeństwo to integralna część szeroko rozumianego kapitału ludzkiego i społecznego oraz istotny czynnik wzrostu gospodarczego. W codziennej pracy wielokrotnie obserwowaliśmy jak wielki wpływ na zdrowie swoich pracowników mogą mieć pracodawcy. Te doświadczenia stały się inspiracją do stworzenia programu „Zdrowe Miejsce Pracy”, który daje zarówno pracodawcom, jak i pracownikom kompleksowe narzędzia i konkretne rozwiązania do zarządzania zdrowiem.

”

JAK PROGRAM ZDROWE MIEJSCE PRACY WYGLĄDA W PRAKTYCE?

Zdrowie człowieka w głównej mierze zależy od stylu życia (aż 50 procent!), następnie wpływ ma środowisko fizyczne i społeczne - kolejne 20 procent, czynniki genetyczne – 20 procent oraz działania systemu opieki zdrowotnej – 10 proc. Kluczowe znaczenie ma więc właściwy styl życia. Z tego względu chcemy kształtować indywidualne oraz zbiorowe umiejętności związane z dbaniem o zdrowie. Kluczowe wartości promowane poprzez nasz program to: zdrowie odżywianie; aktywność ruchowa; niepalenie; właściwe nastawienie i radzenie sobie ze stresem w miejscu pracy; oraz regularne korzystanie z badań profilaktycznych.

Pierwszym krokiem jest przeprowadzenie audytu zdrowotnego, który realizowany jest za pomocą anonimowej ankiety online wypełnianej przez pracowników, która zamieszczona jest na stronie www programu. Ankieta jest każdorazowo konsultowana z działem HR oraz kadrą zarządzającą i modyfikowana tak, by pasowała do charakteru działalności i specyfiki firmy. Przed przeprowadzeniem ankiety odbywa się spotkanie informacyjne dla pracowników z przedstawicielami stowarzyszenia, by opowiedzieć o celach programu, korzyściach indywidualnych dla pracowników oraz korzyściach dla pracodawców. Wyniki audytu są podstawą stworzenia raportu dla firmy, tzw. planu zdrowotnego, który wskazuje konkretne rekomendacje, które mają służyć skutecznemu zarządzaniu zdrowiem pracowników, a także narzędzia dla kadry menadżerskiej i propozycje działań.

Naszym podstawowym założeniem jest dołożenie wszelkich starań, żeby otoczenie materialne – systemy, procesy, zależności hierarchiczne, pomoce graficzne, wygląd miejsca pracy – wspierało kluczowe prozdrowotne zachowania. Chcemy sprawić, żeby działania prozdrowotne stały się atrakcyjne dla pracowników. W tym celu kluczowe jest zbudowanie przekonania, że udział w programie jest ważny, a proponowane działania są możliwe do realizacji i powiązane z wartościami programu. Bardzo ważne jest także zapewnienie wsparcia otoczenia – kierownictwa i szczególnie aktywnych pracowników oraz budowanie poczucia odpowiedzialności za realizację zadań programu.

Polskie Amazonki Ruch Społeczny to stowarzyszenie wywodzące się z dobrze znanej organizacji Amazonek, działającej na rzecz raka piersi. W 2009 r. postanowiliśmy pójść o krok dalej i stworzyć ruch społeczny skupiający pacjentów onkologicznych, zarówno kobiety jak i mężczyzn, a także wszystkich, dla których ważna jest sytuacja polskiej onkologii. Polskie Amazonki Ruch Społeczny to platforma szerokiego dialogu i współpracy, której celem jest wywarcie pozytywnego wpływu na standard diagnostyki, leczenia i rehabilitacji wszystkich rodzajów nowotworów. Do tej pory inicjowaliśmy i wspieraliśmy akcje społeczne, profilaktyczne oraz edukacyjne związane z rakiem piersi, jajnika, tarczycy, skóry i wątroby. Łączymy edukację z możliwością realnego zadbania o swoje zdrowie ułatwiając dostęp do określonych badań profilaktycznych i konsultacji medycznych.



CHOROBY NOWOTWOROWE GINEKOLOGICZNO- -ONKOLOGICZNE

Ida Karpińska, Prezes i założycielka, Ogólnopolska Organizacja Kwiat Kobiecości

Ogólnopolska Organizacja Kwiat Kobiecości powstała w 2007 roku. Była to pierwsza organizacja w Polsce, której celem jest edukacja oraz przełamywanie tematów tabu dotyczących chorób ginekologiczno-onkologicznych. Każdego roku Ida Karpińska, prezes i założycielka Ogólnopolskiej Organizacji Kwiat Kobiecości, poszerzała zakres tematyczny: na początku działalności edukowała na temat raka szyjki macicy, wirusa HPV, potem przyszedł czas na raka jajnika.

Przez wiele miesięcy, zanim Ida Karpińska założyła Kwiat Kobiecości, słuchała historii różnych kobiet. Były one podobne do jej doświadczeń, ponieważ sama chorowała na raka szyjki macicy, jednak wiele z nich zakończyło się tragicznie. Poznała blisko te kobiety i uświadomiła sobie, że sytuacja chorych na nowotwory ginekologiczne jest dramatyczna. Wówczas podjęła decyzję, aby stworzyć bardziej zorganizowaną strukturę wsparcia, której celem będzie wzmocnienie pozycji kobiet i uwzględnienie ich potrzeb dotyczących zdrowia.

Dlatego działania Kwiatu Kobiecości obejmują szerokie spektrum: począwszy od programów edukacyjnych, kampanii społecznych, a także niesienia pomocy i wsparcia kobietom chorym i ich rodzinom. Kwiat Kobiecości ma bezpośredni kontakt z 30 000 kobiet z całej Polski, wyłączając działania prowadzo-

ne w ramach Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej Piękna bo Zdrowa i Jajka mądrzejszego od kury/Diagnostyka jajnika.

Głównym celem działalności Kwiatu Kobiecości jest zmiana statystyk umieralności na nowotwór szyjki macicy i raka jajnika. W Polsce każdego roku ponad 3 tysiące kobiet słyszy diagnozę – rak szyjki macicy, a blisko połowa z nich umiera. Dlatego Kwiat Kobiecości stworzył cykl spotkań skierowanych do różnych grup wiekowych. Młoda i zdrowa – realizowana jest na terenie szkół gimnazjalnych i licealnych, Rozumni i uważni skierowany do studentek i studentów wyższych uczelni, oraz Kobiety dla Kobiet skierowany pracujących w urzędach gmin, powiatów i województw. Poprzez akcje edukacyjne organizacja stara się aktywnie walczyć na rzecz podniesienia świadomości społecznej.

Ogólnopolska Organizacja prowadzi także dwie kampanie Ogólnopolską Kampanię Społeczną Piękna bo Zdrowa oraz Diagnostyka jajnika. Dzięki nim Ida Karpińska zwraca uwagę na szereg problemów związanych z chorobami ginekologicznymi. W czasie ich trwania prowadzone są liczne działania edukacyjne, które rozszerzają wiedzę kobiet nt. chorób ginekologicznych poprzez artykuły o tematyce medycznej przekonujące kobiety do regularnych wizyt ginekologicznych.

”

Misją działania Kwiatu Kobiecości jest nie tylko utworzenie przyjaznego środowiska dla chorych oraz wyleczonych już kobiet, ale także dla kobiet, które nie zetknęły się z chorobami ginekologicznymi. ”

Kwiat Kobiecości od początku istnienia zwraca szczególną uwagę na rolę lekarza ginekologa w diagnozowaniu chorób nowotworowych oraz wyznaczyło standardy wizyty ginekologicznej.

Ważnym elementem dobrej wizyty ginekologicznej jest kilkuminutowy wywiad np. na temat przebytych chorób, występowania chorób nowotworowych w rodzinie, ciąży, stosowana antykoncepcja, dolegliwości. Trzeba także w jasny sposób wyjaśniać wszelkie wątpliwości oraz poinformować o szczepieniach przeciwko wirusowi HPV.

Kolejnym elementem wizyty jest wykonanie badania cytologicznego. Jeśli jego wynik jest nieprawidłowy, pacjentka musi być jak najszybciej o nim powiadomiona i umówiona na kolejną wizytę. W trakcie badania ginekologicznego powinno zostać przeprowadzone badanie narządów rodnych za pomocą jednorazowego wziernika oraz palpacyjne badanie piersi i narządów rodnych. Prowadząc pacjentkę, ginekolog powinien regularnie wykonywać USG dopochwowe, a także kierować kobietę na coroczne badanie USG piersi (kobiety przed 50. rokiem życia), a kobiety powyżej 50. roku życia na mammografię (raz na dwa lata).

Każdy gabinet ginekologiczny powinien spełniać określone wymogi. Dostęp do toalety, przepaska na biodra i jednorazowe buty to równie istotne elementy wyposażenia, sterylne narzędzia jednokrotnego użytku oraz specjalne szczoteczki do cytologii posiadające atesty i rekomendacje Unii Europejskiej, zapewniające wiarygodność wymazu. Prawidłowo przeprowadzane i regularne wizyty ginekologiczne dają szansę wykrycia chorób kobiecych we wczesnym stadium.

Ważnym ogniwem zmiany statystyk zachorowalności na nowotwory ginekologiczne – onkologiczne jest edukacja pacjentek, ponieważ wyedukowana i świadoma kobieta będzie czujna na niepokojące ją objawy i w odpowiednim czasie zgłosi się do swojego ginekologa.



REUMATIKA
CENTRUM REUMATOLOGII

JAKOŚĆ ŻYCIA W CHOROBAH REUMATYCZNYCH W POLSCE

Dr n. med. Anna Zubrzycka-Sienkiewicz, Specjalista reumatolog, Specjalista chorób wewnętrznych, Konsultant, Reumatika – Centrum Reumatologii NZOZ

Blisko 18% wszystkich hospitalizacji w Polsce jest związana z chorobami reumatycznymi. Rocznie w/g ZUS ok. 75 tys. osób uzyskuje z powodu chorób reumatycznych powtórne lub pierwszorazowe orzeczenie uprawniające do świadczeń rentowych. Aż 14,4% (co stanowiło 30 624 dni) wszystkich zwolnień lekarskich w 2014 roku wydano z powodu chorób układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej, gdzie dla porównania z powodu chorób krążenia jedynie 5,8% (12 352,0 dni). 1/3 zwolnień lekarskich przypadała na grupę wiekową 50-59 lat.²

EPIDEMIOLOGIA

Choroba zwyrodnieniowa stawów (chzs), której pierwsze objawy pojawiają się zwykle między 40-60 rokiem życia jest w krajach rozwiniętych drugą po chorobach krążenia **pryczyną niepełnosprawności**. Chorobowość na chzs wyraźnie zwiększa się z wiekiem. Radiologicznie chzs rozpoznawana jest u 60% osób powyżej 60 roku życia z tego u ok. 80% stwierdzano ograniczenie ruchomości stawów a **25%** z nich było niepełnosprawnych. Rozpowszechnienie choroby jest nie tylko związane z wydłużeniem okresu życia, ale także z **epidemią otyłości**. W Polsce u **ok. 40% osób powyżej 60 roku życia** stwierdza się nadwagę lub otyłość. Na rzs najczęstszą zapalną chorobę reumatoidalną choruje nieco ponad 1% Polaków (400 tys). Szczyt zachorowania przypada na 30-50 rok życia. Nieco poniżej 1% populacji polskiej choruje na wszystkie postacie spondyloartropatii zapalnych. Zachorowania następuje z reguły przed 40 rokiem życia.

JAKOŚĆ ŻYCIA

Wszystkie choroby reumatoidalne w istotnie wpływają na jakość życia osób na nie cierpiących. **Ból, ograniczenie ruchomości, postępującą niepełnosprawność, uzależnienie od osób innych**, pogorszenie sytuacji finansowej to nieodłączne atrybuty chorób reumatoidalnych. Chorzy uzależnieni od osób trzecich, mający ograniczone możliwości spełnienia się w rolach życiowych, odczuwający ból zapadają na **depresję**, która pogarsza ich poczucie jakości życia i dodatkowo na zasadzie dodatniego sprzężenia zwrotnego nasila ból. Na obniżenie jakości życia ma wpływ sytuacja finansowa ich rodzin. Rodziny chorych wydają na zdrowie 2 razy więcej na osobę niż przeciętna i prawie połowa boryka się z trudnościami finansowymi (dane GUS). Osoby chore na chzs dwukrotnie częściej określały swoje zdrowie jako raczej złe lub złe. Na taki wynik miał wpływ: **ból**, początkowo krótkotrwały, ale w miarę postępu choroby coraz dłużej trwający i nie ustępujący nawet w spoczynku. Na ból jako jako główną przeszkodę w życiu wskazywało też **aż 65% chorych na rzs (1). Ból stanowi najważniejszy czynnik decydujący o poczuciu obniżonej jakości życia chorych na choroby reumatoidalne**. W Polsce walka z bólem, jest niewystarczająca. Ból nieleczone przeistacza się w ból przewlekły i staje się oddzielną jednostką chorobową. **Wśród chorych na choroby reumatoidalne ból nieustannie odczuwa 35% kobiet i 29% mężczyzn**. Przyczyn takiego stanu należy upatrywać w niewystarczającej edukacji chorych i profesjonalistów zdrowia, w powszechnej obawie przed uzależnieniem od opioidów,

”

Choroby reumatoidalne stanowią obecnie poważny problem społeczny w Polsce, Wyodrębnia się zasadniczo 2 grupy chorób: zapalne np. reumatoidalne zapalenie stawów (rzs), oraz zwyrodnieniowe dotyczące kręgosłupa i/lub stawów obwodowych (chzs). Raport Instytutu Reumatologii i Narodowego Instytutu Zdrowia pt. „Nasze Zdrowie. Nasze Dolegliwości” podaje, że bóle reumatyczne ogółem o natężeniu od bardzo rzadkich do stałych stwierdzono u 61,2% badanych dorosłych mieszkańców Polski (w wieku powyżej 18 roku życia).¹ ”

które w krajach rozwiniętych są szerzej stosowane w nienowotworowym bólu, w administracyjnych ograniczeniach zniechęcających lekarzy do ich stosowania.

Utrudniony jest dostęp do efektywnego leczenia. Nowoczesne metody terapii w reumatologii dają pacjentom możliwość znacznie skuteczniejszego leczenia chorób zapalnych niż jeszcze kilka lat temu, ale warunkiem jest ich **wczesne** zastosowanie. Przyjmuje się, że rzs odpowiada za 3,5% DALY (disability adjusted life years lost; wskaźnik DALY – lata życia skorygowane niepełnosprawnością. Przyjęto, że 1 DALY oznacza utratę jednego roku w zdrowiu). Rozpoznanie choroby we wczesnym okresie i wdrożenie odpowiedniego leczenia pozwala zahamować dalszy postęp choroby. Leczenie powinno rozpocząć się **najpóźniej do 12 tygodni**. W Polsce chorzy rozpoznani mają postawione średnio po 35 tygodniach – tyle bowiem wynosi czas oczekiwania na wizytę u lekarza reumatologa, co również nie oznacza, że terapia będzie od razu wdrożona. Opóźnienia we wczesnej diagnostyce zapalnych chorób reumatycznych w Polsce są trzykrotnie większe niż zalecane normy europejskie. Chorzy w Polsce często nie osiągają zamierzonego celu terapeutycznego z powodu utrudnionego dostępu do nowoczesnej farmakoterapii – leczenia biologicznego, które powinno być zastosowane

u chorych nie odpowiadających na standardowe leczenie. W Polsce dostępność do takiego leczenia jest ograniczona. Z danych na 22 kwietnia 2015 wynika (Zespół Koordynacyjny ds. Leczenia Biologicznego Chorób Reumatycznych), że leki biologiczne otrzymywało 5250 osób chorych na rzs, a z wszystkich wskazań 9634 chorych. W toku leczenia obecnie – ogólnie we wszystkich wskazaniach – jest 4904 pacjentów, z tego 2238 w przebiegu leczenia rzs (1-2 proc. pacjentów). W Europie Zachodniej częstość leczenia lekami biologicznymi średnio dochodzi do **30%**, w Czechach i na Węgrzech 3-5% chorych jest leczonych biologicznie. Leczenie chorób reumatoidalnych powinno być kompleksowe. Czas oczekiwania na rehabilitację w Polsce wynosi ponad 6 miesięcy. Oznacza to, że przeciętny chory ma tak naprawdę możliwość skorzystania z rehabilitacji raz w roku, ale są i tacy, którzy mają na to szansę raz na 2 lata. Odpowiednia rehabilitacja należy do podstawowego postępowania u chorych z chorobami narządu ruchu. Chorzy na chzs wymagający leczenia operacyjnego oczekują na zabieg endoprotezoplastyki stawu biodrowego/kolanowego około 2 lat. System opieki reumatologicznej nie tylko wymaga dofinansowania, ale także zmiany organizacji opieki reumatologicznej ułatwiającej pacjentowi uzyskania wczesnej diagnozy i odpowiedniego kompleksowego leczenia.

¹ Raport Instytutu Reumatologii i Narodowego Instytutu Zdrowia pt. „Nasze Zdrowie. Nasze Dolegliwości” – http://www.pzh.gov.pl/page/fileadmin/user_upload/Raport/Raport.pdf [25.01.2014].

² http://www.zus.pl/files/Absencja_chorobowa_w_2014_roku.Pdf.

³ Stan opieki reumatologicznej w Polsce” (Uczelnia Łazarskiego 2011)

⁴ AJ Owczarek, R.Michalik, P.Kotyła, E. Kucharz: Skutki kliniczne, epidemiologiczne i ekonomiczne zmiany kryteriów klasyfikacyjnych wybranych chorób reumatycznych. Reumatologia 2014; 2:136-141



Prof. Andrzej Pająk

Zakład Epidemiologii i Badań Populacyjnych, Wydział Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum



Dr Agnieszka Besala



Dr Roman Topór-Mądry

JAKOŚĆ ŻYCIA W CHOROBACH UKŁADU KRAŻENIA



Jakość życia w chorobach układu krążenia jest częścią ogólnego problemu jakości życia rozumianej jako postrzeganie przez osoby ich pozycji w życiu, w kontekście systemów kulturowych i systemów wartości, w których żyją oraz w odniesieniu do ich celów, oczekiwań, norm i obaw¹. Z uwagi na to, że w krajach rozwiniętych choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną przedwczesnych zgonów, a także są częstą przyczyną upośledzenia funkcjonowania fizycznego i inwalidztwa, udział tych chorób w kształtowaniu jakości życia całych społeczeństw jest znaczący. Choroby sercowo-naczyniowe, które rozwijają się na podłożu miażdżycy tętnic, jak na przykład choroba wieńcowa, czy przewlekła niewydolność krążenia, w istotny sposób obniżają jakość życia². Szczególne znaczenie ma tutaj przewlekłość choroby oraz związek z procesem starzenia się i współwystępowanie z innymi chorobami³. Pogorszenia jakości życia można jednak uniknąć lub zahamować jej postęp poprzez właściwie prowadzoną kompleksową opiekę, która obejmuje prewencję, leczenie i rehabilitację⁴⁻⁶.

W skali społecznej istotne jest, że w Polsce zachorowalność i umieralność z powodu chorób sercowo-naczyniowych znacznie obniżyła się w okresie po 1991 roku, co przyczyniło się do podniesienia ogólnej jakości życia. Jednak obniżenie śmiertelności w ostrych stanach związane jest ze zwiększeniem liczby przewlekłe chorych wymagających długotrwałej opieki. U osób chorych jakość życia uwarunkowana jest przede wszystkim stanem fizycznym, którego poprawa jest

możliwa poprzez zastosowanie odpowiedniego leczenia. Jeszcze w połowie lat 1990-tych Polska znajdowała się na jednym z ostatnich miejsc w Europie pod względem wykorzystania nowoczesnych metod leczenia chorób sercowo-naczyniowych, w tym zwłaszcza inwazyjnych procedur w leczeniu ostrych zespólów wieńcowych⁷. Na szczęście w okresie dwóch ostatnich dekad liczby wykonywanych koronarografii oraz angioplastyk wieńcowych wzrosły odpowiednio blisko trzy i czterokrotnie⁸. Występuje wprawdzie pewne zróżnicowanie regionalne, ale mimo to można uznać, że w zakresie opieki w ostrym stanie, chorzy mogą czuć się bezpiecznie, bo dostępność do nowoczesnego leczenia osiągnęła poziom europejski.

Problem chorób układu krążenia i związanego z nim obniżenia się jakości życia jest jednak szerszy. Miażdżycę tętnic zaczyna się rozwijać kilka dziesięcioleci przed wystąpieniem ostrej manifestacji choroby w wieku średnim lub podeszłym i postępuje nadal w przypadku przeżycia. Postępowanie powinno mieć charakter długofalowy poczynawszy od zwalczania stanów zagrożenia w młodym wieku, a nawet u dzieci, a skończywszy na oddziaływaniu na proces starzenia się i związany z nim rozwój miażdżycy w wieku podeszłym. Postępowanie to powinno mieć nie tylko na celu odsunięcie ostrej manifestacji choroby w czasie, czy też uniknięcie przedwczesnego zgonu, ale również uniknięcie lub spowolnienie pogorszenia się jakości życia. Podejmowane decyzje powinny uwzględniać możliwość wystąpienia szkód związanych z długotrwałym le-

czeniem oraz stygmatyzacji chorych⁹. W tym obszarze opieki zdrowotnej dostępność do najnowocześniejszych metod leczenia i prewencji jest gorsza. Wykazano, że w Polsce, u osób po hospitalizacji z powodu choroby wieńcowej, procent osób przyjmujących leki kardioprotekcyjne jest nadal nieco niższy niż w innych krajach Europy, a odsetki osób, które osiągają wyznaczone cele leczenia w odniesieniu do głównych czynników ryzyka tj. hipercholesterolemii i nadciśnienia tętniczego są nadal niskie.

Jeszcze gorzej przedstawiają się wyniki oddziaływania na styl życia. W okresie 1 roku po hospitalizacji około połowa osób, które wcześniej paliły papierosy wraca do nałogu, a odsetki osób utrzymujących właściwy poziom aktywności fizycznej i stosujących się do zaleceń dietetycznych są niskie¹⁰. Ten stan mógłby ulec istotnej poprawie, gdyby wszyscy pacjenci brali udział w dobrze zorganizowanych programach rehabilitacji i edukacji kardiologicznej. Niestety odsetek pacjentów którym zaproponowano udział w takim programie wynosi w Polsce ok. 20%¹¹. Nie ma żadnych wątpliwości, że zdrowy styl życia wiąże się z redukcją ryzyka wystąpienia powtórnych ostrych epizodów choroby, wydłuża życie oraz poprawia jakość życia. Brak dostępu do metod rehabilitacji i edukacji kardiologicznej stanowi zatem istotną przeszkodę w wykorzystaniu potencjału jaki tkwi w metodach prewencji i przyczynia się do pogorszenia jakości życia.

Poza poprawą sprawności fizycznej, programy rehabilitacji i edukacji kardiologicznej mają na celu podniesienie wiedzy o chorobie oraz zwiększenie świadomości dotyczącej możliwości podjęcia korzystnych działań. Jednak w obecnym stanie

nie udało się nawet osiągnąć odpowiedniego poziomu wiedzy dotyczącej metod prewencji. Na pozór za sukces można uznać wyniki badań, w których odsetki osób, które prawidłowo wskazują czynniki ryzyka chorób układu krążenia sięgają 80-90%. Niestety ta wiedza ma charakter powierzchowny i w badaniach sprawdzających wyższy poziom operatywności posiadanej wiedzy wyniki są już znacznie gorsze¹². Ostatecznie za miernik niepowodzenia można uznać niedostateczną kontrolę uznanych czynników ryzyka zarówno w populacji ogólnej jak i u chorych.

Pacjenci po hospitalizacji z powodu choroby wieńcowej charakteryzują się wyższym poziomem lęku i obniżeniem nastroju. Jest symptomatyczne, że w Polsce tj. w kraju, w którym system edukacji i rehabilitacji kardiologicznej działa słabo, poziom lęku i depresji u pacjentów jest wyższy w porównaniu z innymi krajami. W ślad za tym, pomimo, dobrej dostępności do metod leczenia inwazyjnego i farmakologicznego, polscy pacjenci charakteryzują się jednym z najniższych współczynników jakości życia w porównaniu do pacjentów przebadanych w innych krajach Europy¹⁰.

Poza stanem fizycznym, jakość życia w chorobach układu krążenia zależy od uwarunkowań psychicznych i społecznych, tj. od możliwości odgrywania roli w społeczności i stopnia izolacji społecznej¹³. Należy uznać, że po wyrównaniu głównych niedostatków w dostępie do metod leczenia, które były związane z kryzysem ekonomicznym, przyszedł czas na poświęcenie większej uwagi psychospołecznym determinantom jakości życia u pacjentów z chorobami sercowo-naczyniowymi.

¹ WHOQOL, Measuring Quality of Life, WHO 1997.

² Schweikert B, Hunger M, Meisinger C, König HH, Gapp O, Holle R. Quality of life several years after myocardial infarction: comparing the MONICA/KORA registry to the general population. Eur Heart J 2009;30:436-43.

³ Heyworth IT, Hazell ML, Linehan MF, Frank TL. How do common chronic conditions affect health-related quality of life? Br J Gen Pract 2009;59:e353-8.

⁴ Clark AM, Hartling L, Vandermeer B, McAlister FA. Meta-analysis: secondary prevention programs for patients with coronary artery disease. Ann Intern Med 2005;143:659-72.

⁵ Taylor RS, Brown A, Ebrahim S, Jolliffe J, Noorani H, Rees K, et al. Exercise-based rehabilitation for patients with coronary heart disease: systematic review and meta-analysis of randomized controlled trials. Am J Med 2004;116:682-92.

⁶ Martin M, Blaisdell-Gross B, Fortin EW, Maruish ME, Manocchia M, Sun X, et al. Health-related quality of life of heart failure and coronary artery disease patients improved during participation in disease management programs: a longitudinal observational study. Disp Manage 2007;10:164-78.

⁷ Rayner M, Petersen S. European cardiovascular disease statistics. British Heart Foundation, London 2000.

⁸ Ochala A, Legutko J., Siudak Z. i wsp. Statistics regarding interventional cardiology in Poland in 2013. Summary report of the Association of cardiovascular Interventions of the Polish Cardiac Society (AISN PTK). Kardiologia 2014, 72, 1402-1407.

⁹ The Fifth Joint Task Force of the European Society of Cardiology and Other Societies on Cardiovascular Disease Prevention in Clinical Practice. European Guidelines on cardiovascular disease prevention in clinical practice (version 2012). European Heart Journal, 2012, 33, 1635-1701.

¹⁰ Kotseva K., Wood D., De Bacquer D. et al. EUROASPIRE IV: A European Society of Cardiology survey on the lifestyle, risk factor and therapeutic management of coronary patients from 24 European Countries, European Journal of Preventive Cardiology 2015, doi:10.1177/2047487315569401.

¹¹ Gierlotka M., Zdrojewski T., Wojtyński B. i wsp. Incidence, treatment, in-hospital mortality and one-year outcomes of acute myocardial infarction in Poland in 2009 – 2012 – nationwide AMI-PL database. Kardiologia 2015; 73, 3: 142-158

¹² Waśniowska A., Kopeć G. Szafraniec K. i wsp. Assessment of knowledge on cardiovascular disease risk factors by postal survey in residents of Małopolska Voivodeship. Małopolska Cardiovascular Preventive Intervention Study (M-CAPRI). Annales of Agricultural and Environmental Medicine. Accepted for publication.

¹³ Siegrist J., Junge A. Conceptual and methodological problems in research on the quality of life in clinical medicine Soc Sci Med 1989 29, 463-468.



PRZESTRZEGANIE ZALECEŃ TERAPEUTYCZNYCH

Magdalena Rzeszotalska, Dyrektor ds. Komunikacji
Korporacyjnej i CSR, Polpharma S.A.

Podobnie jest w Polsce, co potwierdzają wyniki badań postaw Polaków wobec zaleceń terapeutycznych w terapii chorób przewlekłych, przeprowadzonych wśród lekarzy i pacjentów przez Naukową Fundację Polpharmy. Wykazały one, że stopień stosowania się polskich pacjentów do zaleceń terapeutycznych jest niedostateczny i jedynie 65% przewlekłe chorych deklaruje przyjmowanie wszystkich zaleconych dawek leków. Niewystarczające są także działania lekarzy, pielęgniarek i farmaceutów podejmowane w kierunku zmiany tego stanu.

Badania wykazały, że wśród polskich lekarzy przestrzeganie zaleceń terapeutycznych rozumiane jest w zawężonym kontekście schematu dawkowania leków. Tym samym wymogi terapii dotyczące diety czy aktywności fizycznej schodzą na dalszy plan, zarówno w ich postrzeganiu przez pacjentów, jak i egzekwowaniu przez lekarzy. To zaś powoduje, że obie strony bagatelizują ten problem. Pacjent naraża się na powikłania i często traci szansę na przedłużenie życia lub poprawę jego jakości. Nie zawsze też zdajemy sobie sprawę z następstw finansowych nieprzestrzegania zaleceń terapeutycznych: koszty dodatkowych porad lekarskich, badań diagnostycznych, hospitalizacji i zgonów szacuje się na ok. 6 mld zł rocznie².

Wyniki przeprowadzonego badania zostały opublikowane w formie raportu Polskiego Pacjenta Portret Własny. Rekomendacją Naukowej Fundacji Polpharmy było wprowadzenie pogłębionego szkolenia w sztuce komunikacji, motywacji i negocjacji z pacjentem przewlekłe chorym dla studentów i absol-

wentów kierunków medycznych. Dobre relacje lekarz-pacjent przekładają się na stopień zaufania, który jest czynnikiem silnie motywującym pacjenta do przestrzegania zaleceń terapeutycznych.

Do środowiska medycznego Fundacja skierowała pierwszą polską monografię pt.: „Współpraca lekarza z pacjentem w chorobach przewlekłych – compliance, adherence, persistence. Stan obecny i możliwość poprawy”. Kolejnym krokiem była ogólnopolska kampania edukacyjna „Partnerstwo w Leczeniu. Lekarz – Pacjent – Rodzina” pod hasłem „Leczę się skutecznie – przestrzegam zaleceń lekarza.” Kampania ta miała za zadanie podkreślenie roli edukacji na temat barier i czynników sprzyjających przestrzeganiu zaleceń terapeutycznych oraz promocję dobrych praktyk współpracy lekarza z pacjentem w procesie leczenia.



W tym samym czasie kilka uczelni medycznych wprowadziło do programu edukacyjnego szkolenia z zakresu komunikacji lekarza z pacjentem. Brakowało jednak odpowiedniego podręcznika. Naukowa Fundacja Polpharmy postanowiła wypełnić tę lukę i w 2015 roku wydała podręcznik dla studentów uczelni

”

Światowa Organizacja Zdrowia w 2003 roku umieściła nieprzestrzeganie zaleceń terapeutycznych w gronie najpoważniejszych problemów zdrowotnych ludzkości, uznając je za jedną z najważniejszych barier do osiągnięcia korzyści z terapii opartej na aktualnej wiedzy medycznej. Według raportu WHO poziom przestrzegania zaleceń podczas terapii chorób przewlekłych wynosi zaledwie 50%¹. Mimo upływu kilkunastu lat, ten problem wciąż pozostaje aktualny ”

medycznych i lekarzy w trakcie specjalizacji pt. „Nieprzestrzeganie zaleceń terapeutycznych. Od przyczyn do praktycznych rozwiązań” pod redakcją naukową profesorów Zbigniewa Gacionga i Przemysława Kardasa. Z kolei z myślą o pacjentach została opracowana ulotka wspierająca ich starania w systematycznym leczeniu.

Działaniom realizowanym od 2007 roku przez Fundację towarzyszą inicjatywy prowadzone na różnych płaszczyznach przez Polpharmę. W ramach programu Pharma Wiedzy adresowanego do studentów medycyny firma prowadzi warsztaty edukacyjne na temat przestrzegania zaleceń terapeutycznych, z których co roku korzysta ponad 200 przyszłych lekarzy.

Na etapie rozwoju produktów Polpharma wdraża konkretne, przyjazne dla pacjenta rozwiązania. To między innymi tabletki dwuskładnikowe, w których zawarte są dwie różne substancje lecznicze. Taki „duet” znacznie zwiększa wygodę przyjmowania leku, co ma wpływ na większą dyscyplinę jego stosowania, a w konsekwencji – na skuteczność terapii. Polpharma opracowuje także leki o modyfikowanym uwalnianiu, które mogą być podawane raz na tydzień, raz na miesiąc lub raz na trzy miesiące. To duże ułatwienie dla pacjenta, który nie musi pamiętać o przyjęciu dawki leku kilka razy w ciągu doby. Niebagatelne

znaczenie mają rozmiar i kształt tabletki, które wpływają na komfort polykania. Dodatkowo w 2015 roku firma wprowadziła tabletkę w kształcie serca, co – dzięki jednoznacznym skojarzeniom – również podnosi stopień przestrzegania zaleceń. Szczególnie wymagającym pacjentem są dzieci. To dla nich opracowywane są leki w postaci minikapsulek lub zawiesiny o owocowym smaku, który maskuje nieprzyjemny smak substancji czynnej.

Inną metodą wspierania pacjentów w zachowaniu systematyczności terapii jest dostarczanie narzędzi ułatwiających regularne przyjmowanie przepisanych przez lekarza leków. Polpharma udostępnia pacjentom specjalistyczne aplikacje mobilne, które przypominają o konieczności przyjęcia danej dawki leku w wyznaczonym dniu, o wyznaczonej godzinie.

Formą wsparcia dla pacjentów są również strony internetowe, które z założenia mają charakter edukacyjny i zawierają informacje na temat danej choroby, stosowanych terapii, znaczenia systematycznego leczenia zgodnie z ordynacją lekarską. Umożliwiają także konsultację z lekarzem specjalistą oraz wymianę uwag pomiędzy pacjentami. Pod szyldem Polpharmy działa kilkanaście takich stron.

¹ Nieprzestrzeganie zaleceń terapeutycznych. Od przyczyn do praktycznych rozwiązań. Naukowa Fundacja Polpharmy 2015. Praca zbiorowa, s. 25-33.

² Polskiego pacjenta portret własny. Fundacja na rzecz wspierania polskiej farmacji i medycyny 2010.



JAKOŚĆ ŻYCIA A OCHRONA ZDROWIA, CZYLI JAK STWORZYĆ UDANY ZWIĄZEK NA LATA



Karolina Szapiro, Communication & CSR Manager,
Grupa Sanofi w Polsce

JAKOŚĆ ŻYCIA A OCHRONA ZDROWIA, CZYLI JAK STWORZYĆ UDANY ZWIĄZEK NA LATA

Jakość życia to pojęcie o szerokim zakresie znaczeniowym. Na jego temat powstało wiele publikacji; od filozoficznych rozważań, przez poważne opracowania naukowe, powieści z kanonu literatury pięknej, aż do pisanych pod wpływem emocji blogów. Istnieje kilka określeń jakości życia¹ - na potrzeby niniejszego opracowania, warto przytoczyć dwa szczególne. Pierwszym z nich jest definicja autorstwa Juliusza Kolipińskiego, który określił, że na jakość życia składa się prawo do wolności, do życia w godności i dostatku². Autorem drugiej istotnej definicji jest Stanisław Otok, według którego: „jakość życia (...) wyraża (...) dobrobyt (...), stopień satysfakcji (...) potrzeb i pragnień danej społeczności, (...) kładąc nacisk na liczbę i podział takich dóbr publicznych jak: ochrona zdrowia, kształcenie, usługi bytowe, zabezpieczenie przed przestępczością, kontrola zanieczyszczeń, ochrona krajobrazu naturalnego i zabytków”. Ochrona zdrowia została wymieniona jako pierwsza nie bez przyczyny – z sondażu CBOS wynika, że niemal połowa Polaków (49 %) za najważniejszy element udanego życia uznaje zdrowie³.

DWIE DROGI POPRAWY JAKOŚCI ŻYCIA

Grupa Sanofi w Polsce od lat dba o poprawę jakości ludzkiego życia oraz o jego wydłużenie, działając w tej sferze dwutorowo. Pierwszy kierunek to badania, rozwój, produkcja i sprzedaż leków na wiele chorób, schorzeń czy dolegliwości (m.in. leki innowacyjne i generyczne, szczepionki, leki bez recepty, suplementy diety, konsumenckie produkty ochrony zdrowia). Główne obszary terapeutyczne firmy to m.in. produkty dla diabetyków, szczepionki, rozwiązania ułatwiające codzienne dbanie o zdrowie i higienę, badania i produkcja innowacyjnych leków w kardiologii, onkologii, autoimmunologii i chorobach rzadkich. Drugi kierunek to prewencja – działając profilaktycznie, Grupa Sanofi angażuje się w szereg prozdrowotnych

kampanii edukacyjnych, skierowanych do szerokiego grona pacjentów. Firma angażuje się w liczne inicjatywy, mające na celu budowanie świadomości społeczeństwa w zakresie profilaktyki i leczenia chorób, np.

- „Jak nie być jedną nogą w grobie” – kampania popularyzująca wiedzę na temat żyłnej choroby zakrzepowo-zatorowej, organizowana we współpracy z Fundacjami Mito i Thrombosis.
- „Gdzie jest Fabry?” – kampania społeczna na rzecz podnoszenia wiedzy o chorobie Fabry’ego.
- „Nadzieja, mamy ją w genach” – kampania edukacyjna w obszarze chorób rzadkich.

Grupa Sanofi w Polsce działa również na forum organizacji branżowych, włączając się w dialog na temat systemu ochrony zdrowia, dostępności polskich pacjentów do innowacyjnych terapii, realizując działania na rzecz podnoszenia standardów leczenia oraz opieki nad przewlekle chorymi, a także przyczyniając się do budowania świadomości wśród pacjentów, ich rodzin i otoczenia poprzez wspieranie organizacji pacjenckich, takich jak m.in.: Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego, Polskie Stowarzyszenie Diabetyków, czy Stowarzyszenie Rodzin z Chorobą Fabry’ego.

Wiele aktywności Grupy dotyczy mało popularnego w powszechnym dyskursie⁴ tematu chorób rzadkich. Przykładowo, Sanofi w Polsce jest twórcą pionierskiego programu o nazwie Stacja ETZ – Enzymatyczna Terapia Zastępcza, dedykowanego pacjentom zmagającym się z chorobami spichrzeniowymi. Stacja służy wszystkim pacjentom przyjmującym leczenie w formie wlewów, podawanych za pomocą kroplówki lub pompy infuzyjnej. Wśród nich są także osoby poddane chemioterapii oraz dotknięte chorobami rzadkimi. Genzyme, wchodząca w skład Grupy Sanofi, organizuje również akcje uświadamiające na temat tak rzadkich schorzeń jak choroba Pompego.

ODPOWIEDZIALNY BIZNES TO RÓWNIEŻ PROFILAKTYKA

Realizując politykę odpowiedzialnego biznesu i zrównoważonego rozwoju, Grupa Sanofi w Polsce dba również o profilaktykę zdrowotną wśród swoich pracowników. Oprócz profesjonalnego programu opieki zdrowotnej, w firmie organizowane są cykliczne spotkania z ekspertami, lekarzami i pacjentami, służące popularyzacji wiedzy o schorzeniach, zapobieganiu im oraz możliwościach diagnozowania i leczenia. W ten sposób pracownicy mają możliwość zapoznania się z prewencją m.in. cukrzycy, grypy, chorób serca czy tarczycy. Również podczas spotkań i wyjazdów służbowych, pracownicy Grupy mają możliwość pomiaru ciśnienia tętniczego, poziomu cholesterolu oraz poziomu cukru we krwi. Tradycją już są ogólnofirmowe szczepienia przeciw grypie dla pracowników w sezonie jesienno-zimowym. Dobre praktyki stosowane przez Sanofi zostały wyróżnione w raporcie Forum Odpowiedzialnego Biznesu „Odpowiedzialny biznes w Polsce 2014. Dobre praktyki”.

SERCE – ŻYJ Z NIM W ZGODZIE

Choć opisane powyżej działania Grupy Sanofi przyczyniają się do zwiększenia jakości życia i polepszenia stanu zdrowia, uważamy, że w tej materii pozostało jeszcze wiele do zrobienia. Działania edukacyjne to obowiązek firm odpowiedzialnych społecznie, dlatego w najbliższych latach ambicją Grupy Sanofi są dalsze działania edukacyjne, w nowych obszarach terapeutycznych. Jednymi z nich będą choroby sercowo-naczyniowe, które w Polsce są najczęstszą przyczyną zgonów, zarówno u mężczyzn jak i u kobiet (odpowiadają aż za 1/2 zgonów). Choroby sercowo-naczyniowe mają największy wpływ na skrócenie długości życia (po roku od wypisu ze szpitala po zawale, umiera prawie tyle samo osób, co podczas ostrej fazy zawału). Zdaniem prof. Tomasza Zdrojewskiego⁵, do 2020 r. na skutek starzenia się społeczeństwa, liczba Ostrej Zespołów Wierńcowych wzrośnie o blisko 11 tysięcy. W związku z tym, lawinowo wzrośnie też śmiertelność. Ratunkiem w tej sytuacji, zdaniem prof. Bogdana Wojtyniaka⁶, będzie obniżenie ryzyka sercowo-naczyniowego poprzez zapobieganie i walkę z chorobami układu krążenia. Powołując się na słowa prof.

Janiny Stępińskiej z Instytutu Kardiologii w Aninie⁷, pacjenci po zawale nie zwracają uwagi na zalecenia zmiany swojego trybu życia, dlatego po roku od zawału dochodzi do licznych zgonów. W celu poprawy jakości, a przede wszystkim wydłużenia długości życia chorych po zawale, bardzo ważna jest prewencja wtórna (po pierwszym epizodzie sercowo-naczyniowym). Z kolei skutecznie prowadzona prewencja pierwotna, czyli dotarcie z profilaktyką do jak najliczniejszego grona, od jak najmłodszych pokoleń, pozwoli znacząco obniżyć liczbę Ostrej Zespołów Wierńcowych w przyszłości. To są właśnie główne cele Grupy Sanofi w najbliższych latach, zmierzające do poprawy jakości życia i wydłużenia jego długości. Co istotne, są to cele nie tylko komunikacyjne, ale również produktowe – dzięki dostępie do innowacyjnych leków (np. obniżających cholesterol), edukacji, prewencji pierwotnej i wtórnej, możliwy będzie spadek odsetka Polaków mierzących się z chorobami sercowo-naczyniowymi oraz ich konsekwencjami.

CYTATY



Marynika
Woroszyńska-Sapieha,
Prezes Zarządu oraz
Dyrektor Generalny,
Grupa Sanofi w Polsce

”

Dla Grupy Sanofi wartością nadrzędną jest poprawa jakości życia pacjentów. To dlatego nieustannie pracujemy nad innowacyjnymi terapiami i od lat angażujemy się w szereg inicjatyw dotyczących edukacji prozdrowotnej społeczeństwa, których celem jest budowanie świadomości na temat wielu chorób i ich profilaktyki. Z pełną odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że pełnienie ważnej misji społecznej jest wpisane w nasze DNA – zarówno firmy, jak i pracowników.”

¹ http://www.wit.edu.pl/dokumenty/wydawnictwa_naukowe/zeszyty_naukowe_WITZ_01/owsinski-tarchalski.pdf.

² Za: Otok (1987, str. 75).

³ http://wyborcza.pl/1,91446,17120965,CBOS_niemal_dla_polowy_Polakow_zdrowie_elementem.html.

⁴ Zdaniem M. Arii Libury z Uczelni Łazarskiego, zajmującej się badaniem języka w dziedzinie medycyny, choroby przewlekłe, rzadkie i genetyczne, nie są uznawane przez ogół społeczeństwa za „prawdziwe” choroby.

⁵ Relacja z konferencji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego pt.: „Jak dogonić Szwecję pod względem długości życia? Nowy system oceny ryzyka zgonu”, która odbyła się w Warszawie 11 września 2015 r. – opracowanie własne.

⁶ Relacja z konferencji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego pt.: „Jak dogonić Szwecję pod względem długości życia? Nowy system oceny ryzyka zgonu”, która odbyła się w Warszawie 11 września 2015 r. – opracowanie własne.

⁷ Relacja z konferencji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego pt.: „Jak dogonić Szwecję pod względem długości życia? Nowy system oceny ryzyka zgonu”, która odbyła się w Warszawie 11 września 2015 r. – opracowanie własne.

STANDARDY PRACY



”

SAM WZROST GOSPODARCZY NIE WYSTARCZY DO ZAPEWNIENIA SPRAWIEDLIWOŚCI, POSTĘPU SPOŁECZNEGO ORAZ WYELIMINOWANIA UBÓSTWA. WSZYSCY PRACOWNICY NA CAŁYM ŚWIECIE POWINNI MIEĆ GODNE WARUNKI PRACY.

PRZEDSIĘBIORSTWA MUSZĄ PRZESTRZEGAĆ STANDARDÓW PRACY W SWOICH WŁASNYCH DZIAŁANIACH I POPRZECZ SWOJE ŁAŃCUCHY WARTOŚCI. GODNA PRACA POLEGA NA PRACY, KTÓRA JEST WYDAJNA I ZAPEWNIĄ GODZIWE DOCHODY. ”

UN GLOBAL COMPACT



STANDARDY PRACY FUNDAMENTEM DLA DZIAŁAŃ UN GLOBAL COMPACT

Monika Miłowska, Head of Communication,
Global Compact w Polsce

United Nations Global Compact nakłania firmy do poparcia, przyjęcia i stosowania, we wszystkich sferach działalności, dziesięciu zasad Global Compact odnoszących się do czterech obszarów. Standardy Pracy stanowią jeden z czterech wyznaczonych obszarów działań, do którego odnoszą się aż 4 Zasady:

- Zasada 3. Firmy powinny: popierać wolność zrzeszania się i w praktyce uznawać prawo do zbiorowych negocjacji
- Zasada 4. Firmy powinny wspierać eliminację wszelkich form niewolnictwa i pracy przymusowej
- Zasada 5. Firmy powinny przyczyniać się do faktycznego zniesienia pracy dzieci
- Zasada 6. Firmy powinny przeciwdziałać dyskryminacji w sferze zatrudnienia

We współczesnym świecie, przed firmami stoi wiele wyzwań. Wszyscy dążą do zwiększenia wzrostu gospodarczego, ale ten sam w sobie nie wystarczy by zapewnić równość w miejscach pracy, rozwój lokalnych społeczności czy zniwelowanie ubóstwa. Chcemy aby wszyscy pracownicy w Polsce mieli godziwe i zgodne z wszelkimi normami i standardami warunki pracy, ale jednocześnie nie zawsze spoglądamy na standardy pracy podwykonawców z Bangladeszu, Chin czy Turcji, jakby odpowiedzialność za towar nie sięgała początku łańcucha dostaw.

Global Compact dąży do tego by firmy przestrzegały standardów pracy w ramach wszystkich swoich działań i na ca-

łej długości łańcucha dostaw. Praca powinna być wydajna ale i zapewniać pracownikowi godziwe dochody. Dobra praca zapewnia nie tylko bezpieczeństwo w miejscu pracy, ale i ochronę socjalną, perspektywy rozwoju osobistego i jeśli to niezbędne integracji społecznej. Przedsiębiorcy muszą również być uwrażliwieni na kwestię dawania równych szans pracownikom (niezależnie od płci czy miejsca pochodzenia) jak i pamiętać o trudnych kwestiach, jakim jest min. stworzenie przestrzeni do wyrażania problemów w miejscu pracy.

Nowy Dyrektor UN Global Compact, Pani Lise Kingo, powiedziała ostatnio że Global Compact „is not a watch dog, but a guide dog”. Miała rację. Nie jesteśmy organizacją, która ma na celu piętnować złe działania firm i nagłaśniać przykłady łamania praw pracowniczych. Jako inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ, stawiamy sobie za cel wyznaczanie zrównoważonych kierunków rozwoju i przypominanie o normach i standardach obowiązujących zarówno w Polsce jak i na świecie.

W 2015 roku wytyczono Cele Zrównoważonego Rozwoju. Cele 8, 12 oraz 17 bezpośrednio odwołują się do standardów pracy. Mam nadzieję, że wspólnie z Państwem, będziemy mieć możliwość wypracowania najlepszych możliwych praktyk w obszarze powyższych celów, a działania polskich firm i przedsiębiorców będą stawiane za wzór dla reszty świata.



WIĘCEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI SKARBU PAŃSTWA

Norbert Kusiak, Dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej
i Funduszy Strukturalnych, Zespół Polityki Gospodarczej,
Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych



Choć realizacja przez przedsiębiorców działań z zakresu społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw (CSR) jest wciąż na niezadowalającym poziomie, to jednak wzrasta liczba firm publikujących raporty na temat swojego wpływu na otoczenie.



Cieszy, że są one coraz lepszej jakości oraz że spotykają się z rosnącym zainteresowaniem pracowników i związków zawodowych. Martwią jednak statystyki. Wynika z nich, że podmioty wyłącznie z kapitałem polskim zdecydowanie rzadziej prowadzą działania z zakresu CSR niż firmy z kapitałem zagranicznym. Najbardziej jednak niepokoi, że CSR nie jest integralną częścią koncepcji nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa. W konsekwencji tylko nieliczne państwowe firmy posiadają strategię CSR. Bez wątpienia wpływa to negatywnie na przestrzeganie praw pracowniczych. Państwo powinno zmienić swoją politykę w tym zakresie, aby nie dostarczać kolejnych argumentów tym, którzy uważają, że jest najgorszym właścicielem. Jest po temu okazja.

Zmieniona w październiku 2015 r. unijna dyrektywa w sprawie ujawniania informacji niefinansowych i informacji dotyczących różnorodności przez niektóre duże spółki oraz grupy przesądziła, że część firm będzie musiała informować w ramach sprawozdania z działalności m.in. o swojej polityce w zakresie kwestii środowiskowych, spraw społecznych, pracowniczych, poszanowania praw człowieka. Polska ma dwa lata na jej wdrożenie.

Niestety, wszystko wskazuje na to, że implementacja dyrektywy nie poprawi w sposób znaczący transparentności w raportowaniu. Rozszerzenie zakresu raportowania informacji niefinansowych dotyczy bowiem spełniających określone kryteria formalne dużych jednostek zainteresowania publicznego, natomiast wymóg dotyczący ujawniania informacji o polityce różnorodności składu organów spółek wyłącznie dużych

giełdowych spółek. W praktyce oznacza to, że z blisko 600 podmiotów, w których państwo wykonuje prawa z akcji lub udziałów kryteria dyrektywy spełnia jedynie 9 spółek.

Dyrektywa pozwala jednak państwom członkowskim na poszerzenie grona firm objętych obowiązkiem informacyjnym. OPZZ od dawna proponuje, aby objąć nim spółki z udziałem Skarbu Państwa. Byłoby to korzystne nie tylko dla tych podmiotów i pracowników, ale także dla właściciela. Budowanie przewag konkurencyjnych, poprawienie efektywności działania, transparentności i skuteczności zarządzania – to tylko niektóre korzyści, które można dzięki temu osiągnąć.

Nie można zapominać, że państwowe spółki dysponują mieniem publicznym. Z tego powodu podatnicy mają prawo oczekiwać, że będą one ujawniać wszystkie istotne informacje z zakresu obszarów o dużym znaczeniu dla państwa jako właściciela oraz dla opinii publicznej, w tym pracowników. Dzisiaj tak nie jest. Firmy niechętnie raportują dane pozafinansowe. Rzadko też zamieszczają w sprawozdaniu z działalności jednostki zapisy o stanie dialogu społecznego czy takich zdarzeniach jak np. strajki, które wpływają na działalność jednostki.

Jeśli nowo stanowione prawo ma przynieść realne korzyści firmom i poprawić przestrzeganie praw pracowników, państwo powinno dać dobry przykład prywatnym podmiotom i wprowadzić obowiązek raportowania danych niefinansowych przez spółki z udziałem Skarbu Państwa. Z całą pewnością można stwierdzić, że oczekują tego pracownicy tych spółek.



Business Centre Club
ZAŁOŻONY 1991

ETYKA W BIZNESIE W KONTEKŚCIE PRAW PRACOWNICZYCH

Marta Matyjek, Radca Prawny,
Ekspert ds. prawa pracy, Business Centre Club

Ważnym czynnikiem wpływającym na wizerunek przedsiębiorcy, zyskanie wiarygodności i zaufania społecznego, jest prowadzenie biznesu w sposób etyczny. Zachowanie standardów etycznych oznacza przede wszystkim podejmowanie działań zgodnych z prawem, a także przestrzeganie zasad moralnych uznawanych przez społeczeństwo.

W obszarze prawa pracy standardy etyczne oznaczają z jednej strony nakaz przestrzegania przez pracodawców określonych praw pracowników, a z drugiej obowiązek pracowników stosowania się do ustalonych w przedsiębiorstwie reguł oraz niepodjmowania w stosunku do pracodawców i współpracowników określonych działań. Prawa i obowiązki pracowników i pracodawców wzajemnie się więc warunkują i uzupełniają. Obowiązkiem pracodawcy jest przede wszystkim poszanowanie godności pracowników, równe traktowanie pracowników, wprowadzenie przejrzystych reguł wynagradzania i awansów, a także zapewnienia prawa do odpoczynku. Pracownik natomiast ma m.in. obowiązek zachowania lojalności w stosunku do pracodawcy, powstrzymania się od działalności konkurencyjnej, a także efektywnego wykorzystania czasu pracy.

Na rynku polskim można zauważyć zwiększenie świadomości przedsiębiorców odnośnie zależności pomiędzy zachowaniem standardów etycznych a korzyściami płynącymi z tego tytułu dla przedsiębiorstwa. Nadal jednak można zaobserwować zachowania stanowiące nadużycie, czy obejście przepisów prawa pracy, przejawiające się m.in. w niezawieraniu z pra-

cownikami pisemnych umów o pracę, czy też nadużywaniu stosowania umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy mamy do czynienia ze stosunkiem pracy.

Z punktu widzenia BCC takie działania mają negatywne konsekwencje dla wszystkich przedsiębiorców. Wpływają bowiem nie tylko na negatywny wizerunek danego pracodawcy, ale też na postrzeganie przedsiębiorców przez pryzmat ujawnionych nadużyć. Konsekwencją powyższego są też działania ustawodawcze podejmowane w obszarze prawa pracy, które wpływają na sytuację wszystkich przedsiębiorców, nie tylko tych dopuszczających się nieetycznych zachowań. Przykładem powyższego mogą być planowane zmiany w zakresie terminowych umów o pracę, a także umów cywilnoprawnych.

Zamiast promować elastyczność zatrudnienia, przedsiębiorczość, ułatwiać rozwój firm, które tworzą miejsca pracy, na skutek działań nieuczciwych podmiotów, planowane są zmiany, które przyniosą odwrotny skutek. W wielu profesjach zawieranie umów zlecenia, czy o dzieło jest standardem, który pozwala zatrudnionym na większą niezależność, np. zawody artystyczne, czy naukowe. Studentom lub absolwentom, którzy dopiero wchodzi na rynek pracy, ta forma zatrudnienia umożliwia zdobycie pierwszego doświadczenia. W przypadkach, gdy obie strony są zgodne co do rodzaju zatrudnienia i gdy obie skorzystają na wyborze tej formy, przepisy nie powinny ograniczać swobody decyzji. Trzeba natomiast zapobiegać i zwalczać przypadki nadużywania umów cywilnoprawnych, w sytuacjach gdy zostały one zawarte jedynie dla pozorów, a faktycznie mamy do czynienia ze stosunkiem pracy.

CZŁONKOWIE RADY PROGRAMOWEJ GLOBAL COMPACT W POLSCE NA TEMAT STANDARDÓW PRACY



ANDRZEJ MALINOWSKI

Prezydent, Pracodawcy RP, Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

”

W panującej opinii biznes zawsze nakierowany jest na zysk kosztem pracownika. Jako szef największej organizacji pracodawców, bo zrzeszającej ponad 10 tys. firm zatrudniających około 5 mln pracowników, nie mogę się z tym zgodzić. Dlaczego? Bo naszym celem jest budowanie dobrych stosunków społecznych, w tym stosunków pracy, dialogu społecznego ze stroną związkową, która reprezentuje interesy pracowników. Na forum Rady Dialogu Społecznego będziemy starali się wypracowywać rozwiązania, które poprawią sytuację na rynku pracy. Od dawna apelujemy np. by w zamówieniach publicznych promowane były umowy o pracę. ”



ANNA POTOCKA-DOMIN

Wiceprezes, Business Centre Club
oraz Dyrektor, Instytut Interwencji
Gospodarczych, Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

”

Etyka, choć kojarzy się z czymś niemierzalnym, jest w biznesie podstawą. Nie stoi ona w sprzeczności z jego głównym celem, jakim jest maksymalizacja zysku. Współczesny rynek swój sukces opiera bowiem na wzajemnych korzyściach wszystkich jego uczestników. Etyczny biznes akceptuje zysk firmy jako cel numer jeden, ale pod warunkiem, że współgra z takimi celami, jak partnerstwo i solidarność z załogą i lokalną społecznością. Nie było jeszcze w historii czasów, w których tak silnie jak obecnie liczy się nie tylko cel, ale również sposób jego osiągania. Coraz więcej świadomych klientów kupując produkt, kieruje się nie tylko jego ceną i jakością, lecz również swoim wyobrażeniem o nim, a to jest ściśle związane z opinią, jaką ma na rynku firma, która ten produkt oferuje. Dlatego producentom i usługodawcom tak bardzo zależy by ich firma była dobrze widziana, a jej wizytówką jest pracownik.

”

OCHRONA ŚRODOWISKA

”TO NIE JEST DEBATA STRONNICTW, TO JEST DEBATA LUDZKA. CZYSTE POWIETRZE I WODA ORAZ KLIMAT PRZYJAZNY ŻYCIU SĄ NIEZBYWALNYMI PRAWAMI CZŁOWIEKA. ROZWIĄZANIE TEGO KRYZYSU NIE JEST KWESTIĄ POLITYKI. JEST TO NASZ MORALNY OBOWIĄZEK.”

LEONARDO DICAPRIO, POSŁANIEC POKOJU ONZ





COP21: KONFERENCJA STRON KONWENCJI RAMOWEJ ONZ W SPRAWIE ZMIAN KLIMATYCZNYCH

21 sesja Konferencji Stron Konwencji Ramowej ONZ w sprawie Zmian Klimatycznych (UNFCCC) odbędzie się w dniach od 30 listopada do 11 grudnia 2015 w Paris-Le Bourget site, goszcząc w sumie ok. 40.000 uczestników – delegatów reprezentujących wszystkie kraje, obserwatorów oraz członków społeczeństwa obywatelskiego.

Stawka jest wysoka, a cel do osiągnięcia, po raz pierwszy, to cel uniwersalny, prawnie obowiązujące porozumienie umożliwiające skuteczne przeciwdziałanie zmianom klimatycznym oraz przejście na niskoemisyjne społeczeństwo i gospodarkę. Aby osiągnąć ten cel, przyszłe porozumienie musi koncentrować się na łagodzeniu – to znaczy na wysiłkach zmierzających do redukcji gazów cieplarnianych w celu ograniczenia globalnego ocieplenia do temperatury poniżej 2 stopni C – oraz przystosowaniu społeczeństw do istniejących zmian klimatycznych. Te wysiłki muszą uwzględniać potrzeby i możliwości każdego państwa. Porozumienie wejdzie w życie w roku 2020 i będzie umożliwiała długoterminową zmianę.

Ponadto każdy kraj musi opublikować przed rozpoczęciem COP21 swój narodowy wkład i podejmowane wysiłki. Sekretariat UNFCCC opublikuje podsumowanie tych sprawozdań aby uwidocznili skumulowany wpływ wszystkich podejmowanych działań.

Innym kluczowym celem COP21 jest uruchomienie kwoty 100 mld USD rocznie przez kraje rozwinięte, pochodzącej zarówno z publicznych jak i prywatnych źródeł. To zobowiązanie, podjęte w Kopenhadze, ma na celu umożliwienie krajom rozwijającym się walki ze zmianami klimatu, promując jednocześnie sprawiedliwy oraz zrównoważony rozwój. Część z tych środków pochodzić będzie z Funduszu Green Climate, który uzyskał wstępny kapitał w wysokości 10.2 mld USD. Mówiąc ogólniej, COP21 musi skierować zainteresowane podmioty gospodarcze i finansowe w stronę inwestycji umożliwiających przejście na gospodarkę niskoemisyjną.

Szereg innych podmiotów, takich jak miasta, regiony, spółki, stowarzyszenia, rozwija obecnie własne inicjatywy. Znaną są one jako Agenda Rozwiązań. Od czasu Szczytu Klimatycznego w Nowym Jorku we wrześniu 2014, zauważalny jest rosnący trend w kierunku konkretnych działań, wymiany najlepszych praktyk, podniesienia świadomości możliwości gospodarczych i społecznych oraz wsparcia w umacnianiu indywidualnych ambicji.

UNFCCC, Press release, 2015



WSPÓŁCZESNA MISJA LOTU NA KSIĘŻYC - CZYSTE ŹRÓDŁA ENERGII

Jeffrey D. Sachs, Dyrektor, Earth Institute na Uniwersytecie Columbia, Specjalny Doradca Sekretarza Generalnego ONZ ds. Milenijnych Celów Rozwoju

”

NOWY JORK – W maju 1961 r. Prezydent John F. Kennedy wywołał spore poruszenie w Ameryce oraz na całym świecie następującymi słowami: “Uważam, że ten Naród powinien zjednoczyć swoje siły, aby jeszcze w tej dekadzie osiągnąć cel, jakim będzie lądowanie człowieka na księżycu i jego bezpieczny powrót na Ziemię.” Zaledwie osiem lat później NASA dokonała tego wyczynu, co przyniosło niezwykle korzyści dla nauki, technologii i światowej gospodarki. Obecnie, grupa wiodących naukowców, innowatorów i ekonomistów określiła nową, współczesną misję na miarę lotu na księżyc – zastąpienie paliw kopalnych czystymi źródłami energii jeszcze w tym pokoleniu. ”

Kiedy grupa polityków z Wielkiej Brytanii na początku tego roku zapoczątkowała Globalny Program Walki ze Zmianami Klimatycznymi - Apollo, entuzjastycznie do niego przystąpiłem, podobnie jak wiele innych osób. Program nazwany na cześć misji NASA, opiera się na koncepcji „sterowanej zmiany technologicznej”. Innymi słowy, poprzez świadome wysiłki finansowane z funduszy publicznych możemy odpowiednio pokierować rozwojem zaawansowanych technologii, które są niezbędne, aby zapewnić bezpieczeństwo i dobrobyt ludzkości.

Priorytetem w tym zakresie są czyste źródła energii, które umożliwią nam skuteczną walkę z globalnym ociepleniem wywołanym spalaniem ogromnych ilości węgla, ropy naftowej i gazu na całym świecie.

Projekt Ścieżek Głębokiej Dekarbonizacji (DDPP) pokazał, że przyszłość z wykorzystaniem niskiej ilości węgla jest w zasięgu ręki i może przynieść ogromne korzyści za cenę niewielkich kosztów. W Stanach Zjednoczonych na przykład,

zmniejszenie emisji o 80% do 2050 r. jest nie tylko wykonalne, ale również wymagałoby dodatkowych nakładów na poziomie zaledwie 1% PKB rocznie. A korzyści, w tym bezpieczniejszy klimat, inteligentniejsza infrastruktura, lepsze pojazdy i czystsze powietrze – byłyby ogromne.

Droga do przyszłości z niskim wykorzystaniem węgla opiera się na trzech głównych działaniach: poprawie wydajności energetycznej, produkcji energii ze źródeł niskowęglowych (takich jak energia słoneczna czy wiatrowa), przejściu z ropy naftowej na niskowęglową energię wykorzystywaną jako „paliwo” w samochodach (samochody elektryczne albo napędzane ogniwami paliwowymi) oraz służącą do ogrzewania budynków. Są to jasne i możliwe do osiągnięcia cele, a sektor publiczny powinien odegrać kluczową rolę w ich realizacji.

Politycy powinni zaprzestać udzielania dotacji na węgiel, ropę i gaz a w zamian zacząć pobierać opłaty emisyjne za ich użycie. Co więcej, politycy muszą zaadresować potrzebę budowy nowych linii energetycznych, które doprowadzałyby niskowęglową energię słoneczną, wiatrową, geotermalną czy hydroelektryczną z odległych obszarów (i platform morskich) do regionów zaludnionych.

Jednak, aby spełnić te wymogi najpierw potrzebujemy nowych technologii, dzięki którym niskowęglowe systemy energetyczne staną się konkurencyjne. I tutaj właśnie rolę odegrać ma Program Apollo, który zakłada odważny cel - zmniejszenie kosztów pozyskiwania energii odnawialnej poniżej kosztów węgla, ropy i gazu.

Oczywiście już teraz energia odnawialna czasem bywa tańsza niż paliwa kopalne – dzieje się to wtedy, gdy na niebie moc-

no świeci słońce albo kiedy stale wieje mocny wiatr. Głównym problemem związanym z energią odnawialną jest jej przechowywanie, i to z dwóch powodów.

Po pierwsze, powinniśmy magazynować energię odnawialną do wykorzystania w pojazdach w niskokosztowy i wydajny sposób. Pomimo, że istnieją już wysokiej jakości samochody elektryczne, to nadal wymagają one usprawnień w zakresie dostępu i kosztów, aby mogły konkurować z tradycyjnymi pojazdami. Najważniejszym priorytetem związanym z nowymi technologiami jest stworzenie specjalnych akumulatorów do pojazdów, które będą tańsze, trwalsze, lżejsze i będą miały znacznie szybszą zdolność do ładowania.

Po drugie, musimy zapewnić sobie zapasy energii na okresy, kiedy na zewnątrz nie wieje wiatr ani nie świeci słońce, a siła nurtu w rzekach jest zbyt słaba, aby poruszać turbiny wodne. Istnieje już wiele technologii magazynowania energii albo są one w trakcie opracowywania. Przykładem może być hydroelektrownia z pompownią, w której nadmiar energii wiatrowej i słonecznej wykorzystywany jest do przepompowywania wody do zbiorników umieszczonych w górze, aby później woda ta spadając napędzała turbinę hydroelektryczną. Innym sposobem jest przetwarzanie energii odnawialnej na wodór (poprzez rozszczepianie cząsteczek wody) albo syntetyczne ciekłe paliwo wytwarzane z udziałem dwutlenku węgla z powietrza. Inne sposoby to sprężanie powietrza i wielkie akumulatorownie.

Istnieje możliwość znacznego usprawnienia technologii niskowęglowych w wielu innych obszarach. Sieci energetyczne wykorzystywane do obsługi odnawialnych źródeł energii potrzebują bardziej wyrafinowanych systemów równoważenia podaży i popytu na energię. Usprawnienia technologii przechwytywania i magazynowania węgla umożliwiłyby bezpieczne wykorzystanie niektórych paliw kopalnych. Z kolei elektrownie atomowe mogłyby być bezpieczniejsze, jeśli

zostałyby wyposażone w bierne (automatyczne) systemy bezpieczeństwa i cykle paliwowe, które pozostawiają mniej odpadów radioaktywnych i materiałów rozszczepianych dających się wykorzystać jako broń.

Biorąc pod uwagę te biliony dolarów potencjalnych strat, jakie niesie ze sobą zmiana klimatu wywołana przez człowieka, i biliony dolarów inwestowane każdego roku w globalne systemy energetyczne, rządy krajów powinny co roku przeznaczać dziesiątki miliardów dolarów na badania i rozwój, które w przyszłości doprowadzą do wykorzystywania niskowęglowej energii. Mając to na uwadze, niejedynemu polityk powinien, tak jak kiedyś JFK, ogłosić publicznie ten cel jako misję naszych czasów na miarę lotu na księżyc i zaoferować publiczne środki na jego realizację.

Jak dotąd, nikt tego jeszcze nie zrobił. W Stanach Zjednoczonych na przykład **rząd przeznacza** co roku ok. 31 mld dolarów na badania biomedyczne (co ma ogromne korzyści dla naszego zdrowia) i ok. 65 mld dolarów rocznie na badania i rozwój w obszarze wojskowym, a zaledwie 7 mld dolarów rocznie na badania nad energetyką cywilną, w tym niespełna 2 mld dolarów na badania i rozwój w zakresie energetyki odnawialnej. Jest to szokujące niedopatrzenie z dwóch powodów: po pierwsze, Stany Zjednoczone i cały świat traci czas na dekarbonizację, po drugie, Stany Zjednoczone zaprzepaszczają sobie szansę na rozwinięcie własnego przemysłu najnowszych technologii w przyszłości.

Programy Apollo i DDPP pokazują rządowi państw znaczenie porozumienia, które powinno zostać zawarte na grudniowej Konferencji Klimatycznej ONZ w Paryżu. Po pierwsze, rządy powinny się zobowiązać do dekarbonizacji swoich gospodarek, aby utrzymać poziom globalnego ocieplenia poniżej niezwykle niebezpiecznego pułapu 2 stopni Celsjusza. Po drugie, powinny obiecać, że w ciągu kilku kolejnych lat przedstawią swoje plany osiągnięcia głębokiej dekarbonizacji do 2050 r. I po trzecie, powinny wspólnie zapewnić finansowanie wspólczesnej misji lotu na księżyc, jaką jest wykorzystywanie przez ludzkość czystych źródeł energii. Kwota wspólnego finansowania powinna na początek wynieść co najmniej 15 mld dolarów rocznie i potem gwałtownie się zwiększać wraz z pojawieniem się innowacyjnych technologii o przełomowym znaczeniu.

Jak pokazał JFK, wielki postęp zaczyna się od wielkiego celu, takiego, który jest odważny, ale i osiągalny. Dziś takim celem, wspieranym przez program Apollo, jest głęboka dekarbonizacja. Nadszedł czas, aby światowi przywódcy wspólnie zadeklarowali realizację współczesnej misji ocalenia naszej planety poprzez działania na rzecz pozyskiwania czystej energii.

<https://www.project-syndicate.org/commentary/renewable-energy-decarbonization-by-jeffrey-d-sachs-2015-10#OKuqXIL0ypAsHpPA.99> (October 6, 2015)



Prof. dr hab. Jerzy Buzek, Poseł do Parlamentu Europejskiego, Przewodniczący Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii Parlamentu Europejskiego, b. Prezes Rady Ministrów, b. Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„Fundamentem ekonomii i społecznego współżycia jest odpowiedzialne korzystanie z dostępnych zasobów. Tak by budować dobrobyt i nie obciążać kosztami następnych pokoleń. Dotyczy to też zasobów energetycznych i walki ze zmianami klimatu. Także w Polsce chcemy oddychać czystym powietrzem, powstrzymać degradację środowiska, czy gwałtowne zjawiska pogodowe. Kluczem jest innowacyjne wykorzystywanie energii. Promujemy efektywność energetyczną, bo najczystsza jest energia, której nie zużywamy. To wyraz odpowiedzialności, ale też sposób na rewolucję technologiczną w transporcie, produkcji, budownictwie, w całej gospodarce.

”



COP 21

Tomasz Chruszczow, Zespół ds. koordynacji Prezydencji COP19, Departament Zrównoważonego Rozwoju, Ministerstwo Środowiska

„Mijający rok – 2015 okazał się jednym z najważniejszych w dziejach wielostronnych procesów negocjacyjnych prowadzonych w ONZ. ”

Mijający rok – 2015 okazał się jednym z najważniejszych w dziejach wielostronnych procesów negocjacyjnych prowadzonych w ONZ. W marcu, przyjęto nowe ramy zmniejszania ryzyka katastrof. We wrześniu, Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło najważniejszy od wielu lat dokument, którego celem jest zapewnienie możliwości zrównoważonego rozwoju wszystkim społeczeństwom – Cele Zrównoważonego Rozwoju. Już za miesiąc, w końcu listopada przedstawiciele wszystkich państw świata spotkają się w Paryżu aby przyjąć nowe porozumienie klimatyczne. Porozumienie obowiązujące wszystkich, zobowiązujące do ograniczania emisji, do działań adaptacyjnych, do edukacji i podnoszenia świadomości społeczeństw itd.

Przyjęcie porozumienia paryskiego zakończy proces negocjacyjny, zapoczątkowany decyzjami konferencji stron konwencji klimatycznej w Durbanie, w grudniu 2011 roku. Porozumienie paryskie będzie także początkiem prac nad jego wdrażaniem. Jeśli uda się osiągnąć konsensus, dwadzieścia lat po pierwszej konferencji stron Konwencji Klimatycznej – UNFCCC, wysiłki na rzecz powstrzymania zmian klimatu i adaptacji do nich, a także współpraca w tym zakresie, staną się odpowiedzialnością wszystkich.

Polska jest bardzo aktywną stroną konwencji klimatycznej. Jako jedyne państwo, trzykrotnie – w 1999, 2008 oraz w 2013 obejmowaliśmy przewodnictwo procesu negocjacyjnego jako prezydencja. Odegraliśmy też szczególną, bardzo ważną rolę w negocjacjach nowej umowy klimatycznej. W grudniu 2011, przewodnicząc Radzie UE, współkierowaliśmy delegacją Unii Europejskiej i mieliśmy znaczący udział w wypracowaniu Platformy Durbańskiej - decyzji o przyjęciu w 2015 nowego porozumienia klimatycznego, które ma wejść w życie w 2020 roku.

W 2012 Rząd podjął decyzję o zaproszeniu do Warszawy kolejnej konferencji. Historycznym osiągnięciem warszawskiej konferencji – COP19, która odbyła się w listopadzie 2013 było włączenie miast oraz biznesu do procesu negocjacyjnego. Polska inicjatywa okrągłego stołu z udziałem biznesu i przedstawicieli rządów została wsparta przez UN Global Compact, a udział w spotkaniu Sekretarza Generalnego ONZ dowiódł znaczenia tej inicjatywy. Jako założyciel grupy państw „Friends of Cities” z powodzeniem zorganizowaliśmy pierwsze w dziejach spotkanie burmistrzów miast, również z udziałem Sekretarza Generalnego ONZ.

Przez cały 2014 rok Polska Prezydencja aktywnie uczestniczyła w najważniejszych spotkaniach związanych z problematyką zmian klimatu, a także w procesie przygotowawczym do zwołanego przez Sekretarza Generalnego ONZ Pana Ban Ki-moon szczytu klimatycznego, który odbył się we wrześniu 2014 w Nowym Jorku.

Polska inicjatywa powołania trio Prezydencji COP – Polski, Peru i Francji, którego wspólnym celem było doprowadzenie do sukcesu paryskiej konferencji, dzięki skoordynowanej współpracy trzech krajów w całym okresie od początku 2013 do zakończenia konferencji paryskiej w 2015. Wspólne uczestnictwo we wszystkich spotkaniach, wspólne cele polityczne i wspólne wspieranie procesu negocjacyjnego dały podstawę do tego, aby po spektakularnym sukcesie konferencji warszawskiej, zapewnić kontynuację w Limie i w Paryżu.

Ważnym, nowym elementem procesu negocjacyjnego była decyzja, aby wszystkie strony samodzielnie określały swoje kontrybucje do zapewnienia wspólnego celu, jakim jest powstrzymanie zmian klimatu. Warszawska decyzja o przedłożeniu przez wszystkie kraje, bez względu na ich stopień rozwoju, określonych samodzielnie wysiłków redukcyjnych, w zakresie adaptacji, budowy potencjału instytucjonalnego, czy niskoemisyjnego rozwoju otworzyła drogę do zrealizowania podstawowego postulat z Durbanu – nowe porozumienie ma obowiązywać na tych samych zasadach wszystkich, jakkolwiek ich wysiłki będą zróżnicowane, zależne od poziomu rozwoju, a także woli politycznej danego kraju.

Wydarzenia ostatnich miesięcy, a zwłaszcza coraz liczniejsi emigranci docierający z krajów, w których toczą się wojny, ale także miejsc dotkniętych najostrzej skutkami zmian klimatu uświadamiają znaczenie jakie dla przyszłości świata będą miały decyzje z Paryża i skuteczność ich wdrożenia. Co roku naszej planecie przybywa przeszło 70 milionów mieszkańców. Ok. 2030 roku może nas być niemal 9 miliardów, pragnących żyć w bezpiecznym środowisku, z dostępem do energii, do wody pitnej, do żywności. Tylko zapewnienie możliwości rozwoju i realizacji aspiracji cywilizacyjnych w swoich krajach może powstrzymać nowe napięcia międzynarodowe, których źródłem są skutki zmian klimatu i zagrożenia z nich wynikające.

Rzecz jasna COP21 w Paryżu nie rozwiąże wszystkich problemów. Nie należy oczekiwać, że od następnego dnia po jej zakończeniu zmieni się wszystko, że świat stanie się z dnia na dzień inny. Do rozwiązania pozostanie bardzo wiele problemów, zarówno globalnych, regionalnych jak i tych lokalnych. Potrzebne będą nowatorskie polityki, technologie, dzięki którym można będzie wytworzyć więcej, zużywając mniej zasobów. Będą potrzebne fundusze, a także zaufanie i współpraca, aby sprostać wyzwaniu jakie dla współczesnego i przyszłego świata stanowią skutki zmian klimatu, katastrofalne zjawiska pogodowe, powolne procesy zachodzące w oceanach, w lodowcach.

COP 21 może – i głęboko wierzę, że tak będzie – otworzyć nowy rozdział współpracy międzynarodowej, dać impuls przedsiębiorcom, miastom, grupom społecznym do wspólnego działania, do wspólnego wysiłku na rzecz rozwoju. Celem polityki klimatycznej nie jest bowiem ograniczanie, ale zrównoważony rozwój i bezpieczeństwo. Tego oczekujemy od Paryża.

BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE

” O BEZPIECZEŃSTWIE ŻYWNOŚCI MOŻEMY MÓWIĆ WTEDY, GDY WSZYSCY LUDZIE MAJĄ STAŁY, FIZYCZNY I EKONOMICZNY DOSTĘP DO WYSTARCZAJĄCEJ ILOŚCI BEZPIECZNEJ I POŻYWNEJ ŻYWNOŚCI, KTÓRA SPEŁNIA ICH POTRZEBY I PREFERENCJE ŻYWIENIOWE NIEZBĘDNE DO PROWADZENIA AKTYWNEGO I ZDROWEGO ŻYCIA. ”

WORLD FOOD SUMMIT, 1996



Food and Agriculture Organization
of the United Nations

ROSNAĆE ZAGROŻENIE ZMIANAMI KLIMATYCZNYMI

Maria Helena Semedo, Zastępca Dyrektora Generalnego,
Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia
i Rolnictwa (FAO)



Wiedza o wpływie zmian klimatycznych na rolnictwo znacznie się poszerzyła w ciągu ostatnich 20 lat. Wyniki pokazują, że zmiany klimatyczne fundamentalnie zmieniają globalne wzorce produkcji żywności. Spodziewamy się, że będą miały negatywny wpływ na uprawę zbóż w pewnych szerokościach geograficznych oraz regionach tropikalnych, zaś w pewnym sensie pozytywny wpływ w innych szerokościach geograficznych. Różne odkrycia zaostrzają wyzwania związane z zarówno z otyłością, jak i z niedożywieniem w biednych społecznościach.

Ponieważ woda pośredniczy we wpływie zmian klimatycznych na rolnictwo, zwiększone niedobory wody w wielu regionach świata stanowią duże wyzwanie dla adaptacji do klimatu. Skutki przyszłej dostępności wody dla bezpieczeństwa żywności są najważniejsze i wymagają spójnych międzysektorowych, krajowych oraz regionalnych strategii, dotyczących zarządzania wodą oraz popytem.

Instrumenty rynkowe (cena wody, handel wodą) mogłyby zwiększyć skuteczniejsze wykorzystanie wody oraz poprawić zarządzanie popytem na wodę. Jednakże, konieczne są również silne instytucjonalne struktury w celu zapewnienia legalnego dostępu ludności do tego niezbędnego oraz zależnego od warunków geograficznych zasobu.

Zmiany klimatyczne łagodzą działania wpływające na bezpieczeństwo żywności obejmujące redukcję emisji z wielu źródeł. Różne technologie mające na celu adaptację, również mogą zwiększyć wspólne korzyści. Jednocześnie, wiele technologii krytycznych dla bezpieczeństwa ludności prowadzi do nowych dylematów.

Biopaliwa, oparte na składnikach roślinnych, przyczyniają się do złagodzenia negatywnego wpływu dzięki zwiększeniu poziomu wykorzystania energii odnawialnej, lecz również mogą zwiększać emisje poprzez pośrednie zmiany w użytkowaniu gruntów, np. wylesianie. Nawozy azotowe – istotne z punktu widzenia wydajności rolnictwa – również stanowią kompromis między produkcją żywności a łagodzeniem klimatu.

W tym samym czasie, częstsze ekstrema pogodowe mogą mieć negatywny wpływ na handel z powodu zakłóconego transportu, łańcuchów dostaw oraz logistyki. Jako że globalne rynki mogą odgrywać stabilizującą rolę dla cen i dostaw, oraz

”

Rosnące zagrożenie zmianami klimatycznymi dla globalnych dostaw żywności oraz wyzwania z tym związane dla bezpieczeństwa żywności oraz odżywiania, wymaga pilnych, uzgodnionych reakcji politycznych oraz przekazania całej wiedzy politycznej oraz zebranych dowodów do naszej dyspozycji. Wymaga to również większej koncentracji na ważnych czynnikach napędowych adaptacji klimatycznej, łącznie z potencjalną rolą handlu w łagodzeniu negatywnych wpływów zmian klimatycznych na globalną produkcję żywności.

”

stanowią alternatywne opcje żywności dla regionów, na które negatywny wpływ wywarły zmieniające się warunki, sam handel nie jest wystarczającą strategią adaptacji.

Polityka handlowa odgrywa ważną rolę ze względu na przyszłe przepływy handlowe. Postęp w kierunku polityk handlowych przyjaznych klimatowi wymaga zapewnienia, że działania na rzecz klimatu nie zniszczą handlu oraz, że zasady handlu nie utrudnią adaptacji do zmian klimatycznych. Na dłuższą metę, zasady handlu powinny ewoluować w kierunku umożliwienia internalizacji kosztów węgla w celu uniknięcia łagodzenia zmian klimatycznych. Podobnie, przyszłe polityki łagodzenia zmian klimatycznych powinny obejmować działania w kierunku internalizacji kosztów środowiskowych zasobów.

Walka ze zmianami klimatu musi iść ręką w rękę z łagodzeniem ubóstwa. Negatywne skutki zmian klimatycznych są większe wśród biedniejszej ludności w krajach rozwijających się, która jest bardzo zależna od naturalnych zasobów wrażliwych na klimat. W konsekwencji, zauważalne jest większe poparcie dla celów upowszechniania odpowiedzi na zmiany klimatyczne w ramach strategii rozwoju na rzecz ubogich.

Mimo, że zrozumienie wpływu zmian klimatycznych na gospodarkę żywnościową stało się większe, potrzeba więcej dowodów istotnych z punktu widzenia polityki. Nauka o wpływie klimatu musi być bardziej oparta na powiązaniach międzysektorowych: klimat-żywność-handel, klimat-żywienie-zdrowie, klimat-żywność-woda oraz klimat-żywność-energia. Solidne dowody są istotne dla rozwoju polityk mających na celu rozwiązanie problemów wynikających z wpływu zmian klimatycznych na rolnictwo, zaopatrzenie w wodę i handel. Polityka klimatyczna musi uporać się z pewnym poziomem niemożliwej do uniknięcia niepewności. W konsekwencji, konieczny jest dialog między wieloma partnerami oraz wymiana informacji między naukowcami a decydentami w celu zapewnienia wsparcia.

Wstęp do: A body of evidence: What climate change implies for global food security and trade; FAO, 2015



OD ARGUMENTÓW ETYCZNYCH DO ZNACZENIA BIZNESOWEGO

Paul Bulcke, Prezes Zarządu, Nestle

Kilka miesięcy po tym jak Paul Bulcke został Prezesem Nestle, w kwietniu 2008 roku, kryzys kredytowy wkroczył w swoją najostrejszą fazę, co w pewnym momencie groziło załamaniem się stabilności globalnych rynków finansowych. Interwencje rządowe temu zapobiegły, ale globalna gospodarka do dnia dzisiejszego odczuwa negatywne skutki tego, co się wydarzyło. Bulcke opisuje kryzys rynków finansowych jako kryzys wartości, sytuację, w której krótkoterminowe myślenie zastąpiło dalekowzroczność: „Zbyt wiele osób oraz przedsiębiorstw zostało uwiedzionych przez ideę stawiania sobie krótkoterminowych celów. Liderzy powinni zawsze starać się zrozumieć związek ze społeczeństwem i powracać do podstawowej funkcji, jaką ma do spełnienia biznes: kreowanie wartości dla społeczeństwa jako całości - długoterminowo.”

Nestle bardzo wcześnie zaczęło stosować zasadę poszanowania społeczności i środowiska, w którym funkcjonuje. Zasady Global Compact stanowiły nieodłączną część Korporacyjnych Zasad Biznesowych Nestle od 2001 roku, stanowiąc kodeks postępowania 340 000 pracowników firmy. Według Bulcke „Compact stał się katalizatorem reform w wielu firmach dzięki temu, iż dostarczał już ustalonych i jasnych wskazówek postępowania, na których mogły oprzeć swoje podejście do prowadzenia biznesu.”

Ale Nestle idzie o krok dalej. Na podstawie swojej 150 letniej historii Nestle podkreśla, że aby biznes dobrze prosperował w długoletniej perspektywie, społeczność, której służy i w której operuje musi także dobrze funkcjonować jako całość. To jest właśnie kreowanie Wspólnej Wartości. Bulcke wyraża się bardzo jasno o tym, iż wyważenie interesów firmy i potrzeb społecznych na każdym z poziomów funkcjonowania przedsiębiorstwa wymaga zaangażowania z samej góry. „To właśnie dlatego z kreowania Wspólnej Wartości uczyniłem samo sedno biznesowej strategii Nestle” - mówi.

Dotyczy to także dokonywania odpowiednich wyborów. Nestle, jako lider w przemyśle żywnościowym oraz wellness, jest skoncentrowane na trzech obszarach: oczywiście na żywieniu, ale także na wodzie, ponieważ woda jest jednym z najważniejszych filarów bezpieczeństwa żywnościowego. Trzeci obszar to rozwój rolnictwa, ponieważ to w jakim stanie są społeczności wiejskie, małe przedsiębiorstwa oraz dostawcy jest nieodłącznym elementem długoterminowego sukcesu Nestle. „To w ten sposób jednoczymy się ze społeczeństwem” - mówi Bulcke.

”

Paul Bulcke zwraca uwagę na to, jak poprzez tworzenie Wspólnej Wartości społeczna odpowiedzialność biznesu przeszła drogę od argumentacji etycznej do nabrania znaczenia biznesowego. „Wierzę, że zrównoważony rozwój przekształcił się z moralnego zobowiązania w wartość, która jest dla biznesu opłacalna. Możliwości rozwoju firmy oraz jej wyniki finansowe w długofalowej perspektywie zależą od tego, jak powodzi się całemu społeczeństwu, w którym biznes funkcjonuje”.

”

„Robimy to przy zachowaniu całkowitej transparentności oraz poszanowaniu lokalnego prawa, międzynarodowych standardów oraz potrzeb ludzi i przyszłych generacji. Firma, razem z innymi zewnętrznymi partnerami, zobowiązała się oficjalnie do przestrzegania konkretnych zasad społecznych, co jest dla nas kluczem do sukcesu, a także do zrównoważonego rozwoju społeczności oraz krajów gdzie funkcjonujemy. Regularnie spotykamy się z organizacjami pozarządowymi, naukowcami, organizacjami multilateralnymi, rządami i innymi podmiotami, aby słuchać i wyciągać wnioski zarówno z ich krytyki jak i słów zachęty. Ten dialog bardzo wzmacnia nasze starania.”

Biorąc pod uwagę fakt, że kreowanie wspólnej wartości wspierają ważne argumenty, Bulcke przewiduje, iż społeczna odpowiedzialność biznesu, w każdej jej formie, stanie się codziennością dla świata korporacyjnego. Jednakże znalezienie lepszych metod pomiaru wartości tego typu działalności dla biznesu, niewątpliwie pozwoliłoby na przekonanie krytyków i sceptyków. Nestle rozpoczęło nad tym pracę w 2014 roku i dalej prowadzi badania nad metodą pomiaru korzyści biznesowych kreowania Wspólnej Wartości, jak również mierzenia jej wpływu na społeczeństwo. Promowanie zrównoważonego rozwoju, tak aby stał się centrum każdej strategii biznesowej, to kolejny ważny etap według Paula Bulcke.

UN Global Compact, DNVGL, NEXT, 2015



MĄDRZE I CIERPLIWIE ROZWIJAJĄC BIZNES

Paweł Jarczewski, Prezes Zarządu, Grupa Azoty S.A.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce



Ta publikacja nie mogłaby nadejść w lepszym momencie. Rok 2015 dostarczył nam wielu powodów do podjęcia istotnych, globalnych tematów. Kryzys humanitarny związany z uchodźcami, ekstremalne warunki pogodowe wpływające na plony w całej Europie, a także dalsza niestabilność na rynkach finansowych zmuszają do refleksji nad tym, co każda firma może zrobić, aby zmienić globalny model rozwoju na bardziej zrównoważony.

Celowo używam tutaj słowa „zrównoważony”, które w przedkryzysowych latach uznawane było zaledwie za „słowo-wytrych”, mające symbolizować powszechną acz powierzchowną dbałość o przyszłość naszej planety. Dopiero wstrząsy na rynkach finansowych uwiłocznily nam prawdziwe znaczenie tego słowa – znacznie głębsze i wymagające kompleksowego zrozumienia skutków naszego momentami nieodpowiedzialnego działania.

Przez lata korzystnej koniunktury gospodarczej przyzwyczailiśmy się, że wszystko czego chcemy jest dostępne w dowolnym momencie, na wyciągnięcie ręki. Dostępne w dowolnym momencie i ilości, pozwalając na rozbuchaną i niczym nieograniczoną konsumpcję. Fetysz nadmiaru zdominował nasze myślenie o świecie. Wraz z kryzysem na rynkach finansowych i coraz bardziej widocznymi środowiskowymi konsekwencjami takiego modelu rozwoju, rozumiemy jednak coraz bardziej, że w wielu sytuacjach „less is more” – „mniej znaczy więcej”. Jeśli istnieje jedna lekcja, którą możemy wyciągnąć z apologetycznych wyznań skruszonych finansistów, jest ona niezmiernie

prosta: postęp nie polega na osiągnięciu pewnego wysokiego poziomu, ale utrzymaniu go na dłuższą metę.

Jestem dumny z tego, że w Grupie Azoty odkrycie tej „nowej normalności” nie jest dla nas zaskoczeniem. Od początku transformacji ustrojowej kolejnym zarządom polskich zakładów chemicznych przyświecała jedna myśl: jeśli ma istnieć jakakolwiek szansa na powodzenie, musimy rozwijać nasz biznes mądrze i cierpliwie. Pozostawione po latach komunizmu w złym stanie technicznym i z wysokimi obciążeniami środowiskowymi instalacje wymagały natychmiastowej modernizacji – ale nie pośpiesznej ekspansji za wszelką cenę. W pewnym przewrotnym sensie, zaległości rozwojowe mogły nam wręcz pomóc: pozwoliły na wcześniejszą redefinicję kluczowych pojęć i dynamiczną zmianę firmy, przystosowując ją do nowych okoliczności.

Dziś Grupa Azoty jest europejskim gigantem na rynku nawozowym – drugą największą firmą w Unii Europejskiej – i liczącym się graczem na rynku chemicznym. Nasze zakłady należą do najnowocześniejszych w Europie, odznaczając się wyjątkowo wysoką efektywnością produkcji i niższym niż u konkurencji zużyciem surowców naturalnych. Nasze nawozy trafiają do tysięcy rolników w Polsce i poza granicami kraju, którym poprzez Centrum Kompetencji Grupy Azoty dodatkowo doradzamy w zakresie tego, jak najskuteczniej ich używać.

W przyjętym przez nas modelu współpracy odrzucamy dotychczasowy antagonizm pomiędzy producentami a rolnika-

„

We wrześniu Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło już nowe, ambitne Cele Zrównoważonego Rozwoju, a w podparyskim Le Bourget trwają przygotowania do zaplanowanej na listopad i grudzień 21. Konferencji Klimatycznej (COP21). To fora i dyskusje, w których polski głos powinien odgrywać – i tak się dzieje – ważną rolę.”

mi. Chcemy być po tej samej stronie łańcucha wartości, doradzając i pracując razem z nimi i naukowcami nad optymalnym wykorzystaniem nawozów: zarówno tradycyjnych, jak i nowej generacji bio-inteligentnych rozwiązań.

Grupa Azoty pracuje wraz z bankiem PKO BP nad programem „Grunt to wiedza!”, w wyniku którego ponad 28 tys. próbek zostanie poddanych dogłębnej analizie w celu lepszego dopasowania nawozów dla tysięcy gospodarstw. Rolnikom pomaga nie tyle największe, ale najmądrzejsze wykorzystanie nowoczesnej chemii. Także w tym względzie, często „mniej znaczy więcej”. Postęp technologiczny w tym zakresie w ostatnich latach otwiera ogromne możliwości rozwoju – m.in. wykorzystanie systemów teleinformatycznych, dronów – które pozwolą na szybszy rozwój rolnictwa. W tym celu należy walczyć ze zjawiskiem wykluczenia cyfrowego rolników i zadbać o zapewnienie im podstawowych narzędzi, np. stałego stabilnego dostępu do Internetu.

Konieczny jest dalszy rozwój technik agrarnych i kultury agrarnej, także przez przygotowanie specjalnych programów edukacyjnych, które uzupełniają braki pozostawione przez tradycyjne kursy i studia. Uzupełnienie tych niedostatków wiedzy pozwoliłoby na dalszy, zrównoważony rozwój przedsiębiorstw sektora rolno-spożywczego i w efekcie na zapewnienie w większym stopniu bezpieczeństwa żywności. Pracujemy nad tym z kilkudziesięcioma partnerami instytucjonalnymi, uczelniami i indywidualnymi rolnikami. Spotykamy się przy jednym stole i dyskutujemy o przyszłości polskiego rolnictwa. Wypracowu-

jemy w ten sposób model, który możemy z dumą pokazywać, kiedy uczestniczymy w najważniejszych forach dyskusyjnych na całym świecie.

Przedstawiciele Grupy Azoty zasiadają przy najważniejszych międzynarodowych stołach decyzyjnych, przecierając szlak przed innymi polskimi firmami. Bierzymy udział m.in. w Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, tematycznych forach regionalnych, a także jesteśmy pierwszym głosem z Europy Środkowej w najważniejszym think-tanku w Europie, Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych Chatham House w Londynie.

Opierając się na doświadczeniu uzyskanym w toku polskiej transformacji, wiemy, że czas zmian jest nie tylko wyzwaniem, ale też szansą. Mając globalną perspektywę, ale opartą na sukcesie ostatnich dwudziestu sześciu lat, oferujemy naszym partnerom zupełnie inne, świeże spojrzenie na globalne procesy. Idą za tym nowe, nie zawsze oczywiste, rozwiązania.

Od 1989 roku poznaliśmy na własnej skórze siłę i znaczenie pojęcia określanego w psychologii „twórczym napięciem”. Kontynuując rozwój Grupy Azoty, pozostajemy głodni inspiracji, które pozwolą nam rozwijać nasze operacje w mądry, ale zrównoważony sposób: skupiając się nie tylko na tym „ile”, ale „jak” i „po co”. Jestem dumny, że dzielimy te wartości z UN Global Compact i z nadzieją liczę na udaną współpracę w przyszłości.



25 LAT POLSKIEGO ROLNICTWA W RAPORCIE CK PUŁAWY

Dr Zenon Pokojski, Koordynator, Centrum Kompetencji Puławy



Bezpieczeństwo żywieniowe jest niezwykle istotnym i aktualnym zagadnieniem na całym świecie. W Unii Europejskiej żyje aż 43 mln osób zagrożonych niedożywieniem. Polska także musi mierzyć się z tym problemem, gdyż co czwarte dziecko w naszym kraju jest zagrożone ubóstwem. Punktem wyjścia dla rozwiązania tej niebezpiecznej sytuacji musi być zintensyfikowanie rolnictwa, a w kolejnym etapie wypracowanie efektywnej Wspólnej Polityki Rolnej.

Z raportu popartego rzetelnymi analizami, badaniami i statystykami wynika, że rolnictwo to obecnie czwarty największy sektor gospodarki w Polsce. Eksport produktów rolno-spożywczych stanowi ponad 13% całkowitej wartości polskiego eksportu. W latach 2003 – 2014 wartość polskiego eksportu rolno – spożywczego zwiększyła się znacząco z 4,01 mld euro do 21,35 mld euro, a nasz kraj zajmuje ósme miejsce wśród najważniejszych eksporterów żywności w UE. Poza krajami Unii Europejskiej największymi odbiorcami naszych produktów są Rosja, Chiny, Kanada, Meksyk i kraje EFTA. Polska jest obecnie rozpoznawalna na rynkach europejskich i światowych, co umożliwia dyktowanie wyższych cen.

Motorem, który zapoczątkował te pozytywne zmiany było oczywiście przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, dzięki czemu przed krajowym rolnictwem otworzyły się rynki zagra-

niczne. Ponadto poprawie uległa sytuacja finansowa omawianego sektora. Było to możliwe dzięki dostępności różnego rodzaju projektów unijnych i przysługujących dofinansowań, które spowodowały znaczne ożywienie inwestycyjne. To sprawiło, że dynamika wzrostu gospodarstw domowych rolników była wyższa niż w pozostałych grupach społecznych.

Mimo, że sytuacja w sektorze znacznie się poprawiła na przestrzeni ostatnich lat, służy zdynamizowaniu rozwoju Polski w następnych latach, wciąż istnieje ogromny potencjał. Autorzy opracowania wskazują jak go wykorzystać, by nie stracić niepowtarzalnej szansy. Raport diagnozuje także najważniejsze problemy dotyczące polskiego sektora żywnościowego i proponuje rozwiązania wobec kluczowych wyzwań w najbliższej przyszłości. Twórcy raportu zaznaczają, że to właśnie rolnictwo jest dziś sektorem zapewniającym odpowiedni poziom bezpieczeństwa żywnościowego zarówno w kraju, jak i w Europie. Polska w 2013 roku osiągnęła wysoki stopień samowystarczalności żywieniowej, mierzonej stosunkiem produkcji krajowej do zużycia krajowego produktów rolnych.

Na potrzeby raportu zostały przeprowadzone badania wśród przedstawicieli środowiska rolniczego, wśród których - pomimo, że gospodarstwa rolne unowocześniły się - aż 63% twierdzi, że nie są dostatecznie szanowani przez resztę społeczeństwa. Polscy przedsiębiorcy stają się coraz bardziej świadomi,

”

Obecnie na świecie żyje około 7 mld ludzi, a szacuje się, że ze względu na szybki wzrost demograficzny do 2035 r. będzie nas już 8,6 mld, natomiast w 2050 r. – 9,3 mld. Co za tym idzie? Istotnie wzrośnie zapotrzebowanie na żywność i zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego na świecie. To problem, nad którym rok temu pochylili się eksperci Centrum Kompetencji Puławy. Opracowano wtedy raport „25 lat polskiego rolnictwa. Bezpieczeństwo żywnościowe w Europie”, którego celem było pokazanie znaczenia przemian, które zaszły w krajowym rolnictwie oraz podkreślenie roli bezpieczeństwa żywnościowego w Polsce i na świecie. ”

znają swoją wartość, dzięki czemu czują się konkurencyjni na rynkach europejskich, ale także częściej wykazują chęć kształcenia i doksztalcania się, a na rynku pojawiają się instytucje, których celem jest zapewnianie przedsiębiorcom rolnym możliwości rozwoju i najnowszej fachowej wiedzy. Przykładem może być tu Centrum Kompetencji Puławy, pierwszy polski think-tank rolniczy, który jest obecnie nowoczesną platformą wymiany doświadczeń i informacji pomiędzy przedstawicielami nauki, biznesu i rolnictwa.

Raport podkreśla również rolę znacznego postępu w gospodarce nawozowej. Obecnie rolnicy coraz częściej zdają sobie sprawę, że nawożenie jest nie tylko podstawowym czynnikiem wzrostu plonów, ale też skutecznym narzędziem do sterowania jakością produktów rolnych. W ostatnim dziesięcioleciu nastąpiła także wyraźna koncentracja gospodarstw rolnych, dzięki czemu są one bardziej efektywne. Krajowe rolnictwo dynamicznie kieruje się w stronę rolnictwa precyzyjnego, które wymaga wyższej specjalizacji i zastosowania innowacyjnych technologii. Zdaniem autorów publikacji przyszłość sektora żywnościowego wiąże się z rozwojem gospodarstw towarowych, które mają szansę stać się jeszcze bardziej konkurencyjne i nowoczesne, zarówno pod względem technicznym, jak i ekonomicznym.

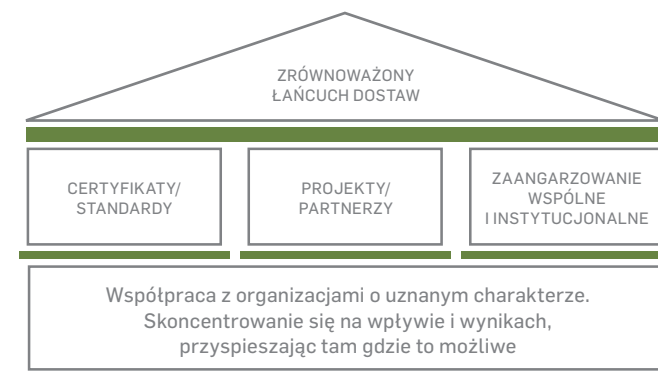
Można stwierdzić zatem, że ideą powstania raportu było wywołanie publicznej debaty dotyczącej znaczenia sektora rolniczego dla polskiej gospodarki oraz dla zapewnienia potrzeb żywnościowych w kraju i na świecie. Celem Centrum Kompetencji Puławy było sporządzenie analiz i prognoz będących niezbędnym elementem w debatach na temat przyszłości rolnictwa i branż z nim związanych. Raport był punktem wyjścia do dyskusji podczas corocznej Konferencji „Nauka - Biznes - Rolnictwo”, organizowanej przez Centrum Kompetencji, która odbyła się 26 listopada 2014 roku w Puławskim Parku Naukowo – Technologicznym. W tym roku eksperci Centrum Kompetencji przygotowują drugą edycję raportu, którego tytuł, a zarazem kluczowe przesłanie brzmi - „Polska atrakcyjnym producentem i dostawcą żywności”. Raport zostanie opublikowany na jubileuszowej, V konferencji „Nauka – Biznes – Rolnictwo” w Puławach.


FERRERO®

ZRÓWNOWAŻONE I TRWAŁE PRAKTYKI STOSOWANE W ROLNICTWIE

Enrico Bottero, Dyrektor Generalny,
FERRERO Polska Commercial Sp. z o.o.

Większość łańcuchów dostaw w firmach o globalnym zasięgu musi zmierzyć się ze wspólnym wyzwaniem. Jest nim złożoność. Pojedyncza organizacja działając bez współpracy z innymi nie jest w stanie przekształcić swojego łańcucha dostaw w taki, który miałby zrównoważony charakter. Aby osiągnąć ten cel Grupa FERRERO opracowała specjalne wielofunkcyjne programy, wykorzystując w nich podejście oparte na trzech filarach:



środowiska naturalnego, przestrzeganie praw człowieka i zasad etyki. Zaangażowanie FERRERO w pozyskiwanie surowców pochodzących ze zrównoważonych źródeł definiujemy w następujący sposób:



F-FACTS FERRERO – Agricultural Commitment to Sustainability

Akronim „F-FACTS” podsumowuje wszystkie działania przewidziane w każdym strategicznym łańcuchu zaopatrzenia, które są realizowane poprzez specjalny program Ferrero Farming Values (FFV). Program ten ma bardzo ambitne założenia:

	Kakao 100% surowca z certyfikatem zrównoważonej produkcji do 2020 roku
	Olej z owoców palmy 100% surowca segregowanego i z certyfikatem zrównoważonej produkcji do 2014 roku
	Orzech laskowy 100% surowca identyfikowalnego do 2020 roku
	Cukier trzcinowy 100% surowca z certyfikatem zrównoważonej produkcji do 2020 roku
	Jaja 100% jaj pochodzących od kur z chowu ściółkowego (nieklatkowego) do 2014 roku
	Mleko Stale zaangażowanie w spełnianie restrykcyjnych standardów jakości oraz kontrola wskaźników zrównoważonej produkcji w ramach projektu Milk Quality Project

Do tego dochodzą cele osiągnięte przez FERRERO już w latach ubiegłych. Np. lecytyna sojowa w którą zaopatruje się FERRERO jest w całości „GMO Free” a 100% kawy zakupionej w ub. roku posiada certyfikat zrównoważonej produkcji wydany przez UTZ. UTZ Certified Coffee „umożliwia rolnikom m.in. poznawanie najlepszych technik rolniczych, polepszanie warunków pracy i oferowanie tym samym więcej swoim dzieciom a także działanie w poszanowaniu środowiska naturalnego” (deklaracja UTZ Coffee).

Przykłady dobrych praktyk rolniczych w uprawie kakao: W roku rozliczeniowym 2012/2013 Grupa FERRERO zakupiła ponad 100 tys. ton ziarna kakaowca, które następnie samodzielnie przetworzyliśmy w naszych zakładach. 25% tej ilości posiadało certyfikat UTZ, choć pierwotnie na ten okres zakładaliśmy osiągnięcie poziomu 20%. Naszym celem jest 100% ziaren certyfikowanych przez uznane organizacje certyfikujące jak UTZ, Rainforest Alliance i Fairtrade do 2020 r.

Równoległe z dążeniem do osiągnięcia tego ambitnego celu rozwijamy współpracę, która ma polepszyć warunki życia indywidualnych rolników jak i całych społeczności. Przykładem może być projekt w Ghanie, którego beneficjentami jest 13 000 rodzin uprawiających kakao. Dzięki temu programowi, realizowanemu z organizacją non-profit Source-Trust, możemy pomagać rolnikom we wdrażaniu dobrych praktyk rolniczych, środowiskowych i społecznych, co powoduje m.in. dalszą poprawę jakości czy też możliwość wspólnego planowania upraw. Rolnicy uzyskują także ziarno hybrydowe do testów, mogą zastępować najstarsze drzewa nowymi odmianami opracowanymi w ramach badań Cocoa Research Institute w Ghanie, otrzymują sprzęt komputerowy i dostęp do łączności internetowej (wykorzystywanych także przez szkoły i wiejskie społeczności), dzięki czemu poszerzają swoją wiedzę nt. upraw i mogą brać udział w szkoleniach doskonalących uprawę kakaowca. Z drugiej strony, współpracując z GeoTraceability, zmierzamy do uzyskania pełnej identyfikowalności wykorzystywanego przez nas kakao. System GeoTraceability pozwala bowiem na mapowanie gospodarstw uprawiających kakao za pomocą odbiorników GPS GIS i gromadzi dane dotyczące upraw jak np. wiek drzew, gęstość nasadzeń, występowanie chorób czy zastosowane praktyki rolnicze. Na podstawie tych informacji, we współpracy z Source Trust, możemy proponować celowe działania wspierające konkretne społeczności i rolników.

Również z Source Trust prowadzimy program FERRERO Cocoa Community Commitment, który ma na celu poprawę warunków życia 8800 rodzin uprawiających kakao. Jednym z projektów tego programu jest wyeliminowania najgorszych form pracy dzieci. W tym obszarze działamy we współpracy z National Programme for the Eliminating of the Worst Forms of Child Labour in Cocoa (NPECLC) z wykorzystaniem specjalnego Systemu Monitoring Pracy w Ghanie (GCLMS).

Przykłady dobrych praktyk rolniczych w uprawie owoców palmy: Olej roślinny z ziaren drzewa palmowego nadaje produktom odpowiednią konsystencję a przy tym pozwala wydobyć w pełni smak innych składników. Przede wszystkim jednak jego użycie pozwala na uniknięcie procesu utwardzania, w wyniku którego powstają kwasy tłuszczowe trans, uznawane za szkodliwe dla zdrowia. Dzięki temu produkty FERRERO nie zawierają tych substancji.

Od 2014 r. olej z owoców drzewa palmowego używany przez FERRERO jest w 100% certyfikowany. Dodatkowo w 2005 r. przystąpiliśmy do Porozumienia na rzecz Zrównoważonej Produkcji Oleju Palmowego (RSPO). Dzięki tej współpracy mamy gwarancję, że używany przez nas surowiec nie jest mieszany z olejem niecertyfikowany. Możemy również zidentyfikować pochodzenie oleju aż do pierwotnego źródła jego produkcji. W 2013 r. FERRERO uzyskało maksymalny wynik w klasyfikacji WWF nabywców oleju palmowego.

Nasze wysiłki w zakresie zaopatrywania się w surowce o zrównoważonym pochodzeniu wykraczają poza istniejące wymagania. Możliwe jest to dzięki ściślejszej i wieloletniej współpracy z naszymi dostawcami, która opiera się na tzw. Karcie (Charter). Ferrero Palm Oil Charter powstała w porozumieniu z renomowaną organizacją The Forest Trust i wprowadza szereg dodatkowych parametrów w zakresie eliminacji wycinki lasów, wypalania roślinności czy obsiewania torfowisk. Wymagania określone w Karcie Ferrero wykraczają nawet poza te określone w RSPO (szczegóły: www.ferrero.com/news/group-news/Ferrero-Palm-Oil-Charter).



PROBLEM CHEMIZACJI ŻYWNOŚCI I DEGRADACJI ŚRODOWISKA NATURALNEGO

Solange Olszewska, Założyciel, Solaris Bus & Coach S.A.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

” Problem chemizacji żywności i degradacji środowiska naturalnego jest jednym z największych globalnych wyzwań. Jeśli nie uda nam się powrócić do korzeni i zdrowych upraw oraz hodowli, przyszłe pokolenia mogą nie poradzić sobie z odtworzeniem ekosystemów mogących dostarczać żywność zdrową i naturalną. Z całego serca popieram plany uruchomienia przez Global Compact w roku 2016 programu „Bezpieczeństwo Żywnościowe”. ”

INICJATYWA ODPOWIEDZIALNY TRANSPORT

” NADSZEDŁ CZAS NA ZMIANY W GLOBALNYM SYSTEMIE TRANSPORTOWYM DLA CZYSTSZEJ I BEZPIECZNIEJSZEJ PRZYSZŁOŚCI I W CAŁU REALIZACJI ZAŁOŻEŃ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU. ”

BAN KI MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2015

INICJATYWA ODPOWIEDZIALNY TRANSPORT

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



INICJATYWA ODPOWIEDZIALNY TRANSPORT 2014-2020 OBEJMUJE 4 PROGRAMY:

- Program Zrównoważony Transport;
- Program Bałtyk;
- Program Żegluga Śródlądowa;
- Program Bezpieczny Transport.

Partnerzy wspierają



PROGRAM ZRÓWNOWAŻONY TRANSPORT

” NADSZEDŁ CZAS, ABY ZMIEŃĆ KSZTAŁT SYSTEMÓW TRANSPORTOWYCH NA ŚWIECIE DLA CZYSTSZEJ, BEZPIECZNIEJSZEJ I BARDZIEJ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI. ”

BAN KI MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2015

PROGRAM ZRÓWNOWAŻONY TRANSPORT 2014-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

Głównym celem programu jest zmniejszenie negatywnego wpływu z sektora na środowisko oraz promowanie innowacyjnych technologii zapewniających bezpieczeństwo, usprawniających przepływ osób i towarów oraz rozwiązań zwiększających efektywność przepływu pojazdów na drogach.

Program stanowi kontynuację inicjatywy „Odpowiedzialny transport”, która została powołana w roku 2014 r.

GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ:

- Ochrona środowiska i zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych, w tym w szczególności dwutlenku węgla;
- Promocja nowoczesnych, innowacyjnych technologii, w tym przede wszystkim pojazdów niskoemisyjnych;
- Propagowanie rozwiązań mających na celu zwiększenie efektywności przepływu pojazdów na polskich drogach (w szczególności miastach) poprzez różnorodne środki, m.in. car-sharing, zwiększenie świadomości użytkowników;
- Szukanie, szerzenie i implementowanie strategii oraz nowatorskich pomysłów mających na celu usprawnienie przepływu dóbr i osób na polskich drogach, np. transport multimodalny.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza została zaplanowana na lata 2014-2020.

W roku 2016 wraz z ekspertami, przedstawicielami administracji publicznej, partnerami biznesowymi i społecznymi podsumujemy główne wyzwania oraz przedyskutujemy możliwe strategie działań na rzecz usprawnień w sektorze transportowym, mających wpływ na poprawę środowiska naturalnego oraz jakość życia.

ZRÓWNOWAŻONY
TRANSPORT

ODPOWIEDZIALNY
TRANSPORT

OCHRONA ŚRODOWISKA

GLOBAL COMPACT



ZRÓWNOWAŻONY TRANSPORT

Olga Siedlanowska-Chałuda, Knowledge Management Coordinator,
Global Compact w Polsce

Transport stanowi jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu. Dzięki niemu następuje wymiana dóbr i rozwój przedsiębiorstw na rynku globalnym. Jest on fundamentem rozwoju gospodarczego. Na nim opiera się funkcjonowanie naszego społeczeństwa.

Sektor ten generuje zysk przeliczany na miliony dolarów, daje również miejsce pracy milionom ludzi. W samej Unii Europejskiej przemysł transportowy wytwarza ok. 5% PKB, ma on jednak również duży udział w emisji gazów cieplarnianych, co wpływa negatywnie na klimat i zanieczyszcza środowisko. Rozwijający się przemysł, nadmierny konsumpcjonizm i zwiększający się dobrobyt społeczeństwa prowadzą do zwiększającej się liczby pojazdów na drogach. Jedynym kierunkiem na przyszłość jest więc ekologiczne i zrównoważone podejście do rozwoju.

Naszym głównym celem powinno być inwestowanie w nowoczesne technologie oraz rozwiązania, które udrożnią korytarze transportowe oraz pomogą zmniejszyć negatywny efekt środowiskowy. Potrzebujemy natychmiastowych działań w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju. Unia Europejska wdraża plan ograniczenia emisji dwutlenku węgla o 60% na przestrzeni 60 lat do roku 2050. Pierwszym kamieniem milowym ma być ograniczenie emisji o 20% do roku 2030 (porównując z rokiem 2008). Jest to ogromne wyzwanie dla przemysłu, a prawdopodobnie jedynym narzędziem do osiągnięcia tego celu stają się innowacyjne, niskoemisyjne technologie, ponieważ obecnie ok. 96% transportu wykorzystuje ropę i produkty ropopochodne. Ważne jest, abyśmy podjęli działania już dziś, ponieważ jest to proces wieloetapowy i długookresowy.

Z uwagi na powyższe oraz apel Sekretarza Generalnego ONZ odnośnie realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju, Global Compact w Polsce stworzył Program „Zrównoważony transport”. Program obejmuje aż trzy z tych celów: 7, 11 i 13, które odnoszą się kolejno do walki ze zmianami klimatu, zrównoważonym rozwojem miast i zapewnieniem dostępu do taniej, efektywnej i przyjaznej środowisku energii. Program ma na celu propagowanie i rozpowszechnianie innowacyjnych idei, przyczyniających się do redukcji szkodliwego wpływu człowieka na środowisko. Założyliśmy dwa obszary działań, które są ze sobą ściśle powiązane:

1. Stworzenie transportu przyjaznego środowisku, w tym przede wszystkim: redukcja emisji gazów cieplarnianych, zwiększenie udziału innowacyjnych technologii na światowym rynku (w tym technologii niskoemisyjnych), promocja alternatywnych źródeł energii.
2. Udrożnienie korytarzy transportowych oraz miast, w tym: zmniejszenie ilości pojazdów kołowych, w szczególności spalinowych, poprzez promowanie, inwestowanie i implementowanie przez firmy oraz władze miast nowoczesnych rozwiązań, takich jak car-sharing czy transport multimodalny.

Dołożymy wszelkich starań aby założone cele w perspektywie 2020 roku stały się faktem. Zapraszamy do włączenia się w program „Zrównoważony transport”.



AUTOSTRADA EKSPLOATACJA – LIDER ODPOWIEDZIALNEGO ZARZĄDZANIA INFRASTRUKTURĄ DROGOWĄ

Jan Jancewicz, Wiceprezes Zarządu, Autostrada Eksploatacja S.A.

Kiedy jedziemy autostradą rzadko zastanawiamy się nad tym, kim są ludzie, którzy na niej pracują. Na bramce uiszczamy opłatę i po prostu jedziemy dalej. Czasami najwyżej mijamy jakiś patrol autostradowy. Póki wszystko jest w porządku, w ogóle nie zwracamy szczególnej uwagi na obsługę autostrady. I tak być powinno. Pracownicy obsługi i eksploatacji w sposób nierzuciący się w oczy troszczą się o to, by na trasie podróży nikogo nie spotkały żadne przykre niespodzianki. Czuwają też nad tym by oddziaływanie transportu na lokalne środowisko przyrodnicze, zwłaszcza w sytuacjach awaryjnych (np. wycieków transportowanych substancji), było możliwie najmniejsze.

Autostrada Eksploatacja, której ponad 500 osobowy zespół pozostaje z reguły w cieniu, już od 13 lat zajmuje się utrzymaniem fragmentu autostrady A2, który dziś obejmuje ponad 250 km od Świecka do Konina. Pracownicy regularnie patrolują trasę. Dzień i w nocy, na bieżąco monitorują stan infrastruktury, np. uszkodzenia ogrodzeń, czy usuwają przedmioty porzucone na trasie przez beztroskich podróżnych. Niewielkie choćby uszkodzenie ogrodzenia, oznacza ryzyko pojawiania się na trasie zwierząt, a tym samym grozi wypadkiem. Służby autostradowe reagują też na wszelkie nieprawidłowości zgłaszane przez użyt-

kowników drogi. Pojawiają się średnio już po kwadransie, czyli w czasie o połowę krótszym niż przewidują to obowiązujące normy. Najłatwiej pracowników utrzymania zobaczyć zimą, zwłaszcza kiedy bezpieczeństwu zagrażają opady śniegu lub gołoledź. Centrum zarządzania autostradą prowadzi bezpośredni monitoring meteorologiczny, a pracownicy utrzymania mogą przygotować się na nadchodzące zmiany pogody.

Oczywiście wszystko to nie byłoby możliwe, gdyby nie dobrze zaprojektowana i przygotowana infrastruktura. Setki kilometrów siatek ogrodzeniowych. Ekrany akustyczne. Dziesiątki przejść dla zwierzyny pod i nad autostradą. Przepusty dla płazów, gadów i innych małych zwierząt. Specjalna infrastruktura ochronna dla nietoperzy zamieszkujących bunkry Międzyrzeckiego Rejonu Umocnień i leczących na żerowiska, które zmuszają te małe stworzenia do podniesienia pułapu lotu, tak by jego tor nie kolidował z ruchem pojazdów. Systemy odwodnienia trasy (zbiorniki ekologiczne, separatory, oczyszczalnie ścieków), które pozwalają m.in. zminimalizować zagrożenia związane z przedostaniem się do ekosystemów substancji ropopochodnych. Niemniej na niewiele zdałyby się wszelkie rozwiązania techniczne, gdyby nie ludzie, którzy na co dzień dbają o ich stan.

”

Mówiąc o odpowiedzialnym transporcie najczęściej skupiamy się na samym transporcie, a nie na infrastrukturze, która go umożliwia. Myślimy o transporcie drogowym, lotniczym, kolejowym, czy morskim, czy wreszcie intermodalnym. O ogromnej w skali świata emisji CO₂ związanej z transportem towarów i przewozem ludzi, czy też o bezpieczeństwie ruchu drogowego. To bardzo ważne, ale zawęża obraz, pomijając ogromną rolę, jaką odgrywa sama infrastruktura oraz profesjonalizm tych, którzy dbają o jej optymalny stan.”

W sytuacjach krytycznych rolę pracowników Autostrady Eksploatacji jest też pomoc w zapewnieniu szybkiego rozładunku groźnego dla ludzi lub środowiska towaru. Pracownicy firmy przygotowani są do tego, by w krytycznej sytuacji pomóc w zabezpieczeniu miejsca wypadku i ograniczeniu jego negatywnych skutków. Przykładem szczególnie owocnej współpracy pomiędzy Autostradą Eksploatacją, Autostradą Wielkopolską a służbami ratowniczymi jest wypracowanie jednolitego Planu Działań Ratowniczych.

Okresowo odbywają się też wspólne ćwiczenia na autostradzie. Co ważne, rozwiązania ratownicze będące efektem współpracy zostały udokumentowane, a powstały przy tej okazji film stanowi dziś materiał edukacyjny dla służb ratowniczych w całym kraju. Tym samym wiedza i ponad 10-letnie doświadczenie zespołu pracowników Autostrady Eksploatacji bezpośrednio przekłada się na poprawę bezpieczeństwa drogowego na drogach w całym kraju. To najcenniejszy wkład, jaki doświadczeni i stabilny zespół spółki może wnieść w zwiększenie bezpieczeństwa na polskich drogach. Dziś już nie tylko krajowe służby ratownicze, ale nawet przedstawiciele zagranicznych firm zajmujących się eksploatacją dróg, a zrzeszonych w Club Exploitation, przyjeżdżają się uczyć od polskich kolegów.

Zwykło się mówić, że miarą profesjonalizmu jest dbałość o szczegóły, nawet jeśli dotyczą one pobocznych działań, ale realizowanych z nie mniejszą troską. Dlatego tak ogromnym wyróżnieniem było docenienie Autostrady Eksploatacji przez ekspertów UNEP, którzy wskazali na działania firmy w publikacji prezentującej dobre przykłady działań na rzecz klimatu, a ogłoszonej na COP15 w Kopenhadze. Właśnie dbałość o szczegóły i drobiazgi jest kluczem do sukcesu. Uwrażliwienie na detale, pozwala uniknąć wielu zagrożeń dla ludzi i przyrody. Profesjonalna i odpowiedzialna eksploatacja sprawia, że transport staje się bezpieczniejszy.

Pracownicy eksploatacji pewnie wciąż pozostawiać będą w cieniu, ale o to właśnie chodzi, by pozostając niezauważonym troszczyć się o bezpieczeństwo innych i starać się to robić coraz lepiej. Odpowiedzialność to nie głośnie, spektakularne i pełne emocji działania. To konsekwentna postawa i codzienna praca zespołu ludzi. Praca, która daje wyniki. W przeprowadzonym w 2015 r. badaniu aż 97,9% podróżnych dobrze lub bardzo dobrze oceniło stan utrzymania trasy. Analogicznie 98,4% oceniło sprawność w punkcie poboru opłat.



KOLEJ NA ODPOWIEDZIALNY TRANSPORT

Dr Jakub Karnowski, Prezes Zarządu, Polskie Koleje Państwowe S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Transport jest jedną z dziedzin gospodarki, w której koncentruje się najwięcej wyzwań związanych ze zrównoważonym rozwojem. Szczególna odpowiedzialność przedsiębiorstw transportowych wynika z faktu, że jest to branża silnie oddziałująca na otoczenie ekonomiczne i społeczne oraz na środowisko naturalne. Jak wynika z szacunków World Economic Forum do 2050 r. globalne przewozy pasażerskie i towarowe wzrosną o niemal 120% – biorąc za punkt odniesienia 2005 r. W tym samym okresie emisja gazów cieplarnianych w sektorze transportu wzrośnie o 87%.

Również cele w postaci ograniczenia ubóstwa i wzrostu spójności społecznej nie mogą zostać osiągnięte bez poprawy dostępności komunikacyjnej nisko rozwiniętych obszarów. Jest to najlepiej widoczne w krajach rozwijających się, gdzie brak odpowiednich strategii na poziomie firm i rządów przekłada się na wysokie koszty zewnętrzne transportu. Tylko z powodu czasu spędzonego w korkach mieszkańcy Azji i Ameryki Łacińskiej tracą równowartość od 2 do 5% PKB rocznie. Jak szacują międzynarodowe banki, metropolie z São Paulo na czele tracą z tego tytułu nawet 10% rocznego PKB.

Poza kosztami z tytułu korków i związanej z tym większej emi-

sji zanieczyszczeń, poważnym problemem jest wzrost liczby ofiar wypadków drogowych. Zgodnie z szacunkami Banku Światowego, w 2020 r. będzie to trzecia w kolejności najważniejsza przyczyna śmierci bądź inwalidztwa, nie wspominając już o wysokich kosztach wypadków, które sięgają nawet 2% globalnego PKB. Dążąc do ograniczenia wspomnianych negatywnych efektów zewnętrznych w transporcie, ONZ ogłosił inicjatywę Odpowiedzialny Transport 2014–2020. Warto zaznaczyć, że poruszone w dokumencie problemy dotyczą praktycznie każdego kraju, niezależnie od poziomu rozwoju. Stojące przed społeczeństwami wyzwania często stają się bodźcem do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań, co z ko-

lei pozwala stale podnosić jakość życia. Doskonale rozumieją to firmy działające na konkurencyjnych rynkach, gdzie konsumenci coraz częściej zwracają uwagę także na kwestie odpowiedzialności społecznej. Skuteczne adresowanie wyzwań w transporcie wymaga jednak współpracy na poziomie firm oraz rządów, czego dobrym przykładem jest Unia Europejska. Wspólnota 28 państw europejskich jest światowym liderem i głównym inicjatorem działań mających na celu realizację idei zrównoważonego rozwoju, w tym w dziedzinie transportu. UE postawiła przed sobą ambitny cel redukcji do 2050 r. emisji gazów cieplarnianych o 80–95%, w porównaniu do roku 1990. W przypadku przewozów osób i towarów celem jest ograniczenie emisji w tym samym okresie o 60% – wynika z Białej Księgi UE ds. transportu. Cel ten ma być osiągnięty m.in. przez budowę jednolitego europejskiego obszaru kolejowego oraz zwiększone wsparcie inwestycji kolejowych w perspektywie finansowej UE 2014–2020.

W przypadku Grupy PKP jest to historyczna szansa, ale też ogromna odpowiedzialność związana z efektywnym wykorzystaniem funduszy na poprawę jakości infrastruktury i taboru. W latach 2014–2023 wydatki na infrastrukturę kolejową w Polsce mają wynieść niecałe 67,5 mld zł, z czego 62,5% sfinansuje UE. Projekty inwestycyjne w Krajowym Programie Kolejowym do 2023 r. obejmują m.in. elektryfikację wybranych szlaków, poprawę bezpieczeństwa ruchu, budowę lub modernizację infrastruktury służącej ochronie środowiska.

W latach 2012–2015 wyremontowano 3628 km torów, co stanowi niemal 20% długości sieci w Polsce. Poza liniami kolejowymi, warto także wymienić projekty wymiany i modernizacji taboru, które zwiększają atrakcyjność transportu kolejowego przy jednoczesnym ograniczeniu zużycia energii i emisji zanieczyszczeń. Przykładem jest program modernizacji lokomotyw spalinowych w PKP CARGO, dzięki któremu nastąpiło istotne ograniczenie zużycia paliwa.

W najbliższych latach jednym z priorytetów inwestycyjnych będą aglomeracyjne linie kolejowe, co jest odpowiedzią na wzrost liczby mieszkańców na terenach podmiejskich. Brak lub niedostateczna liczba takich linii grozi wzrostem wspomnianych wcześniej kosztów, jakie wiążą się z korkami ulicznymi i skutkami wypadków drogowych. Komplementarną inwestycją wobec modernizacji torów w miastach są Zintegrowane Centra Komunikacyjne (ZCK), które powstały m.in. w Krakowie i Poznaniu.

Plany Grupy PKP przewidują budowę ZCK także w mniejszych miejscowościach, jak Kłodzko czy Wągrowiec. Dla lokalnych społeczności istotny jest fakt, że ZCK to projekty całościowej rewitalizacji otoczenia wokół dworców, które korzystnie wpływają na miejscową przedsiębiorczość. W ramach inwestycji w Wągrowcu przewidziano m.in. budowę ulic, budowę ścieżki rowerowej wzdłuż torów kolejowych, rewitalizację dworca, budowę parkingów oraz zadaszonych miejsc na rowery, postój taxi, a także przystanki autobusowe.

Kolejnym przykładem możliwej synergii między realizacją celów ekonomicznych, społecznych i związanych z ochroną środowiska jest koncepcja Innowacyjnych Dworców Systemowych (IDS). Pierwszy tego typu dworzec powstał w Nasielsku i będzie tańszy w utrzymaniu od starego budynku o 40%. Oszczędności to zasługa wykorzystania paneli słonecznych, energooszczędnego oświetlenia LED z czujnikami ruchu, systemu odzyskiwania wody deszczowej jak również mniejszej kubatury budynku. Do końca 2015 r. planowane jest oddanie do użytku kolejnych IDS w Ciechanowie, Mławie oraz Strzelcach Krajeńskich Wschód.

Nie mniej istotne są działania w sferze społecznej, które zwiększają bezpieczeństwo pasażerów, w tym także podróżujących samochodami. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. prowadzą od wielu lat kampanię społeczną „Bezpieczny przejazd”, której efekty zostały docenione przez Komisję Europejską w ramach Europejskiej Karty Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Wraz z modernizacją blisko 1400 przejazdów kolejowych, kampania przyczyniła się do obniżenia w latach 2011–2014 liczby wypadków na kolei o 25%, a liczba osób poszkodowanych spadła o 44%. Dzięki temu rok 2014 był najbezpieczniejszym w historii polskich kolei.

Kluczowym warunkiem dla osiągnięcia sukcesu w urzeczywistnianiu idei odpowiedzialnego transportu jest długofalowa edukacja i promocja właściwych postaw. W tym celu powstała Fundacja Grupy PKP, która ma na swoim koncie pierwsze sukcesy, na czele z ogólnopolskim programem edukacyjnym „Szkoła Przyjazna Bezpieczeństwu”. Dzięki niemu ponad 5000 uczniów z 84 szkół podstawowych miało możliwość poznania zasad bezpieczeństwa w podróży pociągami.



ROLA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO

Katarzyna Gospodarek, Corporate Communications
Manager, BMW Group Polska Sp. z o.o.

MNIEJ EMISJI, WIĘKSZA WYDAJNOŚĆ

Grupa BMW (właściciel marek BMW, MINI i Rolls-Royce) jest jednym z największych koncernów motoryzacyjnych na świecie, obecnym w 140 krajach świata. W 2014 r. w 30 lokalizacjach w 14 państwach wyprodukowała ponad 2 miliony pojazdów. W 2014 r. posiadała pozycję branżowego lidera w Dow Jones Sustainability Index, zdobyła 1. miejsce w rankingu Carbon Disclosure Leadership Index oraz jest notowana w brytyjskim indeksie FTSE4Good. W swojej strategii władze koncernu zdecydowały o wyjściu naprzeciw wszelkim wyzwaniom zrównoważonego rozwoju, które dotyczą branży motoryzacyjnej.

Jednym z najważniejszych wyzwań stawianych przed branżą przez regulatorów jest ograniczanie emisji CO₂. „Według wstępnego porozumienia przywódców Unii Europejskiej z 2014 r. przewiduje się redukcję emisji CO₂ w UE o 40% do 2030 r. oraz wzrost udziału energii ze źródeł odnawialnych i efektywności energetycznej o minimum 27%. Docelowo, w 2050 r. emisje mają być niższe o 80-95% niż w 1995 roku. Warto przy tym wspomnieć, że w branży transportowej samochody osobowe są odpowiedzialne za około 15% emisji CO₂” -

mówi dr Magdalena Krukowska, ekspert ds. zrównoważonego rozwoju i redaktor magazynu Forbes. Jak ocenia Miguel Arias Cañete, europejski komisarz ds. klimatu i energii, tendencja w przemyśle samochodowym jest bardzo obiecująca. Obecnie produkowane auta emitują o 20% mniej dwutlenku węgla niż przed dekadą.

Władze koncernu BMW Group już 15 lat temu ustaliły ścieżkę redukcji zużycia paliwa i emisji w ramach strategii EfficientDynamics. Unia Europejska wyznaczyła cel dla nowych aut (cele szczegółowe zależą od wagi pojazdów) na 130 g CO₂/km do 2015 roku. Grupa BMW osiągnęła go już w 2012 roku. Między 1996 a 2014 r. zredukowała emisje CO₂ w nowych samochodach sprzedawanych w 28 krajach unijnych aż o 38%

Do 2020 r. obniży je o co najmniej 50% (w stosunku do 1995 roku). Do tego czasu wszyscy producenci będą zobligowani do zredukowania ich w Europie średnio do 95 g/km. Już teraz emisja 45 modeli BMW jest niższa niż 120g CO₂/km, a w przypadku 11 modeli – niższa niż 100g/km. Wchodzące niedługo na rynek samochody hybrydowe typu plug-in BMW osiągają

”

Teraźniejszość i przyszłość mobilności kształtują nie tylko konkretne rozwiązania w zakresie indywidualnego przemieszczania się, ale i decyzje w obszarze zrównoważonego rozwoju. Przemysł motoryzacyjny jest zaawansowany we wdrażaniu innowacji służących ograniczaniu wpływu działalności na środowisko – zarówno w obszarze odpowiedzialności za produkt, czyli samochód, jak również dotyczących zasad gospodarki cyrkulacyjnej, czyli takich metod projektowania, produkcji i recyklingu, aby racjonalnie wykorzystywać surowce i minimalizować odpady. ”

poziom 49g/km. Na świecie średnie emisje CO₂/km w całej branży spadły w 2014 r. o 4,4% i wyniosły 152 g/km, w USA - 168 g/km, a w Chinach - 176 g/km.

ELEKTRYCZNA MOBILNOŚĆ W MIASTACH PRZYSZŁOŚCI

Do 2030 r. 60% populacji globu zamieszka na terenach zurbanizowanych. Dla branży motoryzacyjnej to wyzwanie, by nie tylko stale minimalizować ekologiczny wpływ transportu drogowego, ale jednocześnie zwiększać komfort i mobilność mieszkańców w coraz bardziej zaludnionych metropoliach. To powoli staje się już faktem. Głównie dzięki błyskawicznemu rozwojowi rynku pojazdów z napędem elektrycznym i hybrydowym.

Z raportu opublikowanego w marcu 2015 r. przez niemiecki instytut Zentrum für Sonnenenergie-und Wasserstoff-Forschung (ZSW) wynika, że na całym świecie jeździ już prawie 800 tysięcy samochodów napędzanych wyłącznie energią elektryczną, a niebawem ich liczba przekroczy milion. Eksperti banku DNB i firmy doradczej Deloitte prognozują, że na koniec obecnej de-

kady na rozwiniętych rynkach co trzecie kupowane auto będzie elektryczne, a na rynkach krajów rozwijających się takie auta będą stanowić 20% sprzedaży. Wynika to głównie z cen paliwa, pojawienia się nowych, coraz efektywniejszych modeli z napędami alternatywnymi oraz z powodu subwencji, zachęt podatkowych i innych, funkcjonujących w krajach europejskich czy w USA. Przykładowo - darmowych parkingów czy przejazdów uprzywilejowanymi pasami ruchu, co przy rosnącym zagęszczeniu ruchu miejskiego jest istotnym elementem zarządzania miejską mobilnością. Coraz większą rolę odgrywa też moda na ekologiczny styl życia wśród mieszkańców miast, którzy poszukują zdrowszych i bezpieczniejszych alternatyw – dla nich, jak i dla środowiska.

Dlatego elektryczne auta mają potencjał rozwoju. BMW jest w tym przypadku prekursorem na rynku premium, oferując pierwsze auto elektryczne w tym segmencie – BMW i3. Firma inwestuje także w hybrydy plug-in, poczynając od sportowego samochodu przyszłości BMW i8, po wprowadzanie tej technologii do modeli standardowych. Już w 2015 roku pojawi się hybrydowa wersja BMW X5, o lokalnej emisji CO₂ na poziomie 77g/km.

Grupa BMW chce do 2020 r. zostać liderem w całłościowym podejściu do najwyższej jakości mobilności elektrycznej. Stąd m.in. jej aktywny udział w Narodowej Platformie Mobilności Elektrycznej (NPE), rządowym Komitecie Doradczym, powołanym przez kanclerz Angelę Merkel w 2010 roku. Platforma ta ma na celu ułatwianie rozwoju mobilności elektrycznej i przyspieszenie wdrożenia niezbędnych innowacji. Grupa BMW dzieli się swoją wiedzą i rezultatami badań, by zmaksymalizować efektywność działania platformy na rzecz rozwoju e-mobilności mieszkańców miast.

Jej zwiększeniu ma też służyć DriveNow – program współdzielenia pojazdów wdrożony we współpracy z firmą Sixt w kilku miastach niemieckich oraz w Londynie, Kopenhadze czy San Francisco. Do końca 2014 r. liczba jego uczestników niemal podwoiła się, do 390 tysięcy. Program opiera się na łatwości użytkowania aut (można je pozostawić na dowolnym parkingu), wśród których docelowo ma być najwięcej właśnie aut elektrycznych.

ENERGIA Z ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ

Pełne wykorzystanie potencjału pojazdów elektrycznych jest jednak możliwe tylko wtedy, gdy korzysta się z niskoemisyjnych źródeł energii. Grupa BMW sukcesywnie realizuje plan transformacji energetycznej spółki, którego celem jest pozyskiwanie energii elektrycznej w 100% ze źródeł odnawialnych. Pierwszym krokiem jest stała poprawa efektywności zużycia energii w zakładach na całym świecie. Drugim krokiem jest instalacja systemów generujących energię elektryczną ze źródeł odnawialnych w poszczególnych zakładach koncernu. Trzecim krokiem będzie nabywanie przez koncern energii ze źródeł odnawialnych od dostawców na całym świecie.

Aktualnie ponad połowa energii elektrycznej dostarczanej do zakładów Grupy BMW na całym świecie pochodzi ze źródeł odnawialnych. Przykładowo, zakład w Lipsku wykorzystuje energię pozyskiwaną z turbin wiatrowych, których energia elektryczna w 100 procentach przeznaczana jest na produkcję BMW i3 oraz BMW i8. W zakładzie zlokalizowanym w Spartanburgu w Południowej Karolinie instalacja dostarczająca metan

pokrywa 50% zapotrzebowania energetycznego pionu produkcyjnego. Pod koniec 2014 roku zakład w Rosslyn w RPA rozpoczął budowę instalacji grzewczej i energetycznej zasilanej biogazem. Wykorzystywany gaz pozyskiwany jest z odpadów pochodzących z hodowli bydła i drobiu. Uruchomienie tego systemu umożliwi pokrycie ponad 25% tegorocznego zapotrzebowania energetycznego zakładu produkcyjnego.

Na dachu zakładu w Oksfordzie zamontowano na powierzchni 20 tys. m² ponad 11,5 tys. paneli słonecznych. To jedna z największych instalacji słonecznych w Wielkiej Brytanii. Może generować ponad 3 MWh energii – wystarczająco, by zaopatrzyć przez rok w prąd 850 gospodarstw domowych. Energia, oprócz produkcji, jest też wymagana do obsługi ogromnej liczby serwerów komputerowych. Aktualnie Grupa BMW potrzebuje do ich obsługi aż 6,300 MWh elektryczności. Dlatego przeniesiono część centrum IT z Niemiec do Islandii, by korzystać z tamtejszych źródeł energii odnawialnej – wodnej i geotermalnej, a jednocześnie zużywać mniej energii na chłodzenie serwerów. W rezultacie obsługa centrum informatycznego jest całkowicie neutralna środowiskowo.

Jeśli chodzi o odnawialne źródła energii (OZE), jesteśmy więc na dobrej drodze. Zwłaszcza, że już trzy czwarte właścicieli pojazdów elektrycznych w Niemczech ładuje swoje samochody w domu, korzystając z własnych źródeł OZE. Mogą przy tym korzystać ze strategicznego partnerstwa Grupy BMW ze spółką Naturstrom AG, które umożliwia kupowanie specjalnych pakietów elektryczności. Mają też możliwość zamontowania w domach paneli słonecznych Solarwatt na preferencyjnych warunkach. BMW nawiązuje podobne umowy partnerskie m.in. we Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii i USA.

W TROSCE O ŚRODOWISKO. ODPOWIEDZIALNE ZARZĄDZANIE ZASOBAMI

Grupa BMW stale zwiększa efektywność integrując zarządzanie środowiskowe we wszystkich procesach produkcyjnych oraz wymagając tego od dostawców. Wszystkie fabryki koncernu wdrożyły systemy zarządzania jakością i środowiskiem

(EMAS lub ISO 14001), a wydatki inwestycyjne na ochronę środowiska wynoszą ok. 150 mln euro rocznie. Głównym celem jest zmniejszenie zużycia zasobów – surowcowych i energetycznych – na wyprodukowane auto – o 45% do 2020 r., w porównaniu do 2006 roku. Na razie zużywamy już 34,2% energii mniej, mimo że wciąż zwiększamy produkcję.

W 2015 r. wymagany prawem wskaźnik recyklingu na surowce wtórne pojazdów wycofanych z eksploatacji wynosi 95% Grupa BMW stosuje już ten wskaźnik dla samochodów wprowadzonych na rynek od 2008 roku. Najważniejszą zasadą jest jednak dla nas ograniczanie surowców pierwotnych w produkcji. Już niemal 20% zużywanych tworzyw termoplastycznych pochodzi z odzysku. Ulubiony wśród proekologicznych klientów BMW i3 został w całości zaprojektowany z myślą o ochronie środowiska, czego wyrazem jest nie tylko elektryczny napęd, ale i budowa oraz wyposażenie. Wewnątrz auta zastosowano recyklingowane i ekologiczne surowce: plastik z butelek PET,

włókna hibiskusa czy wełnę. Skóra pokrywająca fotele jest garbowana przy pomocy naturalnej oliwy, bez wykorzystania chemikaliów. W ten sposób nie tylko chroni się środowisko, ale także zwiększa lojalność i świadomość kierowców, którzy w procesie zrównoważonego transportu, a tym samym osiągnięcia celów ekologicznych, są zdecydowanie najistotniejszym, i najbardziej wpływowym ogniwem.

CYTAT

”

Dla BMW Group zrównoważony rozwój to długoterminowa strategia oraz inwestycja w przyszłość. Jego zasady wdrażamy w każdym możliwym obszarze: od zastosowania materiałów i technologii, przez nowe koncepcje pojazdów, aż po dbałość o środowisko pracy. Przykładem konsekwentnych działań w obszarze produktu jest program EfficientDynamics, który pozwolił nam na osiągnięcie średniego poziomu emisji CO₂ dla floty europejskiej na poziomie 130 g/km. Nie zapominamy również o efektywnym używaniu energii w procesie produkcji. W 2014 roku osiągnęliśmy przełom w wykorzystaniu przez nas zielonej energii – obecnie ponad połowa zużywanej przez BMW energii elektrycznej pochodzi ze źródeł odnawialnych.



Paul de Courtois, Dyrektor Generalny,
BMW Group Polska Sp. z o.o.

Natomiast do 2020 roku chcemy zostać liderem w kompleksowym podejściu do mobilności elektrycznej w segmencie premium. Wierzymy, że poprzez zrównoważony rozwój nasz model biznesowy jest bardziej konkurencyjny i tworzy wartość dodaną firmy na wiele lat. ”

PROGRAM BAŁTYK

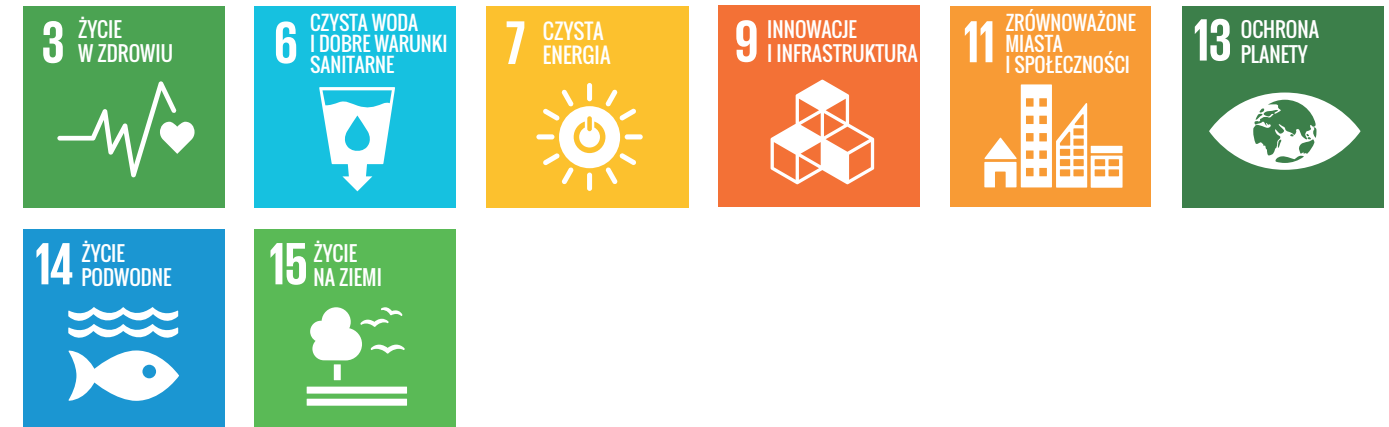


” TRANSPORT MORSKI JEST OPŁACALNYM I ENERGOOSZCZĘDNYM OGNIWEM W GLOBALNYM ŁAŃCUCHU DOSTAW. POWINNIŚMY DĄŻYĆ DO OPTIMALIZACJI ZARZĄDZANIA TRANSPORTEM MORSKIM W CELU WSPIERANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU ”

BAN KI MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ

PROGRAM BAŁTYK 2015-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

Program Bałtyk jest wyrazem działania Systemu ONZ identyfikującego najważniejsze obszary wspólnego zainteresowania, w ramach których pożądane jest wypracowanie rozwiązań, projektów, kierunków postępowania, jak i metod współpracy zmierzających do zrównoważonego rozwoju regionu Morza Bałtyckiego.

GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ M.IN.:

- rozwój bałtyckich autostrad morskich w ramach transeuropejskiej sieci transportu;
- rozwój żeglugi bałtyckiej oraz zagrożenia wynikających z nasycenia morskich korytarzy transportowych;
- wykorzystanie potencjału intelektualnego i technologicznego branży logistycznej na rzecz inteligentnego i ekologicznego transportu;
- analiza wyzwań stojących przed transportem intermodalnym w związku z utrzymującym się wzrostem masy towarów przeładowywanych w portach bałtyckich;
- bezpieczeństwo transportu morskiego surowców energetycznych;
- przyczyn eutrofizacji Morza Bałtyckiego, w tym odpowiedzi na problem spuszczenia ścieków komunalnych ze statków pasażerskich do wód Morza Bałtyckiego;
- przywrócenie dobrego stanu ekologicznego Morza Bałtyckiego.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza została zaplanowana na lata 2015-2020.

W roku 2015 w ramach Programu został wydany raport „Bałtyk dla Wszystkich”. Jego inauguracja odbyła się w ramach Europejskiego Forum Nowych Idei, 2 października 2015 roku, podczas debaty wysokiego szczebla „Europejskie Korytarze Transportowe Szansą Na Połączenie Regionu Morza Bałtyckiego z Europą i Resztą Świata”.

Planujemy coroczne wydawanie raportów, których celem będzie wypracowanie wspólnych rozwiązań, projektów oraz kierunków działania na drodze dialogu pomiędzy administracją, samorządem, środowiskiem akademickim oraz biznesem. W efekcie współpracy zostaną stworzone rekomendacje adresowane do administracji publicznej w celu zainicjowania procesów związanych z usprawnieniem funkcjonowania szeroko pojmowanego transportu na Morzu Bałtyckim oraz poprawę integracji i konkurencyjności regionu.

Partner główny



Partnerzy



Partnerzy instytucjonalni:



Miasto Szczecin

Partner merytoryczny

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Partnerzy wspierający



Deepwater Container Terminal Gdansk



Patronaty honorowe

REGION MORZA
BAŁTYCKIEGO
TRANSREGIONALNYM
OBSZAREM
GOSPODARCZYM

Agnieszka Chilmon, General Counsel, Global Compact w Polsce

Region Morza Bałtyckiego (RMB) stanowi obszar zamieszka-
ny przez 16,8% ludności Unii Europejskiej (UE) gospodarujące
na 35,7% powierzchni całkowitej UE¹, wypracowujący rocznie
jedną trzecią PKB UE¹. Region ten obejmuje 8 krajów UE oraz
Federację Rosyjską. Poprzez swoje usytuowanie na uboczu
Europy jest w dużym stopniu uzależniony od międzynarodowej
wymiany towarów i usług. Stanowi jeden z najlepszych przy-
kładów sprawnej współpracy regionalnej, opartej na handlu,
transferze wiedzy i doświadczenia poszczególnych państw
oraz transnarodowej sieci transportowej, energetycznej i tele-
komunikacyjnej.

Jednocześnie Morze Bałtyckie jest najbardziej zatłoczonym
akwenem morskim świata, wrażliwym na zanieczyszczenia
poprzez swoje stosunkowo płytkie wody, wolną wymianę wód
i cenny ekosystem, zaś przez swoje warunki geograficzne
stanowi obszar trudny do żeglugi morskiej. Międzynarodowa
Organizacja Morska (IMO), będąca wyspecjalizowaną agendą
Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. mórz i oceanów, ob-
jęła Bałtyk specjalną ochroną ekologiczną i nadała mu status
Szczególnie Wrażliwego Obszaru Morskiego (PPSA -Particu-
larly Sensitive Sea Area).

Kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju obszaru Morza
Bałtyckiego, jego wzrostu gospodarczego i poprawy konku-

rencyjności stanowi inteligentny i zrównoważony system trans-
portowy integrujący różne gałęzie transportu w ramach multi-
modalnych łańcuchów logistycznych. System, dzięki któremu
RMB przekształci się z regionalnego obszaru gospodarczego
w transregionalny obszar gospodarczy. Katalizatorem mogą
okazać się europejskie korytarze transportowe, integrujące
morskie i lądowe sieci transportowe w jeden efektywny, inter-
modalny łańcuch transportowy.

Spośród 9 korytarzy transportowych sieci bazowej, aż 4 łączy
węzły multimodalne położone nad Bałtykiem z resztą Europy,
z czego 2 przechodzą przez Polskę (Korytarz Bałtyk – Adria-
tyk i Korytarz Morze Północne – Bałtyk). Rozwój sieci bazowej
przyczyni się usunięcia „wąskich gardeł”, modernizacji infra-
struktury, usprawnienia transgranicznej działalności przewo-
wej oraz poprawy klimatu.

¹ Tak dr Ernest Czermański, Transport morski jako istotny element zintegrowa-
nego systemu transportowego kraju. Wyzwania związane z nasyceniem mor-
skich korytarzy transportowych oraz działania na rzecz zwiększenia konku-
rencyjności transportu morskiego [w:] Raport „Bałtyk dla Wszystkich”, Global
Compact Poland 2015 r., s. 76.

PROGRAM BAŁTYK – REFLEKSJE



KOJI SEKIMIZU

Sekretarz Generalny Międzynarodowej
Organizacji Morskiej (IMO)

”

Transport morski ma dla świata kluczowe znaczenie. Statki są ekonomiczne, stosunkowo tanie w eksploatacji, a co ważne – mają globalny zasięg. Każdego dnia przewożą tak dużą ilość żywności, surowców, maszyn, paliw, że nie może się z nimi równać żaden inny środek transportu. (...)

Żegluga śródlądowa i morska są niezwykle istotnymi ogniwami w globalnym łańcuchu dostaw, kompleksowym mechanizmie bez którego dzisiejsza pełna wzajemnych powiązań światowa gospodarka nie byłaby w stanie funkcjonować.

Transport wodny zapewnia przewóz towarów o dużej ładowności na bardzo duże odległości przy niskich kosztach co wyróżnia go na tle innych gałęzi transportu. Z tego względu żegluga jest bardzo ważnym elementem globalnego handlu. Dzięki tej gałęzi transportu możliwe jest przewożenie wielkich ilości produktów spożywczych i przemysłowych po cenie, którą społeczeństwo jest w stanie i chce zapłacić. Dlatego uważam, że jeśli szukamy celów dla planów rozwojowych na następne lata, żegluga powinna zajmować w nich centralne miejsce zachowując zasady zrównoważonego rozwoju. (...)

Jestem przekonany, że ustanowienie zrównoważonego sektora transportu morskiego ma kluczowe znaczenie dla wzrostu i rozwoju gospodarki światowej. Będzie to wymagało skoordynowanego i zintegrowanego podejścia do polityki morskiej, aby osiągnąć wszystkie cele. ”



CATHERINE TRAUTMANN

Europejski Koordynator Korytarza
Morze Północne-Bałtyk

”

Nowa unijna strategia transportowa została stworzona w celu przekształcenia obecnie istniejącej mozaiki europejskich dróg, linii kolejowych, lotnisk oraz kanałów w ujednoliconą multimodalną transeuropejską sieć transportową (TEN-T). Strategia została przyjęta w 2013 roku i tym samym ustanowiła, po raz pierwszy w historii, bazową europejską sieć transportową opartą na dziewięciu głównych korytarzach. (...)

Korytarze sieci TEN-T przyniosą wiele korzyści ekonomicznych, społecznych oraz środowiskowych i klimatycznych, zarówno dla biznesu jak i dla mieszkańców Europy. Korzyści te już stają się zauważalne dla mieszkańców miast i regionów położonych wzdłuż korytarzy, które niejednokrotnie pełnią rolę katalizatorów w dążeniu do wspólnych celów związanych ze zwiększeniem połączeń transgranicznych jak również ze społeczno-ekonomiczną wartością dodaną. Kluczowym elementem podejścia multimodalnego jest także wydajność terminali intermodalnych oraz miejskich węzłów komunikacyjnych. Aspekt ten będzie brany pod uwagę w dalszych analizach każdego z korytarzy, które zostaną przeprowadzone w nadchodzących miesiącach. (...)

Chciałabym pogratulować zainaugurowania Programu Bałtyk oraz Inicjatywy Odpowiedzialny Transport, która będzie stanowiła platformę dialogu dla podmiotów decyzyjnych w regionie. Owocna współpraca oraz dialog są kluczowe dla sukcesu tego przedsięwzięcia. ”



PROF. KURT BODEWIG

Europejski Koordynator Korytarza
Transportowego Bałtyk-Adriatyk

”

W 2014 roku został poczyniony bardzo ważny krok naprzód w europejskiej polityce transportowej. Po przyjęciu rozporządzenia 1315/2013 dotyczącego rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej w grudniu 2013 roku, powstały podwaliny dla utworzenia w jej ramach korytarzy bazowych. Korytarz Bałtyk- Adriatyk jest jednym z dziewięciu takich korytarzy, które łączą główne europejskie węzły komunikacyjne (miasta, porty, lotniska oraz inne terminale transportowe) poprzez kolejowe, drogowe, morskie oraz lotnicze połączenia między Północą a Południem, m. in. od Polski, poprzez Czechy, Słowację, Austrię do Włoch i Słowenii.

Taka funkcjonalna sieć transportowa w Europie Centralnej znacząco wzmacnia istniejącą infrastrukturę i tworzy bazę dla efektywnego, bezpiecznego i wysokojakościowego łańcucha multimodalnego (zarówno pasażerskiego jak i transportowego). Poprzez zainaugurowanie osi Bałtyk-Adriatyk, nowe życie tchnęło w bałtyckie oraz adriatyckie porty, ich zaplecze będzie dalej rozwijane, a same porty bazowe jako bramy do korytarza transportowego będą znacząco pobudzone gospodarczo. (...) Wkrótce zaczyna się nabór wniosków do Programu „Łącząc Europę” (Connecting Europe Facility), który dysponuje 24 miliardami euro przeznaczonych na rozbudowę sieci TEN-T, a w szczególności jej korytarzy bazowych. Mamy szansę na zrealizowanie z rozmachem projektów, nad którymi pracowaliśmy przez ostatnie lata. Zapraszam wszystkich do połączenia sił w celu utworzenia zrównoważonej i konkurencyjnej europejskiej sieci transportowej - dla regionu Morza Bałtyckiego, dla Europy. ”



JANUSZ REITER

Założyciel i Przewodniczący Rady Fundacji
Centrum Stosunków Międzynarodowych,
były Ambasador RP w Republice Federalnej
Niemiec i Stanach Zjednoczonych, Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Polska jest krajem, który tradycyjnie definiuje swoje położenie na osi Wschód-Zachód. Nasze spojrzenie kieruje się najczęściej w stronę Niemiec i ewentualnie leżącej dalej Francji, a na Wschodzie ku Rosji jako źródłu zagrożeń bezpieczeństwa i Ukrainie jako kraju, którego przyciągnięcie do świata zachodniego może wpłynąć na sytuację geopolityczną Europy. To tradycyjne myślenie w kategoriach Wschód-Zachód nie jest tylko nawykiem ludzi zajmujących się polityką zagraniczną. Nasza tożsamość jest też ukształtowana przez sąsiedztwo Wschodu i Zachodu. Dopiero jeśli sobie to uświadomimy, możemy myśleć o roli, jaką w polskim życiu politycznym, gospodarczym czy kulturalnym mógłby odegrać region bałtycki. I tylko wtedy możemy wiązać poważne nadzieje z dodaniem do polskiej polityki wymiaru Północ-Południe. Jeśli nie wykonamy tego wysiłku, możemy najwyżej dodać kilka zgrabnych sformułowań do całkiem długiej historii polskich deklaracji o przywiązaniu do idei współpracy bałtyckiej. ”

PROGRAM BAŁTYK - REFLEKSJE



PAWEŁ OLECHNOWICZ

Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny, Grupa LOTOS S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Wchodząca w skład Grupy Kapitałowej LOTOS spółka LOTOS Petrobaltic jest jedyną polską firmą prowadzącą obecnie działalność poszukiwawczą - wydobywczą w obrębie polskiej strefy ekonomicznej Morza Bałtyckiego.

Poszukiwania i wydobywanie węglowodorów, zwłaszcza z dna morza, to inwestycje kosztowne i długoterminowe. W podstawianych szczegółowej weryfikacji projektach uwzględniamy aktualne realia gospodarcze i trendy rynkowe, pamiętając o prognozach wieloletnich, zgodnie z którymi w najbliższych latach ceny ropy mogą nie osiągnąć poziomu sprzed obecnego kryzysu. Takie podejście zapewnia optymalną efektywność ekonomiczną prowadzonej działalności z korzyścią dla spółki i jej szeroko rozumianych interesariuszy, w tym akcjonariuszy. Jednocześnie zwiększając wydobywanie ropy pochodzącej z własnych zasobów, realizujemy program dywersyfikacji zaopatrzenia w surowiec, umacniając tym samym bezpieczeństwo energetyczne Polski.

Połączenie rurociągami produktowymi rafinerii w Gdańsku z bazą przeładunkową paliw płynnych w Porcie Północnym, pozwala osiągać znaczące korzyści dzięki obniżeniu kosztów transportu. Transport morski stanowi główną drogę eksportowanych produktów naftowych oraz istotną część dostaw surowców i komponentów do produkcji. Dążymy do kontrolowania transportu na jak najdłuższym odcinku łańcucha do-

staw, od frachtowania statków po formalną obsługę transportu morskiego. Przewóz jakichkolwiek ładunków niebezpiecznych (zawsze jest to mała ilość) objętych Kodeksem IMDG w transporcie morskim jest za każdym razem sygnalizowany do służb portowych administracji morskiej

Obszary koncesyjne, na których LOTOS Petrobaltic ma prawo prowadzić działalność polegającą na poszukiwaniu i wydobywaniu ropy i gazu, znajdują się poza tzw. Bałtyckimi Obszarami Chronionymi. W związku z tym działalność poszukiwawcza i wydobywczą w ramach koncesji na obszarach złożowych stanowi dla obszarów chronionych, jak i dla środowiska morskiego minimalne zagrożenie. Bałtyckie Obszary Chronione są priorytetowe dla zwalczania rozlewów olejowych na wodach morskich, gdzie najważniejszą zasadą jest niedopuszczenie do zanieczyszczeń.

Respektujemy wymogi stawiane w prawie międzynarodowym oraz w przepisach polskich. ”



PAWEŁ JARCZEWSKI

Prezes Zarządu, Grupa Azoty S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Przyzwyczailiśmy się do tego, że wszystko czego chcemy jest dostępne w dowolnym momencie, na wyciągnięcie ręki. Wraz ze wzrostem światowej populacji, musimy jednak znacząco zmienić sposób, w jaki myślimy o naszej planecie. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) szacuje, że na świecie jest około 7 miliardów ludzi. W ciągu kolejnych dwudziestu lat, ta liczba wzrośnie do 8,5 miliarda, a do 2050 roku będzie nas już 10 miliardów. To jedno z największych wyzwań naszych czasów. Osobiście jestem przekonany, że kluczem do rozwiązania tego problemu jest zrozumienie samego rolnictwa. ”



MARCIN MOSKALEWICZ

Prezes Zarządu, PERN „Przyjaźń” S.A.

”

Na naszych oczach dochodzi do globalnych zmian w kierunkach transportu surowca z rosnącym znaczeniem transportu morskiego. Jeśli nałożymy na nie siatkę napięć i konfliktów, jakie obserwujemy dziś w świecie - ze szczególnym uwzględnieniem naszego regionu - oraz wyraźne dążenie do coraz mocniejszej integracji w ramach Unii Europejskiej (aby zapewnić stabilność dostaw surowców energetycznych), to wektor dla rozwoju polskiej logistyki naftowo-paliwowej wydaje się oczywisty. Budowany przez PERN „Przyjaźń” S.A. Terminal naftowy wpisuje się w niego idealnie. ”



DR HAB. JAN CHADAM

Prezes Zarządu, GAZ-SYSTEM S.A., Prezes Zarządu, Polskie LNG S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Terminal LNG w Świnoujściu otworzy przed Bałtykiem nowe perspektywy: do portu przyplyną supernowoczesne statki, obsługiwać je będzie doskonale wyszkolona ekipa, a miasto stanie się osią międzynarodowego połączenia z Adriatykiem. Tak dużej i solidnej instalacji regazyfikacyjnej nie ma nikt w basenie Morza Bałtyckiego, ani Skandynawowie, ani Litwini. Terminal w Świnoujściu, budowany przez Polskie LNG - spółkę należącą do Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. - jest jedną z najważniejszych inwestycji w historii polskiego sektora energetycznego. ”

PROGRAM ŻEGLUGA ŚRÓDLĄDOWA

” WSPÓŁPRACA W ZARZĄDZANIU TRANSGRANICZNYMI ZASOBAMI RZECZNYMI, JEZIORAMI I WODAMI POWIERZCHNIOWYMI JEST KLUCZOWA DLA POKOJU, BEZPIECZEŃSTWA, OGRANICZANIA UBÓSTWA, OSIĄGNIĘCIA MILENIJNYCH CELÓW ROZWOJOWYCH, OCHRONY EKOSYSTEMÓW I WSPIERANIA ZRÓWNO-
WAŻONEGO ROZWOJU. ”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ

PROGRAM ŻEGLUGA ŚRÓDLĄDOWA 2015-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

Program Żegluga Śródlądowa jest wyrazem działania Systemu ONZ zmierzającego do rozwoju śródlądowych dróg wodnych w ramach korytarzy transportowych w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju.

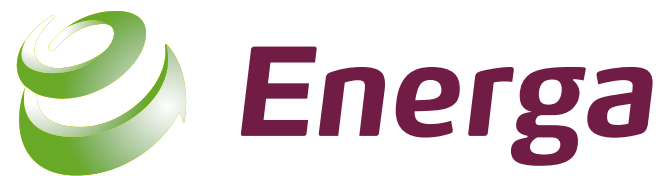
GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ:

- **wzmocnienie** znaczenia Polski w usługach transportowych w ramach Unii Europejskiej poprzez włączenie Polski do systemu Europejskich Sieci Transportowych;
- **ratyfikacja** Konwencji AGN;
- **rozwój** zielonych korytarzy transportowych;
- **integracja** wodnego transportu śródlądowego z pozostałymi obszarami transportu;
- **rozbudowa** i modernizacja krajowej infrastruktury śródlądowego transportu wodnego, przy poszanowaniu środowiska naturalnego;
- **wypracowanie** wspólnych rozwiązań, projektów oraz kierunków działania na drodze dialogu pomiędzy administracją, samorządem, środowiskiem akademickim oraz biznesem.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza została zaplanowana na lata 2015-2020. W roku 2015 w ramach Programu został wydany raport „Żegluga śródlądowa- Wisła”, który identyfikuje najważniejsze obszary, w ramach których pożądane jest wypracowanie rozwiązań, projektów, kierunków postępowania, jak i metod współpracy zmierzających do rozwoju żeglugi śródlądowej w Polsce. Raport został zainaugurowany podczas Europejskiego Forum Nowych Idei 2 października 2015 roku debatą wysokiego szczebla „Europejskie Korytarze Transportowe Szansą Na Połączenie Regionu Morza Bałtyckiego z Europą i Resztą Świata”. Planujemy coroczne wydawanie raportów, których celem będzie wypracowanie wspólnych rozwiązań, projektów oraz kierunków działania na drodze dialogu pomiędzy administracją, samorządem, środowiskiem akademickim oraz biznesem. Chcemy, aby Program Żegluga Śródlądowa i działania podejmowane w jego zakresie prowokowały do refleksji na tematy związane z ekonomicznym, gospodarczym oraz ekologicznym aspektem użeglowienia rzek w Polsce, zarówno w kontekście międzynarodowym jak i w świetle specyfiki polskich realiów.

Partner główny



Partnerzy instytucjonalni:



MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA



PŁOCK



GDAŃSK



Partnerzy wspierający



European Bank
for Reconstruction and Development



THE WORLD BANK
IBRD • IDA | WORLD BANK GROUP



Stowarzyszenie Polskich Regionów
Korytarza Transportowego Bałtyk-Adriatyk



Patronaty honorowe



Komisja
Europejska



WOJEWÓDZTWO
POMORSKIE



ŻEGLUGA ŚRÓDLĄDOWA W POLITYCE EUROPEJSKIEJ

Agnieszka Chilmon, General Counsel, Global Compact w Polsce

Z biegiem czasu transport wodny stał się zapomnianą gałęzią transportu, ustępując miejsca transportowi kołowemu i kolejowemu. Znaczenie śródlądowych dróg wodnych zostało zmarginalizowane do turystyki i rekreacji. Równowaga pomiędzy wykorzystaniem poszczególnych gałęzi transportu została zachwiana, wskutek czego sieć transportowa większości państw europejskich została zdominowana przez jeden rodzaj transportu wykorzystującego drogi lądowe. Wysokie koszty zewnętrzne, w tym pogorszenie stanu środowiska naturalnego skierowało Unię Europejską (UE) w stronę ekologicznie przyjaznych gałęzi transportu.

Żegluga śródlądowa poprzez niskie koszty transportu, redukcję emisji zanieczyszczeń, zmniejszenie hałasu, niską energochłonność, zwiększenie bezpieczeństwa oraz możliwość przewożenia dużych gabarytowo ładunków stała się idealnym uzupełnieniem multimodalnej europejskiej sieci transportu. Państwa europejskie zaczęły gospodarczo wykorzystywać śródlądowe drogi wodne do transportu towarów, przywracając szlakom wodnym pierwotne znaczenie. Dobre praktyki w tym zakresie prezentują państwa nadreńskie i naddunajskie posiadające wysoki udział żegluga śródlądowej w przewozach

towarowych. W Holandii wynosi on 38,7%, w Rumunii -22,5%, w Niemczech -12,3%. Dla porównania w Polsce wynosi on zaledwie 0,1%¹.

Niemniej jednak, gospodarcze wykorzystanie szlaków wodnych jest niewystarczające, czego dowodzą państwa takie jak Polska. Zaledwie 10% łącznej długości sieci dróg wodnych w Polsce spełnia parametry eksploatacyjne kwalifikujące szlaki wodne do żegluga, w tym tylko 5,6% spełnia standardy stawiane drogom wodnym o znaczeniu międzynarodowym².

Unia Europejska, jak również państwa europejskie przyjęły szereg dokumentów wspierających rozwój żegluga śródlądowej. Jednym z takich dokumentów jest Biała Księga Transportu³, według której zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej do 2030 r. 30% drogowego transportu towarów na odległościach większych niż 300 km należy przenieść na inne środki transportu, takie jak transport wodny, zaś do 2050 r. powinno to być ponad 50% tego typu transportu. Na bazie Białej Księgi Transportu w ramach sieci TEN-T utworzono strukturę bazową złożoną z 9 korytarzy transportowych, z czego aż 2 przebiegają przez Polskę – Korytarz Transportowy Bałtyk – Adriatyk oraz Korytarz Transportowy Morze Północne – Bałtyk.

PROGRAM ŻEGLUGA ŚRÓDLĄDOWA – REFLEKSJE

” Drogi wodne od wieków stanowiły istotny instrument integracji gospodarczej, społecznej i kulturowej miast i regionów. Ośrodki miejskie położone nad żeglownymi szlakami wodnymi rozwinęły handel i wymianę międzynarodową co wpływało na wzrost gospodarczy i zwiększenie dobrobytu ich mieszkańców. ”

Znaczącym dokumentem wspierającym rozwój europejskiej sieci rzecznej jest również Konwencja AGN⁴ podpisana przez 17 państw sygnatariuszy⁵ określająca parametry eksploatacyjne poszczególnych dróg wodnych o międzynarodowym znaczeniu oraz nakreślająca skoordynowany plan działań rozwoju sieci śródlądowych dróg wodnych w Europie. Polska stanowi obszar, przez który przechodzą 3 śródlądowe drogi wodne o międzynarodowym znaczeniu, z czego jeden łączy Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym poprzez rzekę Wisła (**droga wodna E40**), drugi przebiega Odrzańską Drogą Wodną (**droga wodna E30**), zaś trzeci łączy rzekę Odra z Zalewem Wiślanym (**droga wodna E70**). Niestety Polska jako jedyny kraj w Europie Środkowo-Wschodniej nie jest stroną Konwencji AGN.

Praktyka pokazuje, iż rozwój żeglugi śródlądowej wymaga wsparcia ze strony instytucji krajowych w zakresie stworzenia przyjaznych warunków dla rozwoju tego sektora transportu, jak

również dużych nakładów finansowych, uzależnionych do stopnia degradacji infrastruktury transportu wodnego oraz budowli hydrotechnicznych i dekapitalizacji taboru żeglugi oraz dobrze ukierunkowanych i skoordynowanych projektów inwestycyjnych. W perspektywie 2014 -2020 państwa członkowskie mogą liczyć na wsparcie finansowe z budżetu UE, w tym z instrumentu „Łącząc Europę” czy Europejskiego Programu Działań na rzecz Żeglugi Śródlądowej NAIADES II. Mądra polityka, współpracujących ze sobą, państw europejskich może przyczynić się do znacznego zwiększenia udziału żeglugi śródlądowej w transnarodowym transporcie towarów i pasażerów.



**PROF. DR HAB.
DANUTA MARIA HÜBNER**

Posłanka do Parlamentu Europejskiego,
Przewodnicząca Komisji Spraw Konstytucyjnych
Parlamentu Europejskiego, Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

”

Dążąc do realizacji zasad zrównoważonego rozwoju, Unia Europejska wspiera rozwój żeglugi śródlądowej oraz kładzie duży nacisk na zrównoważony rozwój sieci transportowych w Europie. W 2014 roku Komisja Europejska przyjęła nową politykę transportową opartą na Programie TEN-T (Trans-European Transport Network). Unia zdecydowała się na wprowadzenie programu, dzięki któremu powstanie bardziej zintegrowany i spójny system połączeń transportowych oraz zredukowane zostaną tzw. wąskie gardła.

Efektywna sieć transportu warunkuje i pobudza dynamiczny rozwój gospodarczy. Transport jest jak krwioobieg, łączący w jeden organizm europejskie regiony. Istnienie sprawnego systemu transportowego zwiększa możliwości rozwoju, jakie niesie za sobą większa mobilność. To sprzyja, w oczywisty sposób, udrażnianiu przepływu towarów, a tym samym ułatwia wymianę gospodarczą na poziomie regionalnym.

To docenienie polityki transportowej przez Unię otwiera dla polskiego biznesu nowe możliwości które powinny być wykorzystane w jak największym stopniu. Żegluga śródlądowa jest gałęzią transportu, która perspektywnie posiada duży potencjał rozwojowy: jest przyjazna dla środowiska, ekonomiczna w zużywaniu nieodnawialnych środków energii i odciąża ruch drogowy. Wpisuje się to dobrze w cele zrównoważonej gospodarki, opartej na integracji towarowych korytarzy transportowych, wykorzystujących dwa lub więcej rodzajów transportu.

Jako członek Rady Global Compact, uważam, iż działania biznesu na rzecz rozwoju żeglugi śródlądowej i stworzenia korytarzy transportowych są ważne z punktu widzenia długofalowych perspektyw rozwojowych polskiej gospodarki. Będzie ona coraz bardziej przystosowana do spełniania wymogów konkurencyjności w kontekście tworzenia się nowoczesnej, zrównoważonej gospodarki, przyjaznej ludziom i naturze. ”



DR JERZY KWIECIŃSKI

Prezes Zarządu, Fundacja Europejskie
Centrum Przedsiębiorczości, b. Podsekretarz
Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego,
Członek Rady Programowej Global Compact
w Polsce

”

Sieć korytarzy transportowych TEN-T w Europie to nie tylko multimodalna, infrastrukturalna sieć węzłów i połączeń komunikacyjnych między nimi. To przede wszystkim sieć głównych ośrodków i osi rozwoju społeczno-gospodarczego w Europie. Sieć ta ma także sprzyjać ochronie środowiska i polityce klimatycznej. Tak więc zmienia się postrzeganie sieci TEN-T jako nie tylko sieci transportowej, ale przede wszystkim jako głównej sieci rozwoju w Europie. Sprawna i efektywna, multimodalna sieć transportowa jest jednym z kluczowych czynników, który ma zapewnić lepszy rozwój w Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że w strefie sieci, węzłów i połączeń między węzłami, są znacznie lepsze warunki do rozwoju. Tak więc rozwój sieci będzie sprzyjał lepszemu integracji regionalnej, prowadząc do bardziej trwałego i potencjalnie szybszego rozwoju regionów w UE i do zwiększenia ich konkurencyjności. Rozwój sieci będzie także sprzyjać ponadnarodowej i transregionalnej współpracy społeczno-gospodarczej oraz wdrożeniu zasad Jednolitego Rynku UE, w tym swobodnego przepływu osób, towarów, usług i kapitału. ”

¹ Tak prof. F. Kubiczek, Żegluga śródlądowa 2006 -2014 w statystyce publicznej [w:] Raport „Żegluga Śródlądowa – Wisła”, Global Compact Poland 2015, s. 104 zobacz raport NIK z 25 lutego 2014 r. „Funkcjonowanie żeglugi śródlądowej”, Nr ewid. 188/2013/P/13/079/KIN

² Biała Księga „Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu - dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i oszczędnego zasobowo systemu transportu”, Bruksela dnia 28 marca 2011 r.

³ Europejskie porozumienie o głównych śródlądowych drogach wodnych o międzynarodowym znaczeniu podpisane w Genewie 19 stycznia 1996 r. na posiedzeniu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

⁴ Obecnie Konwencja AGN obejmuje 22 państwa europejskie.



PROF. DR FRANCISZEK KUBICZEK

Przewodniczący Rady Statystyki przy Prezesie Rady Ministrów, Dziekan Wydziału Ekonomicznego Almamery Szkoła Wyższa, Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Sieć wodnych dróg śródlądowych w Polsce w 2014 r. to 3.655 km rzek żeglownych uregulowanych, jezior żeglownych oraz kanałów i skanalizowanych odcinków rzek.

W porównaniu do stanu w 2000 r. jest to o 502 km mniej (o 12%). Dominują uregulowane rzeki żeglowne (66%). Wymagania stawiane drogom wodnym o znaczeniu międzynarodowym spełniało w Polsce zaledwie 5,9% długości dróg wodnych (214 km) i nie zmieniło się od 2007 r. Systematycznie pogarszają się warunki nawigacyjne, co przekłada się bezpośrednio na podstawowe parametry konstrukcyjne taboru, w tym na stosunkowo małą ładowność barek. W przeliczeniu na 1000 km² powierzchni kraju wynosi to 11,7 km dróg żeglownych, przy średniej dla UE – 9,3 km. Ponad dwukrotnie wyższymi wskaźnikami gęstości sieci charakteryzują się: Holandia, Belgia, Finlandia i Niemcy. ”



ANDRZEJ TERSA

Prezes Zarządu, ENERGA S.A., Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Jednym z większych wyzwań współczesnych gospodarek staje się radykalna poprawa efektywności energetycznej. Podstawą strategii na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej jest przede wszystkim długofalowa polityka proekologiczna. Zagadnienie to odgrywa priorytetową rolę w polityce klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej. Ostatnie 10 lat wskazuje również na ogromny postęp w tej dziedzinie w Polsce, aczkolwiek efektywność energetyczna krajowej gospodarki jest wciąż blisko 3 razy niższa niż w najbardziej rozwiniętych krajach europejskich i około 2 razy niższa niż średnia w krajach Unii Europejskiej.

Grupa ENERGA konsekwentnie dba o zachowanie odpowiednich proporcji między swoją działalnością a ekologią. Produkcja i dystrybucja energii elektrycznej nie pozostaje bez wpływu na środowisko naturalne, dlatego od lat Grupa ENERGA podejmuje działania służące jego ochronie. Grupa w tym celu korzystała ze sprawdzonych technologii umożliwiających redukcję emisji gazów cieplarnianych, przede wszystkim w procesie wytwarzania energii elektrycznej tj. elektrownie wodne, elektrownie wiatrowe, elektrownie biomasowe, a w ostatnim roku elektrownie fotowoltaiczne. Poczynione dotąd w Grupie ENERGA działania sprawiły, że od kilku lat zachowujemy czołowe miejsce wśród największych koncernów energetycznych w Polsce pod względem udziału energii elektrycznej pochodzącej z OZE w energii wytworzonej ogółem.

Istotną kwestią związaną z odnawialnymi źródłami energii pozostaje przewidywalność produkcji i poziom wykorzystania w ciągu roku znamionowej mocy zainstalowanej. Energetyka wodna wyróżnia się blisko 50-60% stopniem wykorzystania mocy zainstalowanej w roku, w porównaniu do około 30-40% dla morskiej energetyki wiatrowej, 20-25% dla lądowej energetyki wiatrowej i maksymalnie 10% dla energetyki słonecznej. Także przewidywalność produkcji oraz dynamika zmian w produkcji elektrowni wodnych jest najkorzystniejsza ze wszystkich bezpiecznych technologii OZE. Hydroenergetyka stanowi w zasadzie niewyczerpalne, odnawialne i ekologicznie czyste źródło energii. Niewyczerpalne nie oznacza jednak tego, że możemy korzystać ze środowiska naturalnego bez umiaru. Wciąż potrzeba nam zrównoważonego rozwoju odbywającego się z poszanowaniem całego otoczenia, racjonalnie korzystając z dostępnych zasobów wodnych.

Czysta i zrównoważona energetyka może być efektywnie realizowana w nowoczesnych niskoemisyjnych instalacjach konwencjonalnych, wiatrowych (włączając wiatrową energetykę morską - offshore) czy słonecznych, ale też z wielkim powodzeniem i efektywnością w hydroenergetycznych. Myśląc o przewidywalnej energetyce odnawialnej, charakteryzującej się stosunkowo wyrównaną generacją, jedynie hydroenergetyka spełnia warunki pewnego, trwałego, przewidywalnego i ekologicznie czystego źródła energii. ”

PROGRAM BEZPIECZNY TRANSPORT

”

WYPADKI DROGOWE ZABIJAJĄ PRAWIE 1,3 MLN OSÓB ROCZNIE, POZOSTAWIAJĄC KOLEJNE MILIONY RANYCH LUB TRWALE NIEPEŁNOSPRAWNYCH. KIEROWANIE POJAZDEM W STANIE OGRANICZONEJ ZDOLNOŚCI, NIEBEZPIECZNE DROGI I INNE NIEBEZPIECZEŃSTWA, POZBAWIAJĄ ŻYCIA W KILKA SEKUND. (...)

GLOBALNY PLAN DZIAŁANIA NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO ZNAJDUJE SIĘ NA NASZEJ WSPÓLNEJ MAPIE. OBEJMUJE ONA OBSZARY KRYTYCZNE DLA DZIAŁANIA – OD WZMOCNIENIA DRÓG I POJAZDÓW DO POPRAWY ZACHOWAŃ KIEROWCÓW, MOTOCYKLISTÓW I PIESZYCH. (...)

RAZEM MOŻEMY URATOWAĆ MILIONY ISTNIEŃ LUDZKICH.

”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2011

PROGRAM BEZPIECZNY TRANSPORT 2014-2020

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

W ramach programu realizowane są działania mające na celu propagowanie dobrych praktyk, przedstawienie możliwych rozwiązań oraz rozpoczęcie ogólnopolskiej debaty, aby w perspektywie długofalowej przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa w transporcie oraz zmniejszenia ilości ofiar wypadków drogowych.

GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ:

- **Sytuacja na drogach** – Omówienie obecnej sytuacji w Polsce, czynniki zagrażające życiu uczestników ruchu oraz możliwe scenariusze zmian. Przedstawienie statystyk ofiar wypadków drogowych;
- **System bezpieczeństwa RD** – Propozycje usprawnienia struktury zarządzania systemem, określenia wskaźników i monitorowania rezultatów oraz towarzyszące stabilne źródło finansowania działań prewencyjnych;
- **Czynniki bezpieczeństwa jazdy** – Omówienie kluczowych czynników wpływających na poprawę bezpieczeństwa na drogach;
- **Koszty wypadków drogowych** – Wprowadzenie w tematykę strat nie tylko emocjonalnych, ale i finansowych, jakie ponoszą rządy oraz obywatele na skutek wypadków drogowych;
- **Edukacja** – Przedstawienie najbardziej nowatorskich technik edukowania oraz szkolenia kierowców mających przełożenie na większą świadomość i zachowanie ostrożności uczestników ruchu drogowego;
- **Powiązania** pomiędzy siecią kolejową, szlakami wodnymi a siecią dróg;
- **ADR** – Nie mniej istotny temat przewozu wielkoskalowego towarów oraz towarów niebezpiecznych, omówić konkretne rozwiązania przedsiębiorstw w tym obszarze;
- **Rekomendacje** – Upowszechnienie standardów oraz działań wspierających bezpieczeństwo RD.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza została zaplanowana na lata 2014-2020. W roku 2016 wraz z ekspertami, przedstawicielami administracji publicznej, partnerami biznesowymi i społecznymi zdefiniujemy główne wyzwania oraz przedyskutujemy możliwe strategie działań na rzecz usprawnień w sektorze transportowym, mających wpływ na poprawę szeroko pojętego bezpieczeństwa i realne zmniejszenie liczby ofiar wypadków drogowych.

Partner główny



Partnerzy

DIAGEO



Partner merytoryczny



Patronaty honorowe





BEZPIECZNY TRANSPORT

Olga Siedlanowska-Chałuda, Knowledge
Management Coordinator, Global Compact w Polsce

Bezpieczeństwo w transporcie jest problemem globalnym, to od niego zależy sprawne funkcjonowanie całej gospodarki. Co dzień ludzie na całym świecie polegają na bezpiecznym i efektywnym transporcie. Podróżując samochodem, autobusem, pociągiem czy samolotem ufają, że dotrą bezpiecznie w miejsce przeznaczenia. Te same systemy odgrywają kluczową rolę w przemieszczaniu dóbr i usług z jednego krańca świata na drugi, co pozwala odnieść sukces na rynku globalnym.

Komisja Europejska w ramach „Dekady działań na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego” założyła na lata 2011-2020 ambitny program redukcji ofiar śmiertelnych wypadków drogowych o połowę. Dzięki działaniom jakie zostały do tej pory podjęte łącznie we wszystkich krajach Unii Europejskiej, liczba ofiar śmiertelnych malała z roku na rok (na przestrzeni ostatnich 4 lat o 5 800, czyli 15%). Analiza ubiegłego roku przyniosła jednak rozczarowanie. W poprzednich latach procentowy spadek liczby śmiertelnych ofiar wypadków drogowych wynosił 8-9%, natomiast w roku 2014 odnotowano spadek zaledwie o jednej procent. Dane te uświadamiają nam, że należy nieustannie zajmować się tym tematem oraz pielęgnować programy wypracowywane do tej pory. Pokazują również, iż jest to proces długotrwały, a o efektach będziemy mogli wnioskować dopiero po długoletnim prowadzeniu działań zaradczych.

Dlaczego podjęliśmy ten temat? Zastanawiać się można czemu problem bezpieczeństwa drogowego jest w Polsce ważny, skoro od rozpoczęcia Dekady odnotowujemy stały spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych? Jest to prawdą, w Polsce nieustannie prowadzone są działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa, modernizuje się infrastrukturę, zaostrza przepisy, jednak na przestrzeni Unii Europejskiej wciąż pozostajemy jednym z krajów, gdzie ten wskaźnik jest najwyższy (w 2014 wskaźnik dla Polski wynosił 84 ofiary śmiertelne wypadków, w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców), dodatkowo wciąż daleko nam do średniej dla Unii Europejskiej, która wynosi 50,5.

Nieustannie promowanie bezpieczeństwa drogowego jest również ważne, ponieważ kiedy przestaniemy myśleć jedynie w kwestii statystyk, uświadomimy sobie że zmniejszenie tej liczby tylko o 1, to aż o jedną ofiarę śmiertelną wypadków drogowych miej. Dlatego temat ten jest, aż tak ważny i nie może czekać na powolną, stopniową poprawę.

Program „Bezpieczny transport” jest częścią szerszej Inicjatywy Odpowiedzialny Transport, która powstała w roku 2014 jako odpowiedź Global Compact w Polsce na ogłoszoną przez ONZ Dekadę działań na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego 2011-2020. Program dotyczy nie tylko wypadków drogowych, ale obejmuje swym zakresem całą tematykę bezpieczeństwa w sektorze. Traktujemy temat szeroko, ponieważ uważamy, że transport jest bardzo ważny, jako że ludzie stykają się z nim na co dzień. W środkach komunikacji spędzamy dużą część naszego czasu, odgrywa on również kluczową rolę w całym łańcuchu dostaw towarów i dóbr. To na nim opiera się znaczna część gospodarki.

Wierzmy, że tworzenie programów takich jak Bezpieczny Transport zwróci uwagę na problem oraz podniesie świadomość odnośnie niebezpieczeństwa jakie niesie za sobą nieodpowiedzialna jazda, brak umiejętności ze strony kierowców czy zaniedbania w obrębie konserwacji dróg i pojazdów. Na drodze analizy danych statystycznych pragniemy również uzmysłowić czysto pragmatycznie jak nieopłacalne w skali państwa jak i każdego obywatela są wypadki drogowe.

Mamy nadzieję, że stworzony wspólnie z partnerami programu raport „Bezpieczny transport” podsumowując stan obecny, przedstawiając innowacyjne rozwiązania, dobre praktyki i zalecenia wyłoni rekomendacje, które uda się choć po części wdrożyć, jako niezbędne dla osiągnięcia w perspektywie długofalowej bezpieczeństwa w transporcie.



WSPÓLNY CEL: POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO, KAMPANIA „ALKOHOL TO ODPOWIEDZIALNOŚĆ. PIJ ROZWAŻNIE.”

Krzysztof Michalski, Dyrektor Generalny, Diageo Polska sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

Nasze działania i cele, które sobie wyznaczamy, wpisują się w idee przyświecające programowi Road Safety. Odpowiedzialna postawa na drodze, to również odpowiedzialne podejście do alkoholu. Dlatego swoimi działaniami pragniemy wspierać budowanie kultury odpowiedzialnej konsumpcji w Polsce. Zwracamy uwagę społeczeństwa na problem nietrzeźwych kierowców, ale też braku w tym względzie asertywności otoczenia. Zależy nam, aby wspólnie z UNGC mówić jednym głosem w kwestii zwiększenia bezpieczeństwa na drogach. Wierzymy, że wspólnymi siłami możemy osiągnąć więcej.

Jednym z głównych filarów, prowadzonej przez firmę Diageo, kampanii „Alkohol to odpowiedzialność. Pij rozważnie.” jest troska o bezpieczeństwo na drodze. Działania edukacyjne prowadzone od 2010 roku mają za zadanie zwiększać świadomość wszystkich uczestników ruchu drogowego w zakresie odpowiedzialnej konsumpcji alkoholu. Każdego roku, prowadząc aktywności realizujące ten cel, staramy się, aby kampania zachowała swoją świeżość i atrakcyjność. Systematycznie docieramy do coraz większej liczby osób i przekonujemy, że na drodze trzeba być odpowiedzialnym!

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Od początku prowadzenia kampanii „Alkohol to odpowiedzialność. Pij rozważnie.” wiedzieliśmy, że współpracując z odpowiednimi partnerami możemy osiągnąć więcej. Wraz z Fundacją „Krzyś”, Instytutem Transportu Samochodowego, Instytutem Badań Rynku Motoryzacyjnego SAMAR, Warszawskim Uniwersytetem Medycznym, Zrzeszeniem Studentów Polskich, ze Stołeczną Grupą Wojewódzką Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji, a od 2015 roku również z Komendantem Głównym Policji nie ustajemy w wysiłkach, by coraz więcej osób w Polsce stało się z własnej woli ambasadorami odpowiedzialnej konsumpcji alkoholu.

EUROPEJSKA NOC BEZ WYPADKÓW

Razem z Fundacją Krzyś staramy się dotrzeć do młodych ludzi poprzez wspieranie organizacji Europejskiej Nocy Bez Wypadków. Diageo uczestniczy w tym projekcie od 2012 roku. Celem tych działań jest ograniczenie liczby nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego oraz podniesienie świadomości ryzyka związanego z prowadzeniem pod wpływem alkoholu. W 2015 roku odbędzie się już X edycja tej inicjatywy. Podczas ostatniej akcji, w działania zaangażowało się ponad 150 wolontariuszy, którzy byli obecni w 42 klubach 32 polskich miast, gdzie podczas wieczoru namawiali kierowców, aby wykazali się odpowiedzialnością i nie spożywali nawet najmniejszej ilości alkoholu, jeżeli zamierzają wracać samochodem. Diageo jest dumne z faktu, że może być częścią tak cennego projektu docierającego bezpośrednio i w sposób naturalny do grona młodych ludzi, którzy realnie mogą być zainteresowani przekazami kampanii.

KOMENDA GŁÓWNA POLICJI

Cieszy nas fakt, że grono partnerów kampanii z roku na rok się powiększa o kolejne instytucje, które dbają o bezpieczeństwo Polaków. Taką instytucją jest bez wątpienia Komenda Główna Policji. Od kilku lat Diageo współpracuje z poszczególnymi jednostkami Policji przy różnych, pojedynczych inicjatywach np. akcją informacyjną przeprowadzoną z Komendą Stołeczną Policji (policjanci rozdali ponad 10 000 ulotek, które wraz z nowym taryfikatorem punktów karnych stanowiły kompendium wiedzy nt. działania alkoholu na organizm oraz jego odpowiedzialnej konsumpcji). Obecnie wszystkie nasze wspólne aktywności zostaną zjednoczone pod parasolem honorowego patronatu Komendanta Głównego Policji generała inspektora Krzysztofa Gajewskiego. Wierzymy, że działania podjęte wspólnie z Komendą Główną Policji pomogą dotrzeć z przekazami edukacyjnymi kampanii „Alkohol to odpowiedzialność. Pij rozważnie” do szerszej grupy odbiorców i tym samym pozytywnie wpłynąć na postawę kierowców.

PROGRAM BEZPIECZNY TRANSPORT - REFLEKSJE



JANUSZ GÓRSKI

Prezes, DB Schenker Sp. z o.o., Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Towarowy transport drogowy w Polsce realizuje ponad 80 procent pracy przewozowej. Dlatego też DB Schenker Logistics, który w szerokim zakresie korzysta z samochodów, przywiązuje dużą wagę do bezpieczeństwa drogowego. Naszym celem jest zero wypadków. Działania, które podjęliśmy są skierowane zarówno do kurierów w zakresie bezpiecznej i ekologicznej jazdy, jak też do pracowników i pozostałych interesariuszy. Jako firma odpowiedzialna społecznie dzielimy się dobrymi praktykami w tym zakresie z naszymi partnerami – klientami, mieszkańcami gmin, administracją i uczelniami. ”



HARM GOOSSENS

Prezes Zarządu, Unilever Polska Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global
Compact w Polsce

”

Bezpieczeństwo pracowników jest jednym z priorytetów firmy Unilever. Wewnętrznie w naszej organizacji mamy bardzo jasne zasady odzwierciedlające naszą wizję „zero wypadków”. Realizujemy ją na wielu płaszczyznach, także w obszarze bezpieczeństwa na drodze. Zdajemy sobie jednak sprawę, że aby poprawić bezpieczeństwo na polskich drogach, musimy działać wspólnie z innymi partnerami. Wierzmy, że Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact w Polsce w ramach Road Safety będzie efektywną platformą do wymiany dobrych praktyk i wprowadzania pozytywnych zmian poprawiających bezpieczeństwo Polaków na drogach. ”



SŁAWOMIR WONTRUCKI

Prezes Zarządu, LeasePlan
Fleet Management Polska

”

Zgodnie z naszą maksymą „it's easier to leaseplan” chcemy dostarczać firmom rozwiązania, które ułatwiają zarządzanie flotą i gwarantują mobilność. Dlatego też chętnie wspieramy wszelkie inicjatywy mające na celu zwiększenie efektywności transportu poprzez korzystne ekonomicznie i ekologicznie rozwiązania a także podnoszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ten ostatni aspekt jest z naszego punktu widzenia wyjątkowo ważny w kontekście statystyki, które pokazują, że 40% wypadków zdarza się podczas wykonywania obowiązków służbowych. Dialog międzysektorowy w ramach Koalicji umożliwia dzielenie się doświadczeniami i w konsekwencji wdrażanie rozwiązań, które służą poprawie jakości życia wszystkich, stąd nasz udział w Programie Bezpieczny Transport. ”



PIOTR SARNECKI

Dyrektor Generalny, Polski
Związku Przemysłu Oponiarskiego

”

Bezpieczeństwo to główne zadanie dla opon. Produkty naszych firm są jedynym oparciem dla samochodu na drodze. Większa wiedza jak jeździć bezpiecznie i dbać o samochód oraz opony poprawi nasze bezpieczeństwo na drogach. Tak dzieje się w innych krajach europejskich, więc nie ma powodu dlaczego nie u nas. ”



PROF. NADZW. DR HAB. HALINA BRDULAK

Ekspert Global Compact w Polsce, Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Polska należy do krajów o jednym z najwyższych wskaźników wypadków w całej Unii Europejskiej. Aby zmienić te negatywne statystyki konieczne jest podjęcie działań – przede wszystkim edukacyjnych - przez wszystkich uczestników ruchu drogowego. Szczególny obowiązek spoczywa na przedsiębiorstwach jako organizacjach w silnym stopniu oddziałujących na postawy pracowników. Wskaźnik zaufania do przedsiębiorstw jest również relatywnie wyższy w porównaniu ze wskaźnikiem zaufania do instytucji publicznych. ”

PROGRAM BRANDBILITY

” REUSE/REMANUFACTURE/RECYCLE – KAŻDY PRODUKT MOŻE BYĆ
ODPADEM, ALE I KAŻDY ODPAD MOŻE BYĆ PRODUKTEM. ”

UN GLOBAL COMPACT

PROGRAM BRANDBILITY

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



CEL PROGRAMU

W ramach programu realizowane są działania mające na celu propagowanie dobrych praktyk, przedstawienie najlepszych dostępnych rozwiązań (Best Available Technologies) w branżach realizujących procesy związane z tworzeniem i zmianą wizerunku firm i instytucji w praktyce, tak by zminimalizować ich wpływ na środowisko.

Celem nadrzędnym jest związanie praktycznych działań firm związanych z ich brandem, z komunikowaną dbałością o wizerunek firmy odpowiedzialnej i działającej w sposób zrównoważony.

Celem praktycznym natomiast jest wspólne wypracowywanie samoregulacji i procedur wewnętrznych zachęcających firmy i ich pracowników do dokonywania neutralnych lub korzystnych środowiskowo decyzji procesowych.

GŁÓWNYMI TEMATAMI PODEJMOWANYMI W RAMACH PROGRAMU SĄ:

- **Samodzielny przegląd procedur wewnętrznych i dokumentacji kontraktów dot. zlecania procesów rebrandingowych czy innych dot. fizycznej prezentacji firm na zewnątrz – np. obrendowania jednostek, oddziałów, stacji** – by umożliwić wprowadzenie zapisów promujących preferowanie działań przyjaźniejszych środowiskowo i firm odpowiedzialnych;
- **promowanie firm i procesów w firmach, w których zachowano dbałość o aspekt środowiskowy działań** – poprzez znak BrandBility i komunikowanie przez Global Compact w Polsce dobrych praktyk branżowych oraz ich liderów;
- **Edukacja** – Przedstawienie najbardziej neutralnych środowiskowo materiałów i procesów realizacji procesów, mających przełożenie na większą świadomość i odpowiedzialność zleceniobiorców i właścicieli brandów zamawiających usługi;
- **Rekomendacje** – wskazane przez ekspertów oraz liderów branżowych praktyczne możliwości bardziej przyjaznych środowiskowo działań, jakie stosować może zarówno zlecający procesy jak i jego podwykonawca.

ZAKRES DZIAŁAŃ

Program jest działaniem wieloletnim, którego pierwsza faza jest realizowana od 2013 roku z branżą rebrandingową, obecnie prace dotyczą także tworzenia dobrych praktyk środowiskowych w branży reklamowej na lata 2014-2020. Wraz z ekspertami, przedstawicielami administracji publicznej, partnerami biznesowymi i społecznymi zajmowaliśmy się określeniem standardowych zakresów działań zleconych, elementów procesu, materiałów wykorzystywanych w realizacjach oraz technologii wytwarzania i następnie recyklingu, składowania bądź utylizacji materiałów wychodzących z użycia. dodatkowe elementy obecnie obejmują działania branży reklamowej w zakresie możliwości projektowania procesów dotyczących tworzenia i upowszechniania marki z użyciem materiałów mniej szkodliwych środowiskowo i firm odpowiedzialnych.

GŁÓWNYMI BRANŻAMI ANGAŻOWANYMI OBECNIE W RAMACH PROGRAMU SĄ:

Branża realizująca procesy rebrandingowe, remodeling i refreshing oraz branża reklamowa i budująca wizerunek.



BRANDBILITY, CZYLI GLOBAL COMPACT I ŚRODOWISKO

Łukasz Kolano, Wicedyrektor, Global Compact w Polsce

UN Global Compact poprzez Global Compact w Polsce stara się powiązać strategiczne działania biznesu z 10 podstawowymi zasadami z zakresu praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska i przeciwdziałania korupcji. Jednym z obszarów w które najintensywniej angażuje się Global Compact – ze względu na istotność dla jakości życia, jak i będących w ostatnim stadium debat w ramach negocjacji klimatycznych United Nations Framework for Climate Change Conference – są optymalne biznesowo i neutralne środowiskowo strategie i samoregulacje biznesowe. Najlepszym przykładem jest realizowany w Polsce program BrandBility.

BRANDBILITY, CZYLI 4XR

To program przeznaczony dla firm i instytucji odpowiedzialnych środowiskowo, do członkostwa w którym zapraszane są firmy chcące przededefiniować sposób, w jaki planują i zarządzają „strumieniem odpadów” w czasie przekształceń związanych z fizyczną prezentacją ich wizerunków.

Celem jest minimalizacja efektów środowiskowych związanych z cyklem życia marki oraz zwiększenie świadomości firm o efektach środowiskowych takich czy innych procesów rebrandingu, remodelingu, refreshingu oraz remontów (4xR). Przy okazji – albo i przede wszystkim – ma na celu uświadomienie odbiorcom jak postępować z odpadami powstałymi w trakcie tego procesu oraz w dalszym etapie – przeanalizowanie i przekazanie najlepszych i najefektywniejszych dostępnych praktyk postępowania z odpadami w branży, która generuje ich tak wiele.

DLA KOGO CERTYFIKAT, CZYLI TWOJA MARKA – TWÓJ PROBLEM

Procesy 4xR dotyczą praktycznie wszystkich rodzajów firm i instytucji, które planują dokonanie zmian wizerunkowych, bądź poddają się ich odświeżeniu. A więc począwszy od firm zmieniających swój wizerunek (m.in. z branży paliwowej, spożywczej, bankowej, budowlanej i wielu innych), poprzez same firmy projektujące i zmieniające wizerunek klienta (agencje reklamowe, firmy usług 4xR) oraz administrację publiczną (miasta, gminy, czy organy administracji państwowej). I tak certyfikat przyznawany jest w dwóch formach:

• **BrandBility Wise Process** – przeglądowi środowiskowemu poddawany jest cały proces rebrandingu, według jasnych kryteriów i przyznawany firmom dla pojedynczego procesu rebrandingu. Dzięki temu firma, która pozytywnie przejdzie proces certyfikacji, może komunikować o dokonaniu tego procesu w sposób przyjaźniejszy dla środowiska.

• **BrandBility Wise Company** dla firm zmieniających wizerunek Klienta – weryfikacji w tym przypadku podlegają procesy, podczas których generowane są odpady, a także proces przygotowania elementów reklamowych, sposób transportu – zarówno nowych elementów jak i odpadów – oraz inne procedury.

Konsekwentnie budujemy standard ofertowania, kontraktowania, realizacji procesów 4xR tak, by zachowany był interes firmy, a wpływ na otoczenie możliwie mały.



ZNACZENIE EMAS DLA BRANŻY GOSPODARKI ODPADAMI

Maciej Krzyczkowski, Główny specjalista ds. ekozarządzania,
Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce



„Ostatnie lata dla branży gospodarki odpadami w Polsce to czas dynamicznych zmian. Nowe przepisy, nakładając nowe obowiązki, wymusiły zaangażowanie znacznego kapitału i czasu na dostosowanie do zmieniających się warunków. Jednak samo nadążanie za zmieniającym się prawem nie gwarantuje już przewagi konkurencyjnej. Coraz istotniejsza stają się kultura organizacyjna firm, stawiająca na efektywne zarządzanie zasobami oraz budowanie wiarygodnego wizerunku w oczach kontrahentów i zainteresowanych stron.”

Ostatnie lata dla branży gospodarki odpadami w Polsce to czas dynamicznych zmian. Nowe przepisy, nakładając nowe obowiązki, wymusiły zaangażowanie znacznego kapitału i czasu na dostosowanie do zmieniających się warunków. Jednak samo nadążanie za zmieniającym się prawem nie gwarantuje już przewagi konkurencyjnej. Coraz istotniejsza stają się kultura organizacyjna firm, stawiająca na efektywne zarządzanie zasobami oraz budowanie wiarygodnego wizerunku w oczach kontrahentów i zainteresowanych stron.

Konieczność sprostania nowym wyzwaniom powoduje, że firmy z branży gospodarki odpadami poszukują sprawdzonych standardów działania. Szczególnie dobrym wyborem okazuje się być system ekozarządzania i audytu (EMAS). Zaspokaja on trzy podstawowe potrzeby firm z tej branży. Po pierwsze pomaga odnaleźć się w gąszczu zmieniających się przepisów i uporządkować rozbudowane obowiązki firm związane

z ochroną środowiska. Po drugie dzięki efektywnemu zarządzaniu zasobami i energią firmy generują oszczędności. To ważne w każdym momencie, a szczególnie przy wdrażaniu zmian pochłaniających znaczny kapitał. Po trzecie EMAS jest skutecznym narzędziem kształtowania wiarygodnego wizerunku firmy odpowiedzialnej społecznie i środowiskowo. To ułatwia nie tylko relację z kontrahentami biznesowymi, ale również z administracją publiczną.

Zacznijmy jednak od początku. EMAS (ang. Eco Management and Audit Scheme), to promowany przez Unię Europejską instrument ochrony środowiska, funkcjonujący w oparciu o rozporządzenie (WE) nr 1221/2009 w sprawie dobrowolnego udziału organizacji w systemie ekozarządzania i audytu we Wspólnocie (EMAS)¹. Przez ekspertów nazywany jest najwyższym standardem zarządzania środowiskowego. Na EMAS warto spojrzeć, jak na swoisty „know-how” pozwalający

firmom realizować swoje cele biznesowe w sposób odpowiedzialny środowiskowo, zatem w sposób efektywny, oszczędny i ekologiczny.

Komisja Europejska zachęca organizacje do uczestnictwa w EMAS dwutorowo, poprzez działania informacyjno-promocyjne, ale również poprzez uwzględnianie EMAS w legislacji. Odwołanie do EMAS pojawiły się m.in. w dyrektywie IED oraz dyrektywach o bateriach i akumulatorach czy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Podobna tendencja obserwowana jest w naszych krajowych przepisach dotyczących ochrony środowiska. Szczególnie uwidacznia się to w nowych przepisach o odpadach, gdzie odniesienia do EMAS znalazły się m.in. w:

- ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach;
- ustawie z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi,
- ustawie z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy o bateriach i akumulatorach oraz niektórych innych ustaw;
- ustawie z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Przywoływanie EMAS w nowych przepisach o odpadach miewa różny charakter, jednak zasadniczo wypływa z założenia, że stosowanie EMAS oznacza spełnianie najwyższych standardów ochrony środowiska.

Ustawa opakowaniowa a za nią również ustawa o ZSEiE wprowadza obowiązek przeprowadzania rocznych audytów zewnętrznych dla podmiotów wystawiających poświadczenia odzysku i recykling. Obowiązek ten będzie dotyczyć przedsiębiorców, którzy prowadzą recykling lub inny niż recykling proces odzysku odpadów opakowaniowych, posiadających zezwolenia na przetwarzanie powyżej 400 Mg odpadów opakowaniowych rocznie, a także przedsiębiorców, którzy eksportują odpady opakowaniowe lub dokonują wewnątrzwspólnotowej dostawy tych odpadów o masie przekraczającej 400 Mg rocznie. W przypadku ZSEiE audyty będą dotyczyć zarówno zakładów przetwarzania jak i organizacji odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) NR 1221/2009 z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie dobrowolnego udziału organizacji w systemie ekozarządzania i audytu we Wspólnocie (EMAS), uchylające rozporządzenie (WE) nr 761/2001 oraz decyzje Komisji 2001/681/WE i 2006/193/WE (Dz. Urz. UE L 342 z 22.12.2009, s. 1).

Jedynymi podmiotami wskazanymi w przepisach do prowadzenia audytów zewnętrznych będą akredytowani weryfikatorzy środowiskowi systemu ekozarządzania i audytu (EMAS).

Zapisy ustawy o gospodarce opakowaniami dotyczące wprowadzenia obowiązkowych audytów wejdą w życie od 1 stycznia 2016 r. Ustawa zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym zakłada wejście analogicznych przepisów w życie od 1 stycznia 2017 r.

Przydatność EMAS jako narzędzia zarządzania oraz jego obecność w nowych przepisach o odpadach są powodem, dla którego firmy z sektora gospodarki odpadami, wykazują rosnące nim zainteresowanie. Już teraz blisko 30% podmiotów zarejestrowanych w EMAS w Polsce, to właśnie firmy z tego sektora. Jednocześnie zainteresowanie to wciąż rośnie, co powoduje, że EMAS ma szansę stać się znakiem najwyższej jakości w sektorze gospodarki odpadami.

Warto podkreślić, że EMAS jest instrumentem nadzorowanym przez administrację rządową. W Polsce za EMAS odpowiada Ministerstwo Środowiska oraz Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. To różni go od innych, przyznawanych na zasadach komercyjnych, tzw. „eko-certyfikatów”. Organizacje zarejestrowane w EMAS to organizacje spełniające najwyższe wymagania w zakresie ochrony środowiska. W związku z tym powinny one móc liczyć na zwiększony kredyt zaufania ze strony administracji odpowiedzialnej za ochronę środowiska.

Przyjęta przez Polskę w 2014 r. Strategia Bezpieczeństwo Energetyczne i Środowisko zakłada wprowadzenie do 2020 systemu rozwiązań legislacyjnych i finansowych wspierających wdrażanie systemu ekozarządzania i audytu (EMAS) w organizacjach. Już teraz firmy zarejestrowane w EMAS mogą liczyć m.in. na zwolnienia z podatku akcyzowego na gaz i węgiel czy wydłużenie okresów między kontrolami inspekcji ochrony środowiska. Za sprawą Strategii BEiŚ możemy spodziewać się więcej tego typu „marchewek” w najbliższych latach.



W ZARZĄDZANIU ŚRODOWISKIEM STAĆ NAS NA WIĘCEJ?

Katarzyna Rudnicka, Prezes Zarządu, VIVENGE Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact

Vivenge jest pionierem budowania standardu środowiskowego dla swojej branży. Co trzeba to wyraźnie zaznaczyć - przy wymagających klientach, twardej konkurencji cenowej i skomplikowanej polityce odpadowej najeżonej pułapkami dla najuczciwszych nawet przedsiębiorców - nie jest łatwym zadaniem. Vivenge pierwsze w Polsce zdobyło certyfikat BrandBility Wise Company i jako lider branży identyfikacji wizualnej w Polsce ukierunkowało swoje działania na budowanie świadomości firm - w branży i poza nią - w zakresie odpowiedzialnych zachowań biznesowych i minimalizacji wpływu środowiskowego.

Nagroda dla Vivenge w postaci certyfikatu BrandBility była docenieniem naszych starań za aktywne wdrażanie działań zmniejszających efekt środowiskowy w obszarze rebrandingu i pokrewnych, jak i w innych aspektach swojej działalności. Cieszymy się, że jesteśmy w gronie firm wypracowujących dobre praktyki oraz promujących innowacyjne rozwiązania, mających na celu m. in. odpowiedzialne planowanie, organizację łańcuchów dostaw czy powtórne wykorzystanie odpadów. Kiedy wraz z Global Compact w Polsce firma Vivenge rozpoczęła przeglądy środowiskowe, okazało się szybko, że uporządkowanie zarządzaniem środowiskowym w firmie i przegląd wymogów prawnych wykonywany przy tej okazji może nie tylko wzbogacić i uatrakcyjnić ofertę dla klienta - ale także

ograniczyć ryzyka finansowe i wizerunkowe dla obu stron. Po stronie Vivenge jest teraz więcej spokoju i przekonania o wysokiej jakości procesów, a swoich obecnych i potencjalnych klientów zachęcamy do rozważenia działań w ramach programów takich jak BrandBility, które uświadamiają jak znaczące konsekwencje dla środowiska mogą mieć proste zapisy w procedurze kontraktowania (lub ich brak...).

Każdy program firmy dotyczący jej wizerunku, czy to prosty reklamowy, czy refreshingowy, czy poważne procesy rebrandingowy wiążą się z powstawaniem rosnącej ilości odpadów. Im bardziej proces jest nieprzemyślany od strony zarządzania efektem środowiskowym i mniej w tym obszarze kontrolowany, tym efekt dla otoczenia gorszy. Jeśli jednak środowisko nie było dla niektórych branż istotnym czynnikiem, to już koszty długookresowe tych działań warte są analizy - a ryzyko dla wizerunku w przypadku powiązania marki ze szkodą środowiskową bardzo znaczące.

System gospodarowania odpadami w Polsce jest ciągle daleki od doskonałości. Póki co trudno tu mówić o możliwości poddania materiałów generowanych w wyniku prac rebrandingowych pełnemu recyklingowi. Pozostaje to jednak celem prac Vivenge w ramach Programu BrandBility: ograniczenie strumienia odpadów, zwłaszcza zawierających materiały niebezpieczne, każdemu wyjdzie na dobre. Każdy też skorzysta

”

Vivenge od 2012 roku ma wdrożony system zarządzania środowiskowego ISO14001, nie ustaje jednak w poszukiwaniu optymalnych sposobów działania i minimalizacji negatywnych efektów. Wynika to z przekonania, o tym, że długookresowa strategia zapewniająca klientom usługi realizowane odpowiedzialnie i z poszanowaniem środowiska są najlepszą inwestycją w relacje biznesowe i swoje otoczenie. ”

z mniejszego importu szkodliwych materiałów do naszego kraju, podobnie jak z bardziej odpowiedzialnego gospodarowania tymi, które do Polski trafiają i po chwili świetności na elewacjach naszych przedstawicielstw, trafiają na składowiska.

Branża rebrandingowa i jej klienci mogą dużo zrobić dla swojego otoczenia. Vivenge opiera swoje działania na poprawie gospodarowania surowcami, kontroli dostaw i procesów technologicznych. Modyfikujemy technologie i urządzenia, by być gotowym na nowe standardy zlecanych usług. Pracujemy nad tym, by zachęcić wszystkich naszych partnerów do przyjrzenia się procesom po swojej stronie, bowiem optymalizacja w tym obszarze to często racjonalizacja, efektywniejsze gospodarowanie, mniej marnotrawstwa i więcej lepszej jakości produktów.

Mając świadomość, iż wychodzimy poza standard branżowy, jesteśmy pewni, że branża będzie musiała dołączyć niedługo po nas, ponieważ nasi zleceniodawcy w Polsce i za granicą tego właśnie będą oczekiwać. Nasi klienci mają bowiem świetne narzędzie do prostego komunikowania o swoich rosnących oczekiwaniach w kwestiach środowiskowych - takie jak program BrandBility.

Program zakłada uwrażliwienie przedsiębiorców na sposoby postępowania z odpadami powstającymi w wyniku działań branży oraz wskazanie im ścieżki postępowania opartej na zbiorze wypracowanych dobrych praktyk, która będzie

zgodna z ustawodawstwem polskim i unijnym. Czasem duże zmiany pojawią się po uzyskaniu świadomości o własnych obowiązkach prawnych. Wiele firm nie ma bowiem wiedzy czy jasności o regulacjach prawnych w zakresie środowiska, które wprost je dotyczą, które mogą sprowadzić na nie wiele kar, a z których też wywiązać się można sprawnie poprzez lepsze planowanie. Proste zapisy w parametrach ofertowych, realizowanych poprzez unowocześnianie stosowanych urządzeń i technologii stają się bardzo efektywnym narzędziem wymuszania odpowiedzialnych działań czasem przy minimalnym koszcie własnym - a z zyskiem dla wszystkich.

.....
Zapraszamy do koalicji firm BrandBility -
twórzmy nowe standardy, prawdziwie jak
na lider przystało!



antalisTM
Just ask Antalis

ZAANGAŻOWANIE ANTALIS W ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŚRODOWISKOWĄ

Joanna Smolińska, Prezes Zarządu, Antalis Poland Sp. z o.o.

Antalis to dystrybutor papieru, materiałów do komunikacji wizualnej oraz materiałów opakowaniowych, działający w 46 krajach na całym świecie.

Jako firma międzynarodowa dołączył do UN Global Compact w 2012 roku. Jednocześnie w 2015 roku Antalis jest oficjalnym partnerem Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu.

Antalis Poland od wielu lat wdraża politykę CSR, w ramach której od 2011 roku jesteśmy partnerem strategicznym Forum Odpowiedzialnego Biznesu.

Działania firmy w tym zakresie są wielokierunkowe. Antalis jest aktywny na płaszczyźnie charytatywnej. Pracujemy też nad poprawą efektywności operacyjnej i tu przykładem może być wdrożony w magazynie Antalis Poland nowoczesny system oświetlenia, który pozwolił nam zredukować emisję CO₂ o 2500000 kg w ciągu roku, co jest zgodne z celem 13 celów rozwojowych ONZ. Jednocześnie zmiana ta przekłada się na poprawę wyniku operacyjnego polegającego na oszczędności kosztów.

Strategia CSR ma też wpływ na zmiany w modelu biznesowym np. restrykcyjna polityka wyboru dostawców – nie kupujemy papieru od dostawców, jeśli źródło pochodzenia celulozy lub papieru może być związane z nielegalną wycinką lasu lub łamaniem praw człowieka. Większość naszych dostawców przestrzega tych kryteriów kierując się zasadą „supplier code of conduct”.

Dzięki wykorzystaniu papierów Cocoon Offset zamiast papierów niemakulaturowych negatywny wpływ na środowisko został zmniejszony o:



641
kg mniej odpadów



95
kg mniej gazów cieplarnianych



948
km krótsza podróż samochodem
średniej klasy europejskiej



17 349
litrów mniej zużytej wody



1 063
kWh mniej zużytej energii



1 042
kg mniej zużytego drewna

COCOON
offset, paper 100% recycled



GREEN STAR SYSTEM

Antalis Poland nie tylko oferuje szeroką gamę produktów z recyklingu oraz certyfikowanych FSC i PEFC, zgodnie z celem 15, ale też wspiera klientów dzieląc się wiedzą i praktycznymi rozwiązaniami w zakresie ich zastosowań. Jesteśmy organizatorem dziesiątek szkoleń i warsztatów poświęconych tej tematyce. Ich uczestnikami są potencjalni klienci, jak i końcowi użytkownicy produktów. W naszym kraju przez wiele lat papier z recyklingu kojarzył się ze złej jakości podłożem, którego nie warto proponować klientom. Stąd konieczność edukacji rynku i pokazywania klientom, że papier z recyklingu to wcale nie jest papier złej jakości. Dziś są to produkty zachowujące najwyższe parametry techniczne i mogą też być śnieżnobiałe.

Innowacyjnym rozwiązaniem wprowadzonym przez nas na użytek naszych klientów jest kalkulator środowiskowy, który oblicza szacunkowe oszczędności w kosztach transportu czy magazynowania wynikające z wykorzystania papierów ekologicznych. Klienci mogą wykorzystywać eko-kalkulator w swoich pracach, pokazując pozytywny wpływ na środowisko, jak to się zadziało w przypadku tej publikacji.

Pragnę zapewnić, że Antalis Poland będzie kontynuował działania związane z ochroną środowiska, edukacją rynku w tym zakresie oraz pielęgnowaniem wartości związanych ze zrównoważonym rozwojem wśród pracowników.



DŁUGIE ŻYCIE REKLAMY

Agnieszka Maszewska, Specjalistka
ds. komunikacji, Jet Line Sp. z o.o. Sp. k.



Przyznam, że lubię to powiedzenie za jego trafną dwuznaczność. Tak jak lubię, kiedy rozmowie i współpracy towarzyszy dobry klimat, dobra przestrzeń - tak chciałabym mieć poczucie, że z podobną uwagą traktujemy realną przestrzeń, w której naprawdę działamy na rzecz naszych Klientów. Jesteśmy właścicielem i operatorem kilkuset nośników reklamy zewnętrznej w miastach i przy najważniejszych drogach, trasach o największym natężeniu ruchu w Polsce. Poza tą ogólnopolską siecią tablic reklamowych, mamy też nośniki mobilne: auta i rowerki. Na każdym rodzaju nośnika prezentujemy papierowe lub winylowe plakaty reklamowe z komunikatami naszych Klientów tak, aby przekaz był estetycznie i bezpiecznie zamontowany oraz dobrze widoczny dla wytypowanej grupy adresatów.

Czasem proces przygotowywania kampanii reklamowej trwa długo. Do wielu punktów i obszarów, w których staramy się doradzać i reagować, dołącza właśnie aspekt środowiskowy. W jaki sposób?

Firmom prowadzącym komunikację ze swoim otoczeniem, swoimi klientami zależy na tym, aby reklama marki czy usługi funkcjonowała jak najdłużej i była jak najskuteczniejsza. Taki jest przecież jej cel, jej zadanie i jest to najzupełniej w porządku, jeśli dotyczy długiego i dobrego istnienia w pamięci, świadomości ludzi, do których jest kierowana. Ale długie życie reklamy to także plakaty i dekoracje, które po zakończeniu kampanii są niepotrzebne. Bywa, że po spełnieniu zadania stają się kłopotem.

Policzyliśmy, że w ciągu ostatniego roku na zlecenie naszych klientów wyprodukowaliśmy kilka tysięcy metrów kwadratowych reklam z siatki i PVC. Do tego dochodzą plakaty i dekoracje, które dostajemy już gotowe do montażu, bezpośrednio od naszych zleceniodawców i organizatorów kampanii.

Można uznać, że jest to problem reklamodawców. Można także uznać, że jest to problem reklamodawców, z którym da się coś zrobić. Stanęliśmy na stanowisku, że możemy i chcemy pomóc w rozwiązaniu problemu naszym partnerom, zleceniodawcom. Długie życie reklamy nie musi być kłopotem a reklama powinna działać, nie szkodzić. Dlatego zdecydowaliśmy, że przyjrzymy się naszej pracy, podstawowej działalności biznesowej także z perspektywy środowiskowej. Czy możemy zrobić coś, dzięki czemu środowisko nie zapłaci niepotrzebnej a wysokiej ceny za to, że wśród różnych funkcji pełni również komunikacyjną? Jednocześnie, dążąc do minimalizacji negatywnego wpływu branży reklamowej, nie chcemy przecież ograniczyć i zablokować rozwoju, sparaliżować działalności firmy. „Długie życie reklamy” to wewnętrzny projekt, którego założenia opracowaliśmy wiosną 2015 r. i którego celem jest właściwe zarządzanie wykorzystanymi plakatami i dekoracjami reklamowymi, które po zakończeniu ekspozycji na nośnikach firmy trafiają do naszego magazynu. Przez właściwe zarządzanie rozumiemy trzy główne obszary:

”

Stanęliśmy na stanowisku, że możemy i chcemy pomóc w rozwiązaniu problemu naszym partnerom, zleceniodawcom. Długie życie reklamy nie musi być kłopotem a reklama powinna działać, nie szkodzić. ”

• SEGREGOWANIE I SKŁADOWANIE DEKORACJI

Realizujemy kampanie reklamowe marek. Doskonale rozumiemy kwestie wizerunkowe i odpowiedzialność społeczną ich właścicieli. Nasi partnerzy muszą mieć pewność, że materiały reklamowe na każdym etapie kampanii są bezpieczne i nie znajdą się w niepowołanym miejscu.

• UTYLIZACJA

Szukamy najbardziej efektywnych i bezpiecznych dla środowiska metod skutecznej utylizacji dekoracji. W lipcu 2015 r. z naszego magazynu wyjechało ponad dwie tony winylowych plakatów, które po pocięciu i zmieszaniu z wysokoenergetycznymi tworzywami, stały się paliwem alternatywnym w cementowni. Dzięki temu testowemu działaniu wiemy, że plakaty mogą być poddawane odzyskowi energetycznemu. Reklama naprawdę ma moc!

• KOMUNIKACJA I EDUKACJA

Dekoracje winylowe mogą być wykorzystywane powtórnie. Jest decyzją właściciela brandu, czy zgodzi się je przeznaczyć na potrzeby schronisk dla zwierząt lub produkcję toreb rowerowych czy przeznaczyć do utylizacji. Naszą rolę widzimy w informowaniu o różnych możliwościach, także o nowych materiałach do produkcji reklam, o lepszych parametrach środowiskowych.

Pierwszy z obszarów, dziejący się od dawna, wymagał jedynie drobnych uzgodnień organizacyjnych i wprowadzenia kilku dodatkowych parametrów w wewnętrznym systemie CRM. Wyzwaniem są dwa kolejne obszary: poszukiwanie maksymalnie efektywnej metody utylizacji oraz dobra komunikacja z naszymi partnerami, uświadamiająca środowiskowe skutki wyborów komunikacyjnych.

Jesteśmy na początku drogi. Zbieramy doświadczenia i gromadzimy wiedzę, ucząc się tego, jak dbając o środowisko i jednocześnie wizerunek klienta, zachęcać do takiego odpowiedzialnego projektowania komunikacji, które uwzględni wszystkie aspekty życia użytych materiałów.

Wiemy, że wśród reklamodawców, w tym również wśród naszych klientów, są firmy znakomicie świadome wpływu na środowisko i podejmujące wiele działań na rzecz zrównoważonego sposobu prowadzenia działalności. Dołączając do ich grona, chcemy w bardzo konkretny i najprostszy z możliwych sposób pomóc w rozwiązywaniu jednego z problemów.

Zdajemy sobie sprawę, że jest to tylko jeden z etapów procesu świadomego zarządzania marką. Niemniej jednak uważamy, że etap, na którym zaczyna się myślenie prośrodowiskowe może być dowolny, ponieważ wcześniej czy później doprowadzi do całościowego, strategicznego i odpowiedzialnego podejścia do planowania i prowadzenia komunikacji.



BGŻ BNP PARIBAS

BRANDBILITY TO DLA BANKU BGŻ BNP PARIBAS ODPOWIEDZIALNOŚĆ WOBEĆ OTOCZENIA

Krzysztofa Belz, Ekspert ds. społecznej
odpowiedzialności biznesu, Bank BGŻ BNP Paribas

”

W Banku BGŻ BNP Paribas odpowiedzialność za środowisko jest kluczowym zobowiązaniem wobec interesariuszy i stanowi jeden z 4 filarów naszej strategii CSR, obok odpowiedzialności gospodarczej, społecznej i obywatelskiej. ”

PODJĘLIŚMY STRATEGICZNE ZOBOWIĄZANIE WOBEĆ ŚRODOWISKA

Strategiczne podejście w naszym zobowiązaniu w stosunku do środowiska przejawia się w odpowiedzialności za działania i wpływ jakie wywiera bank przez swoją działalność. Dotyczy to zarówno ograniczania bezpośredniego, negatywnego wpływu naszej organizacji na środowisko, ale także odpowiedzialnego finansowania, np. wrażliwych sektorów gospodarki, które istotnie wpływają na otoczenie. Zasady współpracy z podmiotami w tych sektorach uregulowaliśmy wewnętrznymi politykami CSR.

ŚWIADOMY KROK W STRONĘ RÓWNOWAŻE- NIA NASZEGO BILANSU ŚRODOWISKOWEGO

Przystąpienie do Programu Partnerstwa Brandbility jest naturalną konsekwencją podjętej przez nas odpowiedzialności za minimalizowanie naszego negatywnego wpływu na otoczenie. Brandbility traktujemy jako proces budowania świadomości w ekologicznym zarządzaniu cyklem życia marki oraz też szerzej, jako nasz pozytywny wpływ na dostawców i partnerów, z którymi współpracujemy przy zarządzaniu strumieniem odpadów.

ROZPOCZĘLIŚMY OD PRZELICZENIA ODPADÓW

Monitoring procesu utylizacji odpadów rozpoczęliśmy od przyjrzenia się bliżej procesowi rebrandingu banku (w następstwie fuzji dwóch instytucji bankowych), który miał miejsce we wszystkich, 604 placówkach. Starannie wybraliśmy naszych podwykonawców do przeprowadzenia tego procesu. Wszyscy stosują praktyki zgodne z obowiązującym prawem w zakresie gospodarki odpadami i ochrony środowiska podczas zbierania, transportu oraz utylizacji odpadów.

Na podstawie raportów obliczyliśmy ile odpadów powstało w wyniku rebrandingu. To prawie 5 ton elektrośmieci, ponad 38 ton metali, prawie 7 ton tworzyw sztucznych oraz niemal 3 tony innych materiałów (m.in. tektury, części drewnianych). Mimo że odpady zostały posegregowane zgodnie z dobrymi praktykami, to zdaliśmy sobie sprawę, że ze względu na długotrwałe działanie czynników atmosferycznych zaledwie niewielka ich część zostanie powtórnie przetworzona. Takie fakty skłaniają w pierwszej kolejności do głębokiej refleksji nad jakością procesu produkcyjnego nośników reklamowych, po drugie - wymuszają osobistą odpowiedzialność za decyzję ile,

jak i co produkować, aby zachować w przyszłości równowagę środowiskową. W praktyce oznacza to tyle, że decyzja o wyprodukowaniu estetycznych elementów reklamowych jest jednocześnie decyzją jakiego rodzaju odpady powstaną w całym cyklu i w jaki sposób zostaną one zutylizowane.

BUDUJEMY ŚWIADOMOŚĆ U DOSTAWCÓW W PROCESIE UTYLIZACJI ODPADÓW

Rebranding banku wykorzystaliśmy do dialogu z naszymi dostawcami nt. ekologicznego zarządzania odpadami. Wszyscy partnerzy zadeklarowali chęć uczestnictwa w szkoleniach dotyczących ek zarzadzania i audytu środowiskowego. Ponadto, w najbliższych latach zaplanowali proces certyfikacji środowiskowej lub jakościowej swoich usług, co powinno przełożyć się na zwiększenie poziomu odzysku odpadów w procesach rebrandingu.

TWORZYM KOALICJE Z NASZYM PARTNERAMI NA RZEC ŚRODOWISKA

Swoją rolę, odpowiedzialnego banku w procesie zarządzania odpadami, rozumiemy nie tylko jako świadome monitorowanie i utylizację odpadów, ale również jako wspieranie naszych partnerów w stosowaniu najlepszych i najefektywniejszych praktyk w procesie zarządzania odpadami. Wspólnie, chcemy stosować takie rozwiązania, w których teraźniejsze decyzje o produkcji materiałów reklamowych, minimalizowały w przyszłości nasz negatywny wpływ na środowisko. Zmiany zaczynamy od siebie.

CYTATY

”

Każda organizacja ma wpływ na środowisko. Naszym zobowiązaniem, jako instytucji odpowiedzialnej, jest minimalizowanie tych negatywnych aspektów. Jednym z kluczowych filarów naszej strategii jest odpowiedzialność środowiskowa, w której podejmujemy działania ograniczające emisję CO₂, odpowiedzialnie podchodzimy do finansowania sektorów istotnie wpływających na środowisko oraz wspieramy aktywności przeciwdziałające zmianom klimatu. Wyrazem naszego podejścia wobec środowiska jest również wsparcie przez Grupę BNP Paribas zbliżającego się szczytu klimatycznego w Paryżu COP21. ”



Jaromir Pelczarski, Wiceprezes
Zarządu, Bank BGŻ BNP Paribas S.A.



BIOELEKTRA GROUP: INNOWACYJNE GOSPODAROWANIE ODPADAMI ODPOWIEDZIĄ NA CELE COP21

Jarosław Drozd, Prezes Zarządu, Biolektra Group S.A.

Współcześnie najważniejszym globalnym problemem w zakresie ochrony środowiska jest ochrona klimatu i potrzeba redukcji emisji gazów cieplarnianych. W Paryżu, podczas Szczytu Klimatycznego COP21 w grudniu br., ma zostać zawarte porozumienie klimatyczne. Nowe ustalenia miałyby obowiązywać po 2020 roku i zastąpić protokół z Kioto. Kolejne kraje już opowiadają się za całkowitą redukcją emisji CO₂ do końca XXI wieku.

Problem emisji gazów cieplarnianych i wymagań dotyczących jej ograniczenia w Polsce postrzegany jest głównie z perspektywy przemysłu, zwłaszcza wydobywania węgla i energetyki. W dyskusji umyka inne, duże rozproszone źródło emisji: odpady. Choć nie są głównym emitentem, mają największy potencjał redukcji: przy maksymalnym odzysku dają „ujemną emisję”, podczas gdy inne źródła mogą zostać jedynie zredukowane lub wyeliminowane. W dużej mierze, rozwiązanie problemu emisji możliwe jest dzięki konsekwentnemu stosowaniu niskoemisyjnych metod przetwarzania odpadów oraz intensyfikacji odzysku surowców do recyklingu.

POTENCJAŁ TKWI W ODPADACH

Zastosowanie odpowiednich metod utylizacji odpadów może znacząco wpłynąć na redukcję emisji. Tradycyjne składowanie oraz kompostowanie odpadów jest źródłem emisji gazów, zwłaszcza metanu – gazu o znacznym potencjale tworzenia efektu cieplarnianego. Warto przypomnieć, że emisja 1 tony metanu odpowiada emisji 21 ton dwutlenku węgla. Spalanie

odpadów jest korzystniejsze pod kątem emisyjnym, ze względu na rozbudowane systemy oczyszczania spalin, ale umożliwia recykling odpadów surowcowych.

Najważniejszym działaniem jest odzysk surowców z odpadów. Zdaniem europejskich organizacji pozarządowych z sektora zarządzania odpadami, podniesienie poziomu ponownego użycia oraz recyklingu pozwoli zredukować emisję gazów cieplarnianych aż o 443 mln ton w latach 2014-2030. UE wyraźnie stawia na recykling i odzyskiwanie ze śmieci maksymalnej ilości materiałów. Przykładowo, odzyskanie i skierowanie do recyklingu 1 tony stali to oszczędność 84% energii potrzebnej do produkcji pierwotnej, a w przypadku aluminium oszczędność sięga 95%. W Unii planuje się wprowadzenie zakazu składowania oraz spalania surowców wtórnych. Wszystko po to, by zapewnić ich powrót do obiegu i zmniejszyć wydobywanie surowców naturalnych, generujące znaczącą emisję gazów cieplarnianych.

Selektywna zbiórka nie wystarczy, by osiągnąć te ambitne cele. Nawet w krajach, które rozwinęły ją w imponujący sposób, zmiany demograficzne i obyczajowe (w tym napływ cudzoziemców) pokazują zmianę podejścia mieszkańców do selektywnej zbiórki. Istotne jest więc wsparcie systemu poprzez zastosowanie odpowiednich technologii, które pozwolą na osiągnięcie zamierzonych celów nawet w przypadku niższej świadomości ekologicznej mieszkańców.



POLSKA TECHNOLOGIA DLA OCHRONY KLIMATU

Przykładem jest RotoSTERIL - autorska, innowacyjna technologia, stworzona przez Biolektra Group, która wykorzystuje proces mechaniczno-ciepłoty przetwarzania odpadów. To technologia, która chroni środowisko i jednocześnie stanowi źródło cennych surowców wtórnych, wchodzących w skład strumienia zmieszanych odpadów komunalnych, czyli plastików, szkła oraz metali, które nie są zbierane selektywnie.

Metoda polega na sterylizacji odpadów pod ciśnieniem i w wysokiej temperaturze – dzięki czemu stają się suche i czyste, pozbawione mikroorganizmów – a następnie na ich segregacji. Proces jest w całości bezpieczny dla środowiska. Zastosowanie technologii RotoSTERIL pozwala na osiągnięcie lepszych efektów w zakresie odzysku i recyklingu odpadów, niż w przypadku tradycyjnych rozwiązań, z wykorzystaniem selektywnej zbiórki odpadów. Daje to perspektywę olbrzymich oszczędności finansowych i środowiskowych, związanych z logistyką systemu gospodarki odpadami – najistotniejszą korzyścią jest ograniczenie emisji z transportu odpadów.

Technologia ta pozwala także na wyodrębnienie ze strumienia odpadów biomasy, czyli frakcji organicznej biodegradowalnej. W takiej biomacie tkwi ogromny potencjał powtórnego zastosowania gospodarczego. Może ona stanowić zarówno materiał glebotwórczy jak i ekologiczne paliwo, potrzebne nowoczesnej

energetyce. Z chwilą uznania tej frakcji za zielone paliwo odnawialne, Polska może uniezależnić się od, powszechnego dziś, importu biomasy. Dziś frakcja organiczna jest składowana, negatywnie wpływając na środowisko. Jej ilości są niebagatelne: w Polsce, każdego roku, wytwarzamy około 12 mln ton odpadów komunalnych, z czego połowę – ponad 6 mln ton – stanowi właśnie frakcja organiczna biodegradowalna (zgodnie z Krajowym Planem Gospodarki Odpadami 2014 – KPGO).

ZRÓWNOWAŻENIE SYSTEMU GOSPODARKI ODPADAMI

Budowany w Polsce system gospodarki odpadami wymaga pewnych istotnych przekształceń, ale nie chodzi tu o zmiany rewolucyjne. Bazując na morfologii odpadów opisanej w KPGO, z całości strumienia odpadów komunalnych można wydzielić około 4 mln ton suchej frakcji biodegradowalnej oraz 3 mln ton surowców wtórnych kierowanych do recyklingu. Reszta odpadów nadaje się do przekształcenia termicznego, a ich ilość bilansuje się z mocą budowanych obecnie w Polsce spalarni oraz obecnego zapotrzebowania cementowni na paliwo. Stworzenie systemowego rozwiązania w oparciu o efektywne technologie, takie jak RotoSTERIL, pozwoli rozwiązać jednocześnie kilka problemów w ochronie środowiska, dając możliwość szybkiego osiągnięcia celów i wypełnienia wymogów unijnych z zakresu gospodarki odpadami, redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz zwiększenia udziału OZE w produkcji energii.

ENERGETYKA ROZPROSZONA



GENERACJA ROZPROSZONA

Andrzej Tersa, Prezes Zarządu, Energa S.A.,
Członek Rady Programowej Global Compact



Doprowadziło to do sytuacji, w której centralne, systemowe źródła wytwórcze, o mocach pojedynczych generatorów sięgających kilkuset megawatów, zabudowanych w krajowych blokach zasilanych w zasadzie jednym paliwem, którym jest węgiel, zasilają centralny system przesyłowy, który kaskadowo z poziomu wysokich do niskich napięć, zapewnia energię dla odbiorców indywidualnych i przemysłowych. Bezpieczeństwo dostaw energii zależy w tym wypadku od wielu czynników, takich jak ciągłość dostaw paliwa, czy też zmieniające się warunki atmosferyczne. Jednoczesne wypadnięcie z generacji jednego czy kilku dużych bloków energetycznych może w takim wypadku zdestabilizować pracę całego systemu i doprowadzić w rezultacie do blackout'u sieci.

Obecne trendy prowadzą do zmiany wcześniej obowiązującego podejścia. Wynika to przede wszystkim ze zmian zachodzących globalnie (klimat, ekonomia, polityka), a także zmian w świadomości społeczeństw w odniesieniu do postrzegania zagadnień związanych z ekologią. Główne kierunki zmian w krajowym sektorze elektroenergetycznym to:

- dostosowanie do wymagań wynikających z unijnych celów klimatyczno-energetycznych;
- rozwój energetyki prosumenckiej i rozproszonej;
- wzrost produkcji i mocy zainstalowanej w OZE;
- rozwój technologii magazynowania energii;

- spadek produkcji energii w elektrowniach konwencjonalnych i zmiana ich roli w systemie elektroenergetycznym (praca szczytowa i podszczytowa, zmniejszenie minimum technicznego);
- wzrost znaczenia efektywności energetycznej;
- popularyzacja transportu elektrycznego.

Energetyka staje przed nowymi wyzwaniami związanymi głównie z intensyfikacją pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, które z racji możliwej do uzyskania gęstości energii, z natury charakteryzują się generatorami o mocach jedynie do kilku megawatów. Jedynie w przypadku elektrowni wodnych zlokalizowanych na rzekach o dużym średnim strumieniu objętościowym wody i wysokim spadzie moce instalowane mogą być porównywalne z mocami charakterystycznymi dla elektrowni ciepłych opalanych paliwem kopalnym. Lokalizacja źródeł OZE nie jest związana ani z dostępnością paliwa kopalnego, ani z dostępnością wody chłodzącej dla konwencjonalnego obiegu parowego, a wynika jedynie z warunków klimatycznych na danym obszarze. Zmienia to całkowicie wcześniejsze paradygmaty myślenia o systemie energetycznym, który już w niedalekiej przyszłości będzie oparty na dużej liczbie rozproszonych geograficznie generatorów o małej mocy, pracujących nierównomiernie i w dużym stopniu także w nieprzewidywalny sposób.

„ ENERGIA JEST ZŁOTĄ NICIĄ ŁĄCZĄCĄ WZROST GOSPODARCZY,
ZDROWIE ŚRODOWISKOWE I SPOŁECZNĄ SPRAWIEDLIWOŚĆ. ”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2013

”

Pierwsze źródła wytwórcze budowane przez człowieka były źródłami rozproszonymi, zasilanymi energią odnawialną. Różne sposoby ujarzmiania sił natury w celu zwiększenia wydajności gospodarczej łączyło jedno – budowane źródła wytwórcze zlokalizowane były zawsze w miejscach użytkowania energii. Z jednej strony spowodowane to było niewiedzą związaną z ówczesnym pojmowaniem pojęcia energii i możliwością jej konwertowania do różnych postaci, z drugiej zaś strony wynikało z braku umiejętności efektywnego przesyłania energii na odległość. Dopiero odkrycia XVIII i XIX wieku związane z elektrycznością umożliwiły dojście do systemu funkcjonującego w obecnym kształcie, w którym źródła wytwórcze zlokalizowane są najczęściej w pobliżu miejsca wydobycia paliw, a niekoniecznie w miejscu gdzie ta energia jest użytkowana. Taki system wymaga zbudowania układu przesyłu oraz dystrybucji energii elektrycznej, który łączy wytwórców z użytkownikami znajdującymi się często w dużej odległości od siebie, co w nieunikniony sposób wiąże się ze stratami energii.

”

Pojęcie generacji rozproszonej obejmuje więc zarówno przejście od wytwarzania centralnego (duże moce, wysokie napięcia) do wytwarzania na poziomie lokalnym (małe moce, średnie i niskie napięcia), jak i przejście od paliwa jednego typu (energia chemiczna zawarta głównie w węglu kamiennym i brunatnym) do różnorodnych, zdywersyfikowanych źródeł (energia mechaniczna wody i wiatru, energia promieniowania słonecznego, energia chemiczna zawarta w biomasie i gazie ziemnym). Generacja rozproszona to także rozproszenie właścicielskie – centralne wytwarzanie oparte na zmonopolizowanym systemie przesyłowym (energetyka systemowa) będące do tej pory w gestii zadań państwa, zostaje przeniesione w skrajnym przypadku aż do poziomu dotychczasowego odbiorcy – konsumenta energii, który staje się jednocześnie jej wytwórcą, czyli prosumentem.

Przejście do generacji rozproszonej jest jednym z elementów rozwoju zrównoważonego, odbywającego się przy jak najmniejszym wpływie na środowisko naturalne, z poszanowaniem otoczenia, przy racjonalnym wykorzystaniu zasobów dostępnych lokalnie, co pozwala eliminować ryzyko ograniczeń dostaw surowców oraz przy jak najmniejszych stratach związanych zarówno z wytworzeniem jak i przesyłem energii elektrycznej. Energetyka rozproszona i energetyka prosumencka jest jednym z rozwiązań, które może także zapobiec

scenariuszowi występowania blackout'ów. Wiąże się to z przeniesieniem części ciężaru (ale też i benefitów) z energetyki systemowej na system zdecentralizowany bazujący na aktywnym zaangażowaniu konsumentów.

Rozwój energetyki rozproszonej wymusza jednocześnie tworzenie inteligentnych sieci elektroenergetycznych, które będą przygotowane między innymi na ciągłe zmiany obciążeń sieci, nieprzewidywalność produkcji i zużycia energii, mając także na uwadze potencjalny rynek pojazdów elektrycznych. Istotnym elementem systemu z rozproszoną generacją będzie efektywne magazynowanie energii. Techniczne problemy związane z magazynowaniem energii są w większości opanowane, a dostępnych technologii takich jak elektrownie szczytowo-pompowe, instalacje na sprężone powietrze, baterie elektrochemiczne, czy też koła zamachowe jest wiele, jednak zasadniczym problemem wciąż pozostaje koszt związany z instalacją tego typu magazynów.

Grupa ENERGA jest rozpoznawalna między innymi poprzez swoje konsekwentne podejście do rozwoju energetyki odnawialnej. Grupa ENERGA zajmuje czołowe miejsce wśród największych koncernów energetycznych w Polsce pod względem udziału energii elektrycznej pochodzącej z OZE w energii elektrycznej wytworzonej ogółem. Obecnie w Grupie

eksploatowane są łącznie 52 obiekty wytwarzające energię z różnorodnych, odnawialnych i bezpaliwowych źródeł energii, tj. z wody (46 elektrowni wodnych), wiatru (4 farmy wiatrowe) i słońca (2 elektrownie PV). Oprócz tego zielona energia wytwarzana jest także w procesie spalania i współspalania biomasy. Łączna moc zainstalowana w OZE Grupy ENERGA kształtuje się na poziomie 555 MWe, co w rezultacie pozwoliło w 2014 roku wygenerować 1,8 TWh czystej energii, dzięki czemu aż 36 procent wyprodukowanej przez Grupę energii elektrycznej pochodziło z OZE. W przygotowaniu są kolejne projekty z obszaru wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych.

Szczególnie ważnym elementem przy budowie nowych, rozproszonych źródeł wytwórczych w scenariuszu rozwoju zrównoważonego powinno być maksymalne wykorzystanie ewentualnych efektów synergii. Przykładem są instalacje kogeneracyjne zagospodarowujące ciepło odpadowe procesów przemysłowych. W przypadku energetyki wykorzystującej energię promieniowania słonecznego ideę synergii mogą realizować między innymi technologie budynków ze zintegrowanymi z nimi panelami fotowoltaicznymi, stosowanymi jako elementy zastępujące tradycyjne materiały budowlane zazwyczaj na części dachów lub elewacji, tzw. BIPV (ang. Building Integrated Photovoltaics).

W przypadku energetyki wodnej efekty synergii mogą być jeszcze bardziej oczywiste. Grupa ENERGA konsekwentnie promuje realizację Kaskady Dolnej Wisły, której jednym z elementów jest drugi stopień na Wiśle, poniżej istniejącego obecnie stopnia z elektrownią wodną we Włocławku. Jego budowa wpłynie pozytywnie na transport kołowy, poprzez zapewnienie

nowej przeprawy drogowej przez Wisłę, oraz transport wodny przez poprawę żeglowności największej polskiej rzeki, ale przede wszystkim zapewni skuteczną ochronę przeciwpowodziową oraz poprawi warunki hydrologiczne w przylegającym do powstałego zalewu obszarze. A wszystko to przy jednoczesnym wytwarzaniu ekologicznie czystej energii elektrycznej. Potencjalne współzależności zachodzące pomiędzy różnymi funkcjami związanymi z gospodarczym wykorzystaniem rzek, a związane z budową stopnia wodnego, przedstawia schemat.



Współzależności zachodzące pomiędzy różnymi funkcjami związanymi z gospodarczym wykorzystaniem rzek – efekt budowy stopnia wodnego.

Żeby w pełni zrealizować wizję rozproszonej i zrównoważonej energetyki w skali kraju, energetyka wodna powinna stanowić znaczące źródło odnawialnej energii elektrycznej. Należy podkreślić, że w stosunku do innych źródeł odnawialnych, jedynie hydroenergetyka charakteryzuje się stosunkowo wyrównaną generacją oraz spełnia warunki pewnego, trwałego, przewidywalnego i ekologicznie czystego źródła energii. Ponadto sposób zabudowy zbiornikowych elektrowni wodnych może w prosty sposób zapewnić magazynowanie znacznej ilości energii. Jak do tej pory, stopień wykorzystania dostępnych hydrotechnicznych zasobów rzek w Polsce jest jednak, w porównaniu do innych krajów europejskich, wciąż niewielki.

JAKOŚĆ POWIETRZA

„DZISIAJ TYLKO KILKA ZAGROŻEŃ MA WIĘKSZY WPŁYW NA ZDROWIE NA ŚWIECIE NIŻ ZANIECZYSZCZENIA POWIETRZA. ISTNIEJĄ DOWODY SYGNALIZUJĄCE POTRZEBĘ WSPÓLNEGO DZIAŁANIA, ABY OCZYŚCIĆ POWIETRZE, KTÓRYM ODDYCHAMY. ”

DR MARIA NEIRA, DYREKTOR DEPARTAMENTU ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI ZDROWIA
DS. ZDROWIA PUBLICZNEGO, ŚRODOWISKOWYCH I SPOŁECZNYCH DETERMINANTÓW
ZDROWIA, 2014



KONIECZNE REGULACJE DLA CZYSTEGO POWIETRZA

Andrzej Guła, Instytut Ekonomii Środowiska

Polacy oddychają najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w całej Unii Europejskiej. Europejska Agencja Środowiska podaje, iż spośród 400 europejskich miast o największej liczbie dni z przekroczeniami dopuszczalnych wartości pyłu zawieszonego (PM10) w pierwszej dziesiątce aż sześć znajduje się w Polsce. Poważne przekroczenia normatywnych wartości dotyczą również wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA), m.in. rakotwórczego i mutagennego benzo(a)pirenu, którego dopuszczalne poziomy przekraczane są nawet kilkunastokrotnie.

Wbrew obiegowym opiniom dramatyczny stan powietrza występuje nie tylko w dużych miastach ale również w mniejszych miejscowościach. Głównym źródłem emisji pyłu zawieszonego oraz WWA jest niska emisja. Według Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami aż 87% benzo(a)pirenu i 53% pyłu zawieszonego PM10 w powietrzu pochodzi właśnie z niskiej emisji. Dla porównania stężenia powyższych zanieczyszczeń przypisywane przemysłowi i energetyce to odpowiednio 13% i 26%.

Badania Instytutu Ekonomii Środowiska pokazują, iż ponad 70% budynków jednorodzinnych w Polsce (3,6 miliona) ogrzewanych jest kotłami na węgiel. Zdecydowana większość kotłów (3,5 miliona) to urządzenia prymitywne, o niskiej sprawności wytwarzania energii i powodujące wysokie emisje zanieczyszczeń do powietrza. Jedynie 17% budynków jednorodzinnych w Polsce wyposażonych jest w źródła ciepła, które uznać można za „czyste”.

Przez wiele lat niska emisja pozostawała poza jakąkolwiek kontrolą. Brakowało podstawowych regulacji prawnych, które umożliwiłyby rozwiązanie tego problemu. Samorządy wojewódzkie nie miały możliwości określania wymogów emisyjnych dla instalacji, w których spalane są paliwa (niskich emitorów). Władze na szczeblu krajowym nie określiły norm jakości węgla sprzedawanego do sektora komunalno-bytowego, które są kluczowe w zakresie ograniczenia niskiej emisji.

Już czternaście lat temu Najwyższa Izba Kontroli wykazała, iż: Minister gospodarki nie określił wartości granicznych dotyczących m.in. siarki i popiołu w węglu wprowadzanym do obiegu handlowego dla odbiorców indywidualnych, a tym samym nie przyczynił się do ograniczenia niskiej emisji, czyli do poprawy jakości powietrza w okresie grzewczym. [...] w zakresie niskiej emisji, mimo działań samorządów, zrobiono niewiele. Jedną z przyczyn jest to, że kopalnie mogą sprzedać odbiorcom indywidualnym węgiel dowolnej jakości, czego nie praktykuje się w żadnym z krajów Unii Europejskiej. Tam są wyraźnie określone parametry węgla przeznaczonego do odbioru indywidualnego. Gorsze gatunki węgla spalane są w energetyce zawodowej przy zastosowaniu odpowiednich filtrów na końcu rury. Natomiast u nas odbiorcy indywidualni [...] otrzymują najgorsze gatunki węgla. Jak z tego wynika, jest w Polsce potrzeba, aby jakość paliw stałych była określona, bowiem nawet tzw. floty, czyli odrzut po flotacji, zawierające bardzo dużo siarki i popiołu, są sprzedawane przez kopalnie odbiorcom indywidualnym, co powoduje olbrzymią niską emisję, z którą do tej

” Im dłużej oddychamy trującym powietrzem, tym krócej żyjemy. Polska jest w czołówce państw Unii Europejskiej z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem. Walka z nim to jedno z największych wyzwań dla naszego kraju. ”

ją trującymi, rakotwórczymi pyłami wywołującymi astmę czy obturacyjną chorobę płuc. W Szklarskiej Porębie, Zakopanem czy Szczawnicy stężenie pyłów jest wyższe niż w Warszawie. Stolica oddycha pyłami przez ok. 70 dni w roku.

Najgorzej jednak pod tym względem wypada Kraków, gdzie stężenie szkodliwych pyłów jest przekroczone przez ponad 150 dni w roku, nawet pięciokrotnie. Średnioroczne stężenie pyłów wynosi w stolicy południowej Polski ok. 64 mikrogramów na metr sześcienny. Okazuje się więc, że smog wiszący nad miastem kradnie jego mieszkańcom prawie dwa lata życia. Dlatego to w Krakowie rozpoczęła się batalia o czyste powietrze.

W 2012 roku „Gazeta Wyborcza” opisała pierwszy antysmogowy marsz w Krakowie. Zorganizowali go założyciele pierwszej w Polsce społecznej inicjatywy antysmogowej - Krakowskiego Alarmu Smogowego. Na ulice miasta wyszło kilkuset mieszkańców. Z maskami przeciwpyłowymi na twarzach, pustymi wózkami dziecięcymi i hasłami: „Jaś, trzy miesiące. Z powodu smogu nie wychodzi z domu od urodzenia” domagali się od władz miasta wprowadzenia zakazu palenia węglem w domowych piecach.

„Gazeta Wyborcza” nie tylko wspierała inicjatywę mieszkańców. Przez wiele lat wywoływaliśmy do odpowiedzi lekarzy, naukowców i ekspertów, którzy na łamach „Gazety Wyborczej” tłumaczyli skutki oddychania w zanieczyszczonym środowisku. Niejednokrotnie słyszeliśmy, że brak działań ze strony władz powoduje, że jedynym rozwiązaniem jest wyprowadzka z miasta. Dlatego apelowaliśmy o działanie do lokalnych polityków, prezydenta miasta, miejskich i wojewódzkich radnych. Udało się.

W 2013 roku radni sejmiku wojewódzkiego przyjęli uchwałę o zakazie palenia węglem w Krakowie. To pierwsza i jedyna jak do tej pory taka uchwała w skali Polski. Niestety, po skardze kilku prywatnych osób, uchwałę unieważnił Wojewódzki Sąd

Administracyjny. W chwili pisania tego tekstu, czekamy na ostateczne rozstrzygnięcie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Ale niezależnie od tego, mieszkańcy, dziennikarze i lokalni politycy z Krakowa rozpoczęli ogólnopolską debatę o smogu. Dzięki temu wzrosła świadomość mieszkańców całej Polski, a politycy przestali być obojętni na powietrze, które choć niewidoczne, jest ogromnym problemem. Obojętni zresztą dłużej być nie mogą. Komisja Europejska wszczęła bowiem wobec Polski postępowanie o niedostosowanie się do unijnych norm jakości powietrza. Polsce grożą wielomilionowe kary, jeśli nie podejmie skutecznych działań na rzecz ochrony powietrza.

Jakie to działania? Pierwsze właśnie zostało podjęte. Posłowie przyjęli nowelizację ustawy o ochronie środowiska, tzw. ustawę antysmogową, która daje samorządom możliwość wprowadzania zakazu używania najbardziej przestarzałych pieców węglowych i stosowania określonych, najbardziej szkodliwych paliw węglowych (np. odpadów węglowych).

To jednak wciąż nie wszystko. Polska, na wzór innych krajów europejskich potrzebuje wprowadzenia norm jakościowych dla węgla, czyli całkowitego wyeliminowania z obrotu do gospodarstw domowych najgorszej jakości paliw. Potrzebuje standardów emisyjnych dla kotłów, czyli zakazu stosowania i sprzedaży pieców, które nie spełniają przyjętych przez UE norm i emitują do środowiska tony szkodliwych substancji. Potrzebuje też wprowadzenia ograniczeń komunikacyjnych, które zmniejszałyby samochodowe spaliny.

Takich przepisów wciąż brakuje. Dlatego walka z zanieczyszczonym powietrzem jest jednym z największych wyzwań dla Polski. Jest trudnym, ale koniecznym procesem. Bez tych niezbędnych działań będziemy wciąż żyć odurzeni smogiem.

ODPOWIEDZIALNA CHEMIA

” CIESZĘ SIĘ Z ZAPOWIEDZI KUPOWANIA OLEJU PALMOWEGO Z OBSZARÓW WOLNYCH OD WYLESIANIA, TORFOWISK I EKSPLOATACJI ŹRÓDEŁ. TAKIE DZIAŁANIA MAJĄ POTENCJAŁ, ABY PRZEKSZTAŁCIĆ CAŁY PRZEMYSŁ OLEJU PALMOWEGO, WYWRZEĆ POZYTYWNE IMPLIKACJE DLA NASZYCH WYSIŁKÓW NA RZECZ ZWALCZANIA ZMIAN KLIMATYCZNYCH, OCHRONY RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ I PROMOWANIA SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ. ”

BAN KI-MOON, SEKRETARZ GENERALNY ONZ, 2015



We create chemistry

ZRÓWNOWAŻANY OLEJ Z NASION PALMOWYCH - NASZE ZOBOWIĄZANIA

Andreas Gietl, Dyrektor Zarządzający, BASF Polska Sp. z o.o.,
Członek Rady Programowej Global Compact

„Nasze kluczowe surowce odnawialne to olej palmowy i olej z nasion palmy oraz ich odpowiednie pochodne. Wykorzystujemy je głównie do produkcji składników stosowanych w środkach czystości i higieny osobistej oraz, w mniejszym stopniu, w składnikach wykorzystywanych w przemyśle spożywczym. Zdajemy sobie sprawę iż rozwój plantacji palm olejowych może znacząco przyczynić się do wylesiania, utraty różnorodności biologicznej oraz zmian klimatu z powodu zaniku torfowisk. Podzielamy tę powszechną obawę i aktywnie działamy na rzecz ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko w tym obszarze.”

ROLA BASF W ŁAŃCUCIE DOSTAW

W BASF, kupujemy olej palmowy, olej z nasion palmy oraz ich frakcje, jak również podstawowe oleochemiczne pochodne tych olejów oraz estry olejów jadalnych do produkcji środków czystości i higieny osobistej, składników stosowanych w przemyśle spożywczym oraz innych zastosowań przemysłowych.

Jesteśmy świadomi tego, że wykorzystywany przez nas olej z nasion palmy oraz jego pochodne wymagają wykorzystania równowartości ponad 500 000 hektarów ziemi.

Dlatego podstawową kwestią dla BASF jest aby nasze produkty były wytwarzane z oleju palmowego i oleju palmowego z nasion pochodzących ze zrównoważonych źródeł. Uważamy, że naszym obowiązkiem jest bliska współpraca z naszymi dostawcami oraz wspólne zaangażowanie w łańcuch dostaw oleju palmowego na każdym jego etapie - począwszy od farmerów posiadających niewielkie gospodarstwa, aż do użytkownika końcowego. Jednocześnie chcemy uważnie przy-

glądać się konsekwencjom wykorzystywania i sprzedawania produktów opartych na oleju palmowym i oleju z nasion palmy.

DYLEMATY

Łańcuch dostaw oleju palmowego jest złożony i obejmuje kwestie związane z ochroną środowiska, prawami człowieka, gospodarką krajów rozwijających się oraz handlem międzynarodowym. Dotychczas BASF odpowiadał na problemy związane z łańcuchem dostaw, wspierając transformację rynku certyfikowanych, zrównoważonych produktów pochodzących z palm olejowych w oparciu o zasady i kryteria RSPO (Roundtable on Sustainable Palm Oil). Aktywnie angażowaliśmy się w działania organizacji RSPO, tym samym wspierając transformację tej branży. W ostatnich 2-3 lat skupiliśmy się na początkowych ogniwach łańcucha dostaw - na segregowanym, certyfikowanym oleju z nasion palmy. Wykorzystujemy segregowane łańcuchy dostaw w celu zwiększenia możliwości śledzenia produktów poprzez ich pozyskiwanie z wybranych tłoczni.

Jednakże obecnie certyfikowany, zrównoważony olej z nasion palmy i jego pochodne są trudno dostępne. To oznacza, że nie jesteśmy w stanie uzyskać wystarczającej ilości certyfikowanego surowca, by realizować własne procesy produkcyjne zgodnie z wysokim standardem certyfikacji (RSPO SG i MB), do którego dążymy. Certyfikacja nadal jest dla nas kwestią kluczową: proces certyfikacji wprowadzony przez RSPO nie jest doskonały, jednak pozostaje najbardziej przejrzystą i efektywną globalnie inicjatywą usprawnienia całego sektora palmowego i zapewnia niezbędną infrastrukturę, umożliwiającą monitorowanie transformacji rynkowej w sposób transparentny.

NASZA WIZJA I MISJA

Z uwagi na naszą pozycję w środku łańcucha dostaw oleju palmowego, dostrzegamy możliwość powiązania dwóch końców tego łańcucha - początkowego i końcowego - i wierzymy, że możemy wspierać transformację rynkową tego sektora. W ramach naszego podejścia chcemy zaangażować szerokie grono interesariuszy, a w szczególności współpracować z partnerami z obszaru łańcucha dostaw, by uzyskać najlepsze możliwe efekty dla wszystkich zainteresowanych. Współpracując z naszymi klientami i innymi interesariuszami na półkuli północnej i wspierając małe plantacje i gospodarstwa na półkuli południowej, konsekwentnie realizujemy naszą wizję, w której zrównoważone produkty z oleju palmowego są normą. Naszym celem jest dawanie przykładu innym, poprzez aktywne wspieranie szybszej transformacji całej branży oleju palmowego.

Staramy się możliwie najszybciej wprowadzić politykę pozyskiwania produktów z palm olejowych, obejmującą element ochrony lasów tropikalnych i torfowisk. Będziemy w niej uwzględniać elementy zdolności śledzenia produktu i angażowania małych plantacji oraz określimy harmonogramy realizacji naszych celów. BASF wykorzystuje produkty pochodzące z drzew palmowych - czasem w niewielkich ilościach - na różne sposoby, w wielu zakładach produkcyjnych wykorzystując liczne procesy rozdzielania i mieszania prowadzące do powstania złożonych kompozycji („pochodne oleju palmowego”). Zapewnienie pozyskiwania wszystkich naszych materiałów w sposób zrównoważony nie jest proste, i wymaga czasu.. Oprócz oleju palmowego i oleju z nasion palmy, chcemy również rozpocząć ten proces dla ich frakcji oraz podstawowych pochodnych olejów otrzymywanych w głównych procesach oleochemicznych, takich jak kwasy tłuszczowe i alkohole tłuszczowe, wykorzystywane w środkach czystości i higieny

osobistej oraz pochodne wykorzystywane w produkcji składników ulepszających do żywności. Pomimo wysokiej złożoności produktów przetworzonych, naszym celem jest osiągnięcie pełnej przejrzystości dla wszystkich produktów, które mogą zawierać substancje pozyskiwane z palm olejowych.

NASZE ZOBOWIĄZANIA

1. Uwzględnimy dodatkowe wymogi w zakresie **ochrony lasów** dotyczące Wysokich Zasobów Węgla (High Carbon Stock*) i torfowisk w naszej polityce pozyskiwania oleju palmowego, w oparciu o zewnętrznie uzgodnione miary sukcesu
2. Będziemy współpracować z kluczowymi interesariuszami forami interesariuszy w celu zdefiniowania **możliwości śledzenia w łańcuchu dostaw** tak, aby **pomóc zredukować wykorzystanie** palmy z niezrównoważonych plantacji, tym samym ograniczając proces wylesiania
3. **Zobowiązujemy się** do wykorzystywania surowców, które są zarówno certyfikowane przez RSPO (MB/SG), jak i możliwe do śledzenia w łańcuchu dostaw – dotyczy to zarówno oleju palmowego i oleju z nasion palmy, jak również ich frakcji oraz pochodnych
 - a. W nawiązaniu do zobowiązania z 2011 r., celem BASF jest pozyskiwanie po 2015 r. wyłącznie certyfikowanego przez RSPO, zrównoważonego oleju palmowego i oleju z nasion palmy
 - b. Do 2020 r. BASF zapewni i wprowadzi możliwość śledzenia oleju palmowego i oleju z nasion palmy w początkowym odcinku łańcucha dostaw
 - c. Do 2025 r. BASF rozszerzy swoje zobowiązanie do pozyskiwania wyłącznie certyfikowanego przez RSPO, zrównoważonego materiału z możliwością śledzenia w początkowym odcinku łańcucha dostaw na frakcje oleju palmowego i oleju z nasion palmy oraz ich podstawowych pochodnych oleochemicznych, a także estrów olejów jadalnych
4. Będziemy pomagać w **fizycznej transformacji** sektora oleju palmowego i oleju z nasion palmy, zarówno w ramach naszego łańcucha dostaw, jak i na finalnym rynku
5. Będziemy wspierać tworzenie forum dla naszych partnerów i interesariuszy, poświęcone złożoności zagadnienia oleju palmowego. Ma to na celu podkreślenie potrzeby **współpracy branży** w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju
6. Skupiamy się na włączeniu **małych plantacji i gospodarstw** poprzez wspieranie dedykowanych projektów
7. Będziemy systematycznie przekazywać **sprawozdania z postępów** w realizacji zdefiniowanego harmonogramu.

* Nowe nasadzenia powinny być dokonywane zgodnie z zasadami Pakietu narzędzi podejścia HCS (<http://highcarbonstock.org>) do chwili, gdy przyjęta zostanie wspólna metodologia dla całej branży.



ZRÓWNOWAŻONA CHEMIA – INNOWACJE PRZYJAZNE ŚRODOWISKU



Mirosław Siwirski, Prezes Zarządu, PCC Exol S.A.,
Członek Rady Programowej Global Compact w Polsce

„Światowy przemysł chemiczny wychodzi poza tradycyjne modele planowania biznesu i patrzy na rynek w sposób kompleksowy. Oznacza to przede wszystkim większe skupienie uwagi na zmieniających się potrzebach finalnego konsumenta. Równie ważne jak nacisk na zwiększanie efektywności będzie zrozumienie i podążanie za globalnymi trendami zrównoważonej chemii. Jednym z nich jest m.in. popularyzacja rozwiązań ograniczających niekorzystny wpływ na środowisko. Właściwe wykorzystanie ich potencjału zadecyduje o przewadze konkurencyjnej w branży. PCC Exol SA śledzi światowe trendy ekospołeczne i stara się reagować implementując ich idee zarówno w bieżącej działalności, jak i w długofalowej strategii. Spółka identyfikuje wyzwania którym można sprostać projektując i wdrażając rozwiązania jak najmniej inwazyjne dla środowiska naturalnego. Nie jest to łatwy proces gdyż wymaga odejścia od tradycyjnego modelu rozwoju portfela produktów w stronę bardziej zaawansowanych, innowacyjnych i czasochłonnych rozwiązań. ”

Poprzez takie działanie, PCC Exol SA aktualizuje swój model rozwoju opierając się na mechanizmach i trendach rynkowych. Powoli przekształca się z tradycyjnego producenta surfaktantów w dostawcę rozwiązań będących odpowiedzią na konkretne potrzeby klientów, również te związane z odpowiedzialną produkcją i konsumpcją.

BIODEGRADACJA SUBSTANCJI CHEMICZNYCH

Rozwój nowych technologii, wzrost konsumpcji i zwiększenie zużycia agrochemikaliów w rolnictwie, powodują coraz większą emisję różnorodnych związków chemicznych i ich mieszania do środowiska. Charakterystyka chemiczna substancji dokonywana przez producentów chemikaliów, nie obrazuje w dostateczny sposób ich wpływu na środowisko. Obecnie

w obrocie handlowym znajduje się ponad 100 000 związków, a rocznie przybywa około 1 500 nowych wyrobów. W przypadku wielu z nich nie prowadzi się badań względem podatności na rozkład biochemiczny. Efektywność biodegradacji związków organicznych i ścieków jest niezwykle istotnym parametrem, który określa stopień i szybkość usuwania substancji szkodliwych ze środowiska przy udziale mikroorganizmów. Ma również zastosowanie do prognozowania procesów biologicznego oczyszczania ścieków miejskich i przemysłowych, rozwoju portfela produktów w stronę bardziej zaawansowanych, innowacyjnych i czasochłonnych rozwiązań.

DLACZEGO BIODEGRADACJA SURFAKTANTÓW JEST TAK WAŻNYM ASPEKTEM

Znaczny wzrost zużycia środków powierzchniowo czynnych w skali globalnej pociąga za sobą wzrost stężenia tych związków w wodach odprowadzanych do kanalizacji. W wodach powierzchniowych surfaktanty pojawiają się w przeważającej części na skutek ich odprowadzania z pominięciem oczyszczalni ścieków. Głównymi źródłami są tu między innymi gospodarstwa domowe, myjnie samochodowe, kanały burzowe, rowy melioracyjne oraz odpływy z oczyszczalni ścieków komunalnych i przemysłowych, zawierające substancje, które nie uległy należytej biodegradacji. Właściwości pianotwórcze surfaktantów mogą spowodować wytworzenie obfitej piany na powierzchni rzek lub jezior. Powoduje to zwykle blokadę dopływu powietrza (tlenu) do zbiornika wodnego. Skutkiem tego zjawiska jest śmierć żyjących w wodzie organizmów. Rośliny, plankton, ryby i organizmy wodne są w różnym stopniu odporne na kontakt z rozpuszczonymi w wodzie surfaktantami. Generalnie organizmy wyższe wykazują większą odporność niż np. pierwotniaki, jednak negatywny wpływ przenosi się krok po kroku na cały łańcuch pokarmowy. Skalę problemu pozwala zrozumieć fakt, że bardzo wiele gospodarstw domowych (głównie wiejskich) nie jest objętych siecią kanalizacyjną. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego z 2013 roku, odsetek mieszkańców wsi korzystających z kanalizacji wynosi jedynie 65%.

Przebieg i szybkość biodegradacji surfaktantów są ściśle związane z ich strukturą chemiczną. Określone rodzaje bakterii mogą rozkładać surfaktanty, wykorzystując je jako źródło energii lub materiał budulcowy swojego ciała. Są to z reguły mieszaniny kultur bakteryjnych, produkujących enzymy odpowiedzialne za rozpad różnych wiązań chemicznych. Początkowo cząsteczki surfaktantów rozpadają się na prostsze związki

organiczne, niemające już powierzchniowo aktywnych właściwości. Zanika ich zdolność do tworzenia emulsji i pian. Z ekologicznego punktu widzenia istotne jest natomiast osiągnięcie całkowitego rozkładu i przeobrażenie związków organicznych w końcowe produkty mineralizacji (wodę, dwutlenek węgla, amoniak, siarczany itp.), ewentualnie w zwykłe produkty związane z metabolizmem organizmów żywych.

BIODEGRADOWALNOŚĆ W PRZEPISACH UNII EUROPEJSKIE

Chcąc zapobiec wprowadzeniu na rynek europejski związków, które nie są rozkładalne na drodze biologicznej, już w latach 70. ubiegłego wieku państwa członkowskie Unii Europejskiej i Komisja Europejska wprowadziły odpowiednie przepisy dotyczące szczególnie surfaktantów syntetycznych. Od tamtego czasu były one zmieniane i aktualizowane tak, aby odpowiadały istniejącym realiom. W rezultacie, w chwili obecnej obowiązuje Rozporządzenie (WE) Nr 648/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 roku (ze zmianami z dnia 20 czerwca 2006r.) w sprawie detergentów. Rozporządzenie to określa zasady wprowadzania do obrotu detergentów i substancji powierzchniowo czynnych, w tym ograniczenia lub zakazy stosowania środków powierzchniowo-czynnych na podstawie ich podatności na biodegradację. Według powyższego rozporządzenia środki powierzchniowo czynne uważa się za podatne na biodegradację jeśli poziom podatności na ten proces mierzony zgodnie z jedną z pięciu różnych metod badawczych, opisanych w rozporządzeniu osiągnie w ciągu 28 dni, co najmniej 60%.

BIODEGRADOWALNOŚĆ PRODUKTÓW W OFERCIE PCC EXOL

Poprzez ciągły rozwój, wdrażanie nowych technologii oraz inwestycje prowadzone zarówno w obszarach produkcyjnych, jak i zaplecza badawczo-rozwojowego, staramy się spełniać wymagania naszych klientów i ciągle poszerzać oraz uatrakcyjnić naszą ofertę handlową. Ze względu na fakt, że aż 75% naszej oferty skierowane jest do branży detergentów i kosmetyków, kwestia biodegradowalności surfaktantów ma dla nas olbrzymie znaczenie. Dlatego też wiele spośród naszych produktów podlega badaniu w zakresie podatności na ostateczną biodegradację tlenową. W tym zakresie ściśle współpracujemy z Instytutem Przemysłu Chemicznego, który zgodnie z zasadami Dobrej Praktyki Laboratoryjnej przeprowadza 28-dniowe testy podatności na biodegradację tlenową, głównie metodą respirometrii manometrycznej lub testu zamkniętej butli. W przypadku gdy wyniki badań wykazują biodegradowal-

ność wyższą niż 60%, zgodnie z Rozporządzeniem (WE) Nr 648/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 roku w sprawie detergentów, Instytut wystawia nam certyfikat, który zaświadcza biodegradowalność naszego produktu. Ponadto, w każdej karcie charakterystyki, w sekcji 12.2 dotyczącej trwałości i zdolności do rozkładu, zawarta jest informacja na temat biodegradowalności. Zdarza się, że produkt nie został poddany badaniu. W takim przypadku korzystamy z ogólnie dostępnych informacji zewnętrznych. Na ich podstawie zatem określa się, czy dany produkt podlega procesowi biodegradacji, czy też nie. W takiej sytuacji w karcie charakterystyki produktu jest wyraźnie zaznaczone, że dane dotyczące biodegradowalności pochodzą ze źródeł literaturowych.

BIODEGRADACJA BEZTLENOWA

W kryteriach Europejskiej Etykiety Ekologicznej oraz Nordyckiego Łabędzia* jest wymagana biodegradowalność beztlenowa. Są to stosunkowo nowe wymagania i dopiero od niedawna nasi klienci zwracają się do nas z zapytaniem o tego rodzaju dane. W związku z tym zostało stworzone zestawienie produktów naszej firmy wpisanych na tzw. listę (Detergents Ingredients Database) uwzględniającą produkty wykazujące podatność na biodegradowalność beztlenową. Zgodnie z tą listą wydaną w styczniu 2014 roku, 24% naszych surfaktantów można uznać za biodegradowalne beztlenowo.

W przypadku produktów z grupy formulacji, poziom biodegradacji określa się na podstawie biodegradowalności ich składników. Z danych własnych Spółki PCC Exol wynika, że powyżej 85% naszych mieszanin jest podatnych na biodegradację tlenową. Wynika to z faktu, że przy ich opracowywaniu dział badań i rozwoju dokłada wszelkich starań, aby projektować i wdrażać nowe pozycje w portfolio Spółki z uwzględnieniem doboru surowców biodegradowalnych. Takie działanie jest zarówno odpowiedzią na potrzeby naszych klientów jak i działaniem zgodnym ze strategią zrównoważonego rozwoju PCC Exol SA.

***Etykieta Ekologiczna Nordic Swan przyznawana jest od 1989 roku przez stowarzyszenie Ministrów Krajów Skandynawskich: Szwecji, Finlandii, Norwegii i Islandii, oraz Danii. Znak ekologiczny łabędzia posiadają produkty przyjazne dla środowiska. Szczegółowe informacje na stronie internetowej: www.nordic-ecolabel.org**

PRZYKŁADY PRODUKTÓW BIODEGRADOWALNYCH W OFERCIE PCC EXOL SA WDROŻONYCH DO PRODUKCJI

Analiza działalności przemysłowej w obszarze przemysłu chemicznego wykazuje istnienie różnego typu trendów związanych ze sferami działalności rynkowej, technicznej i technologicznej, czy reakcji na zmieniające się potrzeby i modele konsumpcji. Do najistotniejszych czynników, które już wywarły i nadal będą miały decydujący wpływ na przyszłościowe zmiany w strukturze wytwórczej oraz rynkach surowców i produktów chemicznych takich jak surfaktanty, należy między innymi orientacja producentów na prowadzenie działalności nie tylko w sposób opłacalny ale jednocześnie odpowiedzialny w stosunku do środowiska i społeczeństwa. Zaznaczający się w ostatnich latach trend „eco” oraz „organic” wywiera coraz większy wpływ na kierunki rozwoju przemysłu. Zasada zrównoważonego rozwoju jest w wielu przypadkach wizytówką firm, które specjalizują się np. w produkcji surowców kosmetycznych. W model ten wpisuje się Spółka PCC Exol SA, która sukcesywnie wprowadza na rynek środki powierzchniowo czynne z powodzeniem wpisujące się w nurt „zielonej chemii”.

PCC Exol SA jako producent surfaktantów stanowiących grupę surowców dla różnych branż przemysłowych analizuje i ocenia swój wpływ na otoczenie w trzech kluczowych obszarach, do których należą: technologia, konsument i środowisko. Cele Spółki w tym zakresie to opracowanie systemu mierzenia wpływu na otoczenie na każdym z etapów cyklu życia produktów, należących do określonych grup chemicznych. Poszukiwanie alternatywnych źródeł surowców do produkcji surfaktantów wynika z wielu czynników. Jednym z nich jest dążenie do minimalizowania niekorzystnego wpływu działalności człowieka na środowisko, w tym ograniczenie emisji gazów cieplarnianych. Cele te osiąga się zastępując produkty syntetyczne produktami naturalnymi, które ulegają biodegradacji i bez szkody mogą być wprowadzone do ekosystemów. Podążając za tym trendem, Firma PCC Exol SA w minionym półroczu wprowadziła do oferty handlowej szereg produktów podatnych na proces biodegradacji, m.in. EXOclean MC, Rokadis 905, Rokanol LP700, EXOemul A3.

Opracowanie:

Beata Gruś - Marketing & Sustainable Development Manager
Joanna Kozieł - Technical Service Manager



PRZECIWDZIAŁANIE KORUPCJI

” KORUPCJA JEST ISTOTNĄ PRZESZKODĄ DLA ROZWOJU GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO NA CAŁYM ŚWIECIE. MA NEGATYWNY WPŁYW NA ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ, A W SZCZEGÓLNOŚCI DOTYCZY UBOGICH SPOŁECZNOŚCI. ”

UN GLOBAL COMPACT



PROGRAM PRZECIWDZIAŁANIE SZAREJ STREFIE

CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU POWIĄZANE Z PROGRAMEM:



PROGRAM PRZECIWDZIAŁANIE SZAREJ STREFIE W POLSCE

Program został zainaugurowany 30 czerwca 2014 roku w siedzibie Business Center Club podczas spotkania z Ministrem Finansów Mateuszem Szczurkiem oraz Wiceministrem Jackiem Kapicą, w obecności Wiceministra Gospodarki Jerzego Pietrewicza, przedstawicieli Parlamentu, CBA, ABW oraz Policji i Straży Granicznej.

19 czerwca 2015 podczas spotkania Rady Programowej Global Compact, Program został omówiony wraz z planem pracy na 2015/2016. W tym okresie w **szczegółności chcemy się zająć branżą paliwową, spirytusową, hazardową, tytoniową oraz stalową, tak jak zostało to wskazane w rozmowach z partnerami po stronie Ministerstwa Finansów, Najwyższej Izby Kontroli oraz ABW – i wskazaniu ich jako szczególnie wrażliwe na ingerencję szarej i czarnej strefy.**

Wspólnie z Partnerami Branżowymi, ekspertami, prezesem Najwyższej Izby Kontroli, zdecydowaliśmy o zawiązaniu strategicznego partnerstwa i wspólnym wydawaniu corocznego raportu „Szara strefa w Polsce. Zaprezentowane zostaną ich generalne zalety oraz ryzyka z jakimi mogą się wiązać. W ramach mechanizmów wyludzeń skupimy się na tych, które mają charakter horyzontalny, ale też wskażemy zjawiska specyficzne dla danych branż. Analiza mechanizmów przestępczych o charakterze horyzontalnym – czyli możliwych do wdrożenia w dowolnym sektorze gospodarki – wynika z potencjalnie destrukcyjnej roli jaką tego typu mechanizmy odgrywają w skali całej gospodarki.

Program i raport pozwolą zaprezentować główne atuty przedsięwzięcia – horyzontalnego podejścia i ‘międzybranżowość’ analizy oraz wysoki poziom implementowalności wniosków i rekomendacji. Atut w postaci koalicji biznesu i administracji pod egidą programu Inicjatywy ONZ pozwoli na bardziej otwarte i systematyczne zaangażowanie partnerów.

W interesujące będzie podsumowanie makroekonomicznych skutków wyludzeń i innych działań szkodliwych dla rynku w wybranych branżach oraz ich wpływ na konkurencyjność i kondycję firm nie zaangażowanych w działalność przestępczą; Podsumowanie obecnej legislacji na poziomie krajowym i europejskim, analiza wykorzystywanych często luk prawnych; Analiza mechanizmów szkodliwych dla rynku i metod działania grup para-przestępczych w wybranych branżach; Charakterystyka rozwiązań stosowanych i proponowanych w Polsce, w UE i w skali globalnej; Analiza potencjalnej skuteczności oraz kosztów wybranych rozwiązań.

Raport będzie corocznie wydawany w dniu 9 grudnia, podczas międzynarodowego dnia działań antykorupcyjnych.

Raport w roku 2015 będzie koncentrował się na diagnozie stanu oraz na opracowaniu horyzontalnych rekomendacji dla wybranych branż. Program przeciwdziałania Szarej Strefie 2015-2020 jest dla Global Compact priorytetowy i odnosi się bezpośrednio do **10. zasady UN Global Compact – Przeciwdziałanie Korupcji.**



KORUPCJA – POWAŻNĄ PRZESZKODĄ DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Łukasz Kolano, Wicedyrektor, Global Compact w Polsce

Głównym czynnikiem hamującym zrównoważony rozwój jest korupcja, która podkopuje zaufanie do instytucji i przyczynia się do braku stabilności społecznej i gospodarczej. Firmy niechętnie inwestują w miejsca, gdzie korupcja jest powszechna, oznacza to bowiem dla nich znaczny wzrost kosztów i ryzyka w prowadzeniu biznesu. W końcowym rozrachunku korupcja uniemożliwia ludziom, państwom i przedsiębiorstwom wykorzystanie ich potencjału.

Korupcja ogranicza dopływ funduszy zabezpieczających podstawowe dobra publiczne, jak opieka zdrowotna, oświata, zapewnienie dostępu do czystej wody, odpowiednich warunków sanitarnych i mieszkaniowych.

Przestępcy wykorzystują pieniądze pochodzące z działalności nielegalnej w celu przekupienia urzędników egzekwujących prawo, zneutralizowania sądów, przekupienia lub zastraszenia polityków i dziennikarzy oraz zaangażowania czołowych przedsiębiorców w działalność nielegalną.

Jedynym uniwersalnym instrumentem prawnym zwalczania korupcji jest Konwencja ONZ przeciwko Korupcji (UNCAC), która ma dziś 174 sygnatariuszy. Konwencja zawiera nowatorskie i powszechnie zaakceptowane standardy antykorupcyjne. Każdy kraj zachęcany jest do prowadzenia własnych programów przeciwdziałających korupcji oraz szarej strefie w gospodarce.

CYTAT

”

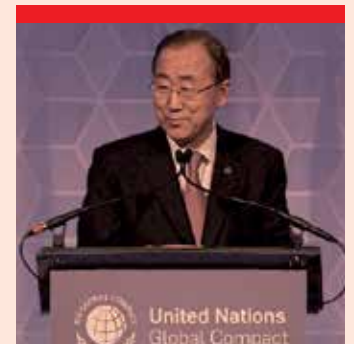
Korupcja dotyka wszystkie kraje, osłabia postęp społeczny i jest przyczyną nierówności i niesprawiedliwości społecznej. W sytuacji gdy pilnie potrzebne fundusze na rozwój są rozkradane przez skorumpowane osoby i instytucje, biedni i bezbronni ludzie zostają pozbawieni możliwości edukacyjnych, opieki zdrowotnej i innych podstawowych usług.

Korupcja może doprowadzić do marginalizowania osób biednych, jednak nie będą one znosiły tego w milczeniu. W poprzednich latach, jak również podczas tegorocznych wydarzeń w całym świecie arabskim, zwykli ludzie połączyli swoje głosy potępiając korupcję i naciskając rządy, aby zwalczyły tą zagrażającą demokracji przestępczość. Ich protesty doprowadziły do takich zmian na arenie międzynarodowej, jakich mogliśmy zaledwie sobie wyobrazić jeszcze kilka miesięcy wcześniej.

Każdy z nas ma obowiązek podjąć działania przeciwko istniejącemu rakowi korupcji.

Organizacja Narodów Zjednoczonych pomaga krajom zwalczać korupcję w ramach szerokiej kampanii na rzecz wzmocnienia demokracji i dobrego zarządzania.(...)

Sektor prywatny również odnosi ogromne korzyści wynikające ze skutecznego działania antykorupcyjnego. Korupcja wypacza rynki, zwiększa koszty dla przedsiębiorstw, a w ostatecznym rozrachunku uderza w konsumentów. Poprzez inicjatywy antykorupcyjne, jak również działalność w ramach inicjatywy ONZ „Global Compact”, firmy mogą sprawić, aby globalna ekonomia była bardziej przejrzysta. ”



Sekretarz Generalny ONZ

Przesłanie Sekretarza Generalnego ONZ z okazji Międzynarodowego Dnia Przeciw Korupcji.



KONTROLE NIK A SZARA STREFA W POLSCE

Krzysztof Kwiatkowski, Prezes, Najwyższa Izba Kontroli

„Najwyższa Izba Kontroli prowadzi prace analityczne dotyczące najważniejszych problemów społeczno-gospodarczych w Polsce. Ich wyniki są wykorzystywane w analizie ryzyka będącej podstawą planowania badań kontrolnych.”

ZJAWISKO „SZAREJ STREFY” W GOSPODARCE

Najbardziej ogólna definicja szarej strefy obejmuje zjawisko prowadzenia działalności gospodarczych poza oficjalnym obiegiem podlegającym kontroli państwa. Podstawowym kryterium zaliczania działalności gospodarczych do szarej strefy jest tworzenie wartości dodanej, która nie jest objęta oficjalną statystyką prowadzona przez narodowy urząd statystyczny. Warto zauważyć, że transakcje zawierane w obrębie szarej strefy są dobrowolne i podlegają regułom rynkowym, w końcowym efekcie kreują dochód (nieopodatkowany) który ostatecznie trafia do obrotu gospodarczego. Obserwowana w gospodarce działalność przestępcza, polegająca na przewłaszczeniu cudzego mienia lub środków pieniężnych (kradzież) nie tworzy nowej wartości (wartości dodanej), zatem nie jest zaliczana do szarej strefy.

Według Europejskiego Systemu Rachunków (ESA 2010) na szarą strefę gospodarczą składają się następujące rodzaje działalności:

- działalność nielegalna, w przypadku której zawierane są dobrowolne transakcje zabronione przez prawo (np. przemysł, dystrybucja narkotyków, nielegalna praktyka lekarska);
- działalność ukryta, gdzie zawierane są transakcje zgodne z przepisami, ale nie są zgłaszane w celu uniknięcia urzędowej kontroli (np. zaniżanie obrotów przez zarejestrowane przedsiębiorstwa w celu uniknięcia opodatkowania, niewypełnianie wymaganych standardów);

- działalność nieformalna, zazwyczaj w sytuacji gdy nie prowadzi się żadnych rejestrów (np. odpłatne świadczenie usług przez osoby fizyczne na rzecz innych osób lub instytucji).

Szacunki Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że szara strefa, wraz z działalnością nielegalną w Polsce, w roku 2012 obejmowała ponad 15% Produktu Krajowego Brutto. Wydaje się, że znacznie bardziej realistyczne są szacunki organizacji i badaczy niezależnych, np. przywołany przez Global Compact Bank Światowy szacuje rozmiar szarej strefy w Polsce na 24%PKB. Według oszacowań Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, w roku bieżącym szara strefa będzie stanowiła 19,2% PKB (w 2014 r. było to ok. 19,5% PKB). W liczbach bezwzględnych, rozmiar szarej strefy w 2015 r. ma wynieść - ok. 224 mld PLN według metodyki stosowanej przez GUS, natomiast według metodyki stosowanej przez IBnGR – ok. 372 mld zł (dla porównania, wydatki budżetu państwa na rok 2015 zostały ustalone w ustawie budżetowej na kwotę ponad 343 mld zł). Według szacunków Grand Thornton, w 2014 r. szara strefa w Polsce stanowiła ok. 23,5% PKB, co sytuowało nasz kraj powyżej średniej dla EU (28 państw), wynoszącej 18,5%.

DZIAŁANIA PODEJMOWANE PRZEZ NAJWYŻSZĄ IZBĘ KONTROLI

Najwyższa Izba Kontroli nie prowadziła dotychczas szeroko zakrojonych badań kontrolnych poświęconych zjawisku szarej strefy. Kwestie z nim związane były poruszane bądź w toku kontroli budżetowych, bądź też w ramach badań punktowych, odnoszących się do różnych aspektów funkcjonowania organów skarbowych, co jest ściśle związane z kompetencjami kontrolnymi NIK.

W Analizie wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2014 r. NIK zwróciła uwagę, że znaczne kwoty uszczupień w podatkach (zobowiązania podatkowe wymierzone w decyzjach pokontrolnych i wynikające z korekt deklaracji złożonych przez podatników w następstwie kontroli organów skarbowych wzrosły o ok. 63% i wyniosły łącznie 14,6 ok. mld zł). Jednocześnie wzrosła częstotliwość wykrywania nieprawidłowości w trakcie tych kontroli (o ponad 77%) przy jednoczesnym spadku liczby postępowań kontrolnych. W konkluzji NIK uznała, że wprawdzie wzrosła skuteczność kontroli podatkowych, to jednak znaczne kwoty uszczupień oraz rosnąca częstotliwość wykrywania nieprawidłowości świadczą o utrzymywaniu się znacznych rozmiarów szarej strefy w gospodarce i wysokim ryzyku występowania oszustw podatkowych.

Istotnym ustaleniem NIK w kontroli budżetowej była konstatacja, że w 2014 r., podobnie jak w latach 2012-2013 doszło do pogorszenia skuteczności poboru podatków, co również może być spowodowane wpływem szarej strefy. Nastąpił znaczny wzrost zaległości podatkowych. Służby Ministra Finansów nie osiągnęły zakładanego poziomu relacji wpływów z tytułu należności stanowiących dochód budżetu państwa do należności budżetowych. W 2014 r. relacja wyniosła 91,6% i była o 0,9 punktu procentowego niższa niż przyjęta w planie działalności MF, natomiast w 2013 r. – relacja ta wyniosła 93,4%. Według obliczeń NIK, relacja dochodów podatkowych do PKB była niższa niż w latach 2005-2012 i drugi rok z rzędu kształtowała się poniżej 15%.

Przykładem wzrostu szarej strefy, opisanym w przywołanej Analizie jest zjawisko spadku dochodów budżetu państwa z tytułu akcyzy od wyrobów tytoniowych. Dochody z podatku akcyzowego od wyrobów tytoniowych wyniosły w 2014 r. 17,9 mld zł i były o 6,3% niższe od prognozowanych. Dochody były niższe w porównaniu z dochodami z tego tytułu zrealizowanymi w 2013 r. i w 2012 r. o 1,6% i o 3,5%. Z kolei dostawy papierosów na rynek w porównaniu z 2013 r. zmniejszyły się,

według danych GUS, o 12,4%. Sprzedaż wyrobów tytoniowych obniżyła się w stosunku do 2013 r., według szacunków MF o około 10%. W 2014 r. istotnym problemem pozostawała poprawa skuteczności poboru podatku akcyzowego od wyrobów tytoniowych, ze względu na nasilenie się niekorzystnych dla budżetu państwa zjawisk w tym obszarze.

Z sygnałów które docierają do NIK wynika, że szczególną pozycję w uszczupleniach podatkowych odgrywają zdarzenia, które mają miejsce w sektorze paliwowym. W 2014 r. służby wykryły uszczuplenia podatkowe w tym sektorze (VAT i akcyza) w wysokości ok. 3 mld PLN, natomiast wartość wszystkich wyłudzeń jest szacowana na kwotę ok. 10 mld PLN. Mając na uwadze ochronę interesów finansowych budżetu państwa, a także wzgląd na konkurencyjność podmiotów gospodarczych działających zgodnie z prawem, Izba planuje przeprowadzenie w roku 2016 szeregu kontroli dotyczących realizacji zadań organów państwa odpowiedzialnych za zwalczanie szarej strefy w sektorze paliwowym. Planowanie i programowanie tych kontroli odbywa się zgodnie ze standardami analizy ryzyka przyjętymi w NIK. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na sprawy związane z koordynacją działań i niezbędną wymianę informacji. Ponadto planowana jest kontrola dotycząca stricte działań służb podległych Ministrowi Finansów, dotyczących zwalczania szarej strefy.

Kompetencje kontrolne NIK obejmują także działalność regulacyjną organów administracji, w tym również w aspekcie wpływu przyjmowanych regulacji na funkcjonowanie i rozmiar szarej strefy. Od 2013 r. NIK uczestniczy w projekcie Międzynarodowe Studium w Zarządzaniu Publicznym, zainicjowanym przez Trybunał Obrachunkowy Brazylii, realizowanym przez OECD i 11 innych instytucji kontrolnych. Uczestnictwo w tym projekcie pozwala Izbie na zdobycie unikalnych informacji i doświadczeń – także w odniesieniu do polityki regulacyjnej państwa oraz jego organów odpowiedzialnych za implementację tej polityki i ocenę jej skutków. Informacje te, w najbliższych latach będą mogły zostać wykorzystane do planowania pogłębianych badań kontrolnych - również w odniesieniu do wpływu polityki regulacyjnej na ograniczanie nierejestrowanej działalności.



ZWALCZANIE SZAREJ STREFY Z PERSPEKTYWY CBA

Paweł Wojtunik, Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego



Centralne Biuro Antykorupcyjne zostało powołane jako wyspecjalizowany urząd administracji rządowej do zwalczania korupcji i działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa. Zadania CBA można podzielić na trzy grupy. Pierwsza obejmuje rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie enumeratywnie wymienionych przestępstw, w tym przestępstw najbardziej identyfikowanych z szarą strefą, czyli podatkowych. Drugą grupę stanowią zadania polegające na kontroli wypełniania obowiązków określonych w przepisach prawa, czego przykładem może być chociażby ujawnianie przypadków nieprzestrzegania przepisami prawa procedur w przedmiocie przyznawania koncesji, zezwoleń, zwolnień podmiotowych i przedmiotowych. Trzecia, ostatnia grupa to zadania związane z prowadzeniem działalności analitycznej dotyczącej zjawisk występujących w obszarze właściwości CBA. Działalność analityczna może swoim zakresem obejmować zjawiska przed, w trakcie i po ich zaistnieniu.

POWYŻSZE PROWADZI DO WNIOSKU, ŻE CBA MOŻE ZWALCZAĆ SZARĄ STREFĘ NA KILKA SPOSOBÓW.

Pierwszym sposobem zwalczania szarej strefy przez CBA jest wykrywanie przestępstw popełnionych w związku z prowadzeniem działalności zarobkowej poza oficjalnym obiegiem i ściganie ich sprawców. Sposób ten należy uznać za jeden z najbardziej skutecznych. Dzieje się tak dlatego, ponieważ zdolność państwa do organizowania życia zbiorowego społeczeństwa w dużej mierze zależy od przestrzegania przepisów prawa, które chronią krajowy system finansowy, a co za tym idzie, wszystkich obywateli. Ponadto, odstrasza sprawców od popełniania przestępstw przez zastosowanie przewidzianej prawem sankcji, a także wzmacnia w odbiorze społecznym poczucie obowiązywania i skutecznego egzekwowania norm prawa karnego.

Drugim sposobem zwalczania szarej strefy przez CBA jest podejmowanie działań o charakterze analityczno-informacyjnym. Szara strefa jest zjawiskiem społecznym, którego ograniczyć nie jest w stanie jeden, nawet najsprawniej działający organ państwowy. W 2014 r. Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie Rządowego Programu Przeciwdziałania Korupcji (RPPK) na lata 2014-2019. Podstawowym celem RPPK jest zmniejszenie poziomu korupcji w Polsce. RPPK realizowany jest przez organy i podmioty w nim wymienione, a wykonanie zadań realizowanych w ramach programu koordynuje między-

”

Szara strefa polega na prowadzeniu działalności zarobkowej poza oficjalnym obiegiem podlegającym kontroli państwa. Tym samym powoduje uszczuplenie wpływów do budżetu państwa, które odpowiada za organizowanie życia zbiorowego społeczeństwa. Można więc stwierdzić, że szara strefa obniża zdolność państwa w realizacji celów określonych w ustawie zasadniczej. Dlatego też zwalczanie szarej strefy powinno być jednym z najważniejszych zadań aparatu państwowego, w szczególności organów kontroli przestrzegania prawa. ”

resortowy zespół powołany przez Prezesa Rady Ministrów. Przewodniczącym zespołu jest Minister Spraw Wewnętrznych, a zastępcą przewodniczącego Szef CBA.

Biuro jest odpowiedzialne za realizację szeregu zadań w ramach RPPK, w tym wypracowanie mechanizmu oceny projektów przepisów prawnych w procesie legislacyjnym pod względem zagrożeń korupcyjnych i wprowadzenie stosownych zmian prawnych umożliwiających stosowanie tego mechanizmu. Przywołanie powyższego zadania nie jest przypadkowe. Do podstawowych przyczyn istnienia szarej strefy zalicza się bowiem nadmiar, niestabilność, niejasność i nieprzejrzystość przepisów prawa. Skuteczna realizacja tylko tego zadania może już w znaczny sposób wpłynąć na ograniczenie szarej strefy w Polsce.

Trzecim sposobem zwalczania szarej strefy przez CBA jest podejmowanie działań o charakterze kontrolnym. Istnienie szarej strefy jest uzależnione od prawidłowego funkcjonowania organów władzy publicznej. Czynności kontrolne podejmowane przez CBA mają de facto na celu sprawdzenie działania organów władzy publicznej, w szczególności pod kątem uczciwości, rzetelności i bezstronności. Jest to o tyle istotne, że niejednokrotnie osoby pełniące funkcje publiczne mogą przekraczać uprawnienia lub niedopełniać obowiązków, ułatwiając w ten sposób powstanie lub rozprzestrzenianie się szarej strefy.

Czwartym sposobem jest podejmowanie przez CBA działań informacyjno-edukacyjnych. Ich podstawowym celem jest kształtowanie świadomości obywateli, w szczególności osób pełniących funkcje publiczne. Staramy się tego dokonać przekazując wiedzę o prawach i obowiązkach, a także konsekwencjach niewywiązywania się z nich. Nieuczciwe zachowanie stanowi podstawę istnienia szarej strefy. Oznacza to, że podobnie jak inne negatywne zjawiska jest kwestią wyboru. Poprzez działania informacyjno-edukacyjne podejmujemy trud kształtowania umiejętności dokonywania wyborów, a w konsekwencji ograniczania szarej strefy.

Do zadań CBA w ramach RPPK należy opracowanie mechanizmu koordynacji i współpracy oraz wymiany informacji pomiędzy organami ścigania w zakresie zwalczania korupcji i działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa. Jest to istotne, bowiem wśród wielu przyczyn istnienia szarej strefy znajduje się niedostateczna współpraca poszczególnych organów i służb państwowych.

Podsumowując, że CBA podejmowało i nadal będzie podejmować działania mające na celu zwalczanie szarej strefy. Jest to jedno z wielu ustawowych zadań CBA. Mamy świadomość, że szara strefa obniża zdolność państwa do organizowania życia zbiorowego społeczeństwa, a w konsekwencji obniża zdolność do organizowania życia każdego z nas.



Dr Marek Rozkrut, Partner i Główny Ekonomista EY, szef Zespołu Analiz Ekonomicznych, Lider Programu Sprawne Państwo



Zbigniew Liptak, Partner EY w Dziale Doradztwa Podatkowego, szef Zespołu Regulacji



ROZWIĄZANIA OGRANICZAJĄCE SZARĄ STREFĘ

„Szara strefa zniekształca konkurencję, psuje rynek, niejednokrotnie doprowadza uczciwe podmioty do bankructwa, obniża dochody sektora finansów publicznych i w efekcie osłabia zdolność polskiego państwa do efektywnego wypełniania swoich funkcji. ”

Firma doradcza EY od wielu lat angażuje się w działania mające na celu ograniczanie szarej strefy, co wprost wynika z naszej misji „Building a Better Working World”. Unikalne połączenie kompetencji merytorycznych w zakresie poszczególnych podatków, kompetencji Zespołu Regulacyjnego oraz Zespołu Analiz Ekonomicznych w EY pozwala na szczegółowe zbadanie uwarunkowań i mechanizmów generujących szarą strefę w wybranych branżach, analizę związanych z tym konsekwencji dla legalnie działających podmiotów, rynku pracy oraz dochodów sektora finansów publicznych.

Dzięki współpracy z podmiotami zewnętrznymi, analizę mechanizmów szarej strefy przeprowadzamy nie tylko „za biurka”, ale również poprzez odpowiednie działania „w terenie”. Ponadto, nieodłącznym elementem zrozumienia operacyjnych aspektów nielegalnego procederu, a także procesu poszukiwania rozwiązań w tym obszarze jest ciągły dialog z przedstawicielami danej branży i instytucji publicznych. Współpraca ta, w połączeniu z pracami analitycznymi, pozwala znaleźć odpowiednie rozwiązania, którym równocześnie towarzyszy rzetelna ocena ich ekonomicznych skutków.

Przykładem sukcesu osiągniętego dzięki wyżej opisanemu, kompleksowemu podejściu, były działania na rzecz wyeliminowania ogromnej skali wyłudzeń podatku VAT na rynku prętów zbrojeniowych. Wyłudzenia te objęły w 2012 r. i w pierwszej połowie 2013 r. około połowy obrotu tymi produktami. Roczne straty dla sektora finansów publicznych z tytułu działalności przestępczej w tym obszarze EY oszacował na 360 mln złotych. Dzięki współpracy branży hutniczej z organami państwa oraz Ministerstwem Finansów, a także przy zaangażowaniu merytorycznym EY w ten proces, powołany przez organy ścigania i organy kontrolne w grudniu 2012 r. zespół zadaniowy został istotnie wsparty w skutecznym identyfikowaniu grup przestępczych, a jednocześnie w październiku 2013 r. wprowadzono kluczowe rozwiązanie, jakim jest mechanizm odwrotnego obciążenia VAT.

Pozwoliło to na wyeliminowanie przestępczego procederu, a tym samym pozwoliło legalnie działającym w Polsce podmiotom utrzymać lub nawet zwiększyć produkcję i uniknąć silnej redukcji zatrudnienia (do wyłudzeń VAT zasadniczo wykorzystywano produkty wytworzone za granicą). „To naprawdę

przyniosło efekty - szacuje Stefan Dzienniak, prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej. - Po 12 miesiącach od wejścia w życie tego rozwiązania tzw. zużycie jawne prętów zbrojeniowych wzrosło z 750 tys. do 1,55 mln ton, czyli o 109 proc. Zjawisko szarej strefy zostało ograniczone z 60 proc. do kilku procent - dodaje.” (Rzeczpospolita, 18 września 2015 r. „Budżetowi umykają dziesiątki miliardów złotych”).

Problem wyłudzeń podatkowych pozostaje jednak bardzo poważnym problemem w innych branżach. W szczególności dotyczy to ogromnej skali działalności przestępczej na rynku paliw płynnych. Według szacunków EY, w 2013 r. strefa wyłudzeń stanowiła 18,6%-24,2% całkowitej sprzedaży oleju napędowego. Główny mechanizm wyłudzeń w tym obszarze odbywa się poprzez schemat znikających podmiotów – tzw. słupów wyłudzających podatek VAT. Wprowadzone w ostatnim czasie zmiany systemowe (koncesje na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą (OPZ), powiązane z zabezpieczeniami majątkowymi w wysokości 10 mln zł) oraz intensywne działania służb i organów ścigania mogły się przyczynić do ograniczenia tego procederu, co sygnalizują najnowsze dane wskazujące na odwrócenie spadkowego trendu oficjalnej konsumpcji paliw ciekłych, w tym oleju napędowego. Przedstawiciele branży podkreślają jednak nadal znaczącą rolę nieuczciwej konkurencji na tym rynku, wiążącą się z wyłudzeniami podatkowymi.

Powyższe przykłady wyłudzeń są procederem przestępczym, prowadzącym do nieuczciwej konkurencji i ubytku dochodów sektora finansów publicznych. Równocześnie jednak wyłudzenia podatkowe zazwyczaj mają miejsce w ramach transakcji zarejestrowanych, potwierdzonych np. fakturą. Z tego względu nie są uwzględniane w wielu szacunkach szarej strefy, które opierają się na metodologiach koncentrujących się na transakcjach niezarejestrowanych. Badania EY wskazują, że szara strefa z tytułu niezarejestrowanej, gotówkowej sprzedaży produktów i usług w 2014 r. wyniosła w Polsce ok. 215 mld zł. To równowartość 12,4% PKB.

Istotną rolę odgrywa tu m.in. brak świadomości konsumentów, którzy płacąc gotówką, nie żądają i w efekcie często nie otrzymują paragonu, co umożliwia ukrycie faktu dokonania takiej transakcji przez sprzedawcę i niezapłacenie podatków. Jedną z odpowiedzi w tym obszarze może być promowanie płatności bezgotówkowych, które zostawiają ślad, a tym samym uniemożliwiają ukrycie transakcji. EY prowadzi obecnie badania dotyczące skuteczności różnych instrumentów, które

– poprzez promowanie płatności elektronicznych – mogą się przyczynić do ograniczenia szarej strefy i wzrostu dochodów sektora finansów publicznych.

Innym przykładem nierejestrowanych transakcji jest nabywanie produktów np. z przemytu lub z nielegalnej produkcji. Dotyczy to w szczególności rynku wyrobów tytoniowych w Polsce, gdzie – według szacunków EY – w 2013 r. szara strefa stanowiła co najmniej 23,3% wolumenu tych produktów. Związany z tym ubytek dochodów budżetowych z tytułu samej akcyzy od wyrobów tytoniowych najprawdopodobniej przekraczał 5 mld zł.

Szara strefa prowadzi do spadku dochodów państwa. Z powodu niezarejestrowanej, gotówkowej sprzedaży towarów i usług w 2014 r. tylko z tytułu CIT i VAT dochody sektora finansów publicznych były niższe o ok. 40 mld zł. Do tego należy dodać wspomniany ubytek akcyzy od papierosów, ale także od innych produktów, np. od alkoholu, która nie trafia do budżetu. Co istotne, szarą strefę powiększa również część transakcji bezgotówkowych. Obejmują one m.in. część handlu elektronicznego, działalność bukmacherów niezarejestrowanych w Polsce, a także wspomniane wyłudzenia podatkowe w transakcjach między podmiotami gospodarczymi (w szczególności na rynku paliw).

Charakter aktywności odpowiadających za szarą strefę w Polsce jest zatem bardzo zróżnicowany. Pokazuje to równocześnie, że o ile niektóre rozwiązania, jak promowanie płatności bezgotówkowych czy lepsza koordynacja prac i pełniejsza wymiana informacji między instytucjami publicznymi, mogą mieć charakter horyzontalny, to w wielu innych przypadkach potrzebne są działania dopasowane do specyfiki danej branży czy nielegalnego procederu. W tym kontekście na potrzebę podjęcia szczególnie pilnych działań wskazują informacje, że za przemysł papierosów czy wyłudzenia podatkowe na rynku paliw niemal w całości odpowiadają zorganizowane grupy przestępcze.

Celem EY jest dalsze wspieranie legalnie działających firm oraz dialogu między sektorem prywatnym i publicznym w celu poszukiwania rozwiązań ograniczających szarą strefę i nieuczciwą konkurencję. Efektem tych działań powinien być zdrowszy rynek, większe dochody sektora finansów publicznych oraz lepiej funkcjonujące polskie państwo.

PROGRAM SZARA STREFA - REFLEKSJE



PAWEŁ OLECHNOWICZ

Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny,
Grupa LOTOS S.A., Członek Rady
Programowej Global Compact w Polsce

”

Przeciwdziałanie nielegalnym praktykom, w tym świadome-
mu łamaniu przepisów prawa dla osiągnięcia nieuprawnionych
korzyści, należy do poważnych wyzwań współczesnej gospo-
darki. Istotne jest doskonalenie rozwiązań zabezpieczających
przed nadużyciami. Niezbędne jest też budowanie świadomo-
ści skali zagrożeń z nich wynikających i kroków, jakie wspólnie
możemy podjąć, by się im przeciwstawić. Dlatego każda inicja-
tywa wspierająca uczciwie postępujące firmy i rządy w walce
z tymi zjawiskami zasługuje na poparcie. Podkreślamy to jako
jeden z największych pracodawców, ale i przedstawiciel bran-
ży doświadczony tym nagannym zjawiskiem. ”



DR PAWEŁ WOJCIECHOWSKI

były Minister Finansów RP,
Główny Ekonomista, Zakład Ubezpieczeń
Społecznych (ZUS)

”

Występowanie zjawiska szarej strefy na rynku pracy polega na
pracy ‘na czarno’ bez rejestracji jakichkolwiek umów, ale rów-
nież na zawieraniu fikcyjnych umów, tzw. umów nietypowych
w miejsce typowej umowy o pracę (tzw. umów śmieciowych).
Główną przyczyną obu zjawisk jest dążenie do omijania płace-
nia składek na ubezpieczenia społeczne, które - w segmencie
osób nisko zarabiających - uznawane są za zbyt wysokie. Aby
skutecznie walczyć z tymi zjawiskami na rynku pracy, nale-
ży przede wszystkim przeprowadzić kompleksową reformę
klina podatkowego. Głównym jej celem powinno być zwięk-
szenie progresji dochodowej, ale również zmniejszenie roz-
piętości obciążeń podatkowo-składkowych dla różnych form
zatrudnienia. Typowa umowa o pracę powinna być ‘tańsza’
dla pracodawców, a nietypowe elastyczne formy zatrudnie-
nia - ‘droższe’. Bez reformy klina podatkowego, trudno będzie
skutecznie ograniczać zjawisko szarej strefy. ”



LESZEK WIWAŁA

Prezes Zarządu, Związek Pracodawców
Polski Przemysł Spirytusowy

”

Trudno precyzyjnie określić skalę alkoholowej szarej strefy
m.in. z powodu dużego przyzwolenie społecznego oraz ni-
skiej świadomości konsumentów. Nielegalny alkohol często
jest oferowany jako bimber, domowa nalewka czy kradziony
spirytus, podczas gdy w rzeczywistości w butelce znajduje się
odkażany alkohol przemysłowy.

W publicznie dostępnych szacunkach występują spore różni-
ce. Według danych WHO z 2014 r. konsumpcja nierejestro-
wanego alkoholu w Polsce wynosi 1,6 litrów 100% alkoholu
per capita, co daje ponad 50 mln litrów 100% rocznie. Legalni
producenci mają nadzieję, że to liczba znacznie zawyżona. Po
ostatniej podwyżce akcyzy w styczniu 2014 r. ZPP oszacował
wielkość alkoholowej szarej strefy na poziomie 34 mln litrów
100%. Natomiast IWSR określił, że skala nierejestrowanego
spożycia napojów spirytusowych wynosi ok. 20% legalnego
rynku, czyli ok. 24 mln l 100%. ZP PPS przyjmuje te najni-
ższe szacunki za najbardziej prawdopodobne. Taką wielkość
potwierdzają też dane o ilościach spirytusu technicznego,
którego końcowe wykorzystanie przemysłowe jest nieznane.
Podobną skalę zjawiska wskazują detektywi monitorujący nie-
legalny handel alkoholem. Dane te są alarmujące, a nie można
wykluczyć, że dostrzegamy tylko wierzchołek góry lodowej.

”



MICHAŁ DROZDEK

Socjolog, Ekspert, Instytut Paderewskiego,
Pracownik Najwyższej Izby Kontroli, Członek
Rady Programowej Global Compact w Polsce

”

Szara strefa ze swej istoty ogółem budżet z dochodów, które
są niezbędne dla dobrego funkcjonowania państwa, a także
psuje rynek osłabiając szanse przedsiębiorstw uczciwych.
Powstaje paraliż. Uczciwie tracą na konkurencyjności, bo w
przeciwieństwie do nieuczciwych płacą daninę publiczną, nie-
uczciwie z kolei rozwijają się i zajmują rynek na krótką metę,
bo musząc działać na polu konspiracyjnym, nie mogą budować
firmy i jej marki perspektywnie i z rozmachem. Zyski kon-
sumują, bo poważniejsze inwestycje wymagałyby ryzykowne-
go prania brudnych pieniędzy. Powstaje rynek patologiczny,

kadłubkowy, wszyscy na tym tracą. Najbardziej pracownicy.
Praca w szarej strefie z istoty rzeczy jest niepewna i nie daje
bezpieczeństwa w postaci ubezpieczeń społecznych. Firmy
powstają, zmieniają się, padają, ludzie to tu to tam nieco do-
robią, nie mogą liczyć na stabilność i bezpieczeństwo socjalne
rodziny. Tracą też oczywiście pracownicy uczciwych firm dzia-
łających na tym rynku, bo nieuczciwa konkurencja je wypiera,
wymuszając płace na poziomie szarej strefy, obciążone jednak
podatkami i ubezpieczeniami, co powoduje, że na życie zostaje
mniej.

Ponadto szara strefa, z istoty omijająca prawo i wszelkie kon-
trole, generuje klimat sprzyjający powstawaniu czarnej strefy,
czyli gospodarki opartej na przestępstwie i uprawianej przez
grupy przestępcze. Siła i organizacja tej strefy bywa czasami
taka, że wpływa na działanie państwa i jego instytucji. Powsta-
ją układy mafijne, które do opisanych powyżej patologii dodają
kontrolowaną przez mafię politykę niektórych instytucji pań-
stwowych, do ustanawiania prawa – jak pokazuje doświad-
czenie – włącznie. Państwo, na którego działanie ma wpływ
szara, a co gorsze, czarna strefa, tworzy nieprzejrzyste warun-
ki gry rynkowej, w której przewagę zdobywają silne podmioty
chcące i potrafiące różnymi sposobami korumpować polityków i
urzędników, nie zaś te firmy, które inwestują w poprawę jako-
ści i wydajności pracy. Jednym z widomych skutków takiego
systemu są nadmierne rozbieżności dochodowe w trawionej
tą chorobą gospodarce. Cierpi na takim systemie zarówno
wolność gospodarcza dająca postawę rozwojowi, jak i spra-
wiedliwość społeczna, której skutkiem jest dobry pracownik i
szczęśliwy człowiek.

Do przeciwdziałania szarej strefie będącej jedną z głównych
barier rozwojowych krajów postkomunistycznych i postkolo-
nialnych, nie wystarczą organy ścigania i wymiaru sprawiedli-
wości państw. Potrzebny jest szeroki dialog partnerów spo-
łecznych i liczących się sił politycznych. Dialog przekraczający
ramy jednego państwa. Dialog, który nie może być tylko dys-
kusją formalną, musi mieć charakter silnie roboczy i prowa-
dzić do konkluzji będących rekomendacją dla działań zarówno
organów państwa, jak i partnerów społecznych i ich instytucji.
Otwartość debaty, śledzenie jej i sankcjonowanie przez opinię
publiczną zmniejszającą prawdopodobieństwo wmieszania się
na tym etapie niejasnych interesów.

Na początek bardzo ważne jest postawienie dobrych pytań.

”

Opinie i poglądy zaprezentowane w raporcie przez poszczególne firmy nie odzwierciedlają opinii i poglądów wydawcy.

Wydawca:

Global Compact Poland



Wstęp:

Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny ONZ; Lise Kingo, Dyrektor Wykonawczy UN Global; Georg Kell, były Dyrektor Wykonawczy UN Global Compact; Kofi Annan, Siódmy Sekretarz Generalny ONZ; Kamil Wyszkowski, Dyrektor Generalny Global Compact w Polsce; Łukasz Kolano, Wicedyrektor Global Compact w Polsce; Prof. Archie B. Carroll, Uniwersytet Georgii; Leonardo DiCaprio, Posłaniec Pokoju ONZ; Mirella Panek-Owsiańska, Prezeska Forum Odpowiedzialnego Biznesu;

Redaktor naukowy:

Prof. ALK dr hab. Bolesław Rok, Centrum Etyki Biznesu i Innowacji Społecznych, Akademia Leona Koźmińskiego, Koordynator Merytoryczny Rady Programowej Global Compact w Polsce.

Redakcja i korekta Global Compact w Polsce:

Kamil Wyszkowski, Anna Lewandowska, Monika Miłowska, Karolina Kot, Olga Siedlanowska-Chałuda, Natalia Rudczyk, Agnieszka Sochoń

Autorzy tekstów:

ZRÓWNOWAŻONE CELE ROZWOJU (SDG):

Prof. Jeffrey Sachs, Dr Simona Marinescu, Kamil Wyszkowski, Anna Lewandowska, Achim Steiner, Hanna Gronkiewicz-Waltz, Paul Polman, Paul Bulcke, Prof. Muhammad Yunus, Dr Piotr D. Moncarz, Prof. dr hab. inż. Krzysztof Jan Kurzydłowski, Bożena Lublińska-Kasprzak, Dr Michał Boni, Dr Jerzy Kwieciński, Wojciech Szpil, Dr hab. inż. Herbert Wirth, Dr hab. Jan Chadam, Sebastián Arana, Harm Goossens, Simon Smith, Bogdan Rogala, Konrad Maj, Agnieszka Libor, Paweł Łukasiak, Prof. dr hab. Wojciech Cellary, Przemysław Kurczewski, Ronald Binkowski, Katarzyna Zajdel-Kurowska, Dariusz Prasek, Martin Skancke, Paweł Tamborski, Dariusz Pietrzak, Agnieszka Chilmon.

PRAWA CZŁOWIEKA:

Prof. John Ruggie, Dr Adam Bodnar, Beata Faracik, Monika Miłowska, Beata Ossowska-Lango, Katarzyna Zawodna, Marek Szeib, Ilona Galińska-Białas, Olga Siedlanowska-Chałuda, Prof. ALK dr hab. Bolesław Rok, Agnieszka Sochoń, Antonio Guterres, Katarzyna Rudnicka, Piotr Oleksy, Stefan Schwarz, Beata Balińska, Kamil Rakocy, Elżbieta Kozik, Ida Karpińska, Dr n. med. Anna Zubrzycka-Sienkiewicz, Andrzej Pająk, Roman Topór-Mądry, Agnieszka Besala, Magdalena Rzeszotalska, Karolina Szapiro.

STANDARDY PRACY:

Monika Miłowska, Henryk Wujec, Norbert Kusiak, Marta Matyjek.

OCHRONA ŚRODOWISKA:

Prof. Jeffrey Sachs, Prof. dr hab. Jerzy Buzek, Tomasz Chruszczow, Maria Helena Semedo, Paul Bulcke, Paweł Jarczewski, Dr Zenon Pokojski, Enrico Bottero, Solange Olszewska, Olga Siedlanowska-Chałuda, Jan Jancewicz, Dr Jakub Karnowski, Katarzyna Gospodarek, Agnieszka Chilmon, Krzysztof Michalski, Beata Konecka, Łukasz Kolano, Maciej Krzyczkowski, Katarzyna Rudnicka, Joanna Smolińska, Agnieszka Maszewska, Jaromir Pelczarski, Jarosław Drozd, Andrzej Tera, Andrzej Guła, Dominika Wantuch, Andreas Gietl, Mirosław Siwinski.

PRZECIWDZIAŁANIE KORUPCJI:

Łukasz Kolano, Krzysztof Kwiatkowski, Paweł Wojtunik, Dr Marek Rozkrut, Zbigniew Liptak.

Grafika i zdjęcia:

Materiały graficzne wykorzystywane w Publikacji pochodzą z zasobów UN Global Compact oraz z zasobów Autorów.

Projekt okładki:

Katarzyna Ziomek-Frydrych

Opracowanie graficzne, DTP i koordynacja projektu:

Katarzyna Ziomek-Frydrych, Małgorzata Kubera-Sosnowska, Joanna Żółtkowska, Piotr Kulawczuk, Tomasz Ciecierski, Grzegorz Dębowski. PackShotFactory.pl



Druk:

Altavia Polska Sp. z o.o.

ALTAVIA POLSKA



Inicjatywa Sekretarza Generalnego ONZ
Global Compact Poland
ul. Emilii Plater 25/64
00-688 Warszawa, Polska
tel.: +48 22 646 52 58
fax: +48 22 623 83 01
e-mail: ungc@ungc.org.pl
www.ungc.org.pl

Partner strategiczny



**TOTALIZATOR
SPORTOWY**

Partnerzy główni



Partnerzy



Partonat honorowy Yearbook 2015



”

To co było prostym wezwaniem do podjęcia działań stało się globalną siłą napędową zmieniającą świat na lepsze.

Wielu racjonalnie myślących obserwatorów obawiało się, że Organizacja Narodów Zjednoczonych przeliczyła się, stawiając sobie za cel zmobilizowanie międzynarodowego świata biznesu do przyjęcia uniwersalnych zasad.

Ale stało się:

Global Compact to obecnie ponad 8000 firm z całego świata, które zobowiązują się do prowadzenia działalności biznesowej w sposób odpowiedzialny, w zgodzie z uniwersalnymi zasadami praw człowieka, praw pracowniczych, ochrony środowiska oraz walki z korupcją.

”

Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny ONZ

Patroni medialni:



gazeta
WYBORCZA.PL


RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

Forbes

**Puls
Biznesu**

